

ROZPRAWA DOKTORSKA

na temat:

„Marynarka Wojenna RP w systemie bezpieczeństwa narodowego w latach 2007-2012”

Autor:

mgr Łukasz Wyszyński

Promotor:

prof. zw. dr hab. Maciej Franz

Poznań 2019

Wstęp	4
Rozdział I. Założenia teoretyczne i analiza pojęć.....	25
1.1. Geopolityka	25
1.2. Bezpieczeństwo	39
1.2.1. Kryterium podmiotowe	45
1.2.2. Kryterium przedmiotowe.....	68
1.3. Polityka, strategia i system bezpieczeństwa państwa	74
1.3.1. Polityka bezpieczeństwa narodowego państwa.....	76
1.3.2. Strategia i system bezpieczeństwa narodowego.....	81
1.3.3. Polityka i strategia bezpieczeństwa morskiego państwa	88
Rozdział II. Rola MW w polityce bezpieczeństwa Polski w latach 1918-1989.....	93
2.1. Dwudziestolecie międzywojenne oraz druga wojna światowa (1918-1945).....	96
2.1.1. Uwarunkowania geopolityczne	96
2.1.2. Ocena wykorzystania MW w polityce bezpieczeństwa Polski	105
2.2. Polska Rzeczpospolita Ludowa (1945-1989)	122
2.2.1. Uwarunkowania geopolityczne	122
2.2.2. Ocena wykorzystania MW w polityce bezpieczeństwa Polski	136
Rozdział III. Rola MW w polityce bezpieczeństwa Polski w latach 1989-2006	160
3.1. Wpływ uwarunkowań geopolitycznych na polską politykę bezpieczeństwa.....	160
3.2. Ocena wykorzystania MW w polityce bezpieczeństwa państwa w latach 1989-2006	172
3.2.1. Kształt polityki bezpieczeństwa państwa oraz zadania Marynarki Wojennej w świetle założeń regulacji międzynarodowych i narodowych	172
3.2.2. Zmiany organizacyjne, potencjał oraz wykorzystanie Marynarki Wojennej do realizacji polityki bezpieczeństwa państwa	184
3.3. Próba oceny	193
Rozdział IV. Rola MW w systemie bezpieczeństwa narodowego RP w latach 2007-2012 w świetle uwarunkowań geopolitycznych oraz zapisów polskich dokumentów strategicznych.....	201
4.1. Wpływ uwarunkowań geopolitycznych na polską politykę bezpieczeństwa w latach 2007-2012.....	201
4.1.1. Czynniki warunkujące międzynarodowy system bezpieczeństwa.	201
4.1.2. Uwarunkowania polskiej polityki bezpieczeństwa narodowego.....	212
4.2. Rola MW w polityce i systemie bezpieczeństwa narodowego w latach 2007-2012	228

4.2.1. Kształt polityki bezpieczeństwa państwa oraz zadania Marynarki Wojennej w świetle strategii i doktryn NATO oraz Unii Europejskiej	228
4.2.2. Kształt polityki i systemu bezpieczeństwa narodowego w świetle polskich dokumentów strategicznych	231
4.2.3. Rola Marynarki Wojennej RP w systemie bezpieczeństwa narodowego w świetle polskich dokumentów strategicznych oraz uwarunkowań geopolitycznych	245
Rozdział V. Potencjał Marynarki Wojennej oraz koncepcje jego rozwoju w kontekście relacji zadań w ramach systemu bezpieczeństwa narodowego RP w latach 2007-2012	
.....	264
5.1. Struktura funkcjonowania i dowodzenia Marynarką Wojenną RP w latach 2007-2012	
.....	264
5.2. Potencjał Marynarki Wojennej w latach 2007-2012	268
5.2.1. Próba oceny potencjału Marynarki Wojennej w kontekście stawianych zadań.....	286
5.3. Programy modernizacji i rozwoju Marynarki Wojennej w latach 2007-2012.....	297
5.3.1. Próba oceny programów modernizacji i rozwoju Marynarki Wojennej.....	311
Zakończenie.....	314
Spis tabel, rysunków i map	328
Bibliografia	330

Wstęp

W 2018 roku Marynarka Wojenna RP obchodziła jubileusz 100-lecia istnienia. W stosunkowo krótkiej, lecz burzliwej historii, wyodrębnić można pięć okresów jej funkcjonowania. Pierwszy stanowi dwudziestolecie międzywojenne. Drugi to lata 1939-1945 – działania prowadzone w czasie drugiej wojny światowej. Trzeci przypada na lata 1945-1989 i jest związany z naszym członkostwem w tzw. bloku wschodnim. Czwarty okres to lata od 1990 roku do wstąpienia Polski do NATO, co miało miejsce w roku 1999. Ostatni, trwający obecnie, przypada na lata naszego członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim.

Dostęp Polski do morza wpływał i wpływa na: politykę, gospodarkę, ekosystem-klimat, kulturę, transport oraz finalnie, bezpieczeństwo narodowe. Położenie geograficzne w obszarze basenu Morza Bałtyckiego wymusza działania państwa w celu odczytywania uwarunkowań geopolitycznych oraz podejmowania zadań dążących do minimalizacji zagrożeń, a także powinno oznaczać aktywność Rzeczypospolitej w celu kształtowania środowiska zewnętrznego zgodnie z polskimi interesami.

Pomimo powyższych uwarunkowań oraz faktu, że Polska posiadała i posiada Marynarkę Wojenną, ze względu na elementy cywilizacyjne, Polski nie można określić mianem *państwa morskiego*¹. Na tle takich państw jak: Wielka Brytania, Hiszpania, Portugalia, Włochy, Holandia, Stany Zjednoczone, Japonia czy nawet Rosja, nie zbudowano w Polsce tzw. *świadomości morskiej*², zarówno wśród społeczeństwa, jak i wśród elit rządzących. Co więcej, rozwój gospodarki, rozumianej jako zdolność do wytwarzania i absorpcji towarów i usług, nie był i nie jest uzależniony od morskiej gałęzi przemysłu oraz transportu morskiego. Pomimo tego, w historii Polski istnieją momenty, kiedy takie próby były podejmowane. Za jedną z nich można uznać decyzję o budowie portu w Gdyni oraz utworzenie i działalność Ligi Morskiej i Rzecznej, w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Innym momentem polskiej historii, wartym uwagi, są lata od zakończenia

¹ Za państwa morskie można uznać takie, które mają świadomość roli i znaczenia oceanów, ale podejmują także

² Jest to świadomość społeczeństwa, która została zbudowana historycznie. Wynika ona z działalności państwa na obszarach morskich oraz aktywności: politycznej, kulturalnej i gospodarczej, które tworzą tradycję morską państwa. Zdaniem Andrzeja Makowskiego: „Trudno jednoznacznie określić czym jest tradycja morską, natomiast dość powszechnie przyjmuje się, że jej pochodną są odczucia (postawy) obywateli wobec spraw morskich ich kraju”, „(...) brak historii morskiej, może nieść za sobą pewne korzyści. Umożliwia wejście na arenę morską bez uprzedzeń, a co za tym idzie możliwość wybierania tylko tych elementów, które im odpowiadają (...)”. A. Makowski, *Rola tradycji morskich w kształtowaniu potencjału morskiego*, [w:] *Militarne i gospodarcze aspekty polityki morskiej Polski XX wieku* (red.) J. Przybylski, B. Zalewski, Gdynia 2001, s. 56-66.

drugiej wojny światowej do rozpadu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. W tym czasie postępował rozwój przemysłu stocznioowego, transportu morskiego i rybołówstwa, w ramach gospodarki centralnie planowanej. Obie próby, pomimo że oddziaływały na funkcjonowanie państwa, nie miały jednak decydującego wpływu na całokształt polityki państwa w takim stopniu, żeby zmienić świadomość społeczeństwa w kierunku morskim. Kolejnym elementem, który nie wskazuje na morskość Polski jest jej historia. Na tym polu zdecydowana większość zdarzeń była zlokalizowana na lądzie lub pochodziła od strony granicy lądowej naszych sąsiadów. Nie pozwoliło to na agregację świadomości historycznej wojen, sojuszy czy przełomów politycznych wokół morza i tego, co się z nim wiąże dla państwa³.

Powyższe argumenty nie mogą być jednak uzasadnieniem dla zanegowania roli dostępu do morza w odniesieniu do polskiej polityki, w tym polityki bezpieczeństwa. Skupiają się bowiem wokół dotychczasowego wykorzystania przez Polskę dostępu do morza, a nie na analizie utraconego i przyszłego potencjału dla zapewniania bezpieczeństwa i rozwoju państwa. Uzasadnieniem dla wagi problemu, jakim jest dostęp państwa do morza, i płynące z tego konsekwencje dla prowadzonej przez nie polityki, jest szereg argumentów. Zaliczyć do nich można:

1. Rozwój miast i metropolii (ekumen ludzkich) wokół zbiorników wodnych;
2. Wykorzystywanie obszarów morskich jako głównego kanału transportu surowców energetycznych oraz towarów;
3. Geopolityczne wykorzystanie przestrzeni morskiej w kontekście delimitacji obszarów morskich i co za tym idzie formalnego i faktycznego wpływu państwa nadbrzeżnego w sferze gospodarczej, politycznej i wojskowej⁴;
4. Kulturowe i cywilizacyjne wykorzystanie morza jako kanału eksportowania i przenikania się wzorców oraz wartości;
5. Militarne i polityczne wykorzystanie przestrzeni morskiej jako elementu rywalizacji (panowania) nad nią z jednej strony, z drugiej projekcji siły z morza na ląd.

³ Świadomość historyczna narodu jest, z jednej strony, zbiorem pamięci i tożsamości historycznej jednostek budujących społeczność, z drugiej, w czasach powszechnej demokratyzacji i kultury masowej, stała się ważnym czynnikiem integracyjnym społeczeństwa. Z tego powodu istotnym uwarunkowaniem jest prowadzenie polityki przez państwo w wymiarze wewnętrznym oraz zewnętrznym. Por. M.A. Cichocki, *Czas i polityka*, Portal Ośrodek Myśli Historycznej, <https://www.omp.org.pl/artukul.php?artukul=142>, (data dostępu: 4.06.2019 r.); A. Szarkowska, *Świadomość i pamięć historyczna*, [w:] *Terror i konspiracja. Młodzież wobec indoktrynacji komunistycznej 1945-1956* (red.) E.J. Kryńska, Białystok 2004, s. 21-24.

⁴ Zasady jurysdykcji państwa nadbrzeżnego nad danym obszarem morskim określa tzw. *Konwencja jamajska, Konwencja o prawie morza*, ang. United Nations Convention on the Law of the Sea; UNCLOS. Konwencja została podpisana 10 grudnia 1982 roku w Montego Bay na Jamajce. Zob. *Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawie morza*, sporządzona w Montego Bay dnia 10 grudnia 1982 r., Dz.U. 2002 nr 59 poz. 543.

Zaprezentowane stwierdzenia dowodzą potrzeby stałego analizowania uwarunkowań stanowiących efekt posiadania przez państwo dostępu do morza. Podobnie jak inne przestrzenie – lądowa, powietrzna, kosmiczna oraz cyberprzestrzeń, wpływa ona na przetrwanie i rozwój państwa. Wynika to jak zauważa Mark Blacksell z ciągłego warunkowania jego polityki, w kontekście posiadanych celów, strategii i narzędzi. W tym aspekcie przestrzeń stanowi źródło pochodzenia zagrożeń oraz szans dla polityki państwa. Kształt, charakter oraz kontrola przestrzeni są także jednym z celów polityki państwa. Dzieje się tak ze względu na dążenie państwa do kształtowania jej zgodnie ze swoimi interesami⁵.

Uzasadnieniem konieczności podjęcia przez autora badań, nad rolą Marynarki Wojennej w systemie bezpieczeństwa RP w latach 2007-2012, jest fakt, że dostęp do morza stanowi dla Polski jeden z determinantów prowadzonej polityki, mimo że nie jest państwem morskim. Również wskazywanie drugorzędnej roli basenu Morza Bałtyckiego na światową gospodarkę i bezpieczeństwo jest uproszczeniem, i nie może negować wagi problemu dla polskiej polityki. Za koniecznością stałego analizowania wpływu dostępu Polski do morza, oraz płynących z tego wniosków dla polityki i systemu bezpieczeństwa, przemawia szereg czynników. Po pierwsze – położenie geograficzne, które w ujęciu materialnym jest obiektywnym czynnikiem, wpływającym na decyzje państwa. Oznacza to, że państwo musi prowadzić wobec tego faktu określoną politykę. Po drugie – znaczenie poszczególnych akwenów dla regionu oraz całego świata, jest zmienne w czasie. Wynika to z kształtu i dynamiki systemu międzynarodowego, który warunkowany jest ścieraniem się interesów najsilniejszych podmiotów. Co więcej, o znaczeniu danego akwenu decyduje poziom dostępnej technologii, który pozwala go wykorzystywać, kontrolować i bronić. Na tej podstawie nie można uogólnić, że Bałtyk nie jest morzem o znaczeniu strategicznym, ze względu na techniczne ograniczenie zastosowania np. lotnictwa czy sił morskich. Taka sytuacja nie jest stała. Trzecim argumentem jest historyczna i cywilizacyjna determinacja państwa do podejmowania aktywności międzynarodowej. W tym aspekcie Morze Bałtyckie jest jednym z bardziej zróżnicowanych i dynamicznych regionów na świecie⁶.

Kolejnym elementem, który należy przytoczyć, jest analiza dotychczasowego wykorzystania morza w polskiej polityce. Na tym polu, w pierwszej kolejności, można zaobserwować intensyfikację działań państwa po odzyskaniu niepodległości w roku 1918. Okres ten zakończył się w wyniku przełomu geopolitycznego, jakim była druga wojna

⁵ Por. M. Blacksell, *Geografia polityczna*, Warszawa 2008, s. 29-32.

⁶ Zob. D. Rossa-Kilian, *Region Morza Bałtyckiego obszarem rozwoju i współpracy w świetle dokumentów*, Toruń 2006.

światowa. Drugim okresem są lata po zakończeniu wojny, w roku 1945, których efekt stanowi zwiększenie przez Polskę dostępu do morza⁷. Pomimo braku pełnej niezależności politycznej, w sferze gospodarczej oraz wojskowej, dostęp do Bałtyku odgrywał dla Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stosunkowo istotną rolę⁸. Trzecim okresem, który dostarcza argumentów przemawiających za koniecznością uwzględnienia morza w polskiej polityce, były lata po rozpadzie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i rozwiązaniu Układu Warszawskiego. Skutkowało to przeorientowaniem się na kierunek euroatlantycki w polityce bezpieczeństwa i w konsekwencji wejściem Polski do grona państw, które uważane są za *sojusz morski*⁹. Ostatnim elementem decydującym o wadze problemu dla polskiej polityki gospodarczej oraz bezpieczeństwa są przytoczone wyżej uwarunkowania w skali międzynarodowej. Można dywagować o ich wpływie dla danego obszaru, występowaniu i znaczeniu w relacji do konkretnego akwenu oraz potencjału państwa. Nie należy jednak definitywnie ich odrzucać, co pokazuje dynamika zmian systemu międzynarodowego.

Uzasadnieniem konieczności podjęcia badań nad rolą Marynarki Wojennej RP w polityce i systemie bezpieczeństwa Polski jest w pierwszej kolejności kształt systemu międzynarodowego. W założeniach realistycznej teorii stosunków międzynarodowych państwa są podstawowymi podmiotami systemu międzynarodowego, który z kolei cechuje anarchiczność. Z tego powodu państwa starają się uzyskać wpływ na przestrzeń oraz innych aktorów międzynarodowej sceny politycznej (realizm neoklasyczny). Ten z kolei, jest wypadkową: polityki i strategii, potencjału oraz miejsca państwa w systemie (neorealizm). W przypadku miejsca państw w systemie jest ono wyznaczane także poprzez sojusze i wspólnotę interesów, które umożliwiają budowanie ram instytucjonalnej współpracy międzynarodowej. Podane założenia są bliskie najbardziej realistycznemu odłamowi

⁷ II Rzeczypospolita Polska posiadała dostęp do morza o długości 71 km (z Mierzeją Helską 147 km). Obecnie długość granicy morskiej to 440 km (jest to długość odcinków rozgraniczających obszar morza terytorialnego z Niemcami i Rosją oraz linii, której każdy punkt jest oddalony o 12 mil morskich (22,224 km) od morskiej linii brzegowej, a w Zatoce Gdańskiej – od linii podstawowej morza terytorialnego. Długość linii brzegowej wynosi 770 km razem z Zalewem Szczecińskim i Zalewem Wiślanym).

⁸ Wprowadzenie w PRL gospodarki centralnie planowanej, opartej na nacjonalizacji, wyznaczyło jej priorytety. Pierwszeństwo w gospodarce miał przemysł, zaś rolnictwo, usługi i handel miały pełnić funkcję pomocniczą. Kolejne plany „pięcioletnie”, kontynuowały to podejście. Większość eksportu oraz importu do Polski odbywała się drogą morską. Z tego też powodu funkcjonowały państwowe firmy przewozowe, które były armatorami jednostek. Ponadto polskie stocznie realizowały dużą część zamówień dla potrzeb powyższych firm oraz innych państw Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

⁹ Państwa, które założyły NATO oraz te, które obecnie stanowią o jego sile wojskowej, w zdecydowanej większości są państwami *morskimi*. Co więcej, państwa te posiadają znaczącą część swojego potencjału wojskowego, w postaci sił morskich. Kolejnym elementem jest rejon działań, który dla NATO oznacza podział akwenów na dwie strefy: północną i południową. Determinuje to w dużej części strategię sojuszu wobec innych państw oraz występujących zagrożeń. Por. *Czy Sojusz ponownie odkryje znaczenie marynarki wojennej?*, [w:] *Przegląd NATO*, <https://www.nato.int/docu/review/2018/Also-in-2018/will-the-alliance-discover-navies-again-nato-sea-russian/PL/index.htm>, (dostęp: 4.06.2019).

liberalnego podejścia do teorii stosunków międzynarodowych, tj. neoliberalnemu instytucjonalizmowi. Powyższe wskazuje, że Polska stawiając sobie za cel ochronę niepodległości i suwerenności oraz dbając o rozwój państwa, musi posiadać wpływ na przestrzeń, która warunkuje jej politykę i system bezpieczeństwa. Ten wpływ, w odniesieniu do przestrzeni morskiej zapewnia – zgodnie z kształtem systemu międzynarodowego – potencjał (wojskowy, polityczny i gospodarczy) oraz współpraca międzynarodowa (w analogicznych obszarach). Dostęp do Morza Bałtyckiego oraz bycie częścią euroatlantyckiej wspólnoty bezpieczeństwa, rodzi przekonanie, że Polska powinna posiadać Marynarkę Wojenną jako militarne i polityczne (dyplomatyczne) narzędzie realizacji polityki bezpieczeństwa państwa. Ta polityka z kolei, w wyniku uwarunkowań geopolitycznych pozycji Polski, po wejściu do NATO i Unii Europejskiej, dzieli się na dwa zasadnicze obszary. Pierwszym jest bezpieczeństwo narodowe rozumiane jako ochrona interesów stawianych sobie przez Polskę za cel. Drugim współudział w ochronie interesów istotnych dla organizacji, których Polska jest członkiem lub partnerów strategicznych. Powyższe wskazuje, że Polska chcąc posiadać wpływ na kształt przestrzeni morskiej, musi prowadzić politykę uwzględniającą obie, wzajemnie warunkujące się, perspektywy. Co więcej, której odpowiednia kombinacja i zbalansowanie umożliwi wpływanie na korzystny kształt przestrzeni morskich – tych bliższych, jak Morze Bałtyckie i dalszych, które pośrednio oddziałują na bezpieczeństwo państwa. Najbardziej adekwatnym narzędziem polityki i systemu bezpieczeństwa Polski wydają się, w tym przypadku, siły morskie - Marynarka Wojenna RP.

Powyższe argumenty pozwalają na konstatację, że Polska w prowadzeniu polityki bezpieczeństwa oraz konstruowaniu i działaniu systemu bezpieczeństwa narodowego, bierze pod uwagę dostęp do morza i stara się dobierać odpowiednie narzędzia do realizacji postawionych celów. Stwierdzenie to, z jednej strony, umożliwia doprecyzowanie problemu badawczego a co za tym idzie celu niniejszej pracy, z drugiej stanowi punkt odniesienia do postawienia hipotez i pytań pozwalających na ich weryfikację.

Celem pracy jest rozwiązanie problemu badawczego, który zawiera się w pytaniu jaka była rola Marynarki Wojennej w polityce i systemie bezpieczeństwa narodowego Polski w latach 2007-2012, w kontekście istniejących uwarunkowań geopolitycznych? Zostanie on osiągnięty poprzez weryfikację sformułowanych hipotez oraz uzyskanie odpowiedzi na postawione pytania badawcze. Będzie to możliwe dzięki wykorzystaniu przyjętych teorii stosunków międzynarodowych oraz modelu badawczego w prowadzonych badaniach, w odniesieniu do:

1. Wpływu uwarunkowań geopolitycznych na polską politykę bezpieczeństwa;
2. Polskich interesów ekonomicznych na obszarach morskich;
3. Założeń doktryn i strategii NATO oraz Unii Europejskiej na kształt systemu bezpieczeństwa RP;
4. Założeń dokumentów normujących politykę i system bezpieczeństwa narodowego RP;
5. Zadań Marynarki Wojennej RP;
6. Zmian potencjału Marynarki Wojennej RP;
7. Programów rozwojowych i modernizacyjnych Marynarki Wojennej RP;
8. Wykorzystania Marynarki Wojennej RP w ćwiczeniach i operacjach międzynarodowych.

Zdaniem autora, pomocne w osiągnięciu głównego celu badań, będzie zrealizowanie celu pomocniczego. Jest nim dokonanie oceny roli Marynarki Wojennej RP w polityce bezpieczeństwa państwa w okresie od odzyskania niepodległości w roku 1918, do roku 2006. Jego realizacja pozwoli na wskazanie wniosków dotyczących założeń polityki bezpieczeństwa w kontekście istniejących uwarunkowań geopolitycznych. Umożliwi także dokonanie oceny roli i zadań Marynarki Wojennej w prowadzonej polityce bezpieczeństwa. Obie kwestie będą stanowiły, z jednej strony, punkt odniesienia do ocen dokonywanych w kolejnych okresach, w tym finalnie w latach 2007-2012. Z drugiej, będą częściowo wyjaśniały podejście do projektowania polityki bezpieczeństwa oraz potencjał Marynarki Wojennej.

Okres obejmujący lata 1918-2006 zostanie podzielony na dwie części. Pierwsza będzie poświęcona latom 1918-1939 oraz 1945-1989. Druga skupi się na latach 1990-2006. Podział taki warunkowany jest poziomem analizy, który zamierza prowadzić autor oraz aktualnym stanem badań. W odniesieniu do poziomu analizy, należy zwrócić uwagę, że będzie on dotyczył polityki państwa obejmującej realizację celów przy pomocy określonych środków. W tym przypadku, ośrodek władzy powinien móc samodzielnie podejmować decyzję. Trudno takie cechy odnieść do okresu drugiej wojny światowej, zarówno wobec Rządu w Londynie, jak i Rządu Lubelskiego. Z kolei, przedstawiony przez autora we wstępie oraz rozdziałach drugim i trzecim, stan badań nad rozwojem i rolą Marynarki Wojennej, pozwala na rozdzielenie okresów analizy na lata przed rokiem 1989 oraz po nim. Jest to warunkowane brakiem dostępu do źródeł archiwalnych, które po wskazanym roku, nie są jeszcze dostępne.

W przypadku okresu dwudziestolecia międzywojennego oraz funkcjonowania Polski w bloku wschodnim, powstały opracowania, które: 1) skupiają się na Marynarce Wojennej

jako przedmiocie badań - *Polska Marynarka Wojenna 1918-1980* autorstwa Jerzego Przybylskiego, Waltera Patera oraz Czesława Ciesielskiego¹⁰, 2) traktują za przedmiot badań morską myśl wojskową - *Polska morską myśl wojskowa 1918-1989* autorstwa Bogdana Zalewskiego¹¹, 3) badają rolę MW RP w polityce zagranicznej państwa - *Marynarka Wojenna w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918-1947* autorstwa Jerzego Będźmirowskiego¹² oraz 4) badają relacje pomiędzy bezpieczeństwem morskim państwa a samą Marynarką Wojenną - *Polska Marynarka Wojenna. Od drugiej do trzeciej Rzeczypospolitej. Studium bezpieczeństwa morskiego państwa* autorstwa Andrzeja Drzewieckiego¹³. Ta ostatnia pozycja jest najbliższa perspektywie autora. Bada ona bowiem dzieje Marynarki Wojennej w szerszym ujęciu, jak wskazuje Andrzej Drzewiecki, na tle politycznych i społecznych uwarunkowań oraz wydarzeń ogólnoeuropejskich¹⁴. Sam autor zamierza jednak spojrzeć na problem inaczej. Punktem odniesienia dla polityki państwa (tworzenia narzędzi – Marynarki Wojennej) będą uwarunkowania geopolityczne i kształt systemu międzynarodowego. Oceniony zostanie potencjał i zadania dla Marynarki Wojennej. W takim ujęciu przedmiotem badań będą zarówno polityka bezpieczeństwa narodowego, jak i sama Marynarka Wojenna. W oparciu o powyższe opracowania oraz badania własne autor dokona analizy:

1. Wpływu uwarunkowań geopolitycznych na polską politykę bezpieczeństwa;
2. Zadań Marynarki Wojennej RP;
3. Zmian potencjału Marynarki Wojennej RP.

Z kolei, w latach 1989-2007 autor skupi się zarówno na analizie istniejących opracowań, jak i dokona własnych badań, które będą pomocne w weryfikacji przyjętych hipotez. Należy bowiem zauważyć, że okres po roku 1989 posiada ograniczenia w badaniu materiałów źródłowych. W tym przypadku, dostęp do dokumentów Archiwum Wojskowego zbiorów Archiwum Marynarki Wojennej w Gdyni (delegatura oddziału w Toruniu) jest obwarowany trzydziestoletnim okresem karencji¹⁵. Między innymi w odniesieniu do tego okresu, powstałe prace skupiają się w większym stopniu na problematyce wykorzystania Marynarki Wojennej w polityce bezpieczeństwa, a także analizują uwarunkowania geopolityczne i proces akcesji i współdziałania z wojskami NATO. Na tym polu wymienić

¹⁰ Zob. C. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, *Polska Marynarka Wojenna 1918-1980*, Warszawa 1992.

¹¹ Zob. B. Zalewski, *Polska morską myśl wojskowa 1918-1989*, Gdynia 2001.

¹² Zob. J. Będźmirowski, *Marynarka Wojenna w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918-1947*, Gdańsk 2012.

¹³ Zob. A. Drzewiecki, *Polska Marynarka Wojenna. Od drugiej do trzeciej Rzeczypospolitej. Studium bezpieczeństwa morskiego państwa*, Gdynia – Oświęcim 2016.

¹⁴ Por. Tamże, s. 968.

¹⁵ Por. Par. 3 *Regulamin korzystania z materiałów archiwalnych w Pracowni Udostępniania Akt Archiwum Wojskowego w Toruniu*.

można między innymi opracowania Piotra Mickiewicza: 1) *Polska-NATO 1990-2002. Polityczne i wojskowe aspekty integracji*¹⁶, 2) *Zapomniani bohaterowie. Marynarka Wojenna RP w czasie wojny o wyzwolenie Kuwejt*¹⁷, 3) *Strategiczne znaczenie Morza Bałtyckiego po roku 1990. Siły morskie państw bałtyckich i perspektywa ich rozwoju*¹⁸ oraz 4) *Morze Bałtyckie w polskiej strategii bezpieczeństwa morskiego*¹⁹. Szczególnie ważna w kontekście rozważań autora jest ostatnia pozycja. Pozwala ona spojrzeć na politykę państwa w kontekście pożądanego kształtu strategii morskiej państwa. Jak wskazuje Piotr Mickiewicz, winna ona zarówno sprzęgać strategię sektorową, jak i uwzględniać uwarunkowania geopolityczne²⁰. Między innymi z tego względu będzie pomocna w prowadzonych badaniach w odniesieniu do lat 1989-2007 oraz późniejszych. Innym autorem, który w swojej pracy dotyka zarysowanego przedmiotu badań oraz cezury czasowej, jest Jerzy Będźmirowski. Na tym polu na uwagę zasługuje pozycja *Polska Marynarka Wojenna a bezpieczeństwo morskie państwa od zimnej wojny do NATO: próba usystematyzowania*²¹. Również jego aktualne badania będą miały wpływ na prowadzone przez autora badania i analizy. Te, w odniesieniu do lat 1989-2007, skupią się na:

1. Wpływie uwarunkowań geopolitycznych na polską politykę bezpieczeństwa;
2. Założeniach doktryn i strategii NATO oraz Unii Europejskiej w kontekście prowadzonej polityki bezpieczeństwa narodowego RP;
3. Założeniach dokumentów normujących politykę i bezpieczeństwa narodowego RP;
4. Zadaniach Marynarki Wojennej RP;
5. Zmianach potencjału Marynarki Wojennej RP;
6. Wykorzystaniu Marynarki Wojennej RP w ćwiczeniach i operacjach międzynarodowych.

Temat oraz cel pracy wskazują na zakres prowadzonych badań. W ujęciu podmiotowym będzie to, w pierwszej kolejności, państwo oraz prowadzona przez nie polityka. Jest ono, co zostanie rozwinięte w dalszej części wstępu, kluczowym elementem systemu międzynarodowego oraz podmiotem tworzącym politykę i system bezpieczeństwa narodowego, w odniesieniu do istniejących uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych.

¹⁶ Zob. P. Mickiewicz, *Polska-NATO 1990-2002...*, dz. cyt.

¹⁷ Zob. K. Kubiak, P. Mickiewicz, *Zapomniani bohaterowie. Marynarka Wojenna RP w czasie wojny o wyzwolenie Kuwejt*, Warszawa 2010.

¹⁸ Zob. P. Mickiewicz, *Strategiczne znaczenie Morza Bałtyckiego po roku 1990. Siły morskie państw bałtyckich i perspektywa ich rozwoju*, Toruń 2004.

¹⁹ Zob. P. Mickiewicz, *Morze Bałtyckie w polskiej strategii bezpieczeństwa morskiego*, Wrocław 2012.

²⁰ Por. Tamże, s.

²¹ Zob. J. Będźmirowski, M. Gac, *Polska Marynarka Wojenna a bezpieczeństwo morskie państwa od zimnej wojny do NATO: próba usystematyzowania*, Katowice 2018.

Drugim podmiotem będzie Marynarka Wojenna RP. Jako instrument polityki oraz środek podsystemu wykonawczego (operacyjnego), jest ona elementem systemu bezpieczeństwa Polski, w odniesieniu do zagrożeń państwa na obszarach morskich i pochodzących z kierunku morskiego. W ujęciu przedmiotowym analizie zostanie poddana polityka i system bezpieczeństwa narodowego Polski w latach 2007-2012. Refleksja ta będzie prowadzić do wykazania i oceny roli, jaką Marynarka Wojenna pełniła i pełni w oficjalnej i ustrukturyzowanej działalności państwa. Opisany zakres prowadzonych badań będzie miał także zastosowanie do celu pomocniczego niniejszej pracy, a odnoszącego się do okresu od 1918 do roku 2006. Należy zauważyć, że w odniesieniu do lat przed rokiem 2007 nie ma możliwości badania roli MW RP w systemie bezpieczeństwa narodowego. Taki bowiem nie istniał, zgodnie z ówczesnymi dokumentami, normującymi bezpieczeństwo Polski. Z tego względu autor będzie badał rolę Marynarki Wojennej w polityce bezpieczeństwa narodowego jako kategorii nadrzędnej (warunkującej system bezpieczeństwa) i pojemniejszej znaczeniowo. Podejście takie jest również uzasadnione w odniesieniu do lat 2007-2012. Pozwala bowiem na oparcie badań o dostępne dokumenty strategiczne, a także analizę uwarunkowań geopolitycznych oraz polityki państwa. W przypadku badania systemu bezpieczeństwa, w odniesieniu do głównego celu pracy, większość dokumentów wykonawczych jest niejawna. Z tego powodu ocena systemu może być prowadzona z poziomu równorzędnemu polityce.

Zakres prowadzonych badań determinuje z kolei poziomy analizy, które będą stosowane do lepszego poznania determinantów i uwarunkowań, zarówno w odniesieniu do podmiotu, jak i przedmiotu badań. Będą to dwa poziomy: międzynarodowy oraz państwa²². Obie perspektywy wzajemnie się warunkują. Spowodowane jest to kształtem systemu międzynarodowego, który tworzony jest przez jego uczestników, wśród których za najważniejsze uważa się państwa²³. Ponadto należy zauważyć, że postępujące procesy globalizacji i internacjonalizacji nie pozwalają na rozpatrywanie obu płaszczyzn oddzielnie. Wymusza to całościową analizę relacji, które zachodzą na linii państwo-system międzynarodowy.

Przyjęcie cezury czasowej w tytule pracy na lata 2007-2012 spowodowane jest trzema czynnikami. Po pierwsze, rok 2007 jest momentem wprowadzenia pierwszej *Narodowej Strategii Bezpieczeństwa (NSB)*, która tworzy perspektywę systemową w projektowaniu

²² Zob. E. Haliżak, *Poziomy analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Poziomy analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych*, (red.) E. Haliżak, M. Pietraś, Lublin 2012, s. 1-14.

²³ Zob. J. Kukulka, *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2003.

i planowaniu działań państwa w obszarze bezpieczeństwa narodowego. Pozwala to na rozszerzenie analizy o zapisy dokumentów, które normowały w badanym okresie strukturę oraz zadania systemu bezpieczeństwa narodowego RP w odniesieniu do prowadzonej polityki bezpieczeństwa Polski. Po drugie, NSB z roku 2007, to pierwszy dokument, który powstał w okresie członkostwa Polski zarówno w NATO, jak i UE. Z tego względu, Polska w prowadzonej polityce bezpieczeństwa, a dalej budowanym systemie bezpieczeństwa narodowego, musiała uwzględniać, obok perspektywy narodowej, także perspektywę i zobowiązania sojusznicze. W istotny sposób rozszerzyło to zakres postrzegania środowiska bezpieczeństwa Polski, a co za tym idzie wpłynęło na kształt polityki i systemu bezpieczeństwa narodowego. Trzecim czynnikiem jest zaprezentowana w roku 2012 przez Ministerstwo Obrony Narodowej *Koncepcja Rozwoju Marynarki Wojennej*. Dokument zrywał z polityką modernizacji, na rzecz wprowadzenia nowych jednostek. Jego założenia oraz czas ukazania się, co do którego autor przypuszcza, że był jednym z ostatnich momentów na zachowanie zdolności Marynarki Wojennej do zabezpieczenia stawianych zadań w dłuższej perspektywie czasu – 15-20 lat, wskazują na nowy okres do prowadzenia analizy. Co więcej, wyjście poza rok 2012 wymusiłoby uwzględnienie czynników, które istotnie zmieniły politykę bezpieczeństwa narodowego. Były to, wprowadzone w 2014 roku, Strategia Bezpieczeństwa Narodowego oraz reforma systemu dowodzenia Siłami Zbrojnymi. Oba elementy były konsekwencją, z jednej strony, uwarunkowań geopolitycznych, z drugiej politycznych czynników wewnętrzpaństwowych. Ujęcie ich w niniejszej rozprawie otworzyło nową perspektywę badawczą, co, zdaniem autora, może stanowić przedmiot oddzielnego opracowania.

Realizacja celu pracy zostanie osiągnięta poprzez weryfikację przyjętych hipotez. Ich konstrukcja bazuje na założeniu, że powinny się one odnosić do zakresu podmiotowego i przedmiotowego pracy. Jest to podyktowane celem pracy, którym jest przeanalizowanie zależności zachodzących pomiędzy warunkującymi się płaszczyznami i podmiotami w odniesieniu do przedmiotu badań – roli sił morskich w polityce i systemie bezpieczeństwa państwa.

Pierwsza z hipotez dotyczy dostosowania polityki i systemu bezpieczeństwa do przeszłych, istniejących i prognozowanych uwarunkowań geopolitycznych związanych z dostępem Polski do morza. Na tym polu, w odniesieniu do głównego celu badań, można sformułować hipotezę, że Polska nie zbudowała polityki i systemu bezpieczeństwa – głównie w obszarze narzędzi, które odpowiadałyby w pełni uwarunkowaniom geopolitycznym, związanym z dostępem Polski do morza. Należy także uszczegółowić, że w tym kontekście

istotne będzie rozpatrywanie dostępu do morza w szerszym ujęciu niż tylko Morze Bałtyckie, co związane jest z globalnym charakterem zarówno zagrożeń, jak i korzyści, które państwo mogło odnieść. Implikować będzie to ocenę kształtu polityki bezpieczeństwa w relacji do polityki morskiej państwa, której Polska nie posiadała i nie posiada. Fakt braku określonej polityki będzie jednym z ważniejszych elementów wpływających na ocenę działań państwa na obszarach morskich. Hipoteza ta będzie także weryfikowana w kontekście pozostałych lat poddanych analizie, tj. Drugiej Rzeczypospolitej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz latach od rozpadu ZSRR do wejścia do NATO i UE. Umożliwi to wyciągnięcie wniosków w odniesieniu do badanego okresu, w aspekcie podobieństw, różnic oraz innych obserwowanych zależności.

Druga hipoteza dotyczy bezpośrednio oceny tego, jak morski rodzaj sił zbrojnych był wykorzystywany do realizacji celów polityki bezpieczeństwa oraz zabezpieczenia zadań systemu bezpieczeństwa narodowego. W tym obszarze można założyć, że Marynarka Wojenna RP nie posiadała potencjału, który umożliwiał w pełni realizację celów polityki bezpieczeństwa oraz jedynie częściowo dawał gwarancję realizacji zadań opisanych w dokumentach strategicznych normujących system bezpieczeństwa narodowego. Przy powyższej hipotezie, istotnym elementem będzie rozpatrywanie głównie celów polityki bezpieczeństwa Polski przez pryzmat nie tylko istniejących dokumentów, ale także dynamiki zmian systemu międzynarodowego. Równie ważna będzie analiza posiadanego potencjału przez Marynarkę Wojenną RP i osadzenie tej oceny w czasie - co autor rozumie jako pokazanie ciągu przyczynowo-skutkowego, który doprowadził do stanu w okresie badanym, tj. latach 2007-2012. Analogicznie do pierwszej hipotezy, tutaj również zostanie ona postawiona wobec okresów: Drugiej Rzeczypospolitej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz latach od rozpadu ZSRR do wejścia do NATO i UE.

Weryfikacja powyższych hipotez w odniesieniu do celów pracy – głównego i pomocniczego, zostanie przeprowadzona w oparciu o przyjęte pytania badawcze, które jednocześnie stanowią doprecyzowanie problemu badawczego, który autor stara się rozwiązać.

W odniesieniu do pierwszej hipotezy będą to:

1. Jak Polska rozumiała korzystny dla siebie kształt systemu międzynarodowego?
2. Czy Polska posiadała politykę bezpieczeństwa, która była odpowiedzią na ówczesne zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego?
3. Czy Polska posiadała interesy, które bezpośrednio lub pośrednio związane były z dostępem do morza?

Z kolei, dla drugiej hipotezy pomocne będą pytania:

1. Jakie było miejsce oraz zadania Marynarki Wojennej RP w polityce i/lub systemie bezpieczeństwa narodowego?
2. Jak wyglądał posiadany potencjał Marynarki Wojennej RP w relacji do stawianych jej zadań, zgodnie z polityką i/lub systemem bezpieczeństwa RP?
3. Czy Marynarka Wojenna RP była w stanie samodzielnie realizować założenia polityki bezpieczeństwa Polski?
4. Czy Marynarka Wojenna RP była zdolna do współdziałania z sojusznikami w celu osiągnięcia swoich celów polityki bezpieczeństwa?

Do realizacji celów pracy, weryfikacji przejętych hipotez oraz uzyskania odpowiedzi na postawione pytania, konieczne jest zaprezentowanie przyjętego podejścia badawczego oraz rozumienia przez autora kluczowych pojęć, w świetle przyjętej teorii.

Przyjmując, że punktem odniesienia w badaniu roli, jaką Marynarka Wojenna RP pełniła w latach 2007-2012 w systemie bezpieczeństwa narodowego, będzie państwo, od niego należy wyjść konstruując model badawczy. Wybór państwa na punkt odniesienia w badaniu roli, jaką Marynarka Wojenna RP odgrywa w systemie bezpieczeństwa, warunkowane jest cechami, które posiada. Może być ono rozpatrywane jako struktura formalna (prawna) oraz społeczna (polityczna). Pierwsze podejście osadzone jest na międzynarodowej interpretacji państwa jako struktury posiadającej ludność zamieszkującą określone terytorium, na którym suwerenna władza może stanowić i egzekwować prawo. W tym ujęciu ważna jest zdolność państwa do występowania jako podmiot prawa międzynarodowego oraz tworzenia formalnych ram działalności (narzędzi polityki). Osadza to państwa jako podstawowy element systemu międzynarodowego²⁴ z jednej strony oraz strukturę, która tworzy i realizuje politykę, z drugiej. Istotnym jest, że wspomniana polityka odnosi się zarówno do wymiaru wewnętrznego, jak i zewnętrznego. Odpowiedzią częściowo na te problemy jest perspektywa politologiczna. Skupia się ona w większym stopniu na kwestiach społecznych, które zachodząc w danym państwie, warunkują polityczny proces kształtowania się interesów wśród uczestników danej zbiorowości. Wyartykułowane cele stają się, w dalszej kolejności, punktami odniesienia dla ośrodka decyzyjnego do

²⁴ Pomimo wzrostu znaczenia organizacji międzynarodowych, korporacji i organizacji pozarządowych (podmiotów pozapaństwowych) w stosunkach międzynarodowych, to jednak państwo pozostaje nadal jedyną strukturą zdolną do mobilizacji potencjału ekonomicznego, militarnego i politycznego do obrony swojego terytorium, obywateli, praw i bardziej abstrakcyjnych wartości. Zob. J. Symonides, M. Sułek (red.), *Państwo w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2009.

kształtowania polityki całego podmiotu – państwa, zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym.

Celem pracy jest odpowiedź na pytanie jaka była rola Marynarki Wojennej w polityce i systemie bezpieczeństwa narodowego Polski w latach 2007-2012, w kontekście istniejących uwarunkowań geopolitycznych? Oznacza to, że decyzje o kształcie przedmiotu badań (roli MW RP w systemie bezpieczeństwa narodowego) oraz podmiotu (MW WP) są praktycznie wyłączną prerogatywą państwa. Polska funkcjonuje jednak w przestrzeni międzynarodowej, z którą wchodzi w relacje. Wymusza to stworzenie polityki państwa (w tym sektorowych – np. bezpieczeństwa), która będzie umożliwiała realizację postawionych celów, z uwzględnieniem uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych. Powyższe założenia powodują, że ujęcie politologiczne nie pozwala w pełni wyjaśnić, w jaki sposób państwo tworzy polityki i strategie sektorowe (szczegółowe)²⁵ w odpowiedzi na te uwarunkowania. Będzie to istotne ze względu na przedmiot badań, którym jest ocena roli, jaką siły morskie – jako narzędzie polityki, pełniły i pełnią w ramach polityki bezpieczeństwa państwa oraz dalej - systemie bezpieczeństwa narodowego. W tym ujęciu zarówno tworzenie polityki bezpieczeństwa państwa, w relacji do racji stanu i celów strategicznych, jak i tworzenie strategii bezpieczeństwa oraz zarządzania systemem bezpieczeństwa narodowego, będzie przedmiotem badań, do którego zastosowanie będą miały teorie bezpieczeństwa.

Bezpieczeństwo jest dyscypliną naukową osadzoną obszarze nauk społecznych. Przyjmując jego podział ze względu na podmiot, którego dotyczy – narodowe i międzynarodowe, można zauważyć, że należy na nie patrzeć przez pryzmat teorii stosunków międzynarodowych²⁶. Na tym polu, jak wskazano wyżej, polityka ta odpowiada z jednej strony na potrzeby i uwarunkowania natury wewnętrznej, z drugiej pełni również funkcję programującą względem otoczenia zewnętrznego państwa. Przyjmując, że bezpieczeństwo jest wartością i celem działania państwa, które w tym kontekście prowadzi określoną politykę, należy zastanowić się, jak jest ono kreowane w zarysowanych wcześniej płaszczyznach analizy podmiotu i przedmiotu badań. Determinuje to konieczność odwołania się i wykorzystania teorii pozwalających, z jednej strony, lepiej zrozumieć międzynarodowe

²⁵ Za Ryszardem Ziębą można wymienić polityki: zagraniczną, gospodarczą, edukacyjną, kulturalną, itd. Por. R. Zięba, *Kategorie bezpieczeństwa w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX w.* (red.) D.B. Bobrow, E. Halizak, R. Zięba, Warszawa 1997, s. 3-7.

²⁶ Teoria bezpieczeństwa w wymiarze narodowym oraz międzynarodowym ściśle powiązana jest z teorią nauk o polityce i teorią stosunków międzynarodowych. Zob. P.D. Williams, *Studia bezpieczeństwa*, Kraków 2012.

pochodzenie uwarunkowań bezpieczeństwa państwa, z drugiej poznać perspektywę samego państwa – jak ono odczytuje i programuje swoje środowisko bezpieczeństwa²⁷.

Do analizy uwarunkowań pochodzących z systemu międzynarodowego, a mających wpływ na kształt polityki bezpieczeństwa państwa, wykorzystane zostaną wybrane teorie stosunków międzynarodowych oraz elementy geopolityki. Pierwsze ukazują model teoretyczny, który pozwala interpretować obie płaszczyzny badań – państwo i system międzynarodowy. Ponadto dają one cenną perspektywę na sposób rozumienia systemu międzynarodowego, motywację do działania państwa i innych aktorów systemu oraz starają się wyjaśnić, w jaki sposób państwa tworzą i realizują swoje założenia, w tym głównie dotyczące obszaru bezpieczeństwa. To właśnie cele stawiane sobie przez państwo, do realizacji których zmierza, wykorzystując posiadany potencjał, są istotne w analizie roli poszczególnych narzędzi (w tym Marynarki Wojennej RP) w ich osiągnięciu. Przyjęcie za punkt wyjścia, w tej analizie, teorii stosunków międzynarodowych jest elementem pozwalającym na zbudowanie modelu teoretycznego, który umożliwia ocenę tego, jak cele są stawiane, jak państwo postrzega dynamikę zmian systemu międzynarodowego w relacji do swoich zamierzeń oraz jak będzie dobierać środki do ich osiągnięcia.

Mają na uwadze powyższe, autor budując swoje podejścia badawcze opiera się głównie na założeniach wybranych teorii stosunków międzynarodowych, naukach o polityce oraz bezpieczeństwie. Pozwoli to na rozumienie i stosowanie pojęć w ramach przyjętych teorii, co z kolei jest warunkiem koniecznym do przeprowadzenia skutecznego wyводу, w odniesieniu do przyjętych celów pracy. Uwzględniając to, należy nadmienić, że perspektywa międzynarodowa jest istotna z dwóch powodów. Po pierwsze, pozwala na analizę wpływu czynników zewnętrznych na kształtowanie się polityki państwa (tzw. *outside-inside*). Przyjęcie takiej pozycji powoduje, że podmiot, którym jest państwo projektuje swoje działania głównie w oparciu o uwarunkowania zewnętrzne. Jest to realizowane głównie poprzez analizę uwarunkowań geopolitycznych. Drugim elementem jest badanie dynamiki zmian samego systemu międzynarodowego i próba zrozumienia prawideł, które nim rządzą. Pozwala to na analizę skuteczności polityki państwa w relacji czy też odpowiedzi na te zmiany. Na tym polu autor dokonał przeglądu teorii klasycznych stosunków międzynarodowych, takich jak realizm i liberalizm oraz ich ewolucji, w wyniku kolejnych

²⁷ Środowisko (warunki) bezpieczeństwa – czyli szanse, wyzwania, ryzyka i zagrożenia dla realizacji interesów oraz osiągania celów w dziedzinie bezpieczeństwa. Zagrożenia występują tu w postaci kryzysów i konfliktów. S. Koziej, *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, [w:] „Bezpieczeństwo Narodowe”, II – 2011, s. 26.

wielkich debat teoretycznych²⁸. Poddął również analizie skuteczność założeń konstruktywizmu społecznego oraz tzw. teorii krytycznych²⁹. W wyniku tej analizy wskazano dwa podejścia teoretyczne, które, zdaniem autora, pozwalają w największym stopniu osiągnąć cele pracy. Są to głównie realizm neoklasyczny oraz, w mniejszym stopniu, neoliberalny instytucjonalizm. Zawierają one w sobie elementy, które autor wykorzystuje w zaproponowanym modelu badawczym. Pozwalają na analizowanie determinantów polityki państwa w obszarze bezpieczeństwa, przy uwzględnieniu wymiaru zewnętrznego (system międzynarodowy) oraz częściowo wewnętrznego. Są także pomocne przy ocenie skuteczności stosowanych narzędzi (Marynarki Wojennej RP) w realizacji celów przyjętej polityki oraz zabezpieczeniu zadań w ramach systemu bezpieczeństwa narodowego RP. Obie teorie odnoszą się wprost do kluczowego pojęcia bezpieczeństwa oraz wskazują rolę polityki (jako narzędzie reagowania na uwarunkowania) w tym obszarze. Określają także cel polityki państwa rozumiany jako wpływ na kształt systemu międzynarodowego, zgodnie z posiadanymi interesami. Nie bez znaczenia jest fakt, że podobnie charakteryzują kształt systemu międzynarodowego – jego anarchiczność, oraz dopuszczają rolę instrumentów materialnych (siły militarnej). Obie teorie (liberalne z racji swoich założeń, a realistyczna wyjątkowo) dopuszczają również rolę czynników wewnętrznych (*inside-outside*) na prowadzoną politykę, a wcześniej cele państwa w obszarze bezpieczeństwa. W kontekście powyższych założeń należy także nadmienić, że w przypadku polityki państwa kluczowe jest rozumienie pojęcia polityki oraz jej sprawowania, a w mniejszym stopniu sposobu dochodzenia do władzy czy też powstawania celów politycznych (nie pozwala na to w pełni przyjęcie teorii realizmu neoklasycznego). Z tego względu, w niniejszej pracy, analiza polityki państwa będzie realizowana w większym stopniu przez założenia instytucjonalizmu niż przez podejście behawioralne. Oznacza to, że autor nie będzie analizował procesu powstawania interesów i celów polityki państwa jako procesu społecznego i politycznego. Będzie je natomiast odnosił do istniejących uwarunkowań geopolitycznych. Będzie to równoznaczne z niepełnym stosowaniem teorii neoliberalizmu instytucjonalnego, który został

²⁸ Pierwsza debata dotyczyła dyskusji wokół realizmu klasycznego i liberalizmu. Druga debata zogniskowana była wokół kwestionowania podejścia klasycznego przez założenia behawioralne i modernistyczne. Trzecia (najszerza) najogólniej dotyczyła sporu pomiędzy pozytywistami i postpozytywistami. Należy jednak wskazać na rozwój w tej ostatniej teorii krytycznych. Por. A. Polus, *Kryzys teorii stosunków międzynarodowych w dobie globalizacji*, [w:] „Kultura — Historia — Globalizacja”, nr 8, Wrocław 2010, s. 136-137. Zob. A. Gałganek, *Historia teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2009.

²⁹ Teorie krytyczne wobec założeń teorii klasycznych stosunków międzynarodowych. Zaliczyć do nich można między innymi: konstruktywizm, szkołę kopenhaską, szkołę walijską czy feminizm. Zob. R. Włoch, *Teorie krytyczne*, [w:] *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych* (red.) R. Zięba, S. Bieleń, J. Zając, Warszawa 2015, s. 201-216.

zasygnalizowany jako uzupełnienie założeń realizmu neoklasycznego. Bardziej szczegółowo zagadnienie to zostanie opisane w pierwszym rozdziale.

Bazując na powyższych założeniach, autor zaproponował model badawczy (zob. rys. 1.), który zostanie wykorzystany do przeanalizowania roli Marynarki Wojennej RP w polityce i systemie bezpieczeństwa państwa w latach 2007-2012. Jego podstawowym założeniem jest centralna pozycja państwa, które prowadzi politykę zmierzającą do realizacji określonych celów (w tym w dziedzinie bezpieczeństwa) przy uwzględnieniu uwarunkowań geopolitycznych oraz czynników wewnątrzpaństwowych. Należy wskazać, że wspomniane uwarunkowania oddziałują stale na podmiot polityki (bezpieczeństwa) – państwo. Podobnie państwo może w ramach posiadanego potencjału dążyć do uzyskania wpływu na te uwarunkowania (realizm neoklasyczny). Jest to proces, który występuje w odniesieniu do każdego elementu modelu, począwszy od interesów, a kończąc na metodach wykorzystania narzędzi, w celu ich osiągnięcia.

Elementem wspierającym państwo w prowadzonej polityce, w odniesieniu do wyznaczania celów, a następnie doboru środków ich realizacji, narzędzi i metod, jest strategia. Pomaga ona w określaniu celów, w oparciu o posiadane interesy, a także występujące i prognozowane uwarunkowania geopolityczne. Pozwala na podejmowanie decyzji w odniesieniu do posiadanego i pożądanego potencjału państwa, który ma umożliwić realizację polityki całościowej oraz polityk sektorowych (bezpieczeństwa, edukacyjnej, gospodarczej, morskiej, itd.). Oznacza to, że politykę i strategię można rozpatrywać na jednym poziomie funkcjonalnym (wobec państwa), zaznaczając jednocześnie, że polityka jest pojęciem szerszym i wykorzystującym strategię jako narzędzie poddawane zmianom oraz ewaluacji.

Zakładając powyższe, można wnioskować, że ujęcie strategiczne, pozwala na przejście państwa do działań przy wykorzystaniu posiadanych zasobów (środki, narzędzia i metody), w ramach prowadzonej polityki. Wszystko ujęte w ramy struktury i zarządzania tworzy tzw. system bezpieczeństwa narodowego.

Jak wspomniano wcześniej, na całość działań państwa wpływ mają przywołane uwarunkowania geopolityczne, które powiązane są z dynamicznie zmieniającym się systemem międzynarodowym. Co więcej, ich występowanie jest tożsame z kształtem systemu międzynarodowego i rozumieniem samego bezpieczeństwa międzynarodowego. W świetle przyjętych teorii stosunków międzynarodowych (realizm neoklasyczny) oznacza to, że już na etapie tworzenia celów, w oparciu o uwarunkowania wewnątrzpaństwowe, pod uwagę brany jest kształt systemu międzynarodowego i miejsce państwa w tym systemie. Ponadto

uwarunkowania geopolityczne oraz czynniki wewnątrzpaństwowe pozwalają na prowadzenie polityki, w celu uzyskania wpływu na kształt bezpieczeństwa międzynarodowego, zgodnie ze wspomnianym miejscem w systemie oraz potencjałem (materialnym i niematerialnym). Oznacza to, że państwo nie tylko buduje swój potencjał, ale także, będąc podmiotem racjonalnym, może wykorzystywać zarówno narzędzia zewnętrzne, jak i organizacje międzynarodowe oraz współpracę wielostronną do osiągnięcia celów w obszarze bezpieczeństwa (neoliberalny instytucjonalizm).

Przyjęty model będzie miał zastosowanie w rozdziałach: drugim, trzecim, czwartym oraz piątym. Model ma charakter funkcjonalny i będzie wykorzystywany przy analizie wybranych przez autora sytuacji – studium przypadku. Będzie on także pomocny w analizie instytucjonalnej i decyzyjnej (analiza dokumentów) oraz finalnie analizie porównawczej (przy wykorzystaniu metodologii badań historycznych). Pomimo że sam model ma cechy redukcjonistyczne, to uwzględniając uwarunkowania geopolityczne oraz patrząc na system bezpieczeństwa jako element polityki państwa (polityki bezpieczeństwa), umożliwia spojrzenie całościowe na państwo i jego politykę bezpieczeństwa, co autor będzie się starał czynić w odniesieniu do założonych celów badań.

Ostatnim elementem wymagającym doprecyzowania w kontekście przyjętego modelu, jest wskazanie miejsca dla Marynarki Wojennej, która stanowi obok państwa, drugi podmiot badań. Zakładając, że przedmiotem badań jest polityka i system bezpieczeństwa narodowego, który strukturyzowany jest strategią bezpieczeństwa narodowego, autor Marynarkę Wojenną będzie rozpatrywał jako narzędzie, w ramach środków wojskowych/militarnych. Polityka, strategia oraz system bezpieczeństwa narodowego powinny w tym układzie wyznaczać zadania (doktryny, programy, itd.) oraz metody zastosowania.



Rys. nr 1. – Model badawczy. Opracowanie własne.

Powyższa prezentacja przedmiotu badań determinuje zbiór pojęć, których precyzyjne rozumienie i konsekwentne stosowanie, będą kluczowe dla prawidłowości prowadzonych badań. Do tej grupy zaliczają się przede wszystkim pojęcia, które dotyczą bezpieczeństwa. W pierwszej kolejności będzie to rozumienie samego bezpieczeństwa, które jest pojęciem szerokim i niejednoznacznym, często odnoszącym się do podmiotów, niezwiązanych z państwem i jego aktywnością. Wychodząc od rozumienia pojęcia bezpieczeństwo, autor przedstawi jego stosowanie wobec badanego podmiotu – bezpieczeństwo narodowe i bezpieczeństwo państwa – oraz wymiaru przedmiotowego – bezpieczeństwo militarne i bezpieczeństwo morskie państwa. W rozumieniu przedmiotu i podmiotu badań pomocne będą także pojęcia odnoszące się do sfery uwarunkowań geopolitycznych. W tym ujęciu doprecyzowane zostanie pojęcie bezpieczeństwa międzynarodowego jako dynamicznie zmieniającego się źródła pochodzenia zagrożeń i szans dla polityki państwa. Ze względu na centralną pozycję państwa jako podmiotu badań oraz struktury formalnej, która kształtuje politykę i narzędzia jej realizacji, ważne będzie zaprezentowanie pojęć odnoszących się do powyższych prerogatyw. W pierwszej kolejności będzie to polityka, której rozumienie pozwoli na dokonanie podziału w ujęciu przedmiotowym na polityki sektorowe. Na tym polu istotne będą: polityka bezpieczeństwa i polityka morska. Pomimo ścisłego związku z tematem

pracy również innych polityk, jak np. gospodarcza, zagraniczna czy odnosząca się do środowiska naturalnego, nie będą one poddawane dokładniejszej refleksji. Ich rozumienie zawierać się będzie w definicji polityki państwa. Ostatnim zakresem pojęć, których rozumienie będzie ważne dla autora w kontekście postawionych celów, jest ujęcie funkcjonalne polityki państw wobec bezpieczeństwa. Na tym polu będą to system bezpieczeństwa narodowego oraz strategia bezpieczeństwa narodowego. Odnoszą się one bezpośrednio do podmiotu i przedmiotu badań. Co więcej, zostały opisane i pozwalają na dokonanie ich interpretacji w kontekście uwarunkowań geopolitycznych oraz założeń polityki bezpieczeństwa.

Powyższy zbiór pojęć, podmiot oraz przedmiot badań, a także poziomy analizy dookreślają, co jest przedmiotem badań w ramach niniejszej rozprawy. Kolejnym elementem wymagającym zaprezentowania, jest podejście badawcze oraz przyjęty model badawczy.

W celu wykorzystania powyższego modelu, w odniesieniu do zakresu badań oraz konieczności weryfikacji hipotez, zostaną zastosowane określone metody badawcze, przy analizie dostępnych źródeł. Przyjmując założenia teoretyczne właściwe dla politologii, stosunków międzynarodowych oraz nauk o bezpieczeństwie, autor będzie stosował głównie podejście dedukcyjne w ramach wybranych metod:

1. Analiza systemowa - będzie miała zastosowanie po przeprowadzeniu kwerendy źródeł pisanych. Autor podda analizie treść dokumentów traktujących o systemie bezpieczeństwa Polski: Konstytucja RP, Strategia Bezpieczeństwa Narodowego, Strategia Obronności, Strategia udziału Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach międzynarodowych oraz Ustawy: o powszechnym obowiązku obrony RP oraz o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom. Ponadto analizie zostaną poddane wybrane dokumenty, które w ujęciu sojuszniczym normują politykę i strategię bezpieczeństwa RP (Strategie NATO, Strategie UE). Wszystkie zawierają bezpośrednie lub pośrednie informacje o koncepcjach strategicznych wykorzystania Marynarki Wojennej RP oraz jej modernizacji w ujęciu systemowym – oceny zgodności założeń polityki i systemu bezpieczeństwa narodowego z prowadzonymi działaniami oraz uwarunkowaniami geopolitycznymi. Metoda będzie miała zastosowanie w rozdziałach: III, IV i V.
2. Analiza krytyczna – autor dokona krytycznej oceny prac naukowych, publikacji naukowych oraz artykułów, które odnoszą się do przedmiotu badań. Pozwoli to na weryfikację opisanych tam stanowisk oraz weryfikację tez autora. Będzie to miało

zastosowanie również w przypadku analizy literatury branżowej oraz publikacji tzw. praktyków – osób związanych z pracą w Marynarce Wojennej RP (dowódcy, oficerowie). Metoda będzie miała zastosowanie w rozdziałach: I, II, III, IV i V.

3. Metoda porównawcza (kooperatywna) - pozwoli na zestawienie trzech okresów rozwoju Marynarki Wojennej RP. Porównanie to odbędzie się w odniesieniu do wyników analizy przeprowadzonej przy pomocy przyjętego modelu badawczego. Umożliwi to ocenę roli, jaką siły morskie pełniły w prowadzonej przez Polskę polityce bezpieczeństwa, w kontekście ówczesnych uwarunkowań geopolitycznych. Metoda będzie miała zastosowanie w rozdziałach: II, III, IV i V.
4. Analiza instytucjonalno-prawna oraz metoda decyzyjna - zakłada badanie instytucji politycznych i kierujących resortem Obrony Narodowej RP pod kątem decyzyjnym oraz legislacyjnym. Zostanie wykorzystana przy podejmowaniu decyzji po poziomie sejmowej Komisji Obrony Narodowej oraz analizowaniu dokumentów traktujących o systemie bezpieczeństwa narodowego oraz określającego strukturę, zadania oraz sposób finansowania Marynarki Wojennej RP. Metoda pozwoli ustalić prawidłowości lub ich brak przy podejmowaniu decyzji w obszarze wykorzystania Marynarki Wojennej w polityce i systemie bezpieczeństwa Polski, w kontekście uwarunkowań i zadań stawianych w dokumentach koncepcyjnych. Metoda będzie miała zastosowanie w rozdziałach: IV i V.
5. Metoda historyczna (studium przypadku) - skupiona będzie na ustalaniu genezy zjawisk politycznych oraz łączeniu ich aspektów strukturalnych. Pozwoli na przedstawienie uwarunkowań oraz ocenę działań podejmowanych w obszarze budowania strategii bezpieczeństwa narodowego oraz zadań i kształtu Marynarki Wojennej RP. Metoda będzie miała zastosowanie w rozdziałach: II, III, IV i V.

Układ pracy zakłada podział na pięć rozdziałów, które pozwolą na prezentację założeń teoretycznych, opisanie wyników badań oraz ocenę przyjętych hipotez przez pryzmat przyjętego modelu badawczego. W pierwszym rozdziale zaprezentowane zostały kluczowe pojęcia oraz ich rozumienie przez autora. Istotnym jest osadzenie tych pojęć w przedmiotowym ujęciu celu pracy, tj. bezpieczeństwa, polityki, systemu bezpieczeństwa i uwarunkowań geopolitycznych. Uzupełnieniem rozumienia pojęć jest zaprezentowanie rozszerzonego podejścia do teorii nauk o polityce, stosunków międzynarodowych oraz bezpieczeństwa. Będzie to konstytuować przyjęte pojęcia w zastosowanym modelu badawczym, który pozwoli na przejście do analizy porównawczej w odniesieniu do trzech okresów historycznych. Analiza ta zostanie przeprowadzona w rozdziale drugim oraz trzecim.

Autor wychodząc od odzyskania przez Polskę niepodległości w roku 1918, dokona analizy tworzenia polityki bezpieczeństwa państwa w relacji do uwarunkowań geopolitycznych oraz roli, jaką odegrała w tym procesie Marynarka Wojenna. Podobny mechanizm będzie miał zastosowanie do okresu funkcjonowania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Pominięty zostanie okres drugiej wojny światowej. Jest to spowodowane brakiem zdolności państwa polskiego do projektowania i prowadzenia swojej polityki w wymiarze większym niż w ramach autonomii przyznanej przez sojuszników rządowi polskiemu na emigracji w Londynie oraz rządowi lubelskiemu. Trzecim okresem będą lata od rozwiązania Układu Warszawskiego do pierwszych lat członkostwa w NATO. W tym przypadku zastosowany model będzie pełnił podobną rolę jak w rozdziale drugim. Będzie ona jednak poszerzona o elementy analizy obowiązujących dokumentów – tworzenie się systemu bezpieczeństwa państwa oraz decyzyjnej – proces tworzenia polityki bezpieczeństwa w kontekście nowych uwarunkowań geopolitycznych. Czwarty rozdział będzie odnosił się do głównego celu niniejszej rozprawy. Autor, obok analizy uwarunkowań geopolitycznych i jej wpływu na politykę bezpieczeństwa państwa, przedstawi tam wyniki analizy dokumentów konstytuujących politykę i system bezpieczeństwa RP. Następnie dokona analizy zadań, które miała wykonywać MW RP, w świetle przyjętych założeń – polityki i systemu bezpieczeństwa narodowego, w zestawieniu z uwarunkowaniami geopolitycznymi. Ostatni rozdział będzie poświęcony ocenie decyzji politycznych względem rozwoju i wykorzystania Marynarki Wojennej RP w tej polityce. Będzie to możliwe, dzięki analizie posiedzeń Komisji Obrony Narodowej Ministerstwa Obrony Narodowej oraz budżetu MON. Ponadto zostaną przeanalizowane zmiany potencjału MW RP oraz jej zaangażowanie w operacje i ćwiczenia w układzie sojuszniczym. Prezentacja wniosków, w relacji do postawionych hipotez oraz odpowiedzi na pytania badawcze, będzie miała miejsce w podsumowaniu. W tej części autor dokona także rekapitulacji prowadzonych badań oraz przedstawi wnioski w ujęciu systemowych prawidłowości, które mogą stanowić rekomendacje dla ośrodka decyzyjnego – realizującego politykę państwa.

Rozdział I. Założenia teoretyczne i analiza pojęć

1.1. Geopolityka

Morza i oceany stanowią większość powierzchni Ziemi. Mimo faktu, że ludzie są przystosowani do życia na lądzie, to powierzchnia naszej planety w ponad 70 procentach zajęta jest przez akweny oceaniczne i morskie. Charakterystyka fizyczna hydrosfery wyznacza uwarunkowania, jakie człowiek musi respektować, chcąc ją eksploatować³⁰. Mimo postępu technologicznego i podejmowania licznych prób, nadal głębie morze i oceanów stanowią dla ludzkości zagadkę, kryjąc nieznane gatunki istot żywych oraz zasoby naturalne. Tym samym czyniąc z nich, obok wnętrza ziemi, środowisko, o którym wciąż wiemy bardzo mało.

Oceany, morza i rzeki od wieków stanowiły dla ludzkości źródło mitów i legend³¹. Były przeszkodą i wyzwaniem, którym człowiek musiał stawić czoła. Pierwsi ludzie napotykając duże zbiorniki wodne, decydowali się na ich ominięcie drogą lądową, nie ryzykując przeprawy przez nieznane i niebezpieczne środowisko. Dopiero w dalszej kolejności człowiek nauczył się czerpać korzyści z bogatej fauny i flory: rzek, jezior, morze i oceanów, rozpoczynając trwający do dzisiaj proces osadnictwa, głównie w ekumenach znajdujących się w bezpośredniej bliskości zbiorników wodnych³². Już w starożytności i średniowieczu wykształciły się społeczności i narody morskie. Za takie można uznać te, które swoją podstawową działalność uzależniły od morze i oceanów. Zaliczyć do nich należy między innymi Fenicjan oraz Wikingów. Fenicjanie nastawieni byli na handel i tworzenie pierwszego systemu monetarnego w historii. Wikingowie natomiast wykorzystali morza i oceany jako kanał podbojów i grabieży. W obu przypadkach dostrzec można jednak ekspansję modelu społecznego, politycznego i gospodarczego, który odbywał się drogą morską. Stosując współczesną nomenklaturę należy powiedzieć, że państwa te, jak i inne wiążące swoją aktywność z morzem, wypracowały własne *kody geopolityczne*³³. Pozwalały i pozwalają one na analizę: aktualnych i potencjalnych wrogów i sojuszników, sposobu

³⁰ Oceany zajmują powierzchnię 361 mln km² (tj. 71% powierzchni Ziemi), Ocean Spokojny – 180 mln km², Ocean Atlantycki – 106 mln km², Ocean Indyjski – 77 mln km².

³¹ Zob. Z. Drapella, *Mity i legendy morskie*, Gdańsk 1972.

³² Około 52% ludności świata zamieszkuje obszary oddalone od morza nie więcej niż 200 km, które zajmują 26% powierzchni lądów.

³³ Kod geopolityczny – podejście badawcze, zgodne z założeniami teorii krytycznej, które bada interpretacje przestrzeni przez elity w danym państwie. Interpretacje te dalej dają obraz tworzonego wyobrażenia dotyczącego bliższej i dalszej przestrzeni geograficznej, swego rodzaju „obrazu geopolitycznego”, który staje się podstawą do działania politycznego. Zob. C. Flint, *Wstęp do geopolityki*, Warszawa 2009; L. Sykulski, *Geopolityka. Skrypt dla początkujących*, Częstochowa 2014.

postępowania wobec nich oraz finalnie sposobu komunikowania swojej wizji do wewnątrz państwa i w kierunku środowiska międzynarodowego.

Wskazane dwa przykłady z epoki starożytności oraz średniowiecza, a także dalsza historia rozwoju państw w Europie oraz pozostałych częściach świata, pokazuje, że ludzkość im bardziej poznawała zasady i warunki panujące na wodzie, tym w większym stopniu decydowała się na działalność na tym obszarze. Duży wpływ na rozwój eksploatacji mórz i oceanów miał rozwój techniczny, który umożliwił konstrukcje pierwszych łodzi, statków, a później również okrętów wojennych. Zapoczątkowało to, trwający do dzisiaj, okres zależności pomiędzy obszarami morskimi a działalnością człowieka, która zinstytucjonalizowała się w formy: królestw, imperiów, państw, a współcześnie również organizacji międzynarodowych i podmiotów pozapaństwowych.

Należy pokreślić, że dopiero początek epoki wielkich odkryć geograficznych i narastanie procesu kolonizacji, spowodowały intensyfikację znaczenia obszarów morskich dla ludzkości. Przestały bowiem być postrzegane jako przeszkoda uniemożliwiająca pełne poznanie naszej planety. Stały się szansą rozwoju i ekspansji dla społeczności mieszkających u ich wybrzeży. Proces ten związany był z rozkwitem państw i prowadzoną przez nie polityką – wspomnianymi *kodami geopolitycznymi*. Ta z kolei była wypadkową, w dużym uproszczeniu: modelu społeczeństwa, wyznawanych wartości, celów egzystencjonalnych i rozwojowych państwa, a także uwarunkowań geograficznych. To na podstawie tych ostatnich, rządcy mogli np. projektować model gospodarki, a także przewidywać pochodzenie zagrożeń. Dawały one swoiste podłoże do interpretacji i rozwoju potencjału państwa, w korelacji z prowadzoną polityką.

Pozwala to na dokonanie rekapitulacji, że od momentu historii, w którym ludzkość zaczęła tworzyć sformalizowane struktury, takie jak: miasta, państwa, itd., obserwuje się ich rosnącą zależność z przestrzenią morską. Jest to jednak możliwe tylko w przypadku podmiotów posiadających dostęp do obszarów morskich i będących w stanie go wykorzystać w swojej polityce. Na tej podstawie można wnioskować, że zachodziła i zachodzi zależność pomiędzy przestrzenią morską a polityką prowadzoną przez państwa mające do niej dostęp. Implikuje to konieczność zaprezentowania teoretycznego postrzegania i analizowania zależności, które z perspektywy państwa zachodzą pomiędzy przestrzenią morską a prowadzoną polityką. Próbę systematyzacji w tym obszarze podejmuje geopolityka.

Termin geopolityka może być interpretowany jako dyscyplina naukowa (dziedzina wiedzy), podejście badawcze lub paradygmat badawczy (np. interdyscyplinarne podejście do historycznego procesu powstawania i funkcjonowania państw lub wpływ geografii na procesy

polityczne), a także doktryna polityczna (wykorzystywanie wiedzy z zakresu geografii w prowadzeniu polityki państwa)³⁴. Pojęcie geopolityka zostało użyte po raz pierwszy przez Rudolfa Kjelléna w 1899 roku³⁵. Ten szwedzki badacz uważał, że geopolitykę należy rozpatrywać przez pryzmat położenia geograficznego – ziemi, którą zajmuje dane państwo. Zakładał on, że to położenie determinuje stałą rywalizację z sąsiadami o zaostrenie swojej strefy wpływów.

Od tego czasu interpretacja geopolityki zaproponowana przez Kjelléna oraz obszar, który obejmuje, stale poddawany jest pod dyskusję. Jak wskazuje Colin Flint, w przypadku interpretowania roli przestrzeni nie można jej ograniczać jedynie do aspektów geograficznych. W perspektywie geopolitycznej państwo patrzy bowiem znacznie szerzej na swoje uwarunkowania zewnętrzne³⁶, dodając do elementów fizycznych, także wymiar gospodarczy, demograficzny czy ideowy. Natomiast Mark Blacksell uważa, że geopolityka współcześnie wykształciła się z połączenia nauk geograficznych z oczekiwaniami polityków, którzy upatrywali w niej gotowe scenariusze działania na arenie międzynarodowej. Przykładami takiego podejścia, zdaniem autora, może być polityka prowadzona przez Henry'ego Kissingera oraz Zbigniewa Brzezińskiego w Stanach Zjednoczonych, którzy za cenę rezygnacji z celów moralnych i politycznych zdecydowali się na promowanie korzyści geopolitycznej, jak np. stabilne stosunki z Chinami. Dalej zauważa, że geopolityka służy głównie imperializmowi, wspierając rozszerzanie swoich stref wpływów, co tłumaczy dążeniem do rozwoju handlu oraz chęcią maksymalizacji zysków³⁷. Z czynnikami przedstawionymi powyżej, a mającymi wpływ na rozwój geopolityki, zgadza się także Colin Flint. Zaznacza on ponadto, że wiąże się ona z istnieniem państwa, które jest podmiotem prowadzącym politykę imperialną³⁸. Co więcej, uważa, że geopolityka jest wielopłaszczyznowa, i nie może jedynie być interpretowana jako wpływ geografii na decyzje polityczne państwa. Postrzega ją jako walkę o przestrzeń i terytorium, sposób widzenia świata, w którym zawierają się: imperializm, zimna wojna czy kolonializm. Dostrzega także jej wielopłaszczyznowość w ujęciu czynników, które na nią oddziałują, jak np.: feministki, ruchy rasowe, religie czy ekolodzy³⁹. M. Blacksell również zauważa wielkowymiarowość geopolityki, interpretując ją przez pryzmat wspomnianej terytorialności - przestrzeni. Jego

³⁴ Zob. M.A. Kostun, P. Stawarz, *Rola geopolityki w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Polski i państw Kaukazu południowego na przełomie XX i XXI wieku*, „Przegląd Europejski”, nr 3/29, 2013, s. 76-98; M. Blacksell, *Geografia polityczna*, Warszawa 2008, C. Flint, dz. cyt.

³⁵ Por. J. Potulski, *Wprowadzenie do Geopolityki*, Gdańsk 2010, s. 28.

³⁶ Por. C. Flint, dz. cyt., s. 33.

³⁷ Por. M. Blacksell, dz. cyt., s. 137.

³⁸ Por. C. Flint, dz. cyt., s. 33.

³⁹ Tamże, s. 29.

zdaniem jest ona czymś, co większość społeczeństw traktuje jako obszar z jednej strony ekspansji, a z drugiej obrony. Oznacza to, że potrzeba podziału przestrzeni na terytoria jest właściwą cechą dla państwa i prowadzonej przez nie polityki. Dalej, przestrzeń wynika z różnorodnego znaczenia czynników politycznych, etnicznych, religijnych, ekonomicznych oraz historycznych, które nadają polityczny sens w interpretowaniu jej jako wartości. M. Blacksell uważa ponadto, że przestrzeń i ogłoszenie swojego zwierzchnictwa nad nią, to tyle co *prawo do niej*, bowiem bez środków policyjnych i wojskowych, lub groźby ich użycia, nie mamy możliwości realnej jej obrony⁴⁰.

Zaprezentowane poglądy składają się na konstatację, że na znaczenie i zakres współczesnej geopolityki składa się wiele elementów. Kluczowym jednak wydaje się pojęcie przestrzeni, która stanowi dla państw wartość oraz przedmiot ekspansji. Jako, że geopolityka to także metoda skutecznego wykorzystania wiedzy z zakresu geografii, historii, nauk politycznych, wojskowych i ekonomicznych w celu jak najskuteczniejszej realizacji celów politycznych danego państwa, można ją traktować multidyscyplinarnie. Pozwala to na całościowe i szerokie rozumienie uwarunkowań geopolitycznych, które determinują politykę bezpieczeństwa państwa. Z tego powodu, autor rozumie geopolitykę, z jednej strony, jako narzędzie umożliwiające analizowanie wpływu przestrzeni na politykę, z drugiej jako narzędzie pozwalające badać polityczny wpływ na przestrzeń. Oznacza to, że identyfikacja interesów oraz tworzenie celów polityki (polityk sektorowych) państwa, przy wykorzystaniu analizy geopolitycznej, powinno zakładać dwutorowy stosunek wobec przestrzeni. Nie tylko jako wpływ przestrzeni na (bezpieczeństwo) państwa, ale także jako funkcja polityki, która umożliwia warunkowanie przestrzeni – wpływanie i tworzenie uwarunkowań geopolitycznych.

Wydaje się, że przestrzeń i stosunek do niej państwa, pozwala na poznanie determinantów, które określają decyzje państwa oraz jego aktywność na arenie międzynarodowej. Zasada ta odnosi się także do mórz i oceanów. Wobec powyższego, należy postawić pytanie, jaką rolę przestrzeń morska odgrywa w polityce państwa?

M. Blacksell uważa, że morza i oceany od zawsze były postrzegane jako część terytorium państwa, a dopiero XX w. umożliwił zmianę tych poglądów i stworzenie norm regulujących zasady obowiązujące na nim⁴¹ jako odrębnej przestrzeni. Nie można w pełni się zgodzić z tym poglądem. Przemawiają za tym, między innymi, teorie geopolityczne. Uznani twórcy, interpretując w ujęciu horyzontalnym, wertykalnym i diagonalnym historię państw,

⁴⁰ M. Blacksell, dz. cyt., s. 29-32.

⁴¹ Tamże, s. 151.

tłumaczyli ich zachowania w kontekście położenia geograficznego. Istotnym jest fakt, że większość z nich, czyniła to w podziale na tzw. państwa morskie i lądowe lub dzieląc aktorów ze względu na położenie względem obszarów morskich. Jako przykłady założeń teoretycznych, które potwierdzają zasadność kwestionowania poglądu M. Blacksella, można podać poniższe koncepcje postrzegania roli obszarów morskich w geopolityce.

Na tym polu, konceptualizacji swoich założeń dotyczących znaczenia obszarów morskich dla historii świata, dokonał Carl Schmitt. Tłumaczył on dynamikę zmian systemu międzynarodowego, rywalizacją potęg morskich (tzw. tallassokracjami), które uosabiał mityczny Lewiatan oraz lądowych (tzw. tellurokracjami) uosobionych przez Behemota⁴². Jego założenia wykorzystał George Modelski w swojej teorii *cykli hegemonicznych*⁴³. Ten urodzony w Poznaniu politolog, bazując na założeniach *cykli ekonomicznych* Kondratiewa⁴⁴, teorii *systemów-światów* Fernanda Braudela i Immanuela Wallensteina⁴⁵, stworzył model, w którym występowanie hegemonu oznacza wyłonienie pretendenta pragnącego pozbawić go tej pozycji. Z perspektywy przestrzeni morskiej, istotnym jest jednak fakt zauważony przez Modelskiego - analiza zmian cykli hegemonicznych pokazuje, że hegemonem i pretendentem zawsze jest państwo morskie i lądowe. Dobrą ilustracją tej prawidłowości jest, zaczynając od XVIII wieku, rywalizacja Wielkiej Brytanii (państwa morskiego) z Francją, Rosją i Niemcami (państwami lądowymi) do końca Drugiej Wojny Światowej. Dalej, w epoce dwubiegunowości, była to rywalizacja zimnowojenna, pomiędzy Stanami Zjednoczonymi (państwem morskim) i ZSRR (państwem lądowym).

Powyższe prawidłowości, tzw. *cykli hegemonicznych* Modelskiego, pokazują, że państwa historycznie podzieliły się na te morskie i lądowe. Należy zatem zastanowić się, co

⁴² Zob. D. Madejski, *Spojrzenie z góry. Geopolityka jako nauka pomocnicza historii*, Portal Geopolityka.net, <http://geopolityka.net/geopolityka-jako-nauka-pomocnicza-historii/> (dostęp: 5.06.2019).

⁴³ Zob. L. Sawin, *Cykle hegemoniczne i kolejna wojna światowa*, Portal internetowy Geopolityka.org, <http://www.geopolityka.org/komentarze/leonid-sawin-cykle-hegemoniczne-i-kolejna-wojna-swiatowa>, (dostęp: 10.07.2019).

⁴⁴ Pojęcie ekonomiczne odnoszące się do długich cykli koniunkturalnych. Badania Nikołaja Kondratiewa wykazały występowanie wielu regularności w procesach gospodarczych, które przybierają formę cyklu trwającego od 50 do 60 lat, z fazami wzrostu i spadku koniunktury. Por. D. Kuźbiel, *Analiza krytyczna wybranych teorii cyklu koniunkturalnego*, Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/7118/1/D_Kuzbiel_Analiza_wybranych_teorii_cyklu_koniunkturalnego.pdf, (dostęp: 12.07.2019), s. 13.

⁴⁵ Podejście badawcze w naukach społecznych oparte na historyzmie, systemowości oraz założeniach myśli marksistowskiej. Dla teorii systemów-światów właściwą jednostką analizy nie są państwa czy społeczeństwa, lecz systemy historyczne, które dzielą się na: minisystemy oraz systemy-światy, będące imperiami-światami lub gospodarkami-światami. Teoria bazuje na założeniu, że świat jest systemem, w którym dominującym spoiwem są zależności ekonomiczne. Powoduje to zmniejszenie różnic politycznych, poszczególnych podmiotów, na rzecz nadstruktur porządkujących – międzynarodowych. Por. J. Mikołajec, *Metodologiczne i ontologiczne założenia teorii systemów światów*, [w:] „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej – Organizacja i Zarządzanie”, 85/2015, s. 335-345.

zdecydowało o takim podziale oraz jakie to ma znaczenie dla ich polityki. Zarówno historycznie, jak i współcześnie znaczenie obszarów morskich dla rozwoju tożsamości państw oraz celów i narzędzi ich polityki, można interpretować przez dwa modele. Autorem pierwszego był brytyjski geograf Halford John Mackinder. Jego model *Heartlandu* (tzw. obszaru centralnego lub ang. Pivot Area) sprowadzał się do założenia, że wspomniany *Heartland* jest jądrem *Wyspy Światowej* (ang. World Island). Panowanie nad nim, daje panowanie nad Wyspą, a to z kolei oznacza kontrolę przestrzeni morskiej i całej reszty świata⁴⁶. Co istotne, obszar centralny, zdaniem Mackindera, położony jest w obszarze tzw. *Eurazji*. Ponadto uznał, że kluczowe dla kontroli nad wyspą światową, a wcześniej obszarem centralnym, jest kontrolowanie obszaru Europy Środkowo-Wschodniej. W roku 1943 zmodyfikował on swoją teorię, wprowadzając morski odpowiednik *Heartlandu*, którym jest tzw. *Midland - Ocean Basin*, rozciągający się od północnego Atlantyku do pogranicza Europy i Azji⁴⁷.

Za głównego krytyka podejścia Mackindera uważany jest Nicholas John Spykman. Ten amerykański politolog, holenderskiego pochodzenia, kontestację poglądów Brytyjczyka, wyraził na łamach dwóch książek: *America's Strategy In World Politics* oraz w *The Geography of the Peace*. Podnosił w nich, że państwa *Heartlandu* mają zapóźnienia logistyczne – głównie w transporcie, posiadają naturalne ograniczenia geograficzne – np. góry, niekorzystny dostęp do surowców naturalnych, a finalnie trudności w organizacji transportu w wymiarze wewnętrznym i zewnętrznym. Szczególnie w tym ostatnim upatrywał przewagę państw morskich. Swoje poglądy wyraził w modelu *Rimlandu*, który uważał za kluczowy dla panowania nad światem. Jego zdaniem *Rimland*, to obszar pozwalający na kontrolowanie *Heartlandu* w wymiarze gospodarczym, wojskowym i politycznym. Został on podzielony na trzy obszary występowania. Są to: europejskie побереże, arabsko-bliskowschodni kraj pustynny oraz azjatycki kraj monsunowy⁴⁸. Ponadto Spykman nie zgadzał się z uproszczeniem, że walka o hegemonię toczy się zawsze pomiędzy państwami morskimi i lądowymi. Wskazywał, że podczas wojen światowych, państwa *Rimlandu*, dzieliły się na te, które stanęły po stronie potęg morskich, jak i te wspierające państwa lądowe. Kluczowe w jego teorii jest jednak założenie, że to państwa morskie mają większą swobodę w transporcie dóbr i wojsk, a co za tym idzie, lepszy dostęp do surowców. Dalej

⁴⁶ Por. P. Eberhardt, *Koncepcja Heartlandu Halforda Mackindera*, [w:] „Przegląd Geograficzny”, nr 83, 2/2011, s. 251–266.

⁴⁷ Por. R. Potocki, *Heartland Halforda Mackindera*, [w:] Portal Geopolityka.net <http://geopolityka.net/heartland-halforda-mackindera/> (dostęp: 3.06.2019).

⁴⁸ Por. N.J. Spykman, *The Geography of the Peace*, Nowy Jork 1944, s. 43 i 92.

można wskazać, że przewaga ta czyni państwa morskie, również uprzywilejowane, w kontrolowaniu strefy *Rimlandu*.

Założenia obu modeli stale są poddawane falsyfikacji. Natomiast część badaczy uważa je za równoważne⁴⁹. Bez względu na ich krytykę, zarówno oba modele, jak i wcześniej przytoczone założenia Schmitta i Modelskiego, wskazują, że przestrzeń morską i kontrola tej przestrzeni, była i jest kluczowa dla kształtu systemu międzynarodowego w XX wieku oraz współcześnie. Uzasadnia to analiza kształtu systemu międzynarodowego w tym okresie. Przełom XIX i XX wieku, to schyłkowa faza panowania Wielkiej Brytanii, która wykorzystując kolonie od XVIII do XIX wieku, zdominowała świat gospodarczo i cywilizacyjnie. *Pax Britannica*, była możliwa dzięki kontroli przestrzeni morskiej. Za tę dominację, w tzw. *Imperium, nad którym nigdy nie zachodzi słońce*, odpowiadały siły morskie – Royal Navy. W tym ujęciu, morza i oceany stanowiły kanał transportu: dóbr, ludzi i ostatecznie wojska, w celu wymuszenia decyzji politycznych w kontrolowanych koloniach lub innych państwach. Wykorzystując myśl Jacka Bartosiaka, można powiedzieć, że Royal Navy, pozwalała na *przepływy strategiczne*⁵⁰ dla Londynu, w skali całego świata i kontrolę strefy *Rimlandu*. Umożliwiło to imperium brytyjskiemu na stworzenie łańcuchów dostaw, które z jednej strony dostarczały surowce i siłę roboczą, z drugiej eksportowały produkty konsumujące przewagę technologiczną Londynu.

Militarna dominacja Wielkiej Brytanii na morzu ostatecznie skończyła się podczas konferencji waszyngtońskiej w 1922 roku. Pierwsze dekady XX wieku przyniosły dwie wojny światowe, które skutkowały przebudową systemu międzynarodowego, w kierunku dwubiegunowości. W tym okresie – po roku 1945, morza i oceany stały się przestrzenią, o którą zaczęto jeszcze intensywniej walczyć. Do czynników powodujących zaostrzenie się stanu rywalizacji, zaliczyć można między innymi: postępującą industrializację oraz rosnące zapotrzebowanie na surowce energetyczne. W tym aspekcie obszary morskie gwarantowały nie tylko możliwość ich wydobywania z szelfu kontynentalnego, ale stały się także głównym szlakiem transportowym. Inny przykład stanowi strategiczny wymiar oceanów, w kontekście przenoszenia broni atomowej. Po zakończeniu drugiej wojny światowej zarówno państwa NATO, jak i Układu Warszawskiego doskonaliły środki jej przenoszenia. Ostatecznie decydując się na ich umieszczenie, w znacznej części, na okrętach podwodnych. Spowodowane było to trudnością z wykryciem, i co za tym idzie, z ich namierzeniem, przed

⁴⁹ Zob. L. Moczulski, *Geopolityka*, Warszawa 1999.

⁵⁰ Zob. Premierowe spotkanie autorskie Jacka Bartosiaka na Uniwersytecie Warszawskim w dniu 31.05.2019 roku, Portal internetowy Jacka Bartosiaka, <http://jacekbartosiak.pl/premierowe-spotkanie-autorskie-dra-jacka-bartosiaka-uniwersytet-warszawski-31-05-2019/>, (dostęp: 5.06.2019).

odpaleniem pocisków balistycznych. Uwarunkowania geopolityczne wpływały także na kształt rywalizacji na linii NATO-UW. Determinowały w tym zakresie doktryny wojenne obu stron, dzieląc strony konfliktu w zimnej wojnie na blok morski i lądowy. W przypadku tego pierwszego, morze odgrywało kluczową rolę w utrzymaniu kontroli obszarów morskich i obronie Europy Zachodniej. Pozwalało także na balans i otwarcie nowego frontu w rejonie Azji i Pacyfiku. Finalnie pozwalało kontrolować kluczowe szlaki przewozu surowców energetycznych i sam Bliski Wschód.

Po zakończeniu zimnej wojny rola transportu morskiego stale rosła i nadal rośnie. Oznacza to, że w globalizującym się świecie, funkcja transportowa decyduje w odniesieniu do wielu państw o bezpieczeństwie oraz opłacalności eksportu i importu. Wyznacza też rolę i miejsce państw w systemie. Związana jest ona bowiem z kontrolą przestrzeni, na której zachodzą wspomniane *przepływy strategiczne*. Mając to na uwadze, można mówić o okresie *Pax Americana* po rozpadzie systemu dwubiegunowego. Podobnie jak to miało miejsce z imperium brytyjskim, narzędziem, które zapewniało tę supremację i nadal ją zapewnia, są siły morskie Stanów Zjednoczonych – US Navy⁵¹. Ich potencjał uprzywilejowuje pozycję Waszyngtonu, w kontekście obecności Amerykanów, praktycznie, w każdym miejscu świata. Obecność wojskowa na lądzie oraz na morzu, powodowała, że Stany Zjednoczone były państwem, które ma zdolność globalnej projekcji siły i kontroli lub wpływania na przestrzeń. Ta ostatnia oznacza również wpływ na decyzje polityczne w poszczególnych regionach świata.

Sytuacja uległa zmianie w wyniku przeobrażeń dynamiki systemu międzynarodowego, spowodowanej między innymi: kryzysem założeń neoliberalizmu amerykańskiego (aut. globalizacji) oraz polityki Chin i Rosji. Zmiany *kodów geopolitycznych* oraz potencjałów, wpłynęły na początku XXI wieku na proces deregulacji *Pax Americana*. Świat zaczął wchodzić w fazę kwestionowania amerykańskiej hegemonii, w której przyspieszeniu ulegają, zarówno rywalizacja mocarstw o nowy kształt systemu międzynarodowego i jego zasad, jak i znaczenie poszczególnych regionów – ich wartość⁵².

⁵¹ Zadanie takie pełni obok innych marynarek wojennych. Posiada jednak największy potencjał i zdolność do prowadzenia i koordynowania takich działań w skali całego świata. Zob. Ł. Wyszynski, *Współczesne zagrożenia dla bezpieczeństwa oraz polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych jako efekt działania kolejnych amerykańskich prezydentów od czasu zakończenia zimnej wojny*, [w:] „Zeszyty Naukowe AMW”, nr 181A, Gdynia 2010, s. 355-367.

⁵² Zdaniem Gracjana Cimka, okres dekompozycji kształtu systemu międzynarodowego zbudowanego głównie na dominacji gospodarczej Zachodu, rozpoczął się w roku 2008. Postępujący proces bifurkacji uwidacznia rywalizację na osi Zachód – Eurazja. Zdaniem Cimka, doprowadzi to finalnie do ukształtowania nowego porządku światowego. Por. G. Cimek, *Podstawowe problemy geopolityki i globalizacji*, Gdańsk 2016, s. 273-282.

Bez względu czy jedno państwo ma dominującą pozycję na obszarach morskich, czy jest ona podzielona pomiędzy kilku aktorów, stwarza to sytuację, w której hegemon może dokonać blokady morskiej, odmówić korzystania z morza czy wreszcie przeprowadzić projekcję siły z morza na ląd. Na tej podstawie można wnioskować, że od początku XX wieku do chwili obecnej, morza i oceny są przestrzenią, z jednej strony, współpracy, z drugiej rywalizacji, w ramach dynamiki zmian systemu międzynarodowego. Rywalizacja podyktowana jest realistycznym założeniem o pierwszeństwie interesów narodowych nad międzynarodowymi. Natomiast współpraca bliższa jest koncepcjom liberalnym teorii stosunków międzynarodowych. W wyniku ich ewolucji można jednak wskazać, że perspektywa realistyczna wyrażona w założeniach neorealizmu oraz realizmu klasycznego, dopuszcza współpracę pomiędzy aktorami. Jest ona jednak nadal podyktowana chęcią realizacji celów egoistycznych i projektowania otoczenia zewnętrznego, zgodnie ze swoimi interesami.

Na pytanie, czym jest morze dla uczestników systemu międzynarodowego, można odpowiedzieć, że jest to jedna z bardziej wpływowych przestrzeni, która warunkuje przetrwanie i rozwój aktorom międzynarodowej sceny politycznej. Oznacza to, że wpływa ona na decyzje państwa, organizacji międzynarodowych, sojuszy wojskowych oraz podmiotów niepaństwowych, które, w pierwszej kolejności, dotyczą kwestii egzystencjonalnych – przetrwania. Dzieje się tak ze względu na pochodzenie zagrożeń z kierunku morskiego oraz powiązanie gospodarki danego państwa ze sferą globalną. Dalej, z tych samych przesłanek, decyzje te związane są z rozwojem. W związku z tym, zachodzi silna relacja pomiędzy postanowieniami podmiotów systemu międzynarodowego a przestrzenią morską. Decyduje ona bowiem o miejscu państwa w systemie. To z kolei jest zależne od jego postrzegania i kontroli przestrzeni. Rodzi to kolejne pytania, tym razem o kształt polityki i narzędzia jej prowadzenia na obszarach morskich. Częściowo odpowiedzi na te pytania można znaleźć w twórczości i działalności teoretyków morskiej sztuki wojennej. Większość z przytoczonych poniżej, uważanych jest w równym stopniu, za strategów wojskowych i geopolityków.

W pierwszej kolejności na uwagę zasługuje Alfred Thayer Mahan, oficer US Navy oraz prezydent Naval War Collage, uważany za twórcę amerykańskiej polityki imperialnej. W swojej książce *The Influence of Sea Power Upon History 1660-1783*⁵³ wyjaśnia wpływ tzw. *potęgi morskiej* (ang. sea power) na historię człowieka oraz uznaje ją za kluczowy

⁵³ A.T. Mahan, *The Influence of Sea Power Upon History 1660-1783*, United States Navy 1890.

element rozwoju cywilizacji. Zdaniem autora na potęgę morską składało się kilka elementów, do których można zaliczyć, z jednej strony, panowanie na morzu (militarne), z drugiej kombinację handlu, posiadłości, baz i rynków zbytu pozwalającą osiągnąć zyski gospodarcze i polityczne. Jego założenia taktyczne, jak zauważa Wincenty Karawajczyk, nie były czymś przełomowym⁵⁴, jednak można je zobrazować w dwóch zasadach determinujących rolę sił morskich. Pierwszą były zadania w okresie pokoju, które zdaniem Mahana, polegały głównie na ochronie swoich szlaków transportowych i utrzymywaniu panowania na morzu. Natomiast w okresie wojny, do powyższych należy dodać niszczenie floty i handlu przeciwnika, a co za tym idzie, doprowadzenie do jego ekonomicznej zapaści⁵⁵. Jego spostrzeżenia zawarte głównie w dziełach *The Influence of Sea Power Upon History 1660-1783* i *The influence of Sea Power upon French Revolution and Empire 1793-1812* wywarły bardzo duży wpływ na amerykańskie spojrzenie na siły morskie i na możliwości, jakie stawiają one przed USA. Stworzenie doktryny amerykańskiego imperializmu morskiego, niebezkrtycznie, przetrwało po dzień dzisiejszy, będąc uzasadnieniem potencjału i struktury US Navy.

Odmienne poglądy od Mahana prezentował, ówczesny mu, Julian Stafford Corbett. Ten angielski historyk i geostrateg, był jednym z głównych autorów doktryny morskiej Wielkiej Brytanii na przełomie XIX i XX wieku. Jego najbardziej znanym dziełem, w którym zawarł większość swoich poglądów, była książka *Principles of Maritime Strategy*⁵⁶. W odróżnieniu od swojego amerykańskiego odpowiednika, postrzegał rolę sił morskich w szerszym ujęciu, co więcej, inaczej zapatrywał się na kwestie panowania na morzu i wpływu, jakie marynarka wojenna odgrywa w konfliktach zbrojnych. Stał na stanowisku, że siły morskie są dodatkiem i uzupełnieniem kampanii na lądzie i jako takie, muszą zakładać współdziałanie obu rodzajów wojsk. Na potwierdzenie swojej tezy podawał minione kampanie oraz odwoływał się do lądu jako naturalnego środowiska człowieka, co eliminowało równorzędne traktowanie obu teatrów działań⁵⁷. W tym kontekście posunął się dalej, dzieląc wojny ze względu na ich intensywność - jakbyśmy to współcześnie określili. Uważał odmiennie do Clausewitza i Mahana, że wojna nie musi być totalna. Może ona

⁵⁴ Wincenty Karawajczyk uważał, że pominął on lub nie doceniał znaczenia konwojów, wojny minowej (będącej w fazie koncepcyjnej i pewnego novum), desantu, czy użycia torped oraz lotnictwa (sytuacja analogiczna jak z wojną minową). Por. W. Karawajczyk, *Alfred Thayer Mahan*, [w:] „Przegląd Morski”, nr 4, kwiecień 2000, Gdynia, s. 84-100.

⁵⁵ Zob. D. Jablonsky, *Roots of Strategy - Book 4 - 4 Military Classics*, Mahan *The influence of sea power upon history, 1660-1783*; Corbett *Some principles of maritime strategy*; Douhet *Command of the air*; Mitchell *Winged defense*, Mechanicsburg, Pennsylvania 1999, s. 47-103.

⁵⁶ Zob. J.S. Corbett, *Principles of Maritime Strategy*, Londyn i Nowy Jork, 1911.

⁵⁷ Tamże, s. 13-49.

zakładać ograniczony teatr działań, co za tym idzie także ograniczone środki przeznaczone do działań w ramach konfliktu⁵⁸.

Podobnie jak Mahan, również Corbett miał swój punkt widzenia na zagadnienie potęgi morskiej i panowania na morzu. W powyższych kwestiach, obaj eksperci także się różnili. Brytyjski autor uważał, że panowanie na morzu jest stanem idealnym, do którego należy dążyć, jednak jest on praktycznie nieosiągalny, przy założeniu istnienia przeciwnika. Jego zdaniem, celem sił morskich w wymiarze strategicznym i operacyjnym, powinno być zdobycie kontroli na morzu lub uniemożliwienie jej zdobycia przeciwnikowi. Natomiast samo panowanie na morzu, przekłada się na przewagę i panowanie na lądzie, co wynika ze zdolności przerzutu i wparcia wojsk na ląd, na warunkach wybranych przez stronę dominującą na morzach i ocenach⁵⁹.

Julian Stafford Corbett dużo ostrożniej niż Mahan podchodził do roli i znaczenia, jakie w realizacji polityki państwa odgrywają siły morskie. Był zwolennikiem współdziałania marynarki wojennej i sił lądowych. Przestrzegał przed przecenianiem znaczenia, takich manewrów jak: koncentracja, decydująca bitwa, czy też zniszczenie sił przeciwnika za wszelką cenę. Dzięki takiej interpretacji *Sea Power*, można go uznać za teoretyka morskiej sztuki wojennej, którego założenia, mimo że nie tak spektakularne, jak jego odpowiednika w Stanach Zjednoczonych, to jednak okazały się bardziej trafne, co pokazał wiek XX.

Trzecią postacią, mającą bardzo duży wpływ na morską sztukę wojenną, był Philip Howard Colomb. Był oficerem Royal Navy, historykiem wojskowości oraz strategiem, który podobnie jak Corbett i Mahan, zajmował się rolą sił morskich oraz taktycznymi, operacyjnymi i strategicznymi możliwościami ich wykorzystania. Jego poglądy różniły się w kwestii zastosowania akwenów morskich, charakteru roli sił morskich oraz działań taktycznych, które miały realizować. Swoje rozważania na ten temat zawarł w kilku dziełach, z których wyróżnić można: *Naval warfare, its ruling principles and practice historically treated*⁶⁰, *Essays on naval defence*⁶¹ oraz *Slave catching in the Indian Ocean: a record of naval experiences*⁶².

Kwestią wymagającą przybliżenia jest niewątpliwie postrzeganie przez Colomba roli i znaczenia morza oraz charakteru działań w tym środowisku. Jego zdaniem, w przypadku marynarki wojennej, jej działania dzieli się na dwie grupy. Pierwszą stanowi wojna morską,

⁵⁸ W. Karawajczyk, *Julian Stafford Corbett*, [w:] „Przegląd Morski”, nr 12, grudzień 2001, Gdynia.

⁵⁹ J.S. Corbett, dz. cyt., s. 87-157.

⁶⁰ Zob. P.H. Colomb, *Naval warfare. Its ruling principles and practice historically treated*. Londyn 1891.

⁶¹ Zob. P.H. Colomb, *Essays on naval defence*, Londyn 1893.

⁶² Zob. P.H. Colomb, *Slave catching in the Indian Ocean: a record of naval experiences*, Londyn 1873.

z którą możemy mieć do czynienia jedynie w sytuacji, kiedy działania na lądzie stanowią arenę drugoplanową, względem wojny morskiej. Co więcej, do jej zaistnienia przeciwnik na wodzie musi mieć zgromadzony duży kapitał - flota handlowa, szlaki żeglugowe, kolonie, flota wojenna. Przykładem takich działań była wojna Anglii z Holandią w XVII wieku, kiedy zakładano pokonanie przeciwnika na morzu, bez kampanii lądowej. Drugą jest morską operacją wojenną, która, *de facto*, oznacza wsparcie działań na lądzie i w swojej istocie zakłada przerzut wojsk lądowych morzem w rejon działań - desant. Wynikało to zdaniem autora, z traktowania morza w ujęciu strategicznym, jako szlaku transportowego mającego umożliwić szybki i dający zaskoczenie transport sił na terytorium przeciwnika. Zauważa on także, że przed osiągnięciem przez Wielką Brytanię statusu mocarstwa - potęgi morskiej i zgromadzeniu na morzu znaczącego kapitału, działania na morzu, w tym głównie działania desantowe, były postrzegane jako jedyne zagrożenie. W związku z powyższym, państwa przygotowywały się nie jak współcześnie - w formie obrony, a nastawione były bardziej na dokonanie takiego samego ataku na nieprzyjaciela⁶³.

Kolejnym elementem charakterystycznym dla koncepcji sił morskich według Colomba, było postrzeganie panowania na morzu - *Sea Power*. Uważał on, że ten element jest najistotniejszy w planowaniu zadań dla marynarki wojennej, stanowi bowiem warunek konieczny zapewniający możliwości przerzutu wojsk na terytorium wroga, a także umożliwia atak na handel przeciwnika. W tym celu Philip Howard Colomb dokonał podziału panowania na morzu na trzy kategorie⁶⁴. Równie istotnym elementem, co zróżnicowanie stanu panowania na morzu, jest jego zasięg terytorialny. Colomb uważał, że nie można przeprowadzić operacji desantowej w sytuacji, w której panowanie na morzu nie jest zapewnione przynajmniej w odniesieniu do teatru działań - strefie dokonywania desantu. Takie przeświadczenie wiązało się z kolejnym elementem doktryny morskiej, według Colomba tzw. *fleet in being* (flota zachowująca istnienie)⁶⁵.

Swoistej rekapitulacji poglądów Mahana i Corbetta dokonał Carlo Jean. Na podstawie prac Amerykanina i Brytyjczyka oraz własnych, przedstawił relacje pomiędzy geopolityką

⁶³ W. Karawajczyk, *Philip Howard Colomb*, [w:] „Przegląd Morski”, nr 11, grudzień 2002, Gdynia.

⁶⁴ 1) neutralność - rozumianą także jako obojętność, kiedy żadna ze stron nie rości sobie praw do panowania na morzu; 2) panowanie sporne - kiedy żadne ze stron nie może osiągnąć przewagi dającej jej pełną kontrolę; 3) panowanie zapewnione - stan docelowy, który umożliwia przeprowadzanie innych działań - głównie desantu.

⁶⁵ Koncepcja ta zakładała istnienie sił przeciwnika, które uniemożliwiają prowadzenie działań desantowych. Wynika to z faktu, że okręty i jednostki transportowe chcące dokonać wyładunku wojsk na ląd, są najbardziej narażone na atak, właśnie w momencie podejścia do strefy lądowania. Siły agresora musiałyby zatem najpierw zapewnić sobie panowanie na morzu bądź posiadać potencjał umożliwiający podział floty na część osłaniającą i dokonującą desantu. W praktyce, jak uważał Colomb jest to bardzo trudne. *Fleet in being* uniemożliwia pełną ochronę szlaków żeglugowych, gdyż wymagałoby to zbyt dużych sił, co więcej, nie eliminowałoby możliwości koncentracji sił przeciwnika, i tym samym, pokonanie sił eskortowych. Por. W. Karawajczyk, dz. cyt.

a potencjałem morskim państwa⁶⁶. Wskazywał, za Mahanem, znaczenie mórz jako szlaków przerzutowych wojsk oraz domagania się panowania nad nimi jako celu polityki zagranicznej USA. Co więcej, podkreślał strategiczne znaczenie pasa między trzydziestym a czterdziestym równoleżnikiem, jako miejsca potencjalnego konfliktu Stanów Zjednoczonych, w koalicji z Wielką Brytanią, Japonią i Niemcami, przeciwko sojuszowi rosyjsko-chińskiemu. Carlo Jean podzielał interpretację Mahana dotyczącą obszaru Hawajów, Filipin i Kuby, jako strategicznie ważnych dla Waszyngtonu, podobnie jak kanały Panamski i Sueski. Autor pokazywał także przeorientowanie części poglądów, w tym amerykańskich imperialistów na sprawy morskie pod wpływem twórczości Corbetta, która jego zdaniem uwidoczniła się w zamianie koncepcji sił NATO pod koniec zimnej wojny, kiedy dążenie do panowania na morzu okazało się niepotrzebne, w wyniku znaczącej przewagi, a celem stało się możliwie szybkie przerzucenie wojsk w rejon działania⁶⁷.

Nie można jednak ograniczyć postrzegania geopolitycznego znaczenia obszarów morskich do państw anglosaskich. Na tym polu należy wskazać, że podczas zimnej wojny, Związek Radziecki nie dostrzegał potrzeby rozwoju swoich sił morskich na takim samym poziomie, co USA. Implikowało to inną strukturę, potencjał oraz zadania stawiane morskiemu rodzajowi sił zbrojnych. Twórcą i zwolennikiem budowy floty zdolnej do prezentowania bandery i obecności w strategicznie ważnych obszarach dla ZSRR, był Siergiej Gieorgijewicz Gorszkow. Kreml musiał posiadać narzędzie walki oraz utrzymania wpływów w swoich obszarach zainteresowania. W tym celu nie mógł dysponować jedynie flotą zdolną do obrony własnego wybrzeża. Doktryna, zakładająca budowę sił jedynie w celu zapewnienia powyższego zadania, była głównie forsowana przez przywódców partyjnych, którzy nie dostrzegali znaczenia marynarki wojennej dla polityki ZSRR. Inny pogląd przedstawiał Gorszkow, który we flocie upatrywał najlepszy środek do zabezpieczenia interesów państwa poza jego granicami. Nie polegał on jedynie na wykorzystaniu, np. okrętów podwodnych dla dyslokacji pocisków balistycznych, ale również do demonstrowania swojej obecności w obszarach strategicznie ważnych dla Moskwy⁶⁸.

Swoje poglądy na powyższy temat wyraził w książce, która ukazała się w Polsce w 1979 roku *Potęga morska współczesnego Państwa*⁶⁹. Gorszkow charakteryzuje w niej wpływ, jaki aktywna polityka morska wsparta rozwojem sił morskich, odgrywa w budowaniu potęgi ówczesnych państw. Stał on na stanowisku, że kraje morskie, jak Stany Zjednoczone,

⁶⁶ C. Jean, *Geopolityka*, Wrocław 2003, s. 35-48.

⁶⁷ Tamże, s. 74-80.

⁶⁸ Zob. J. Przybylski, *Cywilizacja Rosji imperialnej*, Instytut Wschodni UAM, Poznań 2002, s. 393-402.

⁶⁹ Tytuł oryginalny: *Morskaja moszcze gosudarstwa*. Ukazała się w Moskwie w 1976 r.

Wielka Brytania, Francja, Holandia, Hiszpania czy Portugalia historycznie uzyskały bardzo duże wpływy na świecie, w praktyce dzieląc je pomiędzy siebie. Zmiany, jakie zachodziły w powyższym podziale wynikały, zdaniem autora, jedynie z wojen i walk pomiędzy państwami imperialistycznymi, które dążyły do ekspansji swoich wpływów, ustroju politycznego i gospodarczego⁷⁰. Pogląd ten obrazuje brak zainteresowania Moskwy rozwojem polityki morskiej, w wymiarze tak dużym jak inne państwa morskie. Gorszkow podchodzi krytycznie do rozwoju sił morskich w okresie przed powstaniem ZSRR. Krytykuje on brak dostrzegania jej walorów w prowadzeniu polityki globalnej oraz znaczenia potęgi morskiej. Interpretuje ją jednak nieco inaczej niż jego zachodni odpowiednicy. Uważa, że znaczenie mórz i oceanów jest dalece szersze niż tylko rozpatrywane z punktu widzenia szlaków transportowych i dróg przerzutu wojsk. Podkreśla, że akweny morskie, to także nieograniczony dostęp do żywności, możliwość eksploracji złóż podmorskich i badań naukowych. Co za tym idzie, nie tylko flota wojenna, ale także handlowa, rybacka, badawcza i wiele innych składają się na potęgę morską państwa⁷¹. Poglądy takie nie powinny dziwić, szczególnie, że Gorszkow formułował je w okresie wzrostu znaczenia foty handlowej, przeniesienia wyścigu obu mocarstw, także w rejon podbiegunowy, coraz dynamiczniej eksploracji złóż podmorskich, intensywnych połowów oraz rozwoju prawa międzynarodowego, które starało się to wszystko objąć i unormować. Z tego powodu trudno jego poglądy wprost konfrontować z Mahanem, Corbettem czy Colombem, którzy swoje tezy formułowali w innym okresie. Wspólnym natomiast jest fakt, że wszyscy dostrzegają rolę i znaczenie potęgi morskiej w rozwoju państwa i jego pozycji na arenie międzynarodowej.

Poglądy co do operacyjnego i taktycznego wykorzystania sił morskich, a także problemy ich budowy i utrzymania w czasie pokoju, Gorszkow opisuje w czwartej części swojej książki. Charakteryzuje on podstawowe założenia zastosowania floty w konfrontacji z siłami morskimi przeciwnika, ale także opisuje zasady wykorzystania marynarki wojennej w działaniach przeciwko wybrzeżu⁷². Te ostatnie okazały się pomocne w budowaniu w ZSRR odpowiednika amerykańskiej piechoty morskiej i odejściu od postrzegania roli sił morskich jedynie przez pryzmat broni anty-dostępowej i defensywnej. Jednym z najważniejszych elementów, opisanych przez Sergieja Gieorgijewicza Gorszkowa było wprowadzenie broni atomowej do arsenału marynarek wojennych USA i ZSRR, dzięki czemu ich możliwości

⁷⁰ S. Gorszkow, *Potęga morską współczesnego państwa*, Warszawa 1979, s. 105-229.

⁷¹ Tamże, s. 16-104.

⁷² Tamże, s. 344-445.

oddziaływania oraz teatr działań, uzyskały wymiar strategiczny i decydujący w ewentualnym konflikcie globalnym.

Wszyscy przytoczeni wyżej autorzy prowadzili swoje rozważania, zastanawiając się, jakie uwarunkowania przestrzeni morska niesie dla państwa (w kontekście jego położenia geograficznego) oraz jak ją wykorzystać w realizacji celów polityki państwa. Na tej podstawie nasuwa się wniosek, że uwarunkowania geopolityczne, związane z dostępem do morza, są jednym z determinantów polityki państwa. Leszek Moczulski uważa, że „Geopolityka zajmuje się zmiennymi układami sił na niezmienniej przestrzeni”⁷³. Można jednak kontestować niezmienną przestrzeń, o której pisze autor. Kwestionowanie to nie odnosi się jednak jedynie do wymiaru fizycznego i przestrzeni lądowej. Po pierwsze, należy wskazać na tym polu wymiar polityczny. Państwa, posiadając odrębne *kody geopolityczne* wartościują przestrzeń. Oznacza to, że ze względów społecznych ta sama przestrzeń nie określa tego samego dla dwóch różnych państw – lub nie musi określać. Ekstrapolując tę prawidłowość na przestrzeń morską można zauważyć, że dla jednego państwa Bałtyk stanowi być drugoplanowym akwenem, a dla innego mieć kluczowe znaczenie, ze względu na interes narodowy i np. cele gospodarcze. Przestrzeń podlega zmianom również z tego powodu, że dokonują się na niej *przepływy strategiczne*, które są konsekwencją polityki państw. Jest to kolejny argument za tym, żeby nie interpretować np. uwarunkowań geopolitycznych Morza Bałtyckiego za stałe i niezmiennie.

1.2. Bezpieczeństwo

Bezpieczeństwo jest terminem często wykorzystywanym jest do opisywania współczesnego świata i zjawisk w nim obserwowanych. Odnosi się do środowiska, w którym funkcjonują: jednostki, grupy społeczne, państwa i podmioty ponadnarodowe (ponadpaństwowe). W tym ujęciu można mówić o bezpieczeństwie: jednostki, danej grupy, państwa itd. Coraz częściej bezpieczeństwo pojawia się także przy charakteryzowaniu funkcjonowania tzw. *wytworów ludzkich rąk i umysłu*, jak: narzędzia, urządzenia, systemy i procedury. Jako pojęcie multidyscyplinarne i wieloznaczne jest ściśle związane z losami człowieka, jego potrzebami, wartościami i celami, które sobie wyznacza. Te ostatnie z kolei, budowane przez: jednostki, grupy społeczne, narody, państwa i porozumienia międzynarodowe i dla nich, są różne. Były i są więc konfrontowane z potrzebami, wartościami i celami innych ludzi, grup społecznych oraz państw. Między innymi, w wyniku tych zderzeń pojawiły się zagrożenia dla bezpieczeństwa celów i wartości posiadanych przez

⁷³ L. Moczulski, dz. cyt., s. 75.

człowieka⁷⁴. Następnie, w wyniku rozwoju struktur społecznych, bezpieczeństwo przestało być utożsamiane wyłącznie z perspektywą jednostki. Przechodząc na poziom struktur ludzkiej zbiorowości, wymusiło poszukiwanie takich form opisu, które będą adekwatne do charakterystyki i uwarunkowań podmiotu bezpieczeństwa. Zdaniem Mariana Kozuba, bezpieczeństwo staje się (jest) „naczelną wartością i dobrem człowieka”, które, jak zaznacza autor, składa się z dwóch komponentów, tj. gwarancji przetrwania podmiotu oraz jego rozwoju⁷⁵. Dzieje się tak, ponieważ bezpieczeństwo jest jednym z podstawowych czynników gwarantujących pokój⁷⁶ i rozwój społeczny, czyli uwarunkowań silnie wpływających na niezagrożone przetrwanie podmiotu, a także podejmowanie działań w kierunku jego rozwoju⁷⁷.

Wspomniane wartości są szczególnie ważne dla różnych form organizacji społeczeństwa, ponieważ warunkują jego niezagrożony byt i stanowią podstawę do podejmowania dalszych działań. W tym kontekście, etymologiczne znaczenie słowa bezpieczeństwo, z łacińskiego *sine cura - securitas*, oznaczające stan bez pieczy, zmartwienia, niepokoju, jest zbyt wąskie dla opisywania i wyjaśniania złożonych procesów i szeregu uwarunkowań wpływających na współczesne społeczeństwo.

Wymiar społeczny bezpieczeństwa dostrzega również Włodzimierz Fehler wskazując, że bezpieczeństwo jest podstawową potrzebą społeczną. Na poparcie swojej tezy przywołuje przykład *piramidy potrzeb* Abrahama Masłowa, w której bezpieczeństwo jest obok potrzeb fizjologicznych - niejako narzuconych przez biologię - podstawową potrzebą człowieka⁷⁸. Na podstawie przedstawionych powyżej poglądów na bezpieczeństwo, można wnioskować, że jest to termin ściśle związany ze społeczeństwem. Pozostając ze sobą w interakcji, stale się warunkują.

Rozpatrując bezpieczeństwo w ujęciu czasowym, należy zaprezentować dwa dominujące spojrzenia. Jedno wskazuje bezpieczeństwo jako stan, drugie natomiast jako

⁷⁴ Oprócz celów i potrzeb ludzi, wskazać można na zagrożenia naturalne jak: pożary i burze oraz rozterki i strachy wewnętrzne, natury egzystencjonalnej, które dotyczą człowieka. Por. A. Wawrzusiszyn, *Wybrane problemy trans granicznego bezpieczeństwa Polski*, Warszawa 2012, s. 14.

⁷⁵ M. Kozub, *Myśleć strategicznie o bezpieczeństwie przyszłości*, Warszawa 2013, s. 13.

⁷⁶ Dialektyka wojny i pokoju w założeniach idealizmu ma prowadzić do wiecznego stanu pokoju. Zdaniem Krzysztofa Drabika jest to stan niemożliwy, który najlepiej oddaje różnice w spojrzeniu na ten problem idealistów i realistów. Píše on: „Aby wyeliminować wojnę postrzeganą w kategorii metody sprawiania bezpieczeństwa, należałoby przekroczyć ludzką naturę i obecne uwarunkowania kulturowe na tle, aby wszystkie akty agresji i destrukcji nie były podstawą wojennych motywacji. Człowiek musiałby stać się kimś innym niż jest obecnie, koniecznością stałoby się z jednej strony przekroczenie agresywnej natury, z drugiej wyeliminowanie czynników kulturowych, skłaniających gatunek homo sapiens do agresji. Tak radykalne przekroczenie istoty człowieczeństwa nie jest możliwe”. K. Drabik, *Zagadnienie ontologiczne wojny, bezpieczeństwa i pokoju w poglądach wybranych myślicieli*, Warszawa 2011, s. 159.

⁷⁷ M. Huzarski, *Zmienne podstawy bezpieczeństwa i obronności państwa*, Warszawa 2009, s. 11.

⁷⁸ Por. W. Fehler, *Bezpieczeństwo wewnętrzne współczesnej Polski*, Warszawa 2012, s. 7.

proces. Mieczysław Malec rozumie je jako „(...) rzeczywisty lub postrzegany stan, w którym nie występują żadne zagrożenia, bądź istniejące zagrożenia nie powodują niebezpieczeństwa dla rozważanego obiektu”⁷⁹. Definicja ta wskazuje na statyczny charakter bezpieczeństwa i pozwala na jego wycinkową analizę w danym momencie. Umożliwia odpowiedź na pytanie: czym jest i jakie w danym momencie jest bezpieczeństwo podmiotu? Nie pozwala natomiast rozpatrywać bezpieczeństwa przez pryzmat zmian, które w nim zachodzą i czynników wpływających na tę zmianę. Pełniejszą definicję w tym zakresie prezentuje Ryszard Szpyra, który poza wspomnianymi, dostrzega więcej elementów mogących pomóc we współczesnym rozumieniu bezpieczeństwa. Jego zdaniem: „Bezpieczeństwo w naukach społecznych to zmienny w czasie stan określający możliwość zaspokojenia potrzeb społecznych, związanych z trwaniem i rozwojem podmiotu w warunkach istnienia realnych lub potencjalnych zagrożeń, świadomość tego stanu oraz aktywność zmierzająca do osiągnięcia pożądanego poziomu tego celu”⁸⁰. Autor zauważa, że bezpieczeństwo może być rozpatrywane w czasie jako zmienny stan. Dalej wskazuje na element postrzegania zagrożeń jako realnych i potencjalnych. Finalnie podnosi element świadomości, który egzemplifikuje się, jego zdaniem, w działaniach, które mają prowadzić do zapewnienia stanu docelowego, rozumianego jako cel. W odniesieniu do działań mających prowadzić do zapewnienia odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa, można zacytować Leszka F. Korzeniowskiego, który zauważa, że „Bezpieczeństwo jest zdolnością do kreatywnej aktywności podmiotu i oznacza holistyczną i dynamiczną sytuację obiektywną polegającą, na braku zagrożenia, odczuwaną subiektywnie przez jednostki lub grupy społeczne”⁸¹. W przytoczonej definicji autor wskazuje, że bezpieczeństwo nie jest tylko stanem i procesem, ale także może być rozpatrywane jako zdolność określonego podmiotu do podejmowania działań zmierzających do zapewnienia sobie odpowiedniego jego poziomu. Nie bez znaczenia jest fakt, że podana definicja wskazuje na społeczny odbiór tego, czym jest bezpieczeństwo. Autor prezentuje w niej, że dana sytuacja jest odczuwana przez jednostki i społeczeństwo. Oznacza to, że nastawienie, wartości i subiektywne postrzeganie sytuacji, w ich oczach, czyni ją bezpieczną lub nie. Spojrzenie takie nawiązuje do założeń konstruktywizmu społecznego Alexandra Wendta⁸². W tym ujęciu należy podkreślić, że decyzję o tym, co jest bezpieczne, a co niebezpieczne, podejmuje społeczeństwo, np. w wyniku zastosowania narzędzi polityki. Ponadto można

⁷⁹ M. Malec, *Percepcja bezpieczeństwa: definicje, wymiary, paradygmaty*, Warszawa 2006, s. 12.

⁸⁰ R. Szpyra, *Bezpieczeństwo militarne państwa*, Warszawa 2012, s. 41.

⁸¹ L.F. Korzeniowski, *Podstawy nauk o bezpieczeństwie*, Warszawa 2012, s. 77.

⁸² Por. A. Curanović, *Konstruktywizm*, [w:] *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, (red.) R. Zięba, S. Bieleń, J. Zając, Warszawa 2015, s. 108.

wskazać, że już sama decyzja o tym, co poddaje się rozważaniom przez pryzmat bezpieczeństwa jest intencjonalna. Mówi się wówczas o tzw. *procesie sekurytyzacji*, pojęciu wprowadzonym do debaty o bezpieczeństwie międzynarodowym przez Ole Wævera w 1995 roku⁸³. Założenia sekurytyzacji skupiają się wokół pytań: który obiekt jest poddany sekurytyzacji, w jakiej kwestii, dla kogo, dlaczego, z jakimi rezultatami oraz w jakich warunkach?

Na podstawie powyższych definicji można zauważyć, że pojęcie bezpieczeństwa jako stanu i procesu, uzupełniają się wzajemnie. Stan bezpieczeństwa jest bowiem wycinkiem (obrazem) pewnego procesu, który zachodząc jednocześnie, warunkuje stan w danym momencie. Niewątpliwie bezpieczeństwo jest pojęciem wielopłaszczyznowym, a jego definiowanie jest uwarunkowane cechami środowiska, którego stan lub proces ma opisywać. Stanowi także element procesu sekurytyzacji, zgodnie z założeniami wspomnianego konstruktywizmu społecznego. Najpełniej obserwuje się to w tworzeniu polityki poszczególnych podmiotów i interpretowaniu ich zachowań. Wymaga bowiem określenia tego, co jest zagrożone (w kontekście celów i wartości), co zagraża podmiotowi oraz jakie działania dokonają zmiany percepcji tego stanu. Dla przykładu, manewry wojskowe jednego państwa będą różnie zinterpretowane, w zależności od relacji, które dane państwo posiada z sąsiadami. Podobnie będzie w przypadku aktywności dotyczącej zbrojeń. Aktywność jednego państwa, zostanie zinterpretowana przez część społeczności międzynarodowej jako zagrożenia, a przez inną, jako sytuacja pożądana.

Podane przykłady pokazują, że zwiększające się zainteresowanie kategorią bezpieczeństwa przekłada się na coraz szersze rozumienie tego pojęcia⁸⁴. Rodzi to potrzebę uporządkowania kryteriów, według których można klasyfikować ten termin oraz omówienia jego cech. Częściowo zostało to dokonane w powyższym fragmencie, a pełniej zostanie przedstawione w dalszej części rozdziału. Na tej podstawie, po stronie kryteriów należy przytoczyć aspekt czasowy, w ujęciu którego bezpieczeństwo postrzega się jako stan lub proces. W odniesieniu do cech, które charakteryzują samo pojęcie, można wyszczególnić: społeczny charakter bezpieczeństwa, odwołanie się do szczególnie cennych wartości dla podmiotu społecznego, gwarancja niezakłóconego istnienia oraz możliwość rozwoju. Ponadto

⁸³ Por. B. Buzan, O. Waever, J. de Wilde, *Security: A New Framework for Analysis*. Boulder 1998.

⁸⁴ W wyniku globalizacji rozumianej jako zwiększające się współzależności pomiędzy państwami i podmiotami pozapaństwowymi oraz zwiększona mobilność ludzi, swoboda i szybkość przesyłania informacji, można dostrzec rosnącą rolę kwestii bezpieczeństwa. Wynika to z medialnego wymiaru zagrożeń i społecznego (psychospołecznego) odbioru przez ludzi. Rodzi to potrzebę podziału bezpieczeństwa na coraz to nowe obszary, zarówno w ujęciu podmiotowym, jak i przedmiotowym. Przykładami takich zjawisk mogą być: terroryzm, migracje, choroby zakaźne oraz bezpieczeństwo gospodarki i finansów.

zauważyć można odwołanie się do subiektywnego lub obiektywnego postrzegania bezpieczeństwa, które, jak zauważa szwajcarski politolog Daniel Frei, przekłada się na percepcję tego zjawiska i wpływa na obiektywną ocenę zagrożeń przez podmiot, którego dotyczy⁸⁵. Należy również dodać, co podkreślają Ryszard Zięba i Leszek F. Korzeniowski, że bezpieczeństwo stanowi efekt działań podejmowanych przez podmiot, którego dotyczy. Celem tak rozumianej aktywności jest zapewnienie sobie oczekiwanego poziomu bezpieczeństwa. W tym kontekście może ono być postrzegane pozytywnie – jako istnienie oczekiwanego poziomu bezpieczeństwa lub negatywnie – jako niebezpieczeństwo czy zagrożenie dla niego⁸⁶. Wynika z tego, że jego percepcja, pozytywna lub negatywna, pozwala na analizę tego zagadnienia również przez pryzmat pewności⁸⁷, która ma odniesienie do obu sposobów postrzegania bezpieczeństwa.

Przy założeniu, że bezpieczeństwo jest wartością, od której zależy pomyślny rozwój człowieka, grup społecznych, narodów i państw⁸⁸, powstaje pytanie o podział ze względu na podmiot, którego dotyczy. W tym aspekcie, szerokim polem analizy są stosunki międzynarodowe. W ich obszarze możliwa jest analiza poziomów zorganizowania podmiotów, uwarunkowań wpływających na podejmowane decyzje oraz ich cech charakterystycznych. Klasycznego podziału w polskiej literaturze przedmiotu dokonał Józef Kukułka, definiując bezpieczeństwo jako „stan pewności istnienia państwa i ludzi w wymiarze podmiotowym, przedmiotowym i procesualnym”⁸⁹. W odniesieniu do podmiotowego kryterium podziału, autor wyróżnia bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe. Podział ze względu na podmiot bezpieczeństwa może być szerszy, jak zauważa Michał Brzeziński, który oprócz wspomnianych, wyróżnia także personalne⁹⁰.

Podział kryterium przedmiotowego bezpieczeństwa przedstawia także Ryszard Zięba, który w tym wymiarze wyróżnia: ekonomiczne, militarne, społeczne, ekologiczne,

⁸⁵ Daniel Frei dokonał podziału postrzegania bezpieczeństwa na 4 kategorie, tj.: (1) brak bezpieczeństwa, w sytuacji prawidłowego postrzegania jego stanu, (2) obsesja, gdzie małe lub nieistotne zagrożenie jest postrzegane jako duże, (3) stan fałszywego bezpieczeństwa, w którym zagrożenia są niedoszacowane, (4) stan, w którym niebezpieczeństwo jest niewielkie i jest prawidłowo postrzegane. Por. W. Fehler, dz. cyt., s. 8-9.

⁸⁶ Por. D.J. Mierzejewski, *Bezpieczeństwo europejskie w warunkach przemian globalizacyjnych*, Toruń 2011, s. 32.

⁸⁷ Pewność jest jednym z kluczowych pojęć, które pozwalają na postrzeganie stanu braku zagrożeń - *pewność braku zagrożeń* oraz możliwości rozwoju - *pewność rozwoju*. Pozwala to na stopniowanie poziomu bezpieczeństwa z perspektywy podmiotu, zarówno w ujęciu pozytywnym, jak i negatywnym. Zob. E. Nowak, M. Nowak, *Zarys teorii bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2011, s. 16. Ponadto Marian Kozub dodaje, że jest to „subiektywny stan świadomości, w którym istniejący, prognozowany lub możliwy poziom zagrożenia nie wywołuje leku, obaw, strachu (...)” w osiągnięciu zakładanego stanu oraz realizacji celów i interesów, jak pisze dalej autor. Por. M. Kozub, dz. cyt., s. 14.

⁸⁸ Tamże, s. 33.

⁸⁹ J. Kukułka, *Narodziny nowych koncepcji bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe, teoria i praktyka*, (red.) K. Żukrowska, M. Grącik, Warszawa 2006, s. 40–41.

⁹⁰ Por. M. Brzeziński, dz. cyt., s. 34.

ideologiczne, informacyjne, itp.⁹¹. W odniesieniu do powyższego podziału, Jacek Czaputowicz zauważa, że jest on charakterystyczny dla polskiej dyskusji akademickiej nad bezpieczeństwem i jego kategoriami. Nie oznacza jednak tego samego, co podobny podział dyskutowany w literaturze zachodniej⁹², gdzie podmiotem bezpieczeństwa jest tzw. czynnik sprawczy, czyli ten, kto zapewnia bezpieczeństwo. Przedmiotem jest natomiast adresat tego bezpieczeństwa, czyli ten, komu bezpieczeństwo ma być zapewnione. Wynika z tego, co autor przedstawia w postaci macierzy, że podmiotem i przedmiotem bezpieczeństwa, w rozumieniu badaczy zachodnich, mogą być: państwo, jednostka społeczna, grupa, korporacja, organizacja międzynarodowa i inne⁹³.

Powyższy podział bezpieczeństwa, rozumiany za Józefem Kukułką jako podmiotowy, przedmiotowy i procesualny, oznacza w odniesieniu do pierwszej kategorii - pewność istnienia i przetrwania podmiotu, do drugiej - pewność posiadania podmiotu i możliwość jego rozwoju, natomiast w ostatniej - jest subiektywną i obiektywną zmianą w czasie określonych aspektów bezpieczeństwa⁹⁴, w tym jego uwarunkowań. Typologia ta nie jest jedyna. Innym wymiarem różnicującym pojęcie bezpieczeństwa, może być kryterium przestrzenne, które wyróżnia za Ryszardem Ziębą: lokalne, subregionalne, regionalne, ponadregionalne oraz globalne lub za Michałem Brzezińskim: lokalne, subregionalne, globalne i miejscowe⁹⁵. Kolejnym elementem różnicującym bezpieczeństwo, będzie jego negatywny lub pozytywny charakter, a także rozumienie go jako stan i proces, co zostało omówione wcześniej.

Podsumowując można zauważyć, że dyskusja nad zakresem pojęcia bezpieczeństwa oraz jego kryteriami podziału, będzie trwała nadal. Jest to wynik dynamicznego charakteru, z jednej strony samego pojęcia i metod zapewniania bezpieczeństwa, z drugiej zmian, jakie zachodzą w środowisku międzynarodowym oraz wewnątrz państw, a które przekładają się na uwarunkowania i zagrożenia dla badanego obiektu.

Bezpieczeństwo jest jednym z najważniejszych uwarunkowań decydujących o losach jednostki, społeczeństw, państw i systemu międzynarodowego. Jest ono dla wspomnianych podmiotów „pierwotną, egzystencjonalną, naczelną potrzebą i wartością, a zarazem priorytetowym celem działania we wszystkich dziedzinach i na wszystkich szczeblach

⁹¹ Por. R. Zięba, dz. cyt., s. 17-18.

⁹² Dyskusja nad studiami bezpieczeństwa, zdaniem Jacka Czaputowicza od lat sześćdziesiątych dwudziestego wieku, została zapoczątkowana artykułem Arnolda Wolfersa *National security as an ambiguous symbol* z 1952 roku. Jej nowa odsłona zdaniem autora, miała miejsce po rozpadzie świata dwubiegunowego. Por. J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe współczesne koncepcje*, Warszawa 2012, s. 7-11.

⁹³ Por. Tamże, s. 25-26.

⁹⁴ Por. R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa 1999, s. 30.

⁹⁵ Por. M. Brzeziński, dz. cyt., s. 34.

organizacji państwowej i społecznej”⁹⁶. Zdaniem Ryszarda Szpyry jest ono najczęściej interpretowane w Polsce (za sprawą publikacji Ryszarda Zięby) przez pryzmat politologii i stosunków międzynarodowych⁹⁷. Mając na względzie przyjęte założenia badawcze, które będą bazowały na teorii stosunków międzynarodowych, metodologii nauk o polityce oraz nauk o bezpieczeństwie, do dalszych rozważań autor przyjmuje definicję bezpieczeństwa za Ryszardem Ziębą: „bezpieczeństwo można określić jako pewność istnienia i przetrwania, posiadania oraz funkcjonowania i rozwoju podmiotu. Pewność jest wynikiem nie tylko braku zagrożeń, ale także powstaje wskutek kreatywnej działalności danego podmiotu i jest zmienna w czasie, czyli ma naturę procesu społecznego”⁹⁸. W tym przypadku autor zgadza się, że bezpieczeństwo jest pewnością egzystencji i rozwoju danego podmiotu – państwa. Pewność ta jest nie tylko wynikiem braku zagrożeń, ale także wypadkową potencjału i działań, które ten podmiot podejmuje w celu zapewniania sobie bezpieczeństwa. Doprecyzowania wymaga jednak ostatni element „natury procesu społecznego”. Ryszard Zięba wskazuje w nim, że rozpatrywanie bezpieczeństwa jako procesu, oznacza odwołanie się do społecznego wymiaru tego zjawiska. Należy zauważyć, że jest to zgodne z założeniami teorii liberalizmu oraz konstruktywizmu. Bardziej sceptycznie odnoszą się to tego zwolennicy teorii realistycznej. Zagadnienie to zostanie doprecyzowane w dalszej części rozdziału. Jego rozumienie przez autora, będzie miało bowiem znaczenie dla przyjętego modelu badawczego.

1.2.1. Kryterium podmiotowe

Podział bezpieczeństwa na kryterium podmiotowe pozwala na wyszczególnienie co najmniej dwóch wymiarów⁹⁹, tj. narodowego i międzynarodowego. Oba przenikają się wzajemnie i na siebie oddziałują. Rozpatrywanie ich wyłącznie oddzielnie, przy założeniu, że nie są wymiarami warunkującymi się wzajemnie, jest błędne. Zauważa to Marcin Lason, który twierdzi, że wymiar narodowy zawsze będzie uwzględniał międzynarodowy¹⁰⁰. Wynika to z trudności w określeniu, które elementy bezpieczeństwa państwa wchodzą sensu stricto do

⁹⁶ R. Jakubczak, J. Marczak, K. Gąsiorek, W. Jakubczak, *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Polski w erze globalizacji*, Warszawa 2008, s. 9-10, 13.

⁹⁷ Por. R. Szpyra, dz. cyt., s. 20-22.

⁹⁸ R. Zięba, *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Warszawa 2008, s. 16.

⁹⁹ Podział za Józefem Kukulką i Ryszardem Ziębą w odniesieniu do kategorii bezpieczeństwa. Przez autora będzie rozpatrywany przez pryzmat teorii realizmu neoklasycznego oraz częściowo neoliberalizmu. Bezpieczeństwo jednostki, grup społecznych jako poziom mniej zorganizowany niż państwo (naród) nie będzie przedmiotem rozważań. Bezpieczeństwo organizacji międzynarodowych, również będzie poza analizą niniejszej pracy. Autor będzie je postrzegać jako narzędzia państwa w realizacji swoich celów w dziedzinie bezpieczeństwa.

¹⁰⁰ Por. M. Lason, *Bezpieczeństwo w stosunkach międzynarodowych*, [w:] (red.) E. Cziomer, *Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku. Wybrane problemy*, Kraków 2010, s. 9-13.

spraw narodowych, a które są warunkowane, np. wyłącznie dynamiką zmian systemu międzynarodowego. Józef Kukułka opisując to zagadnienie podkreśla, że wymiar narodowy w sposób oczywisty jest węższy niż międzynarodowy, ponieważ odnosi się jedynie do perspektywy państwa¹⁰¹. Z jednej strony oznacza to przyjęcie punktu widzenia państwocentrycznego na kwestie bezpieczeństwa, z drugiej jednak wskazuje na powiązanie zjawisk międzynarodowych z percepcją w wymiarze narodowym, co w dalszej kolejności rzutuje na sposoby działania państwa w tym obszarze. Ryszard Zięba uważa, podobnie jak Józef Kukułka, że bezpieczeństwo międzynarodowe w tym kontekście nie jest tylko sumą tych narodowych, ale czymś więcej i stanowi, poza egzystencjonalnymi i rozwojowymi dążeniami państw, również wartości wspólne dla systemu międzynarodowego jak: stabilność, pokój, równowaga i współpraca¹⁰². W tym rozumieniu dostrzec można, że sam system międzynarodowy (jego kształt) i jego bezpieczeństwo jest celem dla państw, które go współtworzą. Daje im to, w sposób mniej lub bardziej bezpośredni, bodźce do podejmowania określonych działań, w celu niwelowania zagrożeń lub prowadzenia wysiłku w kierunku rozwoju pożądanych sektorów państwa. Ma to w konsekwencji pozwolić na wpływanie na system międzynarodowy z perspektywy narodowej.

1.2.1.1. Bezpieczeństwo międzynarodowe

Termin bezpieczeństwo międzynarodowe zaczął być stosowany w polityce i badaniach po zakończeniu drugiej wojny światowej¹⁰³. W tym sensie stał się popularnym obiektem badań, głównie przez badaczy zachodnich, którzy bezpieczeństwo międzynarodowe traktowali jako *international security* zwany również *global security*. Paul D. Williams wskazuje, że bezpieczeństwo międzynarodowe jako kategoria naukowa, współcześnie jest jednym z kluczowych pojęć stosunków międzynarodowych¹⁰⁴. W Wielkiej Brytanii nazywane jest *strategic studies*, natomiast w Stanach Zjednoczonych *security studies*¹⁰⁵. W Polsce za początki rozwoju tematyki bezpieczeństwa można uważać, za Michałem Huzarskim, rok 1928 i opublikowanie pracy Bohdana Winiarskiego¹⁰⁶ *Bezpieczeństwo*,

¹⁰¹ Por. J. Kukułka, *Bezpieczeństwo a współpraca europejska: współzależności i sprzeczności interesów*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 7/1982, s. 35.

¹⁰² Por. R. Zięba, *Instytucjonalizacja...*, dz. cyt., s. 55.

¹⁰³ Zob. B. Buzan, L. Hansen, *The Evolution of International Security Studies*, Cambridge 2009.

¹⁰⁴ Autor zaznacza, że dotyczy to głównie badań prowadzonych w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych od lat sześćdziesiątych dwudziestego wieku. Por. P.D. Williams, *Studia bezpieczeństwa*, Kraków 2012, s. 5-7.

¹⁰⁵ Tamże, s. 2.

¹⁰⁶ Bohdan Stefan Winiarski (1884 - 1969) – polski prawnik, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, sędzia i przewodniczący Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze, członek Polskiej Akademii Umiejętności, poseł na Sejm II i III kadencji w II RP.

*arbitraż, rozbrojenie*¹⁰⁷. Intensyfikacja polskich badań w tym obszarze, podobnie jak na Zachodzie, związana jest z początkiem zimnej wojny i nowym kształtem systemu międzynarodowego.

Przed zimną wojną bezpieczeństwo było rozumiane wężiej i odnosiło się bardziej do wspomnianych wcześniej kategorii jednostki, zbiorowości i narodu. W wyniku intensyfikacji oddziaływań pomiędzy państwami, będących następstwem między innymi: kolonizacji, rewolucji przemysłowej, wojen światowych, i współcześnie globalizacji, ukształtowały się obszary wspólnych interesów i wartości. Z jednej strony, skłaniały one państwa – strony tworzące system międzynarodowy – do kooperacji, w celu osiągnięcia pożądanego stanu bezpieczeństwa¹⁰⁸. Z drugiej natomiast były przyczyną konfliktów pomiędzy nimi, co wymusiły różnice w ocenie wartości i formułowaniu celów, które często są przeciwstawne lub ingerują w sferę bezpieczeństwa innego podmiotu.

Stosunki międzynarodowe, rozumiane jako interakcje między państwami, charakteryzujące się wielopłaszczyznowością i doбором różnych narzędzi polityki zagranicznej poszczególnych podmiotów, istniały od początku kształtowania się formalnych struktur państwowości. Na początku dwudziestego wieku relacje między państwami zyskały na znaczeniu, co sytuowało środowisko międzynarodowe jako zyskujący na znaczeniu obszar pochodzenia zagrożeń i szukania szans rozwojowych dla państw. Odzwierciedleniem tego procesu był wzrost zainteresowania bezpieczeństwem międzynarodowym. Potrzeba rozszerzenia postrzegania bezpieczeństwa przez pryzmat państw oraz kwestii militarno-wojskowych powstała po zakończeniu II wojny światowej i skutkowałą rozwojem nauk o bezpieczeństwie oraz poszukiwaniem coraz to nowych płaszczyzn ich interpretacji¹⁰⁹. W toku dyskusji nad strukturą systemu międzynarodowego, pochodzeniem zagrożeń, motywacją aktorów oraz finalnie sposobami zapewniania bezpieczeństwa, wykorzystano rozwijające się teorie stosunków międzynarodowych. Jednym z ważniejszych przestrzeni, które obejmowały, było bezpieczeństwo w wymiarze międzynarodowym.

Bezpieczeństwo międzynarodowe w stosunkach międzynarodowych, w najprostszym ujęciu, to stan kontroli nad tym, co zagraża szczególnie cenionym wartościom¹¹⁰. W wąskim

¹⁰⁷ M. Huzarski, dz. cyt., s. 11.

¹⁰⁸ Interesy i wartości występujące w systemie międzynarodowym, będące wspólną częścią dla państw uczestników, nie zawsze możliwe są do ochrony przez jeden podmiot. Wspólne działania i osiąganie efektu synergii w tym obszarze jest czynnikiem skłaniającym państwa do kooperacji. Innym powodem są wysokie koszty takich działań. Na tym polu również współpraca jest bardziej atrakcyjna dla każdego z uczestników systemu.

¹⁰⁹ Por. K. Żukrowska, M. Grącik, *Bezpieczeństwo międzynarodowe - teoria i praktyka*, Warszawa 2006, s. 21-23.

¹¹⁰ Por. Paul D. Willams, dz. cyt., s. 1-10.

ujęciu, może być rozumiane jako przewaga czynników powstrzymujących konflikt nad tymi, które go eskalują. Natomiast w szerszym spojrzeniu można dodać, że oprócz czynnika gwarantującego przetrwanie, również powinno gwarantować rozwój jego uczestnikom¹¹¹. Powyższe rozumienie tej kategorii, wskazuje na cel lub wartość, którą ma przynieść podmiotom zależnym systemu międzynarodowego - uczestnikom. Spojrzenie bardziej funkcjonalne, zakłada, że bezpieczeństwo międzynarodowe, to zespół działań mających zapewnić państwu, w wymiarze międzynarodowym, wolność od strachu, zagrożeń oraz agresji zbrojnej¹¹². Jak zauważa Kamil Gołaś, w obu przypadkach możemy mówić o państwowocentrycznym ujęciu bezpieczeństwa, zarówno w przypadku narodowego, jak i tego odnoszącego się do systemu międzynarodowego¹¹³. Bezpieczeństwo międzynarodowe zdaniem Donata Jerzego Mierzejewskiego, „(...) jest rezultatem uczestnictwa państw w systemie międzynarodowym, ponieważ właśnie z otoczenia zewnętrznego wychodzą zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa, jak i mogą być tworzone warunki stanowiące gwarancje bezpieczeństwa”¹¹⁴. Wskazuje to jednoznacznie, że międzynarodowa perspektywa, w odniesieniu do bezpieczeństwa, oznacza zewnętrzne (względem państwa) pochodzenie zagrożeń oraz pole aktywności państwa w środowisku międzynarodowym. Natomiast sam system międzynarodowy nie musi oznaczać zawsze ujęcia w skali globalnej, na co wskazują opracowania w literaturze zagranicznej, w której bezpieczeństwo zyskało na swojej wielowymiarowości po zakończeniu zimnej wojny¹¹⁵. Bardzo często jest rozpatrywane globalnie, regionalnie czy wręcz lokalnie, co powoduje przeniesienie zarówno czynników wpływających na brak bezpieczeństwa, jak i odpowiedzialność za jego budowanie, na szeroki wymiar międzynarodowy lub bardziej regionalny (lokalny). Szerzej na ten temat piszą w jednym ze swoich opracowań Barry Buzan i Ole Waever. W książce *Regions and Powers The Structure of International Security* charakteryzują oni poszczególne regiony świata, przedstawiają elementy zagrażające bezpieczeństwu oraz te sprzyjające jego umacnianiu. Wskazują, że w ujęciu regionalnym (regionalne kompleksy bezpieczeństwa) unifikowanie zjawisk bezpieczeństwa nie zawsze jest słuszne i prowadzi do doboru złych narzędzi, w celu niwelowania zagrożeń¹¹⁶.

¹¹¹ Por. M. Brzeziński, dz. cyt., s. 36-37.

¹¹² Por. M. Lasoń, dz. cyt., s. 14.

¹¹³ Por. K. Gołaś, *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe*, portal internetowy *Geopolityka.net.*, (dostęp: 6.08.2015) <http://geopolityka.net/bezpieczenstwo-narodowe-i-miedzynarodowe/>.

¹¹⁴ D.J. Mierzejewski, dz. cyt., s. 43.

¹¹⁵ Por. Z. Nowakowski, H. Szafran, R. Szafran, *Bezpieczeństwo w XXI wieku. Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski na tle strategii wybranych państw*, Rzeszów 2009, s. 46-50.

¹¹⁶ Zob. B. Buzan, O. Waever, *Regions and Powers The Structure of International Security*, Cambridge 2003.

Przywoływani wyżej Barry Buzan oraz Lene Hansen, w swojej książce *The evolution of international security studies* ujęli większość dylematów, które zostały zaprezentowane powyżej. Odnoszą się one do dominującego podmiotu w bezpieczeństwie międzynarodowym, pochodzeniu zagrożeń czy warunkowaniu się płaszczyzn – narodowej i międzynarodowej. Autorzy w swojej książce prezentują cztery pytania-zagadnienia, które konstytuują debatę o bezpieczeństwie międzynarodowym od lat czterdziestych XX wieku. Pierwsze z nich dotyczy uprzywilejowania państwa jako podmiotu, który z jednej strony określa, jakie elementy czy wartości mają podlegać bezpieczeństwu, z drugiej natomiast jest kluczowym podmiotem zapewniającym to bezpieczeństwo - w tym ujęciu również w wymiarze międzynarodowym. Drugie pytanie dotyczy poruszonej już wyżej kwestii, czy uwzględniać czynniki wewnętrzne i zewnętrzne w przypadku głównego podmiotu bezpieczeństwa, jakim jest państwo. W tym ujęciu, zdaniem autorów, należy rozważyć również proporcje odnoszące się do obu płaszczyzn na politykę państwa. Trzecie zagadnienie dotyczy dylematu czy rozszerzyć bezpieczeństwo międzynarodowe poza sektor militarny i użycie siły. W tym aspekcie autorzy nawiązują do współtworzonej przez nich tzw. *grupy kopenhaskiej* i założeń tzw. *szkoły kopenhaskiej* oraz teorii kompleksów bezpieczeństwa¹¹⁷. Pytanie to oznacza wyjście poza realistyczną wizję stosunków międzynarodowych i jest skupione wokół problemu czy postrzegać bezpieczeństwo jako czynnik związany z występowaniem zagrożeń oraz dynamiką systemu międzynarodowego. Należy zauważyć, że w tym aspekcie, zdaniem twórców teorii, jest to pytanie fundamentalne, co do istoty rozumienia, czym jest samo bezpieczeństwo¹¹⁸.

Kolejną kwestią jest określenie relacji, jakie zachodzą pomiędzy perspektywą międzynarodową i narodową. Z zaprezentowanych poglądów można wysnuć wnioski, że bezpieczeństwo międzynarodowe, z jednej strony jest silnie powiązane z uczestnikami systemu, których podstawowym elementem są państwa – jest przez nie tworzone, z drugiej strony jego stabilność i minimalizacja występowania w nim zagrożeń, stanowi wartość i cel uczestników systemu. Jak podkreśla Józef Kukułka, bezpieczeństwo międzynarodowe nie jest tylko sumą bezpieczeństw uczestników systemu. Sama wartość, jaką jest bezpieczeństwo międzynarodowe stanowi dodatkowy cel podmiotów go tworzących. Należy również

¹¹⁷ Kopenhaska grupa badawcza – inaczej znana jako szkoła kopenhaska, grupa naukowców w przeważającej części zajmująca stanowiska w Copenhagen Peace Research Institute (Kopenhaski Instytut Badań nad Pokojem) zajmująca się problematyką bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych. Założenia szkoły kopenhaskiej opierają się na: sekurytyzacji, regionalnych kompleksach bezpieczeństwa oraz sektorach bezpieczeństwa – konstruktywizm. Por. Wikipedia, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Szkoła_kopenhaska_\(stosunki_miedzynarodowe\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Szkoła_kopenhaska_(stosunki_miedzynarodowe)), (dostęp: 14.05.2019).

¹¹⁸ Por. B. Buzan, L. Hansen, dz. cyt., s. 10-13.

podkreślić, że posiada szereg cech, które czynią tę kategorię znacznie pojemniejszą niż pryzmat narodowy. Należą do nich: udział aktorów pozapaństwowych (organizacji międzynarodowych, korporacji ponadnarodowych, organizacji pozarządowych, grup nieformalnych), globalny charakter występowania i przeciwdziałania zagrożeniom, oddziaływanie i przenikanie się działań poszczególnych państw, a także dążąca do unifikacji struktura prawno-międzynarodowa, która tworzy organizacje międzynarodowe odpowiedzialne za realizację działań w obszarze wspólnym dla jego uczestników. Reasumując można stwierdzić, że bezpieczeństwo międzynarodowe, to termin charakteryzujący bezpieczeństwo państw oraz systemu międzynarodowego, w którym państwa te występują.

Mając powyższe na uwadze, autor pojęcie bezpieczeństwa międzynarodowego będzie odnosił do braku zagrożeń oraz stanu bezpieczeństwa dla wspólnego lub częściowo się pokrywającego obszaru interesów i wartości, które są wspólne dla więcej niż jednego państwa. W tym ujęciu ważne będą interakcje zachodzące pomiędzy państwami oraz ich perspektywa odczytywania interesów i zachowań innych podmiotów systemu międzynarodowego. W celu kształtowania bezpieczeństwa międzynarodowego, zgodnie ze swoją – państwową wizją, będą one dążyły do uzyskania wpływu na system.

1.2.1.2. *Bezpieczeństwo narodowe*

Jak wskazano wyżej, kategoria bezpieczeństwa międzynarodowego jako szersza i bardziej pojemna, jest warunkowana jego podstawową częścią składową, którą stanowi bezpieczeństwo narodowe¹¹⁹. W celu przeanalizowania pojęcia bezpieczeństwa narodowego i jego roli w istnieniu i funkcjonowaniu państwa, konieczne jest przedstawienie tego terminu definicji w wymiarze przedmiotowym i podmiotowym, usankcjonowanie relacji z kategorią bezpieczeństwa państwa, a także przeanalizowanie uwarunkowań kształtujących jego współczesny kształt (w tym zagrożenia) oraz wymiarów, w których występuje.

Wiele definicji bezpieczeństwa narodowego sytuuje jego podmiotowy i przedmiotowy wymiar. Przykład może stanowić przyjęta przez Waldemara Kitlera, który rozumie ją jako „najważniejszą wartość, potrzebę narodową i priorytetowy cel działalności państwa, jednostek i grup społecznych, a jednocześnie proces obejmujący różnorodne środki, gwarantujące trwałą, wolną od zakłóceń byt i rozwój narodowy (państwa), w tym ochronę

¹¹⁹ Wielu badaczy problemu nadal wskazuje, że państwo jest podstawowym podmiotem stosunków międzynarodowych oraz, że posiada prawne i instytucjonalne kompetencje do kształtowania tych relacji. Zob. J. Mazur, *Uczestnicy stosunków międzynarodowych*, [w:] Portal internetowy *Stosunki Międzynarodowe*, link: <http://www.stosunkimiedzynarodowe.pl/uczestnicy-stosunkow-miedzynarodowych>, (dostęp: 15.07.2015).

i obronę państwa jako instytucji politycznej oraz ochronę jednostek i całego społeczeństwa, ich dóbr i środowiska naturalnego przed zagrożeniami, które w znaczący sposób ograniczają jego funkcjonowanie lub godzą w dobra podlegające szczególnej ochronie”¹²⁰. Autor wskazuje, że podmiotem bezpieczeństwa narodowego jest państwo, z jego wartościami i celami. Są one szczególnie ważne dla jednostek, grup społecznych i całej zbiorowości, które stanowią uzupełnienie wymiaru podmiotowego. Stanowią (wartości i cele) kluczowy element dla przetrwania i rozwoju państwa. W ujęciu przedmiotowym, podlegają natomiast ochronie, która ma gwarantować wolność od zagrożeń oraz pomyślny rozwój. Uzupełnieniem powyższej definicji może być rozgraniczenie, dla terminu bezpieczeństwo narodowe, znaczenia funkcjonalnego oraz strukturalnego. W odniesieniu do pierwszego Józef Marczak podaje, że bezpieczeństwo narodowe „(...) jest naczelną misją narodową całego społeczeństwa i jego organizacji państwowej polegającej na stałej realizacji dwóch współzależnych funkcji: ochronie i obronie wartości i interesów narodowych przed istniejącymi i potencjalnymi zagrożeniami, zapewniającej warunki konieczne do realizacji drugiej funkcji tworzenia wewnętrznych i zewnętrznych warunków dla swobodnego rozwoju i sprostania wyzwaniom jakie niesie dla narodu zmienność, nieprzewidywalność i postęp cywilizacyjny”¹²¹. W znaczeniu strukturalnym należy je natomiast rozumieć jako „całokształt przygotowania i organizacji państwa dla ciągłego tworzenia bezpieczeństwa narodowego”¹²², co oznacza budowanie potencjału, struktur oraz procedur zarządzania. Są to kluczowe elementy systemu bezpieczeństwa narodowego.

Na podstawie powyższych definicji można przychylić się do poglądu R. Zięby, że bezpieczeństwo narodowe jest zbiorem działań, które podejmuje państwo (w tym jednostki, grupy społeczne oraz instytucje państwowe) w celu ochrony wartości i interesów narodowych przed zagrożeniami pochodzącymi z wewnątrz (bezpieczeństwo wewnętrzne) oraz z zewnątrz (bezpieczeństwo międzynarodowe)¹²³. Działania te nie muszą być rozumiane jedynie jako przetrwanie i ochrona podmiotu, którego dotyczą, ale mogą być rozumiane w znaczeniu pozytywnym¹²⁴ jako tworzenie uwarunkowań umożliwiających rozwój. Takie ujęcie

¹²⁰ W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania Systemu*, Warszawa 2011, s. 31.

¹²¹ *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Polski w erze globalizacji*, (red.) R. Jakubczak, J. Marczak, K. Gąsiorek, W. Jakubczak, Warszawa 2008, s. 13.

¹²² Tamże, s. 13.

¹²³ Por. R. Zięba, *Kategorie bezpieczeństwa w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX w.*, (red.) D. B. Bobrow, E. Halizak, R. Zięba, Warszawa 1997, s. 3-7.

¹²⁴ Rozumiane pozytywnie oznacza nie tylko wolność od zagrożeń (ujęcie negatywne), ale także stworzenie warunków do rozwoju (ujęcie pozytywne).

bezpieczeństwa narodowego pokazuje, że w odniesieniu do jego zasięgu oraz czynników go warunkujących można wyróżnić wymiar wewnętrzny oraz zewnętrzny.

Podział taki, jako nieaktualny, określa Witold Sokała, według którego w odniesieniu do bezpieczeństwa państwa powinno się uznać „(...) że bez przymiotnikowe bezpieczeństwo jest dziś kombinacją elementów tradycyjnie pojmowanego, indywidualnego bezpieczeństwa narodowego (jako gry o sumie zerowej) i bezpieczeństwa międzynarodowego lub nawet globalnego (gry o sumie niezerowej) - przy czym proporcja tych czynników jest płynna”¹²⁵. Pogląd taki wskazuje na coraz większą trudność w rozgraniczeniu elementów odnoszących się tylko do jednego z wymiarów (wewnętrznego lub zewnętrznego). Przyczyn takiego stanu rzeczy należy szukać w stale rosnącej liczbie współzależności międzynarodowych i globalizacji¹²⁶. Powodują one, że kwestie, które przed rozpowszechnieniem masowych środków przekazu (szczególnie internetu) oraz mniejszą rolę organizacji międzynarodowych, mogły pozostawać domeną polityki wewnętrznej, współcześnie podlegają umiędzynarodowieniu. Jest to jednak proces i kataryczne odrzucenie podziału na wymiar wewnętrzny i zewnętrzny bezpieczeństwa narodowego, należy uznać za przedwczesny. Na znaczenie działań, w obu wymiarach, zwraca uwagę Roman Kuźniar, który interpretując pojęcie bezpieczeństwa, wskazuje na jego powiązanie z żywotnymi interesami państwa. Co za tym idzie, bezpieczeństwo w odniesieniu do obu wymiarów: wewnętrznego i zewnętrznego jest podstawowym celem działalności państwa oraz jego polityki¹²⁷. Stanowiło to kolejne potwierdzenie dominującej roli państwa, w odczytywaniu zagrożeń oraz podejmowaniu działań w celu ich zniwelowania.

Następną kwestią, wymagającą doprecyzowania, jest stosowanie pojęć bezpieczeństwo narodowe i bezpieczeństwo państwa. Marcin Lasoń wskazuje, że pojęcia te stosowane zamiennie, mają bardzo dużo wspólnych cech. Bezpieczeństwo narodowe określa on jako „zdolność narodu do ochrony jego wewnętrznych wartości przed zagrożeniami zewnętrznymi, a najważniejszym z nich jest przetrwanie, czyli integralność terytorialna i niezależność polityczna państwa, jego istnienia i narodu”¹²⁸. W tym ujęciu państwo jest strukturą chroniącą naród, w imię swoich wartości i celów. Wynika to z faktu, że państwo jest strukturalną egzemplifikacją wartości i celów narodu, który z prawnomiędzynarodowego

¹²⁵ W. Sokała, *Paradygmat bezpieczeństwa - podstawy, historia, ewolucja*, [w:] *Transnarodowe obszary bezpieczeństwa narodowego*, (red.) K. Liedel, Warszawa 2011, s. 30.

¹²⁶ Zob. Z. Bauman, *Globalizacja*, Warszawa 2000; A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2004; W. Misiak, *Globalizacja. Więcej niż podręcznik. Społeczeństwa, kultura, polityka. Z perspektywy nowej struktury ładu światowego*, Warszawa 2009.

¹²⁷ Por. R. Kuźniar, *Bezpieczeństwo w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Stosunki międzynarodowe - geneza, struktura, dynamika*, (red.) E. Haliżak, R. Kuźniar, Warszawa 2006, s. 142-143.

¹²⁸ M. Lasoń, dz. cyt., s. 13.

punktu widzenia, może być pozbawiony państwa¹²⁹. Na podobną bliskość znaczeń wskazują Eugeniusz i Maciej Nowak. Dodają jednak, że takie pojmowanie terminów bezpieczeństwa narodowego i państwa, możliwe jest w systemie demokratycznym. Ich zdaniem, tylko w podanej sytuacji władza, rozumiana jako element sprawczy, musi uwzględniać czynniki wewnętrzne i zewnętrzne w jego budowaniu. W państwach autorytarnych, kwestia ochrony przed czynnikiem zewnętrznym jest pierwszoplanowym działaniem państwa, a co za tym idzie, bardziej eksponowany jest wymiar bezpieczeństwa narodowego¹³⁰.

Więcej uwagi temu zagadnieniu poświęca Michał Brzeziński, wskazując na cechy różnicujące oba pojęcia. Podkreśla, że bezpieczeństwo państwa utożsamiane jest z terytorium, ludnością go zamieszkującą oraz prawem, które państwo może stanowić wobec ludności zamieszkującej dane terytorium. Stąd, ma znaczenie bardziej kulturowe i wywodzi się z amerykańskiego pojęcia *national security*. W odniesieniu do bezpieczeństwa narodowego, Michał Brzeziński, eksponuje wartości cenione przez dany naród, które gotowy jest bronić¹³¹. Wyraźnie widać, że w tym ujęciu bezpieczeństwo państwa jest pojęciem szerszym i zawiera w sobie element zmaterializowanej struktury, która może bronić wartości określanych przez naród. Autor uważa, że bezpieczeństwo państwa „(...) to zespół wartości go stanowiących oraz środków mających je zapewnić¹³²”. Zaliczyć do nich można: przetrwanie, integralność terytorialną, niezależność polityczną, jakość życia, prestiż państwa, interesy obywateli za granicą i swobodę rozwoju¹³³.

Ryszard Szpyra bezpieczeństwo państwa rozumie jako „(...) zmienny w czasie stan określający możliwość zaspokojenia potrzeb społecznych państwa związanych z jego trwaniem i rozwojem w warunkach istnienia realnych lub potencjalnych zagrożeń, świadomości tego stanu oraz aktywności zmierzające do osiągnięcia pożądanego poziomu tego stanu”¹³⁴. W tym ujęciu, definicja bezpieczeństwa państwa jest prawie identyczna z bezpieczeństwem narodowym. Elementem różnicującym może być jedynie aspekt zaspokajania potrzeb społecznych państwa, który w odniesieniu do wymiaru narodowego, nie był tak akcentowany. Wskazuje to na bardziej całościowy i wewnętrzny charakter

¹²⁹ Protonaród – typ grupy etnicznej, która dąży do uzyskania własnej suwerenności politycznej w postaci własnego państwa. Państwo - „(...) jest przymusową organizacją, wyposażoną w atrybuty władzy zwierzchniej po to, by ochraniać przed zagrożeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi ład, zapewniający zasiedlającej jego terytorium społeczności, składającej się ze współzależnych grup o zróżnicowanych interesach, warunki egzystencji korzystne odpowiednio do siły ich ekonomicznej pozycji i politycznych wpływów”. M. Gulczyński, *Nauka o polityce*, Warszawa 2007.

¹³⁰ Por. M. Nowak, E. Nowak, dz. cyt., s. 18-19.

¹³¹ M. Brzeziński, dz. cyt., s. 33-34.

¹³² Tamże, s. 35.

¹³³ Por. tamże, s. 36.

¹³⁴ R. Szpyra, dz. cyt., s. 41.

perspektywy państwowej oraz implikuje to rozumienie bezpieczeństwa narodowego jako części składowej bezpieczeństwa państwa.

Różnice, pomiędzy oboma pojęciami, dostrzega także Włodzimierz Fehler. Podaje on, że wymiar państwowy jest bardziej ogólny, a bezpieczeństwo narodowe z niego wypływa¹³⁵. Przy takim założeniu kształt bezpieczeństwa narodowego jest warunkowany bezpieczeństwem państwa. Wymaga to określenia funkcjonalnych i strukturalnych zależności pomiędzy oboma wymiarami. Dla autora bezpieczeństwo państwa to „(...) taki stan w którym państwo posiada zdolność do kreowania, rozwijania i ochrony ważnych dla niego wartości przed zewnętrznymi i wewnętrznymi zagrożeniami”¹³⁶.

Podsumowując na tym etapie rozważania dotyczące bezpieczeństwa narodowego należy zauważyć, że jest ono pojęciem, które można umieścić pomiędzy bezpieczeństwem wewnętrznym państwa a bezpieczeństwem międzynarodowym¹³⁷. W tym rozumieniu jest płaszczyzną, na której wartości i interesy narodowe, uważane za żywotne i warunkujące rozwój danego narodu są zderzane i podlegają ochronie od zagrożeń, których miejscem pochodzenia jest środowisko międzynarodowe. Bezpieczeństwo narodowe, jak zauważa Michał Brzeziński, jest zatem spojrzeniem na bezpieczeństwo międzynarodowe z perspektywy państwocentrycznej.

Mając powyższe na uwadze należy zaznaczyć, że autor, pisząc o bezpieczeństwie Polski, będzie rozumiał je jako bezpieczeństwo państwa. W tym ujęciu będzie ono zarówno zbiorem wartości, interpretacją stosunków międzynarodowych i percepcją historyczną narodu polskiego, jak i formalną strukturą mającą analizować uwarunkowania geopolityczne i podejmować działania w celu zapewniania bezpieczeństwa. Jest to o tyle istotne, że większość polskich dokumentów normujących politykę i system bezpieczeństwa, zawiera się pod pojęciem: *bezpieczeństwa narodowego*. Sformułowanie takie wskazuje semantycznie na odniesienie do narodu polskiego. Jednak treść, w ujęciu systemu bezpieczeństwa, nawiązuje do formalno-prawnej funkcji państwa oraz zdolności do tworzenia potencjału i jego wykorzystywania, w ramach przyjętej polityki. Z tego też powodu zwrot *bezpieczeństwo narodowe*, zarówno w tytule rozprawy, jak i w jej treści, odnosi się do nomenklatury stosowanej w dokumentach strategicznych. Autor, w ujęciu funkcjonalnym, będzie je odnosił do pojęcia bezpieczeństwa państwa jako kategorii pojemniejszej. Nie jest to przedmiotem niniejszej pracy, lecz wymaga odnotowania, że relacja pomiędzy pojęciem bezpieczeństwa

¹³⁵ Por. W. Fehler, dz. cyt., s. 10.

¹³⁶ Tamże, s. 10.

¹³⁷ Por. M. Brzeziński, dz. cyt., s. 38-39.

narodowego oraz państwa, jest powiązana z założeniami teoretycznymi – jak np. konstruktywizm (warunkowanie się obu) lub realizm (warunkowania jednokierunkowe).

Dzięki omówieniu podmiotowego i przedmiotowego podziału bezpieczeństwa, w tym szczególnie kwestii dotyczących bezpieczeństwa narodowego i jego relacji z bezpieczeństwem państwa, możliwe jest zaprezentowanie wymiaru procesualnego. Ujmuje on bezpieczeństwo jako proces zmienny w czasie.

Ryszard Zięba wskazuje trzy elementy, które mogą być rozpatrywane przy analizie bezpieczeństwa procesualnego. Należą do nich: zmienne sposoby umacniania bezpieczeństwa międzynarodowego, współzależności pomiędzy interesami w obszarze bezpieczeństwa poszczególnych państw oraz współzależności między bezpieczeństwem międzynarodowym i pokojem¹³⁸. W odniesieniu do każdego z trzech aspektów, zauważyć można różnice wynikające z odmiennego postrzegania zagrożeń i bezpieczeństwa oraz posiadania, często przeciwnych, interesów. Pokazuje to, jak dynamicznym i złożonym procesem jest zapewnianie bezpieczeństwa oraz jak zwiększająca się liczba uczestników systemu międzynarodowego, wpływa na trudności w osiągnięciu porozumienia w tej sferze. W podanej sytuacji, jeżeli zostanie dodane szerokie spektrum rozpatrywania tego terminu, jak wskazuje Katarzyna Żukrowska w ujęciu: militarno-strategicznym, ekonomicznym, energetycznym, ekologicznym, finansowym, prawnym, a także politologicznym (instytucjonalizacja bezpieczeństwa)¹³⁹, uzyska się wielopłaszczyznowy obraz problemu, którego dotyczy bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe. Jego procesualny wymiar pozwala na analizę powiązań i współzależności zachodzących pomiędzy podmiotowym i przedmiotowym wymiarem bezpieczeństwa.

1.2.1.3. Bezpieczeństwo w teoriach stosunków międzynarodowych

Zbiór współzależności pomiędzy kluczowymi podmiotami systemu międzynarodowego – państwami, a także czynniki wpływające na strukturę samego systemu, takie jak: motywacja podmiotów do działania, sposób zapewniania bezpieczeństwa oraz zasady nimi rządzące, wymagają zaprezentowania teorii, przy pomocy których autor będzie odczytywać dynamikę zmian systemu międzynarodowego – uwarunkowania geopolityczne oraz zachowanie się państwa. W tym zakresie analizie zostały poddane teorie stosunków międzynarodowych. Jak wspomniano wcześniej, od zakończenia drugiej wojny światowej ich rola w badaniu i projektowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego rośnie. Pomimo że

¹³⁸ Por. R. Zięba: *Instytucjonalizacja...*, dz. cyt., s. 47-54.

¹³⁹ Por. K. Żukrowska, *Bezpieczeństwo międzynarodowe - przegląd aktualnego stanu*, Warszawa 2011, s. 21-22.

zagadnienie bezpieczeństwa jest wielodyscyplinarne i wykorzystuje nauki o polityce, ekonomii, socjologii czy filozofii, to w wymiarach (w których autor prowadzi analizę), tj. narodowym i międzynarodowym, nie dostarczają tak wielu narzędzi. Co jednak ważniejsze, nie dostarcza całościowej perspektywy na podmiot i przedmiot badań.

Wymienione wcześniej elementy bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego wskazują na różne postrzeganie wartości i interesów w dziedzinie bezpieczeństwa. Implikuje to, w dalszej kolejności, problemy w budowaniu skutecznych polityk, strategii oraz doborze narzędzi, w celu budowania bezpieczeństwa w wymiarze narodowym i międzynarodowym przez poszczególne podmioty, w odniesieniu do różnych ich przedmiotów. Odmienność badania przyczyn zjawisk międzynarodowych na tym polu oraz różnica spojrzeń, interpretacji i sposobów budowania bezpieczeństwa jednostkowego i zbiorowego, możliwa jest przez pryzmat wspomnianych teorii stosunków międzynarodowych.

Przyjmuje się, że historycznie miały miejsce trzy wielkie debaty w obszarze teorii stosunków międzynarodowych. Pierwsza odbyła się w latach 1930-1950 między realizmem a idealizmem. Druga miała miejsce w latach pięćdziesiątych dwudziestego wieku i dotyczyła założeń tradycjonalizmu i behawioryzmu. Trzecia natomiast to lata dziewięćdziesiąte i spór pomiędzy pozytywizmem a postpozytywizmem¹⁴⁰. Spór, w obszarze nauk o stosunkach międzynarodowych, jest znacznie szerszy niż przedstawiony skrótowo w trzech debatach pomiędzy założeniami teorii pozytywistycznych i post-pozytywistycznych. Więcej uwagi temu zagadnieniu poświęca Andrzej Gałganek, który w jednej z konkluzji swojego artykułu zauważa: „Debaty dotyczące odmiennych założeń nie mogą zostać rozstrzygnięte, ponieważ świat teoretyczny jest tak samo podzielony jak świat polityczny”¹⁴¹. Współcześnie prowadzony spór w tej materii, zdaniem Jacka Czaputowicza, można sprowadzić do osi konstruktywizm kontra realizm¹⁴². W tym przypadku, podobnie jak w przedstawionych powyżej, epistemologia jest jednym z głównych obszarów dyskursu. Zważywszy na złożoność zagadnienia bezpieczeństwa, w ujęciu teorii stosunków międzynarodowych, w niniejszej pracy zostaną skrótowo zaprezentowane wybrane, w celu pokazania różnic w postrzeganiu: podmiotu i przedmiotu bezpieczeństwa, sił sprawczych oraz sposobu analizy i interpretacji dynamiki samego systemu międzynarodowego i bezpieczeństwa.

¹⁴⁰ Zob. J. Pałkowska, *Geneza stosunków międzynarodowych*, Portal Stosunki Międzynarodowe, link: <http://www.stosunkimiedzynarodowe.pl/geneza-stosunkow-miedzynarodowych>, (dostęp: 20.07.2015).

¹⁴¹ A. Gałganek, *Teoria stosunków międzynarodowych a filozofia nauki*, [w:] *Przegląd Strategiczny*, Poznań 2013, s. 42.

¹⁴² Zob. J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyka*, Warszawa 2007.

Okres intensyfikacji badań nad bezpieczeństwem stanowiło zakończenie drugiej wojny światowej. Spowodowane było to, z jednej strony, skalą zniszczeń wojennych i nowym, dwubiegunowym modelem świata, w którym dominującymi graczami stały się państwa o odmiennych systemach społecznych i ekonomicznych. Z drugiej, faktem, że oba bloki stopniowo wchodziły w posiadanie broni nuklearnej, która zmieniła paradygmat wojny globalnej. Konsekwencją tego, w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, było tworzenie coraz większej liczby zespołów, które miały prognozować, doradzać i szukać rozwiązań w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego. Ich cechą charakterystyczną była coraz częstsza współpraca środowisk wojskowych i cywilnych. Wcześniej zagadnienie bezpieczeństwa było domeną głównie wojska¹⁴³.

Jednym z dominujących nurtów w tamtym okresie (obok idealizmu) był realizm. Za jego twórców można uznać między innymi: Edwarda Carra, Hansa Morgenthaua, Reinholda Niebuhra i Kennetha Waltza¹⁴⁴. Realizm w ujęciu klasycznym¹⁴⁵ zakłada pierwszoplanową rolę państw jako podmiotu w systemie międzynarodowym. Sam system, jak wskazuje Kenneth Waltz, ma charakter anarchiczny, co tłumaczy postrzeganie państwa jako jedyne kompetentnego podmiotu, mogącego zapewniać bezpieczeństwo¹⁴⁶. Anarchiczność systemu powodowana jest motywami jego uczestników. Państwa podejmują decyzje w oparciu o sytuację wewnętrzną, która jest tworzona, interpretowana i egzemplifikowana przez ludzi będących u władzy. Ci natomiast, co do zasady, mają złe intencje i dążą do zdobycia oraz utrzymania władzy. Wynika to z ich ułomnej natury i odzwierciedla się w hierarchicznej i porządkującej wewnętrzną sytuację państwa, strukturze. W odróżnieniu od niej, system międzynarodowy jest anarchiczny i rozumiany jako pole ścierania się interesów jego uczestników. Dążą oni do maksymalizacji swojej potęgi, która utożsamiana jest z siłą militarną. Wynika to z tego, że siły zbrojne (potencjał militarny), są w przede wszystkim narzędziem polityki zagranicznej państwa i gwarantem jego bezpieczeństwa. Niesie to poważne implikacje dla rozumienia bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego. W pierwszej kolejności oznacza, że państwa mają różne cele i to one będą finalnie decydować

¹⁴³ Por. P.D. Williams, dz. cyt., s. 1-10.

¹⁴⁴ Zob. H.J. Morgenthau, *Politics among nations: the struggle for power and peace*, Boston 2005; H.J. Morgenthau, *Scientific Man versus Power Politics*, Chicago 1946; H.J. Morgenthau, *In Defense of the National Interest*, New York 1951; E. Carr, *The New Society*, London 1951; E. Carr, *A History of Soviet Russia*, London 1950-1978; K. Waltz, *Man, the State, and War*, New York 1959; K. Waltz, *Realism and International Politics*, Routledge 2008.

¹⁴⁵ Zob. E. Carr, *The Twenty Years' Crisis, 1919-1939: an Introduction to the Study of International Relations*, London 1939.

¹⁴⁶ Por. K. Waltz, *Theory of International Politics*, Addison-Wesley 1979, s. 103-123.

o ich aktywności w relacjach z innymi¹⁴⁷. Po drugie, wywnioskować należy, że państwa będą dalekie od zachowań altruistycznych, postępując zdecydowanie bardziej egoistycznie. Żeby współpraca była możliwa, państwa muszą posiadać wspólne interesy, które powodują, że ich decyzje są racjonalne. Kolejną cechą bezpieczeństwa międzynarodowego, w ujęciu realistycznym jest stan docelowy – bezpieczeństwo. Jest on realny do osiągnięcia dzięki równowadze sił, która przy założeniu, że państwa dążą do maksymalizacji swojej potęgi¹⁴⁸, jest trudne do osiągnięcia¹⁴⁹.

Przy powyższych założeniach, strategia postępowania państwa na arenie międzynarodowej jest rozumiana jako rezultat racjonalnych decyzji, po oszacowaniu kosztów i korzyści oraz rozważeniu różnych możliwych kierunków działania. W ujęciu realizmu klasycznego, wszelkiego rodzaju próby budowania bezpieczeństwa kooperatywnego czy też oddawania kompetencji w tym obszarze organizacjom międzynarodowym są niezasadne¹⁵⁰.

Modyfikacją tego poglądu są założenia neorealizmu, który zakłada, że państwa nie muszą dążyć do maksymalizacji potęgi, a ich celem jest równowaga siły¹⁵¹. Przy koncepcji Kennetha Waltza, że w anarchicznym systemie musi panować rozkład siły¹⁵², może prowadzić do stanu równowagi, rozumianego jako układ wielobiegunowy lub dwubiegunowy. Dalej oznacza to, że za racjonalne można uznać decyzje państw dotyczące udziału np. w sojuszach obronnych.

W ramach badań nad bezpieczeństwem, w teorii neorealizmu (czy też realizmu strukturalnego) wyodrębniły się dwa nurty: defensywny oraz ofensywny realizm strukturalny. Zdaniem Kennetha Waltza, teoria stosunków międzynarodowych powinna mieć charakter systemowy, a jego struktura składać się z trzech elementów. Po pierwsze, zasady porządkującej system międzynarodowy - międzynarodowy to anarchia, wewnątrzpaństwowy to hierarchia. Drugi, stanowi pogląd, że państwa są kluczowym elementem systemu międzynarodowego. Trzecim jest założenie oraz rozkład potęgi w systemie¹⁵³.

Defensywny realizm strukturalny zakłada racjonalność decyzji państwa w odniesieniu do przesłanek ataku i obrony w relacjach z innymi podmiotami systemu międzynarodowego. Należy zauważyć, że przy obecnym stanie techniki wojskowej, bardziej racjonalne wydają się

¹⁴⁷ Por. W. Kostecki, *Strach i potęga - Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku*, Warszawa 2012, s. 68-69.

¹⁴⁸ Potęga państwa określana jako suma wszystkich zasobów, jakimi dysponuje naród lub państwo w osiąganiu narodowych celów. Zob. *Instruments of national power. Dictionary of Military and Associated Terms*, Ministerstwo Obrony USA 2001 (z zmianami z 15.06.2015).

¹⁴⁹ Por. W. Kostecki, dz. cyt., s. 69.

¹⁵⁰ Por. P.D. Williams, dz. cyt., s. 16-17.

¹⁵¹ Por. W. Kostecki, dz. cyt., s. 71.

¹⁵² Por. P.D. Williams, dz. cyt., s. 16-17.

¹⁵³ Por. K. Waltz, dz. cyt.

decyzje uwzględniające przesłanki wskazujące na działania defensywne¹⁵⁴. Przy takim założeniu, państwo powinno dążyć do tzw. umiarkowanej potęgi¹⁵⁵ uwzględniającej perspektywę innych państw, których interesy mogą występować na tym samym polu oraz prowadzącej do równowagi w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego. Na trudność w takiej strategii wskazuje Arnold Wolfers, który na przykładzie modelu, tzw. *dylematu bezpieczeństwa*, pokazuje, że intencje państwa w obszarze zwiększania swojego potencjału obronnego, mogą działać stymulująco w tym obszarze na innych uczestników¹⁵⁶. Dziać się tak może mimo obronnych i nieekspansywnych intencji państwa rozpoczynającego np. zbrojenie.

W odróżnieniu od defensywnego realizmu strukturalnego, ofensywny zakłada maksymalizację potęgi jako kluczowy motyw działania państwa. W tym ujęciu odrzuca *dylemat bezpieczeństwa Wolfera* i wprowadza pojęcie *powstrzymującej siły wody*, które ze względu na geostrategiczne znaczenie obszarów morskich (głównie oceanów) i przy założeniu obecnego poziomu techniki, uniemożliwia jakimukolwiek państwu (głównie mocarstwu) absolutną dominację¹⁵⁷. Kwestia walki o supremację, czy też pozycję mocarstwa globalnego¹⁵⁸ jest szerzej prezentowana w realizmie wzrostów i upadków. Opiera się on na założeniu, że stroną bardziej skłoną do destabilizacji systemu bezpieczeństwa

¹⁵⁴ Wykluczając element broni masowej zagłady, która w większości współczesnych doktryn obronnych ma charakter defensywny (Federacja Rosyjska dopuszcza jej wykorzystanie w innym wariancie), należy zauważyć, że zarówno koszty utrzymania sił zbrojnych, jak i ich zdolności operacyjne, wskazują w zdecydowanej większości na charakter obronny. Wynika to z faktu, że armie zdolne do działań ekspedycyjnych muszą mieć: zaplecze wywiadowcze, łączność i systemy dowodzenia, zdolność panowania w powietrzu, możliwości logistycznego transportu i wsparcia swoich jednostek, zdolność projekcji siły z morza, lądu i powietrza oraz wiele innych. Współcześnie samodzielnie do takich działań w skali globalnej zdolna jest armia Stanów Zjednoczonych. Pozostałe, jak Federacja Rosyjska, Chińska Republika Ludowo-Demokratyczna (ChRL), Francja, Wielka Brytania, Indie, Japonia jedynie w ograniczonym zakresie (w wymiarze geograficznym i intensywności konfliktu).

¹⁵⁵ Por. P.D. Williams, dz. cyt., s. 21.

¹⁵⁶ Zob. A. Wolfers, *"National Security" as an Ambiguous Symbol*, [w:] „Political Science Quarterly”, tom 67, nr 4, 1952, s. 481-502.

¹⁵⁷ Obecnie jedynym państwem posiadającym potencjał militarny do działań na wszystkich akwenach są Stany Zjednoczone. Mimo braku możliwości pełnego panowania na morzu US NAVY jest w stanie utrzymać takowe na zadanym obszarze, przetransportować jednostki desantowe, zapewnić projekcję siły z morza, udzielić wsparcia lotniczego oraz zapewnić zaplecze logistyczne i dowodzenia. Przykładami tego typu działań mogą być: wojna w Afganistanie, wojna w Iraku, wojna w Wietnamie, wojna na Półwyspie Koreańskim. Inne marynarki wojenne państw, takich jak: Federacja Rosyjska, ChRL, Japonia, Francja, Wielka Brytania posiadają ograniczone możliwości w tym zakresie. Nie zmienia to faktu, że Stany Zjednoczone nie są w stanie prowadzić kilku wojen w różnych częściach świata z przeciwnikiem określanym jako regionalne mocarstwo. Wskazuje to na słuszność założeń tzw. *powstrzymującej siły wody*. Zob. D. Miller, C. Miller, *Współczesna wojna morską*, Warszawa 1994; G. Till, *Seapower: A Guide for the Twenty-First Century*, London 2004; G. Till, *The Rise of Naval Power in Asia-Pacific*, [w:] Adelphi series, (red.) G. Till, London 2012.

¹⁵⁸ Mocarstwo – państwo, które ze względu na swój potencjał militarny oraz ekonomiczny pełni ważną rolę na świecie i potęgą, a zarazem siłami wpływów przewyższa inne państwa. Por. *Stosunki międzynarodowe*, (red.) T. Łoś Nowak, Zakamycze 2002, s. 221; Zob. J. Wiśniewski, *Mocarstwa współczesnego świata. Problem przywództwa światowego*, Poznań 2008.

międzynarodowego, w tym wojny, jest mocarstwo, które czuje się zagrożone ze strony pretendenta¹⁵⁹.

Współcześnie zyskującym na znaczeniu nurtem realizmu jest realizm neoklasyczny. Ma on z realizmem klasycznym oraz neorealizmem wiele cech wspólnych. Po pierwsze: głównymi aktorami międzynarodowej sceny politycznej są państwa, a stosunki międzynarodowe oparte są na rywalizacji, w której o przewadze decydują czynniki materialne. Z tego też powodu, państwa dążą do samowystarczalności, a ich zachowania cechuje egoizm. Zasadniczą różnicą jest postrzeganie tzw. zmiennych niezależnych. Na tym polu ujęcie klasyczne wskazuje na nadrzędność interesów państwa w relacji z systemem. Natomiast neorealizm zakłada, że wypadkową jest miejsce państwa w systemie. Podejście neoklasyczne rozszerza wersję neorealistyczną o kontekst czynników wewnątrzpaństwowych. Jest to nawiązanie do założeń podejścia liberalnego oraz częściowo konstruktywizmu. Przy analizie zmiennych zależnych można zauważyć, że realizm neoklasyczny, podobnie jak klasyczny, dąży do stworzenia użytecznej, z perspektywy państwa, teorii polityki (koncepcji polityki zagranicznej i bezpieczeństwa), w odróżnieniu od neorealizmu, który uważa, że powinno się to odbyć bardziej przez pryzmat teorii, w ujęciu systemu międzynarodowego niż państwa. Trzy podejścia różnią się także w obszarze celów. W ujęciu klasycznym jest nim maksymalizacja potęgi. Natomiast w neorealistycznym, maksymalizacja bezpieczeństwa – przez adekwatny poziom potęgi. Odwrotne podejście dostarcza realizm neoklasyczny, który za cel dla państwa stawia wpływ na system oraz występujące w nim podmioty i ich interesy. Ma on być osiąganym jako wypadkowa czynników materialnych, ideologii czy sprawności państwa (jakość polityki)¹⁶⁰.

Teoria neoklasycznego realizmu, obok powyższych posiada także założenia dotyczące roli państwa oraz polityki państwa. Jest to istotne z powodu prezentowanych poglądów osadzonych na przekonaniu, że państwa w różny sposób odpowiadają na presję ze strony systemu międzynarodowego. Wykorzystują szanse oraz dynamikę zmian samego systemu oraz swój potencjał – w celu uzyskania wpływu, o którym była mowa wcześniej. W przypadku państwa, wizja neoklasyczna, sprowadza ją do roli kluczowej struktury, która jest niejako pasem transmisyjnym pomiędzy otoczeniem zewnętrznym – systemem międzynarodowym. W przypadku polityki państwa (polityki zagranicznej), realizm

¹⁵⁹ Na podstawie założeń teorii ofensywnego realizmu strukturalnego można uznać, że państwem, które będzie współcześnie dążyć do rozpoczęcia konfliktu, będą Stany Zjednoczone, w rejonie Pacyfiku, w odniesieniu do rosnącej pozycji ChRL.

¹⁶⁰ Zob. J. Czaputowicz, *Mapa współczesnego realizmu: realizm klasyczny, neorealizm, realizm neoklasyczny*, [w:] *Teoria realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych*, (red.) E. Haliżak, J. Czaputowicz, 2013, s. 34-36.

neoklasyczny proponuje wyjaśnianie zachowania państwa na arenie międzynarodowej poprzez analizę trzech etapów odpowiedzi na zmiany w systemie międzynarodowym: ocena zagrożenia, strategiczna adaptacja i mobilizacja zasobów¹⁶¹.

W klasycznych teoriach stosunków międzynarodowych nie jest to jednak jedyna wizja bezpieczeństwa. Odmienną koncepcję prezentuje ujęcie liberalne. Zakłada ono, w odróżnieniu od realizmu, że ludzie w swojej naturze nie są źli i jako tacy, decydując o działaniach państw nie muszą dążyć do maksymalizacji potęgi i konfrontacji. Co więcej, mając wspólne cele, dostrzegają wartość współpracy nie tylko w obszarze bezpieczeństwa, ale przede wszystkim gospodarki. W tym kontekście zgodnie z założeniami liberalizmu, państwa są skłonne do działań bardziej altruistycznych¹⁶².

Bezpieczeństwo w wymiarze państwa czy też wspólnoty międzynarodowej, pojawiło się po raz pierwszy u Immanuela Kanta¹⁶³. Uważał on, że idealnym ustrojem w państwie, który pozwala na wyeliminowanie działań wzmagających brak bezpieczeństwa, jest republikanizm. Uzasadniał to faktem, że w ustroju tym decyzje podejmowane są w sposób możliwie najbardziej demokratyczny. Co za tym idzie, wymaga to systemu wewnątrzpaństwowego zbudowanego na prawie, który wymusza ład i praworządność. Zdaniem Kanta, taka sytuacja wewnętrzna powinna wymusić podobne motywy w działaniu państw w sferze zewnętrznej. Ponadto uważa on, że nie jest to tylko kwestia utrzymania ustroju republikańskiego w państwie ale także promowanie tej idei w relacjach z otoczeniem zewnętrznym. Warunki, które muszą być spełnione w celu zakończenia tzw. *wojny wszystkich ze wszystkimi*, określił Thomas Hobbes w artykułach przygotowawczych i definitywnych¹⁶⁴. Po ich spełnieniu w systemie międzynarodowym powinien zapanować pokój. W tym ujęciu można mówić, że liberalizm klasyczny tworzy pierwszy międzynarodowy system bezpieczeństwa.

Bardziej współczesnych motywów, przemawiających za współpracą międzynarodową i wspólnym pojmowaniem bezpieczeństwa, dostarcza liberalizm gospodarczy, tzw. *douce commerce*, który zakłada, że państwa nie dążą do potęgi, tylko do dobrobytu¹⁶⁵. Wynika to z faktu, że wzajemna wymiana handlowa i płynące z niej korzyści, są czynnikiem trwale

¹⁶¹ Zob. M. Kaczmarek, *Realizm neoklasyczny*, [w:] R. Zięba, J. Zajac, S. Bileń, dz. cyt., s. 13-28.

¹⁶² Por. W. Kostecki, dz. cyt., s. 77-79.

¹⁶³ Immanuel Kant zawarł swoje tezy w *Zum ewigen Frieden* z 1795 roku.

¹⁶⁴ Wybrane artykuły przygotowawcze: (1) zakaz utrzymywania stałych armii; (2) nieingerowanie w sprawy innych państw; (3) powstrzymanie się od szpiegostwa w dyplomacji; (4) brak podbojów imperialnych. Wybrane artykuły definitywne: (1) ustrój republikański w każdym państwie; (2) prawo międzynarodowe zbudowane na federalizmie wolnych państw.

¹⁶⁵ Por. *Bezpieczeństwo międzynarodowe - teoria i praktyka*, (red.) K. Żukrowska, M. Grącik, Warszawa 2006, s. 61-65.

stabilizującym system bezpieczeństwa międzynarodowego. Dzięki temu, transgraniczny obrót towarami i usługami jest skuteczniejszym i tańszym sposobem gromadzenia bogactwa niż wojna i podbój¹⁶⁶. W bardziej dogłębnej analizie założeń liberalizmu gospodarczego i jego wpływu na bezpieczeństwo międzynarodowe, konieczne jest zrozumienie koncepcji prezentowanych przez Adama Smitha¹⁶⁷, w odniesieniu do zasad wolnorynkowych i roli tzw. *niewidzialnej ręki rynku*, krytykującej interwencjonizm państwowy. Dalej, poglądów Davida Huma podnoszącego kwestię podziału pracy jako czynnika wyjaśniającego korzyści, jakie niesie dla państw. Wreszcie, założeń Davida Ricardo¹⁶⁸ i jego teorii kosztów kooperatywnych oraz znaczenia konkurencji, która w warunkach wolnorynkowych nie oznacza konfliktu, tylko sprzyja rozwojowi. Powyższe założenia zakładają jednak stan idealny. Jako teoria idealistyczna liberalizm gospodarczy byłby możliwy do zrealizowania, przy założeniu przyjęcia tych zasad przez wszystkich uczestników systemu. Taki stan rzeczy wieszczył Francis Fukuyama, w pierwszej wersji swojej książki *Koniec Historii*¹⁶⁹. Na kanwie wydarzeń międzynarodowych i prezentowanych kontrargumentów, teza ta szybko uległa falsyfikacji. Liberalizm gospodarczy krytykował interwencjonizm państwowy po pierwszej i drugiej wojnie światowej. Krytycznie odnosił się do merkantylizmu, rozumianego jako gromadzenie bogactw, jako cel sam w sobie. Nie zmienia to faktu, że oba zjawiska wystąpiły. Co więcej w odniesieniu do drugiego zjawiska mało prawdopodobne jest jego wyeliminowanie. Krytykę taką prezentował również marksizm¹⁷⁰.

Założenia liberalizmu gospodarczego wymusiły działania nakierowane na ochronę wymiany gospodarczej oraz sformułowanie międzynarodowych norm i zasad w tym aspekcie. Dla ich stworzenia powołano organizacje międzynarodowe, które miały być również narzędziem do kontroli systemu bezpieczeństwa międzynarodowego (bezpieczeństwo zbiorowe). Koncepcje takie prezentuje neoliberalny instytucjonalizm. Zakłada on, że państwa w pierwszej kolejności identyfikują swoje interesy, potem szukają podmiotów o podobnych interesach, żeby finalnie stworzyć wspólny system, mający je chronić. Głosi także łagodzącą i stabilizującą rolę organizacji międzynarodowych w zaprowadzaniu i utrzymaniu pokoju w świecie anarchii, na co wskazują Robert Keohane i Robert Axelrod¹⁷¹. Istotnym pojęciem w neoliberalnym instytucjonalizmie są koszty transakcyjne. Pokazują one, dlaczego oddanie

¹⁶⁶ Por. P.D. Williams, dz. cyt., s. 32-35.

¹⁶⁷ Zob. A. Smith, *Bogactwo narodów*, Warszawa 2015.

¹⁶⁸ Zob. D. Ricardo, *On the Principles of Political Economy and Taxation*, Londyn 1821.

¹⁶⁹ Zob. F. Fukuyama, *Koniec Historii*, Poznań 1996.

¹⁷⁰ Zob. K. Marks, *A Contribution to the Critique of Political Economy*, 1859; K. Marks, *Kapitał - Krytyka ekonomii politycznej - Tom pierwszy - Księga I - Proces wytwarzania kapitału*, Warszawa 1951.

¹⁷¹ Zob. R. Axelrod, R.O. Keohane, *Achieving Cooperation under Anarchy: Strategies and Institutions*, [w:] „World Politics”, tom 38, nr 1, 1985, s. 226-254.

części prerogatyw, w obszarze gospodarki czy bezpieczeństwa jest korzystne dla państwa¹⁷². Teoria ta również napotyka krytykę, głównie ze strony realistów, którzy wskazują, że współczesne organizacje międzynarodowe nie są w stanie rozwiązywać problemów. Skuteczniejsze na tym polu są działania unilateralne. Co więcej, motywy powoływania i utrzymywania organizacji międzynarodowych ich zdaniem nie są takie same dla wszystkich uczestników, a więc mogą prowadzić do konfliktu.

Jako podsumowanie skrótowych założeń liberalizmu można zaprezentować imperatyw, który przedstawił Michael Doyle¹⁷³, wskazując, że państwa liberalne nie prowadzą ze sobą wojen. Rozróżnienie w działaniu występuje w podziale ze względu na nurt monadyczny, który zakłada że państwa demokratyczne nie prowadzą wojen oraz nurt diadyczny dopuszczający taką możliwość w odniesieniu do państw o ustroju uważanym za niedemokratyczny. Powyższe koncepcje akcentują dodatkowo idealistyczne założenia teorii liberalnych, których spełnienie wymaga bardzo wielu czynników wejściowych. Oznacza to, że podobnie jak realizm, liberalizm prezentując ujęcie całościowe, podatny jest na krytykę na kanwie dynamicznych zjawisk, jakie zachodzą w stosunkach międzynarodowych. Co więcej, krytykowany jest bardzo często (głównie w ujęciu klasycznym) za zbyt idealistyczne podejście, które uniemożliwia zastosowanie jako teoria badawcza-wyjaśniająca. Funkcję taką ma pełnić nowy liberalizm. Za jego twórcę uważa się Andrew Moravcsika. Podstawę polityki zagranicznej państwa stanowią tutaj preferencje obywateli, grup społecznych oraz innych podmiotów. Jest to typowy model działania *z dołu do góry*, w którym państwo jest narzędziem w rękach grup interesu¹⁷⁴. Co ciekawe, jak zauważa Rafał Tenerowicz, nowy liberalizm może być traktowany jako punkt odniesienia do realizmu i konstruktywizmu – „w stosunku do tych podejść stanowi teorię nadrzędną i tym samym pozwala efektywnie uniknąć błędów”¹⁷⁵.

Zaprezentowane powyżej dwie teorie klasyczne, za jakie uważa się realizm i liberalizm, prezentują odmienną interpretację motywów sprawczych działania państw, zasad którymi powinny się kierować oraz doboru sposobów przeciwdziałania zagrożeniom. Na kanwie dyskusji wokół słuszności ich założeń oraz poszukiwania nowych sposobów analizowania rzeczywistości międzynarodowej, w tym kwestii bezpieczeństwa, powstały tzw.

¹⁷² Pozwala państwu, które czerpie korzyści z wymiany gospodarczej, na podzielenie się kosztami utrzymywania systemów bezpieczeństwa finansowego i politycznego z innymi uczestnikami.

¹⁷³ Zob. M. Doyle, *Liberalism and World Politics*, [w:] „The American Political Science Review”, nr 80 (4), 1986, s. 1151–1169.

¹⁷⁴ Zob. J. Czaputowicz, *Mapa współczesnego liberalizmu: neoliberalny instytucjonalizm, nowy liberalizm, liberalny internacjonalizm*, [w:] *Liberalizm i neoliberalizm w nauce o stosunkach międzynarodowych. Teoretyczny pluralizm*, (red.) E. Haliżak, R. Ożarowski, A. Wróbel, s. 23–27.

¹⁷⁵ R. Tenerowicz, *Nowy liberalizm*, [w:] R. Zięba, J. Zajac, S. Bileń, dz. cyt., s. 29.

teorie krytyczne. Biorąc początkowo za punkt odniesienia teorie klasyczne, nabrały one szczególnego znaczenia w okresie poprzedzającym rozpad systemu dwubiegunowego i złożonej rzeczywistości międzynarodowej po zakończeniu zimnej wojny. Podstawową różnicą prezentowaną przez teorie krytyczne wobec wcześniejszych, była zmiana podstawowego pytania z *dlaczego* na *jak*¹⁷⁶. Wynikało to z intelektualnych motywów zmiany sposobu badania zjawiska bezpieczeństwa. Zakładały one odrzucenie psychospołecznych i empirycznych przyczyn zachowań państw, w tym wszczynania wojen i konfliktów.

Duży wpływ na badanie bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego w ramach nurtów pozytywistycznych odgrywa, wspomniany już wcześniej w rozdziale, konstruktywizm. Zakłada on, że interesy państw oraz role, jakie mają do spełnienia nie są dane odgórnie¹⁷⁷. Oznacza to, że rzeczywistość jest tworzona społecznie przez intersubiektywne oddziaływania, w których podmioty sprawcze i struktury warunkują się nawzajem. Natomiast czynniki świadomościowe, takie jak idee, normy i tożsamość mają podstawowe znaczenie dla konstytucji i dynamiki polityki światowej¹⁷⁸. Powoduje to sytuację, w której elity polityczne w procesie sekurytyzacji tworzą pojęcia i nadają im wartości¹⁷⁹. W takim ujęciu to, co jest bezpieczeństwem, a co nim nie jest oraz to, co je kształtuje a co nie, jest w pewnym sensie względne. Stanowi bowiem efekt procesów zachodzących w społeczeństwie, w wyniku których struktury są określane przez ludzi. Nurt ten doczekał się wielu modyfikacji, jak poststrukturalizm czy postmodernizm.

Równie istotne znaczenie dla badań nad bezpieczeństwem, miało ukształtowanie się również przywoływanych już w pracy poglądów, tzw. *szkoły kopenhaskiej* i *szkoły walijskiej*. Przełomowe dla nich było opublikowanie w 1983 roku przez Barrego Buzana książki *People, states and fear*. Autor wskazuje w niej, że czynnik militarny nie jest jedynym warunkującym bezpieczeństwo międzynarodowe. Podkreśla, że równie istotne są płaszczyzny: polityczna, ekonomiczna, społeczna i środowiskowa¹⁸⁰. Będąc częścią teorii krytycznej, szkoła kopenhaska stworzyła powszechnie dzisiaj przywoływane wymiary bezpieczeństwa w ujęciu przedmiotowym. Co więcej, wskazały na ich regionalny charakter, wprowadzając do dyskusji tzw. *kompleksy bezpieczeństwa*. Należy je rozumieć jako czynniki, które w odniesieniu do danych podmiotów i przedmiotów bezpieczeństwa, mają znaczenie w rozumieniu zjawisk

¹⁷⁶ Por. W. Kostecki, dz. cyt., s. 99.

¹⁷⁷ Por. *Bezpieczeństwo międzynarodowe - teoria i praktyka*, (red.) K. Żukrowska, dz. cyt., s. 68-69.

¹⁷⁸ Por. W. Kostecki, dz. cyt., s. 104.

¹⁷⁹ Por. *Bezpieczeństwo międzynarodowe - teoria i praktyka*, dz. cyt., s. 70-71.

¹⁸⁰ Zob. B. Buzan, *People, States and Fear: The National Security Problem in International Relations*, 1983; B. Buzan, *People, States and Fear: An Agenda for International Security Studies in the Post Cold War Era*, 1991.

opisujących i kształtujących bezpieczeństwo, również (szczególnie) w wymiarze regionalnym. Oznacza to, że bezpieczeństwo międzynarodowe z jego uwarunkowaniami, nie ma charakteru uniwersalnego i nie można na takiej podstawie budować uogólnień, stosowanych przy opisywaniu sytuacji regionalnej danego państwa.

Podsumowując rozważania dotyczące bezpieczeństwa, należy przedstawić syntetyczną interpretację powyższych elementów przez autora. Punktem wyjścia jest przyjęta teoria stosunków międzynarodowych. Pomimo faktu, że żadna z teorii nie daje całościowego instrumentarium do badania zachowań państwa w obszarze bezpieczeństwa, w wymiarze narodowym i międzynarodowym, to należy zauważyć, że wybrane z nich pozwalają na dokonywanie analiz przy ograniczonych założeniach. Na pierwszym miejscu można wymienić realizm neoklasyczny. Zakłada on, że system międzynarodowy jest anarchiczny, a najważniejszymi graczami na arenie międzynarodowej są państwa, które dążą do realizacji swoich interesów, co powoduje konfrontację-rywalizację. Ważne jest jednak, że to nie tylko sama struktura systemu międzynarodowego (miejsce państwa w strukturze międzynarodowej) jest tzw. zmienną niezależną wobec działania państwa. Istotne są również czynniki wewnętrzpaństwowe. W przypadku Polski, zastosowanie obu perspektyw, tj. uwarunkowań zewnętrznych – miejsca w systemie oraz czynników wewnętrznych, jest konieczne dla poznania, analizy i oceny prowadzonej polityki bezpieczeństwa i roli w niej Marynarki Wojennej. Idąc dalej, teoria ta zakłada, że państwo pod wpływem struktury systemu międzynarodowego, czynników wewnętrznych oraz swoich celów, tworzy politykę, która ma być odpowiedzią na występowanie tych pierwszych. Jest to kluczowe z perspektywy oceny reakcji, jakie Polska podjęła w kontekście zmian geopolitycznych po rozpadzie ZSRR oraz przeorientowania się na kierunek euroatlantycki w polityce bezpieczeństwa. Równie użyteczne z perspektywy przedmiotu badań, jest założenie, że celem państwa, według teorii realizmu neoklasycznego, jest maksymalizacja wpływu. Ten z kolei, rozumiany jest jako wypadkowa nie tylko czynników materialnych (np. siły militarnej), ale także sprawności polityki i ideologii.

Teoria ta jednak nie pozwala na analizowanie multilateralnego podejścia w polskiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa, które obserwowane jest od roku 1990. Co więcej, projekt Unii Europejskiej i dążenie przez Polskę do członkostwa w nim, są argumentami przemawiającymi za występowaniem czynników bazujących na racjonalności decyzji politycznych, w oparciu o możliwe korzyści – szukanie bezpieczeństwa we współpracy międzynarodowej. Ponadto, w dyskusji o polskiej polityce i jej wyborach, bardzo często przywoływane są argumenty graczy pozapaństwowych (podmioty gospodarcze czy

organizacje pozarządowe). Realizm neoklasyczny nie dopuszcza tych elementów do analizy. Teorią pozwalającą na to jest neoliberalny instytucjonalizm, który w swoich założeniach – państwa są głównymi aktorami, system międzynarodowy jest anarchiczny, siła odgrywa istotną rolę – jest mocno realistyczny. Z tego też powodu można jego koncepcje potraktować jako uzupełniające wobec realizmu neoklasycznego, szczególnie w obszarze wprowadzenia aktorów niepaństwowych – głównie organizacji międzynarodowych. Oznacza to, że państwa dążą do realizacji swoich interesów, lecz uwzględniają także interesy innych podmiotów niż państwa, co pozwala im na współpracę. Na tym polu działania Polski po wyjściu z Układu Warszawskiego, są dobrym przykładem szukania miejsca w strukturze systemu międzynarodowego (realizm), z uwzględnianiem interesów innych państw, oraz dążeniem do współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa (liberalizm). W ujęciu neoliberalnego instytucjonalizmu, instytucje międzynarodowe ułatwiają prowadzenie współpracy. Dalej, siła militarna jest tylko jednym z narzędzi polityki – nie jedynym i najważniejszym. Ostatnim elementem wymagającym przywołania, jest fakt, że celem neoliberalnego instytucjonalizmu jest dobrobyt obywateli i państwa. Te założenia znajdują pewne odzwierciedlenie w zliberalizowanej części realizmu neoklasycznego. Po pierwsze: celem jest wpływ, który stanowi wypadkową czynników materialnych i sprawności prowadzonej polityki. W przypadku Polski twierdzenie takie można uznać za prawdziwe. Polska jako aktor systemu międzynarodowego, musi wykorzystywać elementy twarde (potencjał gospodarki, siły zbrojne) oraz miękkie (ideologia, sprawność polityki). Proces ten, z różnym skutkiem, obserwujemy nieprzerwanie od roku 1990. Przestrzenią takiej analizy jest zatem zarówno pojęcie wpływu (realizm), jak i dążenie państwa do współpracy w wymiarze międzynarodowym (liberalizm). Kolejnym elementem jest odwoływanie się do czynników wewnątrzpaństwowych, jako determinantów polityki państwa. W obu teoriach nie są one tożsame, ale dopuszczają ich wpływ na politykę państwa. Ostatnim jest struktura systemu międzynarodowego, która w obu teoriach jest zbliżona – anarchiczna.

W świetle powyższych rozważań autor wskazuje, że będzie rozumiał dynamikę zmian systemu międzynarodowego - uwarunkowania geopolityczne, rolę państwa – politykę państwa, oraz cele – bezpieczeństwo, głównie w świetle założeń realizmu neoklasycznego. Dopełnieniem tego podejścia będzie neoliberalny instytucjonalizm. Jest to podyktowane głównie kształtem regionalnego systemu bezpieczeństwa w Europie, zmianami geopolitycznymi w tym regionie po rozpadzie ZSRR oraz polską polityką – która odpowiada na stawiane sobie cele. W tym obszarze nie można pominąć współpracy międzynarodowej i roli organizacji międzynarodowych – głównie NATO i UE. Próba syntezy dwóch,

teoretycznie przeciwnych teorii, nie jest czymś nowym. Wskazuje na to między innymi Ken Booth, który uważa, że obserwowane zmiany w systemie międzynarodowym oraz wyzwania dzisiaj odczytywane, będą wymagały bardziej elastycznego podejścia¹⁸¹. Jedną z takich propozycji tzw. liberalnego realizmu, proponuje między innymi Joseph S. Nye. Uważa on, że działania państw, w tym głównie Stanów Zjednoczonych, wymagają tzw. strategii rozważnej siły. Musi ona bazować zarówno na współpracy międzynarodowej, jak i umiejętnemu wykorzystaniu swojej potęgi¹⁸². Nie można w linii prostej ekstrapolować tej strategii na grunt Polski. Wynika to chociażby z miejsca kraju w systemie międzynarodowym (realizm neoklasyczny) oraz uwarunkowań geopolitycznych (siły militarnej, surowców, demografii, stanu gospodarki). Jest to jednak jeden z pomysłów, w jaki sposób można patrzeć i analizować politykę Polski w regionie, w kontekście istniejących uwarunkowań zewnętrznych, nie odrzucając tych, o charakterze wewnętrznym oraz pozapaństwowym.

Z takiej mapy założeń teoretycznych wywodzi się rozumienie kluczowych pojęć w ujęciu podmiotowym, tj. bezpieczeństwa narodowego oraz bezpieczeństwa międzynarodowego. To pierwsze będzie rozumiane jako kategoria łącząca w sobie elementy interesów i celów, które są związane z polskim kodem geopolitycznym, rozumieniem historii oraz oczekiwaniami społecznymi. Będzie rozumiane także jako instrumentarium – państwo, które tworzy i zarządza systemem bezpieczeństwa, w celu zniwelowania zagrożeń (dla rzeczy materialnych oraz wartości) oraz tworzenia warunków do rozwoju. W tym ujęciu bezpieczeństwo państwa (narodowe) będzie definiowane jako pewność istnienia i przetrwania z jednej strony, z drugiej natomiast będzie tworzeniem warunków do rozwoju. Istotnym jest, że to tworzenie jest aktywnością państwa, do której musi posiadać potencjał lub wpływ. dopełnieniem podanego pojęcia jest rozumienie go jako procesu zmiennego w czasie i podatnego na uwarunkowania geopolityczne. Ujęcie statyczne jest użyteczne jedynie z przyczyn porównawczych – nie ma zastosowania praktycznego w polityce, co więcej zdaniem autora jest nieużyteczne badawczo. Wynika to z faktu, że porównywania danych z czasookresów są bliższe założeniom realizmu klasycznego – w którym dominującą metodą jest analiza historyczna. Autor będzie starał się spojrzeć na zagadnienie polskiej polityki i systemu bezpieczeństwa narodowego, bardziej całościowo (uwarunkowania geopolityczne, polityka bezpieczeństwa, narzędzia – Marynarka Wojenna).

Bezpieczeństwo międzynarodowe będzie natomiast rozumiane jako stan przestrzeni pochodzenia uwarunkowań (w ujęciu pozytywnym i negatywnym) dla kluczowych jego

¹⁸¹ Zob. K. Booth, *Theory of world security*, Nowy Jork 2007.

¹⁸² Zob. J.S. Nye, *Przyszłość siły*, Warszawa 2012, s. 367-412.

uczestników – państw. Istotnym jest, że to państwa warunkują, jaki stan jest dla nich pożądanym, zarówno z perspektywy przeciwdziałania zagrożeniom oraz kształtowania go zgodnie ze swoimi interesami. Będzie ono – bezpieczeństwo międzynarodowe - nie tylko sumą bezpieczeństwa narodowego poszczególnych państw, ale także przestrzenią kształtowania się nowych celów i wartości, które będą warunkowały interakcje pomiędzy jego uczestnikami. Ważne jest założenie realizmu neoklasycznego oraz neoliberalnego instytucjonalizmu, że system międzynarodowy jest anarchiczny i to państwa muszą dążyć do jego stabilizacji, zgodnie ze swoimi interesami. Reasumując, można stwierdzić, że bezpieczeństwo międzynarodowe, to termin charakteryzujący bezpieczeństwo całej zbiorowości państw oraz sam system międzynarodowy. Jest kategorią opisującą jedną z kluczowych przestrzeni, z której pochodzą uwarunkowania geopolityczne.

1.2.2. Kryterium przedmiotowe

Podział bezpieczeństwa ze względu na kryterium przedmiotowe wymaga uściślenia kwestii zależności z podmiotem bezpieczeństwa. Umożliwia to odpowiedź na dwa pytania. Po pierwsze kto ma zapewnić bezpieczeństwo, po drugie komu ma być zapewnione bezpieczeństwo. W Stanach Zjednoczonych, mówiąc o podmiocie bezpieczeństwa, mówimy o tzw. grupie docelowej, której to bezpieczeństwo ma być zapewnione. Na gruncie europejskim, bezpieczeństwo w ujęciu podmiotowym, rozumiane jest jako powinność czy też działanie podmiotu kompetentnego do zapewniania tego bezpieczeństwa (wobec grupy docelowej). Obie perspektywy pozwalają wyznaczyć przestrzeń dla przedmiotu bezpieczeństwa, który jest odpowiedzią na pytania: co jest lub ma być bezpieczne dla danego podmiotu? Pomimo, że niniejsze opracowanie skupia się na perspektywie narodowej i międzynarodowej, to należy zauważyć, że możliwe jest jego interpretowanie z poziomu jednostki oraz grupy społecznej. Wracając do postawionego pytania, należy skonstatować, że odpowiedzią mogą być zarówno kwestie materialne (np. terytorium, sprzęt, pojazdy, ekosystem, surowce, produkty, infrastruktura, itd.), jak i niematerialne (np. wartości, prawa, religie, ideologie, procedury, polityki, itd.). W obu przypadkach, to podmiot bezpieczeństwa decyduje, czym jest przedmiot bezpieczeństwa. Co za tym idzie, wartościuje go. Odbywa się to w procesie społecznym i jest warunkowane wartościami i potrzebami, które funkcjonują. Taki sposób rozumowania nie zawsze można przełożyć na państwo. Jest to bowiem struktura formalna i racjonalna, co oznacza, że podejmuje decyzje w odniesieniu do wartości przedmiotu bezpieczeństwa, zależnie od uwarunkowań geopolitycznych, posiadanego potencjału oraz wspomnianych czynników wewnętrznych (społecznych).

W takim ujęciu wobec przedmiotowego podziału bezpieczeństwa wyznacza cele, a następnie buduje polityki i strategie. Ryszard Zięba dokonał podziału przedmiotowego bezpieczeństwa na:

1. bezpieczeństwo polityczne,
2. bezpieczeństwo informacyjne,
3. bezpieczeństwo militarne,
4. bezpieczeństwo ekologiczne,
5. bezpieczeństwo ekonomiczne (dzielone następnie na: surowcowe, finansowe, technologiczne, rolne, żywnościowe, socjalne itp.),
6. bezpieczeństwo społeczne,
7. bezpieczeństwo kulturowe,
8. bezpieczeństwo ideologiczne,
9. i inne¹⁸³.

Powyższa delimitacja nawiązuje do założeń konstruktywizmu i dokonań szkoły kopenhaskiej. Zakładają one sekurytyzacje (inaczej upublicznienie lub nagłośnienie danej kwestii jako istotnej dla bezpieczeństwa podmiotu) określonych wartości oraz rzeczy materialnych. Stają się wtedy przedmiotem ochrony lub celem rozwoju potencjału (wpływu) państwa. Obok znaczenia podziału przedmiotowego jako pomocniczego dla podmiotowego (określenia tego, co jest ważne dla kogo), należy zwrócić uwagę na funkcję doprecyzowującą. Pozwala bowiem na dookreślenie rodzajów bezpieczeństwa¹⁸⁴ oraz wyodrębnienie obszarów analiz i badań. Dzieje się tak, ponieważ bezpieczeństwo ekonomiczne zawiera w sobie pewien zbiór pojęć, zasad, mechanizmów oraz uwarunkowań, który jest właściwy tylko jemu. Różni się, dla przykładu, od bezpieczeństwa ekologicznego. Jest tak chociażby ze względu na: inną płaszczyznę występowania, inną funkcję w państwie i systemie międzynarodowym, inne zasady regulacji i wpływu państwa oraz stosowane podejście badawcze (nauki ekonomiczne i nauki o ziemi). Przedstawione skrótowo porównanie, pozwala na prezentację kolejnych wniosków. Po pierwsze: przedmiotowy podział bezpieczeństwa nie zamyka obszarów analizy na konkretny obszar. Bezpieczeństwo ekologiczne jest bowiem powiązane z ekonomicznym, np. poprzez wykorzystanie surowców naturalnych czy rozwój przemysłu (wpływ na środowisko naturalne). Jest tak w przypadku wszystkich kategorii przywołanych

¹⁸³ R. Zięba, *Kategorie bezpieczeństwa w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX w.*, (red.) D.B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba, Warszawa 1997, s. 3-7.

¹⁸⁴ Por. B. Kaczmarczyk, *Bezpieczeństwo i jego typologie*, <https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:Sh0i6IXDJOAJ:https://cyberleninka.ru/article/n/safety-and-its-typologies.pdf+&cd=8&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=safari>, (dostęp: 3.06.2019), s. 21.

przez Ryszarda Ziębę. Oznacza to, że są one współzależne i warunkują się wzajemnie, w większym lub mniejszym zakresie. Jako drugi wniosek, można wskazać, że podział przedmiotowy jest załącznikiem tworzenia polityk sektorowych. Zagadnienie to zostanie rozwinięte w dalszej części rozdziału. Na tym etapie należy jednak podkreślić, że występowanie podziału przedmiotowego – dla danego podmiotu, oznacza, że widzi on w nim wartości lub cele wymagające zabezpieczenia. Determinuje to podejmowanie określonych działań, które w przypadku państwa, oznaczają tworzenie polityki. W odniesieniu do danego przedmiotu (gospodarki, opieki zdrowotnej, edukacji) będą to polityki i dalej strategie sektorowe.

Przytoczony wyżej podział bezpieczeństwa ze względu na kryterium przedmiotowe stanowi zbiór otwarty. Jego rozbudowa warunkowana jest dwoma czynnikami. Po pierwsze określeniem tego, co dla danego podmiotu (państwa) jest przedmiotem bezpieczeństwa. Może być to zdrowie obywateli, edukacja oraz transport - katalog jest otwarty. Drugim determinantem są przeobrażenia systemu międzynarodowego i rozwój technologii. Wpływa on na postrzeganie bezpieczeństwa również w innych wymiarach niż tylko materialny i niematerialny. Odnosi go do nowych przestrzeni, jak np. cyberprzestrzeń. Innym przykładem rozszerzania podziału przedmiotowego jest kwestia przestrzeni innej niż lądowa. Na tym polu wskazać można przestrzeń kosmiczną, powietrzną, i ostatecznie, przestrzeń morską. Bezpieczeństwo obszarów morskich oraz bezpieczeństwo morskie państwa będą przedmiotem szczególnej uwagi autora. Wynika to z zarysowanego zakresu niniejszej rozprawy. Stanowi także istotny element składowy bezpieczeństwa państwa posiadającego dostęp do morza. Co za tym idzie, jest kluczowym determinantem prowadzenia przez niego polityki w tym zakresie.

1.2.2.1 Bezpieczeństwo morskie i bezpieczeństwo morskie państwa

Relacja bezpieczeństwa i obszarów morskich wymaga doprecyzowania rozumienia pojęć, które pojawiają się w oficjalnych dokumentach oraz debacie akademickiej. Jest to o tyle zasadne, że z racji specyfiki przestrzeni, której dotyczy, a która unormowana została w Prawie morza z roku 1982 roku, zawiera ona zarówno płaszczyznę narodową, jak i międzynarodową. W tym kontekście możemy mówić o bezpieczeństwie morskim i bezpieczeństwie morskim państwa. Do dwóch dominujących pojęć należy dodać jeszcze międzynarodowe bezpieczeństwo morskie. Janusz Markiewicz, na podstawie badań Tomasza Szubrychta, uważa, że wszystkie powyższe pojęcia przenikają się i są od siebie zależne. Dlatego trudno jednoznacznie dokonać ich rozdziału. Kontynuując, wskazuje, że

międzynarodowe bezpieczeństwo morza, to przedmiot działań wszystkich jego użytkowników (aut. zgodnie z delimitacją obszarów morskich). Z kolei bezpieczeństwo morskie państwa jest częścią składową bezpieczeństwa państwa, odpowiada więc na jego perspektywę strategiczną. Zaś bezpieczeństwo morskie odnosi się do obszaru pod prawną jurysdykcją państwa nadbrzeżnego¹⁸⁵.

Należy jednak zauważyć, że w literaturze przedmiotu spotykane są raczej dwa pojęcia, tj. bezpieczeństwo morskie oraz bezpieczeństwo morskie państwa. To pierwsze może być rozumiane, za *Leksykonem bezpieczeństwa morskiego*, jako „bezpieczeństwo życia, zdrowia i mienia od zagrożeń na morzu generowanych zarówno fizyczno-geograficznymi, jak i operacyjnymi warunkami środowiska morskiego, a także bezpieczeństwo tego środowiska od zanieczyszczeń będących produktami ubocznymi działalności ludzkiej na morzu oraz obszarach zlewnisk akwenów morskich”¹⁸⁶. To samo źródło podaje jednocześnie inną definicję bezpieczeństwa morskiego, która stanowi, że jest to „subiektywna ocena poziomu zagrożeń i wyzwań odnoszących się do działalności ludzkiej na akwenach morskich, która jest efektem technologicznej, proceduralnej oraz osobowej niedoskonałości, na którą nakładają się warunki hydrometeorologiczne. Obejmuje ono m.in. bezpieczeństwo: życia i mienia, środowiska naturalnego, nawigacyjne oraz pozyskiwania zasobów naturalnych”¹⁸⁷. Nieco inną definicję można odnaleźć w *Leksykonie działań sił morskich*. Stanowi ona, że bezpieczeństwo morskie może być rozumiane jako aktywność „w zakresie działalności ludzkiej na morzu (militarnej i pozamilitarnej), ocena poziomu zagrożeń i wyzwań powstałych w efekcie technologicznej, proceduralnej oraz osobowej niedoskonałości, na które nakładają się warunki hydrometeorologiczne i hydrologiczne panujące w obrębie akwenów morskich”¹⁸⁸.

Wszystkie z przytoczonych definicji bezpieczeństwa morskiego wskazują na dwa jego elementy. Po pierwsze: jest to aktywność człowieka na morzu, rozumiana głównie jako transport i eksploatacja bogactw naturalnych. W podanym kontekście mówimy o bezpieczeństwie życia i zdrowia ludzi na morzu oraz bezpieczeństwie mienia. W tym przypadku zagrażają temu zarówno uwarunkowania środowiska - hydrosfery, jak i działalność człowieka. Po drugie: definicje odnoszą się także do bezpieczeństwa samych akwenów, w kontekście negatywnych skutków działalności ludzkiej. W obu przypadkach,

¹⁸⁵ Por. J. Markiewicz, *Pojęcie i charakter bezpieczeństwa morskiego*, [w:] „Obronność, Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej”, nr 1(9)/2014, Warszawa 2014, s. 119-120.

¹⁸⁶ *Leksykon bezpieczeństwa morskiego*, (red.) T. Szubrycht, Gdynia 2008, s. 20.

¹⁸⁷ Tamże, s. 20.

¹⁸⁸ *Leksykon działań sił morskich*, (red.) K. Ligęza, Gdynia 2013, s. 44.

przedmiot bezpieczeństwa nie jest przypisany wprost do danego podmiotu. Stanowi w pewnym sensie dobro wspólne. Jest to dalej unormowane we wspomnianym *Prawie morza*, a także działaniach wyspecjalizowanej organizacji systemu Narodów Zjednoczonych - Międzynarodowej Organizacji Morskiej (ang. International Maritime Organisation – IMO)¹⁸⁹. Do działań tych należy przede wszystkim nadzór nad wykonywaniem Międzynarodowej konwencji o bezpieczeństwie życia na morzu (ang. International Convention for the Safety of Life at Sea – SOLAS)¹⁹⁰, a także innych umów międzynarodowych¹⁹¹. Na takie rozumienie bezpieczeństwa morskiego wskazuje także Geoffrey Till, który w tym kontekście mówi o nowym postrzeganiu bezpieczeństwa morskiego jako odpowiedzi na wszelkie zagrożenia na obszarach morskich¹⁹². W tym miejscu należy także podkreślić, że w dyskusji nad bezpieczeństwem morskim, na gruncie anglosaskim, pojawia się rozróżnienie na *maritime security* oraz *maritime safety*. Jak zauważają Wojciech Adamczak oraz Justyna Nawrot, pojęcie *security* jest szersze i zawiera w sobie znaczenie pojęcia *safety*¹⁹³. To ostatnie odnosi się bowiem do życia i zdrowia na morzu, a także bezpieczeństwa mienia (w dużej części postanowienia konwencji SOLAS). *Security* jest pojęciem szerszym i bliższym znaczeniowo polskiemu tłumaczeniu – bezpieczeństwo morskie. Zatem można stwierdzić, że bezpieczeństwo morskie nie wskazuje na podmiot państwowy jako ten, któremu ma być wprost zapewnione bezpieczeństwo. Tym podmiotem jest samo morze oraz życie i mienie, które się na nim znajduje. Co więcej, to państwa (jako społeczność międzynarodowa) są głównie odpowiedzialne za zapewnienie bezpieczeństwa na morzu. Nie zmienia to jednak faktu, że to państwa posiadają z jednej strony prawo do kontroli i zapewnienia bezpieczeństwa na określonych obszarach (zgodnie z Prawem morza), a z drugiej strony mają do dyspozycji narzędzia, żeby to prawo egzekwować (również na wodach międzynarodowych). Nie można zatem odrzucić związku bezpieczeństwa morskiego z perspektywą państw, czy konkretnego państwa.

¹⁸⁹ Zob. Portal internetowy Międzynarodowej Organizacji Morskiej, <http://www.imo.org/en/Pages/Default.aspx>, (dostęp: 11.07.2019).

¹⁹⁰ Zob. *Międzynarodowa Konwencja o bezpieczeństwie życia na morzu*, 1974, sporządzona w Londynie dnia 1 listopada 1974 r., Dz.U. 1984 nr 16 poz. 318.

¹⁹¹ Zaliczyć do nich można: *Międzynarodową konwencję o liniach ładunkowych* (1966 r.), *Konwencję w sprawie międzynarodowych przepisów o zapobieganiu zderzeniom na morzu*, *Międzynarodową Konwencję o bezpiecznych kontenerach* (1972 r.), *Międzynarodową konwencję o wymaganiach w zakresie wyszkolenia marynarzy, wydawania im świadectw oraz pełnienia wacht* (1978 r.), *Międzynarodową konwencję o poszukiwaniu i ratownictwie morskim* (1979 r.), *Konwencję w sprawie przeciwdziałania czynom przeciwko bezpieczeństwu żeglugi* (1988 r.).

¹⁹² Por. G. Till, *Seapower, A guide for the twenty-first century*, Thid edytion, Nowy Jork 2013, s. 15.

¹⁹³ Por. W. Adamczak, J. Nawrot, *Bezpieczeństwo morskie – Uwagi na tle anglosaskiego rozróżnienia maritime safety i maritime security*, [w:] *Gdańskie Studia Prawnicze*, Tom XXXIII, Gdańsk 2015, s. 31.

W Polsce, która ratyfikowała międzynarodowe konwencje w zakresie bezpieczeństwa morskiego, obowiązującym aktem prawnym jest *Ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie morskim*¹⁹⁴. Na tej podstawie można stwierdzić, że pomimo międzynarodowego wymiaru bezpieczeństwa morskiego oraz odniesienia tego terminu do kwestii obecności człowieka na morzu czy też stanu hydrosfery, to jest ono przedmiotem zainteresowania i działania państwa.

Kolejnym pojęciem jest bezpieczeństwo morskie państwa. Może być ono rozumiane jako „zespół przedsięwzięć podejmowanych przez państwo w celu zabezpieczenia swoich interesów na obszarze morza otwartego, wyłącznej strefy ekonomicznej, wód terytorialnych i wewnętrznych oraz pasie nadmorskim. Niekiedy obejmuje także akweny (terytoria), które podlegają jego jurysdykcji politycznej (bazy morskie) lub ekonomicznej (koncesje na wydobywanie bogactw naturalnych, eksploatacji łowisk itd.). Pojęcie to zawiera w sobie także możliwości państwa w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom zewnętrznym poprzez tworzenie sojuszy (strefa polityczna i militarna), a wewnętrznym poprzez egzekwowanie prawa narodowego i międzynarodowego (sfera policyjna)”¹⁹⁵. Inną definicję zawiera *Leksykon bezpieczeństwa morskiego* z roku 2016. Autorzy rozumieją tam bezpieczeństwo morskie jako „proces (stan), w którym możliwe jest przeciwstawienie się lub minimalizowanie wszystkich wyzwań i zagrożeń na akwenach morskich oraz tych, które generowane są przez morza i oceany. Ma ono na celu zapewnienie efektywnego egzekwowania obowiązujących postanowień prawa (krajowego i międzynarodowego) oraz integralności terytorialnej obszarów morskich znajdujących się pod jurysdykcją państwa. Jego zagwarantowanie ma również stworzyć warunki, które zapewnią wykorzystywanie akwenów uznanych za żywotne dla państwa zgodnie z wolą i interesem narodowym oraz pozwoli zminimalizować negatywne skutki oddziaływania zagrożeń naturalnych na państwo nadbrzeżne z kierunku morskiego”¹⁹⁶.

Powyższe definicje zawierają w sobie kilka elementów, które powinny zostać wyartykułowane. Po pierwsze, odnoszą się bezpośrednio do perspektywy państwa. Oznacza to, że podmiotem bezpieczeństwa jest państwo, a przedmiotem, jego perspektywa zagrożeń oraz interesy na i z kierunku morskiego. Po drugie, nawiązują one do postrzegania określonych akwenów, zgodnie z Prawem morza, jako integralnej części terytorium lub przestrzeni z jurysdykcją prawną państwa nadbrzeżnego. Oznacza to, że państwo jest z jednej

¹⁹⁴ Zob. *Ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie morskim*, Dz.U. 2011 nr 228 poz. 1368.

¹⁹⁵ *Leksykon bezpieczeństwa morskiego*, dz. cyt., s. 20-21.

¹⁹⁶ *Leksykon bezpieczeństwa morskiego*, dz. cyt., s. 18.

strony odpowiedzialne za bezpieczeństwo morskie na tych wodach, z drugiej natomiast stwarza mu szansę na ich wykorzystywanie, odpowiednio do swoich interesów. To z kolei pozwala na prezentację kolejnego wniosku. Państwa nadbrzeżne rozpatrują bezpieczeństwo akwenów, do których mają dostęp i za które odpowiadają, zgodnie z przyjętą definicją bezpieczeństwa narodowego, zarówno jako źródło pochodzenia zagrożeń, jak i miejsca realizacji swoich interesów. Jest to zatem przestrzeń, którą państwo powinno starać się projektować, stosownie do swoich interesów i przyjętej polityki. Kwestię dyskusyjną stanowi natomiast pytanie o granice tych interesów (państwowych) w zetknięciu z perspektywą międzynarodową (bezpieczeństwem morskim). W tym obszarze należy się odwołać do uwarunkowań geopolitycznych regionu, w którym państwo się znajduje oraz potencjału, jaki posiada w celu wywarcia wpływu, mającego doprowadzić do sytuacji przez niego pożądanej. Ostatnim elementem obu definicji, który można uwypuklić, jest nacisk na procesualny charakter bezpieczeństwa morskiego państwa. Obie definicje podkreślają, że odczytywanie zagrożeń, przeciwdziałanie im, a także wykorzystywanie szans, jakie niesie za sobą dostęp do morza – realizacja interesów narodowych, jest zadaniem ciągłym, zarezerwowanym dla państwa i prowadzonej przez nie polityki. Z tego też powodu zasadnym wydaje się przybliżenie rozumienia przez autora pojęcia polityki państwa, a w dalszej kolejności, polityk sektorowych – bezpieczeństwa i morskiej, jako obszarów, dla których państwo tworzy system bezpieczeństwa, z odpowiednimi narzędziami, w tym Marynarką Wojenną RP.

1.3. Polityka, strategia i system bezpieczeństwa państwa

Autor przyjmuje państwo za punkt odniesienia w badaniu roli, jaką Marynarka Wojenna RP pełniła w latach 2007-2012 w systemie bezpieczeństwa narodowego. Podyktowane jest to głównie dwoma czynnikami. Po pierwsze - przyjętą teorią stosunków międzynarodowych, przez pryzmat której badane jest bezpieczeństwo narodowe Polski. Jako że przyjęte zostały przede wszystkim założenia realizmu neoklasycznego oraz częściowo neoliberalnego instytucjonalizmu, należy zauważyć, że w obu przypadkach państwo (jako instytucja) jest centralnym punktem relacji wewnętrznych i zewnętrznych. Dlatego należy uznać, że jest tak zarówno w odniesieniu do kształtu systemu międzynarodowego, jak i katalizatora czynników wewnątrzpaństwowych w prowadzonej polityce. Drugi argument stanowi założenie, również oparte o przyjętą teorię stosunków międzynarodowych, że jedynie państwo ma zdolność do zapewnienia bezpieczeństwa w ramach swojego terytorium i osób go zamieszkujących, przy wykorzystaniu posiadanego potencjału. Dalej, działania takie, w wymiarze zewnętrznym, są możliwe w odniesieniu do podmiotów posiadających określone

cechy prawno-międzynarodowe (terytorium, ośrodek władzy, zdolność wchodzenia w sojusze, środki przymusu, itd.).

Samo państwo i jego rozumienie, ewoluowało od czasów starożytnych do współczesnych. Można je rozpatrywać: a) funkcjonalnie (funkcje, które instytucja państwa pełni w danym układzie społecznym), b) na podstawie definicji elementarnych (elementów składowych państwa: terytorium, ludności oraz władzy), c) psychologicznie (zbiór wyobrażeń na temat międzyludzkich stosunków władczych), d) socjologicznie (jako społeczność polityczną) oraz e) za pomocą definicji klasowych (państwo jako element panowania klasowego)¹⁹⁷. Z powyższych propozycji rozumienia państwa, w badaniach nad bezpieczeństwem najczęściej wykorzystywane są podejścia: funkcjonalne oraz definicji elementarnych. Funkcjonowanie tej ostatniej we współczesnym świecie pod wątpliwość poddaje Klaus von Beyme. Profesor Uniwersytetu w Heidelbergu podaje, że w odniesieniu do każdej z kategorii elementarnych, tj.: obligatoryjnej przynależności do państwa, przynależności tylko do jednego państwa, określonego terytorium, trwałości struktury, przymusowości, monopolu użycia siły oraz bycia wyłącznym suwerenem, można aktualnie wskazać sytuacje dotyczące ich kwestionowania, nieprzestrzegania oraz łamania¹⁹⁸. Należy jednak zauważyć, że sam fakt kwestionowania, podważania oraz niestosowanie się do reguł państwa, opisanego przez elementy składowe, takie jak prawo, terytorium, ludność, nie kwestionują jego istnienia i zdolności do działania. W państwach demokratycznych, działania takie są wręcz naturalne. Klaus von Beyme dostrzega również to zjawisko, i obok krytyki klasycznego rozumienia państwa, wymienia także jego współczesne formy, które są w większym stopniu wypadkową perspektywy społecznej (obywateli), struktury formalnej i wyobrażenia o roli państwa¹⁹⁹.

Auto będzie jednak rozumiał państwo w ujęciu tzw. definicji elementarnych oraz funkcjonalnych, czyli atrybutów określających państwo oraz pełnionych przez nie funkcji. Wynika to z przyjętych założeń teoretycznych, w których państwo posiada określone cechy (prawno-międzynarodowe) oraz spełnia określoną rolę (z uwzględnieniem czynników zewnętrznych i wewnętrznych). Tak rozumiane państwo będzie trwałym związkiem ludzi stale zamieszkujących na określonym terytorium, podlegających władzy zwierzchniej. Jego zadania, w tym aspekcie, są funkcją relacji występujących w społeczeństwie (ludności zamieszkującej terytorium), w odniesieniu do uwarunkowań zewnętrznych.

¹⁹⁷ Por. *Encyklopedia politologii – Tom I - Teoria polityki*, (red.) Marek Żmigridzki, Zakamycze 1999, s. 217-218.

¹⁹⁸ Por. K. von Beyme, *Współczesne teorie polityczne*, Warszawa 2007, s. 162-163.

¹⁹⁹ Zob. tamże, s. 169-170.

1.3.1. Polityka bezpieczeństwa narodowego państwa

Mając powyższe na uwadze trzeba wskazać, że elementem interpretującym i projektującym bezpieczeństwo, w zakresie uwarunkowań geopolitycznych dla państwa oraz wyrazem zadań państwa (opisanych wyżej), jest prowadzona polityka. Powstaje jednak pytanie, czym jest sama polityka? Zdaniem Marka Chmaja to zespół „działań podjętych przez ośrodek decyzyjny, zmierzających do osiągnięcia zamierzonych celów za pomocą odpowiednio dobranych środków²⁰⁰”. Takiemu podejściu można zarzucić zbyt wąską perspektywę. Odnosi się ona bowiem jedynie do formalnej struktury państwa i nie uwzględnia procesu formułowania celów. Podobnie, za zbyt wąskie można uznać rozumienie polityki jako podejmowanie działań na rzecz uzyskania udziału we władzy i/lub wywierania wpływu na władzę, co postulował Max Weber²⁰¹. Ten niemiecki socjolog, filozof, prawnik i ekonomista zakładał, że w omawianym procesie mamy do czynienia z grą o sumie zerowej. Wykazywał to, podobnie jak Karol Marks, na przykładzie walki klasowej, gdzie zwycięstwo jednych, musi oznaczać porażkę drugich. Rozważania nad zakresem i znaczeniem polityki prowadzi również Stephen D. Tansey, który podkreślając wielość definicji oraz analizując ich charakter (ze względu na ich przedmiot i podmiot) wskazuje, że obejmuje „ona szeroki wachlarz sytuacji, w których ludzie kierując się odmiennymi interesami działają wspólnie dla osiągnięcia celów, które ich łączą, i konkurują ze sobą, gdy cele są sprzeczne. Zarówno współpraca, jak i konkurencja mogą być przedmiotem rokowań, nakłaniania i przymusu²⁰²”. Widzimy tutaj, że punktem odniesienia (podjęcia działania) dla polityki są relacje społeczne, w których występują zbieżne lub różne interesy. Rodzą one interakcje wchodzące w inne zagadnienie, jakim jest teoria konfliktu. Brak jednoznacznej odpowiedzi na to, co jest, a co nie konfliktem politycznym, dostrzega Andrew Heywood. W swojej książce *Teoria polityki*²⁰³ stwierdza ponadto, że można zauważyć trzy spojrzenia na politykę. Po pierwsze: jako formalną działalność rządu i państwa – co jest bliskie definicji Marka Chmaja. Po drugie: politykę łączy się z działaniem państwa i społeczeństwa, oddzielając od tego, co dotyczy jednostki i własności prywatnej. Po trzecie: polityka powiązana jest z podziałem władzy, majątku i zasobów²⁰⁴, zgodnie z podejściem podziału klasowego jako roli państwa.

Prezentacja powyższych definicji i spojrzeń na politykę pozwala określić jej szeroki zakres i możliwe rozumienie tego pojęcia. Na tym polu można wskazać, że polityka dotyczy

²⁰⁰ M. Chmaj, *Polityka*, [w:] *Mały leksykon politologiczny*, (red.) J. Gliński, Lublin 1997, s. 238.

²⁰¹ Por. M. Weber: *Polityka jako zawód i powołanie*, Kraków 1998.

²⁰² Por. S.D. Tansey, *Nauki polityczne*, Poznań 1997, s. 18-19.

²⁰³ Por. A. Heywood, *Teoria polityki*, Warszawa 2009, s. 60.

²⁰⁴ Por. tamże, s. 60.

procesu zdobycia i utrzymania władzy. Ta ostatnia służy do gospodarowania i wykorzystania posiadanych zasobów w realizacji założonych celów. Decyzje odnośnie takiego, a nie innego wykorzystania tych zasobów oraz, wcześniej, dojście do władzy stanowi proces społeczny, który podlega prawidłowościom określonych teorii społecznych. Brakującym elementem w powyższym spojrzeniu jest kształtowanie się samych celów polityki. Występują one jako główna determinanta prowadzonej polityki. Nie jest jednak jasne, jak te cele są kształtowane. Na tym polu można przedstawić założenie, że proces zdobycia i utrzymania władzy to jedynie narzędzie realizacji (zapewnienia) celów społecznych, których kształtowanie się i krystalizacja są procesem politycznym. Oznacza to, że ośrodek władzy powinien wyznaczać i realizować cele polityczne, w zgodzie z potrzebami społecznymi. Definicja taka jest pochodną podejścia prezentowanego przez Mariusza Gulczyńskiego²⁰⁵.

Pomimo że autor dostrzega szeroki zakres rozumienia polityki, to na potrzeby prowadzonych badań przyjmuje jej ograniczone rozumienie, za Markiem Chmajem. Będzie więc ono zbiorem działań podejmowanym przez państwo, a których rezultatem jest osiągnięcie zamierzonych celów, przy pomocy odpowiednio dobranych środków. Podejście takie jest spójne z przyjętą teorią, bazującą na założeniach realistycznych. Uzasadnia to państwocentryczne rozumienie systemu międzynarodowego oraz dominującą rolę państwa jako podmiotu mającego realizować cele i interesy narodowe. Co więcej, koresponduje z rozumieniem państwa jako głównego podmiotu bezpieczeństwa narodowego, odpowiedzialnego za zapewnienie tego bezpieczeństwa sobie, tj. obywatelom, terytorium, interesom oraz wartościom. Na danym etapie nie rozstrzyga jednak kwestii powstawania celów i interesów dla państwa. Zostanie to zrobione przy omawianiu strategii bezpieczeństwa narodowego.

Polityka w ujęciu całościowym, skupia wyznawane wartości, posiadane cele i interesy dla całościowej działalności państwa. W przypadku Polski, najwyższym wyrazem interesów, wartości i zasad jest Konstytucja RP. Państwo tworzy do realizacji konkretnych celów: społecznych, ekonomicznych, politycznych, demograficznych, itd., określone polityki sektorowe. Są one wyodrębnione ze względu na przedmiot, którego dotyczą (podmiotem nadal jest państwo). Na tym polu można wyszczególnić politykę: zagraniczną, gospodarczą, zdrowotną, edukacyjną, ekologiczną i wreszcie politykę bezpieczeństwa. Zbiór ten ma charakter otwarty i uzależniony jest od priorytetów polityki państwa. Należy zauważyć, że wszystkie one warunkują się wzajemnie. Nie są jednak w pełni porównywalne. Dla każdego

²⁰⁵ Por. M. Gulczyński, *Politologia. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2010, s. 225–233.

z państw, jeden z kluczowych celów (interese narodowe) stanowi przetrwanie. Wiąże się to nierozdzielnie z poczuciem (rozumieniem) bezpieczeństwa, odczytywaniem zagrożeń i prowadzeniem działań mających na celu eliminowanie zagrożenia i stwarzanie szansy, nie tylko do egzystencji, ale także rozwoju państwa. Powyższe determinuje sytuację, w której dla państw o ustroju demokratycznym lub zbliżonym do demokratycznego, jednym z podstawowych celów dla działania jest jego przetrwanie i rozwój. Jednak, żeby było to możliwe w odniesieniu do ludności, rzeczy materialnych oraz wartości, koniecznym staje się zapewnienie państwu, jego obywatelom oraz kwestiom niematerialnym, bezpieczeństwa. Gwarantuje ono z jednej strony przetrwanie powyższych elementów, z drugiej stwarza warunki do rozwoju. Realizowane jest to we wspomnianej polityce bezpieczeństwa narodowego.

Podstawowym determinantem w tworzeniu polityki bezpieczeństwa narodowego są interesy państwa, które zdaniem Stanisława Kozieja są „(...) wyrazem jego tożsamości, wyznawanych wartości, historycznego dorobku, tradycji, bieżących potrzeb oraz dążeń i aspiracji przyszłościowych”²⁰⁶. W związku z powyższym należy się zastanowić, w jaki sposób te interesy są określane. Uzależnione jest to między innymi od systemu politycznego panującego w danym państwie. Jak zauważył Ryszard Zięba, zarówno w dyskusji prowadzonej w państwach zachodnich, jak i w Polsce, nie został przyjęty jeden schemat pokazujący sposób tworzenia interesów państwa oraz ich relacji z bezpieczeństwem²⁰⁷. Dalej autor wskazuje, że mimo tych dyskusji, bezpieczeństwo pozostaje naczelną i podstawową potrzebą państwa²⁰⁸. Jest zatem priorytetowym celem w polityce państwa. Powołując się na dyskusję w tym obszarze pomiędzy Józefem Kukulką a Marcinem Pietrasem podaje również, że interesy państwa, w tym bezpieczeństwo narodowe, wynikają z potrzeb, które w tym kontekście, są pierwotne wobec interesów i celów²⁰⁹. Pozwala to na przedstawienie, jednego z możliwych rozwiązań²¹⁰, ciągu przyczynowo-skutkowego, w wyniku którego kształtowane są interesy państwa. Warunkowane one są w pierwszej kolejności potrzebami wynikającymi z systemu politycznego i społecznego panującego w danym państwie²¹¹. Na ich

²⁰⁶ Autor dalej wskazuje rozróżnienie na interesy: żywotne (wartości zero-jedynkowe) i drugorzędne (stopniowalne, negocjowane). Por. S. Koziej, *Między piekłem a rajem. Szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Toruń 2006, s. 10.

²⁰⁷ Zob. *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, (red.) R. Zięba, Toruń 2005, s. 37-46.

²⁰⁸ Por. tamże, s. 48.

²⁰⁹ Por. tamże s. 42-43.

²¹⁰ Innym podejściem może być spojrzenie behawiorystów, dla których cele, to rezultaty zachowania się państwa. Dla realistów cele muszą pokrywać się z interesami narodowymi, rozumianymi zawsze jako dążenie do zdobycia i utrzymania potęgi.

²¹¹ System polityczny określa sposób tworzenia wartości i doboru narzędzi ich realizacji. Np. w systemie demokratycznym, w którym decyduje większość możliwość mobilizacji części społeczeństwa i przekonania do

podstawie budowane są interesy państwa. Szczególną rolę odgrywa tutaj interes narodowy²¹², nazywany także racją stanu²¹³, który, powołując się na definicję bezpieczeństwa, oznacza zbiór szczególnie ważnych interesów, wartości i celów dla danego narodu, gwarantujące mu w pierwszej kolejności przetrwanie, w drugiej możliwość rozwoju. Co warte podkreślenia, racja stanu, czy też interes narodowy ma przeważnie charakter długoterminowy i nie ulega częstym zmianom. Dopiero z interesów (wartości) ustalonych przez państwo (w tym racja stanu i interes narodowy) wypływają cele i zadania, które ma realizować państwo w zadanym obszarze. Zatem określenie sposobu działania w powyższych kwestiach, w odniesieniu do wskazanych wartości i interesów, jest polityką państwa w obszarze bezpieczeństwa, która wyraża się poprzez cele strategiczne, będące zoperacjonalizowaną wersją interesów²¹⁴.

Politykę bezpieczeństwa narodowego (państwa) można rozumieć jako „element polityki państwa w zakresie praktycznej działalności władzy wykonawczej w sferze tworzenia i wykorzystania potencjału obronnego dla realizacji celów i zadań wynikających z założeń polityki bezpieczeństwa”²¹⁵. Szersza interpretacja, wskazująca jednocześnie związek ze strategią bezpieczeństwa narodowego, została przedstawiona w *Słowniku terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego MON*. Zakłada ona, że polityka bezpieczeństwa narodowego, to „element polityki państwa dotyczący przedsięwzięć związanych z tworzeniem i wykorzystaniem potencjału obronnego w celu zapobiegania i przeciwdziałania różnego rodzaju zagrożeniom. W polityce bezpieczeństwa narodowego wyodrębnia się: politykę gospodarczą, politykę wojskową, politykę zagraniczną i inne. Działalność zmierzająca do

swoich wartości, może oznaczać uznanie jej za cel dla całościowej lub sektorowej polityki państwa. Natomiast system społeczny oraz stan jego rozwoju pozwala określić prawdopodobne potrzeby społeczeństwa. Interpretacja tych procesów możliwa jest przez pryzmat wielu nurtów badawczych, np.: behawioryzmu, empiryzmu, dialektyki, funkcjonalizmu, idealizmu, strukturalizmu i innych. Zob. A. Heywood, *Klucz do politologii, Najważniejsze ideologie, systemy, postaci*, Warszawa 2008.

²¹² Interes narodowy, to ogólne, długookresowe i kontynuowane cele funkcjonalne w stosunku do celu ostatecznego, któremu służy państwo, naród i władza. Por. Ch.Jr. Lerche, A. Said, *Concept of International Politics*, Englewood Cliffs 1963, s. 6.

²¹³ Racja stanu - pojęcie powstałe w starożytnym Rzymie (*ratio status*) związane z uznaniem dobra, interesu i potrzeb państwa za wartość nadrzędną, wytyczną działania nie tylko organów państwowych, ale i obywateli (...) wyróżnić w niej można elementy trwałe (np. niepodległość, ład wewnętrzny, bezpieczeństwo zewnętrzne, integralność terytorialna), konstytuujące państwo, decydujące o jego istnieniu i umożliwiające mu osiągnięcie jego celów oraz zmienne (np. podstawowe interesy zewnętrzne) zależne od sytuacji międzynarodowej, gospodarczej, zmian systemu wartości społecznych; racja stanu uzasadnia często podejmowanie działań bezkompromisowych, w których przedkłada się dobro państwa nad inne wartości chronione przez porządek prawny (...). Por. Internetowa Encyklopedia PWN, link: <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/racja-stanu;3965189.html>, (dostęp: 17.06.2015).

²¹⁴ Por. S. Koziej, dz. cyt., s. 10.

²¹⁵ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, (red.) B. Zdrodowski, Warszawa 2008, s. 101.

realizacji zasadniczych długofalowych przedsięwzięć polityki bezpieczeństwa narodowego to strategia bezpieczeństwa narodowego”²¹⁶.

Rozważania w tym zakresie prowadzi również Witold Pokruszyński, który prezentuje możliwość rozumienia polityki bezpieczeństwa państwa w dwojaki sposób. W pierwszym ujęciu wykorzystuje jedną z powyższych definicji, wskazując, że polityka bezpieczeństwa narodowego jest to „(..) element polityki państwa dotyczący przedsięwzięć związanych z tworzeniem potencjału obronnego w celu zapobiegania i przeciwdziałania różnego rodzaju zagrożeniom”. W drugim zaś, jest to „(...) element polityki państwa w zakresie praktycznej działalności władzy wykonawczej w sferze tworzenia i zastosowania potencjału obronnego dla realizacji celów i zadań wynikających z założeń polityki bezpieczeństwa”²¹⁷. Oba sposoby postrzegania polityki bezpieczeństwa państwa są zbliżone. W pierwszym ujęciu władza w państwie rozumiana jest domyślnie, jako twórca i wykonawca polityk państwa w różnych obszarach. Można zatem stwierdzić za Witoldem Pokruszyńskim, że polityka bezpieczeństwa państwa jest częścią polityki narodowej, regionalnej i globalnej państwa w tym obszarze szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Natomiast treść polityki bezpieczeństwa, zależy przede wszystkim od wielu czynników i uwarunkowań mieszczących się w teorii bezpieczeństwa. Z reguły dzieli się je na wewnętrzne i zewnętrzne, obiektywne i subiektywne²¹⁸. Aspekt wewnętrzny i zewnętrzny, przy tworzeniu polityki bezpieczeństwa państwa, dostrzega także Waldemar Kitler, który podaje, że „(...) przez politykę bezpieczeństwa narodowego należy rozumieć tę część polityki państwa, która obejmuje działalność organów władzy państwowej na arenie wewnętrznej państwa i w sferze międzynarodowej, polegającą na wytyczaniu celów i interesów narodowych w zakresie bezpieczeństwa i zapewnianiu ich realizacji przy użyciu różnorodnych środków i narzędzi będących w ich dyspozycji”²¹⁹. Na uwagę zasługuje jeszcze jeden element powyższej definicji. Autor pokazuje, że polityka bezpieczeństwa może wytyczać cele i interesy narodowe. Wynika to z funkcjonalnego rozumienia słowa polityka, która oznacza przyjęty sposób postępowania danego podmiotu w odniesieniu do danego obszaru lub zagadnienia. Co więcej, pozwala to wysnuć wniosek, że polityka i interesy państwa w obszarze bezpieczeństwa, oddziałują na siebie i wzajemnie się warunkują. Waldemar Kitler zauważa również, że polityka bezpieczeństwa jest powiązana z innymi politykami państwa, co jego zdaniem stanowi efekt przenikania się obszarów ich

²¹⁶ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego MON*, (red. B. Balcerowicz), [w:] „Studia i materiały”, nr 40, Warszawa 1996.

²¹⁷ W. Pokruszyński, *Polityka a strategia bezpieczeństwa*, Józefów 2011, s. 9-10.

²¹⁸ Por. tamże, s. 13.

²¹⁹ W. Kitler, dz. cyt., s. 36.

zainteresowania²²⁰. Jako przykład może posłużyć kazus współzależności polityki bezpieczeństwa i politycznego bezpieczeństwa państwa. To drugie, można rozumieć za Lechem Chojnowskim, „(...) jako stan pewności przetrwania, efektywnego i stabilnego funkcjonowania oraz rozwoju systemu politycznego państwa i jego środowiska”²²¹. Na podstawie powyższej definicji widać, że funkcjonowanie i rozwój systemu politycznego, a co za tym idzie, budowanie polityk i strategii w wielu obszarach nie jest możliwe lub w pełni swobodne, w sytuacji braku bezpieczeństwa narodowego.

Mając powyższe na uwadze, oraz pozostając konsekwentnym wobec założeń teoretycznych, a także rozumienia pojęć nadrzędnych (bezpieczeństwa narodowego oraz polityki), autor będzie traktował politykę bezpieczeństwa państwa jako zbiór działań podejmowanych przez państwo, w odpowiedzi na uwarunkowania geopolityczne oraz wewnątrzpaństwowe, a których rezultatem ma być osiągnięcie zamierzonych celów w zakresie bezpieczeństwa narodowego, przy pomocy odpowiednio dobranych środków.

1.3.2. Strategia i system bezpieczeństwa narodowego

Zaprezentowany dynamizm zmian warunkujących politykę bezpieczeństwa, wymusza jej ciągle monitorowanie, rozwijanie potencjału oraz ewaluację skuteczności. Odpowiedzialne za powyższe działania są kompetentne organy państwa, które muszą monitorować sytuację zewnętrzną²²², przy uwzględnieniu czynników wewnątrzpaństwowych oraz w relacji do posiadanych interesów i celów. W tym obszarze, polityka bezpieczeństwa narodowego określając cele w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego formułowane na podstawie racji stanu, interesów i wartości cenionych przez państwo, musi posiadać narzędzia ich realizacji. Odpowiedzią na tak postawione cele jest system bezpieczeństwa, który całościowo będzie sytuował poszczególne elementy, w przyjętych procedurach oraz warunkował strukturę zapewniającą mu w sposób skuteczny funkcjonowanie i ewaluację. Na taką potrzebę wskazuje chociażby Marcin Lasoń, który uważa, że polityka bezpieczeństwa powinno przewidywać i przeciwdziałać zagrożeniom. W tym celu musi mieć strategię odpowiadającą na wyznaczone cele. Podobnie zauważają Ryszard Jakubczak, Józefa Marczak i Krzysztof Gąsiorek. Ich zdaniem „(...) działalność organów państwa w zakresie polityki bezpieczeństwa narodowego obejmuje ustalenie celów i zadań polityki bezpieczeństwa, określenie strategii bezpieczeństwa narodowego oraz koordynację działań różnych organów

²²⁰ Por. tamże, s. 37.

²²¹ L. Chojnowski, *Political securit of the state*, [w:] *The contemporary area of security. Selected aspects*, (red.) A. Urbanek, Nowy Jork 2014, s. 49.

²²² Por. *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku, wyzwania i strategie*, (red.) R. Jakubczak, J. Flis, s. 159.

państwa, w zapewnieniu bezpieczeństwa oraz budowaniu zewnętrznych warunków bezpieczeństwa narodowego”²²³. Oznacza to, że kompetentne organy władzy państwowej, w momencie stworzenia polityki bezpieczeństwa państwa stanowiącej wynik posiadanych interesów, powinna zbudować strategię realizacji założonych celów²²⁴. Powyższe rozważania zawierają w sobie dwa pojęcia wymagające doprecyzowania, zarówno znaczeniowo, jak i funkcjonalnie. Są to: strategia bezpieczeństwa narodowego oraz system bezpieczeństwa narodowego.

Pojęcie strategii bezpieczeństwa narodowego może być rozumiane jako „dziedzina strategii narodowej, będąca teorią i praktyką ukierunkowaną na przygotowanie i wykorzystanie potencjału państwa dla osiągnięcia celu przeciwdziałania wszelkim zagrożeniom jego bytu i rozwoju, ujmowanym w skali ogólnej i mającym długofalowy charakter”²²⁵. W tym ujęciu, strategia narodowa jest całościowym spojrzeniem na działalność państwa. Powyższe postrzeganie strategii bezpieczeństwa narodowego rozbudował Waldemar Kitler, definiując ją jako „(...) dziedzina strategii narodowej, rozumiana jako wybór dokonany na podstawie wiedzy i analizy strategicznej środków właściwych i koniecznych - będących w dyspozycji państwa - do osiągnięcia celów i realizacji interesów określonych przez politykę bezpieczeństwa narodowego, ujmowanych w skali ogólnej i mających charakter długofalowy”²²⁶. W tym kontekście strategia rozumiana jest jako sposób działania prowadzący do osiągnięcia zakładanych celów. Witold Pokruszyński dodaje ponadto, że „upraszczając nieco problem, możemy powiedzieć, że strateg mając określony cel i wydzielone siły oraz środki, musi umieć wytyczyć racjonalny sposób postępowania zmierzający do osiągnięcia celu, mimo że szczegóły wykonania zadania mogą temu sprzyjać lub nie”²²⁷. Podkreśla również hierarchiczne położenie strategii względem racji stanu i polityki bezpieczeństwa, sytuując ją na ostatnim, trzecim, miejscu²²⁸. Wskazuje to na funkcje wykonawcze strategii i jej operacyjny charakter, który przejawia się stworzeniem systemu bezpieczeństwa narodowego, zarządzania nim i ewaluacji jego skuteczności. W takim ujęciu strategia bezpieczeństwa narodowego jest podstawą konstruowania i funkcjonowania systemu bezpieczeństwa narodowego. Sama strategia powinna mieć charakter kompleksowy i konstytuować system, w ramach przyjętych procedur oraz

²²³ R. Jakubczak, J. Marczak, K. Gąsiorek, W. Jakubczak, *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Polski w erze globalizacji*, Warszawa 2008, s. 110.

²²⁴ Stanisław Koziej wskazuje na cele polityczne, które są dalszą operacjonalizacją celów strategicznych, będących umieszczeniem w czasie i przestrzeni interesów narodowych. Por. S. Koziej, dz. cyt., s. 11.

²²⁵ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, dz. cyt., s. 131.

²²⁶ W. Kitler, dz. cyt., s. 39.

²²⁷ W. Pokruszyński, dz. cyt., s. 44.

²²⁸ Por. tamże, s. 27.

wskazywać organa kompetentne do ich wykonywania. Należy również podkreślić, że nadrzędnym celem strategii i stworzonego systemu, jest zapewnienie celów określonych w polityce bezpieczeństwa i wypływających z racji stanu i wartości cenionych przez państwo. W tym ujęciu, jak zauważa Sławomir Zalewski, polityka i strategia bezpieczeństwa mają wiele wspólnego. Obie odnoszą się do bezpieczeństwa państwa jako podstawowej potrzeby, pozwalają na identyfikację zagrożeń oraz tworzenie narzędzi i mechanizmów przeciwdziałania im oraz eliminacji²²⁹.

Inne podejście prezentuje Jarosław Gryz, który uważa, że polityka nie ma prymatu nad strategią. Co więcej, stoi na stanowisku, że strategię można rozpatrywać jako najwyższy poziom polityki²³⁰. W tym ujęciu, strategia określa, z jednej strony, jakie są żywotne i najważniejsze interesy i cele dla państwa. Z drugiej, stanowi narzędzie polityki bezpieczeństwa państwa²³¹. Należy dodać, że zdaniem Jarosława Gryza ważne jest strategiczne rozumienie celów i interesów państwa (podejście strategiczne). Mariusz Wiatr zaznacza natomiast, że „strategia może być rozumiana jako metoda przekształcenia możliwości państwa w konkretne działania polityczne. Jako metoda transformacji siły w politykę. Siły (potencjału) w każdej postaci – demograficznej, ekonomicznej, militarnej i politycznej”²³². Takie stanowisko oznaczałoby, że polityka jest jedynie sposobem wykonywania strategii. Stoi to w sprzeczności z politycznym formułowaniem celów i ich zmiennością oraz kształtem systemu politycznego w Polsce, który determinuje kształt polityki wobec identyfikowanych celów i interesów. Należy się jednak zgodzić, że podejście strategiczne pomaga w określeniu i operacjonalizacji celów.

Kolejną kwestią wymagającą uszczegółowienia jest pojęcie systemu bezpieczeństwa narodowego, funkcjonującego w ścisłej relacji z polityką bezpieczeństwa narodowego oraz strategią bezpieczeństwa narodowego. Co więcej, można zauważyć, że narodowa strategia bezpieczeństwa konstituuje najczęściej system bezpieczeństwa państwa. Dodatkowo, funkcjonowanie systemu bezpieczeństwa państwa, w oparciu o strategię wskazuje na istotną rolę i znaczenie zarządzania strategicznego, w tworzeniu i działaniu systemu. Jedną z możliwych definicji systemu bezpieczeństwa narodowego oraz zarządzania strategicznego przedstawił Jarosław Gryz, który rozumie ją jako „(...) kompleksową koncepcję zarządzania, która w obliczu turbulentnych, nieprzewidywalnych zmian otoczenia zmierza do

²²⁹ Por. S. Zalewski, *Polityka a strategia bezpieczeństwa*, [w:] *Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski*, (red.) J. Gryz, Warszawa 2013, s. 44.

²³⁰ Por. J. Gryz, *Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski*, Warszawa 2013, s. 51-55.

²³¹ Tamże, s. 64.

²³² M. Wiatr, *Strategia i koncepcje bezpieczeństwa*, [w:] *Teoretyczne i metodologiczne podstawy problemów z zakresu bezpieczeństwa*, (red.) Z. Ściborek, Z. Zamiar, Toruń 2016, s. 24.

przeciwdziałania negatywnym trendom zewnętrznym, znalezienia skutecznej przewagi, zapewniającej przetrwanie i realizację celów państwa. Zarządzanie strategiczne bezpieczeństwem jest przy tym działaniem będącym pochodną polityki i strategii państwa (definiujących jego misję, wizję oraz wynikające z nich cele)²³³. Jako przykład bardziej ogólnej definicji można przytoczyć interpretację Eugeniusza Nowaka i Macieja Nowaka, którzy uważają, że system bezpieczeństwa państwa „(...) powołany jest do zarządzania bezpieczeństwem państwa”²³⁴. Na jeszcze inne spojrzenie problemu, wskazuje Bernard Wiśniewski. Według niego, system bezpieczeństwa państwa jest „systemem społecznym, który wraz z niezbędnymi sposobami i środkami działania wytycza, a następnie dąży do osiągnięcia określonych celów”²³⁵. Dalej wskazuje na znaczenie podejścia systemowego dla bezpieczeństwa. Jego zdaniem „(...) podejście systemowe do problematyki bezpieczeństwa ma zastosowanie z powodów praktycznych. Tylko podejście systemowe stwarza bowiem możliwości mechanizmu porządkującego stan wiedzy o bezpieczeństwie”²³⁶. Przedstawia argumenty, do których zaliczyć można: traktowanie obiektu badanego jako system, traktowanie systemu jako zbioru powiązanych podsystemów, traktowanie badanego systemu jako części większego systemu. Podaje również cechy, które jego zdaniem określają podejście systemowe, takie jak: holizm, kompleksowość, esencjonalizm, strukturalizm, kontekstowość, teleologizm, funkcjonalność, efektywność, synergizm, rozwój²³⁷. Potrzebę podejścia systemowego do tego zagadnienia dostrzega również Konstanty A. Wojtaszczyk wskazując, że „Polityka bezpieczeństwa państwa powinna uwzględniać czynniki ją determinujące: demograficzny, geograficzny, ekonomiczny, historyczny, psychologiczny, socjologiczny i ustrojowy”²³⁸. Uzasadniając pisze: „wielkowymiarowość bezpieczeństwa rodzi potrzebę zarządzania nim. Zarządzanie bezpieczeństwem jest procesem polegającym przede wszystkim na zapobieganiu zagrożeniom, ale również przygotowaniu kraju do efektywnego funkcjonowania w warunkach kryzysów, konfliktów i wojny, a później sprawnej odbudowy”²³⁹.

Przyjmując, za Jarosławem Gryzem definicję systemu bezpieczeństwa państwa i zarządzania nim przytoczoną na początku powyższego akapitu, można zastanowić się, jakie elementy decydują o takim, a nie innym sposobie definiowania celów w dziedzinie

²³³ J. Gryz, *Zarys podstaw teorii bezpieczeństwa*, Warszawa 2010, s. 50.

²³⁴ E.M. Nowak, dz. cyt., s. 149.

²³⁵ B. Wiśniewski, *System bezpieczeństwa państwa. Konteksty teoretyczne i praktyczne*, Szczytno 2013, s. 117.

²³⁶ Tamże, s. 115.

²³⁷ Por. tamże, s. 115-116.

²³⁸ K.A. Wojtaszczyk, *Bezpieczeństwo państwa - konceptualizacja pojęć*, [w:] *Bezpieczeństwo państwa*, (red.) K.A. Wojtaszczyk, A. Materska-Sosnowska, Warszawa 2009, s. 13.

²³⁹ Tamże, s. 15.

bezpieczeństwa, dostrzeganiu zagrożeń oraz szukaniu narzędzi przeciwdziałania. Tłumaczy to między innymi kultura strategiczna danego narodu²⁴⁰ pozwalająca na podstawie czynników historycznych, kulturowych, świadomościowych, ekonomicznych, społecznych i innych na analizowanie działań państwa w obszarze bezpieczeństwa. Można tutaj przytoczyć gotowość państwa do działań ofensywnych, skłonność do użycia sił zbrojnych do obrony czy też zaangażowanie w misje międzynarodowe. Jak podaje Marcin Lasoń kultura bezpieczeństwa umożliwia w oparciu o historię, doświadczenia, pamięć, ideologię i uwarunkowania zewnętrzne określenie sposobu patrzenia na bezpieczeństwo i narzędzia działania w tym obszarze²⁴¹.

Mając na uwadze przytoczone wyżej definicje i sposoby rozumienia systemu bezpieczeństwa, autor będzie je interpretował przez pryzmat definicji funkcjonującej w oficjalnych dokumentach państwa polskiego (Konstytucja RP, Narodowa Strategia Bezpieczeństwa oraz dokumenty pokrewne). Wynika to z przedmiotu badań, którym jest rola Marynarki Wojennej w polityce i systemie bezpieczeństwa narodowego. Kluczowe znaczenie na tym polu ma Narodowa Strategia Bezpieczeństwa z roku 2007 (NSB 2007). Dokument, przyjęty na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 5 listopada 2007 roku, a zatwierdzony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 13 listopada 2007 roku, po raz pierwszy syntetycznie odniósł się do kwestii bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego oraz pierwszy wprowadził kategorię systemowego podejścia do bezpieczeństwa i określenia relacji systemu bezpieczeństwa państwa z systemem obronnym państwa. W tym kontekście autor będzie rozumiał system bezpieczeństwa państwa za „całość sił (podmiotów), środków i zasobów przeznaczonych przez państwo do realizacji zadań w dziedzinie bezpieczeństwa, odpowiednio do tych zadań zorganizowana (w podsystemy i ogniwa), utrzymywana i przygotowywana. Składa się on z podsystemu (systemu) kierowania i szeregu podsystemów (systemów) wykonawczych”²⁴². Na podstawie *Strategii Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022*, można przyjąć za Arturem J. Dubielem, że ma on na celu odpowiednie przygotowanie i wykorzystanie sił i środków, będących w dyspozycji państwa do przeciwdziałania zagrożeniom godzącym w przetrwanie narodu i państwa, integralność terytorialną, niezależność polityczną i suwerenność, sprawne funkcjonowanie

²⁴⁰ Zob. K. Malinowski, dz. cyt.; J. Czaja, *Teoretyczne i praktyczne podstawy budowy kultury strategicznej w Polsce*, [w:] *Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski*, (red.) J. Gryz, Warszawa 2013.

²⁴¹ M. Lasoń, dz. cyt., s. 16.

²⁴² (Mini) słownik BBN - propozycje nowych terminów z dziedziny bezpieczeństwa, Portal internetowy Biura Bezpieczeństwa Narodowego, <https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/minislownik-bbn-propozy/6035,MINISLOWNIK-BBN-Propozycje-nowych-terminow-z-dziedziny-bezpieczenstwa.html>, (dostęp: 10.07.2019).

instytucji państwa oraz rozwój społeczno-gospodarczy²⁴³. Zgodnie z zapisami Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2007, na system bezpieczeństwa narodowego składają się: wszystkie odpowiedzialne za bezpieczeństwo, w świetle Konstytucji RP i właściwych ustaw, organy i instytucje należące do władz: ustawodawczych, wykonawczych i sądowniczych, w tym: Parlament, Prezydent RP, Rada Ministrów i centralne organy administracji rządowej²⁴⁴.

Przedstawiony powyżej sposób rozumienia pojęć: polityka bezpieczeństwa narodowego państwa, strategie bezpieczeństwa narodowego oraz system bezpieczeństwa narodowego wymaga określenia relacji, które pomiędzy nimi zachodzą. Jest to istotne z perspektywy przyjętego modelu badawczego. Mając na uwadze centralną pozycję państwa w prowadzonych badaniach – jako podmiotu bezpieczeństwa, autor uważa, że politykę bezpieczeństwa narodowego państwa należy rozpatrywać, na równi ze strategią bezpieczeństwa narodowego. Przyjmuje takie założenie, za przytoczoną wcześniej interpretacją Jarosława Gryza, który uważa, że strategia pozwala (pomaga) w określeniu celów polityki bezpieczeństwa państwa, w kontekście posiadanych interesów oraz uwarunkowań. Pogląd taki jest bliski autorowi, z racji operacjonalizacji celów w dziedzinie bezpieczeństwa, a dalej, ich priorytetyzacji w prowadzonej polityce. Co właśnie czyni strategia bezpieczeństwa narodowego, rozumiana, za Waldemarem Kitlerem, jako wybór dokonany przez organy państwa na podstawie wiedzy i analizy strategicznej środków właściwych i koniecznych - będących w dyspozycji państwa - do osiągnięcia celów i realizacji interesów określonych przez politykę bezpieczeństwa narodowego, ujmowanych w skali ogólnej i mających charakter długofalowy. Należy zaznaczyć, że autor rozpatruje równoważne funkcjonowania obu pojęć jedynie częściowo. Dzieje się tak, ponieważ strategia, jak przedstawiono powyżej, pomaga polityce w określeniu celów, w oparciu o interesy i uwarunkowania. Dostarcza także narzędzi do operacjonalizacji oraz priorytetyzacji celów w dziedzinie bezpieczeństwa.

Podsumowując, należy wskazać, że nadrzędność polityki nad strategią występuje w przypadku polityki państwa rozumianej jako całościowe działania mające wykorzystać instrumentarium państwa, zgodnie z posiadanymi interesami oraz uwarunkowaniami zewnętrznymi i wewnętrznymi. W przypadku polityk sektorowych, autor zakłada wyższość narodowej strategii bezpieczeństwa. Wynika to z założenia, że jest ona najwyższym poziomem polityki państwa. Zawiera więc w sobie wytyczne do tworzenia polityk

²⁴³ A.J. Dubiel, *System bezpieczeństwa narodowego*, Prezentacja w posiadaniu autora.

²⁴⁴ Por. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP*, Warszawa 2007.

sektorowych oraz podobnie jak całościowa polityka państwa, wyznacza i dookreśla cele, a także środowisko bezpieczeństwa. To jednak polityka bezpieczeństwa państwa, rozumiana jako zbiór działań podejmowanych przez państwo, w odpowiedzi na uwarunkowania geopolityczne oraz wewnątrzpaństwowe, a których rezultatem ma być osiągnięcie zamierzonych celów w zakresie bezpieczeństwa narodowego, przy pomocy odpowiednio dobranych środków, jest całościową perspektywą aktywności państwa w dziedzinie bezpieczeństwa. Perspektywą rozumianą z jednej strony jako analiza czynników wewnętrznych i zewnętrznych, przez pryzmat wartości i interesów. Z drugiej, natomiast, odpowiedzialną za dobór, rozwój i ewaluację skuteczności zaplanowanych i podjętych działań. Z tej perspektywy istotna jest także możliwość tworzenia, zmieniania i ewaluacji strategii bezpieczeństwa narodowego przez politykę jako narzędzie, które pełni właśnie funkcję dookreślającą i wspomagającą państwo w realizacji celów. Należy również nadmienić, że autor zgadza się z założeniem, że obie płaszczyzny wzajemnie się warunkują.

Ostatnią kwestię, wymagającą uściślenia, stanowi relacja powyższych pojęć z systemem bezpieczeństwa państwa. To polityka i strategia bezpieczeństwa narodowego konstytuują system bezpieczeństwa narodowego. Jest to podyktowane, z jednej strony, rozumieniem samego systemu jako całości sił (podmiotów), środków i zasobów przeznaczonych przez państwo do realizacji zadań w dziedzinie bezpieczeństwa, odpowiednio do tych zadań zorganizowanych (w podsystemy i ogniwa), utrzymywanych i przygotowywanych. Składa się z podsystemu kierowania²⁴⁵ oraz podsystemów wykonawczych²⁴⁶. Wynika z niej, że system to operacyjny i taktyczny poziom zarządzania bezpieczeństwem narodowym. To z kolei zostało na poziomie strategicznym określone (wyznaczono cele) przez strategię bezpieczeństwa narodowego oraz zarządzanie strategicznie (całościowo), przez politykę bezpieczeństwa narodowego państwa. Z drugiej strony, struktura dokumentów określających bezpieczeństwo narodowe RP (Konstytucja, Narodowa Strategia Bezpieczeństwa oraz dokumenty wykonawcze), wskazuje jednoznacznie na funkcjonalną rolę systemu bezpieczeństwa państwa, podkreślając przy tym elementy składowe oraz podsystemy zarządcze i wykonawcze.

W tym ujęciu przyjęta definicja systemu bezpieczeństwa narodowego koresponduje z rozumieniem polityki bezpieczeństwa państwa jako zbioru działań podejmowanych przez

²⁴⁵ Podsystem kierowania jest kluczowym elementem systemu bezpieczeństwa narodowego. Tworzą go organy władzy publicznej i kierownicy jednostek organizacyjnych, wykonujący zadania związane z bezpieczeństwem narodowym, wraz z organami doradczymi i aparatem administracyjnym oraz procedurami funkcjonowania i stosowną infrastrukturą.

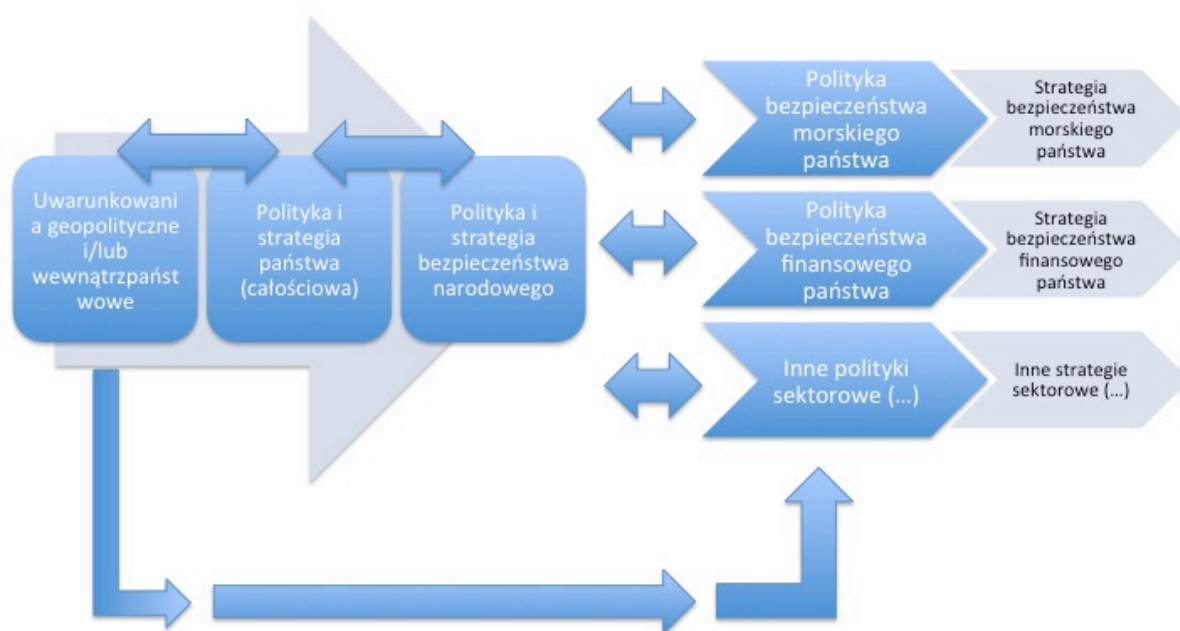
²⁴⁶ Podsystemy wykonawcze są to siły i środki przewidziane do realizacji zadań w obszarze bezpieczeństwa narodowego, pozostające w dyspozycji organów kierowania bezpieczeństwem.

państwo, w odpowiedzi na uwarunkowania geopolityczne oraz wewnątrzpaństwowe, a których rezultatem ma być osiągnięcie zamierzonych celów w zakresie bezpieczeństwa narodowego, przy pomocy odpowiednio dobranych środków. W tym obszarze jako wspólne można wyszczególnić działania w kierunku osiągnięcia celów w zakresie bezpieczeństwa oraz dobór odpowiednich środków i narzędzi w tym celu. Różnice natomiast dotyczą - w przypadku polityki - brania pod uwagę uwarunkowań zewnętrznych (geopolitycznych), w przypadku systemu - dodania elementu zarządzania (podsystemu kierowania) oraz strukturyzację (podsystemy wykonawcze). Powyższe wnioski nawiązują z kolei do przyjętego modelu badawczego. Dzięki części wspólnej rozumienia polityki i systemu bezpieczeństwa oraz ich relacji (polityka i strategia warunkują system – system dostarcza narzędzi zarządzania w strategii i polityce) możliwe będzie przeanalizowanie roli Marynarki Wojennej RP w okresach, w których formalnie ujęcie systemowe nie występowało, tj. lata 1918-2006. Na tym polu należy także zaznaczyć, że z racji podmiotowego traktowania MW RP, autor nie będzie skupiał się na podsystemie zarządzania bezpieczeństwem narodowym Polski. Analiza taka przeniosłaby przedmiot badań w kierunku badań struktury systemu i jego funkcjonalności, co nie jest celem pracy.

1.3.3. Polityka i strategia bezpieczeństwa morskiego państwa

Zaprezentowane powyżej rozumienie oraz relacje zachodzące pomiędzy polityką, strategią, systemem bezpieczeństwa narodowego, wymagają przeniesienia tej prawidłowości na przedmiot bezpieczeństwa morskiego państwa, które to zostało scharakteryzowane we wcześniejszej części rozdziału. Na tym polu należy nadmienić, że morski wymiar bezpieczeństwa, zgodnie z przyjętym podziałem, wchodzi w skład zbioru bezpieczeństwa sektorowych. W tym ujęciu można do niego odnosić sektorowe polityki, strategie oraz systemy bezpieczeństwa. Należy przy tym podkreślić, że powinny one być kompatybilne z polityką państwa oraz politykami nadrzędnymi (w tym przypadku np. bezpieczeństwa narodowego). Obok relacji hierarchicznej są one współzależne także w wymiarze poziomym (polityk i strategii sektorowych). Wynika to, w pierwszej kolejności, z celów, priorytetów i zasobów, które zostały określone w polityce i strategii nadrzędnej (państwa jako całości oraz bezpieczeństwa narodowego). Wspomniane polityki nadrzędne, odpowiadają za całościową perspektywę państwa, a co za tym idzie, analizę i uwarunkowanie zewnętrzne (geopolityczne) oraz czynniki wewnątrzpaństwowe. Nie można ograniczać wpływu obu płaszczyzn – zewnętrznej i wewnętrznej, jedynie do poziomu polityki państwa oraz polityki bezpieczeństwa państwa. Uwarunkowania te oddziałują również na poziomie polityk

i strategii sektorowych. Inaczej jednak można rozumieć ich rolę. Po pierwsze analizują i odczytują one występujące i prognozowane uwarunkowania. W przypadku polityki i strategii bezpieczeństwa morskiego, w głównej mierze zewnętrzne. W tym ujęciu przekazują informacje, wnioski oraz rekomendacje na wyższy poziom polityki. W drugim kontekście mogą być rozumiane jako elementy wykonawcze polityki i strategii bezpieczeństwa narodowego oraz polityki państwa. Podejście takie jest spójne z założeniami funkcjonowania systemu bezpieczeństwa narodowego. Oznacza bowiem, że posiadane siły i środki, jako system wykonawczy, podlegają zarządzaniu przez system kierowania. Ten ostatni jest w dużej części scentralizowany i funkcjonuje najbliżej polityki państwa oraz polityki bezpieczeństwa narodowego. Powyższe relacje oraz zależności zostały zobrazowane na Rys. nr 2.



Rys. nr 2. - Relacja polityki państwa, polityki i strategii bezpieczeństwa narodowego oraz polityk i strategii sektorowych. Opracowanie własne.

Umieszczenie polityki i strategii bezpieczeństwa morskiego w strukturze systemu bezpieczeństwa państwa oraz wskazanie zachodzących pomiędzy nimi relacji, wymaga zaprezentowania rozumienia przez autora pojęć polityka bezpieczeństwa morskiego państwa

oraz strategia bezpieczeństwa morskiego państwa. W tym miejscu należy wskazać, że w literaturze przedmiotu najczęściej występującymi pojęciami są polityka i strategia morska, bez wskazania przedmiotu tej polityki i strategii, np.: gospodarcza, turystyczna, ekologiczna oraz bezpieczeństwa. Mimo że semantycznie takie odniesienie nie występuje, to należy podkreślić, że definicje odnoszą je wprost do bezpieczeństwa morskiego lub bezpieczeństwa morskiego państwa. Analizy pojęć na tym polu dokonał Tomasz Szubrycht, który w jej wyniku zaproponował rozumienie polityki morskiej jako „całokształt zamierzonych działań władzy ustawodawczej i wykonawczej, podmiotów gospodarczych oraz społecznych zapewniających szeroko pojęte bezpieczeństwo morskie państwa. Musi ona stworzyć warunki umożliwiające efektywne wykorzystanie zarówno zasobów morza, jak i nadmorskiego położenia zgodnie z interesami politycznymi, gospodarczymi, militarnymi i społecznymi państwa, przy jednoczesnym zapewnianiu zrównoważonej ochrony środowiska naturalnego”²⁴⁷. Bardzo zbliżoną definicję można znaleźć w *Leksykonie bezpieczeństwa morskiego*. Polityka morska jest w nim rozumiana „jako aktywność gospodarcza, polityczna i społeczno-kulturalna zmierzająca do wszechstronnego wykorzystania właściwości i zasobów morza oraz walorów nadmorskiego położenia kraju, zgodnie z narodowymi interesami: gospodarczymi, społecznymi, politycznymi i obronnymi państwa oraz warunkami określającymi możliwość ich urzeczywistnienia”²⁴⁸. W przypadku pierwszej z definicji wyraźnie widać, że bezpieczeństwo morskie państwa jest głównym celem prowadzenia polityki morskiej. Jest to kompatybilne z przyjętymi definicjami zarówno polityki, jak i bezpieczeństwa narodowego państwa. W drugiej części omawianej definicji, znajdują się elementy wskazujące na konieczność tworzenia w ramach polityki morskiej warunków do wykorzystywania zasobów morza oraz położenia nadmorskiego, odpowiednio do posiadanych interesów i celów. Można dostrzec, że tak rozumiana polityka morska wymaga narzędzi, które pozwolą ją dookreślić oraz realizować. Rolę taką, podobnie jak przy polityce bezpieczeństwa, może pełnić strategia. W sektorze bezpieczeństwa morskiego, może ona być rozumiana jako „jedna ze strategii szczegółowych, obejmująca zarówno szczegółowe zdefiniowanie lub doprecyzowanie celów określonych przez politykę morską, jak i określenie długofalowych metod ich realizacji dzięki skoordynowanemu użyciu posiadanych

²⁴⁷ T. Szubrycht, *Bezpieczeństwo morskie państwa. Zarys Problemu*, Gdynia 2011, s. 55-56.

²⁴⁸ *Leksykon bezpieczeństwa morskiego*, dz. cyt., s. 114; *Leksykon bezpieczeństwa morskiego - 100 najważniejszych pojęć*, (red.) T. Szubrycht, Warszawa 2016, s. 145.

środków”²⁴⁹. Powyższa definicja w pełni wpisuje się w poprzednie rozumienie znaczenia strategii oraz strategii bezpieczeństwa państwa.

Podsumowując, autor będzie rozumiał politykę bezpieczeństwa morskiego jako tożsamą z polityką morską państwa. Będzie tak w ślad za przywołaną definicją Tomasza Szubrychta, w której w pierwszej części, wskazano bezpieczeństwo jako główny cel polityki. Na tej podstawie można domniemać, że realizacja przez państwo, w ramach polityki morskiej, drugiej części definicji – aktywność obliczona na tworzenie warunków rozwoju na kierunku morskim, będzie również warunkowana kształtem bezpieczeństwa, zgodnie z posiadanymi celami i interesami. Mając na uwadze przyjęte założenia teoretyczne realizmu neoklasycznego oraz częściowo neoliberalizmu instytucjonalnego, autor będzie rozumiał działalność podmiotów gospodarczych oraz społecznych, w celu zapewnienia bezpieczeństwa morskiego, jako uwarunkowanie wewnątrzpaństwowe, wymagające koordynacji na poziomie polityki i strategii przez państwo. Autor, kończąc rozważania o polityce i strategii bezpieczeństwa morskiego, przywoła myśl cytowanego już Tomasza Szubrychta, że polityka morską państwa musi być częścią polityki zewnętrznej (międzynarodowej) i wewnętrznej państwa. Musi mieć środki, metody i narzędzia do realizacji, oceny efektywności, rozłożonej w czasie²⁵⁰. Autor w pełni zgadza się z tym twierdzeniem. Określa ponadto, że wymiar międzynarodowy jest szczególnie istotny z racji rozumienia bezpieczeństwa międzynarodowego, z jednej strony, oraz prawnomiędzynarodowych szans, które niesie za sobą dostęp do obszarów morskich. Konieczność posiadania środków, metod i narzędzi, unormowana powinna być w strategii lub innych dokumentach strategicznych i wykonawczych, jak np. polityka, doktryna oraz program²⁵¹. Konkludując, należy dodać, że rozumienie interesów oraz wyznaczanie celów polityki i strategii morskiej państwa, w relacji do bezpieczeństwa jest silnie powiązane z uwarunkowaniami geopolitycznymi, co zostało omówione w pierwszej części rozdziału.

Bezpieczeństwo narodowe, polityka bezpieczeństwa i finalnie strategia bezpieczeństwa narodowego muszą zawierać narzędzia i sposoby ich wykorzystania, w celu realizacji postawionych zadań. W tym aspekcie, siły zbrojne zawsze odgrywały pierwszoplanową rolę. Jak zauważa Przemysław Żurawski vel Grajewski, armia jest podstawowym gwarantem bezpieczeństwa zewnętrznego i podporą bezpieczeństwa

²⁴⁹ *Leksykon bezpieczeństwa morskiego - 100 najważniejszych pojęć*, dz. cyt., s. 155.

²⁵⁰ Por. T. Szubrycht, dz. cyt., s. 56.

²⁵¹ Doktryna morską, to oficjalnie przyjęty system zasad i założeń władzy wykonawczej wynikający z celów polityki morskiej zawartych w obowiązującej strategii morskiej, prowadzących do realizacji jednoznacznie określonych celów za pomocą środków znajdujących się w dyspozycji państwa. Program morską natomiast wynika bezpośrednio z doktryny, jest planem działania. Por. Tamże, s. 59-60.

wewnętrznego²⁵². Natomiast zdaniem Justyny Zając, wojsko jest jednym z narzędzi polityki zagranicznej państwa, wykorzystując w tym celu wszystkie dostępne narzędzia, przy użyciu których państwa starają się kształtować pożądane postawy i działania zagranicznych podmiotów oraz pożądane stany zjawisk i procesów międzynarodowych²⁵³. Pierwszoplanowym narzędziem w tym obszarze jest dyplomacja państwa, której cele są zbieżne z celami polityki zagranicznej²⁵⁴. Te natomiast wypływają między innymi z polityki bezpieczeństwa i celów określonych w odniesieniu do bezpieczeństwa narodowego. Powyższe założenie, jeszcze mocniej się uprawdopodabnia, w relacji do przedmiotu bezpieczeństwa morskiego państwa. W tym ujęciu siły morskie, a wężiej Marynarka Wojenna, to narzędzie, które jest w największym stopniu użyteczne do realizacji celów bezpieczeństwa narodowego państwa, wobec obszarów morskich.

²⁵² Por. P. Żurawski vel Grajewski, *Bezpieczeństwo międzynarodowe - wymiar militarny*, s. 25-28.

²⁵³ Por. J. Zając, *Środki i metody polityki zagranicznej państwa*, [w:] *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, (red.) R. Zięba, Toruń 2005, s. 79-82.

²⁵⁴ Zob. W. Malendowski, C. Mojzesowicz, *Stosunki międzynarodowe*, Wrocław 2004, s. 50-52.

Rozdział II. Rola MW w polityce bezpieczeństwa Polski w latach 1918-1989

Pierwsza wojna światowa była przełomem geopolitycznym, w wyniku którego Polska, po 123 latach, odzyskała niepodległość. Jednym z jej elementów było uzyskanie dostępu do Morza Bałtyckiego. Kształt granicy Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej, polityka sąsiadów oraz uwarunkowania gospodarcze, w głównej mierze zdeterminowały działania rządu polskiego w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego. Jednym z narzędzi realizacji celów państwa, w dziedzinie bezpieczeństwa, była Marynarka Wojenna, która po okresie rozbiorów, została stworzona, praktycznie, od podstaw. Analiza wykorzystania Marynarki Wojennej w polityce i systemie bezpieczeństwa narodowego w okresie dwudziestolecia międzywojennego oraz latach po zakończeniu drugiej wojny światowej, będą wymagały z jednej strony omówienia uwarunkowań geopolitycznych, z drugiej roli, jaką morski rodzaj sił zbrojnych odegrał w realizacji polityki bezpieczeństwa, w kontekście wspomnianych uwarunkowań.

Okres, poprzedzający odzyskanie przez Polskę niepodległości, jest przedmiotem ocen i dyskusji, w kontekście posiadanego dostępu do morza oraz prowadzonej, wobec tego dostępu, polityki państwa polskiego. Na tym polu można wskazać opracowania odnoszące się całościowo do określonych okresów historii Polski oraz prace, których przedmiotem były konkretne kompanie lub części polskiego Pomorza. Zaliczyć do nich można chociażby takie prace jak: *Dzieje Polski nad Bałtykiem*²⁵⁵ oraz *Tysiąc lat Polski nad Bałtykiem*²⁵⁶ - Józefa Wójcickiego, *Dzieje floty polskiej*²⁵⁷ oraz *Zarys dziejów Marynarki Polskiej*²⁵⁸ - Kazimierza Lepszego, *Zatoka Świeża 1463*²⁵⁹ oraz *Oliwa 1627*²⁶⁰ - Józefa Dyskanta, *Historia Pomorza* (Tom I i II) - pod redakcją Gerarda Labudy²⁶¹, *Bitwy na Pomorzu : szkice z dziejów militarnych Pomorza Nadwiślańskiego (1109-1945)*²⁶² - Mieczysława Bielskiego oraz

²⁵⁵ Zob. J. Wójcicki, *Dzieje Polski nad Bałtykiem*, Warszawa 1989.

²⁵⁶ Zob. J. Wójcicki, *Tysiąc lat Polski nad Bałtykiem*, Warszawa 1967.

²⁵⁷ Zob. K. Lepszy, *Dzieje floty polskiej*, Gdańsk-Bydgoszcz 1947.

²⁵⁸ Zob. K. Lepszy, *Zarys dziejów Marynarki Polskiej*, Kraków 1947.

²⁵⁹ Zob. J.W. Dyskant, *Zatoka Świeża 1463*, Warszawa 1987.

²⁶⁰ Zob. J.W. Dyskant, *Oliwa 1627*, Warszawa 1993.

²⁶¹ Zob. *Historia Pomorza*, Tom I i II, (red.) G. Labuda, Poznań 1972.

²⁶² Zob. M. Bielski, W. Rezmer, *Bitwy na Pomorzu: szkice z dziejów militarnych Pomorza Nadwiślańskiego (1109-1945)*, Gdańsk 1993.

Waldemara Rezmera oraz *I wojna światowa na morzach w opiniach polskich teoretyków i praktyków*²⁶³ – Macieja Franza i Mariusza Kardasa.

Przytoczone wyżej pozycje, oraz inne, traktujące o problematyce wykorzystania przez Polskę dostępu do morza oraz działań wojennych, pozwalają na wskazanie tych momentów historii, które były ważne dla państwa polskiego, z perspektywy jej nadmorskiego położenia.

Na tym polu, w pierwszej kolejności, na uwagę zasługuje objęcie zasięgiem przez państwo polskie terenów Pomorza Zachodniego oraz Pomorza Gdańskiego. Miało to miejsce w X wieku, za panowania księcia Mieszka I oraz księcia Bolesława Krzywoustego²⁶⁴.

Kolejnym, wartym odnotowania okresem polskiej historii, w kontekście spraw morskich, było utracenie Pomorza Gdańskiego, na rzecz Zakonu Krzyżackiego w 1309 roku. Zapoczątkowało to okres wojen o teren wspomnianego Pomorza Gdańskiego oraz Prus Wschodnich. W tych zmaganiach, na szczególną uwagę zasługuje wojna trzynastoletnia (1454 – 1466), w której walczyła flota kaperska na usługach króla Polski (kaprowie gdańscy i elbląscy). W walkach z flotą krzyżacką wyszczególnić można dwie znaczące bitwy: pierwszą w pobliżu Bornholmu w 1456 roku oraz drugą na Zalewie Wiślanym w 1463 roku²⁶⁵. Jedną z konsekwencji wojny, było nadanie Gdańskowi szczególnych przywilejów²⁶⁶. Uczynił to król Kazimierz Jagiellończyk, w zamian za zaangażowanie i finansowanie wojny trzynastoletniej.

Istotnym punktem polskiej historii wojen morskich, były także zmagania o Inflanty w XVI wieku. W wojnę, w różnych układach sojuszniczych, zaangażowane były: Polska, Wielkie Księstwo Moskiewskie, Dania oraz Szwecja. W ich trakcie, w roku 1561, Zygmunt August ogłosił manifest o zaciągu do floty kaperskiej²⁶⁷. Osiem lat później, obradujący w Lublinie sejm, zatwierdził powołanie do życia Komisji Morskiej. Był to pierwszy polski organ władzy na morzu. Na jej czele stanęli Jan Kostka i Kasper Gaschkau.

Późniejsze wojny ze Szwecją, doprowadziły do częściowej utraty panowania nad wybrzeżem. Mimo to, w tym okresie zaczęto budować okręty w stocznjach w Gdańsku

²⁶³ Zob. M. Franz, M. Kardas, *I wojna światowa na morzach w opiniach polskich teoretyków i praktyków*, Oświęcim 2018.

²⁶⁴ Granica morska Polski w latach 960-992 rozciągała się od Zalewu Szczecińskiego do jednej trzeciej długości dzisiejszej Mierzei Wiślanej.

²⁶⁵ Por. J.W. Dyskant, dz. cyt.

²⁶⁶ Należały do nich między innymi: 1) prawo mianowania urzędników miejskich, 2) zapewnienie o nierozbudowywaniu w okolicy zamków i miast, 3) specjalne przepisy cłowe.

²⁶⁷ Działanie warunkowane zagrożeniem ze strony Szwecji oraz Rosji – wojna o Inflanty. W wyniku zaciągu, polska flota liczyła trzydzieści okrętów. „Polskie siły morskie realizowały zadania przecinania morskich szlaków komunikacyjnych do Narwy, co w zasadniczy sposób wpłynęło na pozytywny dla Polski przebieg działań wojennych (wojna o Inflanty)”. Por. Portal internetowy: *Polska Flota Kaperska*, link: <http://www.polskaflotakaperska.pl/#!/historia/c14vw>, (dostęp: 27.09.2015).

i Pucku (okres panowania Zygmunta III Wazy). Odniosły one później osławione w polskiej historii zwycięstwo w bitwie pod Oliwą w 1627 roku, gdzie rozbiły blokujące Gdańsk okręty szwedzkie. Był to okres, w którym po raz pierwszy uruchomiono programy środków przeznaczone na rozbudowę sił morskich (Komisja Okrętów Królewskich w 1625 oraz decyzja sejmu o przyznaniu środków finansowych za panowania Władysława IV Wazy).

Autor ma świadomość, że powyższe, skrótowe przedstawienie wydarzeń, które dotyczą aktywności Polski na wybrzeżu i Morzu Bałtyckim, nie dają pełnego obrazu morskiej historii Polski oraz nie prezentują spektrum uwarunkowań polityki państwa wobec dostępu do morza. Na tym polu można byłoby dodatkowo przytoczyć, chociażby jeszcze, działania królów: Jana III Sobieskiego, Augusta II Mocnego i Augusta III. Pomimo skrótowości w prezentacji ponad siedmiusetletniej historii związków Polski z morzem, można przedstawić trzy wnioski, które charakteryzują wykorzystanie polskiego dostępu do morza. Po pierwsze, państwo polskie podejmowało działania w celu zdobycia dostępu do morza i jego utrzymania. Świadczą o tym prowadzone wojny z Zakonem Krzyżackim, Szwecją, Wielkim Księstwem Moskiewskim oraz Danią²⁶⁸. Po drugie, dostęp Polski do morza, był ważny ze względu na uwarunkowania gospodarcze oraz komunikacyjne. Po trzecie, ówcześni władcy podejmowali działania polityczne, zmierzające do zbudowania potencjału państwa (floty handlowej, floty wojennej, portów oraz stoczní), który byłby narzędziem polskiej polityki morskiej.

Pomimo powyższych przykładów, związków politycznych, wojskowych i gospodarczych Polski z morzem, ich generalna ocena, zdaniem Andrzeja Makowskiego, wypada negatywnie. Swoje krytyczne stanowisko zawarł w tezie, że: „ (...) historycznie nasze państwo nie interesowało się *uprawianiem morza*, zadowalało się najczęściej dostępem do niego.”²⁶⁹ Dalej zauważa, że próby budowy naszej floty miały charakter koniunkturalny i były odpowiedzią na chwilowe zagrożenia, interesy oraz sojusze²⁷⁰. Za prawdziwością tezy Andrzeja Makowskiego, przemawia konstatacja, że Polacy zawsze byli narodem lądowym. Wskazuje na to szereg czynników, między innymi: lądowy charakter wojen, które prowadziła Polska, w tym brak ekspansji drogą morską, brak stworzenia infrastruktury, która pozwalała na budowę i obsługę floty handlowej oraz wojennej, w stopniu pozwalającym kontrolować transport w południowej części Morza Bałtyckiego oraz czerpanie narodowego bogactwa z uprawy ziemi i lądowej organizacji szlaków transportowych. W wyniku powyższych

²⁶⁸ Zob. K. Kubiak, *Dominis Mare Baltic 1000-2000*, [w:] *Beetwen Rivalry and Co-operation*, (red.) K. Kubiak, P. Mickiewicz, Gdynia 2004, s. 5-8.

²⁶⁹ A. Makowski, *Doktryna morska Polskiej Marynarki Wojennej. Zarys problemu*, Portal internetowy: Rada Budowy Okrętów, link: <http://radabudowyokretow.org.pl/docs/doktryna-morska-polskiej-marynarki-wojennej.pdf>, (dostęp: 15.09.2015), s. 1.

²⁷⁰ Por. Tamże, s. 1.

uwarunkowań, zasadne wydają się słowa polskiego poety Sebastiana Fabiana Klonowica: „Może nie wiedzieć Polak, co to morze, gdy pilnie orze”²⁷¹, które oddają brak świadomości morskiej społeczeństwa oraz konsekwentnej polityki władz Polski, wobec spraw morskich, w okresie od powstania państwa polskiego do odzyskania niepodległości, w roku 1918.

2.1. Dwudziestolecie międzywojenne oraz druga wojna światowa (1918-1945)

2.1.1. Uwarunkowania geopolityczne

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w roku 1918 było uwarunkowane wieloma czynnikami. Niewątpliwie kluczowe znaczenie miała korzystna sytuacja geopolityczna, na którą, w pierwszej kolejności, złożyły się rozstrzygnięcia pierwszej wojny światowej. W wojnie 1914-1918 udział wzięli wszyscy trzej zaborcy Polski. Austro-Węgry, Rosja oraz Niemcy wyszły z konfliktu jako przegrani, co stworzyło warunki do podniesienia na arenie międzynarodowej kwestii polskiej niepodległości. Osłabienie państw zaborczych było jednym z elementów kształtujących ówczesną sytuację geopolityczną na starym kontynencie. Inną, istotną kwestią, była sytuacja w Rosji. W roku 1917 doszło tam do rewolucji, która odłożyła sprawy międzynarodowe na dalszy plan, względem kwestii wewnętrznych. Nie mniej ważnym elementem było osłabienie po pierwszej wojnie światowej Wielkiej Brytanii²⁷² i wzrost pozycji Stanów Zjednoczonych.

Powyższy obraz uwarunkowań, które złożyły się na odzyskanie przez Polskę niepodległości, jest oczywiście niepełny. Na tym polu można wspomnieć także kwestie idei samostanowienia się narodów ówczesnej Europy wpływające na ruchy migracyjne oraz wyznaczanie nowych granic. Kolejną sprawą były nastroje społeczno-gospodarcze, które wymusiły na rządzących odejście od polityki militarystycznej oraz stanowiły grunt dla rozwoju nastrojów rewolucyjnych klasy pracowniczej (aut. komunizm). Nie bez znaczenia było zaangażowanie się Stanów Zjednoczonych w wojnę, co oznaczało odejście od polityki

²⁷¹ J. Czajewski, *Morze i żagle w poezji polskiej – antologia*, Gdynia 2010, s. 10.

²⁷² Osłabienie Wielkiej Brytanii, autor rozumie w kontekście zmian geopolitycznych po pierwszej wojnie światowej. Na tym polu można wskazać: a) wejście do globalnej polityki Stanów Zjednoczonych – w wymiarze gospodarczym oraz wojskowym, b) zapoczątkowanie okresu kwestionowania Pax Brytanica w koloniach – początek utraty możliwości oddziaływania we wszystkich terytoriach zależnych oraz c) zachwianie potęgą Royal Navy – z racji charakteru pierwszej wojny światowej (wojna lądowa) oraz wprowadzenia nowych technologii (broń podwodna), nie miała decydującego znaczenia dla rozstrzygnięć wojny (nie licząc Bitwy Jutlandzkiej, którą autor rozumie jako wygraną przez Wielką Brytanię – osiągnięcie celu, tj. uniemożliwienie wyjścia na Morze Północne floty niemieckiej). Skutkowało to po wojnie wejściem do gry innych marynarek wojennych – głównie US Navy i zachwianie Pax Brytanica (utrzymywanego głównie za sprawą kontroli obszarów morskich).

izolacjonizmu²⁷³. Przyczyniło się to do zwiększenia potencjału państw Ententy, i co za tym idzie, przyspieszenia ich zwycięstwa w wojnie przeciwko państwom Centralnym.

Na uwagę zasługuje fakt, że zwycięsko z pierwszej wojny światowej wyszły państwa uważane za morskie²⁷⁴, zostawiając na pokonanym polu państwa lądowe, które, w dużej mierze, określały zasady bezpieczeństwa międzynarodowego przed rokiem 1914. Implikowało to wzrost znaczenia mórz i oceanów w światowej polityce i kształtowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego. Jako uzasadnienie takiej tezy można przytoczyć dwa argumenty. Po pierwsze, z panowania nad obszarami morskimi państwa zwycięskie, w pierwszej wojnie światowej, czerpały korzyści ekonomiczne oraz polityczne²⁷⁵. Po drugie, o znaczeniu obszarów morskich mogą świadczyć próby regulacji zbrojeń morskich i potencjałów głównych flot wojennych świata. Miało to miejsce podczas dwóch konferencji - waszyngtońskiej oraz londyńskiej²⁷⁶. W ujęciu powyższych uwarunkowań, chęć uzyskania i wykorzystania (gospodarczego) dostępu Polski do morza, wydawał się uzasadniona. Szczególnie, że Polska starała się budować międzynarodowe gwarancje bezpieczeństwa, głównie w oparciu o sojusze z państwami morskimi – Wielką Brytanią oraz Francją.

²⁷³ Waszyngton w pierwszym okresie wojny kontynuował politykę izolacjonizmu, sprzedając jednocześnie uzbrojenie i udzielając pożyczek finansowych obu stronom konfliktu. Sytuacja uległa zmianie w wyniku uzyskiwania przewagi przez państwa Ententy i przechwyconymi informacjami wywiadu brytyjskiego dotyczącego nakłaniania Meksyku do wystąpienia zbrojnego przeciwko USA. Bezpośrednią przyczyną przystąpienia Waszyngtonu do wojny było zatopienie statku pasażerskiego Lusitania.

²⁷⁴ Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Włochy, Francja, Japonia oraz (w najmniejszym stopniu) Rosja. W przypadku ostatniego, rewolucja komunistyczna, bardzo mocno osłabiła perspektywę morską wśród elit rządzących.

²⁷⁵ System kolonii, transport morski, powrót do międzynarodowego systemu walutowego opartego na złocie (Wielka Brytania).

²⁷⁶ Po zakończeniu I wojny światowej, w marynarkach wojennych najsilniejszych państw świata zaczęto zastanawiać się nad rolą i zadaniami sił morskich, w wyniku doświadczeń ostatniego konfliktu oraz starano się prognozować przyszłe założenia taktyczne. Panowało powszechne przekonanie, że posiadanie marynarki wojennej zdolnej do działań w skali globalnej jest jednym z wyznaczników mocarstwowości państwa. Z tego też powodu nie zaniechano dalszego rozwijania sił morskich. Jednak w wyniku I wojny światowej zarówno społeczeństwo, jak i politycy nie byli przychylni finansowaniu nowego wyścigu zbrojeń na morzu. Było to jednym z powodów, dla których Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Włochy, Francja i Japonia zdecydowały się na ustalenie parytetu potencjału swoich flot wojennych. Stosunek ten, w wyniku Konferencji Waszyngtońskiej z 12.11.1922 r., miał wynosić kolejno dla Londynu, Waszyngtonu, Tokio, Rzymu i Paryża: 5:5:3:1,75:1,75. Był on złamaniem, w przypadku Royal Navy, zasady *two power standard* o przewadze ich sił nad dwiema kolejnymi (najsilniejszymi) marynarkami wojennymi na świecie i obrazował wzrost znaczenia Stanów Zjednoczonych oraz Japonii na arenie międzynarodowej. Postanowienia konferencji nie były jednak trwałe. Spór dotyczył okrętów podwodnych, których zakazu stosowania w atakowaniu handlu chciały USA oraz Wielka Brytania. Sprzeciwił się temu Francja i Japonia, dostrzegając w tej broni możliwość zniwelowania przewagi w jednostkach nawodnych. Innym ustaleniem Traktatu Waszyngtońskiego z 1922 r. było drugoplanowe potraktowanie lotniskowców, co przejawiało się brakiem limitów np. na ilość samolotów, a nałożeniem go na kaliber artylerii w tej klasie jednostek. Próbie objęcia kwestii nieuregulowanych w Konferencji Waszyngtońskiej podjęto się na Konferencji Londyńskiej, która miała miejsce w pierwszej połowie 1930 r., jednak zakończyła się brakiem porozumienia, i de facto oznaczała początek nowego wyścigu zbrojeń na morzu. Por. J. Solorz, *Doktryny militarne XX w.*, Kraków 2009, s. 240-250.

W kontekście Polski, kluczowe znaczenie dla odzyskanej niepodległości, miały jednak uwarunkowania związane z porażką państw zaborczych, sytuacją wewnętrzną w Rosji, zaangażowaniem Stanów Zjednoczonych w budowę międzynarodowego systemu bezpieczeństwa oraz tendencje do samostanowienia państw europejskich. Korzystną sytuację geopolityczną starały się wykorzystać polskie elity walczące o niepodległość. Lata od zakończenia powstania styczniowego do rozpoczęcia pierwszej wojny światowej owocowały wieloma dyskusjami i koncepcjami walki o niepodległość oraz próbami definiowania kształtu późniejszych relacji międzynarodowych z sąsiadami. Poczynając od ruchu ludowego, przez ruch narodowy do Polskiej Partii Socjalistycznej, wszyscy politycy prezentowali ocenę przyczyn dotychczasowych, nieudanych zrywów narodowościowych, oraz wskazywali scenariusz działań na przyszłość²⁷⁷. Na polu polskiej walki o niepodległość, na uwagę zasługują poglądy prezentowane przez Romana Dmowskiego oraz Józefa Piłsudskiego. Obaj podobnie oceniali cele strategiczne dla Polski, którym niewątpliwie były przywrócenie Polski na mapę Europy oraz zapewnienie bezpieczeństwa jej przyszłych granic²⁷⁸. Różnili się natomiast w kwestii wykorzystania istniejących uwarunkowań geopolitycznych oraz potencjalnych sojuszników, którzy mieli pomóc w odzyskaniu i utrzymaniu niepodległości. Roman Dmowski największe zagrożenie upatrywał w zaborze niemieckim. Z tego względu forsował stanowisko zakładające współdziałanie z Rosją. Natomiast Józef Piłsudski upatrywał je w Rosji, co tłumaczy jego początkowy sojusz z Austro-Węgrami, ostatecznie zakończony współdziałaniem z blokiem państw zwycięskiej Ententy.

Powrót Polski na mapę świata był zasługą wielu polityków, takich jak: Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Wincenty Witos, Ignacy Daszyński, Wojciech Korfanty czy Ignacy Jan Paderewski. Lobbowanie tego ostatniego, między innymi, w Stanach Zjednoczonych wpłynęło na umieszczenie kwestii polskiej niepodległości w Planie Wilsona. Nie tylko on, ale większość z wyżej wymienionych, podróżowała od Tokio do Waszyngtonu starając się lobbować dla sprawy polskiej. Finalnie Polska odzyskała niepodległość w listopadzie 1918 roku²⁷⁹. Wolność ta była jednak bardzo krucha i w sytuacji trwających negocjacji międzynarodowych, zwycięskiej rewolucji komunistycznej oraz słabości

²⁷⁷ Zob. S. Topolewski, *Wybrane zagadnienia polskiej myśli filozoficzno-wojskowej (XIX w. – początki XXI w.)*, Warszawa 2003, s. 50-57.

²⁷⁸ Rozumiane jako odzyskanie niepodległości oraz zapewnienie bezpieczeństwa narodowego w obszarze: suwerenności, nienaruszalności granic i kierunków rozwoju.

²⁷⁹ Trudno wskazać jednoznacznie datę odzyskania przez Polskę niepodległości. Jeżeli zakładać przekazanie władzy Marszałkowi J. Piłsudskiemu, przez Radę Regencyjną, należy rozważyć terminu 10 listopada (dzień faktycznego przekazania) lub 14 listopada (kiedy Rada zrzekła się swoich uprawnień, a Marszałek objął władzę w państwie).

odrodzonego po 123 latach państwa, nakreślała szereg wyzwań, którym ówczesne elity, mimo wewnętrznych różnic, musiały nadać priorytety.

Pierwszą kwestią były nowe granice państwa finalnie ukształtowane do roku 1993, potwierdzeniem przez Ligę Narodów przynależności do Polski ziem południowo-wschodnich, w tym zwłaszcza województwa stanisławowskiego, co oznaczało kres marzeń o republice zachodniej Ukrainy. Okres poprzedzający unormowanie granic Drugiej Rzeczypospolitej, cechowało podejmowanie wysiłków państwa w sferze społeczno-gospodarczej. Różnica gospodarczego, społecznego oraz infrastrukturalnego rozwoju państwa pomiędzy zaborami była bardzo duża. Ponadto nie było pewności czy Polska otrzyma strategicznie ważny z gospodarczego punktu widzenia, Śląsk. Oznaczało to niepewność realizacji celów, jakimi było umocnienie niepodległości i zapewnienie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej oraz jej obywatelom²⁸⁰.

Znaczenie przełożenia czynników gospodarczych, na potencjał i politykę bezpieczeństwa państwa polskiego, wzmacniała niekorzystna sytuacja ekonomiczna na świecie. Zrujnowane gospodarki wszystkich uczestników wojny, potrzebowały kapitału na odbudowę. Państwa zwycięskie chciały go pozyskać w ramach reparacji wojennych, które z kolei były trudne do realizacji dla państw przegranych. Co więcej społeczeństwa państw biorących udział w wojnie były nimi wyczerpane. Brak rąk do pracy, nastroje pacyfistyczne oraz widmo rewolucji, skłoniły polityków do działań w kierunku wewnętrznej stabilizacji. Na tym polu należy wskazać chociażby działania Francji i Wielkiej Brytanii, które były obliczone, z jednej strony, na ustabilizowanie sytuacji na kontynencie, z drugiej na odbudowę narodowych gospodarek i społeczeństwa²⁸¹ obciążonych ogromnym zadłużeniem wojennym.

W działaniach mających pomóc odbudować zniszczone gospodarki państw, po pierwszej wojnie światowej, można zaobserwować dwa trendy. Pierwszym były zachowania, które można określić jako realistyczne, w rozumieniu teorii stosunków międzynarodowych. Widoczne było to w skupieniu się rządów na perspektywie wewnątrzpaństwowej i dążeniu do odbudowy potencjału gospodarczego, przy ograniczonej współpracy międzynarodowej. Przykładem takiego działania były Niemcy. W tym przypadku, kluczowy czynnik stanowiło osłabienie władzy i kwestionowanie systemu politycznego, na co z kolei wpływ miały reparacje wojenne, które zgodnie z postanowieniami traktatu wersalskiego, Niemcy miały

²⁸⁰ Por. Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1991.

²⁸¹ Zabici lub ranni żołnierze głównych uczestników I wojny światowej: Rosja – 1811000, Francja – 1327000, Wielka Brytania – 715000, Niemcy – 2037000, Austro-Węgry – 1100000, Turcja – 804000, w tym Polacy – 500000 zabitych i 900000 rannych. Por. M. Zgórnjak, *Mała Encyklopedia Wojskowa*, Warszawa, 1967.

płacić państwom zwycięskim. Przełożyło się to na wzrost nastrojów rewizjonistycznych i pomogło w kolejnych latach, nazistom w dojściu do władzy. Inne podejście, oparte na liberalnym rozumieniu systemu międzynarodowego, prezentowały zaraz po zakończeniu pierwszej wojny światowej, Stany Zjednoczone. Były one jednym z jej największych beneficjentów. W celu wykorzystania sprzyjającej sytuacji geopolitycznej – osłabienie państw europejskich oraz chęci odzyskania pieniędzy pożyczonych stronom konfliktu, dążyły do stworzenia systemu, w którym zabezpieczyłyby sytuację polityczną (bezpieczeństwo międzynarodowe) oraz zagwarantowały swoje wpływy gospodarcze na europejskich rynkach zbytu. Koncepcja ta była realizowana w pierwszej dekadzie, po zakończeniu wojny. Jako przykłady można wskazać inicjatywę powołania Ligi Narodów w 1919 roku, do której ostatecznie Amerykanie nie przystąpili²⁸².

Tłem dla rozwoju sytuacji gospodarczej na świecie, w drugiej dekadzie po zakończeniu wojny, po obu stronach Atlantyku, był pierwszy globalny kryzys finansowy, którego początek przypadał na dzień 24 października 1929 roku²⁸³. W jego rezultacie, nie tylko zaczęto kwestionować system waluty, mający odzwierciedlenie w kruszcu, ale również bardzo mocno skupiono się na sprawach gospodarczych w polityce krajowej. Takie działanie wielu państw objętych kryzysem, uzdrowiło gospodarki narodowe i poprawiło sytuację społeczeństwa, jednak na dalszy plan zniosło kwestie bezpieczeństwa międzynarodowego. Efekt stanowiło, między innymi, przejęcie władzy przez nazistów w Niemczech oraz wprowadzenie polityki tzw. Nowego Ładu²⁸⁴, przez prezydenta Franklin Delano Roosevelt w Stanach Zjednoczonych, co było wyraźnym odejściem od polityki liberalizmu gospodarczego.

Uwarunkowania gospodarczego, światowego i europejskiego bezpieczeństwa, uzupełniają kwestie polityczne. W tym obszarze można wskazać na sytuację w Rosji, gdzie komuniści wygrali rewolucję i pod sztandarami uwolnienia proletariatu spod burżuazyjnych klas posiadających, przejawiali ekspansywny kierunek działania, względem państw zachodniej Europy. Kolejny czynnik stanowiła polityka Trzeciej Rzeszy. Skupiała się ona głównie na militaryzacji państwa pod rządami Hitlera oraz roszczeniach terytorialnych, które Niemcy wysuwały pod adresem swoich sąsiadów. Te ostatnie nie spotkały się ze stanowczą reakcją Ligi Narodów, Wielkiej Brytanii, Francji czy Stanów Zjednoczonych. Skutkowało to

²⁸² Zob. Pakt Ligi Narodów, Paryż, 28 czerwca 1919 r., Dz.U. z 1920 nr 35 poz. 200.

²⁸³ Zob. W. Morawski, *Kronika kryzysów gospodarczych*, Warszawa 2003, s. 104-120.

²⁸⁴ Por. Tamże, s. 114.

postanowieniami traktatów w Rapallo (aut. zbliżenie Niemiec z ZSRR²⁸⁵) oraz w Locarno (aut. unormowanie kwestii granic zachodnich Niemiec²⁸⁶). Ponadto oznaczało w praktyce stworzenie warunków do dalszych, nieskrępowanych zbrojeń Adolfa Hitlera, budowania sojuszy (aut. Włochy i Japonia) oraz tymczasowych porozumień (aut. Pakt Ribbentrop-Mołotow²⁸⁷) dla zbliżającej się wojny.

Skrótowa prezentacja czynników geopolitycznych, kształtujących Europę w latach 1918-1939 pozwala na omówienie wniosków warunkujących sytuację Polski w obszarze bezpieczeństwa narodowego. Można podzielić je na dwie kategorie. Pierwsza, to te natury politycznej. Druga, związana była z sytuacją gospodarczą Polski, na tle Europy i świata. W przypadku pierwszego obszaru, oczywistym jest wskazanie, na niekorzystne położenie państwa polskiego, pomiędzy sąsiadami, prowadzącymi politykę ekspansjonizmu²⁸⁸. Na tym polu Polska starała się, z jednej strony, utrudnić zbliżenie Trzeciej Rzeszy oraz Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, z drugiej unormować relacje bilateralne z oboma sąsiadami²⁸⁹. W drugim przypadku, należy wskazać działania dyplomatyczne, które zaowocowały podpisaniem *Paktu nieagresji między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich*²⁹⁰ w roku 1932 oraz *Deklarację między Polską a Niemcami o niestosowaniu przemocy* w roku 1934²⁹¹. Pomimo formalnego uregulowania relacji dwustronnych, polscy politycy i wojskowi musieli zdawać sobie sprawę, że są one słabym gwarantem bezpieczeństwa narodowego, szczególnie w ostatnich latach, poprzedzających wybuch drugiej wojny światowej, kiedy widoczna była bezradność Wielkiej Brytanii oraz Francji na starym kontynencie, wobec realizowanych roszczeń terytorialnych Niemiec²⁹². Kolejną kwestią jest brak realnych działań mających budować system

²⁸⁵ Zob. *German-Russian Agreement; April 16, 1922 (Treaty of Rapallo)*, Lillian Goldman Law Library, https://avalon.law.yale.edu/20th_century/rapallo_001.asp, (dostęp: 26.04.2019).

²⁸⁶ Zob. *Treaty of Mutual Guarantee between Germany, Belgium, France, Great Britain and Italy; October 16, 1925 (The Locarno Pact)*, Lillian Goldman Law Library, https://avalon.law.yale.edu/20th_century/locarno_001.asp, (dostęp: 26.04.2019).

²⁸⁷ Zob. *Secret Additional Protocol to Treaty of Nonaggression Between Germany and the Union of Soviet Socialist Republics, August 23, 1939*, Lillian Goldman Law Library, https://avalon.law.yale.edu/20th_century/addsepro.asp, (dostęp: 26.04.2019).

²⁸⁸ W przypadku Niemiec, należy zauważyć, że proces ten rozpoczął się dopiero po roku 1934. Pomimo tego, przez całe lata dwudzieste, polskiej dyplomacji nie udało się zahamować współpracy Niemiec z Rosją.

²⁸⁹ Jeszcze innymi działaniami naszej dyplomacji było szukanie sojuszy wśród państw o podobnej sytuacji geopolitycznej. Orędownikiem tej koncepcji był Józef Piłsudski, który, jak zauważa Czesław Brzoza oraz Andrzej Sowa, chciał utrzymywać poprawne relacje z Moskwą i Berlinem i nie sprzymierzać się z żadną ze stron przeciwko drugiej. Por. C. Brzoza, A. Sowa, *Historia Polski 1918-1945*, 2009, s. 447.

²⁹⁰ Zob. *Pakt nieagresji między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, podpisany w Moskwie dnia 25 lipca 1932 r.*, Dz.U. 1932 nr 115 poz. 951.

²⁹¹ Zob. *Deklaracja między Polską a Niemcami o niestosowaniu przemocy, podpisana w Berlinie dnia 26 stycznia 1934 r.*, Dz.U. 1934 nr 16 poz. 124.

²⁹² Jak zauważa Wojciech Roszkowski, Europa w latach 1937-1939 charakteryzowała się polaryzacją siły, która przejawiała się w szukaniu przez Francję sojusznika w Rosji z jednej strony, a niechęcią wobec Moskwy

bezpieczeństwa w Europie. Szereg zawieranych układów i gwarancji bezpieczeństwa pozostawał często bez pokrycia – brak lub odroczenie kwestii realnej współpracy wojskowej w czasie, z przyczyn ekonomicznych.

Podsumowując, można wskazać, że w obliczu powrotu Stanów Zjednoczonych do polityki izolacjonizmu, skupieniu się Wielkiej Brytanii oraz Francji na polityce wewnętrznej i bagatelizowaniu wzrostu potencjału Niemiec, dominowało realistyczne podejście do kwestii bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego. Tej oceny nie zmienia działanie Ligi Narodów oraz przytoczone wcześniej konferencje – Waszyngtońska i Londyńska, w kwestii zbrojeń morskich. Charakteryzowały one (działanie multilateralne) system międzynarodowy w pierwszej dekadzie po zakończeniu pierwszej wojny światowej. W późniejszych latach państwa wróciły do unilateralnego podejścia w polityce bezpieczeństwa. Pokazuje to duża liczba zawieranych porozumień dwustronnych. Podejście bilateralne, również uwidacznia, brak przekonania ówczesnych elit rządzących, w międzynarodowe mechanizmy bezpieczeństwa.

W tym kontekście, kształtowanie polskiej polityki bezpieczeństwa było bardzo trudne. Działania władz polskich w kwestii bezpieczeństwa narodowego, zogniskowane były zasadniczo na dwóch płaszczyznach. Pierwszą były relacje z sąsiadami, głównie Niemcami, Rosją, Czechosłowacją oraz Litwą, z którymi Polska walczyła o kształt granic. Powodowało to stałe napięcia we wzajemnych relacjach i pochodzenie zagrożeń zewnętrznych dla Polski, głównie ze strony dwóch najsilniejszych państw²⁹³. Drugim polem działania było budowanie polskiej polityki bezpieczeństwa, w oparciu o obserwowane tendencje międzynarodowe. W tym obszarze Polska była zainteresowana budową międzynarodowego systemu bezpieczeństwa w ramach Ligi Narodów, a w latach późniejszych, szukaniem porozumień dwustronnych²⁹⁴. Polscy decydenci pierwotnie największe nadzieje, również w sferze zbrojeniowej, wiązali z Wielką Brytanią. Ta jednak, w całym okresie dwudziestolecia międzywojennego, zdecydowała się na polityczne gwarancje bezpieczeństwa w przededniu wojny, rezygnując wcześniej ze wsparcia wojskowego. Warszawa militarnie związała się

Wielkiej Brytanii. Przyczyniło się to do dalszego umacniania potencjału państw osi, wobec których nie udało się stworzyć jednolitej polityki Francuzom oraz Brytyjczykom. Por. W. Roszkowski, *Historia Polski 1914-2004*, Warszawa 2004, s. 79-80.

²⁹³ Wiele z koncepcji działań polskiej dyplomacji zostało zniweczone ustaleniami spotkania w Rapallo oraz konferencji w Locarno. Oznaczały one, de facto, poddanie pod wątpliwość wschodnich granic Niemiec z Polską oraz zbliżenie się Moskwy i Berlina, czemu chciała przeciwdziałać nasza dyplomacja. Por. M.K. Kamiński, M.J. Zacharias, *Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej Polskiej 1918-1939*, Warszawa 1998, s. 275-280.

²⁹⁴ Jedną z koncepcji zbiorowego bezpieczeństwa, które proponowała Polska – Józef Piłsudski, było szukanie sojuszy w ramach państw Europy Środkowo-Wschodniej, tzw. Międzymorza. Por. T. Szczepański, *Międzymorze. Polityka środkowoeuropejska KPN*, Warszawa 1993.

również z Francją, która znacznie chętniej współpracował w obszarze sprzedaży uzbrojenia oraz wsparcia logistycznego polskiej armii. Nie zmienia to faktu, że ostatecznie gwarancje bezpieczeństwa pozostały na poziomie podobnym do Wielkiej Brytanii i ograniczyły się do deklaracji politycznych²⁹⁵. Obraz działań Polski na arenie międzynarodowej z jednej strony, a stosunek do Polski państw europejskich z drugiej, pozwalają na wysnucie konkluzji, że nasz kraj był traktowany w sposób przedmiotowy i nie stał się nigdy realnym partnerem²⁹⁶ dla państw, takich jak: Francja, Wielka Brytania, Niemcy czy Rosja.

W nawiązaniu do czynników gospodarczych, które warunkowały polską politykę bezpieczeństwa, należy w pierwszej kolejności przedstawić wpływ czynników wewnętrznych. Unormowanie z końcem 1922 roku kwestii granic Drugiej Rzeczypospolitej, dawało Polsce dostęp do ważnego gospodarczo Górnego Śląska, agralnie nowoczesnej Wielkopolski oraz pasu wybrzeża o długości 140 km (po odjęciu Półwyspu Helskiego około 70 km). Polski rząd podjął kluczową decyzję w kwestii rozwoju morskiego sektora naszego państwa - działanie to stanowiła budowa portu w Gdyni²⁹⁷. Było to spowodowane między innymi: nadaniem Gdańskowi statusu wolnego miasta pod nadzorem Ligi Narodów, w którym Niemcy mieli większość w Radzie Miejskiej, chęcią społecznego i politycznego zagospodarowania posiadanego pasa wybrzeża, oraz, co chyba najważniejsze, chęcią posiadania kanału transportu towarów z i do Polski, a także organizacji ruchu pasażerskiego²⁹⁸. W latach dwudziestolecia międzywojennego struktura eksportu, który napędzał gospodarkę, musiała się zmienić wobec sytuacji sprzed pierwszej wojny światowej, gdzie największym rynkiem zbytu były Niemcy, Austro-Węgry i Rosja. W wyniku niekorzystnych relacji z większością sąsiadów, handel morski był racjonalną alternatywą. Drugą kluczową inwestycją dla polskiej gospodarki był Centralny Okręg Przemysłowy, który miał zwiększyć ekonomiczny potencjał państwa i w sposób strategiczny zdywersyfikować, względem Śląska, leżącego blisko granicy z Niemcami, produkcję dla przemysłu zbrojeniowego. Polska musiała zmierzyć się również

²⁹⁵ Należy zaznaczyć, że zarówno gwarancje francuskie, jak i brytyjskie, ograniczały się do deklaracji politycznych – przystąpienia do wojny. Brak zobowiązań wojskowych – policzalnych oraz planu ich wdrożenia, czynił z porozumień, wątpliwe narzędzia bezpieczeństwa dla Polski.

²⁹⁶ Por. C. Brzoza, A. Sowa, dz. cyt., s. 468-469.

²⁹⁷ Formalny początek budowy portu w Gdyni to 23 września 1922 roku kiedy to Sejm RP przyjął ustawę o budowie. Zob. Portal internetowy: port.gdynia.pl, link: <http://www.port.gdynia.pl/pl/port/historia-portu> (dostęp: 7.03.2016).

²⁹⁸ Stosunki z sąsiadami po odzyskaniu niepodległości można uznać za niekorzystne. W okresie zaborów to handel z Niemcami, Austro-Węgrami oraz Rosją był dominujący w strukturze polskiego eksportu i importu. Chcąc budować relacje handlowe z zagranicą oraz dostarczać towary do Polski konieczna była budowa portu. W aspekcie przewozów pasażerskich posiadana sieć dróg była w bardzo złym stanie i nie obejmowała wielu rejonów II RP. Zob. P. Oseka, *Znoje na wybojach*, [w:] Polityka portal internetowy: [Polityka.pl](http://www.polityka.pl), <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1517566,1,w-ii-rp-tez-mielismy-problem-z-drogami.read>, (dostęp: 7.03.2016).

z hiperinflacją oraz światowym kryzysem gospodarczym, które również spowolniły odbudowę i integrację państwa polskiego. Mimo tych trudności, pod koniec lat trzydziestych, udało się uzyskać częściową samowystarczalność energetyczną oraz gospodarczą²⁹⁹. Innym polem sukcesów był rozwój społeczeństwa. W tym kontekście, np. walki z analfabetyzmem, rozwój szkolnictwa wyższego i badań, zwiększenie długości życia o 10 lat względem okresu sprzed pierwszej wojny światowej oraz niwelowanie niedogodności infrastrukturalnych, takich jak: nowe linie kolejowe i drogi, można określić jako sukcesy gospodarcze. Do grupy problemów, których nie udało się rozwiązać, zaliczyć należy emigrację spowodowaną sytuacją ekonomiczną i polityczną kraju, w wyniku czego kraj opuściło około miliona Polaków. Pokazywała ona, że liczne sukcesy nie obejmowały całego kraju, pozostawiając wiele nierozwiązanych trudności infrastrukturalnych i społecznych.

Podsumowując oddziaływanie uwarunkowań gospodarczych na polską politykę bezpieczeństwa, należy wskazać wpływ zarówno czynników wewnątrzpaństwowych, jak i zewnętrznych. W przypadku tych pierwszych, spojenie państwa, z trzech zaborów oraz sfinansowanie działań wojennych, było poza zasięgiem państwa – w tak krótkiej perspektywie czasu. W odniesieniu do uwarunkowań zewnętrznych należy zaznaczyć, że zwycięsko z pierwszej wojny światowej wyszły państwa, które opierały swoją gospodarkę na wymianie handlowej drogą morską oraz kontroli terytoriów zależnych. W tym kontekście, zasadnym było szukanie rozwiązań mających umożliwić partycypację Polski w tym układzie – budowa portu w Gdyni.

W związku z niekorzystną sytuacją geopolityczną, Polska została zmuszona do wzmacniania swojego potencjału obronnego. W okresie międzywojennym przeciętnie wydatkowano na Wojsko Polskie około 750-800 mln zł rocznie, co stanowiło około 30% budżetu państwa. Kwoty te jednak były niewystarczające – przeznaczano je na bieżące utrzymanie wojska, a nie technologiczną modernizację i rozwój³⁰⁰. Nakładając na sytuację finansową polskiej armii konserwatywne poglądy dowództwa w kwestii przyszłego konfliktu zbrojnego, rysuje się niekorzystny obraz polskiego potencjału obronnego w roku 1939³⁰¹. W związku z tym, w przededniu drugiej wojny światowej, Polska musiała polegać na

²⁹⁹ Por. B. Winiarski, *Między dwiema wojnami*, [w:] B. Winiarski, *Polityka gospodarcza*, Warszawa 2006, s. 115-119.

³⁰⁰ Por. W. Bonusiak, *Druga Rzeczpospolita (1918-1939)*, Rzeszów 2011, s. 294.

³⁰¹ Wojsko Polskie liczyło ok. 950 tysięcy żołnierzy (Niemcy 1,8 miliona, ZSRR 1,5 miliona), ok. 600 czołgów (Niemcy 2800, ZSRR 6000), ok. 4500 sztuk artylerii (Niemcy 11 tysięcy, ZSRR 13 tysięcy), ok. 400 samolotów (Niemcy 2000, ZSRR 1800). Por. Portal internetowy 1939 – kampania wrześniowa (data logowania 12 kwietnia 2017 r., <http://www.1939.pl/uzbrojenie/porownanie.htm>). Na przedstawione dane należy nałożyć różnice w taktyce użycie sił zbrojnych, która w przypadku Niemiec okazała się multiplikować posiadany potencjał wojskowy.

sojuszach, które wcześniej, w postaci gwarancji na wypadek agresji, zawarła z Wielką Brytanią oraz Francją. Polska dyplomacja, w obliczu poczynań Niemiec wobec Austrii i Czechosłowacji, musiała mierzyć się z roszczeniami terytorialnymi Berlina oraz propozycjami ZSRR, oznaczającymi częściową utratę suwerenności. W tej sytuacji minister spraw zagranicznych, Józef Beck, podejmował liczne kontakty dyplomatyczne (Wielka Brytania, Francja, Rumunia, Włochy, inne), które miały zmienić niekorzystny układ sił. Niewątpliwie, z perspektywy czasu, wielu historyków stawia pytania o słuszność działań podejmowanych przez polską dyplomację. Należy do nich Marek Kornat, który mimo wskazania czterech możliwych błędów Józefa Becka, w konkluzji swojej książki stwierdza, że nie oznaczały one zmiany sytuacji Polski w sposób diametralny³⁰². Ten wniosek pozwala odnieść się do działań Polski w okresie dwudziestolecia międzywojennego, który władze wykorzystały możliwie najlepiej, biorąc pod uwagę: dostępne zasoby, sytuację społeczno-gospodarczą, wiedzę na temat scenariuszy rozwoju sytuacji międzynarodowej i sytuacji geopolitycznej w Europie.

2.1.2. Ocena wykorzystania MW w polityce bezpieczeństwa Polski

Na podstawie zaprezentowanych uwarunkowań geopolitycznych powstaje pytanie o rolę Marynarki Wojennej w polityce i systemie bezpieczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej. Pomocny w tym aspekcie będzie przyjęty model badawczy. Zgodnie z jego założeniami, Marynarka Wojenna stanowiła narzędzie polityki i strategii bezpieczeństwa narodowego, w odniesieniu do przyjętych celów państwa. Powyższa analiza uwarunkowań geopolitycznych i działań rządu polskiego, w okresie dwudziestolecia międzywojennego, pozwala na wskazanie podstawowych założeń polityki bezpieczeństwa – jej celów. Były one bezpośrednio lub pośrednio wyartykułowane w dokumentach strategicznych: *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 17 marca 1921 roku*³⁰³ oraz *Ustawie Konstytucyjnej z dnia 23*

³⁰² Zdaniem autora, Polska w 1938 i 1939 roku nie była państwem skazanym na agresję ze strony sąsiadów. Autor omawia cztery decyzje, które miały wpływ na losy Polski. Pierwsza, to rok 1938 i decyzja o odmowie współpracy z mocarstwami zachodnimi i wykorzystania konfliktu o Sudety oraz dezintegrację Czechosłowacji do odebrania Śląska Cieszyńskiego i zbudowania bloku śródziemnomorskiego. Druga, to styczeń 1939, kiedy to Polska definitywnie odrzuciła niemieckie żądania terytorialne. Trzecia to na marzec 1939 roku i przyjęcie propozycji premiera Wielkiej Brytanii - gwarancji bezpieczeństwa dla Polski. Ostatnią, zdaniem autora, jest odrzucenie żądań sowieckich w sprawie udostępnienia terytorium RP Armii Czerwonej. Zob. M. Kornat, *Polityka zagraniczna Polski 1938-1939. Cztery decyzje Józefa Becka*, Gdańsk 2012, s. 544-551.

³⁰³ Zob. *Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. 1921 nr 44 poz. 267.

*kwietnia 1935 roku*³⁰⁴, a także wyrażane przez polską delegację, podczas konferencji pokojowej w Wersalu, która zakończyła się w 1919 roku³⁰⁵.

Pierwszy cel dotyczył ustabilizowania granic państwa, a w dalszej kolejności utrzymania ich nienaruszalności. W aspekcie dostępu Polski do morza oraz kształtu, jaki on przybrał, cel ten był wyjątkowo trudny do osiągnięcia. Powód stanowił brak infrastruktury portowej oraz wyjątkowo niekorzystne uwarunkowania geograficzne (wąski dostęp, rozdzielający terytorium Niemiec). Implikowało to trudności w ewentualnej obronie, z wojskowego punktu widzenia. Drugim celem było odbudowanie państwa w wymiarze gospodarczym i społecznym. W tym względzie, równie istotny był uzyskany dostęp do morza, co rząd potwierdził decyzją o budowie portu w Gdyni³⁰⁶. Miał on oznaczać dla polskiej gospodarki niezależny od innych państw kanał importu i eksportu. Wśród partnerów wymiany handlowej znalazły się państwa, w których upatrywano gwaranta bezpieczeństwa dla Polski – Wielka Brytania, Francja i Stany Zjednoczone. Jako trzeci cel, można wskazać budowanie korzystnego środowiska bezpieczeństwa, co wyrażało się głównie poprzez normowanie stosunków z potencjalnymi przeciwnikami i szukanie sojuszy polityczno-wojskowych na wypadek wojny. Należy zauważyć, że w kontekście dostępu do morza, szansa dostarczenia ewentualnej pomocy wojskowej od sojuszników do portu w Gdyni, nie była wykonalną alternatywą. Wynikało to z przytoczonych wyżej niekorzystnych uwarunkowań geograficznych dostępu do Bałtyku oraz możliwości zablokowania całego akwenu przez Niemcy. W kontekście graniczenia, obok Niemiec i ZSRR, z Czechosłowacją i Rumunią, jedynie ta ostatnia (będąca sojusznikiem II RP od roku 1921) pozwalało na wykorzystanie kanału przerzucenia pomocy wojskowej.

W dwóch powyższych przypadkach, narzędziem umożliwiającym, z jednej strony, udział w obronie wybrzeża, z drugiej ochronę szlaków żeglugowych (na Bałtyku), była Marynarka Wojenna. Ocena roli, jaką odegrała w prowadzonej polityce bezpieczeństwa, w powyższym zakresie, wymaga przedstawienia koncepcji jej rozwoju oraz działań, które zostały podjęte. W analizie przedmiotu badań, pomocne będzie pojęcie tzw. myśli wojskowej, którą autor rozumie za Bogdanem Zalewskim jako obejmującą „swym zasięgiem wszelkie wytwory myślenia w dziedzinie wykorzystania i tworzenia sił zbrojnych jako instrumentu polityki państwa lub innego podmiotu stosunków międzynarodowych (narodu, sojuszu,

³⁰⁴ Zob. *Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r.*, Dz.U. 1935 nr 30 poz. 227.

³⁰⁵ Zob. *Traktat pokoju między mocarstwami sprzymierzonymi i skojarzonymi z Niemcami, podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 roku*, Dz.U. 1920 nr 35 poz. 200.

³⁰⁶ Zob. *Ustawa z dnia 23 września 1922 r. o budowie portu w Gdyni.*, Dz.U. 1922 nr 90 poz. 824.

koalicji państw) w okresie pokoju, kryzysu i wojny³⁰⁷. Pozwoli ona na łączne analizowanie koncepcji rozwoju oraz prowadzonych działań. Ponadto przyjmując definicję myśli wojskowej, należy zwrócić uwagę, że kształtowała się w odniesieniu do Marynarki Wojennej, jeszcze przed jej formalnym powstaniem oraz uzyskaniem dostępu do morza³⁰⁸. Za autorów uważa się oficerów armii zaborczych³⁰⁹, zrzeszonych wokół *Stowarzyszenia Pracowników na Polu Rozwoju Żegluga „Bandera Polska”, Ligi Żegluga Polskiej oraz Ligi Morskiej i Rzecznej*³¹⁰.

Polska Marynarka Wojenna została powołana rozkazem Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego w dniu 28 listopada 1918 roku. Szefem Sekcji Marynarki Wojennej przy Ministerstwie Spraw Wojskowych został pułkownik marynarki Bogumił Nowotny³¹¹. De facto, decyzje o powołaniu Marynarki Wojennej podjęto w sytuacji nieunormowanej kwestii dostępu Polski do morza. Kluczowe ustalenia w tej sprawie, miały bowiem dopiero zapaść na konferencji paryskiej. Jak wskazuje Jerzy Przybylski, decyzja o powstaniu Marynarki Wojennej była motywowana kilkoma uwarunkowaniami. Pierwszym z nich był fakt pozostawienia przez państwa zaborcze infrastruktury produkcyjnej i remontowej, a także mniejszych jednostek pływających (aut. flotylli rzecznych³¹²). Drugi aspekt stanowiło zagospodarowanie marynarzy i oficerów służących w siłach morskich państw zaborczych, co w wyniku zaniechania groziło utratą nad nimi kontroli. Trzecim elementem były działania lobbujące za powstaniem Marynarki Wojennej, które realizowali między innymi Kazimierz Porębski oraz Bogumił Nowotny. Ostatni element wymieniany przez autorów, to fakt zbliżających się rozmów pokojowych we Francji, na których kwestia dostępu do morza Polski miała zostać rozstrzygnięta³¹³. Powyższe okoliczności bezsprzecznie miały wpływ na podjęcie decyzji o jej utworzeniu. Istotne jest, że jedynym czynnikiem ukazującym MW w strategicznym aspekcie stanowi poprawa pozycji negocjacyjnej przed podpisaniem traktatu wersalskiego przez Polskę. Na potrzebę chłodnej oceny tego faktu wskazuje Andrzej Drzewiecki, który pisze: „Nie ma zatem potrzeby przydawania większego znaczenia, aniżeli

³⁰⁷ B. Zalewski, dz. cyt., s. 7.

³⁰⁸ Zob. M. Franz, M. Kardas, dz. cyt.

³⁰⁹ Zob. C. Ciesielski, *Twórcy polskiej Marynarki Wojennej 1918-1951*, Gdańsk 1995.

³¹⁰ Por. C. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, *Polska MW 1918-1980*, Warszawa 1992, s. 9-13.

³¹¹ Por. W. Pater, *Marynarka Wojenna RP 1918-1993*, Gdańsk 1993, s. 2.

³¹² Zob. J.W. Dyskant, *Flotylla rzeczna Marynarki Wojennej 1919-1939*, Warszawa 1994.

³¹³ Por. J. Przybylski, *Morska myśl wojskowa a rozwój Marynarki Wojennej w Polsce, w latach 1918-1960*, [w:] B. Zalewski, *Rozwój Marynarki Wojennej i polskiej morskiej myśli wojskowej w latach 1918-1990*, Gdynia 1992, s. 59-60.

miał on w istocie (...)”³¹⁴. Należy zauważyć, że kwestia utworzenia Marynarki Wojennej, niepewnego w tamtym momencie dostępu do morza, czy też braku pewności o kształcie tego dostępu oraz „lądowa perspektywa” kierownictwa państwa z Józefem Piłsudskim na czele, nie pozwalała na interpretacje działań formalnych w kierunku utworzenia sił morskich, za zapowiedź stworzenia polityki morskiej³¹⁵. Ta bowiem musiałaby być zbiorem zasad i wskazań, którymi kierowaliby się decydenci z zamiarem realizacji celów w obszarach: gospodarczym, wojskowym, politycznym i społecznym. Takich, poza samym uzyskaniem jak najszerszego dostępu do morza, Polska wówczas nie miała. Nie można zatem twierdzić, że w okresie kształtowania się polskiej niepodległości, morska myśl wojskowa znajdowała swoje odbicie w realnych działaniach. Co więcej, nie sposób wskazać na dowody, świadczące o rodzącej się polityce morskiej. Poglądy te trafnie oddaje Julian Ginsbert, który pisze: „W Polsce odrodzonej stanęliśmy wobec dylematu: z morzem czy bez morza? Nie brak było ludzi małego ducha, (...). Twierdzono, że wysiłek morski obcy jest charakterowi narodu polskiego, że rola właściwa to ekspansja lądowa na wschód (...)”³¹⁶.

Uzyskanie dostępu do Morza Bałtyckiego oznaczało dla Polski pas wybrzeża długości 76 km³¹⁷, co stanowiło około 2,5% długości granic II RP³¹⁸. Wąski pas terenu z dwóch stron otoczony był terytorium nieprzychylnego sąsiada - Niemiec. W sposób oczywisty dawał bardzo niekorzystne rokowania na wypadek potencjalnej wojny, co najprawdopodobniej skutkowałoby odcięciem Marynarki Wojennej i całej infrastruktury na Wybrzeżu. Kwestia interesów Polski nad Bałtykiem została ponadto skomplikowana statusem Gdańska, który jako *wolne miasto* oddano pod kontrolę Ligi Narodów. Ograniczało to Polskę w zakresie korzystania z portu oraz infrastruktury potrzebnej do budowy gospodarki morskiej³¹⁹. Przedstawione elementy w zestawianiu z burzliwym okresem kształtowania się polskiej państwowości, nie sprzyjały rozwojowi spraw morskich³²⁰, w tym także Marynarki Wojennej.

W skrótowo opisanych powyżej uwarunkowaniach, polskie elity rządzące podejmowały decyzję o zagospodarowaniu polskiego Wybrzeża. Miało ono, jak zauważono powyżej, niekorzystne uwarunkowania geograficzne, i przez to było trudne do obrony

³¹⁴ A. Drzewiecki, *Spółeczny i propagandowy aspekt polityki morskiej państwa (1918-1939)*, [w:] *Marynarka Polska (1918-2008)*, (red.) J.K. Sawicki, Gdynia, s. 233.

³¹⁵ Por. Tamże, s. 233-248.

³¹⁶ J. Ginsbert, *Morze w dziejach ludzkości*, [w:] *20-lecie komunikacji w Polsce odrodzonej*, Kraków 1939, s. 22.

³¹⁷ 76 km liczone od ujścia rzeki Piaśnicy do Kamiennego Potoku. Z Półwyspem Helskim długość granicy wynosiła 140 km. Por. W. Pater, dz. cyt., s. 3.

³¹⁸ Por. B. Zalewski, dz. cyt., s. 63.

³¹⁹ Polska musiała korzystać z infrastruktury portowej Wolnego Miasta Gdańska na zasadach odpłatności. Zostało to jednak unormowane w specjalnych przywilejach. Zagrożeniem była możliwość odmowy korzystania z infrastruktury oraz brak możliwości jej nacjonalizacji na wypadek kryzysu i wojny.

³²⁰ W. Karawajczyk, *Lectures on the modern history of Poland and of the Polish Navy*, Gdynia 1997, s.10-11.

w potencjalnym konflikcie z Niemcami. Do pozostałych czynników wpływających na postanowienia o wykorzystaniu dostępu Polski do morza, można zaliczyć, w pierwszej kolejności, trudności w scalaniu narodu z trzech zaborów, w tym także szeregowych żołnierzy i oficerów w jedno Wojsko Polskie. Po drugie, co zostało zasygnalizowane wyżej, istotną kwestię stanowiły trwające negocjacje w Paryżu i nieznane ostatecznie kwestie granic Polski i jej dostępu do morza. Ponadto w kontekście uwarunkowań, wymienić należy zwycięstwo komunistycznej rewolucji w Rosji, która przyjmując ekspansywny charakter, za kierunek oddziaływania wybrała Europę Zachodnią, w tym głównie przez terytorium Polski. Ostatnim elementem był stan przemysłu i infrastruktury transportowej na ziemiach odrodzonej Rzeczypospolitej niepozwalający na szybkie odbudowanie państwa, a co za tym idzie, połączenia gospodarczej części kraju (okolice Łodzi, pas pomiędzy Radomiem i Lublinem, a od połowy lat trzydziestych XX wieku również Centralny Okręg Przemysłowy) z portem na północy. W takich warunkach uzasadnione wydają się decyzje Józefa Piłsudskiego³²¹ oraz rządzących o odsunięciu kwestii potencjalnego zagospodarowania i zabezpieczania dostępu do morza na dalszy plan, szczególnie w kontekście niepewnej sytuacji geopolitycznej, w jakiej znalazła się Polska – ukształtowanie się granic.

W pierwszym okresie, obejmującym lata 1918-1920, proces tworzenia Marynarki Wojennej zogniskowany był wokół: jej formalnego powołania, stworzenia struktury dowódczej i szkoleniowej oraz starań w kierunku zagospodarowania i pozyskania jednostek oraz zaplecza logistycznego. Widoczne przejawy tych działań stanowiło między innymi zlokalizowanie pierwszej bazy Marynarki Wojennej w Modlinie³²² oraz utworzenie w 1919 roku przy Ministerstwie Spraw Wojskowych, Departamentu ds. Morskich, na czele którego stanął Jerzy Świrski³²³.

Symboliczne zaślubiny Polski z morzem, dokonane przez batalion morski generała Józefa Hallera, w dniu 10 lutego 1920 roku, rozpoczęły formalne działania państwa na polskim wybrzeżu³²⁴. Okres ten odznaczał się aktywnością na kilku polach. Pierwszym było

³²¹ Należy podkreślić, że Józef Piłsudski poza obiektywnymi przesłankami negowania silniejszego rozwoju sił morskich, ze względu na swoją historię i otoczenie, więcej uwagi skupiał na wojskach lądowych (legionach). Por. A. Drzewiecki, dz. cyt., s. 233-235.

³²² Flotylla Pińska - polska flotylla rzeczna wchodząca w skład Marynarki Wojennej w okresie międzywojennym, stacjonująca w Pińsku na rzece Pinie. Flotylla operowała na tzw. morzu pińskim – w dorzeczu Prypeci z głównymi rzekami: Prypeć, Pina, Strumień. Zob. J.W. Dyskant, *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej 1919-1939*, Warszawa 1994; J.W. Dyskant, *Wojenne flotyle wiślane 1918-1939*, Warszawa 1997.

³²³ Zob. G. Piwnicki, B. Zalewski, *Polska wojskowa polityka morska od X do końca XX wieku*, Gdynia 2002.

³²⁴ W roku 1920 istniała już formalnie Marynarka Wojenna RP, która miała swoje bazy oraz okręty, ulokowane na Wiśle.

utworzenie morskiej bazy Marynarki Wojennej w Pucku³²⁵ - ta jednak, ze względu na warunki hydrologiczne (płycizny i zamarzanie zimą) nie mogła pełnić tej roli w dłuższej perspektywie. Z inicjatywy Tadeusza Wendy i Kazimierza Porębskiego zdecydowano, już w maju 1920 roku, o rozpoczęciu działań zmierzających do zbudowania nowego portu w okolicach Gdyni³²⁶.

Drugie pole wymagające uwagi Polski, to budowanie potencjału nowo utworzonej Marynarki Wojennej. Na mocy postanowień traktatu wersalskiego, siły morskie przyjęły na stan sześć niemieckich torpedowców w bardzo złym stanie³²⁷. W dalszej kolejności weszły w posiadanie dwóch fińskich kanonierek³²⁸ oraz nabyły dwie następne jednostki w Danii. Nie było to jednak, jak zauważa Bogdan Zalewski, adekwatne do oczekiwań znacznie bardziej ambitnych, względem państw zaborczych. Zostały one jednak zablokowane na konferencji pokojowej w Paryżu, głównie przez stanowisko Wielkiej Brytanii³²⁹. Jak podają Czesław Ciesielski, Walter Pater i Jerzy Przybylski, w pierwszych dziesięciu latach istnienia, Marynarka Wojenna miała przypadkowy skład i w związku z tym, znikomą wartość bojową. Jej podstawową wartością było szkolenie załóg i prezentowanie bandery. Można zatem stwierdzić, że Marynarka Wojenna, oprócz funkcji szkoleniowej, rozpoznawczej oraz prezentowania bandery, nie odgrywała praktycznie żadnej roli w polityce bezpieczeństwa narodowego.

Kolejny obszar aktywności Polski, w kontekście posiadanego dostępu do morza, stanowiło poszukiwanie bezpiecznych kanałów handlowych. Było to uzasadnione w sytuacji napiętych relacji z sąsiadami i skierowało polski eksport i import na drogę morską. Jak pisze Jerzy Będziński: „Dla Polski najważniejsze było „okno na świat”, a więc posiadanie portu morskiego umożliwiającego rozwój międzynarodowego handlu morskiego, który w szybkim tempie pozwoliłby Polsce rozwinąć się gospodarczo i uzyskać pozycję państwa niepodległego”³³⁰. Stawia to rozwój portu w Gdyni jako strategiczną inwestycję II RP i wymusza konieczność zabezpieczenia jej również od strony militarnej. Decyzja o budowie portu podyktowana była kilkoma czynnikami. Po pierwsze, statusem miasta Gdańsk (wolne miasto pod nadzorem Ligi Narodów). Po drugie wojną celną z Niemcami³³¹,

³²⁵ J.W. Dyskant, *Polska Marynarka Wojenna w 1939 roku*, Warszawa 1994.

³²⁶ Zob. M.A. Peszke, *Poland's Navy 1918-1945*, Nowy Jork 1999, s. 21.

³²⁷ Nazwy jednostek w PMW: „Kaszub”, „Mazur”, „Krakowiak”, „Kujawiak”, „Ślązak” i „Góral” (przemianowany na „Podhalanin”).

³²⁸ Nazwy jednostek w PMW: „Komendant Piłsudski” i „Generał Haller”.

³²⁹ Por. B. Zalewski, dz. cyt., s. 133-137.

³³⁰ J. Będziński, *Marynarka Wojenna w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918-1947*, Sopot, s. 71.

³³¹ Wojna celna pomiędzy Polską i Niemcami, została unormowana w roku 1934, podpisaniem protokołu handlowego. Zob. *Protokół handlowy między Rzeczypospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką*, 1934 marzec 7,

które były jednym z największych odbiorców eksportu z terenu zaborów przed pierwszą wojną światową. Po trzecie, potrzebą szukania nowych rynków zbytu. Na tym polu, w roku 1937, najwięksi partnerzy handlowi Polski (eksport) to kolejno: Wielka Brytania, Niemcy, Stany Zjednoczone, Szwecja, Belgia, Holandia, oraz inne. Natomiast głównymi odbiorcami polskiego węgla były (kolejno): Szwecja, Włochy, Francja, Austria, Belgia oraz inne. Pokazuje to, że polski eksport funkcjonował głównie drogą morską, co uzasadniało potrzebę posiadania portu pełnomorskiego. Natomiast w kontekście oceny znaczenia portu w Gdyni dla polskiej gospodarki, można określić, że już w 1933 roku, jego udział w eksporcie przekroczył udział portu w Gdańsku³³². Konkludując, należy podkreślić, że powyższe dane potwierdzają strategiczne znaczenie decyzji o budowie portu w Gdyni. Fakt ten, mógł stanowić jedno z uzasadnień dla potrzeby rozwoju Marynarki Wojennej. Jak pokazały działania w obszarze jej rozwoju, w dwudziestoleciu międzywojennym, tak się nie stało.

Jednym z powodów, było dominujące stanowisko wojskowych reprezentujących lądowy teatr działań, w tym samego Marszałka Józefa Piłsudskiego³³³. Wskazywali oni na niekorzystne uwarunkowania geopolityczne polskiego dostępu do morza oraz sytuację polityczną w ówczesnej Europie oznaczającą dla Polski, w okresie po odzyskaniu niepodległości, wojnę z bolszewicką Rosją. To właśnie wojna polsko-sowiecka, jak zauważa Walter Pater, wyraźnie opóźniła, w pierwszych latach niepodległości, rozwój Marynarki Wojennej³³⁴. Należy jednak podkreślić, że nie to nie jedyny powód marginalizowania roli sił morskich, w koncepcjach strategicznych II Rzeczypospolitej. Równie istotne, na przestrzeni całego okresu dwudziestolecia międzywojennego, były prezentowane koncepcje rozwoju Marynarki Wojennej i ich zderzenie, z jednej strony z geopolitycznymi uwarunkowaniami regionu morza Bałtyckiego, z drugiej z ekonomicznymi możliwościami kraju oraz kierunkami potencjalnych zagrożeń militarnych.

Powyższa charakterystyka okresu tworzenia Marynarki Wojennej wpłynęła na przedstawiane w tamtym okresie propozycje jej rozwoju. Powstawały one zasadniczo w dwóch kręgach. Pierwszym było kierownictwo Wojska Polskiego, w tym głównie Marynarki Wojennej, drugim grono ekspertów prowadzących debatę publiczną oraz działania w polskim społeczeństwie. Na tym polu aktywności, wskazać można debatę, w ramach Ligi

Warszawa, <http://www.ibidem.com.pl/zrodla/1918-1939/polityka/miedzynarodowa/1934-03-07-protokol-handlowy-pol-niem.html>, (dostęp: 15.07.2019).

³³² Por. W. Mroczek, *Legendy eksportu II RP*, Portal internetowy Obserwator finansowy, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/forma/rotator/legendy-eksportu-ii-rp/>, (dostęp: 3.06.2019).

³³³ W ocenie J. Piłsudskiego, doktryna lądowa jest dominującą dla Polski, ponieważ dostęp do morza jest wysoce niekorzystny, co za tym idzie, istnieje groźba szybkiego odcięcia Pomorza od reszty kraju. Por. B. Zalewski, dz. cyt., s. 69.

³³⁴ W. Patter, dz. cyt., s. 3-4.

Morskiej i Rzecznej (Kolonialnej od 1930 roku) oraz, w mniejszym stopniu, Przeglądu Morskiego³³⁵, w ramach których również działali i publikowali oficerowie Marynarki Wojennej.

W odniesieniu do pierwszego obszaru, tj. struktur dowódczych Wojska Polskiego początkowe koncepcje rozwoju stanowiły wizje lansowane przez Departament ds. Morskich i prezentowane przez Kazimierza Porębskiego³³⁶ oraz Jerzego Świrskiego³³⁷, który jak zauważa Bogdan Zalewski ukazywały odrębne stanowiska rozwoju Marynarki Wojennej. K. Porębski, to zwolennik budowy dużych jednostek, zdolnych zarówno do obrony polskiego wybrzeża oraz handlu, jak i do ataków na obiekty i statki przeciwnika na jego liniach żeglugowych. Drugi z kolei, był w większym stopniu realistą, i zakładał zadania związane z obroną wybrzeża oraz budowanie sojuszy (z Francją) mogących wspomóc Polskę walczącą z dwoma przeciwnikami³³⁸. Przedstawiony ostatecznie przez K. Porębskiego *dziesięcioletni plan rozwoju* Marynarki Wojennej był niemożliwy do realizacji z przyczyn ekonomicznych³³⁹. Jego kolejne wersje programu rozwoju floty, nie zmieniły ani zdania Józefa Piłsudskiego, o pomocniczej roli Marynarki Wojennej, ani nie skłoniły decydentów do spełnienia ambitnych planów budowania potęgi morskiej³⁴⁰. Zaproponowane kolejno „duży” i „mały” program rozbudowy floty w latach 1925-1928, program siedmioletni w roku 1932, program sześcioletni z lat 1936-1937 i ostatnie koncepcje prezentowane w przededniu wojny, stanowiły nieustanne starcie racji ludzi związanych z Marynarką Wojenną i chcących budować jej potencjał (aut. w większości oceanicznych sił morskich) i polityków oraz dowódców lądowych. Ci ostatni wygłaszali argumenty ekonomiczne oraz geopolityczne wskazujące na słabość naszego dostępu do morza, w wymiarze militarnym.

Drugim polem dyskusji o planach rozwoju sił morskich były działania Ligi Morskiej i Kolonialnej. Jak podają Daniel Duda oraz Tomasz Szubrycht, organizacja od początku swojego istnienia w roku 1924, prowadziła działalność lobbingową z zakresu szeroko rozumianej polityki morskiej. Między innymi: promowała ideę kolonialną, rozwój rybołówstwa i żeglugi śródlądowej, rozwój przemysłu morskiego, a także budowę Marynarki Wojennej³⁴¹. Do jej aktywnych działaczy zalicza się w szczególności: Kazimierza Porębskiego, Gustawa Orlicz-Dreszera, Stanisława Feliksa Kwaśniewskiego, Juliana Rumla,

³³⁵ W okresie dwudziestolecia międzywojennego miesięcznik ukazywał się w latach 1928-1939.

³³⁶ Zob. Z. Marciniak, *Sprawy morskie Polski. Kazimierz Porębski*, Gdynia 1996.

³³⁷ Zob. M. Kułakowski, *Marynarka Wojenna Polski Odrodzonej 1918-1939*, Tom I, Toronto 1988.

³³⁸ Por. B. Zalewski, dz. cyt., s. 64-66.

³³⁹ Kazimierz Porębski, obok przedstawienia koncepcji rozwoju Marynarki Wojennej, był także autorem koncepcji rozwoju floty handlowej II RP. Zob. M. Franz, M. Kardas, dz. cyt.

³⁴⁰ Por. Tamże, s. 85-59.

³⁴¹ Zob. *Morze źródłem potęgi*, Wydaw. Ligi Morskiej i Kolonialnej, Warszawa 1939.

Juliana Ginsberta czy Benedykta Krzywca³⁴². Prezentowali oni wizję rozwoju sił morskich w oparciu o literaturę światową oraz analizę potrzeb i możliwości państwa polskiego. Różnili się jednak w swoich poglądach - od całościowej i wyważonej koncepcji Juliana Ginsberta³⁴³, przez społeczne zaangażowanie w budowę Marynarki Wojennej lansowaną przez Gustawa Orlicz-Dreszera, po mocarstwowe zapędy Benedykta Krzywca³⁴⁴. Stanowiska przedstawiane przez wymienionych wyżej autorów nie były niczym przełomowym w tym okresie, jak wskazuje Bogdan Zalewski³⁴⁵. Należy jednak zauważyć, że stanowiły wartościowy wkład w dyskusję nad rozwojem ówczesnych sił morskich. Warty podkreślenia jest także fakt, że proponowane koncepcje były budowane w oparciu o analizę sytuacji geopolitycznej i dorobku innych państw w tym obszarze. Natomiast trafność tych ocen jest odrębną kwestią i często można znaleźć tutaj odwołania do klasyków, takich jak A.T. Mahan, J. Corbett czy P.H. Colomb, co wydaje się niedopasowane do polskich uwarunkowań³⁴⁶ - hydrograficznych i hydrologicznych Morza Bałtyckiego.

Interesujące poglądy, na kształt sił morskich i ich relacji z siłami powietrznymi, prezentował Sergiusz Abżołtowski, który uważał, że państwo posiadające słabszą flotę musi to rekompensować silniejszym lotnictwem³⁴⁷ (różniło go to od ówczesnych decydentów oddzielnie rozpatrujących rolę i zadania sił powietrznych oraz morskich). Zakładał, że Polska w celu obrony swojego wybrzeża i odstraszenia potencjalnego przeciwnika potrzebuje od 120 do 150 samolotów³⁴⁸. Ten postulat nie znalazł uznania w kręgach wojskowych, zarówno z przyczyn ekonomicznych, jak i konserwatywnego postrzegania zadań poszczególnych rodzajów wojsk³⁴⁹.

Innym elementem, który zadecydował o kształcie Marynarki Wojennej II Rzeczypospolitej, byli jej sojusznicy. Pierwotnie Polska dążyła do uzyskania gwarancji bezpieczeństwa oraz wsparcia technologicznego od Wielkiej Brytanii³⁵⁰. Ta jednak, po

³⁴² Por. D. Duda, T. Szubrycht, *Działania LMik na rzecz MW w okresie międzywojennym*, Gdynia 2008, s. 13-39, 30-43, 88-107.

³⁴³ Zob. J. Ginsbert, *Czy Bałtyk jest morzem zamkniętym?*, Warszawa 1938.

³⁴⁴ Zob. B. Krzywiec, *Jak należy traktować w Polsce sprawę marynarki wojennej: studium porównawcze na tle rozbudowy marynarek innych państw oraz potrzeb obronnych kraju*, Oświęcim 2016.

³⁴⁵ Zob. B. Zalewski, dz. cyt., s. 93-97.

³⁴⁶ Por. Tamże, s. 54, Zob. W. Rojek, *Spory o władanie morzem: polityczno-dyplomatyczne aspekty zbrojeń morskich w okresie międzywojennym 1919-1939*, Kraków 1994.

³⁴⁷ Por. S. Abżołtowski, *O niebezpieczeństwie lotniczym i obronie przeciwlotniczej kraju*, Warszawa 1937.

³⁴⁸ Zob. T. Kmiecik, *Węzłowe problemy wykorzystania lotnictwa w przyszłej wojnie w polskiej myśli lotniczej lat 1919-1939*, [w:] „Słupskie Studia Historyczne”, Nr 10, Słupsk 2003, s. 129-148.

³⁴⁹ Na potrzebę patrzenia z większą uwagą na wojnę w powietrzu (panowanie w powietrzu) wskazywał Władysław Sikorski. Analizując poglądy Douheta szukał odpowiedzi na pytania, w jakim wymiarze wojna powietrzna będzie rzutowała na kampanie na innych teatrach. Zob. W. Sikorski, *Przyszła wojna jej możliwości i charakter oraz związane z nim zagadnienia obrony kraju*, Warszawa 1984, s. 190-191.

³⁵⁰ Por. T. Skinder-Suchcitz, *Rok 1939: polsko-brytyjska polityka morska*, Warszawa 1997.

pierwsze nie wsparła sprawy rozwoju polskiej Marynarki Wojennej na konferencji paryskiej, a następnie zdecydowała się nie budować jednostek na zamówienie Warszawy. W związku z tymi działaniami, polska dyplomacja położyła nacisk na sojusz z Francją. Paryż był dużo bardziej przychylny niż Wielka Brytania³⁵¹. Finalnie, w okresie dwudziestolecia międzywojennego, Polska zamówiła okręty w stocznich: francuskich, brytyjskich oraz holenderskich³⁵². Proces ten wsparty był produkcją krajową – Warsztaty Portowe Marynarki Wojennej³⁵³. Taka możliwość istniała jedynie w aspekcie budowy prostszych jednostek, które nie wymagały bardzo skomplikowanych systemów pędnych oraz uzbrojenia.

W ramach postanowień konferencji wersalskiej oraz kolejnych planów rozbudowy polskiej floty, na jej stan wchodziły nowe jednostki. Pozwalały one poszerzyć zakres możliwości działania poza zabezpieczenie zadań szkoleniowych oraz prezentowania bandery. Od lat trzydziestych Marynarka Wojenna stopniowo mogła przejść do realizacji zadań związanych z obroną wybrzeża oraz patrolowania stanu posiadania na Bałtyku³⁵⁴. W przededniu agresji niemieckiej na Polskę, w roku 1939, Marynarka Wojenna posiadała cztery niszczyciele (kontrtorpedowce w ówczesnej nomenklaturze) zbudowane w stocznich w Wielkiej Brytanii (ORP Błyskawica i ORP Grom) oraz Francji (ORP Wicher i ORP Burza). Były to jednostki prezentujące największą wartość bojową spośród okrętów nawodnych i trzy z nich (poza ORP Wicher) opuściły kraj w przededniu wojny, ewakuując się do Wielkiej Brytanii, w ramach operacji *Peking*³⁵⁵. Równie wartościowymi jednostkami, które walczyły w kampanii wrześniowej i częściowo przedostały się do państw sojuszniczych lub neutralnych, były okręty podwodne. Trzy z nich zostały wybudowane we Francji (ORP Żbik, ORP Wilk, ORP Ryś). Większe i posiadające charakterystyki okrętów oceanicznych³⁵⁶ były ORP Orzeł i ORP Sęp, zbudowane w Holandii³⁵⁷. Okręty podwodne stanowiły potencjalnie największe zagrożenie dla Krigsmarine w 1939 roku. Z jednej strony, nie pozwalały na

³⁵¹ Por. J. Będźmirowski, *Polsko-francuska współpraca polityczno-militarna a Polska Marynarka Wojenna. Od traktatu Wersalskiego do Locarno*, [w:] „Zeszyty Naukowe AMW”, Nr 3 (186), Gdynia 2011.

³⁵² Por. B. Zalewski, dz. cyt., s. 68.

³⁵³ Zob. *Od warsztatów portowych do stoczni MW*, Portal Polska Zbrojna, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/22574?t=Od-warsztatow-portowych-do-stoczni-MW>, (dostęp: 29.03.2019).

³⁵⁴ Por. C. Brzoza, A.L. Sowa, dz. cyt., s. 91.

³⁵⁵ Plan zakładający wyjście trzech polskich niszczycieli w celu kontynuowania działań z baz w Wielkiej Brytanii, w tym osłony konwojów z zaopatrzeniem do Polski. Plan został opracowany na wniosek Szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej w maju 1939 roku. Por. J. Lipiński, *Druga Wojna Światowa na morzu*, Gdańsk 1970, s. 26.

³⁵⁶ Por. J. Będźmirowski, *Zarys historii uzbrojenia wybranych armii europejskich (od starożytności do połowy XX wieku)*, Gdynia 2001, s. 240.

³⁵⁷ Mankamentem zakupów okrętów podwodnych poza krajem było ich uzbrojenie w torpedy. Polski przemysł nie był w stanie produkować tego rodzaju uzbrojenia. Marynarka Wojenna zdecydowała się na pozyskanie torped o kalibrze 450 mm z Wielkiej Brytanii i Francji. Późniejsze zakupy torped o większym kalibrze, tj. 533,4 i 550 mm wymusiło zmiany konstrukcyjne okrętów. Zob. A. Komorowski, *Broń Torpedowa 1866-1990 (studium historyczno-wojskowe)*, Gdynia 1992.

swobodne operowanie sił niemieckich blisko wybrzeża i Zatoki Gdańskiej, z drugiej, angażowały liczne siły do ich poszukiwania³⁵⁸. Duże jednostki, obok kontrtorpedowców, reprezentował zbudowany we Francji stawiacz min ORP Gryf, któremu nie udało się wykonać zadania postawienia zapory minowej na Zatoce Gdańskiej we wrześniu 1939 roku i został zatopiony przez niemieckie lotnictwo w porcie w Helu. Uzupełnienie tych sił stanowiły jednostki przeznaczone do stawiania i usuwania zapór minowych oraz prowadzenie działań patrolowych. W dywizjonie minowców, po wycofaniu starych jednostek, zdecydowano o budowie nowych okrętów w Warsztatach Portowych Marynarki Wojennej. Były to: ORP Jaskółka, ORP Mewa, ORP Czajka i ORP Rybitwa, powstałe w zakładach w Modlinie oraz późniejsze większe jednostki: ORP Czapla i ORP Żuraw³⁵⁹. Powyższe jednostki uzupełniały także okręty pomocnicze, szkoleniowe, hydrograficzne oraz inne, które w perspektywie działań związanych z obroną wybrzeża, odgrywały rolę pomocniczą.

Jak wskazuje Bogdan Zalewski, brak studiów nad Bałtykiem jako teatrem działań wojennych, spowodował, że gremia decyzyjne w Marynarce Wojennej zmuszone były opierać się na koncepcjach innych państw morskich (operujących poza Bałtykiem na większych akwenach, w tym oceanicznych), często w oderwaniu od lokalnych uwarunkowań³⁶⁰. Z tą opinią polemizują Maciej Franz oraz Mariusz Kardas, wskazując, że studia takie były prowadzone, jednak nie spotkały się z zainteresowaniem ówczesnych decydentów³⁶¹. Wyrazem braku rodzimych analiz, był kształt formułowanych celów, do których należały między innymi: ochrona własnych linii komunikacyjnych oraz niszczenia szlaków zaopatrzenia przeciwnika przez pokonanie jego sił na morzu³⁶². Operacjonalizacją części tych koncepcji były dokumenty Departamentu Spraw Morskich, które podkreślały wspomniane już niekorzystne położenie geograficzne Polski i w konsekwencji uniemożliwienie przerzucenia wojsk nieprzyjaciela na tereny Prus Wschodnich. Rodziło to pomysły o współdziałaniu z państwami bałtyckimi w celu budowania koalicji antyniemieckiej i antyrosyjskiej oraz koncepcji blokowania flot nieprzyjacielskich jeszcze w ich miejscach

³⁵⁸ Założenia operacji *Worek* zakładały angażowanie licznych sił niemieckich i uniemożliwienie podejścia blisko polskiego wybrzeża oraz strategicznych punktów bazowania. Por. J. Będziński, dz. cyt. s. 250.

³⁵⁹ Por. W. Patter, dz. cyt., s. 5.

³⁶⁰ Wśród rozpatrywanych koncepcji Bogdan Zalewski wskazuje: 1) *fleet in being* (aut. flota zachowująca istnienie, koncepcja P.H. Colomba), 2) *fortress fleet* – za przykładem Rosji siły morskie służą obronie wybrzeża, 3) *guerre de course* - flota do walki na liniach komunikacyjnych. Autor wskazuje, że studia te nie były brane mocno pod uwagę w polskim planowaniu. Zakładano walkę na liniach komunikacyjnych i wojnę podwodną. Gen. Lucjan Żeligowski skrytykował pomysł walki i zwycięstwa kolejno z Rosją i Niemcami. Uważał też że Polska może liczyć tylko na siebie. Por. B. Zalewski, dz. cyt., s. 74-75.

³⁶¹ Por. M. Franz, M. Kardas, dz. cyt., s. 129-130.

³⁶² Por. B. Zalewski, dz. cyt., s. 73.

stałego bazowania³⁶³. Bardziej rzeczowo na tę kwestię zapatrywał się Sztab Generalny Wojska Polskiego, zalecając konieczność obrony wybrzeża, uniemożliwienie łączności pomiędzy Niemcami - Prusami - Rosją, uzyskanie przewagi morskiej na Morzu Bałtyckim oraz utrzymanie łączności ze światem zewnętrznym - sojusznikami, którzy mieli dostarczyć wsparcie i zaopatrzenie również drogą morską³⁶⁴. Należy zauważyć, że także te oceny były mało realne. Głównie w odniesieniu do uzyskania przewagi morskiej lub szerzej - działań zakładających utrzymanie części Bałtyku jako polskiego obszaru posiadania czy pełnej kontroli³⁶⁵.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego powstające koncepcje planów obrony wybrzeża oraz zadań, jakie miała pełnić Marynarka Wojenna zasadniczo były zogniskowane wokół dwóch kwestii. Pierwszą, była obrona wybrzeża. Sytuacja w tym obszarze charakteryzowała się niekorzystnymi warunkami geograficznymi, tzw. korytarza oraz nieistniejącą w roku 1920 infrastrukturą obronną, która dopiero powstawała – np. artyleria nadbrzeżna w rejonach umocnionych - Gdynia i Hel. Drugą był rozwój sił morskich w celu współdziałania w obronie wybrzeża oraz potencjalne działania na Bałtyku (poza obszarem Zatoki Gdańskiej). Przewaga militarna przeciwników, brak porozumień politycznych wśród państw bałtyckich oraz możliwości ekonomiczne Polski, pozwalały uznać powyższe cele za nierealne. Dodatkowo, Rafał Czeczott wskazywał, że Polska powinna pogodzić się z samotną obroną swojego wybrzeża, co, jego zdaniem, powodowane miało być zbyt dużymi kosztami przełamania cieśnin bałtyckich przez Wielką Brytanię oraz Francję. Ponadto Polska musiała liczyć się z wojną na dwa fronty, z przeważającymi siłami wroga. Według autora realistyczna wizja planów obronnych kraju powinna skupić się wyłącznie na obronie wybrzeża³⁶⁶. Dowództwo, częściowo, uwzględniło przewidywania Czeczotta. Za ich wyraz można uznać działania między innymi Heliadora Laskowskiego, od 1930 roku szefa artylerii i planowania KMW, który starał się zintensyfikować działania dotyczące umocnienia Półwyspu Helskiego i rozbudowę tam artylerii nadbrzeżnej³⁶⁷. Wydatki związane z tym celem, zostały ujęte

³⁶³ Por. Tamże, s. 67.

³⁶⁴ Por. Tamże, s.

³⁶⁵ Oceny realności zadań dla Marynarki Wojennej dokonali Świrski oraz Unrug. W odniesieniu do zadań, których zwolennikiem był jeszcze Józef Piłsudski, tj. utrzymania kontroli nad Zatoką Gdańską, wskazywali oni trudności w obszarze skutecznego postawienia zagród minowych, paraliżowania szlaków zaopatrzenia przeciwnika oraz utrzymania wybrzeża. W wyniku analizy założeń, powstał między innymi plan zakładający wycofanie najcenniejszych jednostek do Wielkiej Brytanii (operacja *Peking*). Por. Tamże, s. 75.

³⁶⁶ Zob. R. Czeczott, *Wojna morska na Bałtyku 1914-1918*, Warszawa 1935.

³⁶⁷ W drugiej połowie lat 20 zaczęto rozpatrywać potrzebę budowy nowej bazy operacyjnej Marynarki Wojennej w Helu. Uważano, że jedna (aut. w Gdyni) jest niewystarczająca. W roku 1936 prezydent Mościcki uznał rejon Hel za umocniony mimo tego, że był taki tylko z nazwy. Dopiero w tym roku rozpoczęto inwestycję w tym obszarze. Por. Zarząd Koła nr ZWP w Helu, *Zarys historii obrony Helu w 1939 r.*, Hel 2011, s. 9-10.

w *planie sześcioletnim*, który poza umocnieniem Półwyspu Helskiego³⁶⁸, określał również potrzebę podniesienia obrony okolic Gdyni od strony lądu³⁶⁹.

Śmierć Józefa Piłsudskiego 12 maja 1935 roku i objęcie dowództwa nad siłami zbrojnymi przez Edwarda Rydza Śmigłego skutkowało przyjęciem między innymi wspomnianego planu sześcioletniego w roku 1936. W odniesieniu do zadań Marynarki Wojennej, zgodnie z rozkazem szefa KMW z 30 marca 1936 roku „Flota podczas wojny ma dwa zasadnicze racje istnienia: 1) wspomaganie wojska przez: dowóz drogą morską sprzętu i zaopatrzenia niezbędnych dla przemysłu wojennego, niszczenie morskiej komunikacji nieprzyjaciela, ewentualne współdziałania z operacjami wojska przeciwko terytorium nieprzyjaciela lub obronie własnego, 2) praca na korzyść całego państwa: umożliwienie wywozu ludności i materiałów, umożliwienie wywozu i zdobywania pieniędzy na potrzeby państwowe, uniemożliwienie przewozów nieprzyjaciela, obronę ważnych dla kraju punktów – niebędących punktami handlowymi, wywierania nacisku na państwa neutralne”³⁷⁰. W wyniku powyższych wytycznych powstały plany operacyjne. Pierwszy - *Rurka* – zakładał zaminowanie Zatoki Gdańskiej, w celu uniemożliwienia wejścia do Gdańska oraz prowadzenia ostrzału czy też wysadzenia desantu w okolicach Gdyni. Drugi - *Worek* – dotyczył działań okrętów podwodnych wokół Helu, w celu utrzymywania jednostek niemieckich z dala od półwyspu i tym samym uniemożliwienie skutecznego ostrzału artyleryjskiego. Trzeci - *Peking* – jego celem było wyjście do Wielkiej Brytanii trzech polskich niszczycieli: ORP Błyskawica, ORP Grom i ORP Burza. W przededniu zbliżającej się niemieckiej agresji 30 lipca 1939 Edward Rydz Śmigły wydał rozkaz, który określał zadania Marynarki Wojennej w zbliżającej się wojnie. W odniesieniu do obrony wybrzeża była to głównie obrona Helu, jako głównej umocnionej bazy sił morskich oraz Gdyni, w szczególności w kontekście możliwości rozstawienia artylerii do ostrzału półwyspu. W obszarze działań na morzu celem miało być przeszkadzanie w komunikacji pomiędzy Niemcami a Prusami Wschodnimi³⁷¹. Potencjał osobowy Marynarki Wojennej 1 stycznia 1939 roku w celu wykonywania powyższych zadań, liczył 539 oficerów i 6184 marynarzy³⁷². Polska posiadała w przededniu wojny 4 niszczyciele, 5 okrętów podwodnych, jeden stawiacz min, 6 trałowców, 2 kanonierki, jednostki szkolne i pomocnicze, Flotyllę Pińską, oddziały MW

³⁶⁸ Do rozpoczęcia Drugiej Wojny Światowej w skład Rejonu Umocnionego Hel wchodziły m.in.: dywizjon artylerii przeciwlotniczej (6 dział 75 mm) i dywizjon artylerii nadbrzeżnej (4 działa 152 mm i 6 dział 100–105 mm).

³⁶⁹ Por. B. Zalewski, dz. cyt., s. 174.

³⁷⁰ Tamże, s. 81–82.

³⁷¹ Por. B. Zalewski, dz. cyt., s. 83–84.

³⁷² D. Duda, T. Szubrycht, dz. cyt., s. 51.

na Wiśle oraz lotnictwo morskie. Powyższy potencjał nie pozwalał na długotrwałą rywalizację z Kriegsmarine. Co więcej, niekorzystne punkty bazowania i brak możliwości uzupełniania zapasów (w przypadku utraty półwyspu Helskiego), nie dawały żadnych możliwości kontynuowania walki. Jedyną szansą było prowadzenie działań, mających na celu uniemożliwienie lub utrudnienie działań okrętów niemieckich na Zatoce Gdańskiej oraz wodach przyległych do Półwyspu Helskiego. Były one jednak uzależnione od utrzymania zaopatrzenia drogą lądową oraz kwestii przewagi powietrznej, którą Polska utraciła w pierwszych dniach wojny.

Działania w wojnie obronnej Polski roku 1939, niewątpliwie zapisały się na kartach historii polskiego oręża. Obrona Westerplatte, obrona Kępy Oksywskiej, obrona Helu, przedostanie się polskich okrętów wojennych do Wielkiej Brytanii, to przykłady odwagi i męstwa polskich żołnierzy. Niemniej, ocena znaczenia politycznego tych działań, dokonana przez historyków jest dużo bardziej surowa. Na tym polu, wskazać można opinię Andrzeja Drzewieckiego, który w obszernej monografii pt. *Polska Marynarka Wojenna od Drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej – studium bezpieczeństwa morskiego państwa*, podkreśla, że jedynym beneficjentem wycofania okrętów z Bałtyku, w ramach operacji *Peking*, była Wielka Brytania. Co więcej, podaje, że decyzja ta była niezrozumiała, w sytuacji braku działań politycznych rządu brytyjskiego – wypowiedzenia wojny Niemcom³⁷³. Należy bowiem zauważyć, że poza wymiarem propagandowym – nieugiętość polskich żołnierzy w walce z Niemcami, a od 17 września 1939 roku ze Związkiem Radzieckim oraz politycznym – dzięki Marynarce Wojennej Polacy uczestniczyli w drugiej wojnie światowej od jej pierwszych do ostatnich dni, znaczenie strategiczne tych działań było niewielkie. Jako przykłady można przytoczyć fakty: niepostawienia zagrody minowej przez ORP Gryf, bardzo szybkie odcięcie polskiego wybrzeża od reszty kraju, błyskawiczne wyeliminowanie polskiego lotnictwa i zdobycie przewagi przez Luftwaffe, czy wreszcie kontrowersyjną decyzję o wycofaniu okrętów z największym potencjałem z Bałtyku w przededniu wojny (plan zakładał ich wykorzystanie w osłonie zaopatrzenia ze strony Wielkiej Brytanii i Francji dla Polski), na co wskazuje przywoływany wyżej Andrzej Drzewiecki. Również działania podczas drugiej wojny światowej – u boku aliantów, należy rozpatrywać w ujęciu symbolicznym³⁷⁴. Przemawia za tym kontynuowanie walki z okupantem pod polską banderą,

³⁷³ Por. A. Drzewiecki, *Polska Marynarka Wojenna od Drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej...*, dz. cyt., s. 207-547.

³⁷⁴ W skali wojny przemysłowej, jaką była druga wojna światowa, udział okrętów, pod białą-czerwoną banderą, nie odegrał znaczenia strategicznego. Por. R. Smith, *Przydatność siły militarnej. Sztuka wojenna we współczesnym świecie*, Warszawa 2010.

co miało znaczenie z perspektywy uwiarygodnienia polskiego rządu na uchodźstwie w Londynie. Jednak w wyniku ustaleń geopolitycznych, tzw. *Wielkiej Trójki*³⁷⁵, nie odegrało żadnej roli z perspektywy polskiej polityki bezpieczeństwa narodowego.

Udział Marynarki Wojennej w walkach na frontach drugiej wojny światowej stanowi okres, który został szeroko opracowany w polskiej literaturze przedmiotu. Między innymi autorzy tacy jak Edmund Kosiarz, Jerzy Pertek, Dariusz Nawrot, Jerzy Będźmirowski, Jerzy Lipiński, Andrzej Drzewiecki, Mariusz Kardas i Mariusz Borowiak opisali historię działania Marynarki Wojennej u boku aliantów. Polscy marynarze, na okrętach pod biało-czerwoną banderą brali udział poza wspomnianą wojną obronną roku 1939 w kampanii w Norwegii, osłonie konwojów do ZSRR (tzw. konwoje arktyczne³⁷⁶), działaniach na Morzu Śródziemnym, osłonie konwojów na Atlantyku i działaniach przeciwko jednostkom Kriegsmarine (ORP Piorun w operacji wykrycia i zatopienia Bismarcka), czy też podczas lądowania w Normandii. Mając na względzie przyjęty model badawczy oraz cele pracy, autor uważa, że analiza wykorzystania Marynarki Wojennej w polityce oraz systemie bezpieczeństwa narodowego, podczas drugiej wojny światowej, jest bardzo trudno – wręcz niemożliwa. Przemawiają za tym dwa argumenty. Po pierwsze, Polska nie kontrolowała granic, terytorium ludności, a także nie mogła stanowić i egzekwować prawa, w odniesieniu do swojego państwa. Nie była więc zdolna do realizacji polityki, zgodnie z przyjętą interpretacją. Po drugie, polski rząd na emigracji miał mocno ograniczone możliwości, w zakresie tworzenia i wykorzystania potencjału wojskowego odpowiednio do interesów i celów, co ostatecznie zostało potwierdzone jego marginalizacją i powstaniem alternatywnego, wspieranego przez ZSRR w Lublinie, w roku 1944³⁷⁷.

Podsumowując okres dwudziestolecia międzywojennego przez pryzmat wykorzystania budowanego potencjału, w tym Marynarki Wojennej, w obszarze bezpieczeństwa państwa zwraca się uwagę na dwa zasadnicze elementy. Po pierwsze, uwarunkowania geopolityczne, które pozwoliły Polsce odzyskać niepodległość i ukształtowały środowisko bezpieczeństwa, należy ocenić jednoznacznie niekorzystnie. Po drugie, zestawienie uwarunkowań geopolitycznych z potencjałem ekonomiczno-społecznym Polski, nie pozwalało na zbudowanie sił zbrojnych, w tym Marynarki Wojennej, która

³⁷⁵ Termin, którym określa się przywódców ZSRR, USA oraz Wielkiej Brytanii, spotykających się podczas II wojny światowej na trzech konferencjach międzynarodowych – kolejno: teherańskiej (1943) oraz jałtańskiej i poczdamskiej (obie w 1945), na których omawiano wojenne zobowiązania sojuszników oraz kształt przyszłego porządku światowego.

³⁷⁶ Zob. R. Woodman, *Konwoje arktyczne 1941-1945*, Warszawa 2002, J. Pertek, *Bitwy konwojowe na arktycznej trasie*, Poznań 1982,

³⁷⁷ Gabinet utworzony przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Zob. T. Żenczykowski, *Polska lubelska 1944*, Paryż 1987.

mogłaby obronić Drugą Rzeczpospolitą przed agresją ze strony Niemiec oraz ZSRR jednocześnie. Na negatywny obraz sytuacji wyjściowej Polski w przededniu drugiej wojny światowej składało się także nastawienie dowództwa, które jak wskazuje Richard M. Watt nie przewidywało założeń taktycznych i operacyjnych Trzeciej Rzeszy. Píše on „Stare powiedzenie, że każdy sztab generalny planuje poprzednią wojnę, jest z pewnością prawdziwe w odniesieniu do polskich sił zbrojnych w okresie międzywojenny”³⁷⁸.

Oba te elementy przemawiają na korzyść tezy, że bez względu na działania koncepcyjne i operacyjne, Marynarka Wojenna nie miała obiektywnych szans uzyskać potencjału i zdolności do obrony polskiego wybrzeża³⁷⁹ czy też uniemożliwienia działalności marynarkom wojennym Niemiec i ZSRR. Przedstawione wnioski wskazują także, że jedyną alternatywą dla historii jaka jest znana, byłoby przyjęcie innego stanowiska wobec agresywnych sąsiadów, co i tak, zdaniem historyków, nie uchroniłoby Polski od utraty niepodległości i okupacji. Nie zmienia to jednak faktu, że zakładając istnienie obiektywnych uwarunkowań o charakterze zewnętrznym (głównie sytuacja geopolityczna w Europie) oraz przyjętej polityki zagranicznej, w celu realizacji polskiej racji stanu, sposób organizowania, rozwój, a także tworzone koncepcje wykorzystania Marynarki Wojennej, należy ocenić negatywnie³⁸⁰. Za taką oceną przemawia kilka elementów. Pierwszym jest niekonsekwencja w budowaniu i realizacji koncepcji polityki morskiej. Z jednej strony decyzja o budowie portu w Gdyni i konieczność transportu dóbr drogą morską, z drugiej marginalizowanie roli sił morskich i ocena niekorzystnego, z wojskowego punktu widzenia, dostępu Polski do morza. Kolejny argument, to brak jednej i konsekwentnej wizji rozwoju Polskiej Marynarki Wojennej. W tym aspekcie kluczowe było: brak prawidłowej analizy środowiska Morza Bałtyckiego, przeniesienie wielu wzorców od tzw. *państw morskich*, ścierania się wizji mocarstwowych z realistycznymi w gremiach decyzyjnych, brak zrozumienia problematyki morskiej w Sztabie Generalnym i politycznych kręgach decyzyjnych oraz nieprzemyślane plany rozwoju MW RP, których największą wadą, obok niekonsekwencji, był brak środków

³⁷⁸ R.M. Watt, *Gorzka Chwała. Polska i jej los 1918-1939*, Warszawa 2005, s. 372.

³⁷⁹ Obrona wybrzeża w kontekście braku pomocy z Wielkiej Brytanii oraz Francji, nie miała większego znaczenia strategicznego. „Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że obrona Wybrzeża miała bardziej znaczenie prestiżowo-polityczne niż operacyjne” M. Bielski, W. Rezmer, *Bitwy na Pomorzu 1109-1945*, Gdańsk 1993, s. 255. Istotne znaczenie miał korytarz prowadzący nad polskie Wybrzeże. Miał on znaczenie strategiczne zarówno dla Polski, jak i Niemiec.

³⁸⁰ Znaczenie, jakie odegrała Marynarka Wojenna w wojnie obronnej roku 1939 oraz późniejszych działaniach charakteryzuje Paweł Piotr Wieczorkiewicz. Zdaniem autora, zarówno ówcześni politycy, jak i współcześni historycy nie doceniają roli, jaką Marynarka Wojenna odegrała w drugiej wojnie światowej. Wskazuje on, że obok lotników, byli najbardziej wyrazistym symbolem walki o polską sprawę i powinni być wykorzystywani w lobbowaniu za Polską. Dalej wskazuje, że inne państwa, jak Holandia czy Norwegia tak zrobiły. Por. P.P. Wieczorkiewicz, *Łańcuch historii, studia i publicystyka*, Łomianki, s. 197-198.

finansowych i zaplecza technologicznego do ich realizacji. Oceniając okres pomiędzy dwiema wojnami światowymi, należy jednak zauważyć, że był to pierwszy etap w historii Polski, w którym rozpoczęto budowę morskiego charakteru państwa. Zręby, dość chaotycznej polityki morskiej państwa, miały być wyznacznikami do budowy koncepcji strategicznej Marynarki Wojennej. Tak się jednak nie stało, a liczne powstałe ówczesnie plany i koncepcje, są z jednej strony elementem analizy, z drugiej natomiast punktem odniesienia do działań, w latach po drugiej wojnie światowej oraz obecnie.

Podsumowując, w kontekście pierwszego celu polskiej polityki bezpieczeństwa, jakim była obrona Wybrzeża, należy wskazać, że Marynarka Wojenna nie miała możliwości, żeby go osiągnąć. Wynikało to z obiektywnych uwarunkowań zewnętrznych, tj. głównie potencjału prognozowanych przeciwników³⁸¹. Potwierdzeniem tego, była cała kampania polska w roku 1939 zakończona utratą niepodległości. W tym kontekście, jak zauważono wyżej, mocarstwowe koncepcje rozwoju Marynarki Wojennej, również nie odniosłyby skutku. Brak większej liczby punktów bazowania, możliwości otrzymania wsparcia z głębi kraju oraz rozwiniętego lotnictwa, nie miały prawa przełożyć się na sukces Marynarki Wojennej, która posiadałaby np. większą liczbę kontrtorpedowców. W odniesieniu do drugiego celu, jakim miała być ochrona interesów gospodarczych zogniskowanych przez handel morski w porcie Gdynia, należy podkreślić, że również państwo polskie nie miało potencjału, do samodzielnego stworzenia narzędzi zabezpieczających handel drogą morską – w tym poza Morzem Bałtyckim. W tej kwestii decydujący był stan polskiej gospodarki, w której sprawy morskie, nie były priorytetowe. Ostatecznie, relatywnie dobrze można ocenić realizację trzeciego celu zakładającego stworzenie warunków do uzyskania wsparcia wojskowego drogą morską. W tym względzie rozbudowa artylerii nadbrzeżnej, organizacja obrony Wybrzeża oraz wysłanie części jednostek z Bałtyku, należy uznać za działania rozsądne, z perspektywy oczekiwanej pomocy drogą morską. Jednak w zetknięciu z brakiem planów wejścia na Morze Bałtyckie marynarek wojennych - brytyjskiej oraz francuskiej, możliwości zapewniania przejścia ewentualnych wojsk ekspedycyjnych z rejonu lądowania w głąb kraju, a także brakiem jakichkolwiek planów, co do takiej operacji (z wyjątkiem deklaracji politycznych), powoduje, że należy uznać je za niemożliwe w realizacji. Powyższe

³⁸¹ Wojciech Sopol prezentuje stanowisko, że PMW miała potencjał, który pozwalał mierzyć się z siłami morskimi ZSRR, stacjonującymi na Morzu Bałtyckim w Kronsztadzie. Autor nie zgadza się z opinią W. Sopol. Analiza porównawcza klas jednostek (ZSRR posiadało jednostki liniowe), liczbowe (ZSRR posiadało przewagę jednostek) oraz możliwość przebazowania jednostek z innych akwenów, nie dawałaby Polsce możliwości skutecznej obrony, w dłuższej perspektywie czasu – więcej niż 2-3 miesiące. Por. W. Sopol, *Marynarka Wojenna II RP - kierunki rozwoju*, Portal internetowy Dorzeczy, <https://dorzeczy.pl/47123/Marynarka-Wojenna-II-RP-kierunki-rozwoju.html>, (dostęp 14.07.2019).

nasuwa stwierdzenia, że Marynarka Wojenna, w okresie dwudziestolecia międzywojennego, przyczyniła się do zagospodarowania polskiego Wybrzeża i pełniła rolę pomocniczą w planach jego obrony. Nie miała natomiast potencjału do samodzielnych działań na Bałtyku, w tym osłony handlu drogą morską. Wynikało to głównie z uwarunkowań geopolitycznych – kształtu systemu międzynarodowego – braku twardych gwarancji bezpieczeństwa, sytuacji gospodarczej – na świecie oraz wewnętrznej, a także polityki Niemiec i ZSRR – przeciwników z przeważającym potencjałem wojskowym.

2.2. Polska Rzeczpospolita Ludowa (1945-1989)

2.2.1. Uwarunkowania geopolityczne

Na konferencjach w Teheranie, Jałcie oraz Poczdamie, przywódcy Stanów Zjednoczonych, Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz Wielkiej Brytanii nakreślili nowy kształt systemu międzynarodowego. Powstawał on w szczególnych warunkach zniszczeń wojennych i sytuacji społecznej. Druga wojna światowa przyniosła bowiem niespotykaną dotąd liczbę ofiar³⁸². Zarówno wśród żołnierzy, jak i ludności cywilnej. Zniszczenia wojenne objęły także miasta, ośrodki przemysłowe oraz infrastrukturę transportową. Dotknęły głównie państwa, w których rozgrywały się walki oraz tereny okupowane. Do najbardziej zniszczonych państw należały: Polska, Niemcy, ZSRR, Chiny, Japonia, Holenderskie Indie Wschodnie, Jugosławia, Indie, Włochy, Rumunia, Francja i Indochiny Francuskie. Na tym polu wymienić można także najbardziej zniszczone miasta, które były punktami walk frontowych lub zostały dotknięte: nalotami dywanowymi, bronią podpalającą oraz bronią atomową. Są to między innymi: Warszawa, Drezno, Hiroszima, Nagasaki, Stalingrad, Berlin, Rotterdam, Londyn, Manila, Hamburg, Yokohama, czy Tokio³⁸³. Obok strat ludzkich oraz zniszczeń gospodarczych, poważnym problemem, głównie w Europie oraz Azji Południowo-Wschodniej, był demontaż i zapaść struktur państwowych. Pomimo zakończenia działań wojennych, trwał dramat ludności, która pozbawiona była

³⁸² Liczba ofiar drugiej wojny światowej jest trudna do oszacowania. Zakłada się, że było to ok. 3 procent populacji światowej. W wyniku badań prowadzonych m.in. w Rosji, Chinach czy Polsce, stale się zmienia. Można szacować, że jest to liczba w przedziale od 70 do 85 milionów. Najczęściej podaje się wartość 66 milionów. Por. *Source List and Detailed Death Tolls for the Primary Megadeaths of the Twentieth Century*, <http://necrometrics.com/20c5m.htm>, (dostęp: 20.07.2019).

³⁸³ Zob. *The United States Strategic Bombing Survey - Summary Report (European War), September 30, 1945*, <https://www.anesi.com/ussbs02.htm>, (dostęp: 10.05.2019 r.), Zob. R. G. Davis, *Bombing the European Axis Powers. A Historical Digest of the Combined Bomber Offensive 1939–1945*, Alabama 2006.

służby zdrowia, sądów, policji czy administracji publicznej. Oznaczało to brak stabilizacji i ciągłą walkę o przetrwanie ludności cywilnej³⁸⁴.

Druga wojna światowa zmieniła przedwojenny układ sił i sojuszy. Międzynarodowy system bezpieczeństwa, bazujący na układach bilateralnych przestał obowiązywać. Wojna była okresem urzeczywistnienia się realistycznej wizji stosunków międzynarodowych, gdzie interesy państw – głównie egzystencjalne, mogły zostać zabezpieczone przede wszystkim przez polityczną, militarną i gospodarczą potęgę państwa. Ponieważ w pierwszym okresie wojny – latach 1939-1941, państwa Osi, osiągały znaczące sukcesy³⁸⁵, przywódcy Stanów Zjednoczonych – wciągniętych do wojny przez Japonię, ZSRR – zaatakowanych przez Niemcy oraz Wielkiej Brytanii – walczącej w Afryce Północnej, na Oceanie Atlantyckim oraz w bitwie powietrznej nad własnym terytorium, zmuszeni zostali do współpracy. Za jej początek należy uznać podpisanie na pokładzie okrętu liniowego Prince of Wales w dniu 14 sierpnia 1941 roku, tzw. Karty Atlantyckiej, przez Winstona Churchilla i Franklina Delano Roosevelta. Miesiąc później, w dniu 24 września 1941 roku, na konferencji w Londynie, pod kartą podpisały się także rządy: ZSRR, Australii, emigracyjny rząd Polski, Francji, Belgii, Czechosłowacji, Luksemburga, Holandii, Norwegii, Grecji, Jugosławii oraz dominia: Indie Brytyjskie, Kanada i Związek Południowej Afryki. Obok celu nadrzędnego, jakim było pokonanie faszystów, wyznaczono osiem zasad polityki międzynarodowej, które miały konstytuować powojenny świat. Ich założenia można uznać za podwaliny liberalnego systemu bezpieczeństwa międzynarodowego opartego na wolnym handlu oraz instytucjach międzynarodowych. Zakładały one, między innymi: uznanie woli wszystkich państw do samostanowienia, stworzenie systemu umożliwiającego wymianę handlową oraz wyrzeczenie się przemocy w polityce zagranicznej³⁸⁶. Wartym podkreślenia jest fakt, że podpisane porozumienie zostało zainicjowane przez państwa, które należy uznać, za ówczesne potęgi morskie. Znalazło to także swoje odzwierciedlenie w punkcie siódmy karty, gdzie wskazano, że morza i oceany będą wolne dla całej społeczności międzynarodowej³⁸⁷. Stanowiło to kolejny przykład – obok sojuszu państw centralnych i Ententy podczas pierwszej wojny

³⁸⁴ Zob. K. Lowe, *Savage Continent: Europe in the Aftermath of World War II*, 2013.

³⁸⁵ Na tym polu wskazać można: 1) zajęcie przez Niemcy: Polski, Danii, Norwegii, Belgii, Holandii, Luksemburga, Francji, 2) rozpoczęto operację Barbarossa – inwazja Niemiec na ZSRR, 3) Włochy oraz Niemcy dokonały podbojów na Bałkanach oraz obszarze Afryki Północnej, gdzie Brytyjczycy zostali zepchnięci do defensywy, 4) Japonia od 1937 roku prowadzi ekspansję w Azji.

³⁸⁶ Zob. *The Atlantic Charter. Declaration of Principles issued by the President of the United States and the Prime Minister of the United Kingdom*, https://www.nato.int/cps/en/natolive/official_texts_16912.htm, (dostęp: 14.04.2019).

³⁸⁷ „Seventh, such a peace should enable all men to traverse the high seas and oceans without hindrance”, Tamże.

światowej, sojuszu państw morskich, wobec państw lądowych³⁸⁸, zgodnie z teorią cykli hegemonicznych Georga Modelskiego i oraz założeń historycznej walki potęg morskich z lądowymi Carla Schmitta.

Ostatnim elementem procesu zmian, które ukształtowały system międzynarodowy po drugiej wojnie światowej, były wspomniane konferencje w Teheranie, Jałcie oraz Poczdamie. W wyniku przebiegu działań wojennych, zmianie uległy potencjały gospodarcze i militarne ich uczestników³⁸⁹. Co więcej, wpływ poszczególnych państw na kształt systemu międzynarodowego, często był związany z aktualną sytuacją na froncie i możliwością oddziaływania na nią poszczególnych państw³⁹⁰. Mając powyższe na uwadze należy zaznaczyć, że podczas rzeczonych konferencji decyzje podejmowały głównie Stany Zjednoczone oraz Związek Radziecki. Przykładem marginalizowania roli Wielkiej Brytanii może być odrzucenie inicjatywy o lądowaniu wojsk sprzymierzonych na Bakanach na rzecz Francji³⁹¹. Posługując się kategorią wpływu, należy zauważyć, że pomimo zapowiedzi stworzenia międzynarodowego systemu bezpieczeństwa, bazującego na współpracy i prawie, w końcowych miesiącach wojny dominowała wizja realistyczna. To ona spowodowała, że odrzucono szczytne założenia karty atlantyckiej o możliwości samostanowienia państwa i zdecydowano się na odgórne ustalenie granic zarówno tych geograficznych, jak i politycznych, w ramach których poruszać się mogły państwa pokonane oraz wyzwolone.

Podsumowując można wskazać, że kształt międzynarodowego systemu bezpieczeństwa po drugiej wojnie światowej kształtowały zasadniczo dwa czynniki. Pierwszym były doświadczenia drugiej minionej wojny, wśród których bojowe zastosowanie broni atomowej było zapowiedzią nowej ery w dziedzinie wojskowości. Drugim był układ sił, który z końcem wojny zadecydował o podziale świata na strefy wpływów, pomiędzy państwa o najbardziej korzystnej sytuacji geopolitycznej w roku 1945. Były to Stany Zjednoczone

³⁸⁸ Na tym polu należy wskazać, że po stronie państw Osi, od roku 1941 była Japonia, która uchodzi za państwo morskie. Co więcej jej marynarka wojenna była jednym z ważniejszych narzędzi ekspansji w Azji, podczas drugiej wojny światowej. Po drugiej stronie występował natomiast Związek Radziecki, który od rewolucji październikowej, skupił się mocno na perspektywie lądowej. Powyższe elementy mogą stanowić podstawy krytyki koncepcji cykli hegemonicznych G. Modelskiego.

³⁸⁹ Zob. *Military production during World War II*, Wikipedia, https://en.wikipedia.org/wiki/Military_production_during_World_War_II, (dostęp: 20.07.2019).

³⁹⁰ Jako przykład można podać sytuację ZSRR, który przystępując do Karty Atlantyckiej w roku 1941, był głównie beneficjentem pomocy w ramach tzw. konwojów arktycznych. Jednak już w roku 1944, był głównym obok USA, państwem walczącym w Europie z Niemcami – front wschodni. Z biegiem lat rósł wkład gospodarczy ZSRR w wojnę. Zob. M. Harrison, *Resource mobilization for World War II: the U.S.A., U.K., U.S.S.R., and Germany, 1938-1945*, [w:] „Economic History Review”, nr 41/2, 1988, s. 171-192.

³⁹¹ Decyzji o otwarciu drugiego frontu i lądowaniu aliantów na Bałkanach sprzyjał Winston Churchill. Miało to zagwarantować opanowanie państw Europy Środkowo-Wschodniej przez państwa zachodnie. Sprzeciwiał się temu Józef Stalin, który planował opanowanie wszystkich terenów na wschód od Berlina przy kontrofensywie Armii Czerwonej. Zob. A. Fedorowicz, *Jak wyglądałby dla Polaków koniec wojny, gdyby udało się otworzyć front na Bałkanach?*, [w:] „Newsweek historia”, Nr 5/2015.

oraz Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. O ich pozycji przesądziły głównie: potencjał armii oraz jej obecność w strategicznie ważnych częściach świata, a także możliwości gospodarek do prowadzenia wojny przemysłowej³⁹².

Między innymi, w wyniku powyższych czynników, stworzony został nowy kształt systemu międzynarodowego, który, jak pisze Geoffrey Parker odwoływał się „czterdziestopięcioletniego okresu pełnego napięcia pokoju (...)”³⁹³. Jego kluczowym elementem były dwa aspekty. Pierwszy to pojawienie się z końcem wojny broni atomowej, która w okresie rozwoju zimnowojennej rywalizacji pozwalała na unicestwienie całej ludzkości i co za tym idzie diametralnie zmieniła postrzegania wojny globalnej³⁹⁴. Drugi stanowił fakt mocnej polaryzacji systemu bezpieczeństwa międzynarodowego i stworzenie dwubiegunowego układu sił³⁹⁵. Jego stronami były wspomniane Stany Zjednoczone oraz Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, które prezentowały odmienne założenia ideologiczne, co przejawiało się różnicami w koncepcjach bezpieczeństwa międzynarodowego, systemie politycznym i społecznym oraz podejściu do ekonomii³⁹⁶. Pomimo że w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku były inicjatywy alternatywnego czy też równoległego unormowania systemu międzynarodowego, jak np. ruch państw niezaangażowanych, to należy zauważyć, że nie miały one porównywalnego wpływu na politykę międzynarodową³⁹⁷. Ostatecznie, lata 1945-1991, uważane są za pierwszy

³⁹² Por. R. Smith, dz. cyt.

³⁹³ G. Parker, *Historia Sztuki Wojennej, od starożytności do czasów współczesnych*, Warszawa 2008, s. 392-393.

³⁹⁴ ZSRR apogeum liczby głowic osiągnął w latach 80-tych. Szacuje się, że liczba głowic wynosiła około 40 tysięcy. USA natomiast ich największą liczbę posiadały w latach 60-tych, było to ponad 30 tysięcy. Zestawienia liczbowe nie oddają jednak siły ładunku pojedynczej głowicy oraz precyzji środka przenoszenia. W takim założeniu można przyjąć, że większa liczba po stronie ZSRR oznaczała mniej dokładne środki przenoszenia. Zob. V. Narang, *Nuclear strategy in the modern era – Regional powers and international conflict*, Princeton 2014, s. 1-13.

³⁹⁵ System międzynarodowy oparty na dominacji dwóch mocarstw (supermocarstw – kilka aspektów mocarstwowości). Dwubiegunowy system bezpieczeństwa cechuje się dużą stabilnością. Obie strony dysponują potencjałem, który zniechęca przeciwnika do otwartej agresji. Decydujące w tym aspekcie było wejście w posiadanie przez oba bliki broni atomowej oraz dywersyfikacja środków przeżycia. Zob. G. Kostrzewa-Zorbas: *Świat po pekińsku*. <http://www.newsweek.pl/swiat-po-pekinsku,35049,1,1.html> (dostęp: 19.03.2017).

³⁹⁶ Zimna wojna, poza wymiarem militarnym, stanowiła rywalizację dwóch systemów polityczno-społecznych. Jednym był kapitalizm, który zdominował narracje państw zachodnich. Zob. M. Friedman, *Kapitalizm i wolność*, Warszawa 2008. Natomiast system komunistyczny (aut. socjalistyczny komunizm nigdy w pełni nie zaistniał jako system utopijny) reprezentowany był przez państwa bloku wschodniego oraz Chiny i Koreę Północną. Zob. K. Marks, *Kapitał...* dz. cyt.. Rywalizacja systemów przebiegała na płaszczyznach: kulturowej, społecznej, gospodarczej oraz militarnej.

³⁹⁷ Ruch Państw Niezaangażowanych (ang. Non-Aligned Movement, NAM) – ruch, który skupia ponad 100 państw niewiążących się z żadnym z istniejących bloków politycznych. Inicjatywa tego typu ruchu wynika z koncepcji Mahatmy Gandhiego. Należy zauważyć, że pomimo liczego członkostwa w ruchu, w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych dwudziestego wieku, państwa członkowskie nie posiadały znaczącego potencjału ekonomicznego i militarnego. Stanowiły w dużej części państwa tzw. trzeciego świata. Co więcej stopniowo, z rozszerzaniem swoich stref wpływów, uwidaczniały się ich związki z blokiem amerykańskim lub radzieckim. Por. P. Zieliński, *Konferencja w Bandungu – trzeci świat dochodzi do głosu*, Konflikty.pl,

w historii okres funkcjonowania dwubiegunowego systemu międzynarodowego. Co więcej, po raz pierwszy implikacje kształtu tego systemu były odczuwalne, praktycznie, na całym świecie³⁹⁸.

Analizując okres zimnej wojny, można wskazać elementy polityki bezpieczeństwa wspólne dla obu stron rywalizacji oraz te, które cechowały działania wyłącznie Stanów Zjednoczonych lub Związku Radzieckiego. Przykład stanowi postrzeganie systemu bezpieczeństwa międzynarodowego. W tym obszarze obie strony interpretowały go podobnie, zarówno w wymiarze regionalnym, jak i globalnym. Podział Europy na dwie strefy wpływów dawał asumpt do poszukiwania instytucjonalnych narzędzi polityki bezpieczeństwa. Na tym polu, działania USA przybrały strukturalną formę w roku 1949, kiedy po stronie państw zachodnich, powstał Sojusz Północno-Atlantycki (NATO)³⁹⁹. Natomiast po stronie państw wschodnich powołano w roku 1955 Układ Warszawski (UW)⁴⁰⁰. Oba bloki polityczno-wojskowe były zbliżone w swoich założeniach. Zrzeszały państwa militarnie i gospodarczo uzależnione kolejno od USA i ZSRR. Jedyną różnicę stanowiła forma zrzeszenia. W przypadku NATO miała charakter dobrowolny, natomiast w UW był on obligatoryjny dla państw wyzwolonych przez Armię Czerwoną⁴⁰¹. Obie strony stworzyły struktury, w których miały dominującą pozycję militarną oraz polityczną. Co za tym idzie, narzucały doktryny wojenne, kierunki rozwoju technologii wojskowej oraz tworzyły sieć baz wojskowych, na terytoriach państw członkowskich.

Opisując działania NATO oraz UW, można przyjąć, że państwa członkowskie, widząc brak innych (skutecznych) narzędzi bezpieczeństwa międzynarodowego, nieskuteczność w tym obszarze istniejących organizacji międzynarodowych – np. Organizacji Narodów Zjednoczonych⁴⁰² oraz ekspansywny charakter drugiej strony, zdecydowały się na współpracę

<http://www.konflikty.pl/historia/czasy-najnowsze/konferencja-w-bandungu-trzeci-swiat-dochodzi-do-glosu/>, (dostęp: 10.06.2019).

³⁹⁸ Wpływ na to miało wiele czynników, np.: rozwój transportu międzynarodowego, zasięg oddziaływania polityczno-wojskowego USA oraz ZSRR, rosnące zapotrzebowanie na surowce energetyczne oraz rozwijany model gospodarczy, który stanowił substytut globalizacji.

³⁹⁹ Zob. *The North Atlantic Treaty*, 4 kwietnia 1949 r. Waszyngton, https://www.nato.int/cps/en/natolive/official_texts_17120.htm, (dostęp: 17.06.2019).

⁴⁰⁰ Zob. *Treaty of friendship, co-operation and mutual assistance between the People's Republic of Albania, the People's Republic of Bulgaria, the Hungarian's People's Republic, the German Democratic Republic, the Polish People's Republic, the Romanian People's Republic, the Union of Soviet Socialist Republics and the Czechoslovak Republic*, 14 maja 1955 r. Warszawa, <https://treaties.un.org/pages/showDetails.aspx?objid=08000002801488a3>, (dostęp: 17.06.2019).

⁴⁰¹ Jako przykłady potwierdzające tezę można podać w przypadku NATO, wyjście Francji ze struktur wojskowych, za prezydentury Charlesa de Gaulla. Natomiast w przypadku UW, o obligatoryjności świadczy wykorzystanie wojsk sojuszników do stłumienia protestów w Czechosłowacji i na Węgrzech.

⁴⁰² Główne cele ONZ to: utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa za pomocą zbiorowych i pokojowych wysiłków; rozwijanie przyjaznych stosunków między narodami na zasadach samostanowienia i suwerennej równości; rozwiązywanie konkretnych problemów międzynarodowych (gospodarczych,

w dziedzinie bezpieczeństwa. Miało to im pozwolić na uzyskanie potencjału (suma potencjałów państw członkowskich lub efekt synergii), który gwarantował zabezpieczenie interesów narodowych oraz realizację celów politycznych. Należy jednak wskazać, że w tym opisie, nawiązującym do założeń neorealizmu ofensywnego i realizmu neoklasycznego, inaczej rozumiana była sama polityka i jej cele. Na tym polu USA forsowało inną wizję kształtu systemu międzynarodowego – opartego na demokracji parlamentarnej i ekonomii zbudowanej na założeniach kapitalizmu, a inny próbował stworzyć Związek Radziecki – za podstawę przyjmuje ideę komunizmu. Implikowało to większą lub mniejszą swobodę w kształtowaniu polityk narodowych państw członkowskich w ramach NATO oraz UW.

W czasie trwania zimnej wojny, obie strony sformułowały doktryny, którym podporządkowane miały być strategie wykorzystania sił zbrojnych, w tym broni atomowej. Wymierzono je w powstrzymanie, jak utrzymywały władze NATO oraz UW, agresywnie usposobionego przeciwnika. Z tego też powodu, w ich treści rozważano sposoby: powstrzymania ofensywy wojsk konwencjonalnych, powstrzymanie agresji z użyciem broni masowego rażenia oraz finalnie, wykorzystanie własnych sił do uderzeń w kluczowe instalacje strony przeciwnej. Co warto podkreślić, militarny wymiar doktryn, odpowiadał zawsze szerszemu kontekstowi politycznemu, który uwzględniał bieżącą i pożądaną sytuację geopolityczną oraz czynniki wewnątrzpaństwowe. Te ostatnie były ważne dla USA ze względu na przekonanie społeczeństwa o słuszności podejmowanych wysiłków, a dla ZSRR stanowiły uwiarygodnienie ośrodka władzy. Po stronie amerykańskiej, doktryny polityczne przypisane były kolejnym prezydentom - doktryny Roosevelta, Trumana, Eisenhowera, Kennedy'ego, Johnsona, Nixona, Forda, Cartera oraz Regana. Na tym polu, za szczególnie konfrontacyjne i wpływowe dla zimnej wojny należy uznać doktryny Trumana (strategia odpychania - odejście od współpracy z ZSRR oraz zwiększenie wydatków na obronność), Nixona (podjęcie rozmów rozbrojeniowych z ZSRR, nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Chinami oraz rozwój handlu) oraz Regana (intensyfikacja wyścigu zbrojeń). W ślad za nimi powstały doktryny NATO. Zaliczyć do nich można między innymi doktryny: *Mutual Assured Destruction* (MAD)⁴⁰³, tarczy i miecza, wojen ograniczonych, elastycznego reagowania, realistycznego odstraszania, wysuniętej obrony oraz wysuniętych

społecznych, kulturowych, humanitarnych, czy dotyczących praw człowieka) na zasadzie współpracy międzynarodowej oraz uznania równości ras, płci, języków i wyznań oraz stanowiąc ośrodek uzgadniania działań narodów w imię wspólnych celów. Por. Ustawa z dnia 31 grudnia 1945 r. o ratyfikacji podpisanych w San Francisco dnia 26 czerwca 1945 r.: Karty Narodów Zjednoczonych oraz Porozumienia ustanawiającego Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych, Dz.U. 1946 nr 2 poz. 6.

⁴⁰³ Zob. K.A. Lieber, D.G. Press, *The Rise of U.S. Nuclear Primacy*, [w:] *Foreign Affairs*, March/April 2006, <https://web.archive.org/web/20070405120649/http://www.foreignaffairs.org/20060301faessay85204-p0/keir-a-lieber-daryl-g-press/the-rise-of-u-s-nuclear-primacy.html>, (dostęp: 18.07.2019).

rubieży morskich⁴⁰⁴. Wyznaczały one koncepcje rozwoju i użycia konwencjonalnych i strategicznych sił NATO. Ze względu na geograficzny podział sojuszu na kontynent europejski oraz Amerykę Północną, znaczenie sił zbrojnych, w tym głównie sił morskich, nie ograniczało się jedynie do funkcji odstraszania strategicznego, ale miało także zapewnić nieprzerwane linie żeglugowe między kontynentami oraz stanowić element powstrzymywania ekspansji radzieckiej w różnych miejscach świata⁴⁰⁵. Do pozostałych, bardziej operacyjnych zadań, zalicza się: utrzymanie przewagi w powietrzu, utrzymanie integralności terytorialnej Republiki Federalnej Niemiec oraz unikanie wykorzystania broni atomowej⁴⁰⁶. Powyższe czynniki warunkowały podejście do rozwoju i koncepcji użycia sił zbrojnych. W przypadku NATO duże znaczenie miały: siły powietrzne, marynarka wojenna oraz siły strategiczne. Kształtowało się to odmiennie od ZSRR, gdzie dominowały wojska lądowe oraz siły strategiczne. Powyższe czynniki, w połączeniu z niższym potencjałem militarnym, europejskiej części państw członkowskich NATO, doprowadziły do powstania koncepcji podziału ról w NATO – 29 lipca 1949 roku⁴⁰⁷. Zakładała ona, że US Navy, w działalności na morzu, będzie chronić i kontrolować szlaki żeglugowe oraz prowadzić operacje we wszystkich ważnych regionach świata⁴⁰⁸. Na pozostałe państwa nakładała przede wszystkim obowiązek ochrony swoich baz morskich⁴⁰⁹. Koncepcja ta, przez całą zimną wojnę, dominowała nad strukturą oraz potencjałem państw członkowskich NATO⁴¹⁰.

Po stronie UW, również przywódcy i pierwsi sekretarze wyznaczali kierunki polityki bezpieczeństwa. Byli to kolejno: Józef Stalin, Gieorgij Malenkov, Nikita Chruszczow, Leonid Breżniew, Jurij Andropow, Konstantin Czernienko oraz Michaił Gorbaczow. W kwestii wpływowości ich polityki na koncepcje bezpieczeństwa UW, na uwagę zasługuje okres rządów: J. Stalina (geopolityczne wykorzystanie rozstrzygnięć drugiej wojny światowej, utrzymywanie doktryny obronnej - obrony rubieży), N. Chruszczowa (idea pokojowego współistnienia oraz próby zdobycia przewagi strategicznej – np. kryzys kubański) oraz L. Breżniewa (interwencje w swojej strefie wpływów – np. Afganistan). Mając na uwadze założenia polityki ZSRR, tworzone koncepcje rozwoju i wykorzystania w niej Armii Czerwonej. W tym zakresie, po drugiej wojnie światowej, Związek Radziecki

⁴⁰⁴ Zob. S. Zarychta, *Doktryny i strategie NATO 1949-2012*, Gdynia 2012.

⁴⁰⁵ J. Solorz, dz. cyt., s. 365-399.

⁴⁰⁶ Por. K. Mizokami, NATO vs. Warsaw Pact: How the Ultimate Cold War Showdown Could Have Killed Millions, *The National Interest*, <https://nationalinterest.org/blog/the-buzz/nato-vs-warsaw-pact-how-the-ultimate-cold-war-showdown-could-20839>, (dostęp: 19.05.2019).

⁴⁰⁷ Jej twórcą był gen. Omar N. Bradley, przewodniczący komitetu szefów sztabów (ang. Joint Chiefs of Staff).

⁴⁰⁸ Zob. L. Rose, *Power at Sea - A Violent Peace 1946-2006*, Missouri - London 2007.

⁴⁰⁹ J. Solorz, dz. cyt., s. 365-399.

⁴¹⁰ Zob. S. Zarychta, *Struktury militarne NATO: 1949-2013*, Warszawa 2013.

rozwijał głównie siły lądowe. Nie uległo to znaczącym zmianom po wejściu do arsenału ZSRR broni atomowej⁴¹¹. Podejście takie warunkowane było, jak zaznaczają Bolesław Potyrała oraz Robert Fudali, położeniem geograficznym oraz doświadczeniami drugiej wojny światowej. W przypadku pierwszego czynnika, oznaczało to głównie skupienie się na obronie terytorium i możliwości oddziaływania wobec bezpośrednich sąsiadów. Drugim elementem był kształt Armii Czerwonej, po zakończeniu drugiej wojny światowej. Składała się ona w większości z dywizji lądowych. Radzieccy dowódcy zakładali, że potencjalna wojna z NATO będzie rozgrywała się, w decydującej fazie, na lądzie. Z tego względu broń atomową traktowali w pierwszej dekadzie jej posiadania, głównie jako narzędzie uderzenia na cele na kontynencie amerykańskim oraz cele strategiczne w zachodniej Europie. Dopiero kolejne lata przyniosły zmianę podejścia i dopuszczenie możliwości użycia taktycznych ładunków atomowych wobec zgrupowaniom wojsk Paktu Północnoatlantyckiego⁴¹². W dużej części założenia wykorzystania broni atomowej oraz wojsk konwencjonalnych przez ZSRR, zostały przeniesione na doktrynę wojenną Układu Warszawskiego. W latach 1955–1965 opierała się ona głównie na strategii prowadzenia działań wojennych w formie zmasowanych uderzeń raketowo-jądrowych, połączonych z błyskawicznym natarciem w celu opanowania terytorium przeciwnika i pozbawienia go możliwości kontynuowania wojny. Bardziej zrównoważona i elastyczna była koncepcja w latach 1966–1980. Przyjmowano w niej możliwość stopniowego rozwoju działań począwszy od wojny z wykorzystaniem środków konwencjonalnych poprzez ograniczone użycie broni jądrowej, a kończąc na użyciu broni masowego rażenia na dużą skalę. Na początku lat 80-tych XX wieku opracowano nową doktrynę opartą na zasadzie utrzymywania gotowości do prowadzenia wszelkich form działań wojennych, w tym konwencjonalnych, w różnych częściach świata.

Polityki bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych oraz Związku Radzieckiego różniły się w kwestii znaczenia gospodarki i ekonomii. W przypadku ZSRR dominowała koncepcja gospodarki centralnie planowanej. Zgodnie z jej założeniami produkcja i dystrybucja towarów była scentralizowane i kierowane przez rząd. Oznaczało to, z jednej strony, specjalizowanie się poszczególnych Republiki oraz państw satelickich, w określonych gałęziach przemysłu i rolnictwa, z drugiej powodowało silne uzależnienie się lokalnych

⁴¹¹ J. Lider, *Ludzie i doktryny*, Warszawa 1969, s. 366-377.

⁴¹² Por. B. Potyrała, R. Fudali, *Od zwycięstwa do upadku. Siły Zbrojne Związku Radzieckiego 1945-1991*, Warszawa 2009, s. 142-173.

gospodarek od kondycji całego bloku gospodarczego⁴¹³. Odmienne wyglądała koncepcja wykorzystania gospodarki przez Stany Zjednoczone. Na tym polu należy zaznaczyć, że USA zdobyła dominującą pozycję gospodarczą w chwili zakończenia drugiej wojny światowej⁴¹⁴. Co więcej, razem z sojusznikami, uzyskała przewagę geopolityczną w kontroli obszarów morskich, a co za tym idzie w kontrolowaniu handlu międzynarodowego. Powyższe uwarunkowania zostały wykorzystane w kolejnych latach po zakończeniu drugiej wojny światowej, kiedy Europa wymagała wsparcia i działań w celu odbudowania gospodarek narodowych oraz ustabilizowania nastrojów społecznych. Sytuacja tą posłużyły się Stany Zjednoczone, które będąc liderem bloku zachodniego, nie mogły pozwolić na rozszerzenie strefy wpływów Moskwy⁴¹⁵, i w konsekwencji zaoferowały program pomocowy. W ramach pomocy gospodarczej rozpoczęto realizację planu *Marshalla*⁴¹⁶ oraz wzmocnienie sił zbrojnych w Europie. Ten ostatni element był konieczny w obliczu, jak sądzili Amerykanie, zagrożenia inwazją Armii Czerwonej dysponującej zdecydowaną przewagą liczebną w broni konwencjonalnej na Starym Kontynencie. Na tym polu, czynnikiem odstraszenia po stronie USA stanowiła broń atomowa, na którą Waszyngton utracił monopol w roku 1949⁴¹⁷.

Podsumowując uwarunkowania geopolityczne okresu zimnej wojny, należy wskazać dominujące elementy oraz obserwowane tendencje zmian międzynarodowego systemu bezpieczeństwa. Na tym polu, w pierwszej kolejności znajduje się dominująca rola realistycznego podejścia do polityki bezpieczeństwa po obu stronach zimnej wojny.

⁴¹³ Mechanizmem koordynującym współpracę gospodarczą w wymiarze międzynarodowym państw komunistycznych była Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG). Zob. *Statut Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej podpisany w Sofii dnia 14 grudnia 1959 r.*, Dz.U. 1960 nr 35 poz. 197.

⁴¹⁴ Po zakończeniu drugiej wojny światowej Stany Zjednoczone Ameryki zyskały uprzywilejowaną pozycję gospodarczą. W wyniku produkcji na potrzeby wojenne, braku zniszczeń swojej gospodarki oraz znacznym stratom wśród innych państw zaangażowanych w wojnę, Waszyngton mógł przejąć prym na arenie międzynarodowej. Konsekwencją tego było zaproponowanie systemu walutowego opartego na amerykańskim dolarze. Ustanowiony w 1944 r. na konferencji w Bretton Woods system gwarantował wymianę waluty każdego państwa na amerykańskiego dolara, co miał zapewnić elastyczność i stabilność. Działo się tak głównie w pierwszych latach po wojnie. Później system dając uprzywilejowaną pozycję USA doprowadził do jego wypaczenia za sprawą spadku realnej wartości dolara i jego relacji z rezerwami złota. Zob. *Międzynarodowe Stosunki Gospodarcze*, (red.) A. Budnikowski, E. Kawecka-Wyrzykowska, Warszawa 2000, s. 149-185.

⁴¹⁵ Istotnym determinantem zaangażowania USA w odbudowę Europy było, poza rywalizacją z ZSRR, stworzenie rynków zbytu dla swoich produktów i finansowa kontrola państw wchodzących w fazę odbudowy społeczno-gospodarczej. Stanowiło to podstawę amerykańskiego ekspansjonizmu gospodarczego oraz kształtowanie międzynarodowego systemu gospodarczo-finansowego. Por. K. Kowalski, *Plan Marshalla. Uwarunkowania i skutki gospodarczo-polityczne*, ebook, Łódź 2014, s. 251-258.

⁴¹⁶ Plan Stanów Zjednoczonych mający służyć odbudowie gospodarek krajów Europy Zachodniej po II wojnie światowej, obejmujący pomoc w postaci surowców mineralnych, produktów żywnościowych, kredytów i dóbr inwestycyjnych. Zob. *The Marshall Plan Speech*, Strona Fundacji im. G. C. Marshalla, <https://www.marshallfoundation.org/marshall/the-marshall-plan/marshall-plan-speech/>, (dostęp: 16.03.2019).

⁴¹⁷ Zob. J. Baggott, *The First War of Physics: The Secret History of the Atom Bomb - 1939-1949*, Nowy Jork 2010, https://books.google.pl/books?id=qSJbBAAQBAJ&pg=PT312&redir_esc=y&hl=pl#v=onepage&q&f=false, (dostęp: 23.03.2019).

Przejawiało się to głównie w budowaniu potencjałów gospodarczo-militarnych, które miały umożliwić pokonanie przeciwnika oraz ekspansję swojej strefy wpływów. Działania takie oznaczały dążenie do maksymalizacji potęgi. W latach osiemdziesiątych dwudziestego wieku zaczęto odchodzić od tej koncepcji na rzecz założeń realizmu strukturalnego – defensywnego. To z kolei można zaobserwować w podpisanych traktatach rozbrojeniowych, takich jak: SALT I, SALT II, ABM oraz INF⁴¹⁸. Elementy podejścia w duchu liberalnego instytucjonalizmu można zauważyć natomiast w procesie współpracy pomiędzy państwami, która odbywała się w ramach bloków wojskowych – NATO i UW oraz całej społeczności międzynarodowej – ONZ. Jego ekonomiczny wymiar przyświecał z kolei polityce gospodarczej Stanów Zjednoczonych. Pozwoliło to Amerykanom na sfinansowanie wyścigu zbrojeń oraz uzyskanie ekonomicznych wpływów wśród wszystkich sojuszników polityczno-militarnych⁴¹⁹. Z powyższych uwarunkowań wynikają kolejne. Świat w dobie zimnej wojny zintensyfikował wymianę handlową, w tym celu wprowadzono międzynarodowe systemy walutowe. Po drugiej wojnie światowej były to kolejno system dolarowo-złoty oraz wielodewizowy obowiązujący do dziś. Umożliwiły one Amerykanom oraz, w latach siedemdziesiątych również, Wielkiej Brytanii, Francji, RFN i Japonii, uzyskanie uprzywilejowanej pozycji gospodarczej. W ślad za rozwojem gospodarczym widoczny stał się wzrost znaczenia transportu morskiego. Oznaczało to sekurytyzację przestrzeni morskich dla bezpieczeństwa poszczególnych państw, w wymiarze ekonomicznym, politycznym i militarnym. Za tą tendencją rozwijane były polityki bezpieczeństwa, które coraz częściej odnosiły się do przestrzeni morskich. Dowód wzrostu ich znaczenia stanowiło wprowadzenie Międzynarodowego Prawa Morza w roku 1982. Rosnące uznanie przestrzeni morskich dla bezpieczeństwa państwa, było generalną tendencją, wzrostu znaczenia uwarunkowań międzynarodowych - zewnętrznych na polityki bezpieczeństwa poszczególnych państw. Przykładami tego mogą być państwa Europy Środkowo-Wschodniej, państwa NATO, państwa objęte tzw. konfliktami zastępczymi: Wietnam, Korea Północna i Korea Południowa, Afganistan oraz państwa Bliskiego Wschodu. Zwiększenie znaczenia uwarunkowań międzynarodowych na bezpieczeństwa narodowe odznaczało się symetrią względem czynników wewnątrzpaństwowych oraz perspektywy państwowej. Szczególnie widoczne stało się to w bloku wschodnim, wśród państw satelickich ZSRR, w skład których wchodziła Polska.

⁴¹⁸ SALT I - Traktat o ograniczeniu zbrojeń strategicznych – 1972 r., SALT II - Traktat o ograniczeniu zbrojeń strategicznych – 1979 r., ABM - Traktat o ograniczeniu rozwoju systemów antybalistycznych – 1972 r., INF - Traktat o likwidacji pocisków średniego i pośredniego zasięgu – 1987 r.

⁴¹⁹ Jako przykład można podać: Niemcy, Japonię, Wielką Brytanię, Włochy oraz Izrael.

Uwarunkowania geopolityczne w skali międzynarodowej i regionalnej wpłynęły na kształt granic oraz politykę Polski po zakończeniu drugiej wojny światowej. W tym względzie decydującym elementem było znalezienie się państwa polskiego w strefie wpływów Związku Radzieckiego, co zostało zaprojektowane ustaleniami *Wielkiej Trójki* podczas konferencji pokojowych i przypieczętowane obecnością na terytorium kraju Armii Czerwonej. Jak wskazuje Peter Kenéz, ZSRR nie mogła pozwolić sobie na polityczną i wojskową utratę Polski, co jego zdaniem było motywowane strategicznym położeniem pomiędzy Związkiem Radzieckim i Niemcami, które miały stanowić główną oś rywalizacji w pierwszych latach po zakończeniu wojny. Z tego powodu, jak zauważa autor, Stalin naciskał na przesunięcie polskich granic na zachód. Zdawał sobie bowiem sprawę, że oznacza to brak akceptacji ze strony Niemiec i w konsekwencji powinno skłonić Polaków do jeszcze ściślejszej współpracy z ZSRR ⁴²⁰ (aut. szukanie gwarancji bezpieczeństwa granicy zachodniej).

Polska w wyniku działań wojennych była jednym z najbardziej poszkodowanych państw. Zarówno w wymiarze ludzkim (ofiary i ranni), jak i gospodarczym. Jak pisze Wojciech Roszkowski Polska w przeliczeniu na jednego mieszkańca (rozpatrywane w granicach z roku 1945) poniosła największe straty materialne spośród wszystkich państw biorących udział w wojnie ⁴²¹. Na obraz tragicznej sytuacji gospodarczej nakładały się także kwestie polityczne. W procesie kształtowania się władz Polski, bardzo szybko przewagę zdobyli przedstawiciele rządu lubelskiego, wspieranego przez ZSRR. Objęcie przez nich ministerstw siłowych, proces dyskredytacji przedstawicieli rządu londyńskiego oraz obecność Armii Czerwonej, która budowała aparat bezpieczeństwa już na początku 1946 roku spowodowały, że Polska była w dużej części sterowana z Moskwy i weszła na najbliższe 45 lat w strefę wpływów ZSRR.

Geopolityka zimnej wojny warunkowała polskie postrzeganie bezpieczeństwa. Jako państwo członkowskie Układu Warszawskiego oraz Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, Polska nie miała samodzielności w budowaniu polityki oraz strategii bezpieczeństwa narodowego. Przejawiało się to koniecznością podporządkowania gospodarki wytycznym i potrzeby ZSRR oraz stworzeniem sił zbrojnych w większości przeznaczonych do realizacji planów UW. W tym względzie, środowisko bezpieczeństwa narodowego Polski kształtowało się wyjątkowo niekorzystnie. Pierwsze lata po zakończeniu drugiej wojny światowej poświęcono na odbudowę państwa oraz zapewnienie bezpieczeństwa granic. Na tym polu

⁴²⁰ Por. P. Kenéz, *Odkłamana historia Związku Radzieckiego*, Warszawa 2008, s. 193.

⁴²¹ Por. W. Roszkowski, *Historia Polski 1914-2004*, Warszawa 2004, s. 170.

głównym zagrożeniem stała się kwestia granic zachodnich z Niemcami (NRD i RFN). Kluczową umową międzynarodową, która gwarantowała Polsce pomoc w razie agresji z zewnątrz, był *Układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Rzeczpospolitą Polską z dnia 21 kwietnia 1945*⁴²². W późniejszych czasie podobne umowy zawarto z pozostałymi państwami bloku wschodniego. Jak wskazuje Jerzy Kajetanowicz, Wojsko Polskie w latach 1945-1955 miało służyć głównie do operacji obronnej z kierunku zachodniego oraz północnego oraz być gotowe do działań kooperacyjnych z wojskami państw sojuszniczych⁴²³. Przełom w tym względzie stanowiło podpisanie 14 maja 1955 roku w Warszawie *Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej* (Układu Warszawskiego)⁴²⁴. W artykułach od drugiego do siódmego, wskazano cele organizacji oraz generalny sposób zarządzania. Wynikało z nich, że UW ma przede wszystkim być organizacją zbiorowej obrony, której członkowie decydują się wspólnie uzgadniać stanowisko wobec zmian systemu międzynarodowego oraz budować potencjał obronny. Bardziej szczegółowe zasady współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa, zostały zawarte *Protokole uzgodnień między Radami Ministrów ZSRR i PRL* podpisanym w Moskwie w dniach 17–19 października 1955 roku. Na mocy jego postanowień Wojsko Polskie miało wydzielić ze swojego składu wojska operacyjne zorganizowane w tzw. Front Polski (Nadmorski) złożony obok Wojsk Obrony Powietrznej Kraju także z trzech armii okołowojskowych i armii lotniczej. Wymienione siły miały stanowić część tzw. *pierwszego oraz drugiego rzutu strategicznego*⁴²⁵, który zakładał działania ofensywne w Europie Zachodniej.

Powyższe postanowienia Układu Warszawskiego determinowały działania strony przeciwnej. Ofensywny charakter wojsk stacjonujących na terytorium Polski oznaczał, że NATO przygotowało koncepcje i plany nakreślające uderzenie przy użyciu broni atomowej na bazy i infrastrukturę na ziemiach polskich. Władze PRL zdawały sobie sprawę, że w razie rozpoczęcia konfliktu, Europa Środkowo-Wschodnia, w tym Polska staną się teatrem

⁴²² Zob. *Układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Rzeczpospolitą Polską z dnia 21 kwietnia 1945 r.*, Dz.U. 1945 nr 47 poz. 268.

⁴²³ Por. J. Kajetanowicz, *Wojsko Polskie w koncepcjach bezpieczeństwa militarnego państwa w latach 1945–1989*, [w:] „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, nr 14(65)/2 (244), s. 80.

⁴²⁴ Zob. *Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czesosłowacką, podpisany w Warszawie dnia 14 maja 1955 roku*, Dz.U. 1955 nr 30 poz. 182.

⁴²⁵ Pierwszy rzut strategiczny - koncepcja ofensywna dla wojsk Układu Warszawskiego, głównie państw Europy Środkowo-Wschodniej oraz wojsk ZSRR stacjonujących na ich terenie. Zakładała uderzenie na Europę Zachodnią przy wykorzystaniu broni nuklearnej (strategicznej i taktycznej) i jej zniszczenie przez wojska NATO. W dalszej kolejności miało nastąpić uderzenie drugiego rzutu strategicznego.

intensywnych działań zbrojnych przy użyciu broni atomowej zarówno w wymiarze taktycznym, jak i strategicznym. Między innymi z tych względów, w latach późniejszych, zgłaszano inicjatywy pokojowego rozbrojenia. Tzw. plany Rapackiego oraz Jaruzelskiego⁴²⁶ były inicjatywami, z którymi Polska występowała na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych. Uzgodnione wcześniej z Moskwą, zakładały utworzenie z części państw Europy Środkowo-Wschodniej strefy bezatomowej. Miało to w konsekwencji doprowadzić do sytuacji, w której Polska nie stałaby się pierwszoplanowym celem ataków nuklearnych wojsk NATO. Było to nie do zaakceptowania dla polityków zachodnich. Przede wszystkim z powodu stałego przygotowywania Wojska Polskiego do prowadzenia działań w realiach wojny atomowej, w tym również wykorzystywania jej do ofensywy na kierunku zachodnim⁴²⁷.

Podane czynniki wskazują, że Polska w latach 1945-1990 to państwo, które nie mogło samodzielnie kształtować celów, polityki i strategii bezpieczeństwa narodowego. Środki militarne, struktura, technologia, dowodzenie, zadania oraz taktyka były, w dużej mierze, narzucone i wynikały z szerszej koncepcji wojsk Układu Warszawskiego. W takiej sytuacji kształtowały się również potencjał i koncepcja jego wykorzystania w odniesieniu do Marynarki Wojennej.

Z uwagi na powyższe uwarunkowania oraz obszar działania, Marynarka Wojenna PRL w latach 1945-1990 była przeznaczona zasadniczo do dwóch zadań. Pierwsze to operacja obronna, której celem było powstrzymanie desantu wojsk NATO na polskie Wybrzeże. Drugie stanowiło włączenie się w działania UW w celu opanowania Cieśnin Duńskich. Od momentu powstania w roku 1955 Układu Warszawskiego, Morze Bałtyckie stało się akwenem, na którym dominującą pozycję miał Związek Radziecki oraz jego sojusznicy. Bezpośredni dostęp do Bałtyku państw członkowskich UW obejmował pas wybrzeża, który rozpoczynał się od północnej granicy RFN i NRD (wysokość Lubeki) i ciągnął się do Zatoki Fińskiej. Mając na uwadze, że Szwecja oraz Finlandia nie były państwami członkowskimi NATO, można przyjąć, że Morze Bałtyckie było akwenem pod kontrolą wojsk Układu Warszawskiego posiadających największy potencjał militarny w regionie. Największy związek taktyczny sił morskich Układu Warszawskiego w okresie zimnej wojny stanowiła *Flota Bałtycka Marynarki Wojennej ZSRR*. W okresie powojennym składała się ona z dwóch flot – 4. i 8. Flota Bałtycka. W roku 1955 została ponownie

⁴²⁶ Por. R. Kaczmarczyk, *Historia Polski 1914-1989*, Warszawa 2010, s. 625-627, 694-697.

⁴²⁷ Zob. S. Cenckiewicz, *Atomowy Holokaust. Plany ZSRS i NATO na III wojnę światową*, DoRzeczy, <https://dorzeczy.pl/37945/Atomowy-Holokaust-Plany-ZSRS-i-NATO-na-III-wojne-swiatowa.html>, (dostęp: 5.05.2019).

(funkcjonowała w takiej strukturze od roku 1917) połączona w jeden związek organizacyjny. Jej głównymi punktami bazowania były Bałtyjsk w Obwodzie Kaliningradzkim oraz Kronsztad w obwodzie Leningradzkim. Mając na uwadze uwarunkowania geopolityczne Morza Bałtyckiego, jej znaczenie strategiczne było ograniczone, np. względem Floty Północnej oraz Floty Pacyfiku, które odpowiadały za przenoszenie broni atomowej na okrętach podwodnych oraz działania oceaniczne. Pomimo ograniczeń geograficznych, utrzymanie kontroli nad Morzem Bałtyckim stanowiło ważny element dla państw członkowskich Układu Warszawskiego. W przypadku konfliktu UW i NATO, celem połączonych flot bałtyckich było uniemożliwienie operacji oskrzydlającej wojska pierwszego i drugiego rzutu (pierwszego i drugiego frontu), z kierunku morskiego.

2.2.2. Ocena wykorzystania MW w polityce bezpieczeństwa Polski

Polska po zakończeniu drugiej wojny światowej, ponownie uzyskała dostęp do Morza Bałtyckiego. Granica morska państwa wynosiła 524 km. Decyzje w tej sprawie zostały podjęte podczas konferencji pokojowych w Jałcie oraz Poczdamie⁴²⁸. Na uwagę zasługują dwa elementy. Po pierwsze, zakres dostępu do morza znacząco się zwiększył względem okresu II RP. Dawało to Polsce szanse zagospodarowania Wybrzeża i w dalszej kolejności, rozwoju gospodarki morskiej oraz stanowiło istotny czynnik w analizie i planowaniu obronnym. Drugim elementem jest fakt, że wzrost zakresu dostępu do morza, odbył się głównie kosztem terenów należących wcześniej do Niemiec - tzw. ziemie odzyskane. Implikowało to dodatkowe napięcia polityczne pomiędzy oboma państwami.

Uwarunkowania geograficzne dostępu do Bałtyku oraz zwiększenie granicy morskiej kosztem Niemiec, stanowiły przedmiot analiz w ówczesnej polityce bezpieczeństwa. Wskazuje na to Jerzy Kajetanowicz, którego zdaniem w latach 1945-1955 głównego zewnętrznego zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa upatrywano w rewizjonistycznej polityce Niemiec oraz narastającej atmosferze konfrontacji pomiędzy ZSRR i USA. Z tego powodu prognozowano zagrożenia dla bezpieczeństwa Polski, szczególnie na zachodniej i północnej granicy państwa⁴²⁹. Znaczenie Wybrzeża podkreśla również Sławomir Sadowski, twierdząc, że w pierwszych latach po zakończeniu wojny to właśnie Zachodnie Pomorze

⁴²⁸ Granice Polski, w tym kwestia dostępu do morza, zostały unormowane podczas konferencji aliantów, tzw. Wielkiej Trójki, w Jałcie i Poczdamie. Por. W. Karawajczyk, *Lectures on the Modern History...*, dz. cyt., s. 82-83.

⁴²⁹ Por. J. Kajetanowicz, *Strategie bezpieczeństwa Polski w drugiej połowie XX wieku*, [w:] „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej im. T. Kościuszki”, Nr 3 (161) 2011, Wrocław 2011, s. 238-240.

miało dla Polski podstawowe znaczenie strategiczne i stanowiło główny przedmiot uwagi wojskowych. Jego zdaniem to głównie efekt napiętych relacji pomiędzy Polską a Niemcami⁴³⁰.

Powyższe uwarunkowania dawały asumpt politykom i wojskowym do rozważania zagrożenia nie tylko z kierunku morskiego, ale także działań wojsk nieprzyjaciela na Wybrzeżu, w wyniku agresji z kierunku zachodniej granicy lądowej. Dowodem na to są opracowania, które pojawiły się po zakończeniu drugiej wojny światowej. Zaliczyć do nich można: *Wstępne rozważania strategiczne nad geopolitycznym położeniem Polski, Projekt memoriału w sprawie podstaw do strategicznej pracy Sztabu Generalnego, Memoriał w sprawie koncepcji obrony Wybrzeża i rozwoju Marynarki Wojennej oraz Referat w sprawie reorganizacji pracy Sztabu Generalnego*. Dokumenty te powstały w latach 1945-1947 i zostały przygotowane przez zespół pod kierownictwem zastępcy szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. bryg. Stefana Mossora. W kwestii roli i zadań Marynarki Wojennej, powyższe opracowania skupiały się na znaczeniu operacji obronnej polskiego Wybrzeża, co jak wskazywano, było niemożliwie do realizacji samodzielnie, i wymagało współdziałania z ZSRR. W tym zakresie siły morskie miały, z jednej strony, uniemożliwić wysadzenie desantu, z drugiej natomiast osłaniać i wspierać działania na lądzie⁴³¹. W kolejnych latach założenia te rozbudowywano, dodając do nich nie tylko prowadzenie operacji obronnej, ale również przejście do działań ofensywnych, razem z wojskami sojusznicznymi, na kierunku północnym⁴³².

Należy podkreślić, że powyższe rozważania miały jednak wyłącznie wymiar teoretyczny. Wynikało to z pięciu czynników. Po pierwsze, większość wartościowych jednostek pozostawała za granicą – głównie w Wielkiej Brytanii⁴³³. Po drugie, część załóg nie zdecydowała się powrócić do Polski, co implikowało braki kadrowe w Marynarce Wojennej⁴³⁴. Po trzecie, nie było struktur pozwalających sprawnie zarządzać tworzącą się

⁴³⁰ Por. S. Sadowski, *Militarne dzieje pomorza po II Wojnie Światowej*, [w:] W. Wróblewski, *Działania Militarne na Pomorzu*, Warszawa 2001, s. 319-320.

⁴³¹ Por. J. Kajetanowicz, *Wojsko...*, dz. cyt., s. 73-39.

⁴³² Plany takie powstały między innymi w wyniku przeprowadzenia w kwietniu 1950 r. ćwiczeń dowódczo-sztabowych, w których zakładano obronę Wybrzeża oraz przejście do działań ofensywnych. Jak wskazuje J. Kajetanowicz, stanowiły one podstawę planowania działań sojusznicznych z udziałem Wojska Polskiego. Por. Tamże, s. 79-80.

⁴³³ Głównie w Wielkiej Brytanii – niszczyciele ORP Błyskawica i ORP Burza. Podczas drugiej wojny światowej Polska na mocy porozumienia z Londynem dysponowała jednym krążownikiem, sześcioma niszczycielami, trzema okrętami podwodnymi i sześcioma ścigaczami. Wszystkie one musiały zostać zwrócone z dniem zakończenia działań wojennych.

⁴³⁴ Informację w tej sprawie przedstawił w piśmie z dnia 21 kwietnia 1947 roku zastępca misji MW w Londynie kmdr ppor. Bogdan Wielowiejski, meldując o składzie osobowym, mogącym wrócić do kraju oraz

Marynarką Wojenną. Czwartym czynnikiem był brak sprawnej infrastruktury portowej, stoczniowej oraz obronnej w pasie Wybrzeża, które otrzymała Polska. Ostatni element stanowiła polityczna weryfikacja kadr morskich, która spotęgowała problemy opisane powyżej⁴³⁵. W takich uwarunkowaniach, jak wskazuje Bogdan Zalewski, zapadła decyzja o powstaniu *Samodzielnego morskiego batalionu zapasowego*⁴³⁶, który razem z powracającymi z wojny żołnierzami miał stanowić obsadę jednostek Marynarki Wojennej. Inną decyzją stanowiącą podwaliny kształtowania struktur Marynarki Wojennej, było przeniesienie jej dowództwa na Pomorze⁴³⁷. Zostało to zadekretowane w rozkazie naczelnego dowódcy Wojska Polskiego, marszałka Michała Rola-Żymierskiego nr 00163/Org. z dnia 7 lipca 1945 roku. Obok utworzenia struktur kierowniczych oraz przeniesienia organów dowodzenia MW do Gdyni, dokument określał organizację sił morskich na wzór radziecki⁴³⁸.

Wskazanie w powyższym rozkazie na znaczenie rozwoju Marynarki Wojennej na wzór floty ZSRR, wymusza odpowiedź na pytanie, w jakim zakresie Polska mogła po roku 1945 kształtować swoją perspektywę strategiczną i w konsekwencji zadania oraz potencjał Marynarki Wojennej? Szukając odpowiedzi należy przytoczyć kilka faktów. Po pierwsze, powstające dokumenty normujące rolę, zadania i kształt Wojska Polskiego⁴³⁹, w tym MW, wymagały konsultacji ze Związkiem Radzieckim i były zgodne z jego doktryną wojenną. Zwraca na to uwagę Henryk Herman, podając, że opracowania generała S. Mossora nie znalazły odzwierciedlenia w powstających dokumentach strategicznych, a Sztab Generalny WP nie podejmował żadnych samodzielnych inicjatyw do roku 1956⁴⁴⁰. Na polu prezentacji polskich perspektyw kształtowania się polityki bezpieczeństwa morskiego, należy wskazać *Plan rozwoju Marynarki Wojennej*, przedłożony do MON w listopadzie 1947 roku, przez kontradmirała Adama Mohuczego. On również nie spotkał się jednak z poparciem MON i ostatecznie zarzucono jego realizację. Wyznacznikiem kierunków rozwoju MW pozostawał dokument Naczelnego Dowódcy WP z dnia 21 lipca 1946 roku, zatytułowany *Wytyczne*

o koniecznych obsadach załóg dla okrętów, przewidzianych do powrotu do Polski po drugiej wojnie światowej. Por. Arch. Mar. Woj. syg.

⁴³⁵ Zob. G. Baziur, *Sytuacja polityczna w szeregach Marynarki Wojennej na Wybrzeżu Gdańskim w latach 1945-1956*, [w:] „Prawo i historia”, s. 25-30.

⁴³⁶ Sformowany 15 listopada 1944 roku miał za zadanie zabezpieczenie stoczni i portów na wyzwolanych terenach Polski. Ostatecznie nie wziął udziału w walkach.

⁴³⁷ Por. B. Zalewski, dz. cyt., s. 229-231.

⁴³⁸ Por. G. Piwnicy, B. Zalewski, *Polska wojskowa polityka morska od X do końca XX wieku*, Gdynia 2002, s. 124.

⁴³⁹ W odniesieniu do Wojska Polskiego w latach 1943-1989 funkcjonowały trzy nazwy: 1) Ludowe Wojsko Polskie (LWP) – nieoficjalna nazwa polskich sił zbrojnych sformowanych w latach 1943–1944 w ZSRR, 2) Wojsko Polskie – w latach 1944–1952, Siły Zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – w latach 1952–1989.

⁴⁴⁰ Por. H. Herman, *Marynarka Wojenna PRL i jej miejsce w polityce obronnej państwa w świetle przewidywań Sztabu Generalnego WP*, [w:] *Konflikt zbrojny na Bałtyku w koncepcjach ideologii zimnowojennej po 1945 roku* (red.) A. Drzewiecki, Gdynia 2005, s. 31.

odnośnie rozwoju Marynarki Wojennej na lata 1946-1949. Kolejne dokumenty określające zadania i kierunki rozwoju MW były już konsultowane z ZSRR. Pierwsze takie konsultacje miały miejsce w 1948 roku. Jak wskazuje Jerzy Przybylski, wyznaczyły one zasadnicze kierunki rozwoju i działania Marynarki Wojennej do roku 1989⁴⁴¹. Następnym elementem przemawiającym za brakiem samodzielności w planowaniu polityki bezpieczeństwa państwa oraz roli w niej MW, był fakt, że za organizację Marynarki Wojennej w roku 1945 odpowiadał radziecki oficer Iwan Szylingowski. Natomiast jej pierwszym powojennym dowódcą, został również wysłannik ZSRR, kontradmirał Nikołaj Abramow. W latach późniejszych jeszcze trzech innych obywateli Związku Radzieckiego pełniło tę funkcję⁴⁴² obok kontradmirała Adama Mohuczego. Zważywszy na pełniące przez nich funkcje w latach 1945-1955, można zakładać, że oznaczało to pełną kontrolę prac nad zadaniami, strukturą oraz planowanym potencjałem Marynarki Wojennej.

Zmiany w zakresie samodzielności strategicznej były możliwe w okresie odwilży politycznej i rehabilitacji części polskich oficerów, co stanowiło koniec silnych wpływów personalnych ZSRR w Polskiej Marynarce Wojennej. Należy jednak zauważyć, że zbiegło się to z utworzeniem Układu Warszawskiego. Pozwolił on na sformalizowanie na płaszczyźnie umowy międzynarodowej współpracy pomiędzy państwami, określił jej pola (militarne) oraz dał podwaliny do tworzenia struktur dowodzenia, które podlegały Związkowi Radzieckiemu. W dalszej kolejności, państwa sygnatariusze porozumienia, podpisały dwustronne umowy z ZSRR, na podstawie których unormowano stacjonowanie Armii Czerwonej na terytorium, między innymi Polski. Zatem, od momentu powołania UW, kontrola państwa satelickich przeszła na nową, bardziej sformalizowaną płaszczyznę. Oznacza to, że przez cały czas trwania Układu, trudno jest mówić o samodzielnym kształtowaniu polityki bezpieczeństwa, a co za tym idzie, jej strategii i narzędzi.

W tym kontekście ocena lat 1945-1989 w historii rozwoju polskiej Marynarki Wojennej pokazuje, że była ona bardziej narzędziem polityki bezpieczeństwa w rozumieniu ZSRR niż Polski. Na tym polu należy zaznaczyć, że częściowo analiza zagrożeń była zbieżna (zagrożenie na zachodniej i północnej granicy), jednak ich pochodzenie wynikało z uwarunkowań geopolitycznych, które zostały Polsce dane odgórnie. Mając powyższe na uwadze można się zgodzić z Andrzejem Drzewieckim, który jednoznacznie podkreśla na

⁴⁴¹ Por. J. Przybylski, *Czynniki wpływające na powstanie...*, dz. cyt., s. 74-75.

⁴⁴² Byli to: kmdr Iwan Szylingowski (1950), wiceadm. Wiktor Czerokow (1950–1953) oraz kadrm. Aleksandr Winogradow (1953–1955).

zależność planów rozwoju Marynarki Wojennej od decyzji wysłanników, doradców i konsultantów ze Związku Radzieckiego⁴⁴³.

W kolejnych latach koncepcje obrony Wybrzeża oraz rozwoju Wojska Polskiego, w tym Marynarki Wojennej, były warunkowane, obok powyższych - politycznych, także czynnikami międzynarodowymi. Należały do nich wojna w Korei, w wyniku której zwrócono większą uwagę na obronę przeciwlotniczą oraz obronę przeciwdesantową. Istotny czynnik stanowiło także wejście na wyposażenie Armii Czerwonej broni atomowej, co skutkowało przygotowaniem wojsk sojuszniczych do działania przy jej wykorzystaniu. Dotyczyło to również Polskiej Marynarki Wojennej⁴⁴⁴. Związek wprowadzenia broni atomowej z rozwojem sił morskich UW zauważa Leonard Ratajczak. Jego zdaniem, w latach 1956-1967 dokonała się głęboka modernizacja armii, która miała zwiększyć jej mobilność i wprowadzić wojska raketowe stanowiące odpowiedź na wyzwania *atomowego pola walki*⁴⁴⁵. Przyjęto zatem możliwość osiągnięcia głównych celów wojny poprzez wykorzystanie broni atomowej, której liczebność zarówno w odniesieniu do głowic, jak i środków przenoszenia, gwałtownie rosła po stronie Układu Warszawskiego i NATO⁴⁴⁶. Oznaczało to planowanie działań również dla sił morskich w warunkach groźby użycia lub zastosowania broni masowego rażenia, co zmieniało optykę postrzegania zadań w obliczu wojny globalnej lub wojny regionalnej, w której strony dysponują bronią atomową. To z kolei, implikowało zadania Marynarki Wojennej na oceanie - niszczenie raketowych okrętów podwodnych i lotniskowców, na morzach - niszczenie uderzeniowych sił flot nieprzyjaciela oraz wsparcie nadmorskiego skrzydła wojsk lądowych⁴⁴⁷.

Na polskim gruncie, toczona w tamtym czasie dyskusja w obszarze rozwoju sztuki wojennej, w tym na morskim obszarze działań, odbywała się głównie na łamach miesięcznika *Myśl Wojskowa*⁴⁴⁸. Poruszane kwestie dotyczące morskiej sztuki wojennej, w kontekście doświadczeń międzynarodowych, bardzo mocno akcentowały przewodnią radziecką myśl wojskową w budowaniu wzorców dla Marynarki Wojennej. Polscy autorzy dostrzegali dyskusje i koncepcje omawiane na Zachodzie. Rozpatrywano je jednak głównie jako zagrożenia dla północnozachodniego teatru działań wojennych (TDW). W ich wyniku

⁴⁴³ A. Drzewiecki, *Polska...*, dz. cyt., s. 915-916.

⁴⁴⁴ Zob. *Wskazówki dla marynarzy i podoficerów o sposobie zabezpieczenia przed bronią atomową*, Arch. MW, Mar. Woj. 88/54.

⁴⁴⁵ Por. L. Ratajczyk, *Historia Wojskowości*, Warszawa 1980, s. 542.

⁴⁴⁶ Zob. T. Mandat, M. Serafin, *Podstawy sztuki operacyjnej Marynarki Wojennej. Podręcznik*, Gdynia 1976, s. 14-15.

⁴⁴⁷ Zob. Tamże, s. 16-17.

⁴⁴⁸ „Myśl Wojskowa” – ukazywała się od roku 1950. Była wydawana przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Od roku 2007 przekształciła się w kwartalnik „Bellona”.

wyznaczano dla Marynarki Wojennej zadania obliczone na obronę wybrzeża⁴⁴⁹ przy wykorzystaniu lekkich sił nawodnych i wsparciu artylerii oraz lotnictwa. Działania na morzu miały ograniczać się do współdziałania z Flotą Bałtycką oraz prowadzenia działań patrolowych i zaczepnych wobec sił przechodzących do miejsca wysadzenia desantu lub wsparcia ogniowego jednostek lądowych. Mimo konsekwentnego postrzegania działań na morzu w ujęciu doktryny anty-dostępowej przez ZSRR, jak wskazuje David Stone, ZSRR utworzył w grudniu 1959 roku *Wojska Rakietowe*⁴⁵⁰. Wprowadzenie broni rakietowej na wyposażenie wszystkich rodzajów wojsk w Układzie Warszawskim, zmieniło optykę patrzenia na możliwości ofensywne zarówno w odniesieniu do broni strategicznej (atomowej), jak i konwencjonalnej. Związek Radziecki, w aspekcie wojny na morzu, zakładał wykorzystanie broni rakietowej przenoszonej przez okręty podwodne, nawodne, lotnictwo oraz wystrzeliwanej z lądu. Zmasowane ataki rakietowe miały zniwelować amerykańską przewagę na morzu i unieszkodliwić zespoły uderzeniowe lotniskowców⁴⁵¹.

Powyższe czynniki oraz utworzenie Układu Warszawskiego w roku 1955, a także rozwój broni atomowej i rakietowej, skutkowały porzuceniem prac nad kształtowaniem polskiej myśli strategicznej, przyjmując ostatecznie radziecką doktrynę wojenną⁴⁵². Za jej wyraz można uznać utworzenie Frontu Nadmorskiego (nazywanego też Polskim) w 1958 roku⁴⁵³. Oznaczało to egzemplifikację znaczenia granicy zachodniej oraz Pomorza Zachodniego jako obszarów frontowych dla UW. Miały one, z jednej strony, podlegać obronie, z drugiej natomiast być punktem wyjścia do ofensywy wojsk UW na państwa NATO (północne Niemcy, Danię, Holandię, północną Francję). Ostatecznym potwierdzeniem utraty samodzielności w planowaniu strategicznym, i co za tym idzie w tworzeniu polityki bezpieczeństwa narodowego, były dokumenty normujące zadania Wojska Polskiego i traktujące je jako narzędzie polityki bezpieczeństwa budowanej przez ZSRR. Pierwszy z nich został opracowany w 1961 roku pt. *Podstawowe założenia ludowej obronności*. Drugi

⁴⁴⁹ Zob. Z. Rudomina, *Udział sił floty w zwalczaniu desantów morskich*, [w:] „Myśl Wojskowa”, Rocznik VII – nr 9, Warszawa 1956, s. 22-34; E. Szpicer, *Cechy szczególne użycia i działania artylerii w obronie wybrzeża morskiego*, [w:] „Myśl Wojskowa”, Rocznik VII nr 10, Warszawa 1956, s. 41-53.

⁴⁵⁰ Zob. D.R. Stone, *Military history of Russia, From Ivan the Terrible to the War in Chechnya*, USA 2006.

⁴⁵¹ Koncepcja zakładała wykorzystanie rakietowych pocisków kierowanych (ZSRR wprowadził je jako pierwszy). Pociski rakietowe (przenoszące głowice konwencjonalne i atomowe) wykonywały masowe i skoordynowane ataki. Miały one przełamać obronę bezpośrednią okrętu lub zespołu okrętów. Ataki były wspierane przez broń torpedową oraz pociski wystrzeliwane z okrętów podwodnych. Przykładowe rakiety: P-15 Termit oraz P-700 Granit. Na podstawie filmu dokumentalnego: *Historia Rosyjskiej Marynarki Wojennej*, kanał History, (dostęp: 28.04.2017).

⁴⁵² Zob. J. Babula, *Wojsko Polskie 1945–1989. Próba analizy operacyjnej*, Warszawa 1998.

⁴⁵³ Inna nazwa Front Nadmorski. Zob. P. Piotrowski, *Koncepcje "Frontu Polskiego" w okresie powojennym*, [w:] „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej im. T. Kościuszki”, nr 3/2000, Wrocław 2000, s. 3.

natomiast powstał w roku 1973 i był zatytułowany *Węzłowe założenia obronne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* i obowiązywał do roku 1989⁴⁵⁴.

Jak wskazują Czesław Ciesielski, Walter Pater i Jerzy Przybylski dostęp Polski do Bałtyku dawał duże możliwości państwu polskiemu, zarówno polityczne, gospodarcze, jak i militarne. Polska musiała się jednak zmierzyć, w pierwszej kolejności, ze zniszczoną infrastrukturą portową, brakami wyszkolonej kadry oraz brakiem jednostek mogących wykonywać zadania, które miano postawić przed Marynarką Wojenną⁴⁵⁵. Powyższe czynniki bezpośrednio wpłynęły na kształt, zadania i potencjał Marynarki Wojennej. Obok czynników wojskowo-planistycznych, wynikających z uwarunkowań geopolitycznych, istotnym elementem był stan polskiej gospodarki, w tym tej znajdującej się na Wybrzeżu. Inicjatywy szybkiego odbudowania zniszczonej infrastruktury portowej, zgłaszane między innymi przez Eugeniusza Kwiatkowskiego nie spotkały się z akceptacją władz⁴⁵⁶. Podobnie drugoplanowo traktowano kwestie budowy potencjału sił zbrojnych, w tym Marynarki Wojennej. Istotniejsze z punktu widzenia umocnienia władzy było budowanie aparatu bezpieczeństwa wewnętrznego oraz szybka, całościowa gospodarcza odbudowa kraju. Co wiązało się, jak pisze Jerzy Przybylski "(...) m.in. z potrzebą zapewnienia warunków dla funkcjonowania portów i stoczní oraz bezpieczeństwa komunikacji morskiej, co stanowiło podstawowy element polityki morskiej, uważanej już w 1945 roku, za jedno z głównych filarów rozwoju społeczno-gospodarczego naszego państwa"⁴⁵⁷. Powyższe stwierdzenie jest prawdziwe, w świetle decyzji gospodarczych. Jednak zestawiając je z priorytetami państwa polskiego po drugiej wojnie światowej, należy wskazać, że to bezpieczeństwo polityczne i militarne, w wymiarze wewnętrznym i zewnętrznym, stanowiło priorytet dla rządzących oraz kierownictwa ZSRR. Wyrazem tego była stała obecność Armii Czerwonej na terytorium Polski.

⁴⁵⁴ Według drugiej doktryny z roku 1973 - Polska na wypadek wojny wywołanej przez państwa NATO, miała wziąć udział w działaniach zbrojnych w ramach Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego, wydzielając w ich skład wojska operacyjne w sile Frontu tworzące tzw. „Układ zewnętrzny”. Jednocześnie dla obrony terytorium kraju przed napadem środków powietrznych (lotnictwa i rakiet), desantami powietrznymi i morskimi oraz działaniami grup dywersyjnych utworzony został „Układ wewnętrzny” złożony z: Wojsk Obrony Powietrznej Kraju (WOPK), Wojsk Obrony Terytorialnej Kraju (WOTK) oraz Obrony Cywilnej. W czasie mobilizacji planowano powołać ok. 1,1 mln żołnierzy, z czego 450 tys. miały stanowić wojska operacyjne tworzące Front Polski, a 650 tys. wojska przeznaczone do obrony terytorium kraju.

⁴⁵⁵ Por. C. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, dz. cyt., s. 127-128, 133-134.

⁴⁵⁶ Eugeniusz Kwiatkowski w latach 1945–1948 był Delegatem Rządu dla Spraw Wybrzeża.

⁴⁵⁷ J. Przybylski, *Polityczne i operacyjne uwarunkowania rozwoju PMW w latach 1945-1989*, [w:] J. Przybylski, B. Zalewski, *Polityczne i militarne aspekty bezpieczeństwa regionalnego Morza Bałtyckiego*, (red.), Gdynia 2002, s. 9.

Jak wskazywali E. Kosiarz, J. Krasnowiecki, T. Mandat oraz E. Szpitun: „Ludowa Marynarka Wojenna rodziła się wraz z całą państwowością polską”⁴⁵⁸. Twórcami koncepcji wykorzystania oraz budowy Marynarki Wojennej byli, w pierwszych latach po zakończeniu drugiej wojny światowej, generał Mossor oraz kontradmirał Mohuczy. W powstałych projektach przebiegały się dwa stanowiska. Pierwsze zakładało ograniczanie roli Marynarki Wojennej i jej pomocniczego charakteru względem wojsk lądowych, drugie większą samodzielność i przejęcie przez MW obowiązków za obronę Wybrzeża⁴⁵⁹. Bardziej precyzyjnie rozdzielił, jaki panował w obu koncepcjach, prezentuje Jerzy Przybylski. Podaje on, że część oficerów Sztabu Generalnego (głównie związanych z dwudziestolecie międzywojennym) oraz zwolennicy doktryny radzieckiej, byli zwolennikami ograniczenia roli, a co za tym idzie także finansowania MW. Drugi natomiast, popierani przez Stefana Mossora oraz Michała Rolę-Żymierskiego, opowiadali się za całkowitym przekazaniem odpowiedzialności za obronę wybrzeża Marynarce Wojennej⁴⁶⁰.

Brak wizji, zadań, finansów, potencjału ludzkiego oraz sprzętowego składały się na złą sytuację Marynarki Wojennej do roku 1950. W roku 1947 kontradmirał Adam Mohuczy przedstawił plan, w ramach którego w perspektywie dziesięciu lat, siły morskie miały stać się zdolne do obrony wybrzeża, działań przeciwdesantowych, utrzymania linii komunikacyjnych z ZSRR oraz Szwecją, a także panowania w powietrzu w określonym czasie. Plany te ostatecznie uznano za zbyt mocarstwowe⁴⁶¹, co skutkowało odsunięciem Mohuczego od pełnienia kierowniczych stanowisk w MW. Jego następcą - Włodzimierz Bruno Steyer, przedstawiał koncepcje bardziej wpisujące się w radziecką wizję działań na Bałtyku. W 1948 roku zaproponował dwudziestoletni program rozbudowy sił morskich, który miał być wykonany w ścisłej współpracy ze ZSRR. Po konsultacjach ze Związkiem Radzieckim został on zaakceptowany i przyjęty do realizacji.

Oceniając rolę Marynarki Wojennej w polityce i systemie bezpieczeństwa państwa w latach 1945-1955, należy wziąć pod uwagę nie tylko czynniki polityczne oraz geopolityczne. Równie ważna jest ocena stanu samej MW, w kontekście potencjału, struktur,

⁴⁵⁸ E. Kosiarz, J. Krasnowiecki, T. Mandat, E. Szpitun, *Marynarka Wojenna*, Warszawa 1961, s. 51.

⁴⁵⁹ Dokumentem określającym ogólne zadania dla MW były *Wtyczne dla rozwoju MW na okres lat 1946-1949* z 1946 r. (Rola-Żymierski). Autorem byli Mossor oraz Mohuczy. Zakładano, że zadaniem Polski będzie utrzymanie granicy na Odrze i Nysie. Co za tym idzie, ważne będzie utrzymanie flank. Północna miała być utrzymana przez MW (małe i liczne jednostki oraz lotnictwo). MW razem z Flotą Bałtycką ZSRR miała być zdolna do działań zaczepnych. Zadania miały być realizowane przez 4 komponenty: obronę stałą (4 okręgi), jednostki mobilne, 2 flotyle i lotnictwo. Por. Tamże, s. 143-144.

⁴⁶⁰ Por. J. Przybylski, *Czynniki wpływające na powstanie, skład i rozwój organizacyjny Marynarki Wojennej w Polsce w latach 1918-1975*, [w:] B. Zalewski, *Rozwój Marynarki Wojennej i polskiej morskiej myśli wojskowej w latach 1918-1990* (red.), Gdynia 1992, s. 71-72.

⁴⁶¹ Por. C. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, dz. cyt., s. 147-148.

infrastruktury, kadry oraz koncepcji wykorzystania. Na tym polu krytycznej analizy MW, dokonał już w 1947 roku komandor Jerzy Staniewicz - swoje uwagi zawarł w notatce służbowej z dnia 2 listopada 1947 r. Zaliczyć do nich można: 1) brak sprecyzowanych zadań bojowych dla aktualnego stanu i możliwości technicznych, 2) brak określenia stanu docelowego, który systematycznie ma osiągać MW, 3) przypadkowy i tymczasowy charakter prac rozwojowych oraz 4) brak koncepcji rozwoju baz MW oraz współdziałania z Wojskami Lądowymi w operacji obrony Wybrzeża⁴⁶². Notatka J. Staniewicza pokazuje rozdźwięk, jaki panował pomiędzy wyżej zaprezentowanymi, ambitnymi planami rozwoju MW a stanem faktycznym. Ten oznaczał brak jednostek, brak zaplecza portowego oraz problemy kadrowe. Co więcej, Polska zmuszona do wysiłku gospodarczego, w celu odbudowy gospodarki, nie była w stanie wyasygnować środków, potrzebnych do realizacji planów budowy floty wojennej. Krytyczną ocenę potwierdza także Bogdan Zalewski, który wskazuje, że okres do roku 1950, można uznać za bardzo chaotyczny i niesprzyjający rozwojowi polskiej morskiej myśli wojskowej. Polska Marynarka Wojenna, de facto, nie istniała i była zlepkiem sił pozostałych po zakończonej wojnie⁴⁶³. Co jak zauważa Lech Wyszczelski, w obliczu wniosków płynących z zakończonej wojny i skupiających się wokół współpracy wszystkich rodzajów wojsk, oznaczało znikomą wartość bojową Polskiej Marynarki Wojennej⁴⁶⁴. Pozwala to na przedstawienie konkluzji, że w latach 1945-1955 Marynarka Wojenna nie tylko nie była narzędziem polskiej polityki bezpieczeństwa, co nawet nie była nim, w ujęciu strategii całego bloku wschodniego, pod kierownictwem ZSRR. Wpływ na to miał stan posiadania MW, na który w roku 1949 składały się siły w liczbie: 1 niszczyciel, 3 okręty podwodne, 12 ścigaczy okrętów podwodnych, 2 kutry torpedowe, 12 trałowców, 3 dozorowce i około 50 jednostek pomocniczych⁴⁶⁵. Jednostki te miały jednak nieujednoliczone uzbrojenie, różniły się znacząco wiekiem oraz nie pozwalały na sformowanie związku taktycznego do wykonywania konkretnych zadań. Co, jak zauważyli Grzegorz Piwnicki i Bogdan Zalewski, oznaczało możliwość ich wykorzystania głównie do zadań szkoleniowych⁴⁶⁶. Powyższe uzasadnia tezę, że w latach po zakończeniu drugiej wojny światowej Marynarka Wojenna nie odgrywała istotnej roli w polityce bezpieczeństwa narodowego. Ograniczała się ona do funkcji dyplomatycznej (prezentowania bandery), policyjnej (możliwość patrolowania

⁴⁶² Por. A. Drzewiecki, *Polska...*, dz. cyt., s. 919.

⁴⁶³ Por. B. Zalewski, dz. cyt., s. 267-268.

⁴⁶⁴ Por. L. Wyszczelski, *Polska myśl wojskowa i jej rozwój w latach 1918-1990*, [w:] B. Zalewski, *Rozwój Marynarki Wojennej i polskiej morskiej myśli wojskowej w latach 1918-1990* (red.), Gdynia 1992, s. 33-34.

⁴⁶⁵ Por. G. Piwnicki, B. Zalewski, dz. cyt., s. 126.

⁴⁶⁶ Por. Tamże, s. 126.

morskiej strefy posiadania) oraz szkoleniowej, co podkreślali przytoczeni wyżej oficerowie MW.

Po wejściu Polski w skład Układu Warszawskiego, na nowo określono zadania Marynarki Wojennej. Na tym polu, można wskazać między innymi dwa dokumenty, które powstały w Sztabie Głównym MW oraz Ministerstwie Obrony Narodowej. Pierwszy został opracowany w 1958 i był zatytułowany *Zadania operacyjno-taktyczne na rozbudowę bazowania sił MW PRL*. Sprecyzowano w nim zasadnicze zadania dla Marynarki Wojennej, na które składały się: 1) obrona baz morskich i Wybrzeża przed uderzeniem sił morskich przeciwnika z kierunku morza, 2) wsparcie ogniowe skrzydła wojsk lądowych w wypadku ich działań wzdłuż wybrzeża morskiego, 3) wspólna z wojskami lądowymi obrona przeciwdesantowa, 4) zabezpieczenie własnych linii komunikacyjnych, przebiegających w południowej części Morza Bałtyckiego i wzdłuż Wybrzeża PRL, 5) zwalczanie żeglugi nieprzyjaciela w strefie przyległej do Cieśnin Bałtyckich i południowej części Morza Bałtyckiego, 6) wysadzanie desantów morskich, 7) prowadzenie rozpoznania oraz 8) udział w obronie przeciwlotniczej z kierunku morskiego⁴⁶⁷. Drugim dokumentem była *Dyrektywa Ministra Obrony Narodowej nr 0041*, z dnia 22 czerwca 1964 roku. Zgodnie z jej zapisami do zadań MW należał: 1) udział w zwalczaniu sił NATO oraz niedopuszczenie ich do działania w środkowej części Morza Bałtyckiego, 2) udział w obronie Wybrzeża, razem z wojskami Obrony Powietrznej Kraju⁴⁶⁸ i Wojskami Obrony Terytorialnej Kraju okręgu wojskowego, 3) zabezpieczenie od strony morza przewozów dla Frontu Nadmorskiego, 4) prowadzenie operacji desantowych, wspólnie z wojskami Frontu Nadmorskiego oraz 5) udział w organizacji bazowania sił własnych i sojuszniczych⁴⁶⁹.

Analiza powyższych dokumentów i zadań MW pokazuje różnice w zakresie współdziałania z wojskami Układu Warszawskiego. Pierwszy z dokumentów traktuje rolę Marynarki Wojennej jako narzędzia w działaniach na obszarze granic PRL oraz polskiej strefie odpowiedzialności na Bałtyku. Pomimo że można doszukiwać się w tym perspektywy narodowej, to należy pamiętać, że w tym kontekście, zadania nadal pozostają zgodne z koncepcją użycia sił morskich przez Układ Warszawski na północnozachodnim TDW. Drugi dokument określał zadania MW w ujęciu sojuszniczym, wskazując, że Marynarka Wojenna jest zdolna do wypełniania tych zadań jedynie w układzie sojuszniczym, a nie

⁴⁶⁷ Por. Tamże, s. 133.

⁴⁶⁸ Zob. K. Popławski, *Koncepcje organizacji systemu OPK w Polsce w latach 1966-1970*, https://www.jednostki-wojskowe.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=952&Itemid=27, (dostęp: 25.07.2019).

⁴⁶⁹ Por. A. Drzewiecki, *Polska...*, dz. cyt., s. 930.

samodzielnie. Pierwszy z dokumentów mógłby określać na samodzielne wykonywanie postawionych zadań, co nie korespondowało z posiadanym potencjałem. Ponadto, działania zawarte w dokumencie z roku 1964, wpisywały się w doktryny wojenne Układu Warszawskiego. Pierwsza obowiązywała jeszcze rok po ogłoszeniu zadań dla MW PRL. Jej założenia dotyczyły przeprowadzenia zmasowanych uderzeń raketowo-jądrowych połączonych z błyskawicznym natarciem w skali strategicznej w celu opanowania terytorium przeciwnika i pozbawienia go możliwości kontynuowania wojny. Druga, obowiązująca w latach 1966–1980, zakładała możliwość stopniowego rozwoju działań, poczynając od wojny z wykorzystaniem środków konwencjonalnych poprzez ograniczone użycie broni jądrowej, a kończąc na użyciu broni masowego rażenia na dużą skalę. Powyższe założenia sytuowały rolę Marynarki Wojennej, zasadniczo, w dwóch obszarach. Pierwszym, była operacja obronna, której cel stanowiło niedopuszczenie do wejścia na Bałtyk sił NATO, i w konsekwencji operacja desantowa. Wiązało się także z możliwością ofensywy lądowej wojsk NATO na kierunku północnym. W takim przypadku, również MW miała wspomagać działania obronne z kierunku morskiego. Drugim obszarem było włączenie się w operację ofensywną, w ramach Frontu Polskiego. W tym obszarze wskazać należy operację desantową na Danię oraz wsparcie działań na lądzie. W ramach powyższych celów, realizowano radziecką koncepcję wykorzystania budowy i sił morskich na Morzu Bałtyckim. Wobec Polski zakładała ona formowanie licznych i małych jednostek, które miały zagwarantować osłonę z kierunku morskiego i pozwalać na oskrzydlenie działań lądowych.

W okresie po roku 1960, podobnie jak w latach wcześniejszych, na koncepcję rozwoju Marynarki Wojennej wpływ miał szereg czynników. Zaliczyć do nich można zarówno uwarunkowania o charakterze wewnętrznym jak i zewnętrznym. Na polu pierwszych z nich, wskazać można stan gospodarki morskiej. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych obserwowany był jej dynamiczny rozwój. Przytoczyć należy dwa parametry przemawiające za taką tezą. Po pierwsze, zwiększyła się polska flota handlowa. Na przestrzeni lat 1960 – 1978, w przedziale od 500 do 15000 BRT⁴⁷⁰ zauważalny był przyrost jednostek na poziomie 30%. Warto podkreślić, że pojawiły się także statki w kategorii zdecydowanie większych jednostek: 1) 5001-2000 BRT – 24 jednostki, 2) 20001-30000 BRT – 13 jednostek, 3) powyżej 30001 – 17 jednostek. Wzrost liczbowy w morskiej flocie transportowej, szedł w parze ze zwiększonymi przewozami. W tym aspekcie, w roku 1961 wynosiły one 8209 tys. ton, a w roku 1975 osiągnęły wartość 30192 tys. ton. Przewożono

⁴⁷⁰ BRT - niemetryczna jednostka objętości używana do określania pojemności rejestrowej brutto.

(aut. eksportowano) głównie: węgiel, koks, rudę, produkty masowe i drobnicę⁴⁷¹. Rozwój gospodarki morskiej dawał potencjalny asumpt do planowania obronnego oraz rozwoju Marynarki Wojennej, zgodnie z nowymi potrzebami. Tak się jednak nie stało, co potwierdza tezę, o nadrzędnej roli w układzie sojuszniczym, nad perspektywą narodową.

W przypadku czynników zewnętrznych istotne były obserwacje i analizy doktryny wojennej państwa NATO oraz przewidywania dotyczące aktywności wojsk Sojuszy na północno-zachodnim teatrze działań wojennych. Był on – TDW – rozpatrywany przez państwa członkowskie NATO łącznie, jako region Morza Bałtyckiego oraz Arktyki. Oznaczało to, że Dania i Cieśniny Duńskie odgrywały dla NATO strategiczną rolę, ponieważ w przypadku utraty nad nimi kontroli, pojawiała się możliwość oskrzydlenia Norwegii z dwóch stron i jej zajęcia przez wojska Układu Warszawskiego. To z kolei, miałoby poważne reperkusja dla działań na Morzu Północnym i zagrażałoby połączeniem się Floty Północnej z Flotą Bałtycką ZSRR⁴⁷². W kontekście znaczenie północno-zachodniego teatru działań wojennych analizowano także możliwe scenariusze wojny z NATO. Były one zasadniczo rozpatrywane dwutorowo. Pierwszy wariant zakładał przyjęcie inicjatywy przez Układ Warszawski i wykonanie ofensywy w ramach Frontu Północnego. W tym zakresie Polska Marynarka Wojenna miała wspomagać działania ofensywne na kierunku północnym, zarówno wysadzaniem desantu, jak i wsparciem ogniowym z morza. W drugim wariancie projektowano operację obronną, w sytuacji, gdyby to NATO przejęło inicjatywę strategiczną. W tym kontekście przewidywano, że wojska NATO szybko opanują NRD oraz zdobędą przewagę w Zatoce Pomorskiej. W zależności od scenariusza, NATO mogło w tym celu wykonać uderzenia atomowe (strategie elastycznego reagowania)⁴⁷³ lub wykorzystać wojska konwencjonalne. W drugim przypadku oznaczało to zaminowanie portów, ataki lotnicze oraz intensywną operację bojową na morzu przeciwko siłom nawodnym UW. W dalszej kolejności ofensywa, zakładałaby wysadzenie desantu pomiędzy Świnoujściem i Kołobrzegiem, ataki lotnicze na bazy w rejonie Gdyni i Gdańska oraz rozwinięcie około dwudziestu okrętów podwodnych na południowym Bałtyku, na rubieżach transportu i podejść do portów. Natomiast w przypadku wojny nuklearnej, działania lotnictwa i Marynarki Wojennej

⁴⁷¹ Por. *Analiza zagospodarowania przestrzennego w systemie gospodarki morskiej w świetle potrzeb obronnych (synteza)*, Gdynia 1980, s. 70, Arch. Mar. Woj. sygn. nr 4806/14/6.

⁴⁷² Por. M. Lacki, *Charakterystyka zachodnio-północnego TDW i jej wpływ na wykorzystanie sił morskich NATO*, [w:] *Materiały z V Sesji Naukowej w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej. (Seksja Naukowo-Taktyczna): próba analizy operacyjno-taktycznej morskiego teatru działań wojennych*, Wydział Dowódczy WSMW, Gdynia 1971, s. 69.

⁴⁷³ Por. R. Jaroszewski, B. Ryński, *Kierunki rozwojowe i pogląd państw NATO na użycie broni masowego rażenia na północno-zachodnim TDW*, [w:] *Materiały z V Sesji Naukowej...*, dz. cyt., s. 307.

cechowałyby się mniejszą intensywnością i obliczone byłyby na zdobycie korzystnego punktu wyjścia do dalszych walk z Flotą Bałtycką ZSRR⁴⁷⁴.

Analizowanie powyższych uwarunkowań pozwalało na prognozowanie kierunków rozwoju sił morskich Układu Warszawskiego oraz Polskiej Marynarki Wojennej⁴⁷⁵. Na tym polu zakładano, że lata 1955-1965 w morskiej sztuce wojennej, będą charakteryzowały się występowaniem dwóch okresów potencjalnej wojny. Pierwszy z nich stanowi okres tzw. początkowy, który pozwoliłby na osiągnięcie celów strategicznych. Drugim okresem był tzw. następny, w którym planowano osiągnąć pozostałe cele. Podejście takie wynikało z ilościowego i jakościowego ograniczenia w ówczesnej broni atomowej oraz sposobach jej przenoszenia⁴⁷⁶. Z kolei, T. Mandat i M. Serafin twierdzą, że już lata siedemdziesiąte charakteryzowały się dużą koncentracją potencjałów nuklearnych, co pozwalało prognozować prawdopodobieństwo nagłego napadu atomowego. Uzasadnieniem tej prognozy była wysoka gotowość bojowa wojsk USA i RFN oraz ich rozwinięcie na Atlantyku i Morzu Północnym. Z tego powodu, celem Wojska Polskiego, w tym Marynarki Wojennej, stało się utrzymywanie wysokiej gotowości bojowej⁴⁷⁷. Założenia z roku 1975 o dużej gotowości bojowej jednostek MW, potwierdza w swoich badaniach Andrzej Drzewiecki. Jego zdaniem prześledzenie meldunków, sprawozdań i ocen politycznych, z lat 1945-1989, pozwoliłoby na wniosek, że MW stale znajdowała się w stanie podwyższonej gotowości⁴⁷⁸.

W świetle powyższych założeń dokonywano planowania zadań oraz potencjału Marynarki Wojennej. W roku 1970 Oddział Operacyjny Dowództwa MW, w dokumencie pt. *Plan rozwoju MW w latach 1971-1975 oraz kierunki jej rozwoju w latach 1976-1985*, wskazał zadania, które ma wykonywać Marynarka Wojenna. Były to: 1) zwalczanie sił morskich nieprzyjaciela na morzu i w rejonach ich bazowania, 2) osłona nadmorskiego skrzydła własnych wojsk lądowych z kierunku morza, 3) wsparcie działań bojowych własnych wojsk lądowych na kierunku morskim drogą wysadzania desantów morskich, 4) zwalczanie sił morskich i powietrznych nieprzyjaciela w rejonach obrony własnego wybrzeża morskiego,

⁴⁷⁴ Por. A. Kosiński, *Koncepcje, zadania oraz prawdopodobne warianty działań sił morskich NATO na północno-zachodnim TDW*, [w:] *Materiały z V Sesji Naukowej...*, dz. cyt., s. 56-61.

⁴⁷⁵ Prognoza jest systemem naukowo uzasadnionych przypuszczeń i wypowiedzi o charakterze probabilistycznym, lecz wystarczająco wiarygodnych, dotyczących pożądanego przyszłego rozwoju sił MW/ stanu, zmian, kierunków, czynników itp./ w określonym przedziale czasowym. A. Kosiński, *Wybrane problemy metodologiczne prognozowania kierunków rozwoju sił Marynarki Wojennej*, MSMW 370/76, Gdynia 1974, s. 19.

⁴⁷⁶ Por. T. Mandat, M. Serafin, *Podstawy sztuki operacyjnej Marynarki Wojennej*. Podręcznik, Mar.Woj. 696/75, Gdynia 1976, s. 13.

⁴⁷⁷ Por. Tamże, s. 14-15.

⁴⁷⁸ Por. A. Drzewiecki, *Polska...*, dz. cyt., s. 834.

5) zabezpieczenie przewozów morskich dla potrzeb wojsk lądowych i gospodarki narodowej, 6) stworzenie i utrzymanie, w swojej strefie odpowiedzialności, reżimu operacyjnego, zapewniającego bezpieczeństwo żeglugi okrętów, transportowców i jednostek rybackich, zarówno własnych, jak i państw zaprzyjaźnionych (na zasadzie wzajemności) oraz 7) stworzenie warunków umożliwiających wyprowadzenie sił własnych z Morza Bałtyckiego na Morze Północne, z jednoczesnym zorganizowaniem systemu ich bazowania na nowych rejonach⁴⁷⁹. Powyższe zadania stanowią rozwinięcie założeń przyjętych w roku 1964. W tym kontekście, są rozbudowane o zadania w zakresie przełamania Cieśnin Bałtyckich i wyjścia na Morze Północne. Było to istotne z perspektywy zabezpieczenia działań Frontu Nadmorskiego i kontynuowania ofensywy Armii Czerwonej, w ramach drugiego rzutu strategicznego. Należy także podkreślić, że dokument wskazuje na wykonywanie powyższych zadań, zarówno w układzie wewnętrznym (aut. narodowym), jak i międzysojuszniczym.

Podany kontekst działania MW, w układzie międzysojuszniczym, był również polem analiz w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej. Podczas sympozjum, pt. *Marynarka wojenna w prawdopodobnym konflikcie zbrojnym*, w roku 1975 kmdr ppor. mar inż. Bronisław Świercz, przedstawił zadania połączonych flot UW na Bałtyku oraz potencjalne scenariusze wojny z NATO. Na polu tych pierwszych, zakładano: 1) zdobycie panowania na Morzu Bałtyckim, 2) wsparcie nadmorskiego skrzydła wojsk lądowych, w celu opanowania Cieśnin Duńskich, co umożliwi wyjście flot sojuszniczych na Morze Północne, 3) działania na morskich liniach komunikacyjnych oraz 4) zabezpieczanie własnych linii komunikacyjnych⁴⁸⁰. Zauważalne jest odwołanie się, podobnie jak w przypadku zadań MW PRL, do możliwości wyjścia na Morze Północne, w konsekwencji operacji ofensywnej na kierunku północno-zachodnim. Obok tego na uwagę zasługuje pojęcie zdobycia panowania na Morzu Bałtyckim, co w praktyce oznaczało pokonanie sił morskich RFN oraz Danii, a także zablokowanie Bałtyku dla marynarek wojennych państwa NATO. W kontekście aktywności RFN, zakładano z kolei: 1) na całej głębokości Morza Bałtyckiego, działania lotnictwa myśliwsko-bombowego uzbrojonego w pociski rakietowe, 2) w centralnej części Morza Bałtyckiego rozwinięcie się od 9-12 okrętów podwodnych, w tym na podejściach do Zatoki Gdańskiej – gdzie będzie ich od 2 do 3 jednostek oraz 3) w południowo-zachodniej części Morza

⁴⁷⁹ Plan rozwoju MW w latach 1971-1975 oraz kierunki jej rozwoju w latach 1976-1985, Dowództwo MW, Sztab. Oddział operacyjny, s. 2, Arch. Mar. Woj. sygn. nr. 4285/02/2.

⁴⁸⁰ Por. B. Świercz, *Siły MW PRL w prawdopodobnym konflikcie zbrojnym*, [w:] *Marynarka wojenna w prawdopodobnym konflikcie zbrojnym*, materiały na sympozjum, (red.) B. Gębski, M. Misiuro, T. Fryauf, Gdynia 1975, s. 64.

Bałtyckiego rozwinięcie sił niszczycieli, dozorców i kutrów rakietowych⁴⁸¹. Powyższe, przewidywane działania, pozwalają na wskazanie celów NATO w obszarze Morza Bałtyckiego. Było to: blokowanie strefy Cieśnin Bałtyckich, ograniczanie swobody manewru siłom morskim UW, osłabienie sił uderzeniowych oraz zniszczenie zaplecza i punktów bazowania. Są one zasadniczo zbieżne z rozpatrywanymi scenariuszami wojny UW z NATO, w sytuacji, w której to Sojusz Północnoatlantycki przejąłby inicjatywę strategiczną na północno-zachodnim teatrze działań wojennych.

Zmieniający się charakter wojny na morzu oraz jej intensywność doprowadziły do podziału zadań, jakie miały wykonywać siły morskie Układu Warszawskiego, w tym Polska Marynarka Wojenna. Zaczęto rozróżniać działania bojowe oraz systematyczne. Te pierwsze, cechowały się dużą intensywnością i mogły być prowadzone w krótkim okresie czasu. Drugie natomiast stanowiły systematyczne działania w określonym obszarze. Ich celem, w czasie wojny, było: 1) osłabienie sił i gospodarki przeciwnika, 2) wyeliminowanie możliwości wykonania przez przeciwnika uderzenia od strony morza z zaskoczenia oraz 3) stworzenie sprzyjających warunków do działania sił własnych⁴⁸². Warto zauważyć, że zadania stawiane przed MW PRL, zarówno w układzie sojuszniczym, jak i samodzielnie, były obliczone na gotowość do obu rodzajów działań. Z tego powodu, w celu oceny roli Marynarki Wojennej w przyjętej polityce bezpieczeństwa narodowego oraz sojuszniczego, należy przyjrzeć się wybranym zadaniom, w relacji do posiadanego i planowanego potencjału.

Jedno z zadań Polskiej Marynarki Wojennej stanowiło zwalczanie sił przeciwnika na morzu. Miało się to odbywać w odniesieniu do okrętów nawodnych oraz podwodnych. W odniesieniu do sił podwodnych przeciwnika, rodzaje poszukiwania dzieliły się na: kontrolne, na wezwanie oraz prowadzone na rubieży⁴⁸³. W tym celu można było wykorzystać lotnictwo, okręty nawodne oraz podwodne. Te ostatnie, dla zapewnienia ciągłości poszukiwania na wyznaczonej rubieży, powinno zakładać operowanie dwóch okrętów, a na dwóch odcinkach (rubieżach), trzech okrętów podwodnych. Ponadto planowanie odbywało się analogicznie. Istotnym założeniem było przy tym niedopuszczenie do sytuacji, w której rozwinięcie okrętu na rubieży przekraczałoby poziom 35% rozładowania baterii⁴⁸⁴. Oznaczało to, że Polska musiałaby posiadać minimum od 3 do 5 okrętów podwodnych, żeby prowadzić

⁴⁸¹ Por. Tamże, s. 69.

⁴⁸² Por. H. Linka, M. Serafin, *Sztuka operacyjna marynarki wojennej: działania systematyczne marynarki wojennej*, Gdynia, 1975, s. 6.

⁴⁸³ Poszukiwanie na rubieży oznacza szukanie na trasach przejścia lub operowania, w celu uniemożliwienia skrytego przejścia.

⁴⁸⁴ Por. *Vademecum zasad walki Marynarki Wojennej PRL*, Wydanie II poprawione, Mar. Woj. 918/84, Gdynia 1984, s. 51-59.

taką operację na 1-2 rubieżach. Trudno bowiem zakładać, że wszystkie okręty podwodne byłyby dostępne dla działań bojowych lub systematycznych. Natomiast przechodząc do zwalczania sił nawodnych przeciwnika, jako najbardziej użyteczne w tym zakresie uznano: okręty nawodne, lotnictwo, okręty podwodne oraz artylerię nadbrzeżną, przy czym ostatnie narzędzie, żeby być efektywnym, musiało ściśle współpracować z lotnictwem oraz siłami nawodnymi⁴⁸⁵. Jako końcowy aspekt oceny zadań MW PRL można przyjąć współdziałanie z pozostałymi rodzajami wojsk w Wojsku Polskim. Współpraca ta pozwalała zakładać: wysadzenie desantu morskiego, obronę wybrzeża morskiego oraz prowadzenie działań zaczepnych wojsk lądowych wzdłuż wybrzeża morskiego lub z głębi lądu, w celu wyjścia na brzeg morza. W związku powyższym, MW mogła realizować zadania: 1) wysadzenie desantu lub zabezpieczenie przejścia przez szerokie przeszkody wodne, 2) niszczenie okrętów, konwojów i transporterów nieprzyjaciela (zob. działania wobec sił nawodnych i podwodnych nieprzyjaciela), 3) brać udział w opanowywaniu baz i portów nieprzyjaciela, niszczenie desantów morskich nieprzyjaciela na morzu oraz uniemożliwienie lądowania na brzońonym wybrzeżu, a także 4) obronę i ochronę morskich przewozów wojskowych⁴⁸⁶. Szerokie spektrum działań, w zakresie współdziałania z lotnictwem i wojskami lądowymi, nasuwa wniosek, że ich realizacja, była możliwa jedynie w ściśle określonych warunkach. Przede wszystkim, w sytuacji, w której tylko jedno zadanie było realizowane w danym czasie. Wynikało to z ograniczeń liczbowych: 1-2 niszczyciele, 2-4 okręty podwodne, ok. 30 okrętów desantowych, nie były w stanie realizować powyższych zadań równolegle. Co więcej, do części z nich, jak np. niszczenie okrętów, konwojów i transporterów nieprzyjaciela oraz udział w opanowywaniu baz i portów nieprzyjaciela, niszczenie desantów morskich nieprzyjaciela na morzu, wymagane było wsparcie flot sojuszników. Zakładając, że przeciwnikiem byłyby siły morskie RFN i Danii, potencjał MW PRL, był niewystarczający.

Zestawienie ogólnych zadań dla Marynarki Wojennej, ze specyfiką operacyjną ich realizacji, pozwala wskazać, jakiego rodzaju narzędzia (wyposażenie) morski rodzaj sił zbrojnych Wojska Polskiego, powinien posiadać. Na tym polu, główną rolę odgrywały okręty wojenne, które zgodnie z Regulaminem Służby Okrętowej (RSO) z roku 1947 były rozumiane jako „(...) uzbrojone jednostki pływające pod banderą, dowodzoną przez oficera, którego nazwisko objęte jest spisem oficerów marynarki wojennej, z załogą poddaną

⁴⁸⁵ Por. Tamże, s. 61-66.

⁴⁸⁶ Por. Tamże, s. 92-113.

przepisom R.S.O. i dyscypliny wojskowej”⁴⁸⁷. Inną definicję podaje RSO z roku 1989, określając, że w skład jednostek pływających MW PRL „wchodzą okręty bojowe i specjalne, pomocnicze jednostki pływające, kutry, łodzie oraz jachty (...)”⁴⁸⁸. Druga z definicji odnosi się do podziału okrętów MW PRL na grupy, klasy i podklasy. W kategorii grup, wyróżniano jednostki bojowe oraz pomocnicze. Natomiast podział ze względu na klasę, przewidywał, np. niszczyciel, okręty podwodne, dozorowce, fregaty, itd. Podklasa oznaczała specyfikę napędu (klasyczny lub atomowy) lub uzbrojenie (raketowe lub artyleryjskie)⁴⁸⁹.

Zakładając przyjęcie powyższej terminologii, można się przyjrzeć dwóm planom rozwoju Marynarki Wojennej. Pierwszy z nich pt. *Plan rozwoju zasadniczych sił i środków MW w latach 1976-1980*, zakładał w części zadań, które są przedmiotem analizy, wprowadzenie do roku 1980 do służby nowych: 2 kutrów raketowych, 1 kutra torpedowego, 4 małych okrętów ZOP oraz 12 śmigłowców ZOP, a także wzmocnienie sił przeciwlotniczych – 25 zestawów Strzała 2M⁴⁹⁰. Natomiast dokument zatytułowany *Propozycje w zakresie rozwoju MW. Plan rozwoju MW na lata 1981-1985*, przewidywał wejście na wyposażenie Marynarki Wojennej do roku 1985: 4 kutrów projektu 665R, 2 okrętów podwodnych projektu 877, 7 małych okrętów ZOP projektu, a w zakresie obrony przeciwpowietrznej zakup 28 zestawów Strzała 1M oraz 42 armat plot. ZU-23-2⁴⁹¹. Powyżej planowane pozyskanie jednostek miało doprowadzić do sytuacji, w której MW PRL powinna posiadać w roku 1976: 1 niszczyciela, 4 okręty podwodne, 12 małych okrętów raketowych, 8 kutrów torpedowych, 3 kutry artyleryjsko-torpedowe oraz 3 dozorowce. W roku 1981 w MW znajdowałyby się: 2 niszczyciele, 7 okręty podwodne, 16 małych okrętów raketowych, 8 kutrów torpedowych, 12 kutrów artyleryjsko-torpedowych oraz 12 dozorowców. Z kolei, w roku 1986 MW PRL miała liczyć: 4 niszczyciele, 9 okrętów podwodnych, 24 małe okręty raketowe, 8 kutrów torpedowych, 16 kutrów artyleryjsko-torpedowych oraz 16 dozorowców⁴⁹². Powyższe cele nie zostały osiągnięte. Zakładając, że ich realizacja miała umożliwić MW PRL ociążenie potencjału w relacji do stawianych jej zadań w układzie głównie sojuszniczym, należy przyjąć, że w latach po roku 1960 do roku 1989, nie była w stanie tego zabezpieczyć

⁴⁸⁷ *Regulamin służby na okrętach Rzeczypospolitej Polskiej (R.S.O.)*, Dowództwo Marynarki Wojennej, Gdynia 1947, s. 1.

⁴⁸⁸ *Regulamin służby na okrętach Marynarki Wojennej PRL (RSO)*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Gdynia 1989, s. 7.

⁴⁸⁹ Por. H. Linka, *Taktyka MW część I. Ogólne zasady taktyki MW. Taktyka Okrętów Nawodnych*, Gdynia 1983, s. 26-31.

⁴⁹⁰ Por. *Plan rozwoju zasadniczych sił i środków MW w latach 1976-1980*, s. 2, Arch. Mar. Woj., sygn. 4285/02/4.

⁴⁹¹ Por. *Propozycje w zakresie rozwoju MW. Plan rozwoju MW na lata 1981-1985*, s. 2-8, Arch. Mar. Woj., sygn. 4285/02/5.

⁴⁹² Arch. Mar. Woj. sygn. nr 4285/02/2, dz. cyt., s. 5.

w odniesieniu do większości zadań. Na tym polu, Andrzej Drzewiecki przywołuje badania Jerzego Przybylskiego, który przedstawił liczbę okrętów bojowych MW PRL w latach 1949-1989 zdolnych do samodzielnego wykonywania zadań bojowych. Zestawienie to potwierdza, że Marynarka Wojenna miała ograniczone możliwości do ich realizacji. Dla przykładu, w latach 1949-1956 było to pomiędzy 30 a 40 okrętów, w latach siedemdziesiątych potencjał osiągnął poziom 90-100 okrętów, a swoje apogeum miał w roku 1980, kiedy wynosił 110-120. Od tego momentu obserwowano liczny spadek jednostek, zdolnych do samodzielnych działań bojowych⁴⁹³.

Oczywiście, powyższe liczby nie oddają pełni zdolności bojowych, jakie posiadała Marynarka Wojenna w latach 1945-1989. Na te składała się sprawność okrętów oraz ich wyposażenie, posiadane kadry oraz możliwości współdziałania. Nie zmienia to faktu, że stawiane przez MW PRL zadania, były możliwe do realizacji głównie w układzie sojuszniczym. W zakresie działań defensywnych, polegających na obronie Wybrzeża, MW musiała współdziałać z WOPK oraz Wojskiem Lądowym. Samodzielne wyeliminowanie sił morskich NATO na Bałtyku, było poza zasięgiem Polskiej Marynarki Wojennej. Wynikało to nie tylko z liczby i potencjału posiadanych jednostek, co z ich struktury. W tym ujęciu należy zwrócić uwagę, że podział MW PRL zakładał dwie flotylle obrony Wybrzeża, które stacjonowały w Świnoujściu oraz na Helu. Ich zadaniem było głównie zabezpieczenie Wybrzeża na wypadek ofensywy wojsk NATO⁴⁹⁴. Jednak sporą część ich sił stanowiły okręty desantowe, które były przewidziane do ataku na Danię oraz wsparcie Frontu Nadmorskiego. Implikowało to obok defensywnych, także działania ofensywne. Trzeci związek taktyczny stanowiła 3. Flotylla stacjonująca w Gdyni. Posiadała okręty rakietowe, torpedowe oraz podwodne. Była przewidziana do uderzenia na siły morskie przeciwnika na morzu oraz na bazy lądowe. Potwierdza to Tadeusz Górski, który dodaje, że cel Układu Warszawskiego w latach sześćdziesiątych oraz późniejszym okresie stanowiło zdobycie panowania na Morzu Bałtyckim oraz opanowanie Półwyspu Jutlandzkiego⁴⁹⁵. Było to warunkowane, z jednej strony, uniemożliwieniem siłom NATO na wejście na Bałtyk (koncepcja wsparcia działań na europejskim teatrze przez siły USA) oraz umożliwienie wyjścia na Morze Północne okrętów podwodnych Floty Bałtyckiej (operowanie przeciwko siłom NATO). Potencjalna utrata

⁴⁹³ Por. A. Drzewiecki, *Polska...*, dz. cyt., s. 935.

⁴⁹⁴ Podejście to ewaluowało i pod wpływem rozwoju morskiej sztuki wojennej skutkowało odejściem od koncepcji obrony lądu na rzecz działań ukierunkowanych na utrzymanie baz morskich. Por. C. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, dz. cyt., s. 195-197. Pierwszy plan rozbudowy MW powstałym 1 sierpnia 1946 r. zakładał 4 obszary nadmorskie (ON) wyposażone w siły morskie i lądowe. Były to: Postomiński (usteckie) ON, Kołobrzeski ON, Szczeciński ON i Gdyński ON, gdzie, zgodnie również z późniejszymi planami znajdowała się główna baza MW. Por. J. Przybylski, *Czynniki wpływające na powstanie...*, s. 72-73.

⁴⁹⁵ Por. T. Górski, *Polska flota Wojenna 1939-1959 na tle flot europejskich*, Gdańsk 2001, s. 157.

Cieśnin Duńskich, miała dla NATO ponadto znaczenie ze względu na dalsze konsekwencje, w postaci utraty Skandynawii⁴⁹⁶, a co za tym idzie, zdobycie dogodnych baz i zabezpieczenia operacyjnego dla Floty Północnej Związku Radzieckiego. Z tego też powodu, w ramach Układu Warszawskiego, polskiej Marynarce Wojennej poza zadaniami obrony wybrzeża (małe i szybkie jednostki rakietowe – oraz wcześniej torpedowe) i antydostępowymi (stawiania zagród minowych) przydzielono także zadania desantowe. Wyrazem ich stało się rozbudowanie sił desantowych oraz wydzielenie komponentu uderzeniowego w MW PRL do osłony ataku na Półwysep Jutlandzki – 3. Flotyli okrętów.

Kolejnym elementem wymagającym zaprezentowania, a następnie analizy, jest rozwój potencjału Marynarki Wojennej PRL. Pozwoli to na zestawienie uwarunkowań, zadań oraz planów rozwoju ze stanem posiadania i potencjałem narzędzi, którymi dysponowały siły morskie. Na tym polu, Jerzy Będźmirowski wskazuje, że w roku 1955 rozpoczął się trzeci, po latach 1949-1950 i 1951-1955, okres rozwoju polskiej Marynarki Wojennej. Jego zdaniem, MW PRL była wtedy istotnym ogniwem Zjednoczonej Floty Bałtyckiej Państw Układu Warszawskiego⁴⁹⁷. Za przełomowy można uznać rok 1956, w którym to zatwierdzono plan rozwoju Sił Zbrojnych PRL. Określał on Marynarkę Wojenną jako odrębny rodzaj sił zbrojnych. Rozpoczęły się także, jak podaje Jerzy Będźmirowski, trzy etapy jej modernizacji. Pierwszy to lata 1956-1960 cechujący się systemem obrony koalicyjnej i bazowaniem, w budownictwie okrętów, na własnym przemyśle. Drugim były lata 1961-1975, kiedy wprowadzono nowe rodzaje uzbrojenia – głównie rakietowego. Trzeci przypadał na lata po roku 1976 i wiązał się z wycofaniem starszych jednostek i dokonaniem ujednolicenia komponentu uderzeniowego⁴⁹⁸. Z programami modernizacji i rozwoju Marynarki Wojennej, współistniały plany budowy okrętów. W roku 1950 zakładano, że polskie stocznie będą budowały jednostki małe lub takie, które można zbudować w dużej serii. Natomiast jednostki specjalistyczne, w tym okręty podwodne, Polska pozyska z importu, głównie ZSRR⁴⁹⁹.

Tendencje rozwojowe, rozumiane jako produkowanie wyposażenia cechującego się szybkością, uniwersalnością operacyjną, siłą niszczącą oraz żywotnością, zaczęły od lat sześćdziesiątych wyznaczać standardy w budownictwie okrętowym. Przekładało się to,

⁴⁹⁶ Por. Tamże, s. 155.

⁴⁹⁷ Por. J. Będźmirowski, *Rola i zadania Marynarki Wojennej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na Morzu Bałtyckim w latach 1955-1991 w ramach Zjednoczonej Floty Bałtyckiej Układu Warszawskiego*, [w:] P. Kurlenda, J. Romanowicz, A. Rossa, B. Zalewski, (red.), *Siły zbrojne-polityka. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Przybylskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Toruń 2005, s. 27.

⁴⁹⁸ Por. Tamże, s. 27-30.

⁴⁹⁹ Por. A. Adamkiewicz, M. Berner, M. Nowak, W. Stanisławski, *Koncepcje budowy okrętów i ich realizacja w latach 1918-1990*, [w:] B. Zalewski, *Rozwój Marynarki Wojennej i polskiej morskiej myśli wojskowej w latach 1918-1990*, (red.), Gdynia 1992, s. 118.

w sposób oczywisty, na wymiary, obsady i koszty budowanych jednostek. Realizacja powyższych założeń i planów wymagała poza rozwijaną strategią i posiadaniem wykwalifikowanych kadr, również adekwatnego uzbrojenia i potencjału technologicznego do jego stworzenia i rozwoju. Między innymi dlatego Marynarka Wojenna od lat pięćdziesiątych rozpoczęła rozwój w obszarze liczebności i uzbrojenia. W roku 1951 na wyposażeniu pozostawały dwa niszczyciele zbudowane przed drugą wojną światową, które wróciły po wojnie do kraju - ORP Błyskawica i ORP Burza. Swoją historię w dwudziestolecie międzywojennym miały również posiadane w tym czasie okręty podwodne. Były to cztery jednostki: ORP Sęp – okręt oceaniczny oraz Ryś, Wilk i Żbik. Działania trałowe zabezpieczało 13 jednostek, tzw. ptaków (ORP: Albatros, Czapla, Jaskółka, Jastrząb, Kania, Krogulec, Kondor, Kormoran, Orlik, Czajka, Mewa, Rybitwa i Żuraw). Działania przeciwko okrętom podwodnym oraz siłom nawodnym miały prowadzić kutry torpedowe, których Polska posiadała. Jak wskazano wcześniej, siły te miały potencjał głównie dyplomatyczny, patrolowy oraz szkoleniowy. Ich możliwości bojowe były mocno ograniczone, szczególnie w kontekście pojawiającego się uzbrojenia rakietowego i środków rozpoznania.

Relacja kosztów do efektów w przypadku małych jednostek rakietowych, znalazła zastosowanie w polskiej Marynarce Wojennej. W roku 1965 w linii było 5 niszczycieli (w tym jednostki pozyskane z ZSRR – ORP Grom i ORP Wicher). Okręty podwodne, to 6 jednostek „Typ M” produkcji radzieckiej (ORP Kaszub, ORP, Krakowiak, ORP Kujawiak, ORP Mazowsze, ORP Mazur i ORP Ślężak) oraz dwie jednostki, które były już wtedy w linii. Na bardzo liczne siły nawodne, składało się 40 ścigaczy torpedowych oraz 45 jednostek patrolowych (głównie artyleryjskich). Za prowadzenie wojny minowej odpowiadać miały 32 trałowce. Mimo wspomnianych prac nad wprowadzeniem oraz rozwojem koncepcji zastosowania broni rakietowej w Marynarce Wojennej w latach sześćdziesiątych należy zaznaczyć, że ona nie występowała. Małymi jednostkami, które mogły wyrządzić relatywnie duże straty, były w tamtym okresie kutry torpedowe⁵⁰⁰ oraz okręty podwodne.

Dopiero kolejne dziesięciolecie umożliwiło wejście na wyposażenie Marynarki Wojennej broni rakietowej. Największą jednostką zdolną do jej przenoszenia był niszczyciel ORP Warszawa⁵⁰¹. Obok wspomnianej jednostki trzon sił rakietowych stanowiło 12 kutrów

⁵⁰⁰ Na wyposażenie weszły kutry torpedowe projektu 183, produkcji radzieckiej (P-6 w kodzie NATO), wycofano je w latach siedemdziesiątych. Jedynymi wyprodukowanymi w Polsce (seryjnie) były kutry torpedowe projektu 664. Por. T. Makowski, R. Rochowicz, *Polskie kutry torpedowe – jednostki seryjne*, [w:] „Morze, Statki i Okręty”, nr 2/2006.

⁵⁰¹ ORP Warszawa w służbie w MW 1970-1986 – numer burtowy 275. Niszczyciel rakietowy projektu 56AE (kod NATO: Kotlin SAM), w PMW nr burtowy 275. Jednostek pierwotnie miało być cztery. Zob. J. Przybylski, *Polityczne i operacyjne uwarunkowania...*, dz. cyt., s. 12.

rakietowych Typu OSA⁵⁰². Siły podwodne zabezpieczały 4 jednostki Typu Whiskey⁵⁰³ (ORP Orzeł, ORP Bielik, ORP Kondor i ORP Sokół). Zmniejszono liczbę kutrów torpedowych do 22 (12 polskiej produkcji Wisła i 10 jednostek Typu P6 z ZSRR). Wynikało to z większej efektywności walorów ofensywnych jednostek rakietowych. Kutry torpedowe miały natomiast zabezpieczać część zadań zwalczania okrętów podwodnych (ZOP) oraz stanowić zagrożenia dla jednostek nawodnych przeciwnika, w przypadku działań na ograniczonym akwenie. Rozwojowi podlegały również siły do walki minowej. Marynarka Wojenna posiadała 44 trałowce, w tym jednostki oceaniczne oraz przystosowane jedynie do operowania na wodach przybrzeżnych⁵⁰⁴. Uzupełnieniem powyższych sił było 46 jednostek uważanych za patrolowe. W roku 1975 utrzymana była także zdolność sił morskich w zakresie desantu - w tym obszarze w Marynarce Wojennej znajdowały się 24 jednostki.

Zaprezentowany powyżej okres, można uznać za najbardziej sprzyjający rozwojowi Marynarki Wojennej. Pomimo tego, od roku 1975 rozpoczął się także proces stopniowego ograniczania liczby jednostek. Było to spowodowane między innymi wejściem do uzbrojenia broni rakietowej, rozwojem dywizjonu lotnictwa Marynarki Wojennej, a także nieprzydatnością starszych jednostek. Ostatecznie, przed rokiem 1990, Marynarka Wojenna dodatkowo weszła w posiadanie nowoczesnego okrętu podwodnego typu Kilo (ORP Orzeł) oraz korwet rakietowych typu Trantul I⁵⁰⁵ (ORP Górnik, ORP Hutnik, ORP Rolnik, ORP Metalowiec). Zapoczątkowano również pracę nad korwetą ZOP ORP Kaszub, która miała stanowić pierwszą jednostkę z całej serii. Liczbowym ograniczeniom podlegały mniejsze jednostki, głównie patrolowe i trałowe. Nowym okrętem flagowym Marynarki Wojennej został niszczyciel ORP Warszawa typu Kaszin⁵⁰⁶. Poza wspomnianymi jednostkami, na wyposażenie weszły nowe okręty desantowe polskiej produkcji typu Lublin. Uzupełnieniem zaprezentowanych sił bojowych były jednostki rozpoznawcze (ORP Heweliusz i ORP Arctowski), jednostka szkoleniowa (ORP Wodnik) oraz inne jednostki wsparcia.

⁵⁰² Kutry rakietowe produkcji radzieckiej projektu 205 (kod NATO: Osa) Zob. J. Cieślak, *Polska Marynarka Wojenna 1995*, Warszawa 1995.

⁵⁰³ Okręty podwodne projektu 613 – typ radzieckich średnich okrętów podwodnych o napędzie dieslowskim. Budowane były w latach 1950-1958, stanowiły ulepszoną odmianę niemieckich U-Bootów typu XXI. W nomenklaturze NATO funkcjonowały jako „Whiskey”.

⁵⁰⁴ Między innymi jednostki: Projektu 254. Zob. R. Rochowicz, *Trałowce projektu 254*, [w:] „Morze Statki i Okręty”, nr 2/1998; projektu 206F to seria polskich trałowców bazowych, nazywanych też typem Orlik od pierwszego okrętu serii, a w kodzie NATO typem Krogulec; projektu 207 – seria 17 polskich trałowców bazowych zbudowanych przez Stocznnię Marynarki Wojennej w Gdyni. Zob. J. Krzewiński, *Trałowce bazowe projektu 207M*, [w:] „Nowa Technika Wojskowa”, nr 3/1993.

⁵⁰⁵ Okręty projektu 1241 (w kodzie NATO: Tarantul). Korwety rakietowe, następcy jednostek typu OSA. Zob. J. Cieślak, dz. cyt.

⁵⁰⁶ ORP Warszawa - polski niszczyciel rakietowy projektu 61MP (w kodzie NATO: typu Modified Kashin). Zob. W. Zabłockij, W. Kostriczenko, *Charty oceanów. Historia projektu 61. (cz. I)*, [w:] „Morze Statki i Okręty” nr 2/2010.

W roku 1990 Marynarka Wojenna zmagiała się już jednak z dużymi problemami finansowymi. Jednostki wchodzące na uzbrojenie po roku 1980, były nowoczesne w stosunku do standardów poprzedniej dekady, stanowiły bowiem kontynuację decyzji podjętych jeszcze w latach siedemdziesiątych. To właśnie one i początek lat osiemdziesiątych, należy uznać za okres, w którym potencjał ofensywny i operacyjny naszych sił morskich, uległ największej rozbudowie i w największym stopniu odpowiadał ówczesnym wymagom wojny morskiej w teatrze działań, takim jak Morze Bałtyckie. Należy jednak wskazać, za Jerzym Przybylskim, że jednostki polskie i radzieckie, w wielu obszarach ustępowały swoim ówczesnym odpowiednikom z NATO⁵⁰⁷. Ponadto w przypadku wojny morskiej, nie można było zastosować koncepcji zniwelowania przewagi technicznej przeciwnika, własną przewagą liczebną. W erze broni atomowej i raketowej takie podejście zostało skazane na niepowodzenie. Podobne zdanie w kwestii oceny MW PRL, prezentuje Henryk Pietraszkiewicz, podkreślając niedopasowanie jej potencjału do stawianych zadań oraz dostrzeganie tej tendencji również w ZSRR czy marynarkach wojennych państw NATO. Wskazuje także, że nie można oceniać stanu MW PRL w roku 1898 jedynie przez pryzmat jednostek pływających. Jego zdaniem, najlepiej rozwiniętym w tym okresie narzędziem były elementy systemu obrony Wybrzeża, które wiązały się ze sporymi wydatkami państwa i stanowiły istotny element potencjału obronnego państwa⁵⁰⁸. W tym aspekcie należy się zgodzić z Admiralem. Szczególnie, że zagrożenie północnej granicy państwa, zarówno z morza jak i powietrza, musiało przyjść na Wybrzeże. Jego umocnienie i obrona stanowiła więc ważny cel polityki bezpieczeństwa państwa.

Przez cały okres, od roku 1945 do 1989, Polska Marynarka Wojenna posiadała ograniczone możliwości kształtowania własnych założeń strategicznych. Co więcej, sama w sobie jako narzędzie polityki zagranicznej państwa, odpowiadała w większości narzuconym Polsce celom przez ZSRR. Mimo to okręty MW RP odbywały wiele wizyt zagranicznych, w tym w niemal 30 państwach kapitalistycznych⁵⁰⁹. Działania te pozwoliły wesprzeć wiele historycznych stosunków bilateralnych, głównie z Londynem i Paryżem, a także pomóc w poszukiwaniu sojuszników dla inicjatyw utworzenia w Europie Środkowo-Wschodniej

⁵⁰⁷ Przykładem może być zestawienie kutrów raketowych typu OSA z niemieckimi typu 148 i 143 uzbrojonymi w rakiety EXOCET. Jednostki we flotach NATO, miały większą wartość bojową, lecz były mniej liczne. Por. J. Przybylski, *Polityczne i operacyjne uwarunkowania...*, dz. cyt., s. 17-20.

⁵⁰⁸ Por. H. Pietraszkiewicz, *Kilka uwag na temat możliwości MW PRL w realizacji stawianych jej zadań*, [w:] *Militarne i gospodarcze aspekty polityki morskiej Polski XX wieku*, Gdynia 2001, s. 67-76.

⁵⁰⁹ Wizyty głównie w: Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii i państwach skandynawskich. Zob. D. Nawrot, *Miejsce i rola Marynarki Wojennej w realizacji założeń polskiej polityki zagranicznej w latach 1918-1990*, [w:] B. Zalewski, *Rozwój Marynarki Wojennej i polskiej morskiej myśli wojskowej w latach 1918-1990*, (red.), Gdynia 1992, s. 138-242.

stref bezatomowych⁵¹⁰. Podsumowanie współpracy polsko-radzieckiej w obszarze budowy jednostek dla sił morskich pokazuje, że Polska więcej jednostek zbudowała dla Marynarki Wojennej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich niż jednostek otrzymała. MW RP pozyskała z ZSRR 13 okrętów podwodnych, 4 niszczyciele, 21 kutrów torpedowych, 13 kutrów raketowych, 4 korwety raketowe i 20 ścigaczy. Tymczasem Polska zbudowała dla ZSRR 107 jednostek, w tym 68 desantowych⁵¹¹. Warty odnotowania jest fakt, że jedyną nową, wartościową jednostką, którą MW PRL otrzymała od ZSRR było okręt podwodny ORP Orzeł. Pozostałe jednostki miały za sobą służbę w siłach morskich Związku Radzieckiego.

Rozwój polskiej morskiej myśli wojskowej w latach 1945-1998 był mocno ograniczony koniecznością dostosowania się do wymogów narzuconych przez ZSRR i koncepcją strategiczną UW. Przejawiało się to zarówno w formułowaniu celów, w dziedzinie bezpieczeństwa, jak i doborze doktryny, strategii i taktyki, które miały służyć realizacji przyjętych zadań. Przełożyło się to na plany rozwoju MW PRL. W tym aspekcie posiadane jednostki oraz taktyka ich wykorzystania były pochodną założeń radzieckich. Należy jednak zwrócić uwagę, że na tyle, na ile było to możliwe z przyczyn politycznych, głównie po roku 1945 oraz po roku 1956, polscy oficerowie starali się podnosić polską perspektywę na sprawy budowy i wykorzystania sił morskich. Niewątpliwie, w aspekcie potencjału lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte, można uznać za jeden z najlepszych okresów w krótkiej historii Polskiej Marynarki Wojennej. Nie zmienia to faktu, że okazały pod względem liczb potencjał, nie wypadł już tak korzystnie na tle ówczesnych możliwości marynarek wojennych państw NATO.

Podsumowując, należy dokonać oceny roli, jaką Marynarka Wojenne PRL odgrywała w polityce bezpieczeństwa narodowego państwa, w świetle istniejących uwarunkowań geopolitycznych. Na tym polu, można przedstawić cztery wnioski. Po pierwsze uwarunkowania geopolityczne kształtowały się zgodnie z realistyczną wizją stosunków międzynarodowych. Oznaczało to dla Polski narzucenie miejsca w bilateralnym kształceniu systemu międzynarodowego, który z kolei charakteryzował się rywalizacją militarną, ideologiczną oraz gospodarczą. Wyrazem swoistego przypisania Polski do bloku

⁵¹⁰ Plany dotyczące utworzenia w państwach Europy Środkowej i Wschodniej (NATO i UW) strefy, w której nie będzie przetrzymywana oraz wykorzystywana broń atomowa. Miały one (3 plany: Rapackiego I, Gomułki II i Jaruzelskiego III), z jednej strony charakter propagandowy – nie miały szansy na realizację, z drugiej prezentowały polską perspektywę na widmo wojny nuklearnej.

⁵¹¹ Por. J. Cieślak, *Współpraca polsko-radziecka przy tworzeniu polskiej floty wojennej w latach 1945-1989*, [w:] J. Przybylski, B. Zalewski, *Polityczne i militarne aspekty bezpieczeństwa regionalnego Morza Bałtyckiego*, (red.), Gdynia 2002, s. 239-247.

wschodniego była obecność Armii Czerwonej na terytorium Polski, utworzenie proradzieckiego rządu oraz przystąpienie do Układu Warszawskiego. Ten ostatni element stanowił zapowiedź nowej organizacji regionalnego i globalnego systemu bezpieczeństwa, zgodnie z założeniami neoliberalizmu instytucjonalnego oraz neorealizmu strukturalnego. Konkludując, należy wskazać, że Polska nie miała możliwości samodzielnego decydowania, po której stronie zimnej wojny się znajduje lub czy chce być państwem neutralnym/niezaangażowanym.

Z powyższego wypływa kolejny wniosek. Polska nie mogła tworzyć polityki bezpieczeństwa, zgodnie ze swoimi interesami narodowymi. Nawet jeżeli przyjmie się założenia, że cele w dziedzinie bezpieczeństwa państw UW były częściowo tożsame z perspektywą narodową, to przeczą temu dwa fakty. Po pierwsze, sytuacja geopolityczna została narzucona (zob. wniosek 1.), a co za tym idzie, perspektywa postrzegania środowiska bezpieczeństwa – relatywizm. Po drugie, przyjęcie postrzegania bezpieczeństwa za ZSRR oznaczało dla Polski zagładę nuklearną, w przypadku urzeczywistnienia się doktryn wojennych UW oraz NATO. To z kolei jest sprzeczne z polską racją stanu – interesem narodowym.

Trzeci wniosek odnosi się do samej Marynarki Wojennej. Jej zadania, a w konsekwencji struktura, potencjał i plany rozwoju były uzależnione od koncepcji strategicznej ZSRR i Układu Warszawskiego. To przez pryzmat sojuszniczych celów interpretowano uwarunkowania zewnętrzne – rozwój broni rakietowej, rozwój broni atomowej, doktryny morskie NATO. Oznacza to, że MW RP nie była narzędziem, które odpowiadało głównie polityce bezpieczeństwa bloku państw socjalistycznych. Na tym polu trzeba jednak zauważyć, że część posiadanego potencjału, mogła być wykorzystana do obrony kraju, co znajduje potwierdzenie w dokumentach, które konstytuowały zadania dla MW PRL.

Ostatni wniosek odnosi się do oceny możliwości MW, w kontekście realizacji stawianych jej zadań. Należy przyjąć, że w latach 1945-1955, Marynarka Wojenna takowych nie posiadała. Lata po roku 1955, to początek wprowadzania nowego uzbrojenia. Jednak jego liczba nie pozwalała myśleć o samodzielnym realizowaniu zadań, które były stawiane przed MW. Największy potencjał Marynarka Wojenne osiągnęła w latach osiemdziesiątych. Wtedy też można mówić o zabezpieczeniu zadań w zakresie zwalczania sił nawodnych i podwodnych przeciwnika. Natomiast liczba jednostek desantowych, nie pozwala uznać, że MW była zdolna do realizacji postawionych jej zadań. Ostatni okres, tj. lata dziewięćdziesiąte, to wprowadzenie do służby nowoczesnych jednostek, takich jak: okręt

podwodny typu Kilo, okrętów rakietowych typu Trantul I czy zbudowanie polskiej korwety ZOP ORP Kaszub. Problem polegał jednak na tym, że jednostek tych było za mało w relacji do stawianych zadań. Potwierdzenie tego stanowią analizy w zakresie rozwoju sił morskich PRL oraz plany wdrażania nowych jednostek, które zakładały, że MW będzie liczyła w roku 1986 MW: 4 niszczyciele, 9 okrętów podwodnych, 24 małych okrętów rakietowych, 8 kutrów torpedowych, 16 kutrów artyleryjsko-torpedowych oraz 16 dozorców. W roku 1986 posiadała około 25% tego stanu.

Rozdział III. Rola MW w polityce bezpieczeństwa Polski w latach 1989-2006

3.1. Wpływ uwarunkowań geopolitycznych na polską politykę bezpieczeństwa

Przełom geopolityczny, jakim był rozpad Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich wywołał zmiany w globalnej i regionalnej architekturze bezpieczeństwa. Podobnie, jak to miało miejsce po zakończeniu pierwszej oraz drugiej wojny światowej, dynamika tych zmian istotnie wpłynęła na sytuację polityczną Polski. W tym obszarze, lata pomiędzy rokiem 1989 a 2006 można podzielić na dwa czasookresy. Pierwszy obejmuje lata do momentu wstąpienia Polski do Paktu Północno-Atlantyckiego w roku 1999. Drugi, z kolei, przypada na pierwsze lata członkostwa w NATO oraz wejście Polski do Unii Europejskiej w roku 2004. Podział ten wydaje się uzasadniony przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze: Polska, nie będąc już w Układzie Warszawskim, a jednocześnie aspirując do członkostwa w NATO, znajdowała się w swoistej próżni bezpieczeństwa, w której osłabły międzynarodowe gwarancje. Po drugie: przeorientowanie polityki zagranicznej na kierunek euroatlantycki, wymusiło zmiany w analizie środowiska bezpieczeństwa, podejściu do projektowania polityki bezpieczeństwa oraz doboru jej narzędzi.

Stopniowy spadek roli i znaczenia ZSRR u schyłku zimnej wojny, a od 1991 roku słabość Rosji, zmieniły równowagę sił na świecie. Rozpad bloku wschodniego, w założeniach części badaczy stosunków międzynarodowych, oznaczał przyjęcie przez większość państw neoliberalnej wizji państwa, a co za tym idzie, także międzynarodowego systemu bezpieczeństwa⁵¹². Miało to skutkować uznaniem przez te państwa rosnącej roli instytucjonalnych stabilizatorów systemu międzynarodowego i dalsze zacieranie się granic dla przepływu kapitału. Należy jednak pamiętać, że koniec systemu dwubiegunowego, który podporządkował konfrontacyjnej narracji, aktywności większość państw świata, zapoczątkował lub zintensyfikował (stworzył warunki do rozwoju) procesy zmieniające architekturę bezpieczeństwa międzynarodowego. Na tym polu, można wskazać między innymi: 1) rozszerzenie Unii Europejskiej i pogłębienie się procesów integracyjnych na poziomie polityczno-ekonomicznym, 2) wzrost znaczenie regionu Dalekiego Wschodu, w tym rosnącą pozycję Chin i Indii, 3) rosnąca liczba konfliktów i wojen domowych, które powodowane były kwestiami religijnymi, etnicznymi oraz brakiem stabilności politycznej, 4) rosnącą liczbę podmiotów niepaństwowych i nowe wymiary ścierania się ich stref

⁵¹² Zob. F. Fukuyama, *Koniec Historii*, Kraków 2009.

wpływów; 5) intensyfikację procesów prowadzących do dysproporcji ekonomicznych na świecie – w tym międzynarodowy kryzys finansowy⁵¹³, 6) ewolucję koncepcji strategicznej i nowe kierunki rozszerzenia NATO, 7) wzrost znaczenia uwarunkowań klimatycznych na politykę państw oraz 8) nowy wymiar (bardziej międzynarodowy) terroryzmu.

Powyższe elementy były katalizatorami oraz przejawami polityki prowadzonej przez kluczowych graczy politycznej sceny międzynarodowej. W przypadku Stanów Zjednoczonych oznaczało to stopniowe przesuwanie środka ciężkości z Europy na Bliski Wschód, a później do Azji. Wyrazem tego były dwie wojny z Irakiem oraz interwencja w Afganistanie. Analiza powyższych konfliktów, pokazuje stopniowe odchodzenie od polityki multilateralnej w kierunku unilateralnej. Potęgowało to polityczny i ekonomiczny rozdźwięk pomiędzy USA i państwami europejskimi⁵¹⁴. W tej kwestii należy wskazać: 1) powstanie strefy euro w roku 2002, 2) pogłębiający się proces integracji Unii Europejskiej⁵¹⁵ oraz 3) odejście od stosowania prawa i mechanizmów międzynarodowych podczas drugiej wojny w Iraku. Natomiast elementami, które zbliżały politykę państw zachodniej Europy oraz USA były: 1) wojna w Jugosławii i konieczność amerykańskiej interwencji, 2) polityka wobec Rosji (rozbrowienie atomowe) w pierwszych latach po rozpadzie ZSRR oraz 3) współpraca w ramach NATO.

To właśnie Sojusz Północnoatlantycki był podstawową płaszczyzną współpracy instytucjonalnej w wymiarze strategicznym. Stało się tak, ponieważ NATO po rozwiązaniu Układu Warszawskiego zostało największą organizacją zbiorowego bezpieczeństwa na świecie. Co więcej, posiadającą największy potencjał militarny i zdolność jego projekcji. Jednak zmiany geopolityczne zapoczątkowały dyskusje o modyfikacji doktryny Sojuszu oraz jego przyszłości. Miało to fundamentalne znaczenie dla Polski, która upatrywała w NATO gwaranta swojego bezpieczeństwa. Przymiarki do zmian w doktrynie wojennej NATO obserwowane były od połowy lat dziewięćdziesiątych. Zaczęto wtedy dostrzegać, że w nowych uwarunkowaniach, Sojusz musiał szukać rozwiązań politycznych, które były obliczone na zapobieganie występowaniu zagrożeń, bardziej niż ich odstraszanie czy reagowanie na zaistniałe wojny i konflikty⁵¹⁶. W tym celu NATO zaczęło dążyć do utrzymywania stabilności w strefie euroatlantyckiej, skupiającej państwa demokratyczne z liberalną gospodarką. Planowano to osiągnąć poprzez rozwój szybkich i mobilnych sił

⁵¹³ Zob. M. Kłusak, *Polityczne tło kryzysu w Europie na początku XXI wieku. Kontrowersje wokół diagnozy i prognozy*, Gdynia 2014.

⁵¹⁴ Zob. W. Laqueur, *Ostatnie dni Europy. Epitafium dla Starego Kontynentu*, Wrocław 2008.

⁵¹⁵ Zob. J. Rifkin, *Europejskie Marzenie*, Warszawa 2005.

⁵¹⁶ Por. W.V. Raven, *Natowska strategia zapobiegania*, [w:] „Wojskowy Przegląd Zagraniczny”, nr 4/190, Warszawa 1990, s. 5-6.

reagowania⁵¹⁷. W tym ujęciu, na drugi plan odsuwała się koncepcja dużej i rozwiniętej armii, będącej stale w gotowości bojowej. Wynikało to z przekonania, że NATO nie ma już dużych zagrożeń w Europie Środkowo-Wschodniej, a jej podstawowym celem jest integracja polityczna państw regionu. Przejawem tego była tzw. *deklaracja londyńska*⁵¹⁸, w której Sojusz wskazał kierunki zmian w swojej strategii i uznał, że nie widzi przeciwnika w państwach Europy Środkowo-Wschodniej⁵¹⁹. Uzależnił jednak ich realizację od wycofania wojsk rosyjskich z państw Europy Środkowo-Wschodniej⁵²⁰. Powyższe działania wskazywały na priorytetowe traktowanie w polityce zagranicznej USA NATO jako bezwzględnej kotwicy relacji amerykańsko-europejskich. Wskazuje na to Ryszard Zięba, który pisze: „Ze względu na interesy bezpieczeństwa głównymi instrumentami polityki Stanów Zjednoczonych wobec Europy, podobnie jak w okresie zimnej wojny, tak i po jej zakończeniu, pozostaje nadal Sojusz Północnoatlantycki”⁵²¹. Potwierdzeniem tego założenia są wydarzenia, które determinowały europejską i amerykańską politykę bezpieczeństwa do końca dwudziestego wieku. Na tym polu wskazać można: 1) wojnę w Zatoce Perskiej, 2) wojnę w Jugosławii, 3) powrót do polityki neorealistycznej i imperialnej⁵²² Rosji za rządów Władimira Putina oraz 4) rozpoczęcie procesu rozszerzania NATO.

Próba zarysowania sytuacji geopolitycznej w Europie, w kontekście dynamiki zjawisk i procesów globalnych, w tak krótkiej formie, jest niemożliwa. Wskazanie jednak powyższych elementów pozwala na wyciągnięcie wniosków i zbudowanie uogólnień wskazujących uwarunkowania geopolityczne Polski po roku 1989.

⁵¹⁷ Por. M. Worner, *Kierunki przystosowań NATO do przemian polityczno-militarnych w świecie*, [w:] „Wojskowy Przegląd Zagraniczny”, nr 3/197, Warszawa 1992, s. 12-13.

⁵¹⁸ Deklaracja Londyńska o przekształconym Sojuszu Północnoatlantyckim, wydana przez szefów państw i rządów biorących udział w posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej w Londynie, 5-6 lipca 1990 r. Mówiła ona o „budowaniu partnerskich stosunków” między NATO a krajami Europy Środkowej. NATO zaproponowało wspólną deklarację, że oba bloki militarne przestały uważać się za przeciwników, 6 lipca 1990 r. Archiwalna strona MSW RP, <https://www.msz.gov.pl/resource/7929017f-34b1-4ab3-9b74-73601b09cb19:JCR>, (dostęp: 2.08.2019).

⁵¹⁹ Por. Tamże, pkt 7, s. 2.

⁵²⁰ Por. W. Sandrisser, *Zmiany w założeniach obronnych strategii NATO*, [w:] „Wojskowy Przegląd Zagraniczny”, nr 1/195, Warszawa 1992, s. 6-8.

⁵²¹ R. Zięba, *Polityka w ramach NATO i wobec Unii Europejskiej*, [w:] (red.) J. Zając, *Polityka zagraniczna USA po zimnej wojnie*, Toruń 2005, s. 63.

⁵²² Budowana narracja, która zakłada bezdyskusyjną konfrontację z Rosją oraz imperialny charakter jej polityki zagranicznej, kontestuje Gracjan Cimek. Wskazuje on, że Rosja może w obliczu kryzysu UE oraz NATO stanowić całościową alternatywę dla państw Europy Środkowo-Wschodniej. Jego zdaniem „Kultura i cywilizacja rosyjska zawiera elementy, które umożliwiają przekształcenie idei rosyjskiej w uniwersalną ideę dla świata. O prawdziwości postawionej tezy świadczy wielkowymiarowość współistniejących momentów duchowości. Humanizm, antropocentryzm, filozofia religijna, doświadczenie integralności, wolność, bogocześnictwo, soborowość, dobro wspólne, duchowość profetyczna stanowią momenty opisujące sposób istnienia Rosjanina”. G. Cimek, *Rosja – państwo imperialne?*, Gdynia 2011, s. 154.

Na tym polu wymienić należy rozpad systemu komunistycznego, który umożliwił zmiany polityczne w Republikach Radzieckich oraz państwach satelickich. Istotne jest jednak, na co wskazuje Piotr Mickiewicz, że „rozpad systemu komunistycznego, jaki dokonał się w drugiej połowie 1989 roku zmienił polityczne status quo w Europie Środkowej, lecz nie doprowadził do znaczącej ewolucji sytuacji geopolitycznej”⁵²³. Ta uległa znaczącym zmianom dopiero w konsekwencji przeobrażeń i destabilizacji sytuacji wewnętrznej w Rosji i byłych Republikach Radzieckich, co implikowało nowe wyzwania w obszarze bezpieczeństwa globalnego i regionalnego. Finalnie, rozpad dwubiegunowego systemu bezpieczeństwa doprowadził do geopolitycznych zmian w Europie, tworząc przestrzeń do przebudowy społeczno-politycznych w państwach bloku wschodniego. Dla Polski kluczowe znaczenia na tym polu miał proces zjednoczenia Niemiec. Pozwoliło to unormować kwestie granicy zachodniej⁵²⁴, co było jednym z zagrożeń bezpieczeństwa w okresie PRL. Innym aspektem zjednoczenia Niemiec, była intensyfikacja współpracy gospodarczej, w wyniku której zachodni sąsiad stał się największym inwestorem i odbiorcą eksportu⁵²⁵. Kolejny element stanowi polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych, które nie wykorzystały okresu samotnej dominacji w sferze militarnej, ekonomicznej i ideologicznej po zimnej wojnie⁵²⁶. Wymusiły one jednak proces rozbrojenia atomowego byłych Republik Radzieckich oraz stały się jedyną siłą posiadającą determinację oraz zdolności (polityczne, ekonomiczne i wojskowe) do zaangażowania się w wojnę w Zatoce Perskiej oraz później sytuację na Bałkanach. Działania te przypadały na okres *Pax Americana*, kiedy polityka zagraniczna USA była skoncentrowana na budowaniu systemu bezpieczeństwa międzynarodowego, zgodnie z założeniami neoliberalizmu gospodarczego oraz neoliberalnego instytucjonalizmu. Nie bez znaczenia jest też fakt, że rozpad ZSRR i koniec Układu Warszawskiego wymusił na NATO przyjęcie nowej koncepcji strategicznej⁵²⁷ zmniejszającej wydatki, zaangażowanie i obecność amerykańską w Europie. USA utrzymywały jednak potencjał, w tym nuklearny,

⁵²³ P. Mickiewicz, *Rola państw bałtyckich w kształtowaniu bezpieczeństwa europejskiego w koncepcjach Krzysztofa Skubiszewskiego*, [w:] *Polityczne i militarne aspekty bezpieczeństwa regionalnego Morza Bałtyckiego* (red.) J. Przybylski, B. Zalewski, Gdynia 2002, s. 274.

⁵²⁴ Zob. *Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o potwierdzeniu istniejącej między nimi granicy*, podpisany w Warszawie dnia 14 listopada 1990 r., Dz.U. 1992 nr 14 poz. 54.

⁵²⁵ Zob. (red.) B. Wyżnikiewicz, *Współpraca gospodarcza Polska – Niemcy*, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Warszawa 2014.

⁵²⁶ Zob. Z. Brzeziński, *Druga szansa*, Warszawa 2008.

⁵²⁷ Założenia nowej koncepcji strategicznej Sojuszu zostały naszkicowane na szczycie w Londynie 1990 roku. Ostatecznie, przyjęło ją w 1991 roku w Rzymie (tzw. *strategia rzymska*). Zmieniała sposób wykorzystania i bazowania broni atomowej. Dokonała także modyfikacji koncepcji *wysuniętych rubieży na stałej obecności* czy w doktrynie *elastycznego reagowania*. Zakładała użycie broni atomowej jako ostateczności. Ponadto miała wskazywać na ograniczania działań i funkcji dotyczących planowania wojskowych operacji wymierzonych w inne państwa. Na pierwszy plan wysuwały się działania polityczne, dla których jednym z argumentów był potencjał wojskowy NATO. Por. W. Sandrisser, dz. cyt., s. 9-11.

który miał skutecznie gwarantować obronę państw członkowskich przed zagrożeniem zewnętrznym – tzw. *strategia stałej obecności*. Należy jednak wskazać, że nie rozwiązywało to problemu przyszłości NATO, z uwagi na coraz trudniejsze do zdefiniowania i uwspólniania przez państwa Sojuszu postrzeganie zagrożeń, w wymiarze zewnętrznym i wewnętrznym. Ostatnim elementem o strategicznym znaczeniu dla sytuacji Polski, była intensyfikacja dążeń w polityce państw zachodniej Europy do integracji. Wynikało to, po pierwsze, z potrzeby zwiększenia bezpieczeństwa w strefie postradzieckiej (ustabilizowanie sytuacji politycznej i społecznej oraz stworzenie strefy buforowej – odsunięcie Rosji na wschód). Po drugie działanie takie było uzasadnione chęcią stworzenia przestrzeni dla zachodniego kapitału do inwestycji w tej części Europy. W celu zwiększenia zysków, przyjęcia udziałów w rynku oraz zabezpieczenia finalnie swoich interesów oczywistym było przejście (po spełnieniu kryteriów) większości państw do struktur europejskich (Unia Europejska) oraz euroatlantyckich (NATO).

Podobnie, jak w 1914 roku, o możliwości samostanowienia państwa polskiego zadecydowały dwa elementy. Pierwszy, strategiczny stanowiła zmiana sytuacji geopolitycznej na świecie i w Europie, skrótowno opisana powyżej. Drugi dotyczył wykorzystania tej sytuacji przez ówczesne polskie elity, w celu określenia nowego systemu politycznego. Zarówno powstanie ruchu robotniczego „Solidarność”, jak i późniejsze obrady okrągłego stołu oraz polityka władz PZPR, doprowadziły do względnie pokojowego procesu kształtowania się polskiej państwowości. Nie zmienia to faktu, że proces ten był bardzo dynamiczny i posiadał cechy kształtujących się młodych demokracji parlamentarnych. Odznaczał się dużym rozbiorem partyjnym⁵²⁸ oraz próbą zagospodarowania wielu niezadowolonych środowisk. W Polsce po roku 1989 na scenie politycznej pozostali politycy wywodzący się z PZPR, co było nie tylko symboliczne, ale także pokazywało, jak duże wpływy w III RP będzie miała poprzednia władza, głównie w instytucjach państwowych oraz nowym systemie gospodarczym⁵²⁹. Pytanie o ocenę tego okresu stawia Konstanty Gebert: „Można by się spierać, czy właśnie te elementy porozumień, które krytycy uznawali za równoznaczne ze zdradą - częściowo wolne wybory, utrzymanie władzy przez Jaruzelskiego, brak odwetu (aut.

⁵²⁸ Wskazuje na to Erhard Cziomer: „Rola partii politycznych polegała na tym, że miały decydujący wpływ na wyłanianie większości parlamentarnych w Sejmie w celu wyłonienia rządu. Po ostrej rywalizacji wyborczej, nie można było powierzyć władzy jednej partii i opcji politycznej i dlatego często tworzone koalicje rządzące”. E. Cziomer (red.), *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Polski po 1989 roku*, Kraków 2015, s. 26.

⁵²⁹ Krytycznie wobec elit rządzących Polską po roku 1989 (do roku 2005) wypowiada się Przemysław Żurawski vel Grajewski. Wskazuje on, że w obliczu wyzwań, które stały przed Warszawą zbyt duży wpływ na kształtowanie polityki mieli politycy i miały osoby związane z PRL. Por. P. Żurawski vel Grajewski, *Dwie dekady polskiej polityki zagranicznej 1989-2009*, Portal internetowy Ośrodek Myśli Politycznej, (dostęp: 6.02.2017). <http://www.omp.org.pl/artukul.php?artykul=49>.

gruba kreska) i poparcie przez związek rządowych reform gospodarczych wraz z zapewnieniem bezpieczeństwa ekonomicznego komunistom uwłaszczanym na państwowym majątku – zapobiegły wybuchowi przemocy⁵³⁰. Jego wypowiedź pokazuje, że należy ostrożnie podchodzić do oceny decyzji politycznych i gospodarczych tamtego okresu. Były one bowiem podejmowane w nowej, dotychczas nieznanej sytuacji geopolitycznej. Wymagały więc wnikliwej analizy zewnętrznych uwarunkowań, tworzenia celów polityki bezpieczeństwa dostosowanych do oczekiwań społecznych i ostrożnych działań politycznych, które miały je artykułować na arenie międzynarodowej.

Wspomniany okres zmian jest stale przedmiotem wielu dyskusji i ocen. Można jednak wskazać te elementy, które zadecydowały w największym stopniu o sposobie postrzegania polskiego środowiska bezpieczeństwa. Pierwszym elementem były zmiany polityczno-społeczne w Europie Środkowo-Wschodniej po rozpadzie ZSRR. Oznaczały one rozpad systemu bezpieczeństwa regionalnego opartego na członkostwie w Układzie Warszawskim i dwubiegunowej architekturze bezpieczeństwa międzynarodowego. W ślad za tym wyzwaniem stało się uregulowanie (ustabilizowanie) relacji z nowopowstałymi państwami oraz państwami, w których zaszły zmiany społeczno-polityczne. Ponadto z uwagi na stan i kondycję polskiej gospodarki, rząd został zmuszony do szukania nowych modeli funkcjonowania państwa w globalizującym się świecie, co skutkowało przyjęciem modelu wolnorynkowego, który z kolei był warunkiem koniecznym uzyskania pomocy instytucji finansowych Zachodu i dalej możliwości ubiegania się o członkostwo w Unii Europejskiej⁵³¹.

Mając na względzie skrótowy obraz zmian geopolitycznych na świecie i w Europie oraz uwarunkowania kształtujące polską scenę polityczną (elementy subiektywne) oraz potencjał państwa (gospodarka, demografia, siły zbrojne, zasoby naturalne, itp. – elementy obiektywne) Polska musiała podjąć decyzję o kształcie swojej polityki bezpieczeństwa. W konsekwencji, rząd rozpoczął budowę koncepcji bezpieczeństwa narodowego, a następnie strategii jej realizacji. Ryszard Zięba, analizując exposé premierów, ministrów oraz dokumentację normującą system bezpieczeństwa oraz politykę zagraniczną, wyodrębnił cele polityki zagranicznej Polski po roku 1990. Należały do nich: „(1) poszukiwanie nowego systemu bezpieczeństwa międzynarodowego, który miał gwarantować narodowe bezpieczeństwo Polski, (2) dyplomatyczne wspieranie realizowanych w kraju reform ustrojowych, w tym przede wszystkim przestawienia gospodarki na mechanizmy rynkowe,

⁵³⁰ K. Gebert, *Polska po 1989 roku – ciągle brnięcie naprzód*, [w:] *Polityka Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej po 1989 roku*, S.P. Ramet (red.), Warszawa 2012, s. 168-169.

⁵³¹ Zob. L. Balcerowicz, *Socjalizm. Kapitalizm. Transformacja. Szkice z przełomu epok*, Warszawa 1997, s. 333-389.

mające zaowocować rozwojem gospodarczym oraz (3) utrzymanie i podniesienie międzynarodowego prestiżu Polski i Polaków, którzy pierwsi w bloku radzieckim podjęli dzieło budowania demokratycznego społeczeństwa obywatelskiego”⁵³². Odnosząc się do przedstawionego przez Ryszarda Ziębę zestawienia głównych celów polityki zagranicznej, należy wskazać, że pierwszy z nich był całościowo związany z koniecznością zredefiniowania koncepcji, polityki i strategii bezpieczeństwa narodowego, a dwa kolejne pośrednio wymagały zabezpieczenia interesów Polski na arenie międzynarodowej, co pozwalało myśleć między innymi o wykorzystaniu Wojska Polskiego do budowania wizerunku i pozycji państwa w nowych realiach geopolitycznych. Na tym polu, ze względu na uwarunkowania prawnomiędzynarodowe, możliwości dostarczyła Marynarka Wojenna RP.

W odniesieniu do pierwszego celu, który podał Ryszard Zięba, Kazimierz Łastawski dokonuje krótkiej analizy jego realizacji: „Głównym celem Polski, która po opuszczeniu Układu Warszawskiego znalazła się w strefie *rozrzedzonego bezpieczeństwa*, stało się przystąpienie do struktur europejskich, NATO i Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE). Po akcesji do NATO (1999 r.) i Unii Europejskiej (2004 r.) kolejny raz zmieniło się geopolityczne otoczenie kraju”⁵³³. Autor wskazuje, że działania te wynikały z analizy sytuacji geopolitycznej i były zgodne z polską racją stanu⁵³⁴. Odbływały się one bowiem, jak twierdzi Radosław Grodzki, w ramach tzw. „szarej strefy bezpieczeństwa” lub „próżni bezpieczeństwa”⁵³⁵. Można zauważyć, że ta niestabilność i nieprzewidywalność środowiska bezpieczeństwa były również czynnikiem, który ukierunkował Polskę w stronę Zachodu gwarantującego większą stabilność, i jak się wtedy wydawało, przewidywalność. Co zresztą było zgodne z ówczesną architekturą europejskiego bezpieczeństwa opartą na instytucjonalnym trójkącie: NATO-UZE-KBWE⁵³⁶. W takiej sytuacji, głównie Rząd Tadeusza Mazowieckiego musiał się mierzyć z wyzwaniami prowadzenia polityki zagranicznej, która miała budować koncepcję bezpieczeństwa narodowego Polski. W pierwszym okresie po roku 1990 zdecydowano się na pewną dwutorowość. Po pierwsze, na kierunku zachodnim, gdzie szukano twardych gwarancji bezpieczeństwa, pomocy

⁵³² R. Zięba, *Polityka zagraniczna Polski w strefie euroatlantyckiej*, Warszawa 2015, s. 26.

⁵³³ K. Łastawski, *Sytuacja geopolityczna Polski po przemianach ustrojowych i wstąpieniu do Unii Europejskiej*, „Studia Europejskie”, nr 1/2011, s. 21.

⁵³⁴ Por. K. Łastawski, *Polska racja stanu u progu XXI wieku*, [w:] *Siły zbrojne-polityka. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Przybylskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, (red.) P. Kurlenda, J. Romanowicz, A. Rossa, B. Zalewski, Toruń 2005, s. 71.

⁵³⁵ R. Grodzki, *Polska polityka zagraniczna w XX i XXI wieku. Główne kierunki – Fakty – Ludzie – Wydarzenia*, Zakrzewo 2009, s. 173.

⁵³⁶ Por. I. Roitzch, *Wyzwania dla europejskiego bezpieczeństwa*, [w:] „Wojskowy Przegląd Zagraniczny”, nr 1-2/199-200, Warszawa 1993, s. 5.

finansowej oraz szansy na budowę pozycji państwa na arenie międzynarodowej. Drugim kierunkiem był wschód, gdzie istotne było nawiązywanie relacji z państwami powstałymi po rozpadzie ZSRR oraz utrzymanie możliwie korzystnych relacji z Rosją. Ta bowiem szukała propozycji w zakresie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, zgodnie ze swoją perspektywą strategiczną, na którą składały się zagrożenia: 1) powstania nowych państw, 2) nienaruszalność granic, 3) konflikty regionalne, 4) wzrost nacjonalizmu w WNP, 5) kwestie ochrony mniejszości narodowych, 6) ekonomiczna zapaść obszaru WNP oraz 7) zmiana układu sił w Europie⁵³⁷. W ślad za tym, Rosja budowała doktrynę bezpieczeństwa obejmującą swoimi zapisami także obszar Europy Środkowo-Wschodniej⁵³⁸. Powyższe działania nawiązywały do koncepcji *polityki dwutorowości*, która swój rodowód miała, jak wskazuje Wojciech Łysek: „(...) z dziedzictwa polskiej myśli politycznej, która poprzez paryską „Kulturę” wydawaną przez emigracyjnego działacza J. Giedroycia, kształtowała umysły czołowych polityków lat 90-tych XX w.”⁵³⁹. Ponadto należy zauważyć, że Polska w obszarze gwarancji i narzędzi szukała także alternatywnych koncepcji bezpieczeństwa narodowego⁵⁴⁰. Te jednak nigdy nie stały się poważną propozycją dla architektury polskiego bezpieczeństwa.

W tak złożonej sytuacji geopolitycznej Polski, władze podjęły decyzje o budowaniu polityki bezpieczeństwa poprzez integrację ze strukturami wojskowymi NATO oraz rozpoczęciu starań o integrację polityczno-gospodarczą z Unią Europejską. Egzemplifikacją tych dążeń było wyrażenie takiej woli w exposé sejmowym ministra Krzysztofa Skubiszewskiego w maju 1992 roku. Od tego momentu, w działaniach mających urzeczywistnić założenia polityków, coraz większą rolę zaczęło odgrywać Wojsko Polskie, w tym również Marynarka Wojenna RP.

Przełom XX i XXI wieku dla Polski oznaczał osiągnięcie celów strategicznych, jakimi niewątpliwie były członkostwo w NATO oraz UE. Należy jednak pamiętać, że obie organizacje ewaluowały na przestrzeni 10-15 lat od podjęcia przez polski rząd decyzji, o oparciu na nich swojej koncepcji bezpieczeństwa narodowego. Na tym polu NATO zaczęło

⁵³⁷ Por. A. Borisow, W. Stiepanow, *Budowa nowego systemu bezpieczeństwa w Europie (wg. poglądów rosyjskich)*, [w:] „Wojskowy Przegląd Zagraniczny”, nr 1/207, Warszawa 1996, s. 10.

⁵³⁸ Zob. M.C. Fitzgerald, *Nowa rosyjska doktryna wojenna*, [w:] „Wojskowy Przegląd Zagraniczny”, nr 1-2/199-200, Warszawa 1993, s. 6-10.

⁵³⁹ W. Łysek, *Miedzy „Polską Jagiellońską” a „Polską Piastowską”. Recepcja i aktualność koncepcji ULB w polityce wschodniej koalicji PO-PSL*, <http://geopolityka.net/wojciech-lysek-miedzy-polska-jagiellonska-a-polska-piastowska/>, (dostęp: 15.03.2017).

⁵⁴⁰ Polska w odniesieniu do zmian zachodzących na świecie oraz w Europie przeorientowała swoją politykę zagraniczną na kierunek euroatlantycki. Były również inne wizje polityki bezpieczeństwa, np. NATO bis (z państwami Europy Środkowo-Wschodniej), neutralność oraz wejście w posiadanie broni atomowej. Por. Ł. Warzecha, *Strefa zdekomunizowana. Wywiad rzeka z Radkiem Sikorskim*, Warszawa 2007, s. 121.

coraz częściej angażować się w operacje wojskowe i stabilizacyjne poza granicami państw członkowskich. Koniec dwudziestego wieku to przede wszystkim problem destabilizacji regionu Bałkanów. W tym aspekcie, wojska państw członkowskich Sojuszu zaangażowane były w latach 1993-1995 w operacje *Deny Flight* oraz *Deliberate Force*. Obie na terytorium byłej Jugosławii, gdzie NATO wykonywało rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ - nr 781 i 816. W dalszej kolejności Sojusz zaangażowała się w operację pokojową - IFOR oraz SFOR w Bośni i Hercegowinie w latach 1995-2004. W regionie Bałkanów, wojska NATO brały także udział (ponownie) w operacji lotniczej przeciwko Jugosławii w roku 1999, a także w Kosowie, w ramach sił KFOR. Początek XXI wieku, to także intensyfikacja działań wobec problemu międzynarodowego terroryzmu. W wyniku wykonania artykułu piątego Traktatu Północnoatlantyckiego, państwa członkowskie Sojuszu wzięły udział w siłach ISAF interweniujących od grudnia 2001 w Afganistanie. W konsekwencji narastania problemu terroryzmu, piractwa morskiego oraz przemytu, siły morskie Sojuszu podjęły się realizacji operacji *Active Endeavour* w regionie Cieśniny Gibraltarskiej. Ostatnim przykładem zaangażowani się NATO w operację poza Europą, było logistyczne wsparcie Unii Afrykańskiej w Darfurze w roku 2005⁵⁴¹. Powyższy profil działań był dowodem na zmianę strategiczną, która dokonała się w NATO, a została zapoczątkowana z końcem zimnej wojny. Sojusz większą uwagę zaczął przykładac do reagowania kryzysowego, misji policyjnych oraz interwencji w warunkach wojny asymetrycznej. Skutkowało to rozwojem sił szybkiego reagowania i budowaniem współpracy z Unią Europejską. Natomiast kwestie zagrożenia wojną globalną, głównie z Rosją, zeszły na dalszy plan. Na tym polu starano się budować wzajemne zaufanie, czego przejawem było podpisanie *Deklaracji rzymskiej* w roku 2002 i powołanie, w jej efekcie, Rady NATO-Rosja⁵⁴². Działania te zostały jednak poddane próbie w wyniku konsekwentnie realizowanej polityki rozszerzania NATO, czego dowodem było przyjęcie do Sojuszu w roku 2004 Bułgarii, Estonii, Litwy, Łotwy, Rumunii, Słowacji oraz Słowenii⁵⁴³. Drugim czynnikiem osłabiającym relacje z Rosją, były działania USA w obszarze rozwoju wielowarstwowego systemu obrony antybalistycznej – tzw. tarczy antyrakietowej, której elementy planowano rozmieścić w Europie. Zapoczątkowało to nowy okres w relacjach z Rosją. Stanowiło bowiem zmianę geopolitycznego położenia wojsk

⁵⁴¹ Zob. *NATO operations and missions: past and present*,

https://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_52060.htm, (dostęp: 10.07.2019).

⁵⁴² Zob. *Summit Meeting of NATO and Russia at the level of Heads of State and Government*, Rzym 28 maja 2002 r., <https://www.nato.int/docu/comm/2002/0205-rome/0205-rome.htm>, (dostęp: 10.07.2019).

⁵⁴³ Zob. *Seven new members join NATO*, <https://www.nato.int/docu/update/2004/03-march/e0329a.htm>, (dostęp: 10.07.2019).

i wpływów państw zachodnich wobec polityki i strategii bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej.

Wspomniana współpraca na linii NATO-UE, również zaczęła warunkować regionalną architekturę bezpieczeństwa. Powstała formalnie w 1993 roku na mocy traktatu z Maastricht⁵⁴⁴ Unia Europejska, zagospodarowała przestrzeń bezpieczeństwa, tworząc Unię Zachodnioeuropejską⁵⁴⁵. W wyniku dalszej konsolidacji spraw gospodarczych oraz politycznych⁵⁴⁶ UE obejmowała swoim zasięgiem kwestie reagowania kryzysowego, przeciwdziałania zagrożeniom oraz współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa. Wyrazem tego było przyjęcie w roku 1992 tzw. misji petersberskich, które określały zbiór zadań z zakresu bezpieczeństwa. Misje petersberskie zostały następnie włączone do zadań Europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony (EPBiO), co stało się konsekwencją Traktatu Amsterdamskiego. W roku 1999, w efekcie ustaleń szczytów Rady Europejskiej w Kolonii oraz w Helsinkach, dokonano dalszej konsolidacji założeń EPBiO w ramach drugiego filaru UE, tj. Wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony (ang. Common Security and Defence Policy). Jednym z aspektów powyższych zmian była decyzja o powołaniu Europejskiej Siły Szybkiego Reagowania (ang. European Union Rapid Reaction Force - ERRF), która w konsekwencji miała doprowadzić do utworzenia sił liczących około pięćdziesiąt tysięcy żołnierzy, w strukturach tzw. Grup Bojowych (ang. Battle Groups)⁵⁴⁷. Przyjmowanie powyższych rozwiązań, skutkowało po roku 2004 coraz szerszym udziałem wojsk, pod auspicjami UE w misjach stabilizacyjnych oraz, co dużo ważniejsze, wskazywało na rozbudowywanie nowych zdolności obronnych, w ramach integrującej się Europy. Dokumentem, który wyznaczył w tym obszarze cele oraz może być traktowany jako punkt odniesienia, była przyjęta w dniu 12 grudnia 2003 roku na posiedzeniu Rady Europejskiej w Brukseli, Wspólna strategia bezpieczeństwa pt. *Bezpieczna Europa w lepszym świecie*:

⁵⁴⁴ Zob. *Treaty on European Union*, podpisany 7 lutego 1992 roku w Maastricht, https://europa.eu/european-union/sites/europaeu/files/docs/body/treaty_on_european_union_en.pdf, (dostęp: 10.07.2019).

⁵⁴⁵ Została zlikwidowana w roku 2010, kiedy państwa UE zdecydowały się przenieść zadania i działania do WPBiO.

⁵⁴⁶ Dokonało się to w omawianym okresie za sprawą wejścia w życie traktatu amsterdamskiego z 2 października 1997 roku, który częściowo zmieniał i jednocześnie rozszerzył wcześniejsze ustalenia z Maastricht oraz podpisanego w dniu 26 lutego 2001 roku traktatu nicejskiego. Ten ostatni dokonał reformy instytucji unijnych w celu zapewnienia sprawnego funkcjonowania po kolejnym rozszerzeniu Wspólnoty. Por. *Treaty of Amsterdam amending the Treaty on European Union, the Treaties establishing the European Communities and certain related acts*, podpisany 2 października 1997 roku w Amsterdamie, https://europa.eu/european-union/sites/europaeu/files/docs/body/treaty_of_amsterdam_en.pdf, (dostęp: 10.07.2019; *Treaty of Nice, amending the Treaty on European Union, the Treaties establishing the European Communities and certain related acts*, podpisany 26 lutego 2001 w Nicei, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CELEX:12001C/TXT&from=EN>, (dostęp: 10.07.2019).

⁵⁴⁷ Decyzję w tej sprawie podjęli ministrowie obrony narodowej państw UE w Brukseli w roku 2004. Stan docelowy miał zostać osiągnięty w roku 2010. Zob. https://eeas.europa.eu/sites/eeas/files/factsheet_battlegroups.pdf, (dostęp: 10.07.2019).

europiejska strategia bezpieczeństwa. Dokument w swojej treści wskazywał na najbardziej aktualne i przyszłe zagrożenia bezpieczeństwa narodowego. Były to: terroryzm, proliferacja broni masowego rażenia, konflikty regionalne, niestabilność polityczna państwa oraz przestępczość zorganizowana⁵⁴⁸.

Analiza aktywności i ewolucji polityk NATO oraz UE w dziedzinie bezpieczeństwa, na przełomie XX i XXI wieku pozwala na określenie wniosków dla Polski. Po pierwsze, Polska oczekiwała twardych (wojskowych) gwarancji bezpieczeństwa - nienaruszalności swoich granic i suwerenności. Te uzyskała, co prawda, w ramach NATO, lecz w kontekście schodzenia na drugi plan zagrożeń konfliktem globalnym, musiała akcentować i domagać się utrzymania zdolności również w obszarze odstraszania strategicznego. Na taką prawidłowość wskazywał Witold Waszczykowski, który w roku 2004 zauważył, że dla Polski oraz nowych członków NATO ważna jest obrona państw, granic i jedność. Natomiast niepokojące sygnały o koalicji dobrej woli, czy ewolucji w kierunku organizacji politycznej Sojuszu, są niemożliwe do zaakceptowania⁵⁴⁹. W obu organizacjach międzynarodowych dominowała jednak narracja, która dążyła do uwypuklenia aktualnych problemów obserwowanych na świecie. Należy pamiętać, że obok zamachów z 11 września 2001 roku na World Trade Center, zjawisko terroryzmu dotknęło także inne państwa euroatlantyckiej wspólnoty. Przykładami były zamachy w Madrycie oraz Londynie. Przeniosło to optykę zagrożeń z terenów niestabilnych (Bałkany i Bliski Wschód) bezpośrednio na terytorium państw członkowskich NATO i UE. Nie może zatem dziwić, że organizacje te dążyły do uzyskania i rozwinięcia zdolności w zakresie przeciwdziałania nim.

Drugi wniosek stanowi zmiana globalnego układu sił. Na tym polu Stany Zjednoczone tracą swoją pozycję. System międzynarodowy zaczął wchodzić w fazę interregnum pomiędzy hegemonią a wielobiegunowością. Na uzasadnienie tej tezy, można przytoczyć kilka przykładów. Po pierwsze, ekonomiczny i polityczny wzrost pozycji Chin w regionie Azji, Pacyfiku, a później także na kontynencie afrykańskim i Europie. Drugim czynnikiem była polityka Rosji, pod rządami Władimira Putina. Dążyła ona do zahamowania ekspansji politycznej, wojskowej i finansowej Stanów Zjednoczonych. W odniesieniu do Rosji, równie istotne było zbliżenie z USA, w kontekście unilateralnego podejścia do rozwiązywania problemów z zakresu bezpieczeństwa narodowego. Było to możliwe do zaobserwowania podczas pierwszej i drugiej wojny czeczeńskiej oraz zamachów terrorystycznych na szkołę

⁵⁴⁸ Por. *A secure Europe in a better world - European security strategy*. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/HTML/?uri=LEGISSUM:r00004&from=EN>, (dostęp: 10.07.2019).

⁵⁴⁹ Por. W. Waszczykowski, *Stan debaty nad rozszerzeniem obszaru działania NATO*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 1/LVII, Warszawa 2004, s. 5-31.

w Biesłanie oraz w teatrze na Dubrowce. Trzeci element stanowiły relacje pomiędzy USA a Europą, w których można było doszukiwać się coraz głębszych podziałów. Dominująca rolę odegrał kryzys finansowy i odmienne po obu stronach Atlantyku, próby radzenia sobie z nim. Polem współpracy nadal pozostawało NATO. Jednak w kontekście drugiej wojny w Iraku, jednomyślność w kwestiach bezpieczeństwa, została podważona. Można się tutaj zgodzić z Adamem Danielem Rotfeldem, który zastanawiając się nad przyszłością NATO, wskazywał na konieczność dogrania interesów narodowych z celami bezpieczeństwa zbiorowego⁵⁵⁰, co miało zapewnić NATO stabilną przyszłość.

Trzecim czynnikiem wpływającym w tym okresie na sytuację geopolityczną Polski stały się relacje z zachodnim sąsiadem. W tym aspekcie kluczowe były nie tyle stosunki Polski z Niemcami, co polityka władz niemieckich wobec Rosji⁵⁵¹. Po osiągnięciu celu strategicznego, jakim było włączenie Polski do struktur euroatlantyckich, niemiecki rząd coraz częściej akcentował różnice w ocenie środowiska bezpieczeństwa w regionie Europy Środkowej. Przykładami tego może być kwestia polityki energetycznej oraz zaangażowania się Polski w drugą wojnę w Iraku⁵⁵².

Podsumowując można stwierdzić, że Polska osiągnęła swoje cele strategiczne w dziedzinie bezpieczeństwa. Udało się także zagwarantować sprzyjające warunki do rozwoju polityczno-gospodarczego. Stanowiło to konsekwencję wejścia Polski do NATO oraz UE. Problem polegał jednak na tym, że obie organizacje nie były już w momencie wejścia do nich Polski, strukturami, za jakie uważali je rządzący po roku 1990. Stało się tak, ponieważ pod wpływem dynamiki zmian systemu międzynarodowego, ewaluowały zagrożenia w dziedzinie bezpieczeństwa. Co za tym idzie, ich rola była różnie odbierana przez poszczególne państwa. Skutkowało to zachowaniami politycznymi, skupionymi na narodowej perspektywie, częściowo zgodnymi z założeniami realizmu neoklasycznego i w coraz większym stopniu podważającym koncepcję bezpieczeństwa międzynarodowego, w ujęciu neoliberalizmu instytucjonalnego (głównie z powodu kryzysu finansowego⁵⁵³).

⁵⁵⁰ Por. A.D. Rotfeld, *Przyszłość NATO*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 3/LIX, Warszawa 2006, s. 5-20.

⁵⁵¹ Zob. S. Żerko, *Niemiecka russlandpolitik na rozdrożu? Ewolucja polityki RFN wobec Rosji*, [w:] „Colloquium”, nr 4/2013, s. 57-78.

⁵⁵² Zob. P. Pacuła, *Kryzys w relacjach niemiecko-amerykańskich, ich perspektywy oraz wpływ na relacje transatlantyckie*, [w:] „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2015/I, Warszawa 2015, s. 81-102; K. Rokiciński, *Budowa Rurociągu Północnego w świetle bezpieczeństwa regionu bałtyckiego i Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] „Zeszyty Naukowe AMW”, nr 4/171, Gdynia 2007, s. 111-128.

⁵⁵³ Por. T. Kamiński, *Wpływ kryzysu gospodarczego w Europie na politykę zewnętrzną Unii Europejskiej*, Warszawa 2013, s. 6-18; A.Z. Nowa, *Koniec strefy euro?*, [w:] „Studia Europejskie”, nr 1/2012, Warszawa 2012, s. 37-49.

Z polskiej perspektywy kluczowe było przed wejściem do struktur NATO i UE, uwiarygodnienie się politycznie, ekonomicznie oraz militarnie. Po przystąpieniu do struktur NATO i UE celem stało się zdobycie pozycji gwarantującej państwu bezpieczeństwo i rozwój społeczno-gospodarczego, co okazało się jednak bardzo trudne. Wskazywał na to Włodzimierz Cimoszewicz, którego zdaniem Polska powinna (wtedy) dążyć, w debacie o celach strategicznych, do uwzględnienia możliwie szerokiej perspektywy. Miało to pozwolić na wpisanie się w długofalowe plany NATO i UE oraz, co najważniejsze, utrzymanie jedności. Były Premier podkreślał ponadto, że największym wyzwaniem dla Polski, będzie wyznaczenie sobie nowych celów po wejściu do struktur euroatlantyckich⁵⁵⁴.

3.2. Ocena wykorzystania MW w polityce bezpieczeństwa państwa w latach 1989-2006

3.2.1. Kształt polityki bezpieczeństwa państwa oraz zadania Marynarki Wojennej w świetle założeń regulacji międzynarodowych i narodowych

W latach 1989-2006 Wojsko Polskie podlegało zmianom doktrynalnym i strukturalnym. Było to podyktowane przedstawionymi wcześniej uwarunkowaniami geopolitycznymi oraz czynnikami wewnątrzpaństwowymi. Zmiany struktury i potencjału sił zbrojnych, w tym Marynarki Wojennej były określane założeniami strategicznymi oraz w konsekwencji, prowadzoną polityką bezpieczeństwa narodowego. W analizowanym okresie, należy wskazać dwie podstawowe kategorie dokumentów, które, z jednej strony, budowały politykę bezpieczeństwa narodowego, a z drugiej uwzględniały zadania dla jej narzędzi – w tym Wojska Polskiego.

Pierwszą z nich były dokumenty i zobowiązania międzynarodowe. Na tym polu Polska już w 1991 roku przystąpiła do *Traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie* (ang. Treaty on Conventional Armed Forces in Europe, CFE)⁵⁵⁵, a w latach kolejnych przystąpiła także do *Aktu Zamykającego ws. stanów osobowych sił konwencjonalnych w Europie* (ang. Final Act on Personnel Strength of Conventional Armed Forces in Europe, CFE-1A). Traktat CFE i jego rozszerzenie CFE-1A były projektem procedowanym przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Jego cel stanowiła proporcjonalna redukcja sił konwencjonalnych w Europie pomiędzy państwa

⁵⁵⁴ Por. W. Cimoszewicz, *Krajobraz za horyzontem. Polityka zagraniczna RP po wejściu do Unii Europejskiej*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 2/LVII, Warszawa 2004, s. 15-19.

⁵⁵⁵ Zob. *Oświadczenie Rządowe z dnia 6 listopada 1994 r. w sprawie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie*, podpisanego w Paryżu dnia 19 listopada 1990 r., Dz.U. 1995 nr 15 poz. 74.

NATO oraz Układu Warszawskiego. W późniejszych latach porozumienie przestało mieć charakter międzyblokowy i przybrało formę międzypaństwową (rok 1999).

Traktat CFE był przejawem budowania polityki odprężenia i zaufania w Europie. Jego postanowienia miały pośredni wpływ na Marynarkę Wojenną RP. Sam traktat odnosił się bowiem do redukcji liczby: czołgów, artylerii, bojowych wozów piechoty, samolotów bojowych, śmigłowców uderzeniowych oraz stanów osobowych. W tych uzgodnieniach nie było mowy wprost o wyposażeniu sił morskich, każdego z państwa sygnatariuszy⁵⁵⁶. Mając jednak na względzie, że część marynarek wojennych posiadała (w tym MW PRL): piechotę morską, siły desantu morskiego (wozy bojowe, czołgi, itd.) oraz morskie lotnictwo uderzeniowe, traktat objął również siły morskie. Stało się tak w przypadku Polskiej Marynarki Wojennej, która rozpoczęła proces likwidacji morskich wojsk desantowych, morskiego lotnictwa uderzeniowego oraz redukcję stanów osobowych.

Kolejnym uwarunkowaniem międzynarodowym było dążenie Polski do członkostwa w NATO. Po latach zabiegów dyplomatycznych, udziału w programach natowskich oraz zaangażowania Wojska Polskiego poza granicami kraju, w roku 1997 szefowie państw i rządów biorących udział w posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej w stolicy Hiszpanii, wydali Deklarację Madrycką o euroatlantyckim bezpieczeństwie, w której zaproszono Polskę, Czechy i Węgry do rozpoczęcia rozmów w sprawie przystąpienia do Sojuszu Północnoatlantyckiego⁵⁵⁷. Zapoczątkowało to, w ramach *Pogłębionego Dialogu*, proces dostosowania: systemu kierowania i dowodzenia, planowania obronnego oraz szkolenia. Działania te dotyczyły także poszczególnych rodzajów Sił Zbrojnych. Na tym polu Piotr Mickiewicz zauważa, że „(...) realizacja planów najlepiej przebiegała w Marynarce Wojennej RP. Było to efektem podtrzymywania różnorodnych form kontaktów z siłami morskimi oraz koncepcji wykorzystania przez Pakt dyplomacji morskiej do stabilizowania sytuacji politycznej w rejonie Bałtyku”⁵⁵⁸. Jego zdaniem podjęta współpraca umożliwiła realizację części zadań w oparciu o normy standaryzacyjne NATO, co skutkowało możliwością określenia grup oddelegowanych z MW RP do Sił Szybkiego Reagowania NATO. Miały do nich wejść: 1) okrętowa grupa uderzeniowa w składzie 3 kutrów rakietowych, 2) okrętowa grupa trałowa w składzie 4 trałowców, 3) eskadra lotnictwa morskiego, 4) dwa okręty

⁵⁵⁶ Por. *Treaty on Conventional Armed Forces in Europe*, podpisany 19 października 1990 roku w Paryżu, wszedł w życie 9 października 1992, <http://disarmament.un.org/treaties/t/cfe>, (dostęp: 2.08.2019) oraz *Agreement on Adaptation of the Treaty on Conventional Armed Forces in Europe*, z 19 listopada 1999 roku, <https://www.osce.org/library/14108?download=true>, (dostęp: 2.08.2019).

⁵⁵⁷ Zob. *Madrid Declaration on Euro-Atlantic security and cooperation*, 8 lipca 1997 r., <https://www.msz.gov.pl/resource/3d7e4c0b-9843-4787-87b8-ecd56d1e36b5:JCR>, (dostęp: 3.08.2019).

⁵⁵⁸ P. Mickiewicz, *Polska-NATO 1990-2002. Polityczne i wojskowe aspekty integracji*, [w:] „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej”, nr 152B, Gdynia 2003, s. 223.

ratownicze, 5) śmigłowcowa grupa ratunkowa oraz 6) okrętowa grupa transportowo-minowa⁵⁵⁹. Przystąpienie Polski do NATO w roku 1999⁵⁶⁰ rozpoczęło dalszy proces dostosowywania procedur, szkolenia oraz sprzętu. Najistotniejsze było jednak ustalenie roli i miejsca sił zbrojnych w świetle natowskich i krajowych dokumentów strategicznych⁵⁶¹.

Na tym polu, w kontekście przepisów zewnętrznych, najważniejsze były: *Traktat Północnoatlantycki* z dnia 4 kwietnia 1949 roku oraz Koncepcja strategiczna NATO (ang. *The Alliance's Strategic Concept*) z 23 kwietnia 1999 roku. W przypadku Traktatu Waszyngtońskiego, w świetle prowadzonych badań, na uwagę zasługują artykuł 1. oraz artykuł 2. Określają one wartości – cele oraz mechanizmy zapewniania bezpieczeństwa. W tym obszarze odnoszą się do stabilnego systemu międzynarodowego, instytucjonalnych gwarancji bezpieczeństwa oraz zwracają uwagę na dążenie do rozwijania współpracy gospodarczej⁵⁶². Wskazuje to na postrzeganie światowego systemu bezpieczeństwa, zgodnie z neoliberalną teorią stosunków międzynarodowych. Pośrednio umożliwiała to Polsce interpretacje celów państw członkowskich, których rozwój i dobrobyt uzależniony jest od wolnego rynku, globalizacji oraz transportu morskiego⁵⁶³. Natomiast Koncepcja strategiczna NATO z roku 1999, w dużej części nawiązywała do *Nowej koncepcji strategicznej* Sojuszu z roku 1991⁵⁶⁴. W swojej treści, w aspekcie potencjalnych zadań sił morskich, obok zdolności odstraszających, przedstawiała między innymi zagrożenia państw członkowskich z powodów: konfliktów etnicznych i terytorialnych, rozprzestrzeniania się broni masowego rażenia i technologii uzbrojenia, przerwania dostaw surowców strategicznych, terroryzmu oraz sabotażu⁵⁶⁵. Ponadto wprowadziła pojęcie *operacji spoza artykułu 5*, które dotyczyły i dotyczą głównie operacji reagowania kryzysowego. Powyższe zapisy wskazują na znaczenie dla państw członkowskich, w kontekście działań sił morskich, dwóch obszarów. Po pierwsze - transport drogą morską, po drugie - zdolność do stabilizowania kryzysów w skali całego świata, co wymusza zdolność projekcji siły w skali globalnej, przy założeniu, że będzie ona oznaczała działania stabilizacyjne i policyjne. Przyjmując koncepcję o pochodzeniu bogactwa państw członkowskich z handlu międzynarodowego, należy podkreślić, że Polska

⁵⁵⁹ Por. Tamże, s. 223-224.

⁵⁶⁰ Ustawa z dnia 17 lutego 1999 r. o ratyfikacji Traktatu Północnoatlantyckiego, sporządzonego w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 r., Dz.U. 1999 nr 13 poz. 111.

⁵⁶¹ Zob. P. Mickiewicz, *Polska-NATO...*, dz. cyt., s. 227-268.

⁵⁶² Por. Artykuł 1 i Artykuł 2 *Traktat Północnoatlantycki sporządzony w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 r.*, Dz.U. 2000 nr 87 poz. 970.

⁵⁶³ Por. S. Gorszkow, dz. cyt., s. 16-84.

⁵⁶⁴ Zob. *The Alliance's New Strategic Concept*, 8 października 1991 r., https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_23847.htm, (dostęp: 7.05.2019).

⁵⁶⁵ Por. *The Alliance's Strategic Concept*, 24 kwietnia 1999 r., https://www.nato.int/cps/en/natolive/official_texts_27433.htm, (dostęp: 7.05.2019).

przystępując do NATO, nie partycypowała w nim na podobnym poziomie. Może to tłumaczyć, z jednej strony, skupienie uwagi rządzących na zagrożeniu ze strony Rosji, z drugiej - brak działań w kierunku rozwoju Marynarki Wojennej RP.

Ostatnim dokumentem, który z poziomu międzynarodowego wpływał na polską politykę bezpieczeństwa oraz kształt i zadania MW RP, była *Europejska Strategia Bezpieczeństwa* z 2003 roku. Na polu diagnozy zagrożeń i wyzwań, dokument jest zasadniczo zbieżny z omawianymi wyżej strategiami NATO. Podobnie, jak natowskie dokumenty, rozumie też bezpieczeństwo międzynarodowe. To co wymaga podkreślenia, to cel - zwiększenie zdolności w obszarze bezpieczeństwa, jaki sobie postawiła UE. W części III dokumentu znajduje się zapis: „Aby przekształcić nasze wojsko w bardziej elastyczne, mobilne siły i aby umożliwić im sprostanie nowym zagrożeniom, konieczne są większe zasoby na obronę i efektywniejsze posługiwanie się nimi”⁵⁶⁶. Powyższy cel można rozpatrywać dwojako, w kontekście polskich uwarunkowań bezpieczeństwa. Po pierwsze, stanowił zapowiedź konieczności umiejętnego balansowania w budowaniu potencjału obronnego i jego zaangażowania w NATO oraz w ramach tworzącej się WPBiO UE. Było to wyzwaniem i szansą, które określiły kształt regionalnej architektury bezpieczeństwa w Europie. Z drugiej strony dla Polski, w kontekście potrzeby doinwestowania Wojska Polskiego, oznaczało to trudne decyzje i priorytetyzację kierunków modernizacji. Marynarka Wojenna, na tym polu, została potraktowana drugoplanowo.

Drugą kategorią dokumentów konstytuujących bezpieczeństwo narodowe państwa oraz pośrednio wskazujących zadania dla sił zbrojnych, były opracowania strategiczne wytworzone w Polsce w latach 1990-2006. Ze względu na uwarunkowania geopolityczne, powstawanie tych dokumentów było warunkowane dwupłaszczyznowo. Pierwszą płaszczyzną była perspektywa narodowa i jej rozumienie środowiska bezpieczeństwa Polski, drugą opisane wyżej dokumenty prezentujące podejście strategiczne NATO i UE do bezpieczeństwa międzynarodowego. Należy zauważyć, że od momentu rozwiązania Układu Warszawskiego do wejścia do NATO, Polska musiała tworzyć swój system bezpieczeństwa samodzielnie. Dopiero proces akcesyjny, a następnie członkostwo w NATO, wymusiło dostosowanie polskiej dokumentacji strategicznej do założeń Paktu.

Polska, podobnie jak państwa Europy Środkowo-Wschodniej, po geopolitycznych zmianach będących konsekwencją rozpadu ZSRR, stanęła w obliczu potrzeby szybkiego

⁵⁶⁶ Por. *A secure Europe in a better world...*, dz. cyt., s. 40.

definiowania nowego kształtu swojej polityki bezpieczeństwa⁵⁶⁷. Była ona warunkowana, jak wspomniano powyżej, z jednej strony niepewnością dotyczącą przeobrażeń europejskiego środowiska bezpieczeństwa, z drugiej natomiast sytuacją wewnętrzną w Polsce i zapatrywaniem poszczególnych sił politycznych na przyszłą architekturę bezpieczeństwa RP. Ta ostatnia zakładała konsensus polityczny. Zdecydowana większość środowisk politycznych zgadzała się na przeorientowanie polityki bezpieczeństwa na kierunek euroatlantycki⁵⁶⁸.

Odpowiedzią na podane uwarunkowania była przyjęta w 1990 roku, przez Komitet Obrony Kraju, *Doktryna Obronna*⁵⁶⁹. Jak zauważa Stanisław Koziej: „Doktryna Obronna z 1990 była pierwszym w powojennej historii Polski jawnym dokumentem określającym i deklarującym publicznie, wobec własnego narodu, sojuszników i społeczności międzynarodowej, podstawowe elementy narodowej strategii obronności RP (...)”⁵⁷⁰. Strategia w swojej treści wskazywała jako kluczową, dla polskiego bezpieczeństwa, rolę sił zbrojnych. Odzwierciedlało to sytuację geopolityczną Polski, którą można określić jako *próżnia bezpieczeństwa*. Było tak, ponieważ państwo polskie nie miało w tym okresie międzynarodowych gwarancji bezpieczeństwa. W tym przypadku, Układ Warszawski, który słabł militarnie i politycznie, nie mógł być rozpatrywany perspektywicznie. Pomimo tego, jak zauważa Jerzy Kajetanowicz, dla Polski nadal konflikt międzyblokowy był głównym prognozowanym zagrożeniem⁵⁷¹.

Doktryna z roku 1990 określała istotne elementy geopolitycznych uwarunkowań polskiego bezpieczeństwa. Piotr Mickiewicz zwraca w tym aspekcie uwagę na zapis, że: „Polska leży w regionie, gdzie krzyżują się interesy polityczne, ekonomiczne i strategiczne wielu państw i koalicji. Jednocześnie, będąc krajem średniej wielkości, Polska nie byłaby w stanie samodzielnie przeciwstawić się przerastającemu ją zagrożeniu zewnętrznemu”⁵⁷². Zarówno Mickiewicz, jak i Koziej wskazują, że sformułowana w taki sposób *Doktryna Obronna* z roku 1990 stanowiła dokument przejściowy. Były szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego twierdzi ponadto, że „(...) była ona w pełni zgodna z ówczesnymi tendencjami

⁵⁶⁷ Por. K. Kubiak, P. Mickiewicz, *Zapomniani bohaterowie. Marynarka Wojenna RP w czasie wojny o wyzwolenie Kuwejtu*, Warszawa 2010.

⁵⁶⁸ Por. R. Kupiecki, *NATO w polskiej perspektywie 1989-2019*, PISM, Warszawa 2019, s. 66.

⁵⁶⁹ Zob. *Uchwała Komitetu Obrony Kraju z dnia 21 lutego 1990 r. w sprawie doktryny obronnej Rzeczypospolitej Polskiej*, M.P. 1990 nr 9 poz. 66.

⁵⁷⁰ S. Koziej, dz. cyt., s. 213.

⁵⁷¹ Upatrywanie głównego źródła zagrożenia w konflikcie NATO-UW zdaniem Jerzego Kajetanowicza świadczyło także o tym, że dokument był rozwinięciem „modyfikacją doktryny wojennej opracowywanej u schyłku PRL”. J. Kajetanowicz, *Strategie bezpieczeństwa Polski w drugiej połowie XX wieku*, [w:] „Zeszyty Naukowe WSOWL”, Nr 3(161)/2011, s. 244.

⁵⁷² K. Kubiak, P. Mickiewicz, dz. cyt., s. 96.

odprężeniowymi. Podkreślała, że Polska nie uważa żadnego państwa za swego wroga i że w żadnych okolicznościach nie rozpocznie działań wojennych przeciwko innemu państwu lub sojusznikowi (...)»⁵⁷³. Doktryna w swojej treści wskazała przewartościowanie priorytetów polskiej architektury bezpieczeństwa. Zrywała z podporządkowaniem polskiej perspektywy założeniom militarnym Układu Warszawskiego, a co za tym idzie, zdejmowała z Wojska Polskiego zadania stricte ofensywne i współdziałanie w takowych z wojskami koalicjantów.

Kolejnymi dokumentami, które normowały polską perspektywę na kwestie bezpieczeństwa, były przyjęte w 1992 roku *Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa* oraz *Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna RP*. Dokumenty te jako pierwsze ujmowały kwestię bezpieczeństwa w szerokim rozumieniu. Oprócz czysto militarnych rozszerzono je o kwestie: ekonomiczne, kulturowe, społeczne, etniczne czy polityczne. Co więcej, odrzucono wizję wojny globalnej, z wykorzystaniem broni masowego rażenia jako najbardziej prawdopodobnego zagrożenia. Zdecydowanie na znaczeniu zyskały konflikty lokalne oraz kryzysy poniżej progu otwartej wojny. Tak rozumiane środowisko bezpieczeństwa Polski, determinowało założenia strategicznej koncepcji obronności. Zdaniem Stanisława Kozieja „oparta została ona na dwóch filarach ówczesnej polityki bezpieczeństwa, za jakie można uznać: eksponowanie znaczenia współpracy międzynarodowej, w tym także wojskowej, oraz dążenie do integracji z zachodnimi strukturami bezpieczeństwa”⁵⁷⁴. Odnosząc się do zadań, jakie w kontekście zapisów Strategii z 1992 roku, miały pełnić siły zbrojne, autor wskazuje, że ich głównym zadaniem było natychmiastowe stawienie oporu każdej agresji militarnej, w tym również prowadzenie walki partyzanckiej (po utracie zdolności do regularnych działań)⁵⁷⁵. Dokument podkreślał ponadto nowe, jak na polską perspektywę, spojrzenia na bezpieczeństwo narodowe. Pierwszym była dominująca środków politycznych nad militarnymi, w kwestii przeciwdziałania zagrożeniom zewnętrznym. Drugi stanowiło szersze, niż tylko militarne, traktowanie systemu bezpieczeństwa państwa, co oznaczało konieczność zaangażowania pozostałych elementów potencjału narodowego – obok wojskowego. Równie istotne, jak przytoczone powyżej elementy, było coraz wyraźniejsze przeorientowanie się na kierunek euroatlantycki w obszarze bezpieczeństwa. Co za tym idzie, również zaangażowanie Polski w budowanie i dbanie o międzynarodowe środowisko bezpieczeństwa. Aspekt ten zauważa Piotr Mickiewicz, który wskazuje, że oba dokumenty z roku 1992 wyraźnie odrzuciły deklarację braku zaangażowania Warszawy poza

⁵⁷³ S. Koziej, dz. cyt., s. 215.

⁵⁷⁴ S. Koziej, *Obronność Polski w warunkach samodzielności strategicznej lat 90. XX wieku*, [w:] „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 21, I-2012, Warszawa, s. 26.

⁵⁷⁵ Por. S. Koziej, *Między piekłem a rajem...*, dz. cyt., s. 223.

granicami kraju. W to miejsce zaczęto eksponować znaczenie współpracy międzynarodowej, w tym również wojskowej⁵⁷⁶.

Strategia obronna z 1992 roku, jak podano powyżej, była jednak dokumentem, w ślad za którym nie poszły decyzje polityczne i wystarczające nakłady finansowe dotyczące Wojska Polskiego. Przełożyło się to na coraz bardziej ograniczone zdolności do realizacji celów i zadań wynikających z dokumentów strategicznych normujących system bezpieczeństwa RP. Należy jednak podkreślić, że dokument z 1992 roku był przełomowy zarówno jeżeli chodzi o podejście do systemu bezpieczeństwa (wieloaspektowość oraz znaczenie uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych), jak i w kwestii architektury systemu bezpieczeństwa (współdziałania, różne poziomy konfliktów, wykorzystanie komponentów pozamilitarnych). Co więcej, jego zapisy decydowały o postrzeganiu zagrożeń, wyzwań, szans oraz potencjału Polski w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego przez osiem kolejnych lat. Zmianie uległo to dopiero po wstąpieniu Polski do NATO w 1999 roku.

W odniesieniu do Marynarki Wojennej RP, dokonano modyfikacji zadań, zgodnie z przyjętymi rozwiązaniami dla całych sił zbrojnych. Wynikały one z treści Doktryny Obronnej z 1990 roku, która wskazywała na wybitnie obronny charakter sił zbrojnych⁵⁷⁷. Idąc dalej, dokument dzielił rodzaje sił zbrojnych, wiodącą rolę przypisując Wojskom Lądowym⁵⁷⁸. Było to zasadne i oddawało proporcje panujące w siłach zbrojnych. W przypadku MW RP dokument określał, „że jest ona „przygotowana do udziału w operacjach obronnych na Morzu Bałtyckim, szczególnie do ochrony i obrony polskiego obszaru morskiego, a także wspierania wojsk lądowych w obronie wybrzeża morskiego RP”⁵⁷⁹. Wpisywało się to w linię zadań defensywnych dla całych sił zbrojnych. Powstawały jednak pytania – pierwsze o możliwości realizacji tych zadań przy założeniu samodzielności strategicznej, drugie - działań defensywnych w sytuacji, w której część sił miała charakter uderzeniowy. W tym zakresie dokument zawiera doprecyzowanie wskazujące, że „zdolność bojową marynarki wojennej należy zapewniać przez wyposażenie jej w niezbędne jednostki o charakterze obronnym oraz odpowiednie szkolenie”⁵⁸⁰. Te działania jednak nie zostały zrealizowane, co zostało zobrazowane w dalszej części rozdziału. Nie można bowiem za takie uznać jedynie reorganizacji struktur oraz wycofywania jednostek o charakterze ofensywnym czy też odbiegających od wymogów ówczesnego pola walki. To powyższy rozdzwięk

⁵⁷⁶ Por. K. Kubiak, P. Mickiewicz, dz. cyt., s. 109.

⁵⁷⁷ *Uchwała Komitetu Obrony Kraju ...*, dz. cyt., s. 84.

⁵⁷⁸ Tamże, s. 84.

⁵⁷⁹ Tamże, s. 84.

⁵⁸⁰ Tamże, s. 84.

stanowił podstawowy mankament w ocenie relacji założeń polityki bezpieczeństwa a posiadanymi narzędziami (Marynarką Wojenną).

Kolejne dokumenty strategiczne, opisujące polską perspektywę bezpieczeństwa narodowego, powstały w roku 2000 oraz 2003. Były to: z roku 2000 *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego*⁵⁸¹, *Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej*⁵⁸² oraz *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego z roku 2003*. Ich powstanie zbiegło się, z jednej strony, z wejściem Polski do NATO, z drugiej z tworzeniem w Sojuszu oraz UE nowych dokumentów strategicznych dotyczących bezpieczeństwa międzynarodowego. Krytycznie proces powstawania dokumentów w Polsce oceniają Stanisław Koziej oraz Adam Brzozowski. Wskazują oni, że przy pracach nad Strategią z roku 2000: „Kierowano się przekonaniem, że lepiej będzie poczekać, aż NATO przyjmie swoją koncepcję strategiczną na szczycie w Waszyngtonie, wtedy, na jej podstawie, będzie można opracować własną strategię. Była to jednakże przesłanka z gruntu błędna. Zasadzała się ona na (chyba podświadomym) traktowaniu sojuszu NATO wedle wzorców Układu Warszawskiego, uznawaniu, że strategia sojusznicza jest nadrzędną w stosunku do strategii narodowej”⁵⁸³. Powyższe zarzuty pokazują niedojrzałość strategiczną polskich elit rządzących. Mogą być także przesłanką określającą nierozumienie tworzenia euroatlantyckiej i europejskiej polityki bezpieczeństwa zbiorowego. Te bowiem były uwspólnianiem perspektyw narodowych, a nie narzuceniem, wizji najsilniejszego państwa w układzie. Dalej, Stanisław Koziej wskazuje, że dokumenty te miały obniżaną rangę, z powodu ich rządowego charakteru. W procesie legislacji nie uwzględniono udziału Prezydenta RP⁵⁸⁴. Wpływało to na ocenę dokumentów, które nie odnosiły się do całego instrumentarium państwa odpowiedzialnego za bezpieczeństwo narodowe, a w szczególności zwierzchnika sił zbrojnych, na co wskazywała *Konstytucja RP* przyjęta w roku 1997⁵⁸⁵. Z kolei, dokument z roku 2003, który powstał niejako w odpowiedzi na *Koncepcję Strategiczną NATO* z roku 2000 oraz zamachy terrorystyczne w Stanach Zjednoczonych w 2001 roku, krytykowano za brak określenia celów i interesów narodowych - zwracał na to uwagę ówczesny Minister Obrony Narodowej, Radosław Sikorski⁵⁸⁶, a także przedstawiał zadania dla sił zbrojnych. Zatem dokumentem,

⁵⁸¹ Przyjęta przez Radę Ministrów w dniu 4 stycznia 2000 r.

⁵⁸² Przyjęta przez Radę Ministrów w dniu 23 maja 2000 r.

⁵⁸³ S. Koziej, A. Brzozowski, *25 lat polskiej strategii bezpieczeństwa*, [w:] „Bezpieczeństwo Narodowe BBN”, nr 30/II/2014, Warszawa 2014, s. 14.

⁵⁸⁴ Por. Tamże, s. 15.

⁵⁸⁵ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483.

⁵⁸⁶ Por. T. Mitek, *Czas nowej strategii*, [w:] „Polska Zbrojna”, nr 11/2006, s. 12-13.

który należy analizować pod kątem roli i zadań MW RP w latach 2000-2006, jest *Strategia Obronności RP*.

Dokument, w trzeciej części, określa zasady polskiej strategii obronności. W tym aspekcie na uwagę zasługują dwa elementy. Pierwszym są punkty: 15. - *Solidarność i integracja sojusznicza* oraz 16. - *Współpraca i partnerstwo*. Wskazują one na gotowość Polski do aktywnego uczestniczenia (przy pomocy sił zbrojnych) w realizacji koncepcji strategicznej NATO oraz tworzenia europejskiej polityki obrony⁵⁸⁷. Założenia takie powinny być skorelowane z potencjałem i kierunkami rozwoju Wojska Polskiego. Podkreślają także gotowość do wydzielenia sił, zdolnych do operowania poza granicami państwa - w tym ujęciu Marynarka Wojenna była (w wymiarze teoretycznym) jednym z bardziej elastycznych narzędzi. Po drugie, na uwagę zasługują punkty: 17. - *Umacnianie zaufania i regionalnej stabilności militarnej* oraz 18. - *Odstraszanie i wiarygodność*. Akcentowały one konieczność utrzymywania potencjału Wojska Polskiego zdolnego do wywiązywania się z zobowiązań sojuszniczych oraz obrony kraju w tym zdolne do odstraszania potencjalnego przeciwnika⁵⁸⁸. Powyższe założenia, w kontekście ich wykonalności przez Marynarkę Wojenną RP w latach po roku 2000, wydają się mocno dyskusyjne, podobnie jak przez całe Wojsko Polskie⁵⁸⁹.

Dalsza część dokumentu zawiera zapisy odnoszące się bezpośrednio do Marynarki Wojennej RP. Punkt 53. *Strategii* określa, że „(...) przeznaczona jest do obrony granicy morskiej państwa i strefy odpowiedzialności sojuszniczej, ochrony żeglugi i interesów gospodarczych Polski na akwenach morskich oraz obrony wybrzeża przy współdziałaniu z innymi rodzajami sił zbrojnych. Stosownie do zadań operacyjnych, w strukturze organizacyjnej Marynarki Wojennej znajdują się formacje sił morskich - flotylle oraz oddziały odpowiednich rodzajów wojsk i służb. Zgodnie ze zobowiązaniami sojuszniczymi Marynarka Wojenna wydziela część swoich sił do realizacji zadań sojuszniczych, zarówno w strefie Morza Bałtyckiego, jak i poza nią”⁵⁹⁰. Powyższe sformułowania wskazują na dwa zasadnicze obszary aktywności: obronę państwa, w wymiarze fizycznym (granica, Wybrzeże) i posiadanych wartości (interesy gospodarcze, żegluga) oraz gotowość i zdolność do partycypowania w sojuszniczej strefie odpowiedzialności - w tym celu wydzielenie odpowiednich sił i środków. Powyższe ujęcie zadań, w rozbiciu na zdolności operowania na południowej części Morza Bałtyckiego oraz poza nim, wymuszało konieczność posiadania

⁵⁸⁷ Por. *Strategia Obronności RP*, Warszawa 2000, s. 8-9.

⁵⁸⁸ Por. Tamże, s. 9.

⁵⁸⁹ Por. G. Rodzenek, *Transformacja Wojsk Lądowych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1995-2013. Wybrane problemy, próba oceny*, [w:] „Studia krytyczne”, nr 1/2015, Opole 2016, s. 170.

⁵⁹⁰ *Strategia Obronności RP*, Warszawa 2000, s. 22.

odpowiedniego potencjału Sił Morskich. Ten koncepcyjnie był związany z okresem zimnej wojny i zobowiązaniami sojuszniczymi w ramach Układu Warszawskiego. Podlegał także, w większym stopniu, ograniczeniom modernizacji technicznej – więcej jednostek wycofano niż pozyskano nowe okręty (lub zmodernizowano kompleksowo).

Jak zaprezentowano powyżej „w nowych warunkach polityczno-militarnych Polski oraz świetle założeń doktryny wojskowej, głównym zadaniem MW RP jest obrona polskich obszarów morskich (strefy MW)”⁵⁹¹. Oznaczało to, zgodnie z zapisami *Doktryny obronnej z 1990 roku*, skupienie się na ochronie stanu posiadania, określonego w międzynarodowej *Konwencji o prawie morza z 1982 roku*. W wyniku przyjęcia kolejnego dokumentu normującego system bezpieczeństwa RP w roku 1992, dokonano bardziej szczegółowego opisu zadań, jakie stoją przed Marynarką Wojenną. Jak wskazuje Jarosław Cieślak, główne zadania MW, to: „(...) obrona morskiej granicy państwa, ochrona żeglugi i interesów gospodarczych w polskich obszarach morskich oraz obrona wybrzeża we współdziałaniu z innymi rodzajami sił zbrojnych”⁵⁹². W kontekście samodzielności strategicznej przed wejściem do NATO, Marynarka Wojenna była skupiona przede wszystkim na zadaniach operacyjnych, których głównym celem była obrona i ochrona granicy morskiej oraz szeroko rozumianych interesów i zobowiązań państwa na morzu. Były one obliczone na:

- 1) zapewnienie wczesnego wykrycia symptomów zagrożenia bezpieczeństwa państwa od strony morza;
- 2) realizacja programowych zadań szkolenia bojowego jednostek i przygotowanie sił do realizacji zadań w czasie zagrożenia i wojny;
- 3) utrzymanie wysokiej gotowości bojowej i mobilizacyjnej do realizacji zadań osłony operacyjnej morskiej granicy państwa i polskich obszarów morskich;
- 4) wsparcie Straży Granicznej w ochronie morskiej granicy państwowej i polskiej strefy ekonomicznej;
- 5) udział w ratowaniu życia w polskiej strefie ratownictwa SAR oraz ratownictwa załóg samolotów we współdziałaniu z Wojskami Lotniczymi i Obrony Powietrznej;
- 6) zapewnienie bezpieczeństwa żeglugi na polskich obszarach morskich przez Biuro Hydrograficzne Marynarki Wojennej istniejące obecnie na zasadach instytucji i urzędu państwowego;

⁵⁹¹ *Obronna operacja morska Marynarki Wojennej RP*, Praca NB kryptonim „Operacja” Etap I. Wydział dowódczo-Sztabowy AMW, Gdynia 1994, s. 4.

⁵⁹² J. Cieślak, *Polska Marynarka Wojenna 1995 – okręty, samoloty i śmigłowce, uzbrojenie, organizacja*, Warszawa 1995, s. 11.

- 7) demonstrowanie obecności morskiej w strefie zainteresowania państwa (32,8 tys. km² Wyłącznej Strefy Ekonomicznej i ponad 140 tys. km² obszaru zainteresowania państwa);
- 8) udział w ochronie ekologicznej polskich obszarów morskich;
- 9) utrzymywanie gotowości do udziału w misjach pokojowych organizacji międzynarodowych,
a także współpracy bilateralnej i multilateralnej z siłami morskimi innych państw;
- 10) realizację zadań polskiej morskiej racji stanu (demonstrowanie bandery, utrzymywanie więzi ze środowiskami polonijnymi);
- 11) odparcie uderzeń przeciwnika z kierunku morskiego;
- 12) zwalczanie sił przeciwnika w strefie obrony Marynarki Wojennej we współdziałaniu z innymi rodzajami sił zbrojnych;
- 13) utrzymanie panowania na morzu w przybrzeżnej strefie obrony;
- 14) udział w obronie przeciwdesantowej wybrzeża morskiego we współdziałaniu z wojskami lądowymi i wojskami lotniczymi – zwalczanie desantów morskich przeciwnika⁵⁹³.

Powyższe działania można dodatkowo podzielić, ze względu na te, które dotyczą okresu pokoju oraz wykonywane przez Marynarkę Wojenną w czasie wojny. W przypadku drugiej kategorii, na pierwszy plan, wysuwa się morską operację obronną, którą MW RP miała wykonać samodzielnie lub we współdziałaniu z innymi rodzajami wojsk. Jej celem było:

- 1) wczesne wykrycie zagrożenia bezpieczeństwa państwa od strony morza;
- 2) realizacja zadań osłony operacyjnej morskiej granicy państwa i polskich obszarów morskich;
- 3) odparcie uderzenia przeciwnika z kierunku morskiego;
- 4) utrzymywanie panowania na morzu w przybrzeżnej strefie obrony⁵⁹⁴.

Powyższe zadania miały polegać na zwalczaniu sił przeciwnika w Strefie Obrony MW. Miało się to odbywać poprzez:

- 1) kontrolę sytuacji w rejonie odpowiedzialności – działania patrolowo-dozorowe oraz obserwacja radiolokacyjna;

⁵⁹³ J. Cieślak, A. Kalicki, *Siły Zbrojne RP – Marynarka Wojenna*, [w:] „Studia i Materiały”, nr 45, Warszawa 1997, s. 7-8.

⁵⁹⁴ Por. *Zadania operacyjne MW RP*, Archiwalna strona MW RP, www.mw.mil.pl (zrzuty ekranu w posiadaniu autora).

- 2) wykrywanie, śledzenie i niszczenie zespołów okrętów przeciwnika i okrętów podwodnych;
- 3) ofensywne i defensywne działania minowe;
- 4) ofensywne i defensywne działania w ramach desantu (wysadzanie własnego, niszczenie desantu nieprzyjaciela podczas lądowania i przejścia morzem)⁵⁹⁵.

Po wejściu do NATO do zadań MW RP, związanych z obroną i ochroną Wybrzeża oraz interesów państwa na morzu, dodano także zobowiązania sojusznicze. Polegały one na:

- 1) zapewnieniu systematycznego monitoringu sytuacji morskiej w strefie obrony i rejonach przyległych, samodzielnie i we współdziałaniu z siłami morskimi nadbałtyckich państw NATO;
- 2) zapewnieniu bezpieczeństwa żeglugi na liniach komunikacji morskiej przechodzących wzdłuż strefy obrony Marynarki Wojennej;
- 3) utrzymywaniu ciągłości funkcjonowania systemu ratownictwa morskiego w polskiej strefie odpowiedzialności SAR, zgodnie z normami międzynarodowymi i NATO;
- 4) utrzymaniu w gotowości sił i środków zdolnych do natychmiastowego reagowania w sytuacjach incydentalnych na morzu lub przeciwdziałania nagle powstałym zagrożeniom w strefie obrony, do czasu rozwinięcia sił Sojuszu;
- 5) wydzieleniu określonego składu sił okrętowych i lotnictwa morskiego do wielonarodowego zgrupowania morskich sił reagowania Sojuszu⁵⁹⁶.

Analiza powyższych zadań nasuwa trzy pytania. Pierwsze - jaki potencjał MW RP pozwalał zabezpieczyć obronę Wybrzeża, w tym niszczenie sił okrętowych przeciwnika i obronę przeciwdesantową? Drugie - jaki potencjał MW RP był potrzebny do wywiązywania się ze zobowiązań sojuszniczych? Trzecie - jaki potencjał potrzebny był do wykonywania powyższych zadań, przy założeniu, że coraz więcej aktywności MW RP miało dotyczyć zadań policyjnych, wsparcia Straży Granicznej oraz ratowania życia na morzu? Udzielenie odpowiedzi na powyższe pytania jest możliwe w oparciu o obserwowane zmiany struktury, liczebności oraz potencjału Marynarki Wojennej. Uzupełnieniem materiału badawczego może być zaprezentowanie zadań, jakie MW RP wykonywała w latach 1990-2006, w ramach prowadzenia polityki zagranicznej i przewidzianych zobowiązań sojuszniczych.

⁵⁹⁵ Por. P. Mickiewicz, *Strategiczne znaczenie Morza Bałtyckiego po roku 1990. Siły morskie państw bałtyckich i perspektywa ich rozwoju*, Toruń 2004, s. 61.

⁵⁹⁶ Por. Tamże, s. 64-65.

3.2.2. Zmiany organizacyjne, potencjał oraz wykorzystanie Marynarki Wojennej do realizacji polityki bezpieczeństwa państwa

Przystępując do analizy i oceny potencjału Marynarki Wojennej po roku 1990, należy wskazać kilka istotnych elementów, które warunkowały jej funkcjonowanie w ramach sił zbrojnych III RP. Po pierwsze: Polska, po rozwiązaniu UW, weszła w okres samodzielności strategicznej, czego wyrazem były zadania defensywne dla Wojska Polskiego. Po drugie: wejście do NATO wymusiło na siłach zbrojnych wydzielenie sił zdolnych do współdziałania z Sojuszem poza granicami kraju. Po trzecie: MW RP, w okres po roku 1990, weszła ze stanem posiadania przeniesionym z okresu zimnej wojny. W tym aspekcie struktura dowodzenia, potencjał okrętów bojowych i pomocniczych były przez lata budowane i dostosowywane do doktryny wojskowej Układu Warszawskiego. Ostatnim elementem jest zwrócenie uwagi na ocenę stanu i potencjału MW RP pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Już w tamtym okresie był on uważany za nieadekwatny do ówczesnych wymogów pola walki na morzu oraz niewystarczający w kontekście stawianych Marynarce Wojennej zadań. Uzupełnieniem powyższych czynników, może być wskazanie, że przeorientowanie się na kierunek euroatlantycki, dodatkowo odcięło Polskę od dostępu do rosyjskiego sprzętu wojskowego⁵⁹⁷. Co, w zestawieniu ze strukturą produkcji okrętowej w polskich stocznjach w okresie PRL, oznaczało problemy technologiczne głównie w obszarze okrętów podwodnych i rakietowych.

W latach 1989-2006 Marynarką Wojenną RP dowodziło czterech admirałów. Byli to: 1) viceadmiral Piotr Kołodziejczyk (1986 – 1989), 2) viceadmiral Romuald Waga (1989 – 1996), 3) admiral Ryszard Łukasik (1996-2003) oraz 4) admiral Roman Krzyżelewski (2003-2007). Razem ze swoimi zastępcami oraz szefami Sztabu Marynarki Wojennej, odpowiadali za dowodzenie MW RP, w kontekście stawianych jej zadań. Byli także aktywnymi uczestnikami procesu akcesyjnego w pierwszych latach członkostwa w NATO. W tym aspekcie mierzyli się z wyzwaniem modernizacji MW RP.

Pierwszą kategorię stanowiły zmiany w strukturze i organizacji Marynarki Wojennej. Do istotniejszych należały między innymi:

- 1) sformowanie Dowództwa Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej. W konsekwencji rozformowano 34. Pułk Lotnictwa Myśliwskiego, 18. Eskadrę Lotnictwa Ratowniczo-Lącznikowego oraz 42. Polowe Warsztaty Lotnicze (rok 1994);

⁵⁹⁷ Por. J. Malinowski, T. Grzesiowski, *Marynarka Wojenna RP 1994*, Tarnowskie Góry 1994, s. 3.

- 2) rozformowanie Morskiej Brygady Okrętów Pogranicza im. kmdr. por. Franciszka Dąbrowskiego. Na jej bazie sformowano Morski Oddział Straży Granicznej i podporządkowanie go Ministrowi Spraw Wewnętrznych (rok 1991);
- 3) zmiany struktury Dowództwa Marynarki Wojennej, utworzono trzy stanowiska zastępcy dowódcy MW, tj. szefa Sztabu Głównego MW, szefa szkolenia oraz szefa logistyki (rok 1994);
- 4) włączenie do 3. Flotyli Okrętów Bazy Technicznej MW (rok 1992), a następnie Dywizjonu Okrętów Szkolno-Bojowych (rok 1995);
- 5) wycofanie z MW większości okrętów desantowych. W związku z tym przeformowano 2. Brygadę Okrętów Desantowych w 2. Dywizjon Okrętów Transportowo-Minowych (lata 1991-1993)⁵⁹⁸.

Kluczową organizację sił Marynarki Wojennej oparto o bazy morskie. W latach 1989-2006 były to: Gdynia, Hel, Świnoujście, Kołobrzeg, Ustka i Gdańsk. Główne związki taktyczne MW RP miały swoje dowództwa: 1) 3. Flotylla Okrętów – Gdynia, 2) 8. Flotylla Obrony Wybrzeża – Świnoujście oraz 3) 9. Flotylla Obrony Wybrzeża – Hel. W przypadku Lotnictwa MW, które zostało utworzone w 1994 roku, struktura w roku 1995 zakładała funkcjonowanie Dowództwa Brygady w Gdyni, trzech dywizjonów lotniczych oraz batalionów zabezpieczenia. Po reorganizacji w roku 2002, obok Dowództwa w Gdyni funkcjonowały: 28. Pucka Eskadra Lotnicza, 29. Darłowska Eskadra Lotnicza, 30. Kaszubska Eskadra Lotnicza, 43. Baza Lotnicza Marynarki Wojennej oraz 44 Baza Lotnicza Marynarki Wojennej. Na wyposażeniu Lotnictwa MW w latach 1994-2006 były samoloty: MIG-21, An-28, TS-11 oraz śmigłowce: Mi-2, Mi-14, W-3.

Jednym z głównych aspektów potencjału Marynarki Wojennej RP, w badanym okresie, było jej wyposażenie. Na to, zgodnie z obowiązującą nomenklaturą, składały się: okręty bojowe, okręty pomocnicze oraz pomocnicze jednostki pływające. Ponadto była to cała infrastruktura i logistyka znajdująca się na lądzie, w postaci baz, portów, magazynów, stocznii i warsztatów. W kontekście założeń polityki bezpieczeństwa narodowego oraz planowanych zadań dla MW RP, kluczowe były jednak okręty bojowe. Zmiany w potencjale okrętów Marynarki Wojennej RP, w latach 1989-2006, prezentuje Tabela nr 1. W zestawieniu zostały ujęte jedynie okręty bojowe lub okręty, których zadaniem było rozpoznanie obszaru działania sił morskich oraz jego zabezpieczenie. Są to okręty:

⁵⁹⁸ Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP nr 053/Org z dnia 27 lipca 1994, J. Przybylski, P. Przybylski, dz. cyt., s. 65-67.

rozpoznawcze, hydrograficzne oraz ratownicze. Pozostałe jednostki w zestawieniu przeznaczone są do działań bojowych.

Tabela nr 1 – Zestawienie okrętów bojowych Marynarki Wojennej RP w latach 1989-2006

Klasa okrętu/Rok	1989	1990	1991	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006
Okręty podwodne	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	4	4	5	5
Niszczyciele	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1				
Fregaty											1	1	2	2	2	2	2
Korwety	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
Małe okręty rakietowe	4	4	4	5	6	7	7	7	7	7	7	7	7	7	7	5	5
Kutry rakietowe	12	10	8	7	7	7	7	7	7	7	7	5	5	5	3	2	2
Ścigacze ZOP	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	6		
Kutry ZOP	11	11	11	11	11	11	11	11	11	11	11	11	11	11	11	11	11
Trałowce	31	22	21	21	22	23	23	23	23	18	18	18	18	17	17	17	17
Niszczyciele min										1	2	3	3	3	3	3	3
Okręty transportowo-minowe				5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5
Okręt desantowy	23	26	21	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	
Barki desantowe	15	15	2	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3
Okręty hydrograficzne	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	2
Okręty rozpoznawcze	3	3	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2
Okręty ratownicze	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5
Okręty wsparcia logistycznego												1	1	1	1	1	1

Opracowania własne na podstawie: *Jane's Fighting Ships*, nr 1989-1994, (red.) R. Sharpe, Londyn, *Jane's Fighting Ships*, nr 1995-2006, (red.) S. Saunders, Londyn, *Ewolucyjny rozwój sił okrętowych Marynarki Wojennej w latach 1945-2010*, (red.) H. Sołkiewicz, Gdynia 2015.

W roku 1989 Marynarka Wojenna RP⁵⁹⁹ posiadała wyposażenie, które było odpowiedzią na potrzeby państwa w zakresie bezpieczeństwa narodowego (obrona Wybrzeża i wsparcie Wojsk Lądowych) oraz zobowiązań sojuszniczych w ramach Układu Warszawskiego (udział w ofensywie Frontu Nadmorskiego). Z tego powodu dominującą pozycją w zestawieniu, były okręty desantowe. Jednak w kontekście zmian geopolitycznych (Traktat CFE) oraz decyzji politycznych (szukanie zachodnich gwarancji bezpieczeństwa), rząd polski postanowił o szybkim ich ograniczeniu w latach 1989-1991. Wyrazem tego były zmiany w 7. Łużyckiej Brygadzie Obrony Wybrzeża⁶⁰⁰. Zmniejszono jej stan osobowy, rozwiązano 11. Batalion Czołgów oraz 41. Dywizjon Artylerii. Zmieniono też charakter z ofensywno-desantowego, na obronny (obrona Wybrzeża). Jednocześnie, wycofano z Marynarki Wojennej RP wszystkie okręty desantowe projektów 770/771, zachowując jedynie okręt dowodzenia desantem projektu 776 ORP Grunwald. Równolegle na wyposażenie MW RP wchodziły najnowsze okręty desantowe, projekt 767 typu Lublin. Z planowanych dwunastu jednostek, w wyniku problemów gospodarczych Polski, weszło jedynie pięć okrętów. Z chwilą przemianowania Brygady Okrętów Desantowych w Dywizjon Okrętów Transportowo-Minowych (OTrM), zaczęto ich zadania rozpatrywać pod kątem transportu wojsk oraz stawiania zagród minowych. W konsekwencji powyższych działań, do końca 2006 roku jedyne okrętami zdolnymi do transportu i wysadzenia wojsk na nieprzygotowany ląd, pozostało pięć okrętów typu Lublin oraz trzy kutry desantowe projektu 716 (kod NATO Deba).

Najliczniejszą grupę okrętów w roku 1989 stanowiły trałowce. Trzeba jednak zaznaczyć, że duża ich część była już jednostkami wysłużonymi i zaplanowanymi do wycofania. Na tym polu, już do roku 1990 wycofano z linii dwanaście Trałowców projektu 254. Kolejnymi jednostkami przewidzianymi do stopniowego wycofywania były trałowce projektu 206F. W latach 1989-1994 wycofano ze służby siedem trałowców tego typu, a w roku 2000 kolejne dwa. Pozostałe trzy, tj.: ORP Flaming, ORP Czajka i ORP Mewa zostały zmodernizowane i przystosowane do pełnienia zadań niszczycieli min⁶⁰¹. Trzon sił trałowych Marynarki Wojennej RP w latach 1989-2006 stanowiło siedemnaście trałowców projektu 207 (Gopło).

⁵⁹⁹ 31 grudnia 1989 roku weszła w życie Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 roku o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zgodnie z cytowaną ustawą dotychczasowa Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej została nazwana Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, a dotychczasowy art. 10 otrzymał numer 8 i brzmienie „Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej”. Por. *Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Dz.U. 1989 nr 75 poz. 444.

⁶⁰⁰ Wcześniej 7. Łużyckiej Dywizji Desantowej. Zob. *Rozkaz Ministra Obrony Narodowej nr 041/Org.* z dnia 19.07.1986 r.

⁶⁰¹ Por. K. Łukasik, *Historia projektu 206F*, [w:] „Bandera”, nr 1917L, 12/2006, Gdynia 2006, s. 22.

Liczną grupę okrętów, stanowiły jednostki przeznaczone do poszukiwania, wykrywania, identyfikacji i zwalczania okrętów podwodnych (ZOP)⁶⁰². Na tym polu Marynarka Wojenna do roku 2000 posiadała korwetę (dozorowiec) projektu 620 ORP Kaszub, a do roku 2006 ścigacze projektu 912M i kutry projektu 918M. Należy podkreślić, że w roku 2006 wycofano ze służby jedenaście kutrów⁶⁰³, pomimo że w *Tabeli nr 1*. nadal figurują. W kolejnych latach, większość zadań ZOP, obok korwety ORP Kaszub, przejęły fregaty oraz Lotnictwo Marynarki Wojennej.

W przypadku sił uderzeniowych, ich trzon po roku 1989 stanowił niszczyciel rakietowy ORP Warszawa (projektu 61MP), cztery małe okręty rakietowe (projektu 1241) oraz dwanaście kutrów rakietowych projektu 205. W przypadku tych ostatnich, lata po roku 1989 to okres stopniowego wycofywania. W roku 2006 pozostałe dwie jednostki zostały wyłączone. Ich uzbrojenie rakietowe (P-15 woda-woda) odstawało już od wymogów ówczesnego pola walki i było podatne na system obrony. Okręty zostały także wyeksploatowane (głównie wytrzymałość kadłuba i siłownia). Największą wartość bojową posiadały okręty rakietowe typu Tarantul I. Cechowały się dużą prędkością i silnym uzbrojeniem (między innymi rakiety woda-woda P-21/P-22). Okręt flagowy, Marynarki Wojennej stanowił ORP Warszawa, który służył do 2003 roku. Jego zadania, od roku 2000, zaczęły przejmować otrzymane od Stanów Zjednoczonych dwie fregaty rakietowe typu Oliver Hazard Perry. Wymiana jednostek rosyjskich na amerykańskie była podyktowana głównie kompatybilnością systemów łączności, dowodzenia oraz uzbrojeniem ZOP. Należy zaznaczyć, że fregaty amerykańskie, mimo że używane, były okrętami młodszymi od ex Smiełtyj (wejście do służby w roku 1969). Na polu okrętów uderzeniowych w latach 1992-1995, w skład Marynarki Wojennej weszły trzy korwety rakietowo-artyleryjskie projektu 660. Należy jednak zauważyć, że dopiero w 2006 roku jednostki te zostały zmodernizowane, a w 2007 otrzymały pociski rakietowe klasy woda-woda RBS-15 Mk 3⁶⁰⁴, które stanowiły ich główne uzbrojenie.

Potencjalnie najgroźniejszym okrętem dla przeciwnika na Morzu Bałtyckim był okręt Podwodny ORP Orzeł projektu 877E. Dywizjon okrętów podwodnych uzupełniały dwa

⁶⁰² Por. J. Kuliś, *Zwalczanie okrętów podwodnych na Morzu Bałtyckim*, [w:] „Zeszyty Naukowe AMW”, nr 132A, Gdynia 1997, s. 18.

⁶⁰³ Zob. R. Rochowicz, *Pożegnanie z Kołobrzegiem*, [w:] „Polska Zbrojna”, nr 15/2006, Warszawa 2006, s. 14-15.

⁶⁰⁴ „16 października 2006 r. w Warszawie, w obecności ministra Obrony Narodowej Radosława Sikorskiego i dowódcy Marynarki Wojennej RP admirała floty Romana Krzyżelewskiego, podpisano umowę na dostarczenie 36 sztuk rakiet przeciwokrętowych SAAB RBS 15 Mk3, które staną się podstawowym uzbrojeniem rakietowym modernizowanych właśnie trzech okrętów rakietowych typu Orkan”, [w:] „Bandera”, nr 11/2006, 1916 L, Gdynia 2006.

okręty projektu 641, z lat siedemdziesiątych. Te ostatnie zostały wycofane ze służby do roku 2002. Próba utrzymania zdolności w zakresie zadań okrętów podwodnych było przyjęcie od Królestwa Norwegii w roku 2002 pięciu jednostek typu Kobben⁶⁰⁵, z czego cztery zostały ostatecznie wcielone do MW RP. Okręty te przeszły modernizację, która miała umożliwić im służbę jeszcze przez dekadę.

Drugim obszarem (obok czysto obronnych) łączącym w sobie zadanie budowania współpracy bilateralnej oraz przeorientowania polityki bezpieczeństwa i zagranicznej na kierunek euroatlantycki, była aktywność Marynarki Wojennej w misjach i ćwiczeniach z państwami zachodnimi, działania w zakresie dyplomacji morskiej oraz proces akcesji do struktur NATO.

Po zakończeniu zimnej wojny zwiększyła się rola i znaczenie dyplomacji prewencyjnej oraz udziału w operacjach pokojowych⁶⁰⁶. W obszarze współdziałania z siłami morskimi państw zachodnich, przełomowy był udział polskich okrętów (ORP Wodnik oraz ORP Piast) w operacji *Pustynna Burza*, w ramach pierwszej wojny w Zatoce Perskiej. Jak wspomina m.in. były Minister Obrony Narodowej, Janusz Onyszkiewicz, zaangażowanie polskie w działania koalicyjne uwiarygodniło nasz kraj jako partnera dla państw zachodnich⁶⁰⁷. Kolejnym etapem zaangażowania się w działania marynarek wojennych państw zachodnich był udział w manewrach *BALTOPS 93*⁶⁰⁸. Polska nie tylko wydzieliła swoje okręty do wspólnych ćwiczeń, ale także udostępniła bazę morską (Gdynia) dla jednostek biorących udział w manewrach. Rok 1993 był przełomowy ze względu na uruchomienie programu *Partnerstwo dla Pokoju*⁶⁰⁹. 2 lutego 1994 roku, premier Waldemar Pawlak, podpisał akces Polski do programu, co potwierdziło polskie aspiracje członkowskie w NATO⁶¹⁰. Innymi przykładami wykorzystania MW RP do integracji ze strukturami wojskowymi Zachodu było rozpoczęcie współpracy przez 13. Dywizjon Trałowców ze

⁶⁰⁵ Wariant okrętów podwodnych typ 205, zbudowanych w RFN dla Norweskiej Królewskiej Marynarki Wojennej.

⁶⁰⁶ Por. K. Łastawski, *Misje i operacje pokojowe w polskiej polityce zagranicznej*, [w:] „Stosunki Międzynarodowe”, nr 1-2/33, Warszawa 2006, s. 29-40.

⁶⁰⁷ Autor wspomina ponadto, że oprócz okrętów MW RP, pomoc zakładała wsparcie wywiadowcze, gotowość wojsk chemicznych oraz przekazywanie informacji o uzbrojeniu irackim. Por. J. Onyszkiewicz, *Na drodze do NATO*, [w:] *Polityczno-wojskowe implikacje członkostwa Polski w NATO*, s. 26-44.

⁶⁰⁸ Inicjatywa Stanów Zjednoczonych skierowana do państw członkowskich NATO oraz państw spoza sojuszu. W przeszłości i obecnie największe manewry morskie na Bałtyku.

⁶⁰⁹ Partnerstwo dla Pokoju (*Partnership for Peace*) – program określający szczególny rodzaj stosunków łączących państwa członkowskie NATO z krajami aspirującymi do tego miana, a także mechanizm współpracy tychże państw w zakresie ładu, bezpieczeństwa oraz stabilizacji w Europie.

⁶¹⁰ Por. Z.W. Nowy, *Element architektury bezpieczeństwa europejskiego – Partnerstwo dla Pokoju*, [w:] „Wojskowy Przegląd Zagraniczny”, nr 1/203, Warszawa 1994, s. 10.

stałym zespołem przeciwminowym NATO⁶¹¹. Ponadto można wskazać, że Polska zdecydowała się, jako pierwsza, na ustalenie tzw. Indywidualnych Zasad Partnerstwa (IPP). „Liczba wspólnych przedsięwzięć w ramach IPP systematycznie wzrastała. W 1994 roku było ich 40, w 1996 już 242, by na rok przed przystąpieniem do Paktu osiągnąć liczbę 460, głównie działań szkoleniowych”⁶¹². Potwierdzało to determinację Polski do szybkiej akcesji do struktur Paktu Północnoatlantyckiego. Również Marynarka Wojenna RP była zaangażowana w ten proces. Polskie okręty i personel do roku 1999 uczestniczyły w kilkuset manewrach państw NATO oraz w ramach programu Partnerstwa dla Pokoju. W tym czasie zainicjowano proces:

- 1) dostosowania infrastruktury portowej;
- 2) kompatybilności systemów łączności i dowodzenia;
- 3) ujednolicenia procedur w celu osiągnięcia zdolności do współdziałania z siłami NATO;
- 4) proces modernizacji technicznej Marynarki Wojennej.

Po wstąpieniu Polski do NATO, 12 marca 1999 roku, Marynarka Wojenna RP aktywnie włączyła się w działania Sojuszu. Działo się to pomimo problemów w zakresie posiadanego uzbrojenia oraz jego liczebności. Jak podaje oficjalna strona internetowa Marynarki Wojennej „już w pierwszym roku członkostwa okręty, samoloty i inne jednostki operowały w międzynarodowych manewrach. W czerwcu 1999 roku Baza Morska w Gdyni po raz pierwszy była gospodarzem ćwiczenia NATO okrętów podwodnych pod kryptonimem COOPERATIVE POSEIDON, a w listopadzie tego roku pierwszy raz MW organizowała ćwiczenia okrętów podwodnych Sojuszu pod kryptonimem BALTIC PORPOISE”⁶¹³. Ponadto okręty polskiej Marynarki Wojennej wchodziły w skład stałych zespołów odpowiedzi NATO (SNMCMG - Standing NATO Mine Counter Measures Group oraz SNMG - Standing NATO Maritime Group⁶¹⁴). Zestawienie wybranej aktywności Marynarki Wojennej RP w ćwiczeniach międzynarodowych oraz aktywności dyplomatycznej w latach 1989-2006, obrazuje Tabela nr 2.

⁶¹¹ MCMFORNORTH - *Mine Counter Measure Forces North*.

⁶¹² Polska droga do NATO, Portal internetowy „Polska zbrojna”, <http://dziennikzbrojny.pl/artykuly/art,2,4,6513,armie-swiata,wojsko-polskie,polska-droga-do-nato>, (dostęp: 30.04.2017).

⁶¹³ Portal internetowy MW RP (archiwalny), <http://www.mw.mil.pl/index.php?akcja=historiamw>, (dostęp: 30.04.2017).

⁶¹⁴ Stały Zespół Okrętów NATO powstał w styczniu 1968 roku jako zespół STANAVFORLANT (*Standing Naval Force Atlantic* – Stały Zespół Sił Morskich na Atlantyku). W 2003 roku jego nazwę zmieniono na *Standing NATO Maritime Group 1* (SNMG-1) i podporządkowano pod Dowództwo Połączonych Sił Zbrojnych NATO na Atlantyku. SNMG-1 jest częścią Sił Odpowiedzi NATO.

Tabela nr 2. Aktywność Marynarki Wojennej RP w ćwiczeniach międzynarodowych oraz aktywności dyplomatycznej w latach 1989-2006

Rok	Aktywność okrętów Marynarki Wojennej RP
1989	• ORP Kopernik prowadzi ekspedycję badawczą na Oceanie Spokojnym; • wizyta ORP Warszawa w Londynie; • wizyta ORP Warszawa w Szwecji; • wizyta ORP Warszawa, ORP Grunwald i ORP Lenino w Rydze.
1990	• ORP Heweliusz prowadzi ekspedycję badawczą na Antarktydzie; • ORP Wodnik i ORP Gryf biorą udział w obchodach 50-lecia bitwy o Narwik; • w operacji <i>Pustynna Burza</i>, w ramach działań ratowniczych i humanistycznych, biorą udział odpowiednio ORP Piast i ORP Wodnik.
1992	• wizyta ORP Warszawa i ORP Kaszub w Kilonii.
1993	• udział ORP Kaszub w obchodach 50-lecia bitwy o Atlantyk w Wielkiej Brytanii; • pierwszy w historii udział MW RP w ćwiczeniach <i>BALTOPS 93</i>. Udział biorą ORP Piast i Lotnictwo MW.
1994	• ORP Wodnik bierze udział w obchodach 50. rocznicy lądowania aliantów w Normandii; • polsko-francuskie ćwiczenia ZOP na Morzu Bałtyckim – udział ORP Kaszub.
1995	• w ramach programu <i>Partnerstwo dla pokoju</i>, MW RP bierze udział w ćwiczeniach <i>Cooperative Jaguar 95</i>; • OORP Mewa, Czajka, Rybitwa oraz Bałtyk uczestniczą na Morzu Północnym w ćwiczeniach Sił Obrony Przeciwminowej NATO <i>Sandy Coast</i>; • ORP Gryf bierze udział w obchodach wyzwolenia Holandii; • polsko-francuskie ćwiczenia ZOP na Morzu Bałtyckim.
1996	• francusko-polskie ćwiczenia <i>Passex-96</i>; • udział 11 okrętów i Lotnictwa MW w ćwiczeniach <i>BALTOPS 96</i>; • ORP Iskra wraca z rejsu dookoła świata; • udział okrętów 8. FOW w ćwiczeniach sił tarłowych <i>Baltic Endeavour 96</i>.
1997	• udział MW RP w ćwiczeniach <i>BALTOPS 97</i>; • polsko-holenderskie ćwiczenia ZOP.
1998	• udział MW RP w ćwiczeniach <i>BALTOPS 98</i> – Gdynia portem ćwiczeń; • udział MW RP w ćwiczeniach <i>Cooperative Jaguar 98</i> na Morzu Bałtyckim; • ORP Piast bierze udział w ćwiczeniach NATO <i>Strong Resolve 98</i> na Oceanie Atlantyckim i w Zatoce Biskajskiej.
1999	• dzień po wstąpieniu Polski do NATO okręty rakietowe MW RP biorą udział w ćwiczeniach w ramach Sojuszu z MW RFN u wybrzeży Rugii; • Udział 9 okrętów MW RP w ćwiczeniach <i>BALTOPS 99</i>.
2000	• ORP Mewa jako pierwszy polski okręt podnosi flagę NATO. Próbnie uczestniczy w działaniach stałego zespołu przeciwminowego <i>MCM FOR- NORTH</i>; • ORP Iskra bierze udział w EXPO 2000 w Hanowerze; • udział MW RP w ćwiczeniach <i>BALTOPS 00</i>.
2001	• okręty MW RP uczestniczą w ćwiczeniach z zespołem okrętów NATO – <i>STANAVFORLANT</i> (ang. Standing Naval Force Atlantic); • udział MW RP w ćwiczeniach <i>BALTOPS 01</i>; • ORP Wodnik bierze udział w obchodach 200-lecia Indyjskiej Marynarki Wojennej w Bombaju; • ORP Orzeł bierze udział w 100-leciu sił podwodnych Wielkiej Brytanii w Londynie.

2002	• udział MW w ćwiczeniach STRONG RESOLVE na Morzu Bałtyckim – Polska wystawia największe siły spośród 14 państw biorących udział; • udział MW RP w ćwiczeniach <i>BALTOPS 02</i>; • ORP Kontradmiral Xawery Czernicki bierze udział w operacji <i>Enduring Freedom</i> w Zatoce Perskiej; • ORP Mewa wchodzi w skład stałego zespołu przeciwminowego <i>MCM FOR-NORTH</i>.
2003	• udział okrętów MW RP w ćwiczeniach NATO <i>BLUE GAME 2003</i> w rejonie Cieśnin Duńskich i południowej części Morza Bałtyckiego; • ORP Czajka wchodzi w skład stałego zespołu przeciwminowego <i>MCM FOR-NORTH</i>; • udział MW RP w ćwiczeniach <i>BALTOPS 03</i>; • ORP Kaszub bierze udział w 60. rocznicy bitwy o Atlantyk.
2004	• ORP Gen. K. Pułaski przechodzi certyfikację FOST w Wielkiej Brytanii; • udział MW RP w ćwiczeniach <i>BALTOPS 04</i>.
2005	• ORP Bielik bierze udział w operacji antyterrorystycznej NATO <i>ACTIVE ENDEAVOUR</i> na Morzu Śródziemnym; • udział MW RP w ćwiczeniach <i>BALTOPS 05</i>.
2006	• ORP Gen. K. Pułaski wchodzi w skład Sił szybkiego reagowania NATO (ang. Standing NATO Maritime Group One - SNMG1) na Oceanie Atlantyckim i Morzu Śródziemnym, gdzie bierze udział w operacji <i>ACTIVE ENDEAVOUR</i>; • udział MW RP w ćwiczeniach <i>BALTOPS 06</i>.

Opracowanie własne na podstawie: G. Piwnicki, B. Zalewski, *Polska wojskowa polityka morska od X do XX wieku*, Gdynia 2002, s. 223-251; *Kronika Wojska Polskiego 2004*, (red.) K. Komorowski, Warszawa 2005; W. Wierzykowski, *Polska Marynarka Wojenna 1918-2018*, Tom III 1990-2018, Świnoujście 2018; Archiwalna strona MW RP, www.mw.mil.pl, (zrzuty ekranu w posiadaniu autora).

Powyższe zestawienie odnosi się do ćwiczeń międzynarodowych oraz działań dyplomatycznych wspierających polską politykę zagraniczną. Wykaz nie obejmuje dwóch pól aktywności, które miały istotne znaczenie dla bezpieczeństwa narodowego oraz budowania wizerunku Polski na arenie międzynarodowej. Na pierwszym polu, należy wskazać ćwiczenia prowadzone przez Marynarkę Wojenną RP samodzielnie lub razem z pozostałymi rodzajami sił w Wojsku Polskim. Były to między innymi ćwiczenia o kryptonimach *Barakuda*, *Murena* oraz *Rekin*. Na drugim polu, MW RP nawiązywała szereg stosunków bilateralnych, a port w Gdyni odwiedzały okręty i zespoły okrętów państw zachodnich. Wśród nich były między innymi jednostki ze Stanów Zjednoczonych i Szwecji oraz z: Belgii, Wielkiej Brytanii, Francji, Hiszpanii, Niemiec, Danii, Portugalii, Holandii.

W podanej tabeli dużą część aktywności MW RP zajmują wizyty okrętów, podczas obchodów rocznic wydarzeń historycznych. Należy zauważyć, że często wizyta okrętu, była połączona z wizytą Prezydenta, Ministra Obrony Narodowej lub Dowódcy Marynarki

Wojennej. Działalność ta, od Wielkiej Brytanii do Indii, pozytywnie wpływała na budowanie zaufania wobec Polski oraz podnosiła prestiż państwa.

3.3. Próba oceny

Odnosząc lat 1989-2006 do pierwszej z postawionych hipotez, odpowiedź o jej potwierdzenie lub falsyfikację, należy podzielić na dwie części. Pierwsza będzie odnosiła się do lat tzw. samodzielności strategicznej, tj. od momentu rozpadu struktur bezpieczeństwa zbiorowego opartego na Układzie Warszawskim, do wejścia Polski do NATO w roku 1999. Druga to początkowe lata członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim, a także wejście do Unii Europejskiej.

Odnosząc się do pytania - czy Polska zbudowała politykę i system bezpieczeństwa, w odpowiedzi na istniejące i prognozowane uwarunkowania geopolityczne, w kontekście pierwszego okresu, należy określić, że raczej tak. Za uzasadnieniem takiej oceny przemawia kilka elementów.

Po pierwsze - trzeba uznać, że Polska w okresie rozpadu systemu dwubiegunowego i kształtowaniu się nowych uwarunkowań geopolitycznych była pasywnym podmiotem tych zmian. Wynikało to głównie z bardzo ograniczonego potencjału gospodarczego i politycznego. Ten ostatni będąc pochodną funkcji politycznej, przechodził w Polsce dynamiczne przeobrażenia i w pierwszych latach III RP nie gwarantował stabilności. Oznaczało to, że rządzący musieli reagować na zmiany. Nie mieli natomiast potencjału i narzędzi (w tym instytucjonalnych) do wpływania na uwarunkowania zewnętrzne.

Po drugie - pokaźny, liczbowo i teoretycznie, potencjał Wojska Polskiego, odnosił się do zadań i struktur Układu Warszawskiego. Jego przydatność w nowych realiach, które wymagały położenia nacisku na perspektywę narodową bezpieczeństwa, była mocno ograniczona. Zmiana tej sytuacji dyktowała determinację polityczną, nakłady finansowe oraz konsekwencje. Dwa ostatnie elementy należy ocenić negatywnie, czego przejawem był proces reorganizacji struktur, wycofywania uzbrojenia oraz stawiania nowych zadań. Działo się to jednak przy niedostosowanych nakładach finansowych i w cieniu niestabilnej sceny politycznej.

Po trzecie - środowisko bezpieczeństwa Polski po rozpadzie ZSRR i rozwiązaniu Układu Warszawskiego, dawało Warszawie ograniczone pole do działania. Słusznie odczytywano, że Polska potrzebuje możliwie „twardych” gwarancji bezpieczeństwa. Te natomiast, w tamtym okresie, oferowało jedynie NATO. Problem w tym, że już wtedy Sojusz

szukał nowej formuły, która z upływem lat, coraz bardziej odchodzi od kolektywnej obrony państw członkowskich przed napaścią zbrojną. W latach 1990-1999 pomysły *NATO bis* czy neutralność Polski należy odczytywać jedynie jako element negocjacji międzynarodowych i wywierania wpływu politycznego na zachodnich decydentów. Również unormowanie relacji bilateralnych z istniejącymi i nowopowstałymi, po rozpadzie ZSRR, państwami stanowiło istotne wyzwanie. Przyszłość Rosji, w kontekście narastającej ciągle przewagi Waszyngtonu, wydawała się niepewna. Mogła oznaczać dalszy spadek potencjału i uzależniania się od struktur i instytucji Zachodu, co w konsekwencji stanowiłoby geostrategiczną zmianę w całym systemie międzynarodowym. Nie można było jednak odrzucić scenariusza destabilizacji i fragmentaryzacji państwa, co przy tak dużym potencjale wojskowym (głównie broni atomowej), musiało budzić obawy Warszawy.

W tym świetle dokumenty: *Doktryna Obronna* z 1990 roku, *Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa* oraz *Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna RP* z 1992 roku, obrazowały tempo i kierunek zmian w polskim myśleniu o bezpieczeństwie narodowym. Dominującą perspektywą stała się państwocentryczna, w której zdawano sobie sprawę, że Polska może podjąć działania obronne na jednym kierunku, wobec silniejszego przeciwnika i prowadzić je skutecznie przez ograniczony czas. Wskazywało to jednoznacznie na potrzebę szukania rozwiązań międzynarodowych, gwarantujących bezpieczeństwo. Przytoczone dokumenty pełniły także istotną rolę polityczną. Były komunikatem dla otoczenia międzynarodowego, jak Polska postrzegała dynamikę zmian środowiska bezpieczeństwa w Europie i na świecie. Ponadto dawały wyraz oczekiwaniom i wskazywały pośrednio pożądany kształt architektury bezpieczeństwa regionalnego.

Odnosząc pytanie do drugiego okresu, w którym Polska stała się członkiem NATO i UE, autor skłania się do nazwania zachowań państwa, w obszarze kształtowania polityki bezpieczeństwa, jako zachowawcze i reaktywne. Za taką oceną, w świetle powyższych analiz, przemawia kilka czynników.

Po pierwsze, należy zaznaczyć, że proces przeorientowania polskiej polityki na kierunek euroatlantycki zakończył się sukcesem. Trzeba jednak pamiętać, że stanie się formalnym członkiem NATO, a później UE, nie oznaczało, że Polska w dziedzinie bezpieczeństwa, posiada podobny potencjał i zdolności jego rozwoju. W tym aspekcie, Polska była raczej konsumentem międzynarodowych gwarancji bezpieczeństwa. Oznaczało to mnogość wyzwań i zadań w dziedzinie tworzenia polityki, systemu, struktur i procedur bezpieczeństwa narodowego i sojuszniczego.

Drugim elementem jest ocena wywiązywania się z zobowiązań sojuszniczych. Polska, przyjmując narodowe strategie bezpieczeństwa z roku 2000 oraz 2003 zawarła w nich szerokie spektrum deklaracji dotyczące gotowości – wojskowej, do wypełniania zadań w obronie sojuszniczej. Na tym polu, szczególnie w roku 2000, potencjał Wojska Polskiego był mocno ograniczony. Wojsko posiadało bowiem charakter obronny i mało mobilny, co z kolei stanowiło wynikiem poprzedniego podejścia do bezpieczeństwa narodowego. Rozwijanie zdolności ekspedycyjnych i zwiększanie mobilności miało miejsce dopiero w konsekwencji zaangażowania się w misje poza granicami kraju. Największego przyspieszenia nabrało w momencie rozpoczęcia tzw. wojny z terroryzmem i drugiej wojny w Iraku w roku 2003. To wtedy rząd Leszka Millera zdecydował się na wysłanie wojsk specjalnych oraz okrętu ORP Kontradmiral Xawery Czernicki, w działania wojenne, a potem przyjął zobowiązanie do wystawienia kontyngentu wojskowego, który odpowiadał za jeden z czterech sektorów. Decyzja ta była kontrowersyjna z dwóch powodów. Po pierwsze, wojna w Iraku była wątpliwa ze względu na jej podstawę prawnomiędzynarodową⁶¹⁵. Po drugie, stanowiła wyraz unilaterlizmu w amerykańskiej polityce zagranicznej i przyczyniła się do pogłębienia podziałów pomiędzy państwami europejskimi. Zakładając, że Polska opierała swoje bezpieczeństwo międzynarodowe głównie na sojuszu polityczno-wojskowym z USA, decyzję taką należy uznać za prawidłową. Stawia to jednak pytanie o polską politykę wobec NATO i UE. W tym aspekcie Polska dążyła do jedności politycznej i wojskowej, a co więcej, utrzymania twardych gwarancji bezpieczeństwa. Powyższe działania pozostają ze sobą w sprzeczności.

Trzecim elementem jest ocena Narodowej Strategii Obronności RP. Dokument w szerokim ujęciu określał zagrożenia polskiego i międzynarodowego bezpieczeństwa. Na tym polu można założyć, że Polska skłaniała się do wizji systemu międzynarodowego, zgodnie z założeniami neoliberalizmu instytucjonalnego. Wskazywano bowiem na współzależny i globalizujący się świat, a dalej, na potrzebę budowania i wzmacniania mechanizmów międzynarodowego bezpieczeństwa. Należy zauważyć, że Polska na przełomie wieków, nie miała tak globalnie zlokalizowanych interesów gospodarczych. Co więcej, doszukiwanie się zagrożeń w terroryzmie międzynarodowym również było przeszacowane z polskiego punktu widzenia środowiska bezpieczeństwa. Istotnym jest, że Polska dostrzegała wspólnotę interesów i była gotowa partycypować w jej obronie. Dowodem na to są zapisy prezentujące gotowość do aktywnej partycypacji w działaniach międzynarodowych.

⁶¹⁵ Zob. M. Malinowski, *Interwencja „sił międzynarodowych” w Iraku w świetle prawa międzynarodowego*, [w:] „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny”, nr LXVI - zeszyt 4, Poznań 2004, s. 27-57.

Podsumowując, lata 1989-2006, to czas reagowania na nowe uwarunkowania geopolityczne. Z tej perspektywy Polska przyjęła cele strategiczne i je zrealizowała, w postaci członkostwa w NATO i UE. Dzięki temu, zmieniła niekorzystne położenie w tzw. *szarej strefie bezpieczeństwa*. Biorąc jednak udział w procesie dostosowania się do standardów NATO, a potem UE w dziedzinie bezpieczeństwa, wykazała się zachowawczością, przenosząc wiele zobowiązań, do których ekonomicznie, społecznie i wojskowo nie była gotowa. W tym aspekcie można postawić zarzut o zbytne przeorientowanie się na zewnętrzne gwarancje bezpieczeństwa, zaniedbując wymiar narodowy.

Wyrazem tego ostatniego jest potencjał Marynarki Wojennej w badanym okresie. Zgodnie z przyjętym założeniem, że siły zbrojne są narzędziem realizacji polityki, w tym polityki bezpieczeństwa, a metody ich wykorzystania muszą odpowiadać celom, jakie w obszarze bezpieczeństwa wskazało państwo, należy zauważyć, że Wojsko Polskie, w tym Marynarka Wojenna, wykorzystywane było głównie na trzech polach w latach 1989-2006. Po pierwsze - było to, zgodnie z założeniami kolejnych strategii bezpieczeństwa narodowego (lub dokumentów o tej funkcji), utrzymanie i tworzenie potencjału obronnego RP. Po drugie - Wojsko Polskie stało się elementem budowania zaufania w regionie i stabilizowania sytuacji międzynarodowej, zgodnie z polską racją stanu. Po trzecie – stało się narzędziem uwiarygodnienia Polski na arenie międzynarodowej oraz przedmiotem transformacji w przyjętym kierunku akcesji i członkostwa w NATO.

Dokonując oceny roli, jaką Marynarka Wojenna odegrała w polityce i systemie bezpieczeństwa państwa, autor dzieli ją na dwa aspekty.

Pierwszym jest zgodność z narodową perspektywą bezpieczeństwa. Na tym polu należy zauważyć, że Marynarka Wojenna stanowi rodzaj sił zbrojnych, który jest najtrudniejszy do ciągłych i częstych zmian. Wynika to z kosztochłonności jednostek, zaplecza logistycznego oraz uwarunkowań geograficznych. Wychodząc z tego założenia, siły morskie budowane są w długiej perspektywie czasu. Oznacza to, w przypadku MW RP, że przez cały okres udziału w Układzie Warszawskim, dominowała potrzeba podporządkowania struktury, wyposażenia, wyszkolenia w doktrynie Połączonej Floty Bałtyckiej. Zmiana sytuacji geopolitycznej była wysoce niekorzystna dla Marynarki Wojennej RP, która i tak od końca lat siedemdziesiątych stopniowo traciła swój potencjał i możliwości. Działania podjęte po roku 1990 w MW RP są tego przykładem. Zarówno zmiany struktur (rezygnacja z tych o charakterze ofensywnym – desantowych i uderzeniowych), jak i wycofanie najstarszego sprzętu niedającego dużych szans na adaptację do kolejnych zadań. Pozostały potencjał, następnie „wpasowano” w nowe zadania, które z trudem potrafił zabezpieczyć. Co więcej, nie

miał takiej możliwości w sposób ciągły i równoległy (gdyby zagrożenia wystąpiły jednocześnie).

Jednym z uzasadnień takiego stanowiska, mogą być przedstawione powyżej zmiany, głównych sił okrętowych. Pokazują one, że Marynarka Wojenna RP po roku 1989, nie zwiększyła swojego potencjału. Ponadto, jak wskazuje Kazimierz Pulkowski: „zmiany jakie zaszły w Polsce, a później w innych krajach europejskich po 1989 roku zmieniały doktrynę obronną, ale nie określiły de facto roli Marynarki Wojennej w systemie bezpieczeństwa Polski”⁶¹⁶. Jest to generalna konkluzja, która charakteryzuje zmiany w systemie bezpieczeństwa narodowego RP po roku 1989, w kontekście roli sił zbrojnych w nowych uwarunkowaniach geopolitycznych. Choć jak zauważa Mariusz Zieliński, były to zadania bardzo trudne. Píše on, że „stworzenie z dnia na dzień nowej koncepcji sił morskich, dysponujących radzieckim sprzętem i uzbrojeniem, było oczywiście nierealne”. Prace koncepcyjne w tym kierunku były jednak podejmowane⁶¹⁷. Dużo bardziej problematyczne okazałoby się jednak znalezienie finansowania na ich realizację. Sytuacja ta przypominała dwa poprzednie okresy funkcjonowania MW RP, tj. dwudziestolecie międzywojenne oraz lata po zakończeniu drugiej wojny światowej, gdzie w ślad za planami nie szły decyzje polityczne (konsekwentna polityka) i środki finansowe (wieloletnie stabilne finansowanie).

Ograniczanie potencjału obrazuje zaprezentowana Tabela nr 1. Nawet jeżeli zostanie przyjęte, że część wycofywanych jednostek nie przystawała do ówczesnych wymogów pola walki oraz że ich wycofanie było uzasadnione ze względu na przeorientowanie się na perspektywę defensywną, to należy wskazać, że w przeciągu szesnastu lat akcesji i członkostwa w NATO, w skład MW RP, jako nowe, wchodziły jedynie jednostki zaplanowane do wdrożenia jeszcze przed rokiem 1989. Inne wzmocnienia miały charakter utrzymywania zdolności. Pytanie czy można je traktować jako wzmocnienie potencjału – nabycie nowych zdolności lub modernizację MW RP? Jedną z odpowiedzi stanowi ocena tych zmian, w aspekcie okrętów podwodnych: „(...) można stwierdzić, że dla rozwoju polskich sił podwodnych jest to okres całkowitej stagnacji, polegający na usilnym podtrzymywaniu nawyków morskich wśród załóg istniejących okrętów oraz uporczywym poszukiwaniu możliwości zakupienia (a właściwie odkupienia) klasycznych okrętów podwodnych z tzw. *drugiej ręki*”⁶¹⁸. Krytyczna ocena trzech praktyków (podwodników) –

⁶¹⁶ K. Pulkowski, *Marynarka Wojenna RP na równi pochyłej*, [w:] „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego”, nr1/2009, Gdynia 2009, s. 148.

⁶¹⁷ Między innymi prace NB w AMW o kryptonimach: „Operacja” i „Sztuka”.

⁶¹⁸ S. Kuźmicki, H. Sołkiewicz, S. Sutowski, *Tryptyk podwodny. Osiemdziesięciolecie polskich sił podwodnych (1932-2012)*, Gdynia 2012, s. 106.

Sławomira Kuźmickiego, Henryka Sołkiewicza i Sławomira Sutowskiego, może być uniwersalnym podsumowaniem działań prowadzonych przez państwo wobec całej Marynarki Wojennej RP w tym okresie. Brak długofalowych programów modernizacji oraz finansowania bezpośrednio z budżetu państwa (podobnie jak myśliwców F-16), doprowadziły do ograniczenia możliwości realizacji zadań stawianych Marynarce Wojennej. Autor, w tym aspekcie, zgadza się z oceną Mariusza Zielińskiego: „Paradoks współczesności polega na tym, że mając możliwości pełnej realizacji suwerennej wojskowej myśli morskiej, nie mamy możliwości ekonomiczno-technologicznych mogących je urzeczywistnić, co znów odsuwa w czasie osiągnięcie struktury marynarki wojennej odpowiadającej potrzebom”⁶¹⁹.

Drugim elementem wskazującym znaczenie dla Polski Marynarki Wojennej w badanym okresie, było jej wykorzystanie w polityce zagranicznej. Przyjęta polityka bezpieczeństwa i wyznaczone cele, musiały mieć odpowiednie środki realizacji. Na tym polu, MW RP była obecna w Zatoce Perskiej podczas wojny o wyzwolenie Kuwejt, we wspólnych ćwiczeniach z siłami NATO – partnerstwo dla pokoju, a finalnie stała się jednym z najaktywniej dostosowujących się rodzajów sił zbrojnych do współdziałania z wojskami Sojuszu, czego przykładem jest ich znacząca liczba misji i ćwiczeń po wstąpieniu w szeregi NATO. Niewątpliwie Marynarka Wojenna była jednym z efektywniejszych narzędzi polskiej polityki zagranicznej tego okresu, i w tym wymiarze spełniła swoje zadanie. Wstępując do sojuszu państw morskich, jakim jest NATO, Polska musiała utrzymywać potencjał, który pozwala chronić wspólne interesy. Wysilek, jaki został w tym celu podjęty, w postaci zmiany szkolenia, procedur, łączności, współdziałania, jest godny docenienia. Ostatecznie, to sprawne wykorzystanie posiadanego potencjału, przyniosło Polsce korzyści polityczne. Za takie należy uznać osiągnięcie strategicznego celu w polityce bezpieczeństwa – członkostwa Polski w NATO.

Ponadto Marynarka Wojenna wspierała działania dyplomatyczne, budowała wizerunek Polski na arenie międzynarodowej i uwiarygadniała państwo w wymiarze militarnym. Wybrany zakres działań, na tym polu, został zobrazowany w *Tabeli nr 2*. Do spektrum zadań oraz wkładu MW w realizację założeń polityki bezpieczeństwa narodowego, można także zaliczyć budowanie zaufania w regionie Morza Bałtyckiego. W tym elemencie należy zauważyć zmiany w postrzeganiu bezpieczeństwa regionalnego przez Polskę. Jak pisze Adam Krampichowski, *Strategia obronna RP* z 1992 roku „(...) jako pierwszy

⁶¹⁹ M. Zieliński, *Polskie poglądy doktrynalne i koncepcje strategiczno-operacyjne użycia sił morskich w działaniach wojennych obowiązujące w latach 1918-1990*, [w:] (red.) B. Zalewski, *Rozwój Marynarki Wojennej i polskiej morskiej myśli wojskowej w latach 1918-1990*, Gdynia 1992, s. 159.

dokument o randze strategii obronnej podkreśla istnienie interesów gospodarczych na Morzu Bałtyckim, podkreślając konieczność ochrony żeglugi⁶²⁰. Oznaczało to, że MW staje się głównym narzędziem do zabezpieczenia tych interesów. Co więcej, jak zauważa Marian Kowalewski z Departamentu Bezpieczeństwa Narodowego MON: „Stabilizacyjna rola Polski w wymiarze regionalnym ma swoje wyraźne odniesienie do Morza Bałtyckiego. Jak rola ta zostanie określona i wypełniona będzie wynikiem działań szczególnie MW RP. (...) W interesie Polski leży uczynienie Bałtyku spoiwem współpracy regionalnej, wpływającym na stabilizację i wzrost bezpieczeństwa położonych tu krajów. (...) Głównym instrumentem, jakim dysponuje Polska w zmierzaniu do aktywnego uczestnictwa w inicjatywach regionu Morza Bałtyckiego – w aspekcie ustalonych pryncypiów polityczno-wojskowych – jest potencjał MW RP⁶²¹. Powyższa perspektywa była zgodna z założeniami dokumentów strategicznych. Co więcej, odnosiła się do postawionych w nich celów, w szczególności kształtowania zgodnego z polskimi interesami środowiska bezpieczeństwa w Europie. Zabrakło jednak działań modernizacyjnych, konsekwencji politycznej, nakładów finansowych i działań, które pozwoliłyby zbudować polską politykę morską, co niewątpliwie mogło pomóc w odpowiednim rozwoju Marynarki Wojennej. Tak się jednak nie stało.

Mając powyższe na uwadze autor podkreśla, że Marynarka Wojenna pełniła ograniczoną rolę w polskiej polityce bezpieczeństwa. Jej główną zasługą była adaptacja ze strukturami NATO oraz wsparcie działań dyplomatycznych i twardych działań w obszarze zobowiązań sojuszniczych. Negatywnie ocenia rozdzźwięk pomiędzy stawianymi zadaniami a potencjałem, w obszarze którego podejmowano decyzje nieperspektywiczne.

⁶²⁰ A. Krampichowski, *Rola Marynarki Wojennej w zwalczaniu zagrożeń asymetrycznych*, [w:] „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego”, nr 2/11, Wrocław 2017, s. 115.

⁶²¹ M. Kowalewski, *Marynarka Wojenna RP w polityce bezpieczeństwa państwa – możliwości i perspektywy*, [w:] *Polska Marynarka Wojenna i jej miejsce na Bałtyckim Teatrze Działań Wojennych*, J. Przybylski, B. Zalewski (red.), Gdynia 1999, s. 29-31.

Rozdział IV. Rola MW w systemie bezpieczeństwa narodowego RP w latach 2007-2012 w świetle uwarunkowań geopolitycznych oraz zapisów polskich dokumentów strategicznych

4.1. Wpływ uwarunkowań geopolitycznych na polską politykę bezpieczeństwa w latach 2007-2012

4.1.1. Czynniki warunkujące międzynarodowy system bezpieczeństwa

Lata 2007-2012, w kontekście dynamiki zmian bezpieczeństwa międzynarodowego, były w dużej mierze kontynuacją procesów, które zapoczątkowane zostały w poprzedniej dekadzie. Na tym polu, jednym z ważniejszych elementów, było kwestionowanie międzynarodowego systemu bezpieczeństwa opartego na układzie jednobiegunowym, z dominującą pozycją Stanów Zjednoczonych. Kolejnym procesem charakteryzującym analizowany okres, w kontekście uwarunkowań geopolitycznych, był kryzys neoliberalnej wizji międzynarodowych stosunków gospodarczych i politycznych. Był on związany bezpośrednio z polityką zagraniczną Stanów Zjednoczonych i realizacją *doktryny Busha*⁶²². Ostatnim elementem, który można wskazać w kontekście prowadzonych rozważań, była zmiana paradygmatu wojny i konfliktu jako środków rywalizacji politycznej. Należy zauważyć odejście od wojen przemysłowych na rzecz tzw. wojen wśród społeczeństw charakteryzujących się: asymetrią, brakiem podziału na wojsko i ludność cywilną oraz trudnością w określeniu przynależności państwowej stron konfliktu⁶²³.

Powyższe trendy determinowały działania państw na płaszczyźnie globalnej oraz regionalnej, zależnie od posiadanego potencjału. Obok czynników globalnych, coraz większy wpływ na decyzje podejmowane przez rządzących – w odniesieniu do państw o ustroju demokratycznym, miały czynniki wewnątrzpaństwowe. W przypadku Stanów Zjednoczonych, Rosji, Chin oraz państw Europejskich, zaczęła dochodzić do głosu perspektywa realistyczna w prowadzeniu polityk bezpieczeństwa i zagranicznej. Można było to zaobserwować, analizując obszary ścierania się interesów geopolitycznych głównych aktorów międzynarodowej sceny politycznej. Było to swoistym przejawem zarysowanej

⁶²² Założenia *Doktryny Busha* zostały określone w *Narodowej Strategii Bezpieczeństwa USA* (ang. National Security Strategy of the United States) z roku 2002 oraz 2006. Główne założenia, to unilateralizm w polityce bezpieczeństwa oraz możliwość prowadzenia wojen wyprzedzających, <https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/nsc/nss/2006/print/index.html>, (dostęp: 14.06.2019).

⁶²³ Zob. R. Smith, *Przydatność siły militarnej. Sztuka wojenna we współczesnym świecie*, Warszawa 2010, s. 319-438; R.E. Hunter, *Terrorism and War*, [w:] *The Oxford Handbook of War*, Oxford 2012, s. 199-214.

wyżej dynamiki zmian globalnego systemu bezpieczeństwa, który po zakończeniu zimnej wojny oparty był zasadniczo na trzech elementach: prawie międzynarodowym – jako regulatorze przestrzeni, Organizacji Narodów Zjednoczonych – jako płaszczyźnie podejmowania decyzji i dialogu oraz wojskowej potędze Stanów Zjednoczonych – jako globalnego przywódcy ⁶²⁴. Tak zarysowany kształt międzynarodowego systemu bezpieczeństwa, zestawiony z założeniami wolnego rynku, zbliżony był do koncepcji neokonserwatyzmu ⁶²⁵ oraz neoliberalnego instytucjonalizmu. Jego beneficjentami, po rozpadzie ZSRR były głównie Stany Zjednoczone oraz państwa zachodniej Europy. Na początku XXI wieku Rosja oraz Chiny coraz silniej kwestionowały dominującą pozycję ekonomiczną, polityczną i militarną państw NATO oraz UE. W późniejszych latach dołączyły do nich także Indie, Brazylia i Republika Południowej Afryki. Państwa te zaczęły być nieformalnie nazywane grupą BRICS⁶²⁶. Pomimo tego, że stały się one przedmiotem studiów i analiz, to autor uważa, że w badanym okresie nie można rozpatrywać ich jako unitarnej inicjatywy politycznej w obszarze bezpieczeństwa. Przemawiają za tym: 1) brak wspólnych programów zbrojeniowych, 2) brak wspólnych struktur wojskowych, 3) brak współpracy wojskowej na poziomie strategicznym, operacyjnym i taktycznym.

Przyjmując powyższe założenia, można rozważać rywalizację kluczowych podmiotów międzynarodowej sceny politycznej w latach 2007-2012 jako interakcje pomiędzy: Stanami Zjednoczonymi, Rosją, Chinami i wybranymi państwami Unii Europejskiej. Role regionalne natomiast pełniły państwa, takie jak: Japonia, Iran, Brazylia, Indie, Izrael i Turcja. W omawianym okresie, ich aktywność w stosunku do międzynarodowego systemu bezpieczeństwa, była raczej pasywna. Większość z nich zdynamizowała jednak swoją politykę zagraniczną w latach 2007-2012. Stało się to pod wpływem działań innych państw lub w wyniku intensyfikacji własnego wpływu na środowisko bezpieczeństwa, zgodnie ze swoimi interesami. Przejawami rywalizacji USA, Rosji, ChRL oraz wybranych państw UE było wikłanie lub wykorzystywanie do swoich celów państw o mniejszym potencjale czy określonych uwarunkowaniach geopolitycznych. Na polu tych drugich decydowały: 1) położenie tranzytowe, 2) surowce energetyczne oraz 3) możliwość oddziaływania na region. Zatem, można wskazać obszary, które w badanym okresie pełniły rolę swoistych sworzni

⁶²⁴ Zob. R.N. Haass, *Rozważny szeryf. Stany Zjednoczone po zimnej wojnie*, Warszawa 2004.

⁶²⁵ Zob. F. Fukuyama, *Ameryka na rozdrożu. Demokracja, władza i dziedzictwo neokonserwatyzmu*, Poznań 2006.

⁶²⁶ BRICS - określenie grupy państw rozwijających się – Brazylii, Rosji, Indii, Chin oraz od 2011 Republiki Południowej Afryki. Nazwa pochodzi od pierwszych liter nazw tych państw. Za początek funkcjonowania grupy uważa się rok 2009 i podpisanie *Joint Statement of the BRIC Countries' Leaders*, 16 czerwca 2009 roku w Jekaterynburg w Rosji, <https://web.archive.org/web/20170412072649/http://infobrics.org/document/8>, (dostęp: 10.08.2019).

światowej polityki. Przed rokiem 2007 były to między innymi: Europa Środkowo-Wschodnia i Bliski Wschód oraz wybrane obszary morskie (Cieśnina Ormuz, Cieśnina Malakka, Kanał Sueski, Kanał Panamski). Po 2007 roku dołączyły do nich: Kaukaz i Azja Centralna, a także obszary morskie: Morze Czarne, wschodnia część Morza Śródziemnego, wody oblewające Róg Afryki (Somalia) oraz obszar wschodniego Pacyfiku.

Po wskazaniu kluczowych podmiotów międzynarodowej sceny politycznej oraz geograficznych obszarów ich rywalizacji, można dokonać przeglądu przejawów ścierania się ich interesów w wymiarze politycznym, gospodarczym i militarnym. Na tym polu należy wskazać, że lata 2007-2012, to przede wszystkim kontynuacja operacji NATO w Afganistanie oraz operacji koalicji amerykańskiej w Iraku. Obie wojny, a potem próby działań stabilizacyjnych, pokazały dwa aspekty bezpieczeństwa międzynarodowego. Pierwszym jest wykonanie zobowiązań sojuszniczych przez członków NATO w Afganistanie, co przemawiało za instytucjonalnym i kooperatywnym podejściem do bezpieczeństwa międzynarodowego. Drugie było wyrazem unilateralnej polityki USA i doprowadziło do politycznych podziałów z sojusznikami z Europy. Bez względu na oceny obu wojen, w badanym okresie skupiały one zaangażowanie nie tylko Stanów Zjednoczonych, ale także państw europejskich, w tym Rosji⁶²⁷.

Wojny w Afganistanie oraz Iraku toczono w konsekwencji zamachów terrorystycznych lub oskarżenia o wspieranie terroryzmu międzynarodowego. Zjawisko to w XXI wieku nabrało nowych cech. Obok wcześniej istniejącego terroryzmu lewicowego, prawicowego i narodowo-separatystycznego, doszedł odłam fundamentalno-religijny. Motywowany był głównie różnicami cywilizacyjnymi⁶²⁸, dysproporcjami ekonomicznymi oraz amerykańską obecnością na Bliskim Wschodzie⁶²⁹.

Wojna z terroryzmem w badanym okresie przynosiła wymierne skutki. Wzrostową tendencję liczby zamachów udało się zahamować w roku 2010. Jak podaje Departament Stanu USA w corocznym *Country Reports on Terrorism*⁶³⁰ liczba zamachów terrorystycznych wynosiła odpowiednio: 1) w 2009 – 11.000 2) w roku 2010 - 12 533, 3) w roku 2011 - 10 283, 4) w roku 2012 - 6 771. Było to konsekwencją prowadzonych wojen, a także wzrostem bezpieczeństwa wewnętrznego poszczególnych państw. W tym kontekście

⁶²⁷ Zob. M. Menkiszak, *Afgański problem Rosji. Federacja Rosyjska wobec problemu Afganistanu po roku 2001*, [w:] „Prace OSW”, nr 38, Warszawa 2011, s. 10-16.

⁶²⁸ Zob. S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 2003, B.R. Barber, *Dżihad kontra McŚwiat*, Warszawa 2004.

⁶²⁹ Zob. S. Wojciechowski, P. Osiewicz, *Zrozumieć współczesny terroryzm. Wybrane aspekty fenomenu*, Warszawa 2017.

⁶³⁰ Por. *Country Reports on Terrorism* (w latach 2008-2012), <https://www.state.gov/country-reports-on-terrorism/>, (dostęp: 16.05.2019).

należy wskazać na zmiany w prawie, procedurach oraz narzędziach walki z terroryzmem. W odniesieniu do geopolitycznego ujęcia zjawiska, należy podkreślić, że miał on wymiar integrujący działania społeczności międzynarodowej oraz był uzasadnieniem do prowadzenia polityki wobec obszarów o znaczeniu strategicznym przez Stany Zjednoczone (Irak, Afganistan) oraz Rosja (Czeczenia).

Obok terroryzmu, zagrożeniem bezpieczeństwa międzynarodowego narastającym w latach od roku 2000 stało się piractwo morskie⁶³¹. Na początku 2008 roku zjawisko ataków na statki, w celu uzyskania okupu, skupiało się wokół wód oblewających Somalię oraz Zatokę Adeńską), Cieśniny Malakka, Zatokę Gwinejską, Morze Karaibskie oraz Zatokę Bengalską. Największy problem dotyczył jednak szlaków transportowych z Bliskiego Wschodu oraz Cieśniny Malakka⁶³². W odpowiedzi na ataki, społeczność międzynarodowa rozpoczęła działania w celu ograniczenia, a następnie wyeliminowania piractwa. Działo się to głównie poprzez organizację międzynarodowych zespołów okrętów, pod auspicjami ONZ, UE oraz NATO⁶³³. Delegowanie okrętów do walki z piratami nie było tylko domeną państw euroatlantyckiej wspólnoty bezpieczeństwa. Swoje okręty w rejon Zatoki Adeńskiej oraz Cieśniny Malakka wysłały Chiny, Japonia oraz Rosja. Abstrahując od potrzeby wyeliminowania istoty zagrożenia, struktura (wydzielone siły morskie) oraz skład (państwa zaangażowane) pokazują, że walka z piractwem stała się także uzasadnieniem dla obecności wojskowej w regionach strategicznie ważnych dla światowego handlu i transportu surowców energetycznych.

Kolejnym przejawem rywalizacji międzynarodowej w latach 2007-2012 były relacje pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Rosją. Można je zobrazować na przykładzie trzech elementów. Pierwszym była próba zdobycia przewagi strategicznej przez USA, w zakresie środków broni antydostępowej (ang. Anti Access/Area Denial - A2/AD) oraz przeciwbalistycznej. W tym obszarze największy sprzeciw Rosji wzbudził projekt tzw. *tarczy antyrakietowej*⁶³⁴ i w jego konsekwencji decyzja o wycofaniu się przez USA z traktatu ABM

⁶³¹ Zob. K. Kubiak, *Piractwo i terroryzm morski. Nowe wyzwania dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, Dolnośląska Szkoła Wyższej Edukacji, Wrocław 2006

⁶³² Por. *Piracy Reports*, International Maritime Organization, http://www.imo.org/en/OurWork/Security/PiracyArmedRobbery/Reports/Pages/Default.aspx?Paged=TRUE&p_SortBehavior=0&p_Adopted2=20100706%2023%3a00%3a00&p_ID=10&PageFirstRow=121&&View={5D335873-3876-4C21-AC57-CF94C848C391}, (dostęp: 3.08.2019).

⁶³³ Zob. K. Wardin, *Współczesne piractwo morskie zagrożeniem dla międzynarodowego transportu morskiego*, [w:] „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej”, nr XLX NR 3 (178), Gdynia 2009, s. 100-105.

⁶³⁴ System Obrony Antybalistycznej (ang. Ballistic Missile Defense) – amerykański wielowarstwowy system obrony antybalistycznej przeciwko rakietowym pociskom balistycznym krótkiego, średniego, pośredniego oraz dalekiego zasięgu. System ma objąć ochroną antybalistyczną Amerykę Północną, terytorium europejskich członków NATO, Izrael, Koreę Południową oraz Japonię. Zob. <https://www.mda.mil>, (dostęp: 17.04.2019).

(ang. Anti-Ballistic Missile Treaty) w roku 2001⁶³⁵. Napięte relacje pomiędzy oboma krajami zostały ponadto spotęgowane przez decyzję o rozmieszczeniu elementów systemu w regionie Europy Środkowo-Wschodniej⁶³⁶. Należy zauważyć, że sam projekt tarczy antyrakietowej, który administracja prezydenta G.W. Busha starała się przedstawić jako odpowiedź na zagrożenia asymetryczne, był elementem systemu obrony przed napadem powietrznym w szerszej skali. Elementy systemu BMD miały być umieszczone na okrętach US Navy, zestawach mobilnych oraz w ramach instalacji stacjonarnych – takich jak w Polsce i Czechach. Rosja zdecydowała się na reakcję i rozwijanie swoich zdolności w zakresie środków broni antydostępowej⁶³⁷, które finalnie zostały rozlokowane między innymi na Krymie, w Syrii oraz w Obwodzie Kaliningradzkim⁶³⁸. Polityka obu państw wydaje się uzasadniona. Zachwianie równowagi sił, w zakresie środków przeciwdziałania napadom powietrznemu, zmieniłoby strategiczne znaczenie wojsk lądowych, marynarki i lotnictwa, w kontekście ich zdolności projekcji siły na terytorium wroga oraz w obszarach o dużym znaczeniu strategicznym (cieśniny, przełęcze, wyspy).

Drugim polem rywalizacji amerykańsko-rosyjskiej stała się wojna w Gruzji w roku 2008. Jako przyczyny konfliktu (interwencji rosyjskiej) często wskazywane są napięte relacje pomiędzy Gruzinami oraz Osetyjczykami. Ci drudzy, odrzucili w roku 2007 propozycję autonomii i zdecydowali się na ogłoszenie niezależności, a w ślad za nią wyrazili chęć przyłączenia swojego terytorium do Federacji Rosyjskiej. Działania takie spotkały się ze zbrojną reakcją Gruzji⁶³⁹.

Należy jednak pamiętać, że Gruzja w roku 2008 miała geopolityczne znaczenie, z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze była państwem tranzytowym dla surowców energetycznych z Azerbejdżanu oraz Kazachstanu. Oba państwa chciały rozwijać dostawy

⁶³⁵ Treść wypowiedzenia traktatu ABM przez USA: <http://web.archive.org/web/20020223065455/http://www.state.gov/t/ac/rls/fs/2001/6848.htm>. (dostęp: 20.06.2019).

⁶³⁶ Elementy systemu *Aegis Ashore* miały zostać ulokowane w Polsce - lądowa stacjonarna baza pocisków z serii Standard Missile (SM3 blok IB oraz IIA) oraz w Czechach (radar systemu). Por. https://www.mda.mil/global/documents/pdf/aegis_ashore.pdf, (dostęp: 18.06.2019).

⁶³⁷ Por. J. Hendrix, *Countering Russian Anti-Access and Area Denial in the Baltic Sea*, Wykład w Akademii Marynarki Wojennej w dniu 15.12.2017 r., materiały w postaci prezentacji w posiadaniu autora.

⁶³⁸ Por. Ł. Wyszynski, *Poland's perspective on NATO-EU in the context of regional & global strategic change*, referat na konferencji *NATO burden sharing and the future of the NATO Alliance*, wygłoszony w dniu 18 czerwca 2019 roku w Brukseli.

⁶³⁹ Zob. R. Grodzki, *Wojna gruzińsko-rosyjska*, Poznań 2009; R.D. Asmus, *Mała wojna, która wstrząsnęła światem. Gruzja, Rosja i przeszłość Zachodu*, Warszawa 2011, I. Matcharashvili, *2008 rok. Wojna rosyjsko-gruzińska. Wojna które nie wstrząsnęła światem*, Oświęcim 2013.

gazu ziemnego do Europy⁶⁴⁰, dlatego wiązały nadzieje z projektem gazociągu Nabucco⁶⁴¹. Ten z kolei stanowił zagrożenie dla interesów Rosji, która zaproponowała alternatywne rozwiązanie, tj. gazociąg South Stream, który omijał tereny Gruzji⁶⁴². Drugim elementem było zacieśnianie wojskowej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi. Kluczową postacią w tym procesie był ówczesny prezydent Gruzji, Micheil Saakaszwili. Zdecydował się on zarówno na zaproszenia wojsk USA do wspólnych ćwiczeń na terytorium jego państwa, jak i wyraził chęć akcesji Gruzji do członkostwa NATO. Oba elementy były zagrożeniem dla rosyjskich interesów, zgodnie z ówczesną Doktryną Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej, która nie dopuszczała do obsadzenia przez wroga wojska państw tzw. bliskiej zagranicy⁶⁴³. Powyższe czynniki mogą tłumaczyć działania Rosji wobec Gruzji w roku 2008 jako odpowiedź na próbę przyjęcia Gruzji do amerykańskiej strefy wpływów. Co więcej, możliwość wojskowej projekcji na infrastrukturę transportu surowców energetycznych, stanowiła dla Rosji silne narzędzie w polityce wobec państw Kaukazu oraz Unii Europejskiej⁶⁴⁴.

Trzecie pole rywalizacji amerykańsko-rosyjskiej stanowiły interesy obu państw podczas wojny domowej w Syrii. Państwo pod rządami Baszszara al-Asada, uległo destabilizacji w roku 2011. O ile początkowa faza wojny domowej wskazywała na dwie strony konfliktu – rządową i opozycyjną, to kolejne lata uwiaryściły wewnętrzne podziały wśród opozycji oraz oddziaływanie sił zewnętrznych. Do tych drugich można zaliczyć: Rosję, Turcję, Stany Zjednoczone, Iran, Irak oraz Arabię Saudyjską. Pośrednio w konflikt zostały zaangażowane także państwa regionu Bliskiego Wschodu, Europy oraz organizacje terrorystyczne, takie jak Islamskie Państwo Syrii i Iraku (ang. ISIS). Zanim jednak konflikt zaczął nabierać kształtu globalnego przesilenia w kluczowym dla światowego bezpieczeństwa regionie, pierwsi na działania zdecydowali się Rosjanie. W tym celu wysłali swoje wojska do zabezpieczenia bazy morskiej w Tatus, a później - wspierali Syrię wojskowo - doradzali

⁶⁴⁰ Por. K. Zasztowt, *Znaczenie Kaukazu południowego jako trasy eksportu ropy i gazu dla kaspijskich państw producentów po konflikcie w Gruzji*, [w:] „Bezpieczeństwo Narodowe BBN”, nr 9-10, Warszawa 2009, s. 202-211.

⁶⁴¹ Nabucco - nazwa projektu gazociągu, którym transportowany miał być gaz ziemny z Iranu, Azerbejdżanu, Rosji do państw Europy Południowej i Środkowej. Gazociąg mógłby doprowadzić do dywersyfikacji dostaw z Rosji.

⁶⁴² Por. J. Mielnik, *Triumf Rosji rok po wojnie z Gruzją*, <https://polskatimes.pl/triumf-rosji-rok-po-wojnie-z-gruzja/ar/149695>, (dostęp: 17.04.2019).

⁶⁴³ Por. K. Gołaś, *Koncepcja bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej*, <http://geopolityka.net/koncepcja-bezpieczenstwa-narodowego-federacji-rosyjskiej/>, (dostęp: 10.08.2019).

⁶⁴⁴ Zob. M. Menkiszak, *Geopolityka energetyczna Rosji*, Centrum Strategii Energetycznych Instytutu Badań Nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk; R. Kołaczyński, *Rosyjska polityka energetyczna: strategia, potencjał, perspektywy*, [w:] „Przegląd Geopolityczny”, nr 18, Kraków 2016, s. 99-112.

prezydentowi Baszszarowi al-Asadowi i jego armii oraz dostarczali sprzęt wojskowy⁶⁴⁵. W wyniku tych działań Rosja uzyskała przewagę strategiczną. Jej wyrazem było, w późniejszych latach rozmieszczenie systemów antydostepowych S-300 i S-400. W odpowiedzi, USA wysunęły groźbę interwencji zbrojnej, która nie doszła do skutku⁶⁴⁶. Zdaniem Roberta O. Briena działania takie świadczyły o słabości amerykańskiej polityki zagranicznej pod kierownictwem Baracka Obamy⁶⁴⁷. Stały się one natomiast kanwą do dalszej rywalizacji amerykańsko-rosyjskiej w Syrii oraz regionie Bliskiego Wschodu.

W świetle powyższych przykładów, można przytoczyć także inne aspekty ścierania się stref wpływów, które swoje początki miały jeszcze przed rokiem 2007. Zaliczyć do nich należy: niepodległość Kosowa, pomarańczową rewolucję na Ukrainie i próby wciągnięcia jej do struktur NATO oraz UE, a także rozchodzenie się wizji walki z terroryzmem oraz proliferacją broni masowego rażenia, czego przejawem stawał się coraz bardziej napięta sytuacja wokół programu nuklearnego Iranu. Całość daje obraz wieloaspektowej rywalizacji, która w latach 2007-2012 odbywała się głównie w pasie od Ukrainy, przez Morze Czarne do Iranu, co wskazuje na rosnącą rolę obrzeży wyspy światowej, zgodnie z założeniami *Rimlandu* Nicholasa Spykmana.

Kolejnym przejawem zmian geopolitycznych stała się tzw. *Arabska Wiosna*, która od roku 2010 objęła swoim zasięgiem głównie państwa południowej części Morza Śródziemnego (Tunezję, Egipt i Libię)⁶⁴⁸. Głównym czynnikiem, który przyczynił się do fali rewolucji

w krajach Maghrebu i Maszreku, była struktura wymiany handlowej w regionie⁶⁴⁹. Państwa UE upatrywały w północnej części Afryki przede wszystkim źródło dostaw surowców energetycznych oraz rynek zbytu swoich produktów. W kontekście bezpieczeństwa, znaczenie Morza Śródziemnego dla Europy przez wiele lat było warunkowane trwającą zimną wojną. W konsekwencji, obszar ten miał drugoplanowe znaczenie dla Stanów

⁶⁴⁵ Zob. <https://www.defence24.pl/rosja-wysyla-kolejne-okrety-do-syrii>, (dostęp: 4.05.2019).

⁶⁴⁶ Zob. <https://www.theguardian.com/world/2014/sep/10/obama-speech-authorise-air-strikes-against-isis-syria>, (dostęp: 4.-5.2019).

⁶⁴⁷ Por. R.O. Brien, *While America Slept*, Waszyngton 2016.

⁶⁴⁸ Do pozostałych państw zaliczyć można: Algierię, Arabię Saudyjską, Bahrajn, Dżibuti, Egipt, Irak, Kuwejt, Jemen, Jordanię, Liban, Mauretanię, Maroko, Oman, Palestynę, Somalię oraz Sudan. Należy jednak zauważyć, że intensywność oraz skutki protestów w tych państwach, nie miały tak poważnych reperkusji (wojna domowa, interwencja zewnętrzna).

⁶⁴⁹ Według danych z 2002 r. eksport państw Afryki Północnej do krajów zachodnio-europejskich wynosił: Tunezja – 78,6%, Algieria – 62, 7%, Maroko – 55%. Unia Europejska ma także znaczące powiązania z państwami takimi jak: Izrael 31%, Egipt – 40% i Syria – 60%. Wskaźniki te w odniesieniu do importu z państw Unii Europejskiej również wskazują na silne powiązania, i dużą zależność państw Maghrebu i Maszreku od gospodarek państw europejskich. J. Zajac, *Partnerstwo Eurośródziemnomorskie*, Warszawa 2005, s. 11-15.

Zjednoczonych, ZSRR, a także przywódców państw europejskich⁶⁵⁰. Podejmowane przez państwa europejskie inicjatywy miały charakter stabilizujący, a ich celem było: zabezpieczenie transportu drogą morską, ograniczenie zjawiska nielegalnej imigracji oraz przestępczości międzynarodowej⁶⁵¹. Liderem działań w tym obszarze była Francja, która stawiała sobie region południowych wybrzeży Morza Śródziemnego za priorytetowy kierunek swojej polityki zagranicznej⁶⁵². Na tym polu starała się intensyfikować działania Unii Europejskiej wobec regionu, czego efekt stanowiła Unia na rzecz Regionu Morza Śródziemnego – powołana na konferencji w Paryżu 13-14 lipca 2008 roku, będąca kontynuacją działań zapoczątkowanych w 1995 roku tzw. Deklaracją Barcelońską⁶⁵³.

W momencie nałożenia się na niekorzystną sytuację ekonomiczną regionu konsekwencji światowego kryzysu finansowego, spotęgowane zostały pozostałe czynniki, które zadecydowały o fali protestów. Zaliczyć do nich można: niezadowolenie obywateli z warunków życia, bezrobocie, rosnące ceny żywności, a także korupcja i nepotyzm władz oraz ograniczanie swobód obywatelskich przez autokratyczne reżimy. *Arabska Wiosna* obaliła rządy w Libii oraz Egipcie. Tym samym, zdestabilizowała region strategicznie ważny dla gospodarki: Francji, Niemiec, Włoch, Hiszpanii, Turcji i Grecji. Wyrazem tego stała się wspólna operacja wojskowa w Libii - *Świat Odysei*⁶⁵⁴, która była wykonaniem rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1973. W jej wyniku obalono rządy Muammara Kaddafiego. W przypadku Egiptu, nie była konieczna interwencja zewnętrzna. Protesty i walki uliczne doprowadziły do odsunięcia od władzy prezydenta Hosniego Mubaraka i przekazanie jej Najwyższej Radzie Wojskowej⁶⁵⁵. Analiza powyższych wydarzeń pozwala na zaprezentowanie dwóch wniosków. Po pierwsze *Arabska Wiosna* zogniskowała perspektywę państw europejskich na południu kontynentu. W tym zakresie głównymi celami były ochrona interesów gospodarczych oraz ustabilizowanie regionu ze względu na potencjalne zagrożenia. W tym obszarze przejęto kontrolę nad wydobywaniem i transportem surowców energetycznych. Drugim wnioskiem jest wskazanie na nieudaną próbę zahamowania rosnącej fali nielegalnej

⁶⁵⁰ Por. E. Ormanci, *Mediterranean Security Concerns and NATO's Mediterranean Dialogue*, paper submitted to NATO, 1998/2000, s. 6.

⁶⁵¹ Zob. Ł. Wyszynski, *Morze Śródziemne na początku XXI w. - analiza wybranych zagrożeń dla bezpieczeństwa europejskiego w kontekście wydarzeń w Afryce Północnej z pierwszego kwartału 2011 roku*, [w:] *Człowiek w Europie, O polityce, która rządzi losami człowieka*, (red.) M. Franz, K. Kościelniak, Toruń 2011, s. 423-439.

⁶⁵² Por. A. Kołakowska, *Stanowisko Francji wobec europejskiej polityki sąsiedztwa*, [w:] „Biuletyn PISM”, nr 43 (231), Warszawa 2004.

⁶⁵³ Zob. D. Rossa, *Partnerstwo eurośródziemnomorskie i Unia dla Morza Śródziemnego jako filary bezpieczeństwa w regionie*, [w:] „Zeszyty Naukowe AMW”, nr 2, Gdynia 2010.

⁶⁵⁴ U.S. Department of Defense, <http://www.defense.gov/news/newsarticle.aspx?id=63225>, (dostęp: 25.04.2011).

⁶⁵⁵ Forbes.pl, <http://www.forbes.pl/artykuly/sekcje/wydarzenia/mubarak-ustapil--wladze-przejmuje-rada-wojskowa,11307,1>, (dostęp: 20.04.2011).

imigracji do Europy. Na tym polu można wskazać, że *Arabska Wiosna*, a dalej wojna w Syrii, spotęgowały to zjawisko.

Kolejnym przejawem rywalizacji oraz próbę zmian w strukturze system międzynarodowego, była rywalizacja pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Chińską Republiką Ludową⁶⁵⁶. W latach 2007-2012, pomimo międzynarodowego kryzysu finansowego, stale rosła siła chińskiej gospodarki⁶⁵⁷. Spowodowane było to głównie dwoma elementami. Z jednej strony, Chiny były jednym z największych odbiorców bezpośrednich inwestycji zagranicznych na świecie⁶⁵⁸. Wynikało to z niskich kosztów pracy oraz rozwijanej infrastruktury i kompetencji pracowników. Z drugiej strony, ChRL utrzymywała konkurencyjność swojego eksportu, co z kolei stanowiło efekt sztucznie ustalonego kursu yuana. Opisane zależności, w zestawieniu z kryzysem finansowym, doprowadziły do wzrostu deficytu Stanów Zjednoczonych w relacjach handlowych z Chinami⁶⁵⁹. Należy także pamiętać, że w tym samym okresie zacieśniała się współpraca gospodarcza pomiędzy Chinami i Unią Europejską. Było to spowodowane kilkoma czynnikami, między innymi rozszerzeniem Wspólnoty – zwiększenie o około dwudziestu procent liczby konsumentów, oraz korzystnym dla chińskich eksporterów kurs wymiany yuana na euro, przy równoczesnej deprecjacji dolara wobec yuana⁶⁶⁰. Innym polem wzrostu aktywności gospodarczej Chin, stały się inwestycje i zacieśnianie współpracy z państwami Ameryki Południowej oraz Afryki⁶⁶¹. Powyższe oznaczało przejście ChRL z polityki pokojowego wzrostu do większej ekspansji ekonomicznej, a w ślad za nią również politycznej i wojskowej. Wskazuje na to Robyn Meredith, której zdaniem wpływ na tę sytuację miało kilka czynników. Pierwszy z nich stanowiło zapotrzebowanie chińskiego przemysłu na surowce naturalne oraz

⁶⁵⁶ Wzrost potencjału i pozycji Chin na arenie międzynarodowej. Zob. S.W. Mosher, *Hegemon. Droga Chin do dominacji*, Warszawa 2007.

⁶⁵⁷ W najgorszym, 2009 roku tempo wzrostu PKB Chin spadło do poziomu 6,1%. Zob. Z. Wiktor, *Chiny a światowy kryzys gospodarczy*, [w:] „Wschodnioznawstwo”, nr 4/175-185, Wrocław 2010, s. 175-176.

⁶⁵⁸ Por. M. Młynarczyk, *Chiny: Bliżej kapitalizmu?*, <http://www.psz.pl/124-polityka/malgorzata-mlynarczyk-chiny-blizej-kapitalizmu>, (dostęp: 1.08.2019).

⁶⁵⁹ W latach 2007-2010 saldo wymiany handlowej Chin wynosiło średnio 235 mld USD (najlepszy wynik obok Niemiec). W tym samym okresie średnie saldo wymiany handlowej USA wynosiło -748 mld USD. Por. B. Pera, *Skutki globalnego kryzysu finansowego dla wymiany handlowej grupy G-20*, [w:] „Prace i Materiały Instytutu Handlu Zagranicznego Uniwersytetu Gdańskiego”, nr 31/2012, Gdańsk 2012, s. 129.

⁶⁶⁰ Por. T. Soporek, *Analiza stosunków handlowych pomiędzy Chińską Republiką Ludową a Unią Europejską*, [w:] „Katowice, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, nr 123, Katowice 2012, s. 32.

⁶⁶¹ Inwestycje dotyczą głównie: infrastruktury, systemu komunikacji, technologii, energetyki, zasobów naturalnych, finansów i ubezpieczeń. Por. E. Ambukita, *Chińskie inwestycje w Afryce – szanse czy zagrożenie?*, [w:] „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia”, nr 74, t. 2, Szczecin 2015, s. 671.

energetyczne. Import surowców energetycznych stanowi około 40% zapotrzebowania Chin. Przykładem tego była współpraca gospodarcza z Iranem, Wenezuelą oraz Sudanem⁶⁶².

Dynamiczny rozwój gospodarki ChRL, zestawiony z bezpieczną polityką fiskalną w okresie kryzysu oraz deficyt w wymianie handlowej, stanowił zagrożenia dla pozycji Stanów Zjednoczonych. W tej sytuacji USA zaczęły zwiększać podaż dolara na rynku. Miało to w krótkiej perspektywie ożywić amerykańską gospodarkę i sektor bankowy. W długiej natomiast było obliczone na utrzymanie dominującej roli dolara w gospodarce międzynarodowej⁶⁶³. Nie bez znaczenia, w tym kontekście, były wspomniane relacje gospodarcze pomiędzy ChRL oraz UE, a także rosnące inwestycje w Afryce oraz Ameryce Południowej. Zagrożały one geostrategicznym interesom USA, co skutkowało podjęciem działań politycznych i wojskowych. Przejawem tych pierwszych była tzw. *Obama's Asia Pivot* w polityce USA wobec regionu Azji i Pacyfiku⁶⁶⁴. Natomiast drugimi były między innymi zwiększenie potencjału 3. i 7. Floty Pacyfiku US Navy⁶⁶⁵ oraz zacieśnienie współpracy wojskowej z Japonią, Australią, Koreą Południową, Filipinami oraz Tajlandią⁶⁶⁶.

W kontekście rywalizacji Stanów Zjednoczonych i Chin, oprócz problemów piractwa morskiego, a także budowy nowych kanałów przesyłowych dla surowców energetycznych (rurociągów), uwidoczniły się dwa kolejne przejawy międzynarodowej rywalizacji. Pierwszym była próba uzyskania kontroli nad kluczowymi dla regionalnego i międzynarodowego bezpieczeństwa obszarami morskimi. Na tym polu nadal dominującą pozycję posiadały Stany Zjednoczone oraz ich sojusznicy. Dzięki rozbudowanym potencjałom sił morskich, kontrolowały wolność żeglugi oraz miały zdolność projekcji siły na ląd. Chiny i Rosja musiały zdawać sobie sprawę, że taka kontrola w momencie kryzysu ekonomicznego lub militarnego będzie oznaczała blokadę ww. akwenów dla ich floty handlowej. W konsekwencji, zostaną osłabione główne atrybuty pozycji tych państw, tj. import i eksport surowców energetycznych oraz eksport towarów. W przypadku Rosji, problem był mniejszy. Wynikało to z centralnego położenia w rejonie Eurazji i rozbudowanej

⁶⁶² Por. R. Meredith, *Chiny i Indie, Supermocarstwa XXI wieku*, Warszawa 2009, s. 262-310.

⁶⁶³ Szacuje się, że w latach 2003-2014 Chiny skupowały ponad 300 mld USD rocznie w celu sztucznego podtrzymania niskiego kursu wymiany CNY na USD. Por. C. Dembik, *USA kontra Chiny. Prawdziwa wojna toczy się o utrzymanie hegemonii dolara*, <https://forsal.pl/artykuly/1198014,usa-kontra-chiny-prawdziwa-wojna-toczy-sie-o-utrzymanie-hegemonii-dolara.html>, (dostęp: 29.07.2019).

⁶⁶⁴ Zob. O. Pietrewicz, *Amerykański zwrot w kierunku Azji i Pacyfiku. Problemy i wyzwania*, [w:] „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, nr 2/49, Warszawa 2015, s. 278-314.

⁶⁶⁵ Por. R. O' Rourke, *China Naval Modernization: Implication for U.S. Navy Capabilities- Background and Issues for Congress*, CRS 2009.

⁶⁶⁶ Por. J. Tomaszewski, *Traktatowi sojusznicy USA w regionie Azji i Pacyfiku*, <http://geopolityka.org/analizy/janusz-tomaszewski-traktatowi-sojusznicy-usa-w-regionie-azji-i-pacyfiku>, (dostęp: 15.07.2019).

infrastruktury rurociągów, które energetycznie uzależniły część Europy (około 1/3 dostaw)⁶⁶⁷. Może to tłumaczyć podejmowanie przez Rosję inicjatyw w celu budowy nowych sieci (Nord Strem i South Strem), a także blokowanie rozwiązań (Nabucco), które mogły osłabić jej pozycję. Ponadto Rosja wykorzystywała surowce energetyczne do prowadzenia polityki. Przykładem może być rosyjsko-ukraiński konflikt gazowy w latach 2007-2009. Przyczyną jego eskalacji stała się chęć wyegzekwowania długów Ukrainy w opłatach za surowiec. O ile trudno odmawiać racji polityce Gazpromu, to już decyzja o czasie i sposobie domagania się należności, nosi znamiona nacisków politycznych na rząd nieprzychylny Rosji.

Kontrola morskich szlaków transportowych była większym problemem dla Chin, które importowały ropę i gaz ziemny głównie z Iranu. Wspomniane czynniki, w połączeniu z potrzebą zabezpieczenia interesów politycznych i gospodarczych w rejonach oddalonych od Azji, skutkowały dynamicznym rozwojem sił morskich. Jego zasadniczym celem było przeorientowanie się z doktryny antydostępowej na zdolności ekspedycyjne⁶⁶⁸. Koncepcja chińska zakładała dwuetapowość. W pierwszej kolejności, budowę floty zdolnej do odmowy dostępu do morza dla sił nieprzyjaciela (Morze Południowochińskie, Morze Wschodniocińskie), a także zabezpieczenie obszarów morskich, do których ChRL miała dostęp zgodnie z postanowieniami *Konwencji o prawie morza* (morze terytorialne, wyłączna strefa ekonomiczna). W drugim etapie, Marynarka Wojenna ChRL miała posiadać zdolność działania w skali całego świata oraz umożliwić projekcję siły na obszar będący przedmiotem chińskiego zainteresowania, porównywalny do USA⁶⁶⁹. Działanie takie spotęgowały amerykańską obecność w rejonie Azji i Pacyfiku. W dalszej kolejności, doprowadziły także do znaczącego wzrostu wydatków wojskowych w regionie, co było wyrazem rywalizacji o dostęp do obszarów morskich. W świetle powyższego, można konstatować, że rywalizacja Chin i Stanów Zjednoczonych w zakresie przestrzeni morskich nosiła cechy *Doktryny*

⁶⁶⁷ Stopień zależności od dostaw gazu z Rosji (stan na rok 2014): Finlandia, Szwecja i Bułgaria – 100 proc., Czechy – 80,5 proc., Słowacja – 63,3 proc., Słowenia – 57,4 proc., Grecja – 54,8 proc., Polska – 54,2 proc., Austria – 52,2 proc., Węgry – 49,5 proc., Belgia – 43,2 proc., Niemcy – 39,3 proc., Chorwacja – 37,1 proc., Rumunia – 24,2 proc., Francja – 17,2 proc. i Holandia – 5,8 proc. Por. Pracownia Badań Rynków Zagranicznych, <http://www.pbrz.pl/artukul/zalezosc-europy-od-rosyjskiego-gazu>, (dostęp: 28.04.2019).

⁶⁶⁸ Zob. Ł. Wyszniński, *Morski wymiar rywalizacji Stanów Zjednoczonych Ameryki i Chińskiej Republiki Ludowej w rejonie Pacyfiku*, [w:] *Wojna o pokój - Współczesna rywalizacja, spory, konflikty i wojny*, (red.) M. Kubiak, M. Minkina, Warszawa-Siedlce 2011, s. 69-80.

⁶⁶⁹ W celu zmiany koncepcji użycia i kształtu marynarki wojennej Chin przygotowały plan dojścia do koncepcji tzw. *floty wód błękitnych* (zdolności operowania na oceanach oraz projekcji siły). Poprzedzać miała go faza tzw. *wód zielonych* – zaplanowana na lata 2002-2010. Zakładała uzyskanie zdolności operacyjnej w pierwszym łańcuchu wysp (Wyspy Japońskie, Tajwan po Borneo), a później rozszerzenie tej strefy do drugiego łańcucha wysp (Kuryle, Wyspy Bonin, Filipiny, Papua-Nowa Gwinea). Por. Ł. Wyszniński, *Marynarka Wojenna Chińskiej Republiki Ludowej w XXI w. - ocena potencjału i znaczenia dla wzrostu mocarstwowej pozycji Chin*, [w:] *Ewolucja azjatyckiej polityki bezpieczeństwa*, (red.) J. Marszałek-Kawa, R. Gawłowski, Toruń 2012, s. 372-392.

Mahana. Była bowiem obliczona na pełną kontrolę przestrzeni i odmowę korzystania z niej stronie przeciwnej, co stanowiło warunek konieczny pozycji międzynarodowej. Drugą prawidłowością, którą można zaobserwować było wpisywanie się rywalizacji obu państw w model cyklicznej zmienności struktury systemu międzynarodowego G. Modelskiego. Tutaj z kolei na uwagę zasługuje próba przejęcia charakteru potęgi morskiej przez pretendenta do pozycji hegemonu. Równie symptomatyczna była tzw. *powstrzymująca siły woda*, która nie pozwalała żadnej ze stron rozważać wojny ofensywnej na terytorium przeciwnika, zgodnie z założeniami defensywnego realizmu strukturalnego. Potwierdziło się to w przyjęciu przez USA koncepcji wojny powietrzno-morskiej – tzw. AirSea Battle⁶⁷⁰.

Czynnikiem, który bezpośrednio lub pośrednio wpłynął na powyższe uwarunkowania geopolityczne było załamanie się międzynarodowego systemu finansowego w latach 2007-2009. Został on zapoczątkowany zapaścią na rynku pożyczek hipotecznych wysokiego ryzyka w Stanach Zjednoczonych. Sytuacja ta była spowodowana deregulacją przepisów bezpieczeństwa finansowego (banki inwestycyjne), obniżaniem stóp procentowych oraz zwiększaniem dostępności kredytów hipotecznych. W konsekwencji kryzysu w USA, problemy gospodarcze objęły pozostałe części świata. Dotknęły rynek pracy, sektor bankowy oraz rynek surowcowy. Kryzys pośrednio przyczynił się do kwestionowania pozycji Stanów Zjednoczonych. Natomiast jego implikacje wpłynęły na polityki ekonomiczne poszczególnych państw oraz na rozwój ich potencjałów militarnych. Walka ze skutkami światowego kryzysu finansowego, unaoczniała kwestie kontestowania ówczesnego kształtu globalizacji. Na tym polu zakwestionowano neoliberalną wizję gospodarki międzynarodowej, szczególnie w aspekcie równego dostępu do rynku i zasad współpracy. Kryzys i sposoby walki z jego skutkami, po obu stronach Atlantyku, nawiązywały do wizji systemu międzynarodowego i roli w nim państwa, zgodnie z założeniami realizmu neoklasycznego. Państwa odwołały się bowiem do swoich interesów i potencjałów. Co więcej, podejmowały decyzję w oparciu o czynniki wewnątrzpaństwowe, a nie międzynarodowe.

4.1.2. Uwarunkowania polskiej polityki bezpieczeństwa narodowego

Polska w latach 2007-2012 była częścią euroatlantyckiej wspólnoty bezpieczeństwa. Wiązało się to z szeregiem nowych zależności oraz narzędzi, które polski rząd musiał i mógł

⁶⁷⁰ Nazwa oficjalna: *Joint Concept for Access and Maneuver in the Global Commons* (JAM-GC). Dokument ogłoszony w lutym 2015 roku, <https://news.usni.org/2015/01/20/document-air-sea-battle-name-change-memo>, (dostęp: 2.08.2019).

uwzględniać w prowadzonej polityce. W tym aspekcie, jak zauważa Marek Ziółkowski, członkostwo w NATO oraz EU umiędzynarodowiło polską politykę bezpieczeństwa⁶⁷¹. Niosło to za sobą jednak konsekwencje, z którymi polski rząd musiał sobie w początkowym okresie poradzić.

Wspomniane umiędzynarodowienie bezpieczeństwa, oznaczało pewną wspólnotę interesów i zagrożeń. W badanym okresie były to głównie: terroryzm i piractwo morskie. Powstaje natomiast pytanie, na ile te zagrożenia warunkowały bezpieczeństwo narodowe Polski? Odpowiedź można podzielić na dwie części. W pierwszej należy wskazać, co istotnie zagrażało polskim interesom. Na tym polu, najprawdopodobniej nadal były to kwestie warunkowane regionalnie. Zaliczyć do nich można między innymi niestabilność Ukrainy, politykę zagraniczną Rosji oraz dyskusję o przyszłości i kształcie NATO, w kontekście polskich oczekiwań wobec Sojuszu. W drugiej części trzeba się zastanowić, na ile zagrożenia, które skupiały uwagę społeczności międzynarodowej, warunkowały perspektywę narodową nad Wisłą. W przypadku terroryzmu międzynarodowego, można się zgodzić z opinią Lecha Woźniaka, który zauważa, że ryzyko ataku dla Polski, wynikało głównie z zaangażowania w działania w Afganistanie i Iraku⁶⁷². Oznacza to, że Polska nie była bezpośrednio zagrożona atakiem terrorystycznym.

Powyższe odpowiedzi implikują kolejną kwestię do rozstrzygnięcia. Jak polska polityka bezpieczeństwa, łączyła obie perspektywy – narodową i międzynarodową, w kontekście ówczesnych uwarunkowań geopolitycznych oraz jej miejsca w systemie międzynarodowym? Za wagą badanego przedmiotu, może przemawiać opinia Adama Daniela Rotfelda. Wskazywał on na znaczenie umiejętnego balansowania pomiędzy perspektywą międzynarodową a narodową, w aspekcie członkostwa w NATO i EU. Jego zdaniem, wejście do obu organizacji, nie może być dłużej (aut. w latach 2007-2008) rozumiane jako cel sam w sobie. Powinno być interpretowane jako narzędzie w realizacji celów Polski⁶⁷³.

Udzielenie odpowiedzi na to pytanie będzie wymagało, w pierwszej kolejności, wskazania zależności pomiędzy uwarunkowaniami bezpieczeństwa międzynarodowego w latach 2007-2012 scharakteryzowanych powyżej, a dalszej części także tych, które miały największe znaczenie dla Polski. Następnym elementem do przeanalizowania będą dokumenty normujące politykę i system bezpieczeństwa narodowego w latach 2007-2012,

⁶⁷¹ Por. M. Ziółkowski, *Polityka bezpieczeństwa Polski – inny punkt widzenia*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 4, Warszawa 2008, s. 44.

⁶⁷² Por. L. Woźniak, *Zagrożenia dla Polski? Czego możemy się obawiać*, [w:] „Myśl wojskowa”, nr 2, Warszawa 2005, s. 15-23.

⁶⁷³ Por. A.D. Rotfeld, *Polityka suwerennej Polski w niestabilnym świecie*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 4, Warszawa 2008, s. 7.

w kontekście kluczowych współzależności z uwarunkowaniami geopolitycznymi. Pozwoli to na przejście do oceny roli, jaką Marynarka Wojenna RP odgrywała w odniesieniu do celów i zadań polityki oraz systemu bezpieczeństwa narodowego państwa.

Analizując wpływ uwarunkowań światowej geopolityki na polską perspektywę bezpieczeństwa narodowego, można ją podzielić ze względu na wspomniane zagrożenia i interesy wspólnotowe (UE oraz NATO) oraz te, które były w większej części charakterystyczne dla polskiej polityki. Na polu tych pierwszych będą to wojny w Afganistanie i Iraku oraz wpływ międzynarodowego kryzysu finansowego na gospodarkę i politykę UE oraz Polski. Drugą kategorią stanie się polska perspektywa na działania w większym stopniu prowadzone w ramach polityki bilateralnej lub przejawów rywalizacji potęg globalnych i regionalnych. Tutaj istotne będą kwestie: rozmieszczenia w Polsce elementów tarczy antyrakietowej, wojna w Gruzji oraz bezpieczeństwo energetyczne, w kontekście dostaw gazu i ropy do Polski.

W obszarze tych pierwszych, niewątpliwie była to wojna z terroryzmem. W przypadku wojny w Afganistanie, udział Wojska Polskiego został określony w *Postanowieniu Prezydenta RP z dnia 22 listopada 2001 roku*⁶⁷⁴. W odpowiedzi na ataki terrorystyczne z 11 września 2001 roku na World Trade Center w Nowym Jorku, Rada Północnoatlantycka, uznała, że miały one charakter ataku wewnątrzpaństwowego i jedomyślnie zdecydowała o uruchomieniu działań w ramach artykułu 5. Traktatu Waszyngtońskiego. W konsekwencji, polskie siły zbrojne – około 300 logistyków, saperów, żołnierzy jednostki specjalnej GROM oraz okręt ORP Kontradmiral Xawery Czernicki, utworzyło PKW w ramach operacji NATO *Enduring Freedom*. W świetle decyzji prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, z kontrasygnatą premiera Leszka Millera, na uwagę zasługuje fakt, że pomimo lądowego charakteru interwencji w Afganistanie, jego część logistyczna oraz zdolności projekcji siły, odbywały się na Morzu Arabskim i Oceanie Indyjskim⁶⁷⁵. Podobnie było w przypadku większości wojen i konfliktów na przełomie XX i XXI wieku (np. operacja przeciwko Syrii i Libii). Pomimo początkowych sukcesów, operacja przeciwko Talibom w Afganistanie oraz części Pakistanu, przerodziła się w długotrwały konflikt. Po redukcji sił biorących udział w wojnie w Iraku, polski rząd zaczął się przygotowywać do wzmocnienia obecności wojskowej w operacji stabilizacyjnej NATO w Afganistanie. W konsekwencji, od

⁶⁷⁴ *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 listopada 2001 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Sił Sojuszniczych w Islamskim Państwie Afganistanu, Republice Tadżykistanu i Republice Uzbekistanu oraz Morzu Arabskim i Oceanie Indyjskim*, M.P. 2001 nr 42 poz. 674.

⁶⁷⁵ Zob. Tamże, s. 1.

roku 2007 przemianowano polskie siły na PKW ISAF⁶⁷⁶, a w roku 2008 wydzielono z nich Polskie Siły Zadaniowe (ang. Task Force White Eagle – TF WE) i przekazano odpowiedzialność za prowincje Ghanzi. Policzalny bilans polskiego zaangażowania w Afganistanie został zaprezentowany 5 stycznia 2015 na stronie internetowej Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych⁶⁷⁷. Spośród wielu dostępnych tam informacji o liczbie zaangażowanych żołnierzy w poszczególne zmiany oraz wykorzystanym uzbrojeniu, w kontekście prowadzonych rozważań, na uwagę zasługują dwie dane. Po pierwsze łączna liczba żołnierzy i pracowników wojska zaangażowanych w operacje *Enduring Freedom* oraz ISAF wynosząca 28 000. Druga, to łączne poniesione straty, które w analogicznym okresie „okupione zostały śmiercią 43 żołnierzy i 2 pracowników wojska. Poszkodowanych w działaniach bojowych zostało 869 żołnierzy i pracowników wojska, w tym 361 zostało rannych (których, okres opieki medycznej wynosił powyżej 7 dni)”⁶⁷⁸.

W ślad za interwencją w Afganistanie, Stany Zjednoczone zdecydowały się na wojnę z Irakiem, oskarżając Saddama Husajna o wspieranie międzynarodowego terroryzmu. Było to konsekwencją doktryny prezydenta Busha, który zaliczył Irak do państw, w ramach tzw. osi zła⁶⁷⁹. W marcu 2003 roku Prezydent Aleksander Kwaśniewski, na wniosek Premiera Leszka Millera zdecydował o przekształceniu zgrupowania działającego w Zatoce Perskiej (około 200 żołnierzy) w samodzielny polski kontyngent wojskowy. W jego skład wchodziły jednostki sił specjalnych Gromu i Formozy, plutonu likwidacji skażeń z 4. Pułku Chemicznego oraz okręt ORP Kontradmiral Xawery Czernicki⁶⁸⁰. Jako, że operacja *Iraqi Freedom* była inicjatywą Stanów Zjednoczonych, w podstawie prawno-międzynarodowej zaangażowania Wojska Polskiego wpisano konieczność wyegzekwowania rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1441 z dnia 8 listopada 2002 roku⁶⁸¹. W treści rezolucji jest z kolei

⁶⁷⁶ 25 kwietnia 2007 r. odbyła się uroczystość przekazania dowodzenia pomiędzy kończącą swoją misję X zmianą kontyngentu *Enduring Freedom* i rozpoczynającą swoją misję I zmianą PKW Afganistan (ISAF). Por. A. Łydka, P. Gliška, *Misja ISAF przeszła dziś do historii*, [w:] *Polska Zbrojna*, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/14612?t=Misja-ISAF-przeszla-dzis-do-historii>, (dostęp: 30.06.2019).

⁶⁷⁷ Strona internetowa Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych, <http://do.wp.mil.pl/artykuly/aktualnosci/2015-01-05-podsumowanie-polskiego-udzialu-w-misji-isaf/>, (dostęp: 3.08.2019).

⁶⁷⁸ Tamże.

⁶⁷⁹ Termin *axis of evil* został użyty przez G.W. Busha w orędziu z dnia 29 stycznia 2002 roku. Obok Iraku na liście znalazły się Iran oraz Korea Północna, Libia, Kuba i Syria, <https://web.archive.org/web/20111011053416/http://millercenter.org/president/speeches/detail/4540>, (dostęp: 30.09.2019).

⁶⁸⁰ Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 2003 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Wielonarodowych Połączonych Sił Operacyjnych koalicji międzynarodowej w Królestwie Arabii Saudyjskiej, Królestwie Bahrajnu, Jordańskim Królestwie Haszymidzkim, Państwie Kataru, Państwie Kuwejtu i Republice Iraku oraz w Zatoce Perskiej, na Morzu Czerwonym i Oceanie Indyjskim, M.P. 2003 nr 14 poz. 200.

⁶⁸¹ Zob. Tamże, s. 2.

odwołanie do rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 678 z 2 kwietnia 1992 roku, która to zobowiązywała Irak do likwidacji broni masowego rażenia oraz pocisków balistycznych o zasięgu przekraczającym 150 km⁶⁸². W konsekwencji działań wojennych i obalenia Saddama Husajna, interwencja przyjęła charakter stabilizacyjny. Irak podzielono na cztery strefy okupacyjne. Po odrzuceniu propozycji przejęcia odpowiedzialności za jedną z nich przez Danię, zaproponowano ją Polsce. Rząd Leszka Millera zgodził się na propozycję i w ślad za tym, PKW Irak w liczebności 2500 żołnierzy przejął razem z siłami innych państw⁶⁸³ odpowiedzialność za Sektor Centralno-Południowy⁶⁸⁴. Pomimo że polskie zaangażowanie miało być stosunkowo krótkie, to problemy w ustabilizowaniu sytuacji wewnętrznej skutkowały przedłużaniem obecności Wojska Polskiego, co czyniły kolejne rządy, tj. Premiera Belki, Premiera Marcinkiewicza, Premiera Kaczyńskiego oraz Premiera Tuska. Ten ostatni, w swoim exposé z roku 2007, wskazał datę wycofania Wojska Polskiego na koniec 2008 roku. W latach 2003–2008 w Iraku zginęło 22 żołnierzy oraz 1 funkcjonariusz BOR-u. Koszty finansowe misji, zgodnie z oficjalną stroną internetową PKW Irak (w tym pomoc wojskowa), wynosiły ponad miliard złotych. Jak wskazano na stronie, polskie zaangażowanie w Iraku nie przełożyło się na oczekiwany wzrost obrotów handlowych⁶⁸⁵, na co liczył pierwotnie rząd Leszka Millera.

Oceniając zaangażowanie Polski w wojnę w Afganistanie i Iraku, należy zwrócić uwagę na kilka aspektów. Po pierwsze, w roku 2001 decyzja o udziale w operacji NATO w Afganistanie była polityczną i strategiczną koniecznością. Wynikało to z potrzeby uwiarygodnienia się jako nowy członek Sojuszu. Po drugie, zwiększenie zaangażowania wojskowego w operacje ISAF w roku 2007, było wzmocnieniem polskiej perspektywy dotyczącej kształtu i przyszłości NATO jako organizacji zbiorowego bezpieczeństwa, w myśl postanowień artykułu 5. Traktatu Waszyngtońskiego, na co wskazywał gen. dyw. Bogusław Pacek podczas wykładu w Akademii Marynarki Wojennej w roku 2011⁶⁸⁶. Bardziej krytycznie należy spojrzeć na decyzję o zaangażowaniu się w wojnę w Iraku w roku 2003. Na tym polu, największe kontrowersje wzbudzała podstawa prawna oraz brak zgody wszystkich

⁶⁸² Por. M. Mróz, *Podstawy prawne obecności polskiego kontyngentu wojskowego w Iraku*, Wydział analiz ekonomicznych i społecznych – Kancelaria Sejmu biuro studiów i ekspertyz, Warszawa 2004, s. 1-2.

⁶⁸³ Wielonarodową Dywizję Centrum-Południe wsparły wojska z 23 państw.

⁶⁸⁴ Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 czerwca 2003 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Międzynarodowych Sił Stabilizacyjnych w Republice Iraku, M.P. 2003 nr 30 poz. 410.

⁶⁸⁵ Strona internetowa PKW Irak, <http://pkwirak.wp.mil.pl/pl/28.html>, (dostęp: 20.05.2019).

⁶⁸⁶ B. Pacek, *Operacje wojskowe UE na tle operacji innych organizacji. Rola misji w kształtowaniu stosunków międzynarodowych RP*, wykład otwarty w Akademii Marynarki Wojennej w dniu 17 lutego 2011 r., <http://www.amw1.iq.pl/title,pid,3,newsid,540,month,2,year,2011.html>, (dostęp: 10.08.2019).

członków NATO do interwencji, co skutkowało zawiązaniem przez USA koalicji państw chętnych. Z pewnością, wystawienie PKW Irak uwiarygodniło Polskę jako partnera Stanów Zjednoczonych w Europie, co było elementem polskiej polityki bezpieczeństwa. Ponadto Polska prowadziła równoległe negocjacje dotyczące rozmieszczenia na terytorium kraju elementów tarczy antyrakietowej. Wspomniane zaangażowanie, niewątpliwie wpłynęło na decyzję Stanów Zjednoczonych w tym zakresie. Negatywnie natomiast, udział w wojnie w Iraku oddziaływał na postrzeganie Polski przez partnerów z Europy, głównie Niemiec i Francji⁶⁸⁷ oraz na wizerunek państwa polskiego jako wykonawcy postanowień prawa międzynarodowego.

Kolejnym wnioskiem wysnutym z zaangażowania Wojska Polskiego w obu wojnach, jest bagaż doświadczeń, który udało się zebrać. Wskazuje na to Jakub Palowski, który pisze: „Pomimo wielu kontrowersji, związanych z otoczeniem politycznym i przygotowaniem kontyngentów nie ulega wątpliwości, że obie te operacje stanowiły kamienie milowe na drodze do zwiększenia zdolności współdziałania Wojska Polskiego z jednostkami sojuszniczymi. W ich ramach relatywnie duże jednostki WP uczestniczyły w działaniach bojowych, Polacy odgrywali też bardzo ważne role w strukturach dowodzenia obu misji. Doświadczenia z Iraku i Afganistanu (nawet jeśli ta pierwsza operacja w zasadzie nie była realizowana pod egidą NATO) są więc kluczowe dla zdolności współdziałania, zarówno na różnych szczeblach dowodzenia, jak i przez pojedynczych żołnierzy”⁶⁸⁸. Do przedstawionych korzyści można ponadto dodać, że dowódcy przekonali się o małej elastyczności utrzymywania w wojsku dużych struktur, takich jak brygady i dywizje (pożądaną był batalion). Inną kwestią, wartą podkreślenia, była możliwość zdobycia doświadczeń, w zakresie obserwowania trendów rozwojowych w odniesieniu do: działań asymetrycznych, organizacji logistyki, zabezpieczenia bezpośredniego żołnierza oraz wyposażenia⁶⁸⁹. Natomiast w aspekcie słabości Wojska Polskiego obie operacje uwidoczniły problemy w wyposażeniu oraz modernizacji, pokazując nieadekwatność sprzętu, poprzez odbieganie od wymogów operacyjnych, stawianych KPW Irak i KPW Afganistan.

⁶⁸⁷ Por. R. Lewandowski, W. Lewandowski, *Konsekwencje zaangażowania Polski w Iraku*, [w:] *Raport Biura Bezpieczeństwa Narodowego*, Warszawa 2009, s. 24-25.

⁶⁸⁸ J. Palowski, *Dwie dekady Wojska Polskiego w NATO. Największym wyzwaniem – modernizacja*, Defence 24, <https://www.defence24.pl/dwie-dekady-wojska-polskiego-w-nato-najwiekszym-wyzwaniemmodernizacja-raport>, (dostęp: 30.09.2019).

⁶⁸⁹ Zob. M. Wągrowa, *Udział Polski w interwencji zbrojnej i misji stabilizacyjnej w Iraku*, [w:] „Raporty i Analizy Centrum Stosunków Międzynarodowych”, nr 12/04, Warszawa 2004, s.1-30; K. Chrzan, *Wpływ misji w Iraku i Afganistanie na zmiany w Wojsku Polskim*, [w:] „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego DSW”, nr 2011/2012, Wrocław 2012, s. 199-211.

Analizując udział Polski w wojnach w Iraku oraz Afganistanie, można wskazać ówczesne priorytety w architekturze systemu bezpieczeństwa narodowego. Najważniejsze były członkostwo Polski w NATO oraz uwiarygodnienie się w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi. Na dalszy plan odsunięto gwarancje bezpieczeństwa pochodzące z Unii Europejskiej. W tym ujęciu można zgodzić się z opinią Krzysztofa Miszczaka, że Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony UE, była dla Polski planem dalekosiężnym. Co więcej, pośrednio zagrażającym utrzymaniu zaangażowania Stanów Zjednoczonych w Europie oraz utrzymaniu charakteru NATO jako organizacji kolektywnej obrony⁶⁹⁰.

Ostatnim elementem są wnioski, które można wyciągnąć w kontekście wykorzystania Marynarki Wojennej w obu konfliktach. Jedynym okrętem, który wziął udział, był ORP Kontradmiral Xawery Czernicki. Jednostka klasyfikowana jako okręt wsparcia logistycznego, pełniła rolę wsparcia, zabezpieczenia i ochrony jednostek uderzeniowych 5. Floty US Navy podczas operacji *Enduring Freedom*. Natomiast w trakcie ataku wojsk sprzymierzonych na Irak w roku 2003, patrolował rejon ujścia Eufratu oraz transportował jednostki specjalne Wojska Polskiego (Grom i Formoza). Działania okrętu pokazały, jakiego rodzaju zdolności są potrzebne w operacjach sił połączonych. Pomimo ograniczonej ładowności i braku hangaru dla śmigłowca, zapewnił przerzucenie wojsk i był dla nich tymczasowym punktem bazowania. Można postawić hipotezę, że w sytuacji posiadania bardziej rozbudowanej jednostki lub ich większej liczby (2-3 okręty), Polska mogłaby dużą część zobowiązań sojuszniczych zrealizować przy pomocy Marynarki Wojennej, co obciążone byłoby mniejszym ryzykiem strat w ludziach. Co więcej Wojska Lądowe nie musiałyby korzystać w tak dużym zakresie z logistyki innych państw.

Kolejną kwestią determinującą polską politykę bezpieczeństwa były działania, które społeczność międzynarodowa podejmowała w walce z piractwem i terroryzmem morskim. Z polskiej perspektywy można je podzielić na te, w których Marynarka Wojenna RP wzięła udział, i na te, w których udziału nie wzięła. Na polu tych pierwszych, należy wskazać operację NATO w regionie Morza Śródziemnego, Oceanu Atlantyckiego i Cieśniny Gibraltarskiej, o kryptonimie *Active Endeavour*⁶⁹¹. Uczestniczyły w niej okręty szesnastu państw NATO oraz sześciu spoza Sojuszu, w tym Rosja i Ukraina. W latach 2007-2012 w operacji udział wzięły siły MW RP w składzie: dwa okręty podwodne ORP Bielik i ORP Kondor, fregata ORP Gen. K. Pułaski oraz okręt wsparcia logistycznego ORP Kontradmiral

⁶⁹⁰ Por. K. Miszczak, *Polska a rozwój EPBiO*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 3 (LX), Warszawa 2007, s. 41-62.

⁶⁹¹ Operacja NATO prowadzona w latach 2001-2016. Zob. https://www.nato.int/cps/en/natolive/topics_7932.htm, (dostęp: 10.07.2019).

Xawery Czernicki⁶⁹². Powyższe działania pokazały, po pierwsze, udział Polski w zabezpieczeniu akwenów ważnych dla państw NATO oraz całej Europy. Po drugie, wzmocniły prestiż Polski jako państwa aktywnego w stabilizowaniu regionów zapalnych na świecie i prezentowały polską banderę w regionie. Po trzecie, okręty Marynarki Wojennej RP broniły polskich interesów. Za takie należy uznać bezpieczeństwo żeglugi. Ma to bowiem przełożenie na polski eksport oraz import prowadzone drogą morską.

W tym kontekście trzeba wskazać, że Polska nie zdecydowała się na udział w operacji Unii Europejskiej w Zatoce Adeńskiej i na Oceanie Indyjskim (zachodni akwen u wybrzeży Somalii) o kryptonimie *Atalanta*⁶⁹³. W operacji biorą udział dwadzieścia trzy spośród dwudziestu ośmiu państw Unii Europejskiej, a także siły morskie: Rosji, Czarnogóry, Kolumbii, Norwegii i Ukrainy⁶⁹⁴. Działania antypirackie i antyterrorystyczne w regionie, zostały wzmocnione w 2009 roku operacją NATO o kryptonimie *Ocean Shield*⁶⁹⁵. W operacji uczestniczyło trzynaście państw Sojuszu oraz siły morskie siedemnastu innych państw.

W tym miejscu powstaje pytanie, dlaczego Polska nie zdecydowała się na udział okrętów lub lotnictwa Marynarki Wojennej w obu, lub którejś, z operacji? Jedną z odpowiedzi jest wskazanie, że ich cele nie były zgodne z interesami państwa. Na tym polu należy rozróżnić interesy państwa na gospodarcze oraz strategiczne, związane z bezpieczeństwem narodowym. W przypadku celów gospodarczych, wnioski można wyciągnąć na podstawie struktury polskiego handlu międzynarodowego. W badanym okresie obrazują go Tabela nr 3 oraz Tabela nr 4.

⁶⁹² *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 lutego 2006 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Sił Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego wydzielonych do operacji ACTIVE ENDEAVOUR na Morzu Śródziemnym*, M.P. 2006 nr 13 poz. 168 oraz analogiczne: z dnia 4 października 2006 - M.P. 2006 nr 68 poz. 696, z dnia 11 lipca 2008 r. - M.P. 2008 nr 52 poz. 461, z dnia 22 września 2008 r. - M.P. 2008 nr 72 poz. 649, z dnia 27 października 2010 r. - M.P. 2010 nr 77 poz. 961 oraz z dnia 10 marca 2011 r. - M.P. 2011 nr 20 poz. 204.

⁶⁹³ Oficjalna nazwa: European Union Naval Force (EU NAVFOR) Somalia. Operacja EU prowadzona od grudnia 2008. Zob. <https://eunavfor.eu>, (dostęp: 10.07.2019).

⁶⁹⁴ Por. Tamże.

⁶⁹⁵ Operacja NATO prowadzona w latach 2009-2016. Zob. https://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_48815.htm#, (dostęp: 10.07.2019).

Tabela nr 3. Struktura polskiego handlu zagranicznego z podziałem na kontynenty w latach 2007-2012

	Rok 2007		Rok 2012	
Kontynent:	Import w mld zł	Eksport w mld zł	Import w mld zł	Eksport w mld zł
Afryka	3,619	3,521	5,596	6,414
Ameryka	18,939	10,583	29,042	21,366
Australia i Oceania	1,060	1,174	1,374	2,232
Azja	76,527	16,340	117,413	37,284
Europa	351,835	354,537	491,902	535,703

Opracowanie własne na podstawie: *Systemu Wspomagania Analiz i Decyzji (SWAiD)* oraz *Dziedzinowej Bazy Wiedzy (DBW)*.

Tabela nr 4. Udział procentowy polskiego eksportu ze względu na państwo przeznaczenia w latach 2007-2012

Pozycja (malejąco)	Udział procentowy w eksporcie - rok 2007		Udział procentowy w eksporcie - rok 2012	
1	Niemcy	25,90	Niemcy	25,15
2	Włochy	6,61	Wielka Brytania	6,77
3	Francja	6,09	Czechy	6,32
4	Wielka Brytania	5,94	Francja	5,87
5	Czechy	5,54	Rosja	5,35
6	Rosja	4,62	Włochy	4,85
7	Ukraina	3,96	Holandia	4,48
8	Holandia	3,83	Ukraina	2,85
9	Szwecja	3,22	Szwecja	2,68
10	Węgry	2,91	Słowacja	2,59

Opracowanie własne na podstawie: *Systemu Wspomagania Analiz i Decyzji (SWAiD)* oraz *Dziedzinowej Bazy Wiedzy (DBW)*.

Na podstawie powyższych tabel, można wyciągnąć następujące wnioski. Po pierwsze, dominującą pozycję w obrotach handlu zagranicznego dla Polski zajmują państwa w Europie. Pomimo generalnej tendencji wzrostu eksportu i importu na przestrzeni pięciu lat, nie zmieniły się jego główne kierunki. Co więcej, struktura eksportu wskazuje na wiodącą rolę Niemiec jako partnera handlowego Polski. Oznacza to, że większość polskiego handlu zagranicznego, powiązana jest z transportem drogowym i kolejowym. W przypadku państw

europejskich, jedynie wymiana handlowa ze Szwecją i z Wielką Brytanią pozwala na zastosowanie transportu morskiego na szerszą skalę. Na podstawie powyższego, można wnioskować, że decyzja rządu polskiego o nieangażowaniu się w dużej skali w operacje NATO i UE mające zapewnić bezpieczeństwo żeglugi na akwenach oddalonych od Europy, wydaje się uzasadniona. Wpływ na taką ocenę, ma relacja możliwości posiadanego potencjału do potrzeb lub potencjalnych obszarów zaangażowania się Marynarki Wojennej.

Drugim wnioskiem, który można wysnuć na podstawie zaprezentowanych danych, jest konstatacja, że kolejnym po Europie kierunkiem handlu zagranicznego dla Polski, jest Azja. W tym przypadku, dominującą rolę odgrywa transport morski. Przejawia się to szczególnie we wzroście importu z tego kierunku, który na przestrzeni lat 2007-2012 zwiększył się o ponad 40 mld zł. Oznacza to, że bezpieczeństwo akwenów, takich jak: Cieśnina Malakka, Ocean Indyjski, Kanał Sueski, Morze Śródziemne, Cieśnina Gibraltarska, Północny Atlantyk, Cieśniny Duńskie oraz Bałtyk Południowy, powinny być przedmiotem uwagi państwa polskiego.

Jeszcze innej perspektywy dostarcza analiza obrotów polskich portów morskich, na tle państw Unii Europejskiej. Na tym polu należy zauważyć, że w latach 2000-2010, średnia wartość załadunku w polskich portach wynosiła 30 milionów ton na rok, natomiast wyładunku średnio 22 miliony ton na rok⁶⁹⁶. W kontekście obrotów innych państw Unii Europejskiej, w roku 2008 wyniki te plasowały polskie porty na szesnastym miejscu we Wspólnocie, za Portugalią, Łotwą i Rumunią⁶⁹⁷. Kolejnymi danymi, które rzucają światło na polskie interesy gospodarcze na morzu, jest stan posiadania polskiej floty handlowej. W roku 2009 liczyła ona 118 statków, o łącznej nośności 2627 tys. ton⁶⁹⁸. Na bazie przedstawionych danych można wnioskować, że transport drogą morską nie jest priorytetem dla państwa polskiego. Co więcej, jego udział, na tle innych państw Unii Europejskiej, plasuje się w dole stawki. Nie oznacza to jednak, że wyniki przeładunków pozwalały na bagatelizowanie kwestii bezpieczeństwa transportu i wolności żeglugi. Było tak ponieważ wartości przeładunków oraz stan posiadanej floty handlowej, stanowiły potencjał gospodarczy, społeczny oraz militarny, które razem składały się na obraz interesów gospodarczych Polski. W tym obszarze cele, strategię i narzędzia powinna określać polityka morska państwa, której, jak wskazano wcześniej, w Polsce nie stworzono.

⁶⁹⁶ Por. Tabela nr 9 (285) *Przeładunek w portach morskich*, [w:] *Rocznik Statystyki Międzynarodowej GUS*, Warszawa 2012, s. 460.

⁶⁹⁷ Por. *Żegluga morska i porty morskie w 2009 r.*, [w:] GUS, Szczecin 2009, s. 15.

⁶⁹⁸ Por. Tamże, s. 6.

Inaczej należy podejść do oceny interesów Polski na akwenach morskich, w tym tych poza Europą, przyjmując za punkt odniesienia bezpieczeństwo państwa. W tym aspekcie, w badanym okresie, Polska angażowała się w wojnę w Iraku i Afganistanie, wspierała Stany Zjednoczone w wojnie z terroryzmem⁶⁹⁹ oraz budowała koalicję polityczną w celu poparcia rządu Gruzji w wojnie z Rosją. Mimo że w wymienionych przypadkach można dopatrywać się związków z interesami gospodarczymi, to przesądzające o udziale Wojska Polskiego lub zaangażowaniu Rzeczypospolitej Polskiej, były strategiczne interesy w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego. Polska zdecydowała się na zaangażowanie ze względu na zobowiązania sojusznicze oraz chęć uwiarygodnienia się jako nowy członek NATO oraz partner Stanów Zjednoczonych. W ten sposób interpretując interesy państwa polskiego w dziedzinie bezpieczeństwa, należy podkreślić, że nie było przeciwwskazań politycznych do zaangażowania się również w operacje morskie NATO i UE. Szczególnie, że było mniejsze ryzyko strat w ludziach, a co za tym idzie, negatywnego odbioru społecznego. Należy także pamiętać, że struktura polskiego handlu zagranicznego i obroty polskich portów są również argumentem za zaangażowaniem Marynarki Wojennej w operacje morskie NATO i EU.

Jeszcze innej perspektywy na interesy państwa, zlokalizowane na obszarach morskich, w świetle uwarunkowań geopolitycznych, dostarcza bezpieczeństwo energetyczne. W tym aspekcie należy wskazać, że w latach 2007-2011 w polskim bilansie energetycznym dominowały trzy surowce. Były to węgiel, ropa naftowa oraz gaz ziemny. Największy udział spośród trzech wymienionych, wynoszący ponad 50%, posiadał węgiel. Należy jednak odnotować, że z roku na rok zwiększało się zastosowanie dwóch pozostałych paliw⁷⁰⁰. O ile zasoby węgla w Polsce pozwalały na pokrycie zapotrzebowania, o tyle w przypadku gazu i ropy naftowej, wymagały dostaw zewnętrznych. W przypadku ropy naftowej krajowe zapotrzebowanie na surowiec w latach 2007-2011, było pokrywane z dostaw zagranicznych w średnio 96%, z czego prawie 90% dostarczano do Polski rurociągiem *Przyjaźń* z Rosji⁷⁰¹. Z kolei, w przypadku gazu ziemnego, prawie 30% zapotrzebowania było zaspokajane krajowym wydobyciem⁷⁰². Natomiast w strukturze importu, ponownie dominowała Rosja,

⁶⁹⁹ Na terytorium Polski bez wyroku sądu przetrzymywane były osoby oskarżane przez USA o terroryzm. Zob. <https://amnesty.org.pl/tajne-wiezienia-cia-prawda-wyjdz-na-jaw/>, (dostęp: 10.07.2019).

⁷⁰⁰ Por. P. Janusz, *Ropa naftowa – kierunki dostaw i struktura zużycia w Polsce w latach 1999–2011*, [w:] „NAFTA-GAZ”, nr 1/2013, Kraków 2013, s. 66.

⁷⁰¹ Por. Tamże, s. 69.

⁷⁰² Por. *Prezentacja inwestorska - PGNiG*, Warszawa 2014, s. 14.

której udział średnio wynosił 49%⁷⁰³. Główny kanał dystrybucji gazu z Rosji stanowił natomiast gazociąg *Jamał-Europa*.

W świetle powyższych danych, rząd Polski zdecydował się na dywersyfikację dostaw gazu i ropy naftowej⁷⁰⁴. To postanowienie nie miało bynajmniej uzasadnienia gospodarczego, ponieważ inne państwa, jak np. Włochy, Niemcy oraz Finlandia, posiadały znacznie większe uzależnienie energetyczne od dostaw paliw w Rosji. Trzeba również zauważyć, że w kontekście cen dostaw surowca, np. z Norwegii, Kaukazu oraz Bliskiego Wschodu, gaz rosyjski był tańszy. Na decyzję o szukaniu alternatywnych kanałów dystrybucji paliw do Polski, wpływ miały obawy o wykorzystanie monopolu dostaw przez Rosję w sytuacji kryzysu politycznego. Mogłoby się to odbyć poprzez podniesienie cen lub zablokowanie dostaw⁷⁰⁵. Na uzasadnienie obaw rządu polskiego w zakresie bezpieczeństwa energetycznego znaczenie miała także wojna w Gruzji. Jak wspomniano wcześniej, konflikt obok tła narodowościowego, był prowadzony z przyczyn geopolitycznych. W tym obszarze, jednym z aspektów była możliwość kontroli i oddziaływania na infrastrukturę przesyłową w regionie przez Rosję. Co więcej, w analogicznym okresie pojawiły się projekt gazociągu *Nord Stream*, który miał przebiegać po dnie Morza Bałtyckiego i ominąć terytorium Polski. W tym zakresie rząd Jerzego Buzka podejmując decyzję o zarzuceniu budowy gazociągu z Norwegii (aut. uzasadnionej ekonomicznie), stworzył prawno-międzynarodowe warunki do inwestycji rosyjsko-niemieckiej. Na tej podstawie, jak podaje Dariusz Bugajski, gazociąg *Nord Stream* jest w pełni zgodny z prawem międzynarodowym, ponieważ budowany w EEZ wymaga jedynie uzgodnienia z państwem nadbrzeżnym lokalizacji. Ponadto wskazuje, że przebieg gazociągu przez obszar pod nadzorem Finlandii, był droższy i miał jedynie uzasadnienie polityczne ominięcia wpływów państw bałtyckich⁷⁰⁶.

Między innymi z przyczyn opisanych wyżej, zapadła decyzja o dywersyfikacji dostaw, co miało się odbywać głównie drogą morską. W tym przypadku, strategiczną

⁷⁰³ Por. A. Toś, *Polityka Polski w zakresie dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego ocena rozwiązań*, <http://www.psz.pl/118-gospodarka/polityka-polski-w-zakresie-dywersyfikacji-dostaw-gazu-ziemnego-ocena-rozwiazan>, (dostęp: 10.07.2019).

⁷⁰⁴ Zob. M. Kamola-Cieślak, *Polityka rządu Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie dywersyfikacji kierunków dostaw gazu ziemnego do Polski po 1989 roku*, [w:] „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego DSW”, nr

⁷⁰⁵ W latach 2007-2009 Rosja kilkakrotnie stosowała takie praktyki wobec Białorusi oraz Ukrainy: w roku 2007 wstrzymano transport ropy rurociągiem *Przyjaźń* w wyniku konfliktu cenowego między Rosją i Białorusią; w roku 2009 w wyniku konfliktu gazowego na linii Rosja-Ukraina Gazprom odciał dostawy gazu do Chorwacji, Grecji, Bułgarii, Turcji i Macedonii oraz znacznie ograniczył do Austrii, Węgier i Rumunii.

⁷⁰⁶ Por. D. Bugajski, *Gazociąg północny w świetle prawa morza i polityki bałtyckiej*, [w:] *Stosunki Międzynarodowe*, nr 3-4 (t. 36), Warszawa 2007, s. 71-88.

inwestycją miał być *Terminal gazu skroplonego* (LNG) w Świnoujściu⁷⁰⁷. Natomiast dostawy ropy mogły przychodzić do *Naftoportu* w Gdańsku. Jak zauważa Krzysztof Kubiak, dywersyfikacja dostaw paliw drogą morską jest bardziej korzystna niż budowa rurociągów i gazociągów. Te pierwsze dają bowiem większą elastyczność w zakresie dywersyfikacji dostaw. Co więcej, państwo ponosi mniejsze koszty transportu⁷⁰⁸. Powyższe założenia oraz działania podjęte przez Polskę w celu budowy terminalu i szukaniu nowych dostawców, oznaczały, że państwo musi posiadać narzędzia do ochrony infrastruktury i szlaków dostaw. W przypadku tych drugich, trudno byłoby oczekiwać takich zdolności w skali całego globu. Jednak jest to możliwe poprzez zaangażowanie Marynarki Wojennej w operacje policyjne i stabilizacyjne na kluczowych akwenach światowego transportu drogą morską. Ponadto, jak zaznacza Krzysztof Kubiak, transport paliw drogą morską nie podlega jedynie zagrożeniom ze strony państw (blokada morska, przejęcie statku, aresztowanie statku, zatopienie), ale także atakom podmiotów niepaństwowych – terroryzm i piractwo morskie⁷⁰⁹. Podsumowując ten aspekt, należy zaznaczyć, że Polska dążąc do dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych, co było uzasadnione sytuacją geopolityczną, musiała posiadać narzędzia, które pozwalały na udział w zapewnianiu bezpieczeństwa żeglugi na oddalonych akwenach oraz zdolności zabezpieczenia swojej strefy odpowiedzialności.

Do zaprezentowanych celów polityki państwa polskiego w dziedzinie bezpieczeństwa, w świetle ówczesnych uwarunkowań geopolitycznych oraz możliwości zastosowania do ich zabezpieczenia Marynarki Wojennej, należy dodać także kwestię instalacji *tarczy antyrakietowej* w Polsce oraz wpływ światowego kryzysu finansowego. 20 sierpnia 2008 roku, sekretarz stanu USA Condoleezza Rice i minister spraw zagranicznych RP Radosław Sikorski, podpisali umowę w sprawie lokalizacji w Polsce elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej⁷¹⁰. Lądowa stacjonarna baza pocisków z serii Standard Missile (SM3 blok IB oraz IIA) systemu Ballistic Missile Defense, miała zostać zlokalizowana w Redzikowie, obok Słupska w województwie pomorskim. Dyskusja zwolenników i przeciwników udziału Polski w projekcie, uwidoczniła dwa elementy. Po pierwsze, podobnie jak w przypadku zaangażowania w Irak, Polska potwierdziła chęć silnego sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi. W tym kontekście, instalacja amerykańskiej bazy wojskowej, miała w zamyśle polityków

⁷⁰⁷ Zob. M. Skarżyński, *Dywersyfikacja dostaw gazu ziemnego do Polski*, [w:] „Gospodarka Materiałowa i Logistyka”, nr 11/2010, s. 6-11.

⁷⁰⁸ Por. K. Kubiak, *Transport gazu drogą morską jako instrument budowy bezpieczeństwa energetycznego państwa*, [w:] „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej”, nr 1 (62), Warszawa 2006, s. 37-40.

⁷⁰⁹ Por. Tamże, s. 40-48.

⁷¹⁰ W ślad za porozumieniem w roku 2009 zawarto *Umowę między Rządem Rzeczypospolitej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki o statusie sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych Ameryki na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. 2010 nr 66 poz. 422.

dawać tzw. twarde gwarancje bezpieczeństwa. Po drugie, należy zauważyć, że w początkowej fazie projektu, amerykańska koncepcja obrony przeciwrakietowej była kontestowana przez europejskich partnerów NATO, a Rosja uznawała go za zagrożenie swojego bezpieczeństwa. W tym ujęciu, Polska ponownie przedłożyła sojusz z USA nad relacje z partnerami z Europy, co jednak wpisywało się w politykę bezpieczeństwa, nadal dążącą do fizycznych gwarancji bezpieczeństwa. Należy również zaznaczyć, że *tarcza antyrakietowa* była elementem systemu, który miał niszczyć pociski balistyczne w środkowej fazie lotu. W tym ujęciu, spadała użyteczność rakiet SM3 w obronie terytorium Polski. Żeby zagwarantować bezpieczeństwo kraju w tym aspekcie, Wojsko Polskie musiało pilnie zacząć rozwijać zdolności obrony przed napadem powietrznym. To, w kolejnych latach, miało generować koszty rzędu 20% środków przeznaczonych na modernizację techniczną Wojska Polskiego⁷¹¹, co oznaczało ograniczenie środków na inne kosztochłonne programy, w tym modernizację Marynarki Wojennej RP.

Ostatnim analizowanym elementem uwarunkowań geopolitycznych w latach 2007-2012, który zdaniem autora miał istotny wpływ na polską politykę bezpieczeństwa oraz potencjał Marynarki Wojennej, był światowy kryzys finansowy. Na tym polu Polska przyjęła w 2008 roku program ochronny, wart 91 mld zł, który bazował na stabilności i ochronie kluczowych sektorów gospodarki i finansów. Jego podstawę stanowiło założenie oszczędności w wydatkach budżetowych, co skutkowało ograniczeniem środków między innymi dla Ministerstwa Obrony Narodowej. W świetle dużych potrzeb dotyczących wydatków osobowych, modernizacji technicznej, profesjonalizacji oraz wywiązywania się ze zobowiązań sojuszniczych⁷¹², najbardziej ucierpiała modernizacja techniczna. Relację

⁷¹¹ Zgodnie z nowelizacją *Ustawy z 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych RP, w latach 2014-2023* na sfinansowanie wyposażenia „w środki obrony przeciwrakietowej i przeciwlotniczej” (głównie na programy: Wisła, Narew, Piorun, Poprad, Pilica, Soła i Bystra) przeznaczone zostaną „sumy corocznych przyrostów planowanych wydatków tej części budżetu, nie mniej jednak niż 20% środków przeznaczonych na modernizację techniczną”. Por. *Ustawa z dnia 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U.2018.0.37.

⁷¹² Wydatki MON były zdeterminowane ówczesnymi celami i zadaniami realizowanymi przez Ministerstwo. Do najważniejszych można było zaliczyć: 1) realizację celów sił zbrojnych NATO, wymagań, oraz Praskich Zobowiązań w dziedzinie Obronności (ang. PCC – Prague Capabilities Commitment), 2) utrzymanie w gotowości sił wydzielonych do operacji w ramach NATO i ONZ, 3) wydatki związane z przygotowaniem do misji poza granicami kraju, 4) zapewnienie wdrożenia do eksploatacji nowego uzbrojenia i sprzętu, 5) uczestnictwo w budowie systemów AGS, NSAC i NAPMO (AGS – ang. Alliance Ground Surveillance – System Obserwacji Obiektów Naziemnych z Powietrza, NSAC – NATO Strategic Airlift Capability – Program Budowy Zdolności Transportu Strategicznego NATO, NAPMO – NATO Airborne Early Warning and Control Programme Management Organisation – Powietrzne Siły Wczesnego Ostrzegania i Naprowadzania). Por. D. Materniak: *Finansowanie obrony narodowej w Polsce*, <http://www.psz.pl/117-polityka/dariusz-materniak-finansowanie-obrony-narodowej-w-polsce>, (dostęp: 10.07.2019).

między budżetem Ministerstwa Obrony Narodowej oraz produktem krajowym brutto w latach 2007-2012 obrazuje Tabela nr 5.

Tabela nr 5. Polski Produkt Krajowy Brutto i jego wzrost w relacji do środków przeznaczonych na obronę narodową (z wyłączeniem emerytur wojskowych) w latach 2007-2012

	Rok:	2007	2008	2009	2010	2011	2012
PKB	mld zł	1160	1270	1340	1420	1520	1630
Wzrost PKB do roku poprzedniego	%	6,6	4,9	1,7	3,8	4,4	2,0
Środki w ramach budżetu obrony narodowej (z wyłączeniem emerytur)	mld zł	20,15	22,50	22,80	25,50	27,30	27,80

Opracowanie własne na podstawie *The Military Balance 2007-2013*, International Institute for Strategic Studies (IISS), Londyn.

Na podstawie zaprezentowanych danych można wnioskować, że zachwiane zostało tempo wzrostu gospodarczego, lecz nadal pozostawał on dodatni. Generowało to rok do roku przyrost wartości polskiej gospodarki. Na tym tle również wartość budżetu w dyspozycji Ministerstwa Obrony Narodowej. Analizując tempo wzrostu PKB oraz środków na obronność w przedziale 2007-2012, można zauważyć, że pierwsza kategoria odnotowała przyrost rzędu 40%, natomiast druga 38%. Zaprezentowane dane potwierdzają, że istniały ograniczenia wydatków w Wojsku Polskim. Należy jednak zauważyć, że były one proporcjonalne do aktualnej sytuacji gospodarczej. Ta jednak nosiła znamiona spowolnienia, a co za tym idzie, wartość nabywcza pieniądza (w kontekście inflacji) oznaczała mniejsze możliwości nabywcze w przypadku zakupów dla Wojska Polskiego.

Podsumowując analizę wpływu uwarunkowań geopolitycznych w latach 2007-2012 na polską politykę bezpieczeństwa oraz zadania, wykorzystanie i potencjał Marynarki Wojennej RP, można przedstawić następujące wnioski:

1. Głównym celem polskiej polityki bezpieczeństwa było uwiarygodnienie się jako nowy członek NATO, a co za tym idzie, zdobycie argumentów przemawiających za utrzymaniem kształtu Sojuszu jako organizacji zbiorowego bezpieczeństwa, w myśl artykułu 5. Traktatu Waszyngtońskiego. Dowodem na to było zaangażowanie się w operacje: *Enduring Freedom* oraz *Active Endeavour*.

2. Obok uwiarygodnienia się w NATO, polska polityka bezpieczeństwa dążyła do zbudowania silnego sojuszu polityczno-wojskowego z USA. Było to obliczone na uzyskanie gwarancji bezpieczeństwa – obok tych wynikających z członkostwa w NATO, oraz miało się przełożyć na perspektywy współpracy wojskowej. Na tym polu, celem stała się modernizacja Wojska Polskiego oraz obecność Armii Stanów Zjednoczonych w regionie. Dowodem na powyższe założenia było zaangażowanie się w wojnę w Iraku oraz wyrażenie zgody na instalację *tarczy antyrakietowej* w Polsce.
3. Polska w sposób ograniczony zaangażowała się w działania NATO i UE zmierzające do ochrony międzynarodowych szlaków żeglugowych. Decyzja, o udziale jedynie (na tle państw NATO i UE) w operacji *Active Endeavour* na Morzu Śródziemnym, może świadczyć o priorytetach w zakresie celów polityki bezpieczeństwa, czego częściowym poparciem jest struktura polskiego handlu zagranicznego. Z drugiej strony, ograniczenie udziału sił MW RP, mogło świadczyć o obniżonych możliwościach tego rodzaj sił zbrojnych. Szczególnie, że za celowością zaangażowania się państwa polskiego, przemawiały dwa elementy. Pierwszym było uwiarygodnienie się w oczach sojuszników z NATO (zobacz pkt 1) oraz budowa pozycji w Unii Europejskiej. Szczególnie, że ta druga rozwijała swoje zdolności w zakresie wspólnych operacji morskich, czego przejawem była operacja *Atalanta*⁷¹³. Drugi stanowiły interesy gospodarcze Polski na morzu, które w świetle zaprezentowanych danych, miały tendencję wzrostową.
4. Polska, prowadząc działania w celu dywersyfikacji dostaw ropy naftowej i gazu ziemnego z kierunku wschodniego, podjęła decyzję o przeorientowaniu ich na kierunek morski. W tym ujęciu, to postanowienie wydawało się uzasadnione, w świetle polityki Rosji, która interweniowała w Gruzji, prowadziła szantaż gazowy wobec Ukrainy oraz podjęła się budowy gazociągu na dnie Morza Bałtyckiego *Nord Stream* omijającego Polskę. W świetle powyższych ustaleń, Polska powinna planować poszerzenie zadań Marynarki Wojennej RP, a co za tym idzie, przyspieszyć jej modernizację. Działania takie były jednak utrudnione ze względu na dwa czynniki. Po pierwsze, priorytetami w polityce bezpieczeństwa, wśród których było umiejscowienie elementów *tarczy antyrakietowej*

⁷¹³ Przed operacją *Atalanta* niezdolność wśród państw Unii Europejskiej do prowadzenia wspólnych operacji morskich. Por. M. Zieliński, *Użycie sił morskich pod auspicjami UE*, [w:] „Myśl Wojskowa”, nr 3(638), Warszawa 2006, s. 77-96.

w Polsce, a co za tym idzie, planowana modernizacja Wojska Polskiego w zakresie obrony przeciwpowietrznej. Drugi to światowy kryzys finansowy, który, co prawda, Polsce udało się przejść bez konsekwencji porównywalnych z państwami południowej części Europy (Grecja, Włochy, Hiszpania, Portugalia), jednak odbił się on na spowolnieniu gospodarczym oraz wprowadził stagnację w wydatkach na obronność.

5. Ostatnim wnioskiem jest wskazanie potrzeby głębokiej modernizacji Wojska Polskiego w zakresie struktury, procedur oraz wyposażenia. Wnioski takie płynęły z udziału Polski w misjach zagranicznych, które miały bojowy charakter. Obok wskazanych potrzeb, udało się także zdobyć bezcenne doświadczenia, w zakresie wystawienia kontyngentu do prowadzenia działań poza granicami państwa, współdziałania i dowodzenia siłami międzynarodowymi. Na tym polu również zmienił się sposób postrzegania sił morskich jako narzędzia polityki państwa. Coraz częściej ich zadania miały polegać na działaniach policyjnych, reagowaniu na kryzysy w oddalonych częściach świata i na szlakach żeglugowych oraz zdolności projekcji siły na ląd⁷¹⁴. Oznaczało to odejście od rozumienia zdolności sił morskich jedynie w zakresie śledzenia i niszczenia sił przeciwnika na morzu. Polska, w badanym okresie była w stanie wystawić do powyższych zadań trzy okręty (ORP K.X. Czernicki, ORP G.T. Pułaski, ORP Kondor/Wilk).

4.2. Rola MW w polityce i systemie bezpieczeństwa narodowego w latach 2007-2012

4.2.1. Kształt polityki bezpieczeństwa państwa oraz zadania Marynarki Wojennej w świetle strategii i doktryn NATO oraz Unii Europejskiej

Powyższe wnioski wynikające z wpływu uwarunkowań na polską politykę bezpieczeństwa narodowego w latach 2007-2012 oraz wykorzystanie w tym zakresie Marynarki Wojennej, stanowią punkt odniesienia do dalszej analizy. W tym kontekście pierwszy z obszarów badań stanowi struktura polskiej polityki i systemu bezpieczeństwa.

Podobnie, jak to miało miejsce w latach 1989-2006, były one głównie warunkowane zewnętrznie przez obowiązujące doktryny, strategie i procedury NATO oraz UE. W przypadku Paktu Północnoatlantyckiego, do końca pierwszej dekady XXI wieku, obowiązywała doktryna przyjęta w roku 1999 *The Alliance's Strategic Concept*. W ślad za

⁷¹⁴ Por. K. Kubiak, K. Wardin, *Siły morskie jako narzędzie budowy europejskiej przestrzeni bezpieczeństwa. Doświadczenia i wnioski z kryzysów bałkańskich*, [w:] „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej”, nr 3 (64), Warszawa 2006, s. 267-281.

nią, Sojusz przyjął w roku 2003 dokument *MC Guidance for the Military Implementation of the Alliance Strategy*⁷¹⁵. Był on strategicznym uzupełnieniem zadań, które mają pełnić siły zbrojne państw NATO w odpowiedzi na zagrożenia i wyzwania określone w dokumencie z roku 1999. W tym ujęciu, ważne było poszerzenie zakresu znaczeniowego bezpieczeństwa i wpływu na nie czynników politycznych, społecznych, ekonomicznych oraz odnoszących się do środowiska naturalnego. Implikowało to przyjęcie nowej gamy zagrożeń, która obejmowała między innymi: terroryzm, proliferację broni masowego rażenia oraz łamanie praw człowieka⁷¹⁶. Ponadto istotnym aspektem *The Alliance's Strategic Concept* z roku 1999, było rozszerzenie i doprecyzowanie działań NATO poza operację obronną, w myśl artykułu 5. Traktatu Waszyngtońskiego. Oznaczało to odejście od dwóch zimnowojennych filarów Sojuszu, jakimi były funkcja odstraszania atomowego (USA oraz państwa w programie NATO Nuclear Sharing, Francja, Wielka Brytania) oraz kombinowane siły konwencjonalne przygotowane do prowadzenia operacji obronnej⁷¹⁷. Otworzyło to także możliwość prowadzenia przez siły zbrojne członków Paktu Północnoatlantyckiego operacji reagowania kryzysowego, operacji policyjnych oraz stabilizacyjnych. Ponadto stworzyło przestrzeń do działania sił zbrojnych, w tym marynarek wojennych w ramach połączonych sił wielonarodowych, których celem było wykonywanie misji reagowania kryzysowego⁷¹⁸. Powyższe stanowiło zapowiedź jednej z istotniejszych ról NATO na początku XXI wieku, czego potwierdzeniem było zaangażowanie się Sojuszu w wojnę i stabilizację w Afganistanie w ramach operacji *Enduring Freedom* i sił ISAF, działania w Iraku w ramach *NATO Training Mission – Iraq*, operację *Allied Force* w Kosowie oraz operację morską *Active Endeavour* na Morzu Śródziemnym.

Powyższy kierunek zmian w NATO został ponadto poszerzony o utworzenie *Sił Odpowiedzi NATO* (ang. NATO Response Force, NRF). Zostało to ustalone na szczycie Sojuszu w Pradze w 2002 roku. Zadaniem NRF było reagowanie w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa państw członkowskich oraz podejmowanie działań w ramach operacji reagowania kryzysowego⁷¹⁹. Z założenia, *Siły Odpowiedzi NATO*, miały być gotowe do

⁷¹⁵ Zob. *MC Guidance for the Military Implementation of the Alliance Strategy* z dnia 12 lutego 2003 r., (MC 400/2).

⁷¹⁶ Por. https://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_56626.htm, (dostęp: 10.06.2019).

⁷¹⁷ Zob. K. Gouliamos, C. Kassimeris, *The Marketing of War in the Age of Neo-Militarism*, Nowy Jork 2012.

⁷¹⁸ Zob. M. Zieliński, *Europejskie siły morskie w działaniach połączonych wielonarodowych zespołów zadaniowych*, Rozprawa habilitacyjna, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2005; K. Ligęza, *Siły morskie w operacjach reagowania kryzysowego*, Rozprawa habilitacyjna Akademia Marynarki Wojennej, [w:] *Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego*, Gdynia 2013.

⁷¹⁹ Por. *Prague Summit Declaration. Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Prague on 21 November 2002*,

działania w ciągu pięciu dni od chwili powiadomienia i zdolne do samodzielnego utrzymywania do 30 dni. Państwa członkowskie NATO delegowały części swoich sił zbrojnych (wojsk lądowych, wojsk specjalnych, wojsk powietrznych i marynarek wojennych) do sześciomiesięcznych dyżurów. Co więcej wydzielenie takich sił musiało być poprzedzone półrocznym okresem wymagających szkoleń i ćwiczeń⁷²⁰.

W kolejnych latach NATO dostosowywało swoje zdolności i działania do dynamiki zmian bezpieczeństwa międzynarodowego. Szczyty Sojuszu w Stambule (2004 r.), Brukseli (2005 r.), Rydze (2006 r.) i Bukareszcie (2008 r.) skupione były na prowadzeniu operacji wojskowych przez NATO, procesie rozszerzenia oraz wdrażaniu nowych strategii, w tym NRF. Przełomowy, w zakresie planowania strategicznego, był szczyt w roku 2009 w Strasburgu i Kehl. W Deklaracji Szczytu przyjęto szereg zobowiązań. Do najważniejszych, w kontekście prowadzonej analizy, należało: 1) rozpoczęcie operacji zwalczania piractwa na Oceanie Indyjskim *Allied Protector*, 2) powrót Francji do struktur wojskowych Sojuszu oraz 3) potwierdzenie ustaleń w sprawie obrony przeciwrakietowej Sojuszu przyjętych na Szczycie w Bukareszcie (aut. poparcie dla budowy przez USA *tarczy antyrakietowej* w Europie)⁷²¹. Z polskiej strony, ważniejszym dokumentem, z uwagi na perspektywę bezpieczeństwa narodowego, była *Deklaracja Bezpieczeństwa Sojuszniczego*. W tym zakresie na uwagę zasługują punkty mówiące o: 1) potwierdzeniu deklaracji, że art. 5. Traktatu Waszyngtońskiego, gwarantujący wzajemną obronę i niepodzielne bezpieczeństwo, stanowi podstawę NATO, 2) wyrażeniu woli wzmocnienia współpracy z innymi aktorami sceny międzynarodowej, jak: ONZ, UE, OBWE, UA, 3) podkreśleniu szczególnej relacji NATO z UE (poparcie dla rozwoju zdolności obronnych UE) i z Rosją oraz podjęciu prac w celu stworzenia podstaw dla nowej koncepcji strategicznej Sojuszu⁷²². W ślad za tymi postanowieniami na szczycie w Lizbonie, w roku 2010, państwa członkowskie przyjęły dokument strategiczny o nazwie *Aktywne zaangażowanie, Nowoczesna Obrona. Koncepcja Strategiczna Obrony i Bezpieczeństwa członków Organizacji Traktatu*

<http://web.archive.org/web/20080530111303/http://www.nato.int/docu/pr/2002/p02-127e.htm>, (dostęp: 15.06.2019).

⁷²⁰ Zob. http://web.archive.org/web/20080530013448/www.nato.int/SHAPE/issues/shape_nrf/nrf_intro.htm, (dostęp: 14.04.2019).

⁷²¹ Por. *Strasbourg / Kehl Summit Declaration, Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Strasbourg / Kehl*, 4 kwietnia 2009, https://www.nato.int/cps/en/natolive/news_52837.htm?mode=pressrelease, (dostęp: 12.07.2019).

⁷²² Por. *Declaration on Alliance Security, Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Strasbourg / Kehl*, 4 kwietnia 2009, https://www.nato.int/cps/en/natolive/news_52838.htm?mode=pressrelease, (dostęp: 12.07.2019).

*Północnoatlantyckiego*⁷²³. Punkt 4. Strategii pt. *Główne zadania i zasady* określił trzy główne obszary działania NATO⁷²⁴.

Pierwszym jest obrona zbiorowa – zgodnie z art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego. W tym zakresie z polskiej perspektywy istotne było: 1) utrzymanie zdolności odstraszania nuklearnego i konwencjonalnego, 2) utrzymywanie zdolności do jednoczesnego prowadzenia większych połączonych operacji oraz kilku mniejszych operacji obrony zbiorowej i reagowania kryzysowego, w tym operacji na odległych obszarach strategicznych, 3) rozwijanie i utrzymywanie silnych, mobilnych sił konwencjonalnych zdolnych do szybkiego rozmieszczania, w celu realizacji zadań na mocy Artykułu 5 i operacji ekspedycyjnych Sojuszu, w tym Siły Odpowiedzi NATO, 4) rozwijanie zdolności w zakresie obrony przeciwrakietowej oraz 5) rozwijanie zdolności w zakresie bezpieczeństwa energetycznego⁷²⁵.

Drugi stanowi zarządzanie kryzysowe. Jego celem jest pomoc w opanowywaniu rozwijających się kryzysów i wygaszaniu trwających konfliktów, które mogą oddziaływać na bezpieczeństwo Sojuszu oraz wspieranie i umacnianie stabilności w sytuacjach pokonfliktowych. W tym zakresie NATO ma wykorzystywać odpowiednie narzędzia polityczne i wojskowe. Na uwagę, w kontekście polskich interesów, zasługuje punkt, który mówi o kontynuowaniu rozwoju zdolności na rzecz operacji ekspedycyjnych, włączając w to operacje przeciwpartyzanckie, stabilizacyjne i w zakresie odbudowy⁷²⁶.

Ostatnim polem działania jest dbanie o bezpieczeństwo kooperatywne, co ma się odbywać poprzez działania rzecz umocnienia międzynarodowego bezpieczeństwa, w tym: partnerstwo z właściwymi państwami i innymi organizacjami międzynarodowymi, wnoszenie wkładu do kontroli zbrojeń, nieprolifracji i rozbrojenia oraz utrzymanie zasady otwartych dla wszystkich europejskich demokracji, które spełniają standardy NATO. W tym aspekcie w dokumencie głównie jest mowa o rozbrojeniu lub ograniczaniu potencjałów nuklearnych oraz konwencjonalnych⁷²⁷.

Nowa strategia NATO oraz utworzenie Sił Odpowiedzi NATO stworzyły dla Polski z jednej strony, twarde gwarancje bezpieczeństwa w myśl art. 5. Traktatu Waszyngtońskiego,

⁷²³ Zob. *Active Engagement, Modern Defence, Strategic Concept for the Defence and Security of the Members of the North Atlantic Treaty Organisation adopted by Heads of State and Government in Lisbon*, 19 listopada 2010 r., https://www.nato.int/cps/en/natolive/official_texts_68580.htm, (dostęp: 12.07.2019).

⁷²⁴ Por. *Koncepcja Strategiczna NATO, Koncepcja strategiczna obrony i bezpieczeństwa członków Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego*, przyjęta przez szefów państw i rządów w Lizbonie 20 listopada 2010 r., Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, s. 2.

⁷²⁵ Por. Pkt 19, Tamże, s. 4.

⁷²⁶ Por. Pkt 25, Tamże, s. 5.

⁷²⁷ Por. Pkt 26, Tamże, s. 5-6.

z drugiej wskazały szereg zobowiązań i zdolności, które Wojsko Polskie powinno posiadać. W przypadku pierwszego aspektu, można zauważyć, że już ustalenia szczytu w Strasburgu i Kehl zgadzały się z założeniami polskiej polityki bezpieczeństwa, której celem było lobbowanie za oddaleniem wizji przekształcenia NATO w organizację zbiorowego bezpieczeństwa, na kształt OBWE⁷²⁸. Potwierdzenie tego stanowią zapisy nowej Strategii NATO *Aktywne zaangażowanie, Nowoczesna Obrona* z 2010 r. Jak zauważa jeden z jej współautorów, Daniel Adam Rotfeld, koncepcja odpowiada oczekiwaniom państw członkowskich i nowym wyzwaniom. W tym zakresie NATO: chroni, odstrasza, interweniuje, zapobiega i stabilizuje⁷²⁹. W przypadku drugiego obszaru, kluczowe stało się położenie nacisku na dwie kwestie. Pierwszą jest utrzymywanie wydzielonych sił, w ramach Wojsk Lądowych, Marynarki Wojennej oraz Sił Powietrznych, do udziału w NRF. Oznaczało to wysoką mobilność jednostek, zdolność do kooperacji oraz określone zdolności bojowe. Druga to przygotowanie sił do brania udziału w operacjach połączonych o charakterze stabilizacyjnym i policyjnym wobec kryzysów oraz niestabilnych regionów świata. Założenia takie odpowiadały interesom większości państw wspólnoty euroatlantyckiej. Polska w tym zakresie nie posiadała zdolności przed rokiem 1989. Jak pokazały misje w Afganistanie i Iraku, Wojsko Polskie miało także wiele do nadrobienia w obszarze modernizacji technicznej, procedur oraz samej struktury. W tym miejscu należy także postawić pytanie o adekwatność poszczególnych rodzajów Wojska Polskiego do udziału w operacjach stabilizacyjnych i policyjnych, w oddalonych regionach świata. Po pierwsze, bezpieczeństwo dla żołnierzy, zdolność dłuższego przebywania poza granicami kraju oraz uwarunkowania prawno-międzynarodowe, przemawiały za Marynarką Wojenną. Jeżeli dodamy to tego, że w przypadku akwenów morskich, jest to wręcz wymagane narzędzie polityki bezpieczeństwa państwa, pozwala to na sformułowanie tezy o uzasadnionej potrzebie rozwoju zdolności ekspedycyjnych, w ramach NATO. Dodatkowym potwierdzeniem tego założenia, było zobowiązanie do wystawienia sił w ramach NATO *Response Forces*.

W aspekcie polityki i strategii Unii Europejskiej w obszarze bezpieczeństwa, w latach 2007-2012, nadal obowiązywała *Europejska Strategia Bezpieczeństwa. Bezpieczna Europa w lepszym świecie*, z roku 2003. Przełomem, w zakresie europejskiej perspektywy było

⁷²⁸ Por. B. Winid, A. Bugajski, *Bilans szczytu NATO w Strasburgu i Kehl*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 2, Warszawa 2009, s. 50-51.

⁷²⁹ Por. A.D. Rotfeld, *NATO 2020: nowa koncepcja strategiczna*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 4, Warszawa 2010, s. 5-26.

przyjęcie *Traktatu Lizbońskiego* w roku 2007⁷³⁰. Wprowadził on bowiem istotne zmiany do Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE. Z polskiej perspektywy na uwagę zasługuje ustanowienie zbiorowej samoobrony. W przypadku zbrojnej napaści na którekolwiek z państw UE, pozostałe mają obowiązek udzielenia pomocy i wsparcia, przy zastosowaniu wszelkich dostępnych im środków⁷³¹. Zostawiono natomiast zakres celów i zadań, które Unia powinna realizować w ramach WPZIB, w tym utrzymanie pokoju i umacnianie bezpieczeństwa międzynarodowego. Na tym polu należy zauważyć, że od roku 2010 i przyjęcia nowej Doktryny przez NATO, zaczęto zacieśniać współpracę wojskową obu organizacji. Co więcej, pojawiła się możliwość wykorzystywania sił NATO, w przypadku zlecenia im zadań reagowania kryzysowego przez UE. Kluczowe jednak stało się konsultowanie, które obszary, regiony i zadania będzie koordynowała poszczególna organizacja. Było to konieczne ze względu na przenikanie się wielu stref wpływów oraz w dużej części wspólne zagrożenia.

4.2.2. Kształt polityki i systemu bezpieczeństwa narodowego w świetle polskich dokumentów strategicznych

Polityka i system bezpieczeństwa narodowego w latach 2007-2012 zostały opisane i ustrukturyzowane w szeregu dokumentów. Pierwszoplanową rolę w tym zakresie odgrywała *Konstytucja RP* z roku 1997. Rozszerzeniem i uszczegółowieniem jej zapisów były: *Narodowa Strategia Bezpieczeństwa* z roku 2007, *Strategia Obronności RP* z roku 2009⁷³², *Strategia udziału Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach międzynarodowych* z roku 2009⁷³³ oraz obowiązujące ustawy: *o powszechnym obowiązku obrony RP*⁷³⁴ i *o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom*⁷³⁵. Wymienione dokumenty: po pierwsze - wskazywały na interesy i cele Polski w obszarze bezpieczeństwa, po drugie -

⁷³⁰ *Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską*, sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r., Dz.U. 2009 nr 203 poz. 1569.

⁷³¹ Por. Art. 42. ust. 7. *Traktatu o UE*, wersja skonsolidowana z *Traktatem Lizbońskim*, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, C 115, 09 maj 2008.

⁷³² *Strategia Obronności RP - Strategia sektorowa do Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2009.

⁷³³ Dokument Rady Ministrów RP przedłożony przez Ministra Obrony Narodowej.

⁷³⁴ *Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. 1967 nr 44 poz. 220.

⁷³⁵ *Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. 2002 nr 156 poz. 1301.

charakteryzowały polskie środowisko bezpieczeństwa, w kontekście istniejących uwarunkowań geopolitycznych oraz po trzecie - opisywały założenia polityki bezpieczeństwa państwa oraz architekturę systemu bezpieczeństwa narodowego. W przypadku ostatniej kwestii określały także, jakie zdolności i narzędzia państwo powinno rozwijać, aby zabezpieczyć wskazane interesy i cele oraz zadania i obowiązki konstytucyjnych organów państwa.

Na tej podstawie opracowano szereg dokumentów wykonawczych, które stanowiły zbiór zasad działania oraz kierowania systemem bezpieczeństwa narodowego i systemem obrony narodowej. Ich powstanie było wynikiem zapisów art. 6. *Ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej*, który stanowi, że kompetencją Rady Ministrów jest planowanie i realizacja przygotowań obronnych państwa zapewniających jego funkcjonowanie w razie zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa i w czasie wojny, w tym planowanie przedsięwzięć gospodarczo-obronnych oraz zadań wykonywanych na rzecz Sił Zbrojnych i wojsk sojuszników. W dalszej części o przygotowaniu dokumentów obronnych w ramach systemu bezpieczeństwa i obrony narodowej traktowało *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 2004 r. w sprawie warunków i trybu planowania i finansowania zadań wykonywanych w ramach przygotowań obronnych państwa przez organy administracji rządowej i organy samorządu terytorialnego*⁷³⁶. Określono w nim, że planowanie obronne polega na ustalaniu sposobów wykonywania zadań obronnych przez organy administracji rządowej i organy samorządu terytorialnego oraz wykorzystania w tym celu niezbędnych sił i środków. Zgodnie z powyższym planowanie obronne obejmowało dwa obszary: planowanie operacyjne i programowanie obronne. Były one główną osią działań państwa w ramach systemu bezpieczeństwa narodowego w wykonywaniu działań przewidzianych w podsystemie obronnym. Na podstawie przytoczonych dokumentów w latach 2007-2012 obowiązywały wytyczne, programy, dyrektywy i plany dotyczące przygotowania państwa do prowadzenia obrony narodowej. Zaliczyć do nich można między innymi: *Polityczno-Strategiczne Dyrektywy Obronne Rzeczypospolitej Polskiej*⁷³⁷, *Plan Reagowania Obronnego Rzeczypospolitej Polskiej*, *Wytyczne Rady Ministrów do programowania przygotowań*

⁷³⁶ *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 2004 r. w sprawie warunków i trybu planowania i finansowania zadań wykonywanych w ramach przygotowań obronnych państwa przez organy administracji rządowej i organy samorządu terytorialnego*. Tekst jednolity na dzień 9 września 2007r., Dz.U. Nr 152 poz. 1599.

⁷³⁷ W latach 2007-2012 były to: *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 marca 2004 r. o wydaniu Polityczno-Strategicznej Dyrektywy Obronnej Rzeczypospolitej Polskiej*, M.P. 2004 nr 16 poz. 255; *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 lipca 2009 r. o wydaniu Polityczno-Strategicznej Dyrektywy Obronnej Rzeczypospolitej Polskiej*, M.P. 2009 nr 48 poz. 705.

*obronnych Rzeczypospolitej Polskiej*⁷³⁸, *Plan użycia Sił Zbrojnych, Program rozwoju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2005-2010*⁷³⁹ oraz *Program Mobilizacji Gospodarki na lata 2009-2018*⁷⁴⁰.

Mając na uwadze z jednej strony cel prowadzonych badań, którym jest określenie roli odgrywanej przez Marynarkę Wojenną w systemie bezpieczeństwa państwa, z drugiej fakt, że większość dokumentów powstałych w ramach planowania operacyjnego oraz programowania obronnego ma charakter niejawnny, zasadnym wydaje się przeanalizowanie, przez pryzmat przyjętego modelu badawczego, treści dokumentów o charakterze strategicznym. Zaliczyć do nich można: *Narodową Strategię Bezpieczeństwa* z roku 2007, *Strategię Obronności RP* z roku 2009 oraz *Strategię udziału Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach międzynarodowych* z roku 2009.

Dokumentem nadrzędnym była *Konstytucja RP*, która wyznaczała najwyższe ramy prawne dla państwa w zakresie: definiowania interesu narodowego, roli Sił Zbrojnych oraz działania organów RP w celu zapewnienia bezpieczeństwa narodowego. Ustawa Zasadnicza została uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe, następnie przyjęta przez naród w referendum, a ostatecznie podpisana przez Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego w dniu 16 lipca 1997 roku⁷⁴¹. W odniesieniu do obszaru bezpieczeństwa narodowego dokument wskazuje, co jest przedmiotem ochrony w Polsce, a także, jakie są podstawowe zadania państwa w tym zakresie. Cele zostały bezpośrednio wyrażone w artykule 5., który stanowi: „Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju”⁷⁴². Ponadto w treści Konstytucji znajdują się zapisy pośrednio określające wartości i kształt systemu międzynarodowego, który Polska uważa dla siebie za korzystny. Można je odnaleźć w artykule 9.: „Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego”⁷⁴³ oraz w Preambule, gdzie jest zapisane: „(...) złączeni więzami

⁷³⁸ W latach 2007-2012 były to *Wytyczne do programowania przygotowań obronnych Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2009-2018*.

⁷³⁹ Zarządzenie nr 25/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 1 października 2004 r. wprowadzające *Program rozwoju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2005-2010*, Generalny Zarząd Planowania Strategicznego – P5.

⁷⁴⁰ Przygotowany na podstawie *Ustawy z dnia 23 sierpnia 2001 r. o organizowaniu zadań na rzecz obronności państwa realizowanych przez przedsiębiorców*, Dz.U. 2001 nr 122 poz. 1320.

⁷⁴¹ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483.

⁷⁴² Tamże, s. 2.

⁷⁴³ Tamże, s. 3.

wspólnoty z naszymi rodakami rozsianymi po świecie, świadomi potrzeby współpracy ze wszystkimi krajami dla dobra Rodziny Ludzkiej (...)”⁷⁴⁴. Powyższe wskazuje, że obok kwestii związanych z racją stanu, jaką jest obrona niepodległości i nienaruszalności terytorium, a także ochrona praw i swobód obywateli, Polska jest także żywotnie zainteresowana: 1) ochroną środowiska naturalnego, 2) utrzymaniem norm i zasad prawa międzynarodowego, 3) utrzymaniem kontaktu z obywatelami poza granicami kraju oraz 4) współpracą z innymi państwami dla dobra wspólnego. Podane elementy przemawiają za stosowaniem przez Polskę norm prawa międzynarodowego i rozwijaniem współpracy międzynarodowej, co w konsekwencji ma zabezpieczyć polskie interesy. Równie istotne jest wskazanie na utrzymywanie kontaktu z obywatelami RP, którzy przebywają poza granicami kraju. Z jednej strony umacnia to pozycję Polski na świecie i rozwija współpracę między państwami, z drugiej jest zobowiązaniem wobec polonii, które musi posiadać sprawne narzędzia realizacji.

W odniesieniu do powyższych celów, *Konstytucja RP* określa kompetencje i główne narzędzia w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego. Przy założeniu trójpodziału władzy, w obszarze kompetencji, prerogatywy dotyczące podejmowania decyzji i kształtowania narzędzi bezpieczeństwa narodowego podzielone są pomiędzy władzę wykonawczą i uchwałodawczą: Sejm, Radę Ministrów oraz Prezydenta. Wymienione organy: sprawują zwierzchnictwo nad Siłami Zbrojnymi⁷⁴⁵, reprezentują państwo w stosunkach zewnętrznych, decydują o ratyfikacji umów międzynarodowych, zapewniają bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne oraz decydują o stanie wojny i pokoju, a także wykorzystaniu Sił Zbrojnych poza granicami państwa⁷⁴⁶.

Ponadto *Konstytucja* wskazuje rolę, jaką Siły Zbrojne RP pełnią w państwie. W tym aspekcie art. 26 ust. 1, stanowi: „Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej służą ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic”⁷⁴⁷. Powyższy zapis podkreśla przeznaczenie Sił Zbrojnych RP głównie do pełnienia zadań obrony narodowej, tj. fizycznej obronie granic oraz politycznej ochronie niepodległości. W tym ujęciu, ich kształt i zadania powinny być ukierunkowane przede wszystkim na prowadzenie operacji obronnej oraz zdolności do ewentualnego reagowania w najbliższym otoczeniu. Na bardziej międzynarodowy i ekspedycyjny charakter

⁷⁴⁴ Tamże, s. 1.

⁷⁴⁵ Por. K. Dunaj, *Konstytucyjne uprawnienia sejmu i senatu w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa państwa*, [w:] „Zeszyty Naukowe AON”, nr 2/83, Warszawa 2011, s. 91-106.

⁷⁴⁶ Por. Art. 116, art. 117, art. 134, art. 146 ust. 4, *Konstytucja...*, dz. cyt., s. 23-33.

⁷⁴⁷ Tamże, s. 5.

możliwości stosowania Sił Zbrojnych RP, obok celów państwa w dziedzinie bezpieczeństwa, wskazują art. 116 ust. 2 oraz art. 117. Stanowią one, że Sejm, podejmując decyzję w imieniu RP o stanie wojny lub zawarciu pokoju, może to zrobić (...) w razie zbrojnej napaści na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub gdy z umów międzynarodowych wynika zobowiązanie do wspólnej obrony przeciwko agresji (...) ⁷⁴⁸. Ponadto wskazują na zasady użycia SZ RP poza granicami państwa, co określa (...) ratyfikowana umowa międzynarodowa lub ustawa (...) ⁷⁴⁹.

Cytowane artykuły Konstytucji pozwalają na określenie kluczowych interesów Polski w dziedzinie bezpieczeństwa. Są one skupione na dwóch polach: narodowym i międzynarodowym. W przypadku pierwszego, są tożsame z obroną granic i suwerenności państwa (aut. założenia realizmu). W drugim, dotyczą kształtowania systemu międzynarodowego, zgodnie z polską perspektywą (aut. założenia neoliberalnego instytucjonalizmu). W odniesieniu do tak sformułowanych celów Konstytucja RP wskazuje, że Rzeczpospolita Polska przewiduje możliwość wykorzystania Sił Zbrojnych RP jako narzędzi obrony fizycznej (granicy i terytorium) oraz cenionych wartości (niepodległości, praw i wolności obywateli, itd.). Ponadto dopuszcza możliwość ich wykorzystania poza granicami państwa. Musi to się jednak odbywać w zgodzie z prawem krajowym oraz przy poszanowaniu prawa międzynarodowego. Co więcej, decyzja taka musi korespondować z interesami państwa oraz odpowiadać wspólnocie tych interesów ze społecznością międzynarodową.

Powyższe stanowi, z jednej strony, punkt odniesienia dla dokumentów strategicznych, które doprecyzowują i dookreślają interesy i cele RP w dziedzinie bezpieczeństwa, z drugiej jest podstawą do określania miejsca i roli Sił Zbrojnych, w tym Marynarki Wojennej RP w systemie bezpieczeństwa narodowego. W przypadku ostatniego elementu, można ogólnie wskazać, że powinny one (Siły Zbrojne) być zdolne zarówno do działań obronnych, jak i ekspedycyjnych, co wynika z określonych w Konstytucji interesów w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego. Ich rozwinięciem i doprecyzowaniem, a także ujęciem w ramy systemowe są *Narodowa Strategia Bezpieczeństwa* (NSB) oraz *Strategia Obronności RP* z roku 2009 (SORP).

Dokument nadrzędny, w tym przypadku, stanowi NSB, co warunkowane jest dwoma czynnikami. Po pierwsze: NSB opisuje bezpieczeństwo narodowe, które jest pojęciem szerszym znaczeniowo i odnosi się nie tylko do kwestii obrony i przetrwania państwa, ale jest

⁷⁴⁸ Tamże, s. 23.

⁷⁴⁹ Tamże, s. 23-24.

także kategorią opisującą pożądany stan bezpieczeństwa dla wieloaspektowego rozwoju państwa. W tym przypadku pojęcie obrony narodowej jest pojęciem węższym i skupionym na planowaniu działań państwa, których główny cel stanowi obrona przed zagrożeniem zewnętrznym. Drugim argumentem jest formalna relacja obu dokumentów. W tym ujęciu SORP staje się strategią sektorową NSB.

Narodowa Strategia Bezpieczeństwa w punkcie 4. określa kształt i zadania *Systemu Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*⁷⁵⁰. Zgodnie z pkt. 83 NSB: „na system ten składają się wszystkie odpowiedzialne za bezpieczeństwo w świetle Konstytucji RP

i właściwych ustaw organy oraz instytucje należące do władz ustawodawczych, wykonawczych i sądowniczych, w tym Parlament, Prezydent RP, Rada Ministrów i centralne organy administracji rządowej. Ważnymi jego elementami są siły zbrojne oraz służby i instytucje rządowe zobowiązane do zapobiegania i przeciwdziałania zagrożeniom zewnętrznym, zapewnienia bezpieczeństwa publicznego, prowadzenia działań ratowniczych oraz ochrony ludności i mienia w sytuacjach nadzwyczajnych, a także - w zakresie przewidzianym w Konstytucji RP i właściwych ustawach - władze samorządowe oraz inne podmioty prawne, w tym przedsiębiorcy tworzący potencjał przemysłowo-obronny”⁷⁵¹. Powyższe zapisy zawierają informacje o roli Sił Zbrojnych, które razem z innymi narzędziami dostępnymi dla państwa, mają zapobiegać i przeciwdziałać szeregowi zagrożeń, w tym o charakterze zewnętrznym. Dalej NSB dzieli system bezpieczeństwa narodowego RP na dwa podsystemy: kierowania oraz wykonawczy. W przypadku pierwszego, można wskazać jego cztery główne zadania, tj.: a) monitorowanie zagrożeń, z uwzględnieniem ich skali, rodzaju i miejsca występowania, b) zapobieganie powstawaniu zagrożeń, zarówno na terytorium kraju, jak i poza jego granicami, c) usuwanie skutków zagrożeń, gdy nie udało się im zapobiec oraz e) kierowanie obroną państwa w razie bezpośredniej agresji militarnej⁷⁵². Natomiast podsystem wykonawczy, to siły i środki przewidziane do realizacji ustawowo określonych zadań w dziedzinie bezpieczeństwa pozostające w dyspozycji organów kierowania bezpieczeństwem⁷⁵³. Zadaniem podsystemów wykonawczych jest wczesne rozpoznawanie i zapobieganie zagrożeniom bezpieczeństwa państwa, a także przeciwdziałanie ich negatywnym następstwom w razie ich wystąpienia. W tym celu zadanie

⁷⁵⁰ Zob. Pkt 4, *Narodowa Strategia Bezpieczeństwa*, Warszawa 2007, s. 21-23.

⁷⁵¹ Tamże, s. 21.

⁷⁵² Por. Pkt 89, Tamże, s. 22.

⁷⁵³ Por. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, <https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/system-bezpieczenstwa-n/kierowanie-bezpieczenst/5975,Kierowanie-bezpieczenstwem-narodowym.html>, (dostęp: 20.08.2019).

władz państwowych stanowi zwiększanie potencjału państwa i jego zdolności do realizacji interesów narodowych⁷⁵⁴. Podsystem wykonawczy składa się z szeregu podsystemów oraz narzędzi, którego jednym z elementów jest obrona narodowa (SORP). Do podsystemów i narzędzi wykonawczego podsystemu SNB należą: sprawy zagraniczne, obrona narodowa, służby specjalne, administracja publiczna i sprawy wewnętrzne, informatyzacja i telekomunikacja, sprawiedliwość, gospodarka, gospodarka morska, budżet i finanse publiczne, skarb państwa, transport, budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa, rolnictwo, rozwój regionalny, praca, zabezpieczenie społeczne i sprawy rodziny, zdrowie, nauka i szkolnictwo wyższe, oświata i wychowanie, kultura i dziedzictwo narodowe, środowisko oraz terenowe organy administracji rządowej i organy samorządu terytorialnego. W przypadku wymienionych, NSB określa główne cele, wyzwania i działania, które państwo powinno w ich ramach podejmować w celu zabezpieczenia interesów RP oraz tworzenia warunków do rozwoju⁷⁵⁵. Istotne jest, aby były skorelowane i skoordynowane w ramach podsystemu kierowania, którego rolę stanowi zarządzanie na poziomie strategicznym i operacyjnym bezpieczeństwem państwa.

Z uwagi na przedmiot badań, autor skupił swoją uwagę na tych elementach, które bezpośrednio i pośrednio wskazują na rolę i zadania Sił Zbrojnych, w tym Marynarki Wojennej, w odniesieniu do identyfikowanych celów w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego. Wyniki badań nad oboma dokumentami zostały zobrazowane w tabeli nr 6. Zawiera ona trzy obszary wzajemnie się warunkujące, zgodnie z przyjętym modelem badawczym. Pierwszym są interesy i cele strategiczne w dziedzinie bezpieczeństwa. Drugi to cele operacyjne dla celów strategicznych oraz działania przewidziane do ich osiągnięcia (środki, które państwo może lub musi wykorzystać do osiągnięcia celów strategicznych). Ostatnią kategorią jest rola Sił Zbrojnych RP w systemie bezpieczeństwa narodowego, co wiąże się z zadaniami, jakie pełni jako narzędzie polityczno-wojskowe w realizacji celów operacyjnych i strategicznych polityki i systemu bezpieczeństwa narodowego RP.

⁷⁵⁴ Por. Pkt 92, *Narodowa...*, dz. cyt., s. 23.

⁷⁵⁵ Zob. Tamże, s. 23-36.

Tabela nr 6. Rola Sił Zbrojnych RP w realizacji celów polityki i systemu bezpieczeństwa narodowego Polski w latach 2007-2012

Interesy i cele strategiczne RP w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego:	Cele operacyjne dla celów strategicznych oraz działania przewidziane do ich realizacji:	Zadania Sił Zbrojnych RP w polityce i systemie bezpieczeństwa narodowego
1. Zapewnienie niepodległości i suwerenności państwa. 2. Zapewnienie nienaruszalności i integralności terytorialnej. 3. Zapewnienie bezpieczeństwa i ochrony obywatelom RP w kraju oraz poza jego granicami. 4. Ochrona i zachowanie tożsamości oraz dziedzictwa narodowego. 5. Ochrona środowiska naturalnego. 6. Zapewnienie możliwości trwałego i zrównoważonego rozwoju cywilizacyjnego i gospodarczego. 7. Zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego państwa. 8. Zagwarantowanie obywatelom RP możliwości korzystania z konstytucyjnych praw i wolności. 9. Zapewnienie możliwości aktywnego kształtowania systemu międzynarodowego w wymiarze politycznym, gospodarczym oraz prawnomiędzynarodowym, zgodnie z polskimi interesami.	1. Wzmacnianie suwerenności politycznej i ekonomicznej Polski poprzez rozwój społeczny, gospodarczy i naukowy. 2. Posiadanie potencjału polityczno-wojskowego do: obrony terytorium i niepodległości Polski oraz sojuszników, eliminacji zagrożeń o charakterze zbrojnym, a także przeciwdziałanie ewentualnym, niekorzystnym zmianom równowagi wojskowej w regionie. 3. Profesjonalizacja, unowocześnianie Sił Zbrojnych RP, a także rozwijanie ich zdolności współdziałania z armiami sojuszniczymi. 4. Tworzenie warunków do podwyższania zdolności obronnych państwa, w tym gotowości do realizacji obrony w układzie narodowym i sojuszniczym. 5. Uwzględnienie w planowaniu strategicznym rozszerzonego spektrum zagrożeń, zwłaszcza o charakterze asymetrycznym, oraz nowego kontekstu technologicznego. 6. Rozwój przemysłu obronnego zgodnie z potrzebami obronnymi oraz zobowiązaniami sojuszniczymi, przy uwzględnieniu charakteru i intensywności powiązań z pozostałymi gałęziami gospodarki oraz z możliwościami naukowo-technicznymi. 7. Zapewnienie stabilnych i nieprzerwanych dostaw nośników energii na podstawie długoterminowych kontraktów przy pomocy niezależnej infrastruktury przemysłowej bezpośrednio łączącej źródła dostaw. 8. Rozwój polityki solidarności	1. Utrzymanie gotowości do obrony i ochrony nienaruszalności granic oraz żywotnych interesów RP. W konflikcie o małej skali na jednym kierunku operacyjnie (samodzielnie - prowadzenie strategicznej operacji obronnej na terytorium RP). W razie konfliktu o dużej skali rozwinięcie strategiczne całości sił i utrzymanie strategicznie ważnych obszarów państwa oraz przyjęcie <i>Sojusznich Sił Wzmocnienia NATO</i> (udział w strategicznej sojuszniczej operacji obronnej). 2. Utrzymanie gotowości do prowadzenia udziału w rozwiązywaniu lokalnego lub regionalnego konfliktu zbrojnego na obszarze odpowiedzialności NATO lub poza nim; udziału w operacji obronnej poza obszarem kraju odpowiednio do zobowiązań sojuszniczych w ramach artykułu V Traktatu Waszyngtońskiego. 3. Utrzymywanie i zwiększanie zdolności w zakresie mobilności i interoperacyjności SZ RP z wojskami NATO, zgodnie z przyjętą doktryną i wymogami Sojuszu, w tym rozwinięcie zdolności w zakresie transportu strategicznego (lotniczego i morskiego) sił wielkości brygady. 4. Współuczestnictwo w działaniach mających stabilizować system międzynarodowy poprzez udział w operacjach: antyterrorystycznych, reagowania kryzysowego, pokojowych, stabilizacyjnych, policyjnych i humanitarnych prowadzonych przez NATO, UE, ONZ oraz innych operacjach wynikających

	energetycznej państw UE. 9. Wzmacnianie pozycji międzynarodowej Polski poprzez aktywny udział w działaniach: pokojowych, stabilizacyjnych, humanitarnych i reagowania kryzysowego organizacji międzynarodowych (NATO, UE, ONZ, OBWE). 10. Utrzymanie roli i znaczenia ONZ oraz rozwój prawa międzynarodowego jako stabilizatorów systemu międzynarodowego. 11. Gotowość do obrony kolektywnej państw członkowskich Sojuszu oraz utrzymanie obronnego charakteru NATO, zgodnie z postanowieniami art. V Traktatu Waszyngtońskiego. 12. Aktywny udział w działaniach NATO, w tym także w ramach reagowania kryzysowego. 13. Umacnianie pozycji i znaczenia UE w systemie międzynarodowym. 14. Udział w kształtowaniu EPBiO oraz <i>Europejskiej Polityce Sąsiedztwa</i>. Realizacja działań określonych w <i>Celu Operacyjnym 2010</i> (rozwój sił szybkiego reagowania i europejskich grup bojowych). 15. Umacnianie i rozwijanie współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa ze Stanami Zjednoczonymi. 16. Utrwalenie amerykańskiej obecności wojskowej oraz pozamilitarnej na kontynencie europejskim. 17. Rozwój współpracy z Niemcami oraz innymi państwami europejskimi.	z porozumień międzynarodowych. W tym celu rozwijanie zdolności w zakresie działań asymetrycznych. 5. Kontynuowanie dwustronnej i wielostronnej współpracy wojskowej, głównie z państwami sąsiedzkimi w celu budowania bezpieczeństwa i zaufania w regionie. 6. Utrzymywanie zdolności w zakresie wsparcia organów państwa i samorządu terytorialnego w działaniach w obszarze bezpieczeństwa wewnętrznego, w tym do realizacji zadań polegających na: monitorowaniu i ochronie przestrzeni powietrznej oraz wsparciu ochrony granicy lądowej i wód terytorialnych; prowadzeniu działalności rozpoznawczej i wywiadowczej; monitorowaniu skażeń promieniotwórczych, chemicznych i biologicznych na terytorium kraju; oczyszczaniu terenu z materiałów wybuchowych i przedmiotów niebezpiecznych pochodzenia wojskowego oraz prowadzeniu działań poszukiwawczo-ratowniczych. 7. Uczestnictwo w planowaniu nuklearnym NATO oraz rozwijanie zdolności w zakresie obrony przed BMR. 8. Wspieranie rozwoju infrastruktury obronnej państwa.

Opracowanie własne na podstawie: *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP*, Warszawa 2007, *Strategia Obronności RP – strategia sektorowa do SBN*, Warszawa 2009 oraz *Doktryna Działan Polączonych D/01 (C)*, Sztab Generalny Wojska Polskiego, Ministerstwo Obrony Narodowej Szkol. 813/2009, Warszawa 2009.

Analizując zależności zachodzące pomiędzy celami strategicznymi i operacyjnymi w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego, działaniami państwa w tym obszarze oraz rolą Sił Zbrojnych RP w ich zapewnianiu, można dokonać syntez, które będą pomocne w przedstawieniu roli Marynarki Wojennej RP w systemie bezpieczeństwa narodowego RP.

Po pierwsze: Polska, zgodnie z zapisami Konstytucji RP, ulokowała swoje interesy i cele strategiczne, zarówno w odniesieniu do obrony terytorium i niepodległości państwa, jak i oczekiwanego kształtu systemu międzynarodowego. Należy jednak zauważyć, że analizowane dokumenty dokonują rozróżnienia ze względu na wagę obu obszarów dla państwa. Na tym polu, w trzystopniowej skali, stabilności środowiska międzynarodowego przypisano trzeciorzędą rolę – zgodnie z NSB, interesy RP w tym obszarze określane są jako *inne*. Przed nimi występują natomiast cele *żywotne* i *ważne*, które odnoszą się do perspektywy narodowej, w tym fizycznej obrony i przetrwania państwa oraz ochrony praw i wolności obywateli RP⁷⁵⁶. Powyższe wskazuje na pierwszeństwo perspektywy narodowej nad międzynarodową, co wynika z zapisów Konstytucji, NSB oraz SORP, w której znajduje się zapis: „nadrzędnym celem strategicznym Rzeczypospolitej Polskiej jest zapewnienie korzystnych i bezpiecznych warunków realizacji interesów narodowych poprzez eliminację zewnętrznych i wewnętrznych zagrożeń, redukowanie ryzyka oraz odpowiednie oszacowanie podejmowanych wyzwań i umiejętne wykorzystanie pojawiających się szans”⁷⁵⁷. Eksponuje to interesy i cele narodowe RP, w dziedzinie bezpieczeństwa, co obrazuje zestawienie w pierwszej kolumnie tabeli nr 6. Na dziewięć celów strategicznych 8 odnosi się wprost lub pośrednio do perspektywy narodowej i jest powiązane z: fizycznym bezpieczeństwem terytorium RP, ochroną niepodległości i dziedzictwa kulturowego, ochroną obywateli oraz ich praw i wolności, bezpieczeństwem energetycznym, a także tworzeniem warunków do rozwoju społecznego i gospodarczego Polski.

Należy jednak zauważyć, że bezpieczeństwo narodowe RP, w znaczącym stopniu warunkowane jest zewnątrznie. Wskazują na to, w pierwszej kolejności, treści przywoływanych dokumentów. Np. zapisy SORP, które w tym obszarze stanowią, że: „o bezpieczeństwie Polski decydują procesy i zjawiska zachodzące przede wszystkim w jej otoczeniu. Stabilność Europy Środkowej i Wschodniej, ale też całego obszaru *euroatlantyckiego i jego sąsiedztwa rzutuje na bezpieczeństwo Polski*”⁷⁵⁸. Ponadto potwierdzeniem zewnętrznego pochodzenia uwarunkowań bezpieczeństwa narodowego RP są

⁷⁵⁶ Por. Pkt 11-13, Tamże, s. 4-5.

⁷⁵⁷ Pkt 30, *Strategia...*, dz. cyt., s. 7.

⁷⁵⁸ Pkt 17, Tamże, s. 5.

cele operacyjne oraz działania przedstawione w drugiej kolumnie Tabeli nr 6. W tym przypadku, każdy z siedemnastu punktów zawiera w sobie element wskazujący na uwarunkowania zewnętrzne. Jest to pochodną kształtu systemu międzynarodowego oraz specyfiki regionalnej. Doprowadziła ona po roku 1989 do wzrostu zależności państw w wymiarze politycznym, gospodarczym oraz wojskowym ze zmianami i uwarunkowaniami geopolitycznymi w skali regionalnej i globalnej. Powyższe oznacza, że w latach 2007-2012 potencjał polityczny, ekonomiczny i wojskowy Polski, był uzależniony od uwarunkowań geopolitycznych oraz od jej miejsca w systemie międzynarodowym. Dopiero kombinacja korzystnych uwarunkowań geopolitycznych oraz wykorzystania środków i narzędzi narodowych (SZ RP, surowce, gospodarka, nauka, itd.) pozwalało wywierać wpływ na kształt środowiska bezpieczeństwa Polski, zgodnie z interesami narodowymi.

Drugim wnioskiem, który koresponduje z pierwszym, jest specyficzna – dwuobszarowa – rola Sił Zbrojnych w realizacji celów strategicznych oraz operacyjnych. Na tym polu, cztery z sześciu zadań przedstawionych w kolumnie trzeciej Tabeli nr 6, odnoszą się do zadań w ujęciu sojuszniczym lub w działaniach w wymiarze zewnętrznym – poza granicami kraju. Co więcej, zadania w zakresie obrony narodowej, również w przypadku konfliktu o dużej skali, zakładają przeciwstawienie się im w ramach obrony kolektywnej: Artykuł 36 *Strategii Obronności RP* z 2009 określa: „działania na rzecz bezpieczeństwa i obrony są i będą prowadzone przede wszystkim w układzie sojuszniczym, choć nie wyklucza się działań samodzielnych”⁷⁵⁹. Powyższe założenia pozwalają na konstatację, że w badanym okresie Siły Zbrojne RP musiały mieć potencjał i zdolności umożliwiające zabezpieczenie działań w dwóch obszarach, tj. obronnych oraz ekspedycyjnych – nie wskazując jednoznacznie obszaru priorytetowego. Co więcej, można stwierdzić, że utrzymanie i rozwijanie zdolności SZ RP do działań obronnych i ekspedycyjnych było trudne, z uwagi na dwie zmienne zależne: uwarunkowań geopolitycznych oraz potencjału państwa. W odniesieniu do dynamiki zmian systemu międzynarodowego oraz środowiska bezpieczeństwa, należy wskazać, że SZ RP były w ciągłej transformacji z modelu pozostałego po zimnej wojnie i doktrynie wojennej Układu Warszawskiego. Natomiast w odniesieniu do potencjału państwa, trzeba zauważyć, że RP posiadała ograniczone zdolności finansowe do zabezpieczenia potrzeb Sił Zbrojnych w zakresie uzyskania, utrzymania i rozwijania zdolności do realizacji zadań obrony narodowej oraz zaangażowania międzynarodowego. W tym przypadku, do kluczowych potrzeb zaliczyć można: modernizację techniczną,

⁷⁵⁹ Tamże, s. 8.

dostosowanie struktury organizacyjnej oraz dowodzenia, wyszkolenie oraz uzyskanie wymaganego poziomu interoperacyjności i mobilności.

Trzecim wnioskiem jest wskazanie relacji, która zachodziła pomiędzy zadaniami SZ RP w zakresie obrony narodowej z jednej strony, a uwiarygodnienia międzynarodowego z drugiej. W drugim przypadku głównym celem polityki i systemu bezpieczeństwa narodowego, było uwiarygodnienie się Polski w NATO oraz wobec sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi. Zostało to potwierdzone w analizie: uwarunkowań geopolitycznych lat 2007-2012 oraz dokumentów strategicznych w badanym okresie. Oznacza to, że działania ekspedycyjne, z perspektywy uzyskania zdolności SZ RP do realizacji stawianych zadań, miały priorytet (polityczny i finansowy) nad działaniami w zakresie obrony narodowej. Wniosek taki wydaje się sprzeczny z gradacją celów interesów strategicznych Polski w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego. Jest to jednak pozorne, zważywszy na dwa elementy potwierdzone zapisami dokumentów strategicznych – NSB oraz SORP. Po pierwsze, bezpieczeństwo Polski w latach 2007-2012 warunkowane było głównie zewnątrz – do czego Siły Zbrojne nie posiadały zdolności do samodzielnych działań. Po drugie, SZ RP nie miały potencjału do prowadzenia długotrwałej operacji obronnej wobec silniejszego przeciwnika –co generowało potrzebę prowadzenia działań obronnych w ramach Paktu Północnoatlantyckiego.

Na podstawie powyższego, można przedstawić model, w którym Polska musiała angażować posiadany potencjał wojskowy w działania międzynarodowe, żeby zabezpieczyć interesy i cele narodowe. Te z kolei, pozwalały przetrwać państwu i stabilnie się rozwijać, w celu rozbudowy potencjału i zdolności Sił Zbrojnych, zgodnie ze stawianymi zadaniami w obszarze obrony narodowej i całego systemu bezpieczeństwa narodowego. Z tego też powodu, wskazanie na rosnącą rolę zadań Sił Zbrojnych RP w działaniach w układzie sojuszniczym oraz ekspedycyjnym, nie zmieniało ich w kontekście obrony narodowej, ratownictwa, monitorowania zagrożeń oraz wsparcia organów państwa w zapewnianiu bezpieczeństwa wewnętrznego. Akcentowało jedynie, w latach 2007-2012, priorytet środków kooperatywnych – współpraca międzynarodowa i obrona kolektywna, w zapewnianiu bezpieczeństwa narodowego. Ponadto tę ocenę potwierdzają zapisy NSB z 2007, która charakteryzuje Polskę jako bezpieczne, suwerenne i demokratyczne państwo „w Europie Środkowej o znaczącym potencjale demograficznym, politycznym, wojskowym i ekonomicznym”⁷⁶⁰. Na tej podstawie również można wnioskować, że priorytetem państwa

⁷⁶⁰ Por. Pkt 1 i 6, *Narodowa...*, dz. cyt., s. 3-4.

w dziedzinie rozwijania zdolności SZ RP, były działania o charakterze ekspedycyjnym i interpretacyjnym. Miały one bowiem zapewnić państwu międzynarodowe gwarancje bezpieczeństwa i umożliwić rozwój zdolności stricte narodowych. W tym przypadku, bezpośredni wpływ na potencjalne zagrożenia miały: fakt bycia państwem granicznym z NATO oraz UE, co czyniło z jego terytorium obszar o znaczeniu strategicznym dla państw członkowskich⁷⁶¹ i zwiększało znaczenie RP dla państw spoza obu sojuszy, w tym: Rosji, Białorusi, Ukrainy, Szwecji i Finlandii oraz brak dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych, co umożliwiało Rosji wywieranie wpływu na polską politykę.

4.2.3. Rola Marynarki Wojennej RP w systemie bezpieczeństwa narodowego w świetle polskich dokumentów strategicznych oraz uwarunkowań geopolitycznych

Zaprezentowane wnioski są punktem wyjścia do oceny roli Marynarki Wojennej w systemie bezpieczeństwa państwa. Zgodnie z zapisami pkt. 103 *Strategii Obronności RP* z roku 2009, w skład Sił Zbrojnych RP wchodziły: Wojska Lądowe, Siły Powietrzne, Marynarka Wojenna oraz Wojska Specjalne⁷⁶². Z tego względu, oceniając rolę MW RP, należy odnieść ją do zadań, które miały pełnić SZ RP oraz celów o charakterze strategicznym i operacyjnym – Tabela nr 6. Ponadto trzeba wskazać specyficzne zadania na poziomie strategicznym i operacyjnym, które miała pełnić Marynarka Wojenna, a które zostały opisane w pkt. 106 *Strategii Obronności RP* z roku 2009⁷⁶³.

Ze względu na niejawność dokumentów – np. *Wojennego Systemu Dowodzenia*⁷⁶⁴ oraz w dużej części taktyczny charakter aktów niższego rzędu⁷⁶⁵, które również są niejawne, autor nie bierze ich pod uwagę przy prowadzonej analizie. Jest to zgodne z przyjętym modelem badawczym odnoszącym się do poziomu polityki oraz systemu bezpieczeństwa państwa (poziom strategiczny). Analiza, w tym kontekście, dotyczy zadań Marynarki Wojennej jako narzędzi tej polityki i systemu.

⁷⁶¹ Por. Pkt 8, Tamże, s. 4.

⁷⁶² Por. Pkt 103, *Strategia...*, dz. cyt., s. 21.

⁷⁶³ Zob. Pkt 106, Tamże, s. 21.

⁷⁶⁴ Por. *Program oceny jednostek Resortu Obrony Narodowej. Część IV – wymagania i kryteria oceniania obszaru drugiego – przygotowanie jednostek Marynarki Wojennej do działania zgodnie z wojennym przeznaczeniem*, Ministerstwo Obrony Narodowej Dep. Kontr. 21/2007, Warszawa 2007, s. 7.

⁷⁶⁵ Zob. *Zasady planowania działań bojowych w Marynarce Wojennej na poziomie taktycznym*, Dowództwo Marynarki Wojennej – Sztab – Zarząd operacji morskich, Gdynia 2009.

Zależności pomiędzy zadaniami MW RP a zadaniami SZ RP oraz, w szerszej perspektywie, celami strategicznymi i operacyjnymi Polski w ramach systemu bezpieczeństwa narodowego, zostały przedstawione w Tabeli nr 7.

Tabela nr 7. Rola Marynarki Wojennej RP w realizacji celów polityki i systemu bezpieczeństwa narodowego Polski w latach 2007-2012

Zadania Marynarki Wojennej RP w systemie bezpieczeństwa państwa	Udział lub wpływ na realizację zadań wykonywanych przez Siły Zbrojne RP – zgodnie z Tabelą nr 6.	Udział lub wpływ na realizację celów operacyjnych systemu bezpieczeństwa narodowego – zgodnie z Tabelą nr 6.	Udział lub wpływ na realizację celów strategicznych systemu bezpieczeństwa narodowego – zgodnie z Tabelą nr 6.
1. Obrona interesów państwa na polskich obszarach morskich.	Pkt: 1	Pkt.: 2, 7, 10	Pkt.: 1, 5, 6, 7
2. Morska obrona wybrzeża oraz udział w lądowej obronie wybrzeża we współdziałaniu z innymi rodzajami sił zbrojnych w ramach strategicznej operacji obronnej.	Pkt: 1	Pkt: 2	Pkt.: 1, 2
3. Obrona i utrzymanie morskich linii komunikacyjnych państwa podczas kryzysu i wojny oraz niedopuszczenie do blokady morskiej kraju.	Pkt.: 1, 2	Pkt.: 2, 7, 11	Pkt.: 1, 6, 7
4. Utrzymanie zdolności do realizacji zadań w celu zapewnienia bezpieczeństwa w obszarze Morza Bałtyckiego, jak i poza nim, zgodnie z zobowiązaniami międzynarodowymi.	Pkt.: 2, 4, 5	Pkt.: 2, 3, 9, 10, 14, 15, 17	Pkt.: 3, 7, 9
5. Posiadanie zdolności (jednostek) do udziału w projekcji sił połączonych NATO i UE.	Pkt.: 2, 3, 4, 7	Pkt.: 2, 3, 9, 11, 12, 14	Pkt.: 3, 7, 9
6. Wspieranie Straży Granicznej w działaniach na obszarze morskich wód terytorialnych i wyłącznej strefy ekonomicznej.	Pkt: 6	Pkt: 2	Pkt: 2

Opracowanie własne na podstawie: *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP*, Warszawa 2009, *Strategia Obronności RP – strategia sektorowa do SBN*, Warszawa 2009 oraz *Doktryna Działań Połączonych D/01 (C)*, Sztab Generalny Wojska Polskiego, Ministerstwo Obrony Narodowej Szkol. 813/2009, Warszawa 2009.

Podobnie jak w przypadku całych Sił Zbrojnych, powyższe zadania Marynarki Wojennej, obrazują podział jej aktywności na dwa obszary. Pierwszym był narodowy –

skupiony na obronie granic, niepodległości oraz interesów państwa na polskich obszarach morskich. Drugi to zewnętrzny – ekspedycyjny, którego celem było spełnienie zobowiązań sojuszniczych oraz kształtowanie środowiska międzynarodowego, zgodnie z polskimi interesami. Zadania MW RP, jak wykazano w Tabeli nr 7, zawierają się w szerokim spektrum zadań dla całych Sił Zbrojnych RP. Co więcej pozwalają na realizację większości celów strategicznych i operacyjnych dla systemu bezpieczeństwa narodowego. Można z tego wnioskować, że MW RP na poziomie założeń była wszechstronnym narzędziem polityki i systemu bezpieczeństwa państwa, i co za tym idzie, zabezpieczała szerokie spektrum interesów RP. Ponadto należy zauważyć, że ze względu na prawo międzynarodowe dotyczące przestrzeni morskich, realizowała zakładane zadania w specyficznych warunkach.

Warunki te wynikają, obok fizycznej charakterystyki przestrzeni morskich, z ich delimitacji, zgodnie z postanowieniami *Konwencji o prawie morza* z 1982 roku. Dzieli ona obszary morskie, zaczynając od lądu państwa nadbrzeżnego, na: wody wewnętrzne, archipelagowe, morze terytorialne, strefę przyległą, strefę wyłącznego rybołówstwa, szelf kontynentalny, wyłączną strefę ekonomiczną i morze pełne⁷⁶⁶.

Zgodnie art. 8 UNCLOS wody wewnętrzne to obszar, który występuje pomiędzy *linią podstawową*⁷⁶⁷ a lądem. Stanowią one część terytorium państwa, które sprawuje na nim pełną kontrolę. Wyjątkiem są okręty wojenne mające pełny immunitet i eksterytorialność. W tym celu, muszą jednak spełniać określone w konwencji wymogi⁷⁶⁸. Kolejny obszar wyszczególniony w UNCLOS to wody terytorialne – 12 mil od linii wód wewnętrznych lub lądu, na których państwo nadbrzeżne sprawuje wyłączną kontrolę. Jest on ograniczony tzw. prawem nieszkodliwego przepływu⁷⁶⁹. Umożliwia obcym jednostkom pokonywanie cieśnin,

⁷⁶⁶ W. Góralczyk, S. Sawicki, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie - Wydanie XII*, Warszawa 2007, s. 199-200.

⁷⁶⁷ linia podstawowa (prosta) - metoda służąca do wyznaczania linii, od której mierzy się morze terytorialne i pozostałe obszary unormowane w konwencji. Jest to linia, którą wyznacza się pomiędzy dwoma punktami wybrzeża - wysuniętymi najdalej w morze. W przypadku ujść rzek i zatok - oddalonymi od siebie maksymalnie na szerokość 24 mil. art. 7,8,8 i 19 *Konwencji o prawie morza* z 1982 r. z Montego Bay.

⁷⁶⁸ Art. 29 *Konwencji o prawie morza* stanowi, że jednostka należąca do marynarki wojennej danego państwa musi posiadać banderę i inne oznaczenia pozwalające ją zidentyfikować, być dowodzona przez oficera sił zbrojnych danego państwa, a załoga podlegać rygorowi sił zbrojnych państwa, do którego należy jednostka. Zasada ta obowiązuje na wszystkich rodzajach wód, zgodnie z konwencją. Ponadto w przypadku MW RP zasady te zostały ujęte w Regulaminie Służby Okrętowej. Zob. *Regulamin Służby na Okrętach Marynarki Wojennej*, Gdynia 2011, s. 7-9, 130-132.

⁷⁶⁹ Prawo nieszkodliwego przepływu zapewnia żeglugę statków wszystkich bander przez morze terytorialne (art. 17), wody archipelagowe (art. 52), i wyjątkowo, morskie wody wewnętrzne (art. 8 ust. 2), a zatem przez morskie terytorium państwa. Nieszkodliwy przepływ obejmuje nieprzerwaną i szybką żeglugę przez morze terytorialne w celu: przejścia przez morze terytorialne bez wchodzenia na wody wewnętrzne i bez zatrzymywania się poza wodami wewnętrznymi na redzie bądź przy urządzeniu portowym (przepływ trawersowy lub prosty); wejścia na wody wewnętrzne lub wyjścia z nich albo zatrzymania się na takiej redzie bądź przy takim urządzeniu portowym (przepływ wejściowy/wyjściowy). Okręty podwodne mogą przepływać tylko w położeniu nawodnym i jak wszystkie inne okręty, z podniesioną banderą. W art. 19 ust. 2 *Konwencji o prawie morza*

wód archipelagowych, a także rejonów, gdzie delimitacja zakładająca istnienie strefy przyległej czy morza pełnego, nie jest możliwa. *Konwencja o prawie morza* wyszczególnia ponadto obszary: strefy przyległej, wyłącznego rybołówstwa i szelfu kontynentalnego. Większość państw decyduje się jednak na wyznaczenie wyłącznej strefy ekonomicznej (ang. exclusive economic zone – EEZ), która łączy w sobie ochronę interesów wszystkich wymienionych uprzednio kategorii obszarów morskich. Państwo nadbrzeżne posiada w niej suwerenne prawo poszukiwania, eksploracji, ochrony i gospodarowania zasobami naturalnymi, zarówno żywymi, jak i mineralnymi⁷⁷⁰. Jego szerokość nie może przekraczać dwustu mil morskich, licząc od linii podstawowej morza terytorialnego. Zważywszy jednak na geograficzną i fizyczną charakterystykę Morza Bałtyckiego⁷⁷¹, obszary te nachodzą na siebie, ograniczając je znacząco poniżej 200 mil. Polskie obszary morskie, w świetle zapisów *Konwencji o prawie morza*, zostały zaprezentowane na Mapie nr 1. Na ich podstawie można wskazać, że RP poza granicą lądową z Niemcami, Czechami, Słowacją, Ukrainą, Białorusią, Rosją i Litwą, graniczy na morzu ze Szwecją oraz z: Danią, Rosją i Niemcami. Zwiększa to znacznie obszar zainteresowania polskiej polityki bezpieczeństwa. Jest także determinantem przy analizie środowiska bezpieczeństwa oraz wyznaczaniu zadań dla Marynarki Wojennej RP, szczególnie w kontekście współpracy dwu i wielostronnej w zakresie: bezpieczeństwa transportu morskiego, ochrony środowiska naturalnego, ratowania życia na morzu, bezpieczeństwa torów wodnych, w tym usuwania min morskich i innych niewybuchów⁷⁷².

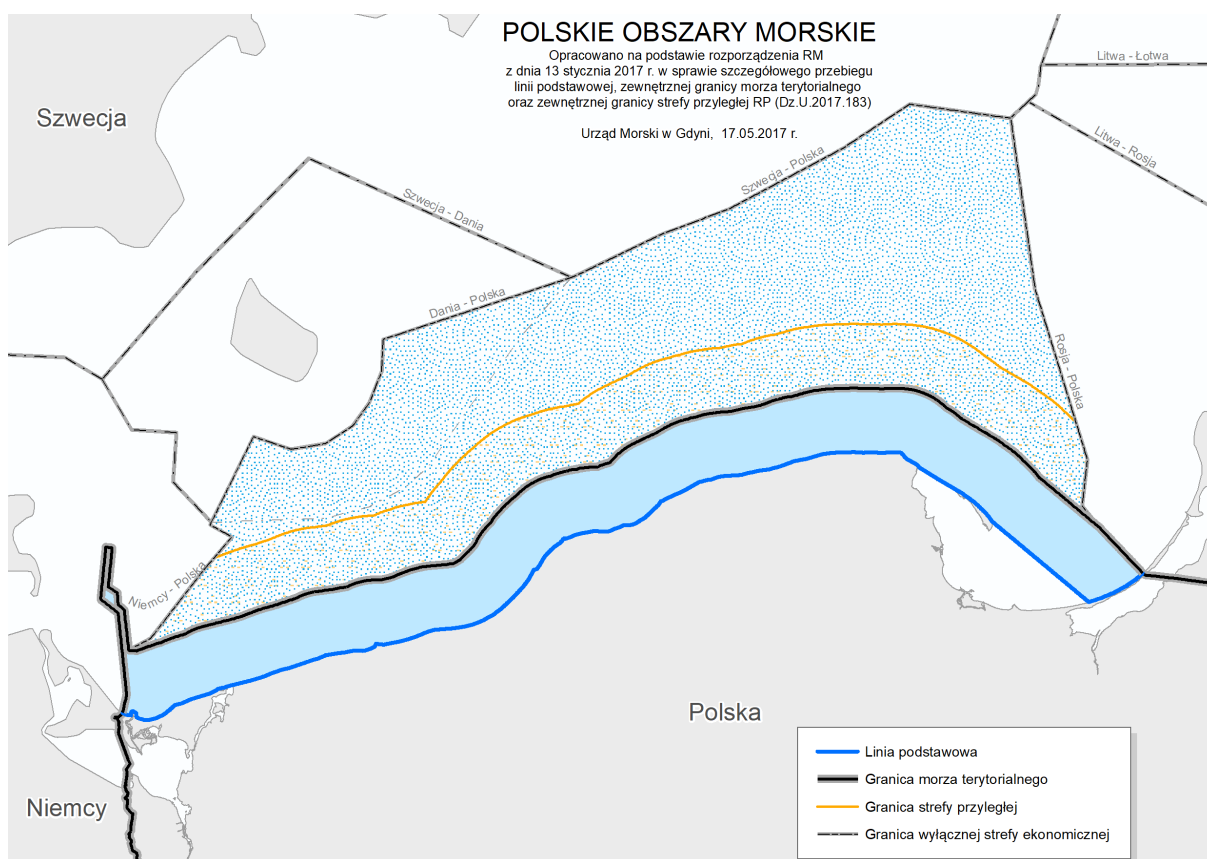
z 1982 zawarto katalog, który jest wskazówką dla przepływającego statku jakie działania są zakazane podczas korzystania z prawa nieszkodliwego przepływu. Zalicza się do nich między innymi: groźbę użycia siły, zagrożenie ekologiczne, wypuszczanie i przyjmowanie statków powietrznych, nadawanie sygnałów telewizyjnych i radiowych, szpiegostwo, uprawianie rybołówstwa, itp. Zob. D. Bugajski, *Prawa żeglugowe okrętu w świetle prawa międzynarodowego*, Warszawa 2009.

⁷⁷⁰ Por. W. Góralczyk, S. Sawicki, dz. cyt., s. 218.

⁷⁷¹ Zob. P. Mickiewicz, *Morze Bałtyckie w polskiej...*, dz. cyt., s. 116-126.

⁷⁷² Zob. T. Szubrycht, *Bałtyckie wymiary bezpieczeństwa*, Gdynia 2010.

Mapa nr 1 – Polskie obszary morskie



Źródło: Urząd Morski w Gdyni, na podstawie *Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 2017 r. w sprawie szczegółowego przebiegu linii podstawowej, zewnętrznej granicy morza terytorialnego oraz zewnętrznej granicy strefy przyległej Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz.U. 2017.183), (dostęp: 30.08.2019).

Ostatnim obszarem, największym i zarazem najbardziej dostępnym na mocy UNCLOS, jest morze pełne. Każdy kraj ma prawo do obowiązujących tam wolności. Zalicza się do nich wolność: żeglugi, przelotu, układania kabli podmorskich i rurociągów, budowania sztucznych wysp i innych instalacji, rybołówstwa oraz prowadzenia badań naukowych. Należy jednak zauważyć, że możliwość ich wykorzystywania oraz ochrony, uzależniona jest od potencjału morskiego państwa. W tym przypadku, państwo nieposiadające odpowiedniej technologii i środków, w tym marynarki wojennej, nie jest w stanie z nich w pełni korzystać oraz bronić ich zgodnie, ze swoimi interesami⁷⁷³.

Powyższe założenia powodują, że zadania Marynarki Wojennej RP przedstawione w Tabeli nr 7, należy rozpatrywać w szerszym kontekście niż tylko obrona polskiej linii

⁷⁷³ Por. W. Góralczyk, S. Sawicki, dz. cyt., s. 220-223.

brzegowej – 775 km oraz obrona granicy morskiej państwa – 440 km. Podobnie szerzej należy patrzeć na zadania wykonywane w układzie sojuszniczym, które są odpowiedzią na zobowiązania wynikające z członkostwa w NATO oraz UE. Odbywają się one w przestrzeni międzynarodowej – wód otwartych oraz w obszarach morskich innych państw świata. Z tego powodu mają inne uwarunkowania geopolityczne od zaangażowania w misje poza granicami kraju np.: Wojsk Lądowych oraz Sił Powietrznych, które z reguły wykonują je zgodnie z rezolucją ONZ lub za zgodą państwa gospodarza. W przypadku MW RP, jej obecność na wodach międzynarodowych, nie wymaga każdorazowo takowych uzgodnień. Oznacza to, że z perspektywy zdolności do wpływania na korzystny kształt międzynarodowego systemu bezpieczeństwa, marynarka wojenna daje szczególne możliwości. Zostało to ponadto udowodnione w analizie uwarunkowań geopolitycznych i wpływie obszarów morskich na system międzynarodowy w rozdziale 1.

Dokonując analizy zadań Marynarki Wojennej w latach 2007-2012 i dalej, jej roli w systemie bezpieczeństwa narodowego, zasadnym jest przywołanie ogólnych zadań, które siły morskie wykonują jako narzędzie polityki państwa. Należy przy tym zaznaczyć, że przedstawiony przez autora zbiór, jest unifikacją poglądów ekspertów na podstawie zadań realizowanych przez siły morskie państw o zróżnicowanym *potencjale morskim*⁷⁷⁴ oraz w odniesieniu do często specyficznych akwenów – będących przedmiotem zainteresowania polityki państwa nadbrzeżnego. W tym kontekście, istotnym jest adekwatne zaprojektowanie i wdrożenie narzędzia polityki bezpieczeństwa - jakim są siły morskie, w odniesieniu do: interesów i celów polityki państwa, uwarunkowań wewnątrzpaństwowych oraz geopolitycznych. Podejście takie jest zgodne z modelem badawczym oraz koresponduje z przyjętymi założeniami teoretycznymi dotyczącymi kształtu systemu bezpieczeństwa międzynarodowego. W tym obszarze realizm neoklasyczny skupia się na kategorii wpływu, jakie państwo ma uzyskać na kształt swojego środowiska bezpieczeństwa. Powyższe

⁷⁷⁴ Potencjał morski państwa – zdaniem Andrzeja Makowskiego pojęcie, które współcześnie zastąpiło określenie *potęga morska* (Zob. A.T. Mahan, S.G. Gorszkow). Wskazuje on jaki potencjał ekonomiczny i militarny posiada państwo wobec swoich interesów na morzu, a co za tym idzie, pomaga w zrozumieniu, jaką rolę odgrywa na arenie międzynarodowej. Makowski, potencjał morski państwa prezentuje na modelu składającym się z trzech elementów: wejścia i wyjścia, które pozwalają zobrazować, jakie czynniki wpływają na potencjał morski państwa oraz jak ostatecznie przekładają się na zadania i potencjał sił morskich. Elementem pośrednim są czynniki filtrujące. Decydują one, jak przetworzyć i wykorzystać elementy wejścia, w celu zbudowania np. polityki morskiej oraz sił morskich. Do elementów wejściowych zaliczamy czynniki geograficzno-fizyczne i ekonomiczne - jako obiektywne oraz polityczne - jako subiektywne. W wyniku procesu decyzyjnego, stanowiącego filtr, dochodzi do subiektywnego przedstawienia teorii użycia sił zbrojnych oraz określenia struktury i wielkości sił morskich, które są elementami obiektywnymi. Por. A. Makowski, *Siły morskie współczesnego państwa*, Gdynia 2000, s. 10, 14-16, 29-130. Zob. S.G. Gorszkow, dz. cyt., s. 16-104; A.T. Mahan, *The Influence of Sea Power Upon History, 1660-1783*, s. 1-54.

założenia można odnieść do sił morskich, w przypadku których państwo chcąc posiadać wspomniany wpływ, musi podejmować decyzje, w oparciu o uwarunkowania geopolityczne (zewnętrzne) oraz posiadany potencjał – uwarunkowania wewnątrzpaństwowe. Na ich podstawie decyduje, jakie środki, a dalej jakie narzędzia, jest gotowe stworzyć i utrzymywać. Co więcej, rozstrzyga czy narzędzia te będą stanowiły potencjał możliwy do wykorzystania w ujęciu unilateralnym czy multilateralnym, co w przypadku tego drugiego zwiększa wspomniany wpływ i jest szczególnie atrakcyjne (relacja koszt-efekt) dla państw nieposiadających zdolności globalnej projekcji siły z morza na ląd lub kontroli oddalonych obszarów morskich⁷⁷⁵.

Szukając modelu sił morskich dla państw nieposiadających ww. zdolności, do grona których zalicza się większość państw Unii Europejskiej oraz NATO, można przywołać, za Tomaszem Szubrychtem, określenie „zrównoważonych siły morskich”. Zgodnie z jego pracą pt. *Zrównoważenie sił morskich w polityce morskiej europejskich państw NATO*, należy je rozumieć jako posiadanie potencjału danego narzędzia (Marynarki Wojennej) do potrzeb państwa (celów i uwarunkowań polityki bezpieczeństwa narodowego)⁷⁷⁶. Powyższe wskazuje, że mając na względzie architekturę globalnego oraz regionalnego systemu bezpieczeństwa opartego o założenia realizmu neoklasycznego oraz elementy neoliberalnego instytucjonalizmu, państwa powinny budować i utrzymywać narzędzia, które adekwatnie do ich potencjału, uwarunkowań geopolitycznych oraz interesów, pozwolą na uzyskanie wpływu na korzystny kształt środowiska bezpieczeństwa – zarówno w układzie sojuszniczym, jak i w ramach działań samodzielnych.

Mając powyższe na uwadze autor proponuje przyjęcie w odniesieniu do zadań, które mogą wykonywać siły morskie, zbioru stanowiącego wypadkową poglądów: Krzysztofa Ficonia, Andrzeja Makowskiego oraz Krzysztofa Kubiaka. Zdaniem pierwszego z wymienionych, siły morskie służą do zabezpieczenia aktywności państwa w dwóch obszarach, tj. gospodarczym oraz politycznym. Do grupy gospodarczych zalicza aktywność państwa w postaci: eksploatacji złóż, handlu oraz przemysłu morskiego, do drugich natomiast

⁷⁷⁵ W latach 2007-2012 zdolności takie w wymiarze globalnym posiadała US Navy. Inne marynarki jak: Wojenno-Morskiej Floty Rosji, Marynarka Wojenna Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, Royal Navy oraz Maritime Nationale, posiadały lub rozwijały takie zdolności. Należy jednak zauważyć, że miały one ograniczony charakter np. do wystawienia jednej grupy zadaniowej, która składała się z lotniskowca, okrętów eskorty, okrętów dowodzenia, okrętów zaopatrzeniowych, okrętów podwodnych oraz okrętów desantowych. Zob. *Jane's Fighting Ships*, nr 2007-2012, (red.) S. Saunders, Londyn, *A Cooperative Strategy for 21st Century Seapower*, <https://www.navy.mil/local/maritime/>, (dostęp: 2.09.2019); E. Grove, *Maritime strategy and European security*, Londyn 1990; P. Mickiewicz, D. Kasprzycki, C. Pawlak, H. Sołkiewicz, T. Szubrycht, *Rosyjska myśl strategiczna i potencjał militarny w XXI wieku*, (red. P. Mickiewicz), Warszawa 2018.

⁷⁷⁶ Zob. T. Szubrycht, *Zrównoważenie sił morskich w polityce morskiej europejskich państw NATO. Rozprawa habilitacyjna*, [w:] „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej”, Warszawa 2008.

działania: dyplomatyczne, militarne i policyjne⁷⁷⁷. W celu zabezpieczenia powyższych aktywności państwa na morzu, zdaniem Krzysztofa Ficonia, siły morskie mogą wykonywać zadania w ramach trzech funkcji. Pierwszą są działania dyplomatyczne, do których można zakwalifikować: prezentowanie bandery i umacnianie prestiżu międzynarodowego państwa, działania w sytuacjach kryzysowych oraz budowanie zaufania. Ostatni element najczęściej realizowany jest przez wspólne ćwiczenia lub udział w nich w charakterze obserwatora. Drugim obszarem są działania w ramach funkcji policyjnej, która zawiera w sobie walkę z przestępczością zorganizowaną i piractwem morskim oraz ochronę środowiska naturalnego. Ostatnią jest funkcja militarna. W jej skład wchodzi działania zorientowane na ochronę granic i interesów państwa na morzu podczas pokoju oraz w czasie kryzysu lub konfliktu. W ich ramach Krzysztof Ficoń uważa, że siły morskie mają być zdolne do: 1) obrony i ochrony obszarów morskich, 2) morskiej obrony wybrzeża, 3) wsparcia działań wojsk lądowych na kierunku nadmorskim, 4) obrony i ochrony zewnętrznej komunikacji morskiej oraz zwalczanie morskiej komunikacji przeciwnika⁷⁷⁸.

W nieco odmienny sposób zadania sił morskich przedstawia Andrzej Makowski. Dzieli on je ze względu na stan wojny i pokoju. Do grupy pierwszych zalicza: 1) dyplomację morską, 2) obronę i ochronę morskiego stanu posiadania, a także 3) obecność na morzu. Natomiast do zadań sił morskich okresu wojny zalicza: 1) kontrolę morza i odmowę korzystania z morza, 2) odstraszania na morzu, 3) osiągnięcie wskaźnika tzw. „punktu krytycznego”⁷⁷⁹ oraz 4) projekcję siły⁷⁸⁰. Należy zauważyć, że Andrzej Makowski zaznaczył, że przedstawiony podział jest analizą zadań sił morskich na poziomie taktycznym, w zakresie osiągnięcia celów politycznych, ekonomicznych lub militarnych. Zwraca również uwagę, że siły morskie są tutaj rozumiane jako elementy służące do realizacji ściśle określonych celów, bez analizy zdolności bojowych poszczególnych okrętów czy elementów wyposażenia i uzbrojenia, w relacji do konkretnych zadań⁷⁸¹.

Jeszcze inny podział zadań sił morskich proponuje Krzysztof Kubiak. Jego zdaniem zadani sił morskich coraz rzadziej można je rozpatrywać jako samodzielne działania

⁷⁷⁷ Por. K. Ficoń, *Analiza operacyjna sił morskich państw europejskich*, Warszawa 2001, s. 9.

⁷⁷⁸ Por. Tamże, s. 11-15.

⁷⁷⁹ Wskaźnik punktu krytycznego - w praktyce oznacza posiadanie lub zgromadzenie sił i środków, których pokonanie mogłoby oznaczać poniesienie przez przeciwnika strat niewspółmiernych do założonego celu. Przykładem sił morskich realizujących taką doktrynę jest Szwecja, która poprzez potencjał swojej Marynarki Wojennej oparty na małych i szybkich jednostkach rakietowych oraz okrętach podwodnych, zdolna jest do zniszczenia większych i liczniejszych sił agresora w specyficznych uwarunkowaniach geograficznych wybrzeża oraz fizycznych północnej części Morza Bałtyckiego.

⁷⁸⁰ Por. A. Makowski, dz. cyt., s. 228-268.

⁷⁸¹ Por. Tamże, s. 225.

jednostek danej marynarki wojennej. W coraz większym stopniu są one bowiem powiązane z działaniami sił lądowych, powietrznych, a także specjalnych. Co za tym idzie, działania te można określić mianem sieciocentryczności⁷⁸², która wykorzystuje te elementy każdego rodzaju sił zbrojnych, które najlepiej pasują do postawionych zadań w danym czasie, miejscu i przy uwzględnieniu istniejących uwarunkowań. Kubiak ponadto wymienia te cechy, które w jego opinii determinują współcześnie kształt i wykorzystanie sił morskich. Są to: duże spektrum działań (od interwencji lokalnej po duży konflikt), litoralność (działania na wodach przybrzeżnych), ekspedycyjność (działania poza obszarami morskimi państwa), asymetryczność (działanie wobec przeciwnika, który nie posiada regularnych sił zbrojnych), połączoneść i wielonarodowość (działanie w ramach sił międzynarodowych) oraz wspomniana sieciocentryczność⁷⁸³. Mając na uwadze powyższe cechy, Krzysztof Kubiak proponuje podział zadań sił morskich na: 1) działania sił morskich w operacjach połączonych, 2) prezentowanie bandery i rozpoznanie, 3) kontrolę żeglugi, 4) projekcję siły z morza na ląd, 5) uzyskanie trwałej przewagi na morzu, 6) działania amfibijne oraz morski wymiar mobilności strategicznej⁷⁸⁴.

Podział zadań współczesnych sił morskich przedstawiony przez K. Ficonia, A. Makowskiego i K. Kubiaka posiada wiele elementów wspólnych. Zaliczyć do nich można wykorzystanie sił morskich w działaniach przeciwko obiektom na lądzie, funkcję dyplomatyczną związaną z obecnością na morzu oraz ochronę stanu posiadania i uniemożliwianie korzystania z morza przeciwnikowi. We wszystkich z powyższych zadań pominięto kwestie odstraszania strategicznego, która w przypadku polskiej Marynarki Wojennej nie występuje, ale jest kluczowym elementem strategii wykorzystania tego rodzaju wojsk, w przypadku państw określanych jako nuklearne mocarstwa globalne i regionalne⁷⁸⁵. Zestawiając opinie przywołanych ekspertów z analizą uwarunkowań geopolitycznych zmian systemu międzynarodowego po roku 1990, autor do dalszych rozważań przyjmuje podział zadań sił morskich skupionych na:

1. odstraszaniu strategicznym – funkcji zarezerwowanej dla państw posiadających broń atomową oraz jej morskie środki przenoszenia;
2. dyplomacji morskiej - rozumianej jako: prezentowanie bandery (obecności na morzu i gotowości do obrony interesów na morzu), budowaniu zaufania (poprzez wspólne

⁷⁸² Por. K. Kubiak, *Działania sił morskich po drugiej wojnie światowej*, Warszawa 2007, s. 829.

⁷⁸³ Por. Tamże, s. 830.

⁷⁸⁴ Por. Tamże, s. 830-835.

⁷⁸⁵ Do państw posiadających strategiczną broń atomową przenoszoną na okrętach podwodnych w latach 2007-2012 należały: Stany Zjednoczone, Rosja, Wielka Brytania, Francja oraz Chiny.

- ćwiczenia) oraz budowaniu prestiżu państwa (zdolnego do regionalnej i globalnej obecności wojskowej, a co za tym idzie ochronie swoich interesów);
3. obronie granic i obszarów morskich państwa – skupionej głównie na patrolowaniu obszarów morskich państwa, a w razie zagrożenia prowadzeniu operacji obronnej (uniemożliwienie dokonania przeciwnikowi blokady morskiej, obrona linii żeglugowych, czasowa kontrola strategicznie ważnych akwenów – odmowa korzystania z morza, a także operacja wojskowa w układzie sojuszniczym). Ponadto prowadzeniu działań w zakresie ochrony interesów państwa na obszarach morskich (przestrzeganie prawa międzynarodowego i państwa nadbrzeżnego, a także ochrona środowiska naturalnego);
 4. obronie interesów państwa na obszarach morskich – najszersza kategoria do której w pierwszej kolejności zaliczyć można działania sił morskich państwa - samodzielne lub w układzie sojuszniczym, w celu ochrony i obrony akwenów morskich, w tym także linii komunikacyjnych i instalacji hydrotechnicznych o strategicznym znaczeniu dla państwa lub uczestników paktu/koalicji międzynarodowej;
 5. kształtowaniu i stabilizowaniu międzynarodowych obszarów morskich oraz prowadzeniu działań w zakresie projekcji siły z morza na ląd – funkcja, której celem jest zapewnienie bezpieczeństwa i wolności żeglugi (dla swoich jednostek lub zgodnie z prawem międzynarodowym), umożliwienie eksplorowania środowiska naturalnego, a także długotrwałej obecności na oddalonych akwenach (od swoich baz morskich) i projekcji siły z morza na ląd (w celu wymuszenia korzystnej sytuacji geopolitycznej). W każdym z trzech wymienionych działań, mogą być one prowadzone przez siły morskie pojedynczego państwa lub w układzie sojuszniczym.

Na podstawie: zaprezentowanych uwarunkowań geopolitycznych, analizy zapisów dokumentów strategicznych, prawno-międzynarodowych uwarunkowań polskich obszarów morskich, a także zunifikowanej listy zadań współczesnych sił morskich na świecie, można przedstawić spostrzeżenia i wnioski dotyczące roli Marynarki Wojennej RP w systemie bezpieczeństwa państwa w latach 2007-2012.

Pierwszym zadaniem była *obrona interesów państwa na polskich obszarach morskich*. Mając na uwadze zaprezentowaną listę zadań sił morskich, należy podkreślić, że stanowiło to zadanie z jednej strony najszersze, z drugiej najmniej precyzyjne. Kluczowe w doprecyzowaniu spektrum działań, które miała wykonywać MW RP, jest określenie, czym były interesy państwa na polskich obszarach morskich. Na podstawie przedstawionych

w pierwszej części rozdziału uwarunkowań geopolitycznych polskiej polityki bezpieczeństwa w latach 2007-2012, zaliczyć do nich można: 1) rozwijanie transportu morskiego w handlu zagranicznym oraz 2) dywersyfikację dostaw surowców energetycznych. W pierwszym przypadku, oznaczało to rozwój i ochronę infrastruktury portowej, bezpieczeństwo szlaków żeglugowych oraz zabezpieczenie zdolności w zakresie transportu, tj. posiadania floty handlowej. W drugim także kluczową była infrastruktura – naftoportu i gazoportu. Równie istotne stało się zapewnienie bezpieczeństwa jednostkom, które dostarczają surowce energetyczne, w ramach polskiej strefy odpowiedzialności. Do interesów państwa na polskich obszarach morskich, w powyższym zakresie, należy także dodać ochronę infrastruktury – np. platformy *LOTOS Petrobaltic*⁷⁸⁶.

Rozszerzając natomiast analizę interesów RP na polskich obszarach morskich o zapisy NSB z roku 2007, można do tej listy dodać: 1) ochronę morskiego środowiska naturalnego oraz 2) ochronę terytorium RP – możliwość stanowienia i egzekwowania prawa na nim. W zakresie pierwszego celu należy zauważyć, że Morze Bałtyckie, będąc jednym z bardziej eksploatowanych akwenów pod względem transportu morskiego, stanowiło przedmiot ochrony, który wymagał stałego monitorowania i identyfikowania zagrożeń. Uzupełnieniem spektrum interesów RP w powyższym aspekcie był także gazociąg *Nord Stream*. Jego awaria lub celowe uszkodzenie mogło negatywnie oddziaływać na ekosystem południowej i środkowej części Morza Bałtyckiego. Natomiast drugi z celów oznaczał, że państwo musiało posiadać narzędzia, które pozwolą chronić interesy polityczne, społeczne i ekonomiczne instytucji RP oraz jej obywateli na wodach wewnętrznych, morzu terytorialnym, strefie przyległej oraz wyłącznej strefie ekonomicznej.

Trzecim źródłem informacji o interesach RP na polskich obszarach, był dokument pt. *Założenia polityki morskiej Rzeczypospolitej Polskiej do roku 2020*⁷⁸⁷. Powstał on w odpowiedzi na ustalenia Rady Europejskiej, którą w dniu 14 grudnia 2007 roku na posiedzeniu w Lizbonie, wezwała państwa członkowskie UE do uruchomienia i rozwinięcia mechanizmów koordynacji tworzenia i realizacji krajowych zintegrowanych polityk morskich. Analizując jego treść autor zgadza się z opinią Piotra Mickiewicza, który zauważył, że „Polskie interesy morskie zostały ściśle związane z polityką gospodarczą państwa

⁷⁸⁶ *LOTOS Petrobaltic operuje w polskiej strefie ekonomicznej Morza Bałtyckiego. Koncesje LOTOS Petrobalticu na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego obejmują 3 obszary o łącznej powierzchni 3177 km kw. Leżą one we wschodniej części obszaru morskiego RP. Spółka LOTOS Petrobaltic oraz jej spółka zależna mają też 2 koncesje na wydobywanie kopalin ze złóż B3 i B8, które są aktualnie eksploatowane*, http://www.lotos.pl/163/grupa_kapitalowa/nasze_spolki/lotos_petrobaltic (dostęp: 30.08.2019).

⁷⁸⁷ *Założenia polityki morskiej Rzeczypospolitej Polskiej do roku 2020*, Warszawa 2009.

i w praktyce utożsamione z gospodarką morską”⁷⁸⁸. Oznacza to, że dokument odnosi się głównie do gospodarczych interesów państwa, co zostało wskazane wyżej na podstawie analizy uwarunkowań geopolitycznych. Także NSB nie rozszerza pojęcia interesów państwa na polskich obszarach morskich. Ponadto w pkt. 122 wskazuje, zgodnie z zapisami *Założeń polityki morskiej Rzeczypospolitej Polskiej do roku 2020*, że „Kluczowymi elementami dla gospodarki morskiej są żegluga i porty morskie”⁷⁸⁹. Oznacza to, że Polska w latach 2007-2012 patrzyła na dostęp do Morza Bałtyckiego, głównie w kontekście gospodarczym. Zestawiając to z danymi dotyczącymi udziału polskich portów w przeładunku w Europie oraz w eksporcie i imporcie RP, należy takie spojrzenie uznać za dość wąskie. Co więcej, trzeba zauważyć, że powstanie założeń do polityki morskiej, stanowiło reakcję na inicjatywę UE. Nie było to autorskie działanie Rządu RP w odpowiedzi na istniejące interesy i potrzeby. Dodatkowo, należy wskazać, że poza stworzeniem *Założeń polityki morskiej Rzeczypospolitej Polskiej do roku 2020* oraz dokonywaniem oceny jego realizacji, Polska nie stworzyła w latach 2007-2012 polityki i strategii morskiej państwa. Pozwala to na wysnucie wniosku, że zabezpieczenie przez MW RP zadań w zakresie ochrony interesów państwa na obszarach morskich było nieprecyzyjne i nie miało znamion systemowych. Podsumowując, na tym polu jako interesy podlegające ochronie należy określić: 1) funkcjonowanie i rozwój gospodarki morskiej - głównie w obszarze infrastruktury portowej i floty handlowej, 2) funkcjonowanie i rozwój infrastruktury umożliwiającej dywersyfikację dostaw surowców energetycznych, 3) środowisk naturalne oraz 4) możliwość stanowienia i egzekwowania prawa na obszarze RP – wodach wewnętrznych i morzu terytorialnym.

Mając powyższe na uwadze, przyporządkowanie w Tabeli nr 7 wskazuje w aspekcie celów operacyjnych na szeroki zakres, który dotyczy posiadania zdolności oddziaływania w przedmiotowej strefie (posiadania zdolności do wywierania wpływu), zgodnie z interesem narodowym oraz zapewnienia stabilności i ciągłości dostaw surowców energetycznych drogą morską. Równie ważne stało się dążenie do utrzymania prawa międzynarodowego jako regulatora przestrzeni morskiej, co było zgodne z polską racją stanu i oddawało zasady delimitacji obszarów morskich. Przedstawione cele operacyjne, w kontekście zadań MW RP w zakresie ochrony interesów państwa na polskich obszarach morskich, zawierały się w czterech celach strategicznych, tj.: zapewnieniu niepodległości i suwerenności państwa, ochronie środowiska naturalnego, zapewnieniu możliwości trwałego i zrównoważonego

⁷⁸⁸ P. Mickiewicz, *Morze Bałtyckie w polskiej...*, dz. cyt., s. 60.

⁷⁸⁹ Pkt 122, *Narodowa strategia...*, dz. cyt., s. 31.

rozwoju cywilizacyjnego i gospodarczego oraz zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego państwa.

Drugim zadaniem Marynarki Wojennej było posiadanie zdolności do prowadzenia morskiej obrony wybrzeża oraz udział w lądowej obronie wybrzeża we współdziałaniu z innymi rodzajami sił zbrojnych w ramach strategicznej operacji obronnej. Na tym polu zadanie to wpisywało się w działania mające prowadzić do utrzymania gotowości do obrony i ochrony nienaruszalności granic oraz żywotnych interesów RP. Natomiast w kontekście celów strategicznych realizowało dwa pierwsze cele z Tabeli nr 6, tj.: zapewnienie niepodległości i suwerenności państwa oraz zapewnienie nienaruszalności i integralności terytorialnej.

Z perspektywy polskiej racji stanu, zadania te miały priorytet w polskiej polityce i systemie bezpieczeństwa narodowego. Należy jednak zauważyć, że w latach 2007-2012, zgodnie z zapisami dokumentów strategicznych oraz przeanalizowanymi uwarunkowaniami geopolitycznymi, Polska nie identyfikowała realnych zagrożeń, w postaci agresji zbrojnej od strony morza. Nie umniejsza to roli jaką Marynarka Wojenna RP miała odegrać na wypadek zaistnienia takowych. W tym przypadku, należy także zaznaczyć, że próba wywarcia wpływu na RP, nie musiała oznaczać jedynie napaści zbrojnej. Jak wskazuje Piotr Mickiewicz, bardziej prawdopodobne było: 1) prowadzenie dywersji podwodnej oraz krótkotrwałego oddziaływania ogniowego przeciwko jednostkom pływającym i obiektom hydrotechnicznym, 2) użycie min morskich na szlakach żeglugowych, 3) próby przejęcia jednostek pływających oraz obiektów hydrotechnicznych oraz 4) fizyczne oddziaływanie – np. taranowanie jednostek pływających i obiektów hydrotechnicznych⁷⁹⁰. W tym aspekcie należy zwrócić uwagę, że kluczowe było nie tylko posiadanie przez MW RP zdolności do samodzielnego działania, ale także współdziałanie z innymi rodzajami Sił Zbrojnych oraz organów i służb RP. Natomiast w zakresie prowadzenia morskiej obrony wybrzeża oraz udziału w lądowej obronie wybrzeża we współdziałaniu z innymi rodzajami sił zbrojnych w ramach strategicznej operacji obronnej, Marynarka Wojenna RP musiała posiadać zdolności w zakresie: 1) monitorowania i śledzenia zagrożeń (w powietrzu, na morzu i pod wodą), 2) ochrony przed atakiem powietrznym (rakietowym), artyleryjskim, minowym i podwodnym oraz 3) oddziaływania – niszczenia okrętów nawodnych i podwodnych, a także samolotów, śmigłowców i bezzałogowych środków latających (w tym ostatnim aspekcie, także bezzałogowych platform pływających). Zdolności takie były bardzo trudne do zabezpieczenia dla większości

⁷⁹⁰ Por. P. Mickiewicz, *Morze Bałtyckie w polskiej...*, dz. cyt., s. 233.

marynarek wojennych państw świata. Z tego względu, mając także na uwadze charakterystykę akwenu, podane działania miałyby być realizowane w ramach współdziałania z Siłami Powietrznymi, Wojskami Lądowymi oraz Siłami Specjalnymi. Zatem powstaje pytanie – czy w takiej konfiguracji MW RP była zdolna do realizacji podanego zadania, do czasu zaangażowania się w operację obronną sił szybkiego reagowania NATO, a następnie regularnych wojsk wsparcia? Odpowiedź będzie możliwa, podobnie jak w przypadku pozostałych zadań, po przeanalizowaniu posiadanego potencjału w latach 2007-2012, w kolejnym rozdziale.

Trzecie zadanie Marynarki Wojennej RP stanowiły obrona i utrzymanie morskich linii komunikacyjnych państwa podczas kryzysu i wojny oraz niedopuszczenie do blokady morskiej kraju. Zadanie to bezpośrednio wiązało się z militarnymi i gospodarczymi interesami Polski. W pierwszej kolejności pozwalało na otrzymanie wsparcia wojskowego od państw członków Paktu Północnoatlantyckiego, co zwiększało szansę na obronę granic i niepodległości na wypadek agresji zbrojnej. W tym celu MW RP musiała prowadzić operację obronną (samodzielnie lub w ramach strategicznej operacji SZ RP) i być zdolna do utrzymania kontroli południowej części Morza Bałtyckiego. Drugim aspektem tego zadania, również w przypadku kryzysu lub wojny, było niedopuszczenie do blokady morskiej kraju. Posiadanie zdolności do ochrony linii komunikacyjnych oraz kontrola kluczowych dla państwa części Morza Bałtyckiego, wymagały dysponowania siłami i środkami, które umożliwiały atakowanie sił nawodnych, podwodnych i lotniczych przeciwnika. Wymagać tego mógłby rozwój kryzysu lub konfliktu, w którym siły morskie przeciwnika opanowałyby akweny lub zagroziły blokadą morską RP.

Ponadto obrona linii komunikacyjnych państwa podczas kryzysu lub wojny miałaby istotne znaczenie dla funkcjonowania gospodarki RP. Byłoby ono tym większe, im trudniejszy byłby transport drogą lądową. Należy jednak wskazać, że w wyniku geograficznych uwarunkowań wejścia na Morze Bałtyckie, strategicznego znaczenia Niemiec dla pomocy wojskowej NATO oraz Polski i regionu, transport morski trzeba uznać za drugorzędny w potencjalnym konflikcie w regionie. Dopiero kryzys polityczny z najbliższymi sąsiadami spowodowałby wymuszenie zintensyfikowanej wymiany handlowej drogą morską – do czego dążyły np. rządy II RP. Istotniejszym, z punktu widzenia interesów strategicznych nr 6 i 7 z Tabeli nr 7, było zapewnienie nieprzerwanych dostaw surowców energetycznych drogą morską. W tym ujęciu, zagwarantowanie bezpieczeństwa żeglugi w południowej części Morza Bałtyckiego i bezpieczne podejście do portów (Świnoujście i Gdańsk), było warunkiem koniecznym kontynuowania dostaw na wypadek kryzysu politycznego

w regionie. Z tego też powodu, zadanie to wpisuje się w gotowość do prowadzenia działań, w tym sojuszniczych, mających na celu ustabilizowanie sytuacji w regionie lub przeciwdziałanie zagrożeniom – pkt 2 zadań SZ RP w Tabeli nr 7.

Dużo większe znaczenie dla interesów państwa miała zdolność do zabezpieczenia morskich linii komunikacyjnych w okresie kryzysu poniżej progu wojny. W tym kontekście wrogie państwo lub organizacja mogłyby starać się zakłócić transport, a w konsekwencji obniżyć wiarygodność Polski na arenie międzynarodowej. Odbić się to mogło poprzez atak terrorystyczny, dywersję polegającą na uszkodzeniu jednostki lub atak na infrastrukturę portową. Mogłoby to skutkować koniecznością przekierowania transportu do innych portów (w tym poza Polską) lub wymusiłoby decyzję o zawieszeniu transportu drogą morską do Polski. Przeciwdziałanie takiemu scenariuszowi wymagało stałego monitorowania obszarów morskich, identyfikowania zagrożeń i obecności jednostek w obszarze, który mógłby wymagać prowadzenia działań policyjnych.

Czwarte zadanie dla Marynarki Wojennej RP koresponduje z poprzednim. Polegało ono na utrzymaniu zdolności do realizacji zadań w celu zapewnienia bezpieczeństwa zarówno w obszarze Morza Bałtyckiego, jak i poza nim, zgodnie z zobowiązaniami międzynarodowymi. Realizacja tego punktu przez MW RP była obliczona w przypadku celów strategicznych na: zapewnienie bezpieczeństwa i ochrony obywatelom RP w kraju oraz poza jego granicami, zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego kraju oraz zapewnienie możliwości aktywnego kształtowania systemu międzynarodowego w wymiarze politycznym, gospodarczym oraz prawno-międzynarodowym, zgodnie z polskimi interesami. Wymienione cele znajdowały odniesienie do szerokiego spektrum celów operacyjnych oraz zadań systemu bezpieczeństwa narodowego. Zaczynając od zdolności Sił Zbrojnych RP, w zakresie utrzymywania zdolności do współdziałania z siłami zbrojnymi innych państw, w tym NATO i UE, po wzmacnianie roli w zakresie egzekwowania prawa międzynarodowego – głównie ONZ oraz możliwości oddziaływania państwa – wpływu, na arenie międzynarodowej. Co więcej, działania te mogły mieć zarówno charakter odpowiedzi na klasyczne zagrożenia militarne, jak i: operacji humanitarnych, akcji ratunkowych, misji policyjnych oraz działań w realiach konfliktu asymetrycznego.

W kontekście powyższych celów, utrzymanie zdolności Marynarki Wojennej RP do realizacji zadań w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa w obszarze Morza Bałtyckiego i poza nim, zgodnie z zobowiązaniami międzynarodowymi, wymagało przygotowania sił i środków do współdziałania z innymi państwami. W tym aspekcie, wyzwaniem było przystosowanie struktury MW RP do wydzielania sił, które na Morzu Bałtyckim oraz poza

nim są zdolne do kooperacji z marynarkami wojennymi innych państw. Dalej, posiadanie odpowiedniej dzielności morskiej, autonomiczności oraz wyposażenia okrętów, które musiały pozwalać na operowanie w oddaleniu od swoich baz oraz przy uwzględnieniu charakterystyki składu sił międzynarodowych⁷⁹¹. Mając na uwadze szerokie spektrum wyzwań na międzynarodowych obszarach morskich z jednej strony, a możliwości wydzielenia sił w ramach MW RP do składu sił międzynarodowych z drugiej, ważnym elementem z politycznego i strategicznego punktu widzenia było wykonanie zapisów *Strategii Udziału Sił Zbrojnych RP w operacjach międzynarodowych*, które stanowiły: „Udział Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach międzynarodowych będzie zgodny z trzema zasadami: celowości (zgodności z interesem państwa), swobody działania (zapewnienia naszym kontyngentom możliwie największego wpływu na przebieg operacji) oraz ekonomii sił (optymalnego wykorzystania środków w stosunku do zamierzonych celów)”⁷⁹². Oznaczało to, że Polska, decydując się na międzynarodowe zaangażowanie sił MW RP, musiała zakładać ich uniwersalność i zdolność do kooperacji w składzie sił o zróżnicowanych zdolnościach. W praktyce możliwości te były ograniczone, co implikowało angażowanie się w pierwszej kolejności w operacje, które były zgodne z polskimi interesami, z drugiej jednak zawężając ten zbiór do zadań głównie przeciwwminowych – co zostanie zaprezentowane w kolejnym rozdziale. Uzupełnieniem wspomnianych były głównie działania policyjno-patrołowe wykonywane przez fregaty i okręty podwodne.

Równie istotną kwestią z perspektywy zaangażowania sił MW RP w operacje międzynarodowe, było pozostawienie w kraju odpowiedniej liczby jednostek do zabezpieczenia polskich obszarów morskich i realizacji pozostałych działań (aut. systematycznych). Ważny aspekt zadania nr 4 stanowiło ponadto wykonywanie zobowiązań związanych z międzynarodowym prawem morza, w tym konwencją SOLAS oraz innymi regulowanymi przez IMO. W tym zakresie, Polska przy pomocy MW RP musiała respektować zapisy prawa i gwarantować ich egzekwowanie na polskich obszarach morskich. Powinna także być zdolna do zaangażowania w celu ochrony tych praw i wolności w przypadku morza otwartego, na co wskazuje treść zadania – „(...) w obszarze Morza Bałtyckiego jak i poza nim, zgodnie z zobowiązaniami międzynarodowymi”. Przytoczone elementy w zestawieniu z posiadaną liczebnością okrętów o określonych zdolnościach, a także koniecznością ich remontów i modernizacji, wpływały na ograniczenie zdolności do

⁷⁹¹ Zob. *Zbiór norm obronnych. Cz.17/N, Działania Marynarki Wojennej*, Ministerstwo Obrony Narodowej. Wojskowe Centrum Normalizacji, Jakości i Kodyfikacji, Warszawa 2012.

⁷⁹² *Strategia Udziału Sił Zbrojnych RP w operacjach międzynarodowych*, s. 3.

brania udziału w operacjach międzynarodowych. Wynikało to z konieczności zabezpieczenia, w pierwszej kolejności, podstawowych zadań związanych z obroną polskich obszarów morskich.

Piąte zadanie, które miała wykonywać Marynarka Wojenna RP w systemie bezpieczeństwa narodowego, bezpośrednio dotyczyło członkostwa Polski w NATO i UE. W tym zakresie celem było posiadanie zdolności do udziału w projekcji sił połączonych obu tych organizacji. Wiązało się to bezpośrednio z celami strategicznymi nr 3, 7 i 9. W największym stopniu jednak odnosiło się do współtworzenia międzynarodowych gwarancji bezpieczeństwa RP, na co wskazują powiązane cele operacyjne, tj.: wzmacnianie pozycji międzynarodowej Polski poprzez aktywny udział w działaniach: pokojowych, stabilizacyjnych, humanitarnych i reagowania kryzysowego organizacji międzynarodowych (NATO, UE, ONZ, OBWE), gotowość do obrony kolektywnej państw członkowskich Sojuszu, utrzymanie obronnego charakteru NATO - zgodnie z postanowieniami art. V Traktatu Waszyngtońskiego oraz aktywny udział w działaniach NATO i UE - w tym także w ramach reagowania kryzysowego. Ich realizacja łączyła się ze strategicznym, dla polskiej polityki i systemu bezpieczeństwa, celem, którym było uwiarygodnienie się w ramach obu sojuszy oraz w przypadku NATO, utrzymanie jego obronnego charakteru, w myśl zapisów art. V Traktatu Waszyngtońskiego. Co więcej, analiza uwarunkowań geopolitycznych oraz aktywności RP w latach 2007-2012 potwierdzają, że rozwinięcie zdolności do współdziałania Sił Zbrojnych RP z wojskami NATO oraz USA były kluczowe dla bezpieczeństwa narodowego Polski. Przykłady stanowią zaangażowanie się w wojnę w Afganistanie oraz w Iraku, a także udział w morskich operacjach antyterrorystycznych.

W odniesieniu do posiadania powyższych zdolności przez Marynarkę Wojenną należy zaznaczyć, że zgodnie z przytoczonymi uwarunkowaniami prawno-międzynarodowymi i geopolitycznymi dotyczącymi NATO – jako sojuszu państw morskich oraz rolą Stanów Zjednoczonych w systemie międzynarodowym, ich posiadania przez Polskę było zasadne. Wymagało to jednak przygotowania okrętów do pełnej interoperacyjności z siłami morskimi państw NATO, co często potwierdzano certyfikacją⁷⁹³. Zaangażowanie okrętów MW RP w działania NATO wiązało się z kilkoma aspektami. Po pierwsze, z koniecznością wystawienia okrętów do Sił Odpowiedzi NATO, co zostało ustalone przez Sojusz w roku 2002 podczas szczytu w Pradze. Po drugie, udziału Polski w ramach sił szybkiego reagowania

⁷⁹³ Jednym z ośrodków certyfikujących-przygotowujących okręty do służby w NRF jest Royal Navy FOST (Flag Officer Sea Training) w Plymouth. Zob. <https://www.royalnavy.mod.uk/our-organisation/bases-and-stations/navy-command-hq/fost>, (dostęp: 10.09.2019).

na morzu: SNMG1 oraz SNMCMG1. Trzeci element stanowiło przygotowanie MW RP do wzięcia udziału w operacji obronnej w ramach artykułu V Traktatu Waszyngtońskiego, co również wiązało się z posiadaniem zdolności ekspedycyjnych. Czwartym elementem było zabezpieczenie zdolności do strategicznego transportu morskiego wojsk wielkości brygady, na co wskazywało zadanie nr 3 dla całych Sił Zbrojnych RP. Nie bez znaczenia było w tym kontekście zabezpieczenie zadań na południowej części Morza Bałtyckiego, we współdziałaniu z innymi marynarkami wojennymi oraz utrzymanie zdolności do realizacji zadań na polskich obszarach morskich.

Ponadto gotowość do pełnienia misji poza granicami kraju, w tym także tych w ramach reagowania kryzysowego, została opisana w Strategii udziału SZ RP w operacjach międzynarodowych. Dokument powtarzał, w ślad za Konstytucją, NSB oraz SORP, że zaangażowanie międzynarodowe SZ RP musi wynikać z interesów państwa oraz zobowiązań sojuszniczych. Z perspektywy Marynarki Wojennej RP istotnym było także, że dokument wskazuje na konieczność zwiększania zaangażowania tego rodzaju Sił Zbrojnych w działaniach międzynarodowych⁷⁹⁴, co z racji zaprezentowanych uwarunkowań geopolitycznych i prawno-międzynarodowych, wydawało się zasadne.

Ostatnie, szóste zadanie Marynarki Wojennej RP, to wspieranie Straży Granicznej w działaniach na obszarze morskich wód terytorialnych i wyłącznej strefy ekonomicznej. Bezpośrednio wiąże się ono z celem strategicznym dotyczącym zapewnienia nienaruszalności i integralności terytorialnej, a dalej, w przypadku celów operacyjnych, pozwala na obronę terytorium i niepodległości Polski oraz jej sojuszników, eliminację zagrożeń o charakterze zbrojnym, a także przeciwdziałanie ewentualnym, niekorzystnym zmianom równowagi wojskowej w regionie. W celu pełnego zobrazowania obszaru współpracy MW RP z Morskim Oddziałem Straży Granicznej, należy przedstawić zadania formacji podległej ministrowi właściwemu ds. wewnętrznych. Należały do nich między innymi: 1) ochrona granicy państwowej na lądzie i morzu, 2) zapobieganie i przeciwdziałanie nielegalnej migracji, 3) rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców, w zakresie właściwości Straży Granicznej oraz 4) nadzór nad eksploatacją polskich obszarów morskich oraz przestrzeganiem przez statki przepisów obowiązujących na tych obszarach⁷⁹⁵. Na podstawie przytoczonych zadań można wskazać, że współpraca miała odbywać się głównie w zakresie ochrony granicy morskiej oraz nadzoru nad eksploatacją polskich obszarów morskich. Z uwagi na uwarunkowania geopolityczne

⁷⁹⁴ Por. *Strategia udziału...*, dz. cyt., s. 5.

⁷⁹⁵ Por. <https://www.morski.strazgraniczna.pl/mor/komenda/zadania/1636,Zadania.html>, (dostęp: 16.09.2019).

w latach 2007-2012, oba te zadania były zgodne z polskimi interesami w dziedzinie bezpieczeństwa. W przypadku granic morskich państwa, Polska była państwem granicznym, zarówno jako członek NATO, jak i UE. Natomiast w odniesieniu do eksploatacji polskich obszarów morskich, należy zauważyć, że z uwagi na: prowadzoną wymianę handlową drogą morską, eksploatację złóż ropy i gazu ziemnego oraz prowadzone probostwo, a także fakt natężenia ruchu statków (ryzyko szkodliwego oddziaływania na środowisko naturalne), współdziałanie MW oraz SG było również uzasadnione. Współpraca wynikała głównie z możliwości obserwacji, zatrzymywania do kontroli, a w razie potrzeby oddziaływania uzbrojeniem na podejrzone i niebezpieczne jednostki pływające.

Podsumowując rozważania dotyczące roli Marynarki Wojennej w systemie i polityce bezpieczeństwa narodowego w latach 2007-2009 w oparciu o analizę uwarunkowań geopolitycznych oraz zapisy dokumentów strategicznych, można zauważyć, że zarysowują one szerokie spektrum zdolności operacyjnych, które MW RP miała posiadać. Odnosząc je do przyjętych zbiorów zadań, które generalnie mogą wykonywać siły morskie, można wskazać: 1) dyplomację morską (w tym prezentowanie bandery, budowanie zaufania w regionie oraz oddziaływanie na pozycję państwa), 2) obronę polskich obszarów morskich (w tym patrolowanie polskich obszarów morskich – identyfikowanie i śledzenie zagrożeń, niedopuszczenie do blokady morskiej państwa, zabezpieczenie linii żeglugowych – handlowych, udział w morskiej operacji obronnej, współdziałanie z innymi służbami – głównie SG, w zakresie ochrony środowiska naturalnego oraz eksploracji morza, także wykrywanie i usuwanie zagrożeń w postaci niewybuchów, środków chemicznych itp.), 3) obronę interesów RP na obszarach morskich oraz udział w kształtowaniu międzynarodowej przestrzeni morskiej i środowiska bezpieczeństwa, zgodnie z polskimi interesami w dziedzinie bezpieczeństwa (w tym udział w siłach międzynarodowych NATO i UE w ramach operacji: kryzysowych, humanitarnych, policyjnych, itp., a także gotowość do podjęcia operacji obronnej na obszarze zainteresowania Sojuszu w ramach NRF).

Rozdział V. Potencjał Marynarki Wojennej oraz koncepcje jego rozwoju w kontekście relacji zadań w ramach systemu bezpieczeństwa narodowego RP w latach 2007-2012

5.1. Struktura funkcjonowania i dowodzenia Marynarką Wojenną RP w latach 2007-2012

W latach 2007-2012 rząd w Polsce, tworzyły kolejno: Prawo i Sprawiedliwość w koalicji z Ligą Polskich Rodzin oraz Samoobroną – do listopada 2007 roku, a następnie koalicja Platformy Obywatelskiej (PO) oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) – do listopada 2015 roku. Rządy koalicji PO-PSL były pierwszym okresem po roku 1989, w którym te same ugrupowania utworzyły Radę Ministrów w wyniku powtórnie wygranych wyborów parlamentarnych - w ramach VI i VII kadencji Sejmu. W kontekście tworzenia i realizacji polityki bezpieczeństwa państwa, a także rozwijania systemu bezpieczeństwa narodowego, badany okres cechowała stabilność polityczna, którą dawała większość parlamentarna. Należy jednak zauważyć, że czynnikiem negatywnie wpływającym na utrzymywanie i rozwijanie zdolności Sił Zbrojnych RP, w zakresie zadań stawianych w NSB, był międzynarodowy kryzys finansowy. Spowodował on, że uwarunkowania wewnętrzpaństwowe w zetknięciu z zewnętrznymi, przełożyły się na zachowawczą politykę państwa w zakresie finansowania potencjału obronnego RP⁷⁹⁶.

Zgodnie z założeniami podsystemu kierowania narodowego systemu bezpieczeństwa, kluczowe funkcje wykonawcze w Polsce w badanym okresie sprawowali: Prezydent, Premier oraz Minister Obrony Narodowej. Do roku 2010 urząd Prezydenta RP pełnił Lech Kaczyński wywodzący się z Prawa i Sprawiedliwości, natomiast od roku 2010 był to Bronisław Komorowski związany z Platformą Obywatelską. Natomiast Prezesem Rady Ministrów był prezes PiS Jarosław Kaczyński – rok 2007, a następnie przewodniczący PO Donald Tusk. Funkcję Ministra Obrony Narodowej sprawowali kolejno: Radosław Sikorski – PiS (2007), Aleksander Szczygło – PiS (2007), Bogdan Klich – PO (2007-2011) oraz Tomasz Siemoniak – PO (od 2011). W kontekście przywołanej stabilności politycznej, a co za tym idzie także zarządczej w ramach NSB, najtrudniejsze były dwa okresy. Pierwszy to rok 2007, który

⁷⁹⁶ Analiza decyzji budżetowych w latach 2001-2008 pozwalała na prognozowanie wzrostu wydatków na modernizację SZ RP, Por. A. Bursztyński, *Charakterystyka budżetu MON 2001-2008*, [w:] „Zeszyty Naukowe AMW”, nr 3 (178) 2009, Gdynia 2009, s. 66. Pomimo tego analiza finansowania obrony narodowej w relacji do PKP kraju w latach 2007-2012, pozwala wnioskować, że faktycznie zahamowano tempo wzrostu wydatków – jako procent PKB i utrzymano je na stałym poziomie, Zob. Tabela nr 5.

cechował się kryzysem politycznym koalicji Prawa i Sprawiedliwości z Ligą Polskich Rodzin oraz Samoobroną⁷⁹⁷, co w konsekwencji doprowadziło do przedterminowych wyborów parlamentarnych. Drugim był rok 2010 i katastrofa lotnicza w Smoleńsku, w wyniku której zginął Prezydent RP Lech Kaczyński oraz dowódcy rodzajów Sił Zbrojnych⁷⁹⁸. W jej następstwie odbyły się przedterminowe wybory prezydenckie wygrane przez kandydata popieranego przez ówczesną koalicję PO-PSL. Próbie został także poddany konstytucyjny system kierowania państwem oraz bezpieczeństwa narodowego, co wynikało z konieczności objęcia stanowisk i przekazania kompetencji po osobach funkcyjnych, które zginęły w katastrofie 10 kwietnia 2010 roku. W dalszej konsekwencji, w efekcie ustaleń Komisji Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego⁷⁹⁹, do dymisji podał się ówczesny Minister Obrony Narodowej Bogdan Klich⁸⁰⁰, ponosząc tym samym polityczną odpowiedzialność za błędy dotyczące organizacji lotów po stronie rządowej, za które odpowiadało Ministerstwo Obrony Narodowej. Przedstawione wydarzenia oraz powołanie nowego Ministra ON – Tomasza Siemoniaka, miały także wpływ na obsadę kluczowych stanowisk w Ministerstwie Obrony Narodowej oraz przełożyły się decyzje dotyczące Marynarki Wojennej RP w badanym okresie. Na tym polu wymienić można: rozwiązanie 36. Specjalnego Pułku Lotnictwa Transportowego oraz zdymisjonowanie grupy 13 oficerów Sił Powietrznych RP, a także zawieszenie programu generalnego remontu fregat rakietowych typu Oliver Hazard Perry⁸⁰¹.

Marynarką Wojenną RP w latach 2007-2012 kierowało czterech admirałów. Dowódcą w roku 2007 pozostawał admirał floty Roman Krzyżelewski, który tę funkcję pełnił od roku 2003. Pomimo zmiany rządów w roku 2005, Prezydent Lech Kaczyński, w ślad za rekomendacją Ministra Obrony Narodowej, powierzył mu dalsze pełnienie obowiązków w kadencji 2006-2009. Admirał Krzyżelewski został odwołany z funkcji z dniem 11 listopada

⁷⁹⁷ Por. M.T. Jamro, R. Sławomirski, *Prawo i Sprawiedliwość i Liga Polskich Rodzin we wspólnocie rządzenia 2005–2007. Obraz prasowy koalicji na podstawie analizy materiałów prasowych w dzienniku „Rzeczpospolita”*, [w:] „Studia Politologica”, XV (2015), Kraków 2015, s. 165-173.

⁷⁹⁸ Zob. <https://www.prezydent.pl/archiwum-lecha-kaczynskiego/tym-ktorzy-odeszli/lista-ofiar-katastrofy-smolenskiej/>, (dostęp: 29.09.2019).

⁷⁹⁹ Komisja Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego – polska komisja wojskowa działająca do czerwca 2012 r. na podstawie Rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 maja 2004 roku w sprawie organizacji oraz zasad funkcjonowania Komisji Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego, Por. Dz.U. z 2004 nr 138 poz. 1464.

⁸⁰⁰ Komunikat MON z dnia 29 lipca 2011 r., <https://web.archive.org/web/20180612211206/http://archiwalny.mon.gov.pl/pl/artukul/11559>, (dostęp: 30.09.2019).

⁸⁰¹ Por. <https://www.defence24.pl/365-dni-ministra-tomasza-siemoniaka>, (dostęp: 29.09.2019).

2007 roku⁸⁰². Jego następcą został wiceadmirał Andrzej Karweta⁸⁰³, który obowiązki dowódcy Marynarki Wojennej pełnił do momentu śmierci w katastrofie lotniczej w Smoleńsku w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Kolejny dowódca MW RP, admirał floty Tomasz Mathea, został powołany w czerwcu 2010 roku⁸⁰⁴ i zwolniony ze stanowiska w dniu 17 grudnia 2013 roku. W okresie od 10 kwietnia do 25 czerwca 2010 roku obowiązki dowódcy MW RP pełnił ówczesny zastępca wiceadmirał Waldemar Głuszko.

Struktura Marynarki Wojennej w latach 2007-2012 opierała się na dwóch elementach. Pierwszym było Dowództwo Marynarki Wojennej (DMW), które odpowiadało za bieżącą działalność sił morskich w czasie pokoju i przygotowanie ich do działania w czasie kryzysu oraz wojny. W jego skład wchodziły trzy główne działy: sztab, szkolenie oraz logistyka. Sztab odpowiadał za: rozpoznanie i walkę elektroniczną (N-2), operacje morskie (N-3), planowanie logistyczne (N-4), planowanie obronne i rozwój (N-5) oraz dowodzenie i łączność. Zadaniem drugiego działu, było szkolenie w ramach jednostek Marynarki Wojennej RP. Natomiast trzeci - logistyka, funkcjonował w strukturze dowództwa MW RP do roku 2008, kiedy pełną zdolność operacyjną⁸⁰⁵ osiągnął Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych, powołany decyzją Nr Z-74/ORG/P1 Ministra Obrony Narodowej z dnia 6 października 2006 r. Przedstawioną strukturą sztabową kierowali wspomniani wyżej Dowódcy Marynarki Wojennej RP, ich Zastępcy – Szefowie Sztabu⁸⁰⁶ oraz Szefowie Szkolenia⁸⁰⁷.

Drugim elementem struktury kierowania Marynarką Wojenną było Centrum Operacji Morskich (COM). Powstało ono w roku 2002, co było odpowiedzią na konieczność dostosowania struktur systemu dowodzenia Sił Zbrojnych RP do standardów i wymagań NATO⁸⁰⁸. Głównym zadaniem COM było dowodzenie siłami morskimi w czasie kryzysu

⁸⁰² Por. <https://www.prezydent.pl/archiwum-lecha-kaczynskiego/aktualnosci/rok-2007/art,149,939,polityka-budowania-prawdziwych-autorytetow.html>, (dostęp: 24.09.2019).

⁸⁰³ *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 listopada 2007 r. nr 112-79-07 o mianowaniu Dowódcy Marynarki Wojennej*, M.P. 2007 nr 85 poz. 901.

⁸⁰⁴ 24 czerwca 2010 Marszałek Sejmu wykonujący obowiązki Prezydenta RP, Bronisław Komorowski, mianował go z dniem 25 czerwca 2010 na stanowisko dowódcy Marynarki Wojennej, Por. *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 czerwca 2010 r. nr 112-22-10 o mianowaniu Dowódcy Marynarki Wojennej*, M.P. 2010 nr 53 poz. 726.

⁸⁰⁵ Por. <https://www.wojsko-polskie.pl/iwsp/tradycja/>, (dostęp: 29.09.2019).

⁸⁰⁶ W latach 2007-2012 Zastępcami Dowódcy MW RP – Szefami Sztabu byli: adm. floty Marek Brągoszewski (Dowódca Centrum Operacji Morskich. Od 2007 roku dowódca COM nie był zastępcą dowódcy MW), wiceadmirał Waldemar Głuszko, wiceadmirał Jerzy Patz, wiceadmirał Ryszard Demczuk.

⁸⁰⁷ W latach 2007-2012 Szefami Szkolenia MW RP byli: wiceadmirał Maciej Węglewski oraz wiceadmirał Ryszard Demczuk.

⁸⁰⁸ W tej koncepcji DMW miało występować jako *force provider* – utrzymywanie właściwego poziomu gotowości bojowej MW, a COM jako *force user* – odpowiedzialny za użycie sił wyodrębnionych lub całych sił w operacji morskiej lub operacji połączonej. Por. J. Cieślak, *MW 2018 – plany i nadzieje, wywiad z szefem sztabu MW kadm. Waldemarem Głuszką*, [w:] „Morze Statki i Okręty”, nr 1 (73), 2008, s. 26.

i wojny na szczeblu taktycznym, do czego zdolność osiągnęło w 2004 roku⁸⁰⁹. W latach 2007-2012 dowódcami Centrum Operacji Morskich byli: admirał floty Marek Brągoszewski, wiceadmirał Ryszard Demczuk, wiceadmirał Jerzy Patz oraz wiceadmirał dr hab. Stanisław Zarychta.

Marynarka Wojenna RP w roku 2007 rozpoczęła funkcjonowanie w strukturze dwóch flotylli. Był to wynik reorganizacji w polskich siłach morskich i rozwiązanie 9. Flotylli Obrony Wybrzeża im. kontradm. Włodzimierza Steyera⁸¹⁰. Wpisywało się to w proces wycofywania jednostek z MW RP – w latach 2000-2006, było ich około 71⁸¹¹. Pozostałe okręty 9. FOW zostały przekazane i podporządkowane 8. Flotylli Obrony Wybrzeża im. Wiceadmirała Kazimierza Porębskiego w Świnoujściu⁸¹² (13. Dywizjon Trałowców) oraz 3 Flotylli Okrętów im. kmdr Bolesława Romanowskiego w Gdyni⁸¹³ (ORP Kaszub, a także jednostki brzegowe). Trzecim związkiem taktycznym polskich sił morskich w latach 2007-2012 była Gdyńska Brygada Lotnictwa Marynarki Wojennej im. kmdr. por. pil. Karola Trzaski-Durskiego, która funkcjonowała w strukturze eskadr i dwóch baz lotniczych (43. Baza Lotnictwa Morskiego w Gdyni oraz 44 Baza Lotnictwa Morskiego w Siemirowicach i Darłowie). Ponadto w ramach struktur Marynarki Wojennej działały jednostki odpowiedzialne za rozpoznanie, szkolenie oraz prowadzenie działań hydrograficznych. Były to: Biuro Hydrograficzne Marynarki Wojennej w Gdyni, 6. Ośrodek Radioelektroniczny w Gdyni oraz Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce. Wszystkie prowadziły działania wspomagające obie flotylle oraz brygady lotnictwa.

W zasygnalizowany proces wycofywania okrętów wpisywało się stopniowe ograniczanie aktywnego personelu w Marynarce Wojennej RP. W roku 2007 jego liczebność wynosiła około 14000 oficerów, podoficerów i marynarzy, natomiast w roku 2012 liczba to spadła do poziomu około 8000. Zmniejszenie liczby personelu było związane ze wspomnianą wyżej reorganizacją MW RP. Istotny element w tym aspekcie stanowiło także wycofywanie jednostek z linii przed rokiem 2007. Skutkowało to przesuwaniem obsad do jednostek brzegowych i zmniejszaniem zapotrzebowania na kandydatów do służby w Marynarce Wojennej RP.

⁸⁰⁹ Por. <https://com-dkm.wp.mil.pl/pl/pages/historia-2018-08-30-8/>, (dostęp: 29.09.2019).

⁸¹⁰ Zob. C. Dyrz, *9. Flotylla Obrony Wybrzeża – warunki utworzenia, zadania i działalność w Marynarce Wojennej RP oraz uwarunkowania rozformowania*, Gdynia 2014.

⁸¹¹ Por. J. Cieślak, *Koniec 9. FOW i inne zmiany organizacyjne w MW RP*, [w:] „Morze Statki i Okręty”, nr 4 (58) lipiec – sierpień 2006, s. 36-39.

⁸¹² W latach 2007-2012 dowódcami 8. FOW byli: kontradmirał Jerzy Lenda oraz kontradmirał Krzysztof Teryfter.

⁸¹³ W latach 2007-2012 dowódcami 3. FO byli: kontradmirał Marek Kurzyk, kontradmirał Jarosław Ziemiański oraz kontradmirał Marian Ambroziak.

Przedstawione skrótkowo zmiany struktury funkcjonowania i dowodzenia Marynarką Wojenną RP, na tle funkcjonowania i zarządzania systemem bezpieczeństwa narodowego Polski, pozwalają na zaprezentowanie kilku wniosków i uogólnień. Po pierwsze, stabilność sceny politycznej, która pozwoliła utrzymać rząd koalicji PO-PSL przez dwie kadencje, nie przełożyła się na zwiększenie wydatków państwa na obronność. Było to spowodowane głównie uwarunkowaniami zewnętrznymi w postaci międzynarodowego kryzysu finansowego. Mając na uwadze przyjęty program walki z jego skutkami, rząd polski musiał dokonywać cięć budżetowych, czego ofiarą padły między innymi wydatki na modernizację Sił Zbrojnych RP. Drugim spostrzeżeniem jest trudność w zarządzaniu narodowym systemem bezpieczeństwa oraz Siłami Zbrojnymi w sytuacji politycznej konfrontacji obozu rządowego – MON i prezydenckiego - BBN, co miało miejsce w latach 2007-2010. Spowodowało to wykorzystywanie Sił Zbrojnych jako pola rywalizacji politycznej na potrzeby poparcia społecznego. Spór ten rozgrywał się głównie wokół katastrofy lotniczej w Smoleńsku, instalacji elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej w Polsce, a także koncepcji dowodzenia SZ RP, co rząd PO-PSL wprowadził dopiero w roku 2014 za prezydentury Bronisława Komorowskiego. Trzecim wnioskiem wypływającym ze zmian struktury funkcjonowania oraz dowodzenia Marynarką Wojenną, jest konstatacja o ciągłym procesie dostosowania do nowych uwarunkowań i zadań, który głównie zogniskowany był na zmianach organizacyjnych – likwidacja lub łączenie jednostek, ograniczeniach liczby okrętów oraz personelu sił morskich. Szczegółowa analiza i ocena tego elementu jest przedmiotem badań autora, co zostało opisane w dalszej części rozdziału. Pozwoli to na weryfikację przyjętych tez oraz ocenę roli, jaką Marynarka Wojenna RP odgrywała w systemie bezpieczeństwa narodowego w latach 2007-2012, przy założeniu celów systemu i zadań MW RP, w kontekście istniejących uwarunkowań geopolitycznych.

5.2. Potencjał Marynarki Wojennej w latach 2007-2012

W badanym okresie Marynarka Wojenna RP wykonywała zadania zapisane w dokumentach strategicznych, normujących politykę i system bezpieczeństwa narodowego państwa, na podstawie posiadanej struktury i potencjału. Ta pierwsza, jak wskazano wyżej, oparta była głównie na dwóch flotyllach - w Gdyni i Świnoujściu - oraz Brygadzie Lotnictwa MW. W skład 3. FO wchodziły dywizjony okrętów bojowych, bataliony, grupy oraz inne struktury odpowiadające za realizację zadań bojowych na morzu, rozpoznanie, obronę przeciwlotniczą, wsparcie logistyczne, dowodzenie oraz prowadzenie polityki informacyjnej.

Natomiast do 9. FO należały dywizjony i batalion odpowiedzialne za prowadzenie działań transportowo-minowych, trałowych, obronę przeciwlotniczą oraz działania saperskie.

Na potencjał obu flotylli składał się szereg czynników. Zaliczyć do nich można: personel, infrastrukturę oraz posiadane narzędzia do prowadzenia działań, które MW miała zabezpieczać w ramach powierzonych zadań. Te ostatnie, w postaci okrętów, samolotów i śmigłowców, a także raketowych pocisków manewrujących stacjonujących na lądzie, stanowiły trzon potencjału Marynarki Wojennej. Zestawienie okrętów bojowych MW RP w latach 2007-2012 zostało zobrazowane w Tabeli nr 8. Analogicznie do lat 1990-2006 uwzględnia ona jedynie jednostki bojowe oraz okręty zabezpieczające działania sił morskich. Pominięte zostały mniejsze jednostki pomocnicze, takie jak: holowniki, motorówki, itp.

Tabela nr 8 – Zestawienie okrętów bojowych Marynarki Wojennej RP w latach 2007-2012

Klasa okrętu/Rok	2007	2008	2009	2010	2011	2012
Okręty podwodne	5	5	5	5	5	5
Fregaty	2	2	2	2	2	2
Korwety	1	1	1	1	1	1
Małe okręty raketowe	5	5	5	5	5	5
Trałowce	17	17	17	17	17	17
Niszczyciele min	3	3	3	3	3	3
Okręty transportowo-minowe	5	5	5	5	5	5
Okręty hydrograficzne	2	2	2	2	2	2
Okręty rozpoznawcze	2	2	2	2	2	2
Okręty ratownicze	5	5	5	5	5	5
Okręty wsparcia logistycznego	1	1	1	1	1	1

Opracowanie własne na podstawie: *Jane's Fighting Ships*, nr 2007-2012, (red.) S. Saunders, Londyn, *Ewolucyjny rozwój sił okrętowych Marynarki Wojennej w latach 1945-2010*, (red.) H. Sołkiewicz, Gdynia 2015.

Na podstawie analizy danych zawartych w tabeli można przedstawić ogólny wniosek, że w badanym okresie nie zmieniała się liczebność okrętów bojowych MW RP w poszczególnych klasach. Bez analizy zdolności poszczególnych jednostek, oceny ich stanu technicznego, a także planów dotyczących modernizacji lub wycofania, mogłoby to oznaczać, że w latach 2007-2012 Marynarka Wojenna zachowywała stały potencjał w obszarze okrętów bojowych. Należy jednak tę ocenę umieścić w szerszym kontekście. Rozpatrywanie stanu posiadania okrętów przez MW RP, powinno być przeprowadzone jako element procesu zmian

liczebności okrętów, który rozpoczął się w roku 1990, a nabrał intensyfikacji w procesie akcesyjnym i obecności w NATO. Mając to na uwadze, można dokonać analizy stanu posiadania MW RP w badanym okresie i wskazać, jakie zadania określone w systemie bezpieczeństwa narodowego, miały realizować lub były zdolne wykonywać poszczególne jednostki. Analiza taka została przeprowadzona w oparciu o dostępne i jawne źródła. Autor skupia się w niej na ocenie zdolności poszczególnych okrętów, mając na uwadze ich klasę i wyposażenie (oznaczające zdolność do wykonywania określonych zadań) oraz parametry takie jak: wyporność, zasięg (autonomiczność) oraz dzielność morską. Nie bierze pod uwagę jakościowej oceny poszczególnych systemów wyposażenia, co jest spowodowane niejawnością części parametrów oraz brakiem technicznej wiedzy dotyczącej sprawności określonych systemów wykrywania i niszczenia celów.

Pierwszą kategorią, ujętą w Tabeli nr 8, są okręty podwodne. W latach 2007-2012 funkcjonowały one w ramach Dywizjonu Okrętów Podwodnych (JW 2808) podporządkowanego 3. FO. W jego skład wchodził okręt podwodny projektu 877E (w kodzie NATO *Kilo*) ORP Orzeł. Jednostka zbudowana w stoczni „Sudomech w Leningradzie (obecnie Stocznia Nowej Admiralicji w Sankt Petersburgu w Rosji)”⁸¹⁴ podniosła banderę MW RP 29 kwietnia 1986 roku. W badanym okresie oraz latach poprzedzających – od momentu wejścia do służby, była najnowocześniejszym okrętem podwodnym w Marynarce Wojennej RP⁸¹⁵. Jego głównym zadaniem było „zwalczanie okrętów nawodnych, podwodnych oraz transportowców przeciwnika, prowadzenie rozpoznania oraz transport grup specjalnych. Jednostka może osłaniać przejścia bojowych zespołów okrętowych oraz morskie linie komunikacyjne. Wykonuje również zadania stawiania min i przerywania zagród minowych”⁸¹⁶. Tak szerokie spektrum zadań umożliwiała charakterystyka okrętu, na którą składały się: napęd złożony z dwóch silników wysokoprężnych oraz silnika elektrycznego⁸¹⁷, konstrukcja kadłuba umożliwiająca odpowiednie wyciszenie pracy siłowni, systemy wykrywania i śledzenia jednostek przeciwnika oraz uzbrojenie liczące sześć wyrzutni torpedowych kalibru 533 mm. Wyrzutnie umożliwiały wykorzystywanie rosyjskich torped tlenowych typu 53-65KE do zwalczania okrętów nawodnych o zasięgu 19000 m i torped elektrycznych typu TEST-71ME służących głównie do zwalczania okrętów podwodnych

⁸¹⁴ Por. <https://www.gospodarkamorska.pl/Stocznie,Offshore/30-lat-orp-orzel.html>, (dostęp: 29.09.2019).

⁸¹⁵ Por. M. Kluczyński, *Chłuba Marynarki Wojennej*, [w:] „Przegląd Morski”, nr 01 (58), czerwiec 2012, s. 120.

⁸¹⁶ <http://3fo.wp.mil.pl/pl/19.html>, (dostęp: 29.09.2019).

⁸¹⁷ Napędy współczesnych okrętów podwodnych można podzielić na: baterie akumulatorów, reaktory atomowe, napęd hybrydowy - Air Independent Propulsion, silniki diesla (w tym Closed-Cycle Diesel) oraz ogniwa paliwowe. Zob. S. Kuźmicki, *Ewolucja napędu okrętów podwodnych od połowy XX wieku*, [w:] „Zeszyty Naukowe AMW”, nr 3 (166), Gdynia 2006, s. 43-68.

o zasięgu 20000 m⁸¹⁸. Ponadto okręt w miejsce torped mógł przenosić także miny morskie, co pozwalało na stawianie zagród minowych w sposób utrudniający wykrycie przeciwnikowi.

Uzupełnieniem Dywizjonu Okrętów Podwodnych w latach 2007-2012 były cztery jednostki typu 207, wybudowane w stoczni Nordseewerke w RFN dla Norwegii w latach siedemdziesiątych. Okręty zostały przekazane przez Królestwo Norwegii Polsce w latach 2002-2004. W Marynarce Wojennej służyły: ORP Sęp, ORP Kondor, ORP Bielik i ORP Sokół. Jednostki były klasyfikowane jako małe okręty podwodne z konstrukcją jednokadłubową bez wydzielonych sekcji. Napęd stanowiły 2 silniki wysokoprężne oraz silnik elektryczny, które pozwalały na rozwijanie prędkości nawodnej 12 węzłów, natomiast podwodnej 18 węzłów. Okręty mogły się zanurzać do głębokości 200 metrów, a na ich uzbrojenie składały się torpedy TP-613⁸¹⁹ umieszczone w ośmiu wyrzutniach kalibru 533 mm. Zgodnie z oficjalnymi informacjami, okręty typu Kobben w MW RP były „przystosowane do działania we wszystkich rejonach świata. Do ich podstawowych zadań należy przede wszystkim zwalczanie okrętów nawodnych i podwodnych oraz transportów przeciwnika, prowadzenie rozpoznania oraz transport i desant grup rozpoznawczy-dyweryyjnych. Prowadzą także osłonę przejścia bojowych zespołów okrętowych oraz szlaków komunikacyjnych”⁸²⁰.

Jak można zauważyć, zakres działań ex Kobbenów był zbliżony do okrętu podwodnego ORP Orzeł. Trzeba jednak pamiętać, że jednostki te cechowały się mniejszą autonomicznością – zasięgiem. W zanurzeniu 4 okręty przekazane przez Królestwo Norwegii mogły przepłynąć 300 Mm, natomiast jednostka typu Kilo 400 Mm. Okręty różniły się także w kwestii ilości zabieranego uzbrojenia. Okręty produkcji niemieckiej przenosiły maksymalnie 8 torped, podczas gdy ORP Orzeł mógł zabrać ich 18 lub wymiennie na maksymalnie 24 miny morskie. Do pozostałych różnic należały: zdolności w zakresie prowadzenia poszukiwania i śledzenia celów, liczebność załogi (18:60) oraz zdolność do przetrwania, na którą składała się wyporność, podział okrętu na przedziały oraz możliwość przeprowadzenia ewakuacji⁸²¹. Powyższe elementy oraz wiek okrętów (różnica prawie 25 lat) powodowały, że jednostką o większym potencjale operacyjnym był ORP Orzeł.

⁸¹⁸ Por. M. Dura, *ORP „Orzeł” jeszcze przez 10 lat w linii*, <https://www.defence24.pl/orp-orzel-jeszcze-przez-10-lat-w-linii>, (dostęp: 29.09.2019).

⁸¹⁹ Por. M. Dura, *Kobbeny nadal pozostaną w służbie*, <https://www.defence24.pl/kobbeny-pozostana-nadal-w-sluzbie>, (dostęp: 29.09.2019).

⁸²⁰ <http://3fo.wp.mil.pl/pl/20.html>, (dostęp: 29.09.2019).

⁸²¹ ORP Orzeł posiada możliwość ewakuacji tzw. suchej poprzez dwie przylgnie ułożone w przedniej i tylnej części kadłuba. Okręty typu Kobben posiadają jedną taką przylgnię. Por. B. Szturomski, *Certyfikacja przylgni ratowniczych okrętów podwodnych MW RP*, [w:] „Logistyka”, nr 4/2014, s. 1311.

Rozpatrując potencjał całego Dywizjonu Okrętów Podwodnych w latach 2007-2012 należy zauważyć, że dysponował on wystarczającą liczbą jednostek do zabezpieczenia zadań zarówno na polskich obszarach morskich, jak i wynikających z zobowiązań sojuszniczych. Liczba pięciu jednostek pozwalała na jednoczesne prowadzenie remontów, modernizacji oraz szkoleń, pozostawiając w gotowości okręty do realizacji stawianych zadań. Co więcej, specyfikacja okrętów z napędem spalinowo-elektrycznym odpowiadała stawianym zadaniom i przekładała się na ich cechy, w tym m.in. skrytość i wielozadaniowość⁸²². Dowodem na to były ćwiczenia międzynarodowe z udziałem ORP Orzeł oraz misje zagraniczne w ramach NATO, w których uczestniczyły pozostałe okręty podwodne z Dywizjonu Okrętów Podwodnych. Autor nie jest w stanie dokonać wiarygodnej oceny skuteczności posiadanych środków wykrywania i śledzenia, a także zdolności w zakresie niszczenia celów podwodnych, nawodnych i powietrznych⁸²³, co wynika z niejawności dokumentów w badanych okresie, które opisywałyby przeprowadzone ćwiczenia, a także raportów z rejsów i danych dotyczących ewentualnych modernizacji. Jednak na podstawie ogólnodostępnych danych o jednostkach typu Kilo⁸²⁴ oraz Kobben⁸²⁵, można przyjąć, że pierwszy z nich w latach 2007-2012 posiadał pełne zdolności w zakresie skrytego patrolowania wyznaczonych rejonów na Morzu Bałtyckim – szczególnie ze względu na pokrycie kadłuba, wykrywania i identyfikacji celów, a także ich niszczenia. W przypadku ORP Sęp, ORP Kondor, ORP Bielik i ORP Sokół zdolności te były mniejsze, co wynikało głównie z wieku jednostek oraz posiadanego wyposażenia.

Kolejną klasą okrętów były fregaty. Na tym polu, w służbie w MW RP w latach 2007-2012, pozostawały dwie jednostki typu Oliver Hazard Perry: ORP Gen. K. Pułaski oraz ORP Gen. T. Kościuszko. Do roku 2010 wchodziły one w skład Dywizjonu Okrętów Rakietowych, natomiast od roku 2010 tworzyły Dywizjon Okrętów Bojowych⁸²⁶. ORP Gen. K. Pułaski został zbudowany w Stanach Zjednoczonych i przyjęty do US Navy w maju 1980 jako USS Clark. Z kolei ORP Gen. T. Kościuszko wszedł do służby w amerykańskiej marynarce

⁸²² Por. S. Kuźmicki, *Właściwości taktyczne okrętów podwodnych z napędem niezależnym od powietrza atmosferycznego*, [w:] „Zeszyty Naukowe AMW”, nr 3 (174), Gdynia 2008, s. 30-31.

⁸²³ Zdolność niszczenia celów powietrznych posiada hipotetycznie okręt ORP Orzeł, który w wynurzeniu na kiosku posiada stanowisko do odpalania rakiet przeciwlotniczych krótkiego zasięgu typu 9K34 Strzała 3 lub 9K38 Igła.

⁸²⁴ Zob. <https://www.naval-technology.com/projects/kilo877/>, (dostęp: 20.09.2019), <https://nationalinterest.org/blog/the-kilo-class-submarine-why-russias-enemies-fear-the-black-18140>, (dostęp: 20.09.2019), <https://thediplomat.com/2017/03/black-holes-in-the-south-china-sea-vietnam-commissions-2-new-attack-submarines/>, (dostęp: 20.09.2019).

⁸²⁵ Zob. https://www.militaryfactory.com/ships/detail.asp?ship_id=type-207-class-kobben-submarine-germany-norway, (dostęp: 20.09.2019).

⁸²⁶ *Decyzja Dowódcy Marynarki Wojennej nr Z-99/Org./N-1 z dnia 27 września 2010 roku w sprawie zmian organizacyjnych w Marynarce Wojennej.*

w kwietniu 1980 roku pod nazwą USS Wadsworth. Rząd Stanów Zjednoczonych przekazał oba okręty Polsce, odpowiednio w roku 2000 i 2002.

W latach 2007-2012 były to najbardziej uniwersalne jednostki na wyposażeniu Marynarki Wojennej, które w zamyśle miały umożliwić angażowanie się MW RP w działania NATO, w tym między innymi w ramach zespołów SNMG oraz siłach NRF. Zgodnie z oficjalnymi informacjami „głównym przeznaczeniem fregat rakietowych typu Oliver Hazard Perry jest poszukiwanie i zwalczanie okrętów podwodnych, zwalczanie sił napadu powietrznego, zwalczanie okrętów nawodnych i statków oraz ich zespołów, osłona własnych okrętów i statków oraz ich zespołów, patrolowanie i osłona strategicznych szlaków komunikacyjnych, a także zwalczanie celów powietrznych na dużych i średnich dystansach”⁸²⁷. Tak szerokie spektrum zadań jest cechą charakterystyczną dla okrętów typu fregata. Jednostki budowane dla US NAVY miały pełnić zadania ZOP, a także patrolować grupy lotniskowców, konwoje, oraz osłaniać siły desantowe⁸²⁸. W tym celu okręty typu OHP posiadały środki obserwacji i śledzenia celów podwodnych, nawodnych i powietrznych⁸²⁹. W zakresie tych pierwszych, istotną rolę odgrywał śmigłowiec pokładowy Kaman SH-2G Seasprite, który posiadał zdolności w zakresie wykrywania, śledzenia i niszczenia OP. Współpraca okrętu ze śmigłowcem zwiększała także horyzont obserwacji w odniesieniu do celów nawodnych. Do zwalczania obiektów podwodnych, obok wymienionego śmigłowca⁸³⁰, fregaty uzbrojone były w 6 wyrzutni torped kalibru 324 mm. Możliwość niszczenia celów powietrznych, zapewniały pociski typu Standard SM-1MR. Natomiast uzbrojeniem, które mogło służyć zarówno do zawalczenia celów nawodnych, jak i powietrznych były armata uniwersalna kalibru 76 mm OTO Melara Mk 75 oraz sześciolufowe działko przeciwlotniczo-przeciwrakietowe systemu Vulcan Phalanx Mk 15 kalibru 20 mm. Obok pocisków Standard SM-1MR wyrzutnia Mk 13 Mod 4 block 6 umożliwiała wystrzeliwanie pocisków przeciwokrętowych RGM-84G Harpoon⁸³¹.

Na powyższe wyposażenie i właściwości okrętu składały się także prędkość – ok. 29 węzłów oraz zasięg 4200 Mm przy prędkości 20 węzłów. Całość wpływała na wspomnianą

⁸²⁷ <http://3fo.wp.mil.pl/pl/16.html>, (dostęp: 3.10.2019).

⁸²⁸ Por. <http://web.archive.org/web/20150629042333/http://www.okretywojenne.mil.pl/index.php?go=93>, (dostęp: 1.10.2019).

⁸²⁹ Fregaty typu OHP wyposażone są w: cyfrowy radar obserwacji przestrzeni powietrznej SPS-49(V)4, radar obserwacji powierzchni SPS-55, umieszczony w kilu i dziobie sonar SQS-56 oraz sonarze holowanym SQR-19 TACTAS, Zob. <http://destroyerhistory.org/coldwar/oliverhazardperryclass/>, (dostęp: 1.10.2019).

⁸³⁰ Śmigłowce uzbrojone mogły być w dwie torpedy Mk 44, Mk 46 lub Mk 50 służące do zwalczania okrętów podwodnych oraz dwa pociski Penguin do niszczenia celów nawodnych. Por. http://www.aviastar.org/helicopters_eng/kaman_sea.php, (dostęp: 1.10.2019).

⁸³¹ Por. <http://3fo.wp.mil.pl/pl/16.html>, (dostęp: 1.10.2019).

uniwersalność okrętów zarówno w wykorzystaniu do działań na polskich obszarach morskich, jak i akwenach poza Morzem Bałtyckim. Co więcej, ich parametry decydowały o możliwości zaangażowania fregat w ramach stałych zespołów NATO. Liczba dwóch jednostek pozwalała Polsce na utrzymanie w gotowości przynajmniej jednego okrętu, a co za tym idzie także przygotowanie go do udziału w misjach międzynarodowych. Wydawała się jednak zbyt mała do równoczesnego zabezpieczenia zadań na polskich obszarach morskich oraz w ramach sił międzynarodowych, do czego potrzebne byłyby trzy jednostki.

W skład Dywizjonu Okrętów Bojowych po roku 2010 weszła korweta ZOP ORP Kaszub. Okręt wcześniej funkcjonował w ramach Dywizjonu Okrętów Zwalczenia Okrętów Podwodnych. Jednostka projektu 620 została zaprojektowana i zbudowana w Stoczni Północnej w Gdańsku. Okręt był prototypem i miał stanowić pierwszą jednostkę w ramach planowanej serii. W skutek rozpadu ZSRR i załamania sytuacji gospodarczej, zaniechano budowy kolejnych okrętów tego typu. ORP Kaszub wszedł do służby 15 marca 1987 roku i został skierowany do 9. Flotyli Obrony Wybrzeża w Helu. Po jej rozformowaniu wszedł w skład 3. FO, gdzie, w badanym okresie, stanowił obok fregat OHP trzon sił ZOP Marynarki Wojennej RP⁸³².

ORP Kaszub ze względu na swoje wyposażenie przeznaczony „jest do poszukiwania i zwalczania okrętów podwodnych przeciwnika zarówno samodzielnie, jak i w składzie zespołu oraz przy współpracy ze śmigłowcami i samolotami. Może ochraniać zespoły okrętów desantowych, transportowych i innych oraz pełnić dalekie i bliskie dozory”⁸³³. O powyższych zadaniach okrętu decydują jego cechy, na które składały się: zasięg – 3500 Mm przy 14 węzłach, prędkość maksymalna – 27 węzłów oraz wyposażenie w sensory i środki do niszczenia celów. W te ostatnie wchodziło uzbrojenie artyleryjskie i rakietowe służące do niszczenia celów powietrznych i morskich. Były to: 2 wyrzutnie rakiet przeciwlotniczych Strzała S-2M, armata AK-176M kalibru 76,2 mm oraz przeciwlotnicze armaty morskie ZU-23-2M kalibru 23 mm. Główne uzbrojenie ORP Kaszub stanowiły jednak środki do działań ZOP. Należały do nich: 2 podwójne wyrzutnie torped kalibru 533 mm, 2 dwunastolufowe wyrzutnie rakietowych bomb głębinowych WRGB-6000 oraz 2 zrzutnie bomb głębinowych RGB⁸³⁴.

Porównując potencjał korwety oraz dwóch fregat, można wskazać, że ta pierwsza pomimo zbliżonych możliwości w zakresie patrolowania odległych akwenów oraz dzielności

⁸³² Por. <https://www.globalsecurity.org/military/world/europe/orp-kaszub.htm>, (dostęp: 1.10.2019).

⁸³³ <http://3fo.wp.mil.pl/pl/17.html>, (dostęp: 1.10.2019).

⁸³⁴ Por. Tamże.

morskiej, odstawała swoją uniwersalnością. Była bowiem okrętem projektowanym do zadań ZOP, co utrudniało jej samodzielne wykonywanie zadań. Na tym polu dużo większe zdolności prezentowały fregaty. Zarówno ORP Pułaski jak i ORP Kościuszko miały większe możliwości w zakresie śledzenia i niszczenia celów morskich (pociski rakietowe, śmigłowiec) i nieporównywalnie większe w zakresie wykrywania, śledzenia i niszczenia celów powietrznych. W tym aspekcie ORP Kaszub miał jedynie środki obrony bezpośredniej.

Uzupełnieniem Dywizjonu Okrętów Bojowych po roku 2010 były małe okręty rakietowe. W skład posiadanych przez Marynarkę Wojenną jednostek wchodziły 3 okręty projektu 660 typu Orkan oraz 2 okręty 1241RE typu Mołnija (w kodzie NATO Tarantul I). Okręty produkcji radzieckiej ORP Metalowiec oraz ORP Rolnik weszły do służby w MW RP pod koniec lat dziewięćdziesiątych⁸³⁵. Lata 2007-2012 stały się ich ostatnimi w służbie MW RP. Obie jednostki opuściły banderę w grudniu 2013 roku⁸³⁶. Okręty produkowane dla Marynarki Wojennej ZSRR oraz na eksport były jednymi z najszybszych w swojej klasie (na świecie klasyfikowane jako korwety rakietowe). W czasach służby pozostawały także najszybszymi okrętami na Morzu Bałtyckim. Zapewniał im to napęd składający się z dwóch turbin gazowych – marszowych oraz dwóch turbin gazowych – szczytowych⁸³⁷. Umożliwiały one rozpędzenie okrętu do prędkości 43 węzłów i dawały zasięg 2200 Mm. Okręty przy swoich rozmiarach (wyporność całkowita 455 ton przy 57 metrach długości i 10 szerokości), były silnie uzbrojone. Podstawową broń stanowiły: 4 wyrzutnie rakiet woda-woda typu P-21/P-22, 1 uniwersalna armata 76,2 mm AK-176M, 2 działka przeciwlotnicze 30 mm AK-630M oraz wyrzutnia MTU-4US rakiet przeciwlotniczych typu Strzała-2M⁸³⁸.

Okręty zostały zaprojektowane jako następcy kutrów rakietowych typu OSA. Do ich zadań należało: „(...) atakowanie okrętów i statków nieprzyjaciela, walka z wrogimi samolotami i śmigłowcami, osłona własnych jednostek, przechodzących przez morze konwojów, wydzielonych akwenów i szlaków komunikacyjnych. Idealnie nadawały się do patrolowania oraz zadań związanych z rozpoznaniem”⁸³⁹. Należy zauważyć, że tak szerokie spektrum działań było najprawdopodobniej niedopasowane do potencjału jednostek i możliwe do realizacji jedynie w sytuacji współdziałania z innymi okrętami (np. fregatami) lub przy

⁸³⁵ Do Marynarki Wojennej weszły cztery okręty, tj.: ORP Górnik, ORP Metalowiec, ORP Hutnik oraz ORP Rolnik. Por. http://russianships.info/eng/warfareboats/project_12411.htm, (dostęp: 1.10.2019).

⁸³⁶ Por. <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/10640?t=Tarantule-wychodza-z-morskiego-szyku>, (dostęp: 1.10.2019).

⁸³⁷ Zob. B. Pojawa, *Operational diagnostics synthesis of the naval gas turbines operated by the Polish Navy*, [w:] „Zeszyty Naukowe AMW”, nr 1 (2008), Gdynia 2017, s. 79-80.

⁸³⁸ Por. <http://www.samolotypolskie.pl/samoloty/2470/126/P-21-P-22-P-15M>, (dostęp: 1.10.2019).

⁸³⁹ Ł. Zalesiński, *Tarantule wychodzą z morskiego szyku*, [w:] „Polska Zbrojna”, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/10640?t=Tarantule-wychodza-z-morskiego-szyku>, (dostęp: 1.10.2019).

operowaniu na wodach przybrzeżnych, ze wsparciem lotnictwa. Okręty posiadały bowiem zdolności w zakresie rażenia celów nawodnych, na co składała się kombinacja prędkości i uzbrojenia. Były natomiast niesamodzielne w zakresie obrony przed celami powietrznymi – brak radaru wykrywania obiektów powietrznych.

Uzupełnieniem Tarantul oraz rozwinięciem ich zdolności w zakresie rażenia celów morskich, lądowych i powietrznych były 3 okręty projektu 660 typu Orkan. Kadłuby okrętów zostały zbudowane w NRD dla Volksmarine pod koniec lat dziewięćdziesiątych. Po zjednoczeniu Niemiec, Polska zdecydowała się na odkupienie i dokończenie ich budowy w Stoczni Północnej w Gdańsku. Okręty wchodziły do służby w latach: 1992 – ORP Orkan, 1994 – ORP Piorun i 1995 – ORP Grom. Okręty, mając pełną wyporność 369 ton, a także długość i szerokość odpowiednio 49 i 9 metrów, rozwijały prędkość maksymalną 36 węzłów. Natomiast przy prędkości ekonomicznej 13 węzłów wynosił 4500 Mm⁸⁴⁰. Należy zauważyć, że te dane obrazują jak mniejsze jednostki od Tarantul I, posiadały porównywalną prędkość i większy zasięg. To ostatnie nabierało dużego znaczenia w kontekście wykonywania zadań patrolowych oraz osłony transportu morskiego. Na uzbrojenie okrętów przed modernizacją składały się: wyrzutnia rakiet przeciwlotniczych Strzała S-2M, armata AK-176M kalibru 76,2 mm oraz armata AK-630 kalibru 30 mm. W 2006 roku podpisano polsko-szwedzką umowę na dostarczenie 36 sztuk rakiet przeciwskrętowych SAAB RBS 15 Mk3⁸⁴¹, które stały się podstawowym uzbrojeniem okrętów typu Orkan⁸⁴². Wyposażenie jednostek w szwedzkie pociski umożliwiające rażenie celów morskich oraz lądowych, zostało połączone w dalszej kolejności (lata 2008-2009) z rozwojem środków obserwacji przestrzeni morskiej i powietrznej. Na okrętach zamontowano między innymi szwedzki system IFF - Sea Giraffe 3-D⁸⁴³ oraz system bojowy TACTICOS⁸⁴⁴, które w porównaniu z Tarantulami umożliwiły Orkanom pełnienie znacznie szerszego spektrum zadań niż jednostki zbudowane w ZSRR.

Zgodnie z oficjalnymi informacjami, do zadań okrętów projektu 660 należało: „wykonanie uderzeń raketowych na okręty nawodne i statki przeciwnika, zwalczanie środków napadu powietrznego, osłona przeciwokrętowa oraz przeciwlotnicza własnych okrętów nawodnych i statków, a także patrolowanie i ochrona szlaków komunikacyjnych oraz

⁸⁴⁰ Por. <https://www.naval-technology.com/projects/orkan-class/>, (dostęp: 1.10.2019).

⁸⁴¹ RBS15 Mk III to poddźwiękowa rakiet przeciwookrętowa o niskim polu odbicia radarowego i zasięgu do 200 km. Może być użyta w każdych warunkach pogodowych. Po wystrzeleniu z wyrzutni, lot do celu odbywa się na małej wysokości z wykorzystaniem elastycznie zaprogramowanego toru lotu i możliwością powtórzenia ataku. Por. <https://www.gospodarkamorska.pl/Stocznie,Offshore/grom-uzbrojony.html>, (dostęp: 1.10.2019).

⁸⁴² Por. „Bandera”, nr 11/2006, 1916 L, Gdynia 2006.

⁸⁴³ Zob. <https://web.archive.org/web/20120325160155/http://www.nome.no/radar/airdefence.html>, (dostęp: 1.10.2019).

⁸⁴⁴ Zob. <https://www.thalesgroup.com/en/tacticos-combat-management-system>, (dostęp: 30.09.2019).

wyznaczonych rejonów”⁸⁴⁵. Powyżej zaprezentowane spektrum zadań w porównaniu do posiadanego wyposażenia, było dalece bardziej prawdopodobne niż w odniesieniu do jednostek typu Tarantul I. Orkany posiadały konstrukcję podatną na dokonywanie kolejnych modyfikacji, co umożliwiło wyposażenie jednostek w systemy: obserwacji, śledzenia celów, łączności oraz uzbrojenie kompatybilne ze standardami NATO. Mając powyższe na uwadze, należy zgodzić się z opinią powtarzaną w prasie i materiałach internetowych, że ORP Orkan, ORP Piorun i ORP Grom były najnowocześniejszymi i najlepiej wyposażonymi okrętami w Marynarce Wojennej RP w badanym okresie⁸⁴⁶.

Zadania związane z obroną wybrzeża, w tym między innymi prowadzenie działań minowych, trałowych oraz transport wojsk drogą morską, odbywały się w ramach 8 FOW. Najliczniejszą grupę okrętów w jej składzie stanowiły trałowce. 17 okrętów tej klasy było podzielonych pomiędzy 12. Woliński Dywizjon Trałowców w Świnoujściu⁸⁴⁷ oraz 13. Dywizjon Trałowców im. admirała floty Andrzeja Karwety w Gdyni⁸⁴⁸. Trałowce bazowe projektu 207P zostały zbudowane w latach 1983 – 1990 w Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni. Ich charakterystyka była dostosowana do prowadzenia działań na polskich obszarach morskich, zgodnie z fizycznymi uwarunkowaniami Morza Bałtyckiego. Okręty posiadały pełną wyporność wynoszącą 217 ton, co przy wymiarach długości 38 metrów oraz szerokości 7 metrów, pozwalało rozwijać prędkość 14 węzłów. Zasięg jednostek przy prędkości ekonomicznej 10 węzłów, wynosił około 950 Mm⁸⁴⁹. Okręty wykonywały zadania w zakresie „poszukiwania i niszczenia min kontaktowych i niekontaktowych postawionych w zagrodach minowych lub pojedynczo”⁸⁵⁰.

Trałowce bazowe projektu 207P wyposażone były w morski zestaw rakietowo-artyleryjski ZU-23-2M lub ZU-23-2MR oraz trały kontaktowe i niekontaktowe. Posiadały tory minowe do zabierania wariantowego uzbrojenia min morskich lub zrzutni grawitacyjnych bomb głębinowych. Umożliwiały one stawianie min morskich oraz prowadzenie działań przeciwko okrętom podwodnym. Należy jednak zauważyć, że te ostatnie mogły być prowadzone jedynie w zespole z jednostkami wyspecjalizowanymi w zakresie działań ZOP – posiadającymi środki do wykrywania i śledzenia okrętów podwodnych. Cztery

⁸⁴⁵ <http://3fo.wp.mil.pl/pl/18.html>, (dostęp: 10.01.2019).

⁸⁴⁶ Por. R. Pioch, „Orkan” uzbrojony, [w:] Polska Zbrojna,

⁸⁴⁷ Por. Decyzja Nr 64/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 6 maja 1997 r. w sprawie nadania nazwy wyróżniającej oraz ustanowienia dorocznego Święta 12 Dywizjonu Trałowców w Świnoujściu.

⁸⁴⁸ Por. Decyzja Nr 118/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 13 czerwca 2017 r. w sprawie przejęcia dziedzictwa tradycji i ustanowienia święta 13. Dywizjonu Trałowców im. admirała floty Andrzeja Karwety.

⁸⁴⁹ Por. J. Janik, „Indyk” z Gdyni. 30 lat trałowców projektu 207. Cz.2, [w:] „Morze Statki i Okręty”, nr 2/2013, s. 16-26.

⁸⁵⁰ <http://8fow.wp.mil.pl/pl/26.html>, (dostęp: 29.09.2019).

jednostki zostały zmodernizowane do standardu 207M. W odróżnieniu od typu 207P posiadały dodatkowe uzbrojenie w postaci 2 wyrzutni rakiet przeciwlotniczych Strzała S-2M oraz holowaną stację hydrolokacyjną⁸⁵¹.

Okrętami wyspecjalizowanymi w zakresie wykrywania i niszczenia min morskich były trzy niszczyciele min. ORP *Flaming*, ORP *Czajka* i ORP *Mewa* zostały w tym celu gruntownie zmodernizowane z projektu 206F (w kodzie NATO *Krogulec*). W ramach modernizacji wyposażono je w: zestaw artyleryjsko-rakietowy ZU-23-2MR *Wróbel II*, trały kontaktowe i niekontaktowe, 2 wyrzutnie rakiet przeciwlotniczych, wyrzutnie celów pozornych, zrzutnie bomb głębinowych, stacje hydroakustyczne oraz pojazd podwodny *Ukwiał*. Powyższe wyposażenie w połączeniu z wielkością okrętów (posiadające większą dzielność morską oraz autonomiczność od projektu 207P), umożliwiło pełnienie zadań w ramach walki minowej na Morzu Bałtyckim oraz poza nim. Do ich zadań należało „trałowanie rozpoznawcze i kontrolne, niszczenie pól minowych, wytyczanie bezpiecznych torów pływania w obrębie pól minowych, przeprowadzanie okrętów, zespołów i transportowców, stawianie min kotwicznych i dennych, wykrywanie min kotwicznych i dennych oraz niszczenie min za pomocą pojazdu podwodnego lub przez okrętowe grupy nurków-minerów”⁸⁵².

W badanym okresie oba dywizjony posiadały potencjał do realizacji stawianych im zadań, do których należało głównie: trałowanie, poszukiwanie, wykrywanie i niszczenie min, niszczenie zagród minowych oraz obrona przeciwminowa zespołów okrętów na przejściu morzem⁸⁵³. Zadania dotyczące stawiania min oraz prowadzenia działań przeciwko okrętom podwodnym były fakultatywne, i jako takie wymagały współdziałania z innymi okrętami Marynarki Wojennej RP. Istotną zdolnością dysponowały trzy niszczyciele min umożliwiające realizację przez MW RP zadań w ramach SNMCMG. Należy jednak podkreślić, że były to okręty mocno wyeksploatowane. Ich wejście do służby przypadało na lata siedemdziesiąte XX wieku.

Obok trałowców i niszczycieli min, w skład 8. FOW wchodziły okręty przystosowane do stawiania zagród minowych oraz przewozów drogą morską wojsk i sprzętu technicznego⁸⁵⁴. Były one zorganizowane w ramach 2. Dywizjonu Okrętów Transportowo –

⁸⁵¹ Por. <http://8fow.wp.mil.pl/pl/37.html>, (dostęp: 29.09.2019).

⁸⁵² <http://8fow.wp.mil.pl/pl/36.html>, (dostęp: 30.09.2019).

⁸⁵³ Por. https://www.jednostki-wojskowe.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=177&Itemid=27, (dostęp: 30.09.2019).

⁸⁵⁴ Por. <http://8fow.wp.mil.pl/pl/40.html>, (dostęp: 29.09.2019).

Minowych⁸⁵⁵. Jego trzon stanowiło pięć okrętów transportowo-minowych typu Lublin - proj. 767. Zostały one zaprojektowane i zbudowane w Stoczni Północnej w Gdańsku i wchodziły do służby w latach 1989-1991⁸⁵⁶. ORP Lublin, ORP Gniezno, ORP Kraków, ORP Poznań i ORP Toruń zaprojektowano jako okręty desantowo-minowe. Planowano zbudować 12 jednostek, których głównym zadaniem miało być transportowanie i wysadzanie techniki wojskowej oraz żołnierzy na nieprzygotowany ląd w ramach operacji desantowej, a także stawianie zapór minowych⁸⁵⁷. W wyniku zmian geopolitycznych i modelu Sił Zbrojnych RP, w tym Marynarki Wojennej – rezygnacja z udziału w strategicznej ofensywie na kierunku zachodnim Morza Bałtyckiego, zdecydowano się na ich przemianowanie na okręty transportowo-minowe.

Zadania okrętów projektu 767 dotyczyły „załadunku, transportu morskiego, a także wyładowania pływającej i niepływającej techniki wojskowej oraz żołnierzy desantu morskiego. (...) Okręty projektu 767 mają możliwość wykonywania przejść w zagrodach minowych, do punktu przeładunku na nieuzbrojonym brzegu, za pomocą ładunków wydłużonych. (...) Mogą także transportować miny morskie oraz stawiać je w obronnych zagrodach minowych”⁸⁵⁸. Szerokie spektrum zadań było możliwe dzięki charakterystyce okrętów. Przy długości 96 i szerokości 11 metrów miały wyporność 1745 ton. Umożliwiało to załadunek przez pojedynczy okręt ładunku o łącznym tonażu ponad 400 ton⁸⁵⁹. Jednostki posiadały możliwość wysadzenia desantu na nieprzygotowany brzeg, dzięki konstrukcji kadłuba i małemu zanurzeniu, wynoszącym około 2,4 metra. Warunki te wpływały jednak na możliwość wykorzystywania okrętów w transporcie przy wysokim stanie morza. Zmniejszało to ich zastosowanie głównie w obrębie Morza Bałtyckiego oraz Północnego przy zasięgu ograniczonym do 4000 Mm⁸⁶⁰. Na możliwości okrętów typu Lublin wpływ miało także ich uzbrojenie. Stanowiły je: 4 morskie zestawy rakietowo-artyleryjskie ZU-23-2MR - każdy składający się z podwójnej armaty 23 mm i podwójnej wyrzutni rakiet przeciwlotniczych, wyrzutnie ładunków wydłużonych długich oraz tory minowe do zabierania i stawiania min morskich⁸⁶¹.

⁸⁵⁵ Zob. https://www.jednostki-wojskowe.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=305&Itemid=27, (dostęp: 29.09.2019).

⁸⁵⁶ Por. https://www.graptolite.net/Facta_Nautica/PMW/Lublin.html, (dostęp: 29.09.2019).

⁸⁵⁷ Por. <https://www.globalsecurity.org/military/world/europe/orp-lublin.htm>, (dostęp: 29.09.2019).

⁸⁵⁸ <http://8fow.wp.mil.pl/pl/25.html>, (dostęp: 29.09.2019).

⁸⁵⁹ Por. Tamże.

⁸⁶⁰ Por. J. Gabriel, *Udział Marynarki Wojennej w zabezpieczeniu przerzutu polskich kontyngentów wojskowych do rejonów działań*, [w:] „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego”, rok V, Gdynia 2011, s. 77.

⁸⁶¹ Por. <https://navalinstitute.com.au/mini-photo-shoot-lublin-class-torun/>, (dostęp: 29.10.2019).

Ocena zdolności wykorzystania okrętów projektu 767 do realizacji zadań stawianych Marynarce Wojennej RP, w ramach systemu bezpieczeństwa w latach 2007-2012, jest trudna. Po pierwsze, należy zauważyć, że stosunkowo nowe jednostki pozwalały na stawianie obronnych zapór minowych oraz transportowanie wojsk drogą morską⁸⁶². Trzeba jednak podkreślić, że stawianie zagród minowych musiało odbywać się przy osłonie innych jednostek oraz lotnictwa MW, a zdolności w zakresie transportu strategicznego (sił wielkości brygady, zgodnie z zobowiązaniami NATO. Zob. Tabela nr 6), były ograniczone: ładownością, zasięgiem, a co najistotniejsze, dzielnością morską okrętów transportowo-minowych typu Lublin. Okręty te, w największym stopniu, nadawały się do prowadzenia operacji desantowej lub wysadzenia wojsk na nieprzygotowany brzeg, do czego posiadały dostosowaną konstrukcję oraz uzbrojenie – osłona przeciwlotnicza bliskiego zasięgu oraz zdolność przełamywania przybrzeżnych zagród minowych. Mając powyższe na uwadze można wnioskować, że utrzymanie jednostek w składzie MW RP, było koniecznością ze względu na ich wiek, liczbę oraz wielkość. Pozwalały zabezpieczyć częściowo zadania stawiania min morskich, wspierały transport wojska drogą morską oraz były wykorzystywane do ćwiczeń sił połączonych (obrona Wybrzeża), np. jako okręty państwa agresora. Należy jednak zauważyć, że wymienione zdolności mogły być rozdzielone pomiędzy okręty, które wykonywałyby je bardziej efektywnie – takowych w latach 2007-2012 MW RP nie posiadała.

Ostatnim okrętem, ujętym w Tabeli nr 8, jest jednostka klasyfikowana jako okręt wsparcia logistycznego. ORP Kontradmiral Xawery Czernicki powstał w wyniku nieodebrania przez ZSRR ostatniego okrętu zaprojektowanego i zbudowanego w Stoczni Północnej w Gdańsku projekt 130 (w kodzie NATO Bereza). W wyniku umowy z Marynarką Wojenną, kadłub przebudowano i przystosowano do pełnienia roli okrętu wsparcia logistycznego jako jednostka projektu 130. Wszedł on do służby w MW RP 1 września 2000 roku i został wykorzystany podczas operacji *Enduring Freedom* na wodach Zatoki Perskiej, gdzie transportował żołnierzy wojsk specjalnych. W latach 2008 – 2009 przebudowano go w Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni i przystosowano do pełnienia roli okrętu dowodzenia siłami obrony przeciwminowej. Zgodnie z nowym przeznaczeniem, pełnił on funkcję okrętu dowodzenia siłami SNMCMG⁸⁶³, a także okrętu dowodzenia w ramach Operacji *Active Endeavour* na Morzu Śródziemnym. ORP Kontradmiral Xawery Czernicki

⁸⁶² Tylko w latach 2000-2010 okręty 2. Dywizjonu Okrętów Transportowo-Minowych kilkakrotnie uczestniczyły w przerzucie wojsk lądowych i powietrznych do Wielkiej Brytanii i Szwecji. Zob. A. Wasiewski, „Lublin” na Wyspach, [w:] „Bandera”, nr 7-8, lipiec/sierpień 2010, Gdynia 2010, s. 7.

⁸⁶³ Zob. S. Frankowski, *PKW Czernicki jako sztab SNMCMG2*, [w:] *Studia nad Obronnością i Bezpieczeństwem*, Część I, Gdynia 2018, s. 166-177.

dysponuje pełną wypornością 2832 ton, co pozwala mu po przebudowie zabrać na tylnych rampach dwie ciężarówki. Ponadto posiada dwa burtowe stanowiska przeładunkowe (przeładunek towarów o masie do 250 kg), rufowe stanowisko do przekazywania paliwa oraz możliwość przewozu 10 standardowych kontenerów 20-stopowych. Posiada także lądowisko dla śmigłowca zlokalizowane na rufie okrętu⁸⁶⁴.

Jednostka projektu 130 „przeznaczona jest do pełnienia roli okrętu dowodzenia siłami obrony przeciwminowej w narodowych oraz sojuszniczych zespołach okrętów. (...) Może także służyć jako okręt-baza, w tym dla żołnierzy jednostek specjalnych”⁸⁶⁵. Wspomniane zdolności w zakresie transportu wojsk, zapewniała mu pierwotna funkcja, tj. okrętu wsparcia logistycznego. W wyniku przebudowy w latach 2008-2009 został wyposażony w rozbudowane systemy łączności i dowodzenia. Ponadto okręt ma możliwość zaopatrywania w morzu okrętów w żywność, paliwo i amunicję czy prowadzenia drobnych remontów⁸⁶⁶. Okręt od momentu wejścia do służby w Marynarce Wojennej, cechował się wielozadaniowością. Dostarczył zdolności, których MW RP nie posiadała wcześniej (np. transport wojsk specjalnych czy dowodzenie zespołami okrętów). Były one konieczne do uzyskania, z racji członkostwa Polski w NATO oraz wymogów stawianym siłom morskim w związku z ówczesnym polem walki (interoperacyjność, sieciowość, połączenie sił). Należy jednak zauważyć, że podobnie jak okręty typu Lublin, ORP Kontradmiral Xawery Czernicki został zaadaptowany do pełnienia funkcji logistycznej, a następnie przebudowany do funkcji okrętu dowodzenia. Posiadane cechy powodują, że w żadnej z wymienionych, nie jest okrętem typowym dla swojej klasy, co obrazuje jego wyporność, zasięg oraz wyposażenie. Od momentu dostosowania do funkcji dowodzenia siłami przeciwminowymi, MW RP utraciła okręt wsparcia logistycznego, a co za tym idzie dużą część zdolności w tym zakresie⁸⁶⁷.

Do pozostałych okrętów, będących w linii w latach 2007-2012 w Marynarce Wojennej RP, należały jednostki: ratownicze, hydrograficzne i rozpoznawcze. Te ostatnie funkcjonowały w ramach Grupy Okrętów Rozpoznawczych, podporządkowanej 3. FO w Gdyni⁸⁶⁸. W jej skład wchodziły dwa okręty rozpoznania radioelektronicznego typu Nawigator - projekt 863 (w kodzie NATO Modified Moma). Okręty zostały zbudowane

⁸⁶⁴ Por. <https://www.globalsecurity.org/military/world/europe/orp-czernicki.htm>, (dostęp: 29.09.2019).

⁸⁶⁵ <http://8fow.wp.mil.pl/pl/27.html>, (dostęp: 29.09.2019).

⁸⁶⁶ Por. Tamże.

⁸⁶⁷ Por. K. Wielewski, *Okręty logistyczne dla marynarki wojennej*, [w:] *Polska Zbrojna*, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/13999?t=Okręty-logistyczne-dla-marynarki-wojennej>, (dostęp: 30.09.2019).

⁸⁶⁸ Por. https://www.jednostki-wojskowe.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=175&Itemid=27, (dostęp: 30.09.2019).

w Stoczni Północnej w Gdańsku i weszły do służby w latach 1975-1976. Posiadały duży zasięg ok. 7200 Mm oraz nieograniczoną zdolność morską, co przekładało się na możliwości długotrwałych patroli na dowolnych akwenach⁸⁶⁹. Ich zadaniem było „prowadzenie działań w zakresie rozpoznania pola walki”⁸⁷⁰. Realizowano to poprzez „prowadzenie rozpoznania radioelektronicznego w obszarze działań polskiej Marynarki Wojennej”⁸⁷¹, zgodnie z jej zainteresowaniami. Duża liczba patroli - w ciągu 40 lat wykonały one około 350 dozorów i rejsów bojowo-rozpoznawczych⁸⁷², obrazuje, jak potrzebnymi i cennymi okrętami były dla potrzeb Marynarki Wojennej RP w zakresie rozpoznania potencjalnego przeciwnika oraz zabezpieczenia obszaru operacyjnego MW RP.

Z kolei za zadania „nawigacyjno-hydrograficznego zabezpieczenia działań sił Marynarki Wojennej zgodnie ze standardami NATO i Międzynarodowej Organizacji Hydrograficznej (IHO) w ścisłej współpracy z Biurem Hydrograficznym Marynarki Wojennej”⁸⁷³, odpowiadał Dywizjon Zabezpieczenia Hydrograficznego Marynarki Wojennej⁸⁷⁴. W jego skład wchodziły dwa okręty hydrograficzne typu Heweliusz - projekt 874: ORP Heweliusz oraz ORP Arctowski. Jednostki były „przeznaczone do prowadzenia prac sondażowych oraz prac hydrograficznych, meteorologicznych i oceanograficznych”⁸⁷⁵. Należy podkreślić, że wymienione zadania okręty realizowały nie tylko dla Marynarki Wojennej, ale także całej gospodarki morskiej i bezpieczeństwa żeglugi na polskich obszarach morskich. Ponadto obok wyposażenie hydrograficznego⁸⁷⁶, okręty posiadały dwa kutry hydrograficzne oraz laboratoria badawcze umożliwiające wykorzystanie jednostek do prowadzenia prac naukowych.

Ostatnią klasą okrętów, ujętych w Tabeli nr 8, były jednostki ratownicze. W badanym okresie wchodziły one w skład utworzonego 1 lipca 2006 roku Dywizjonu Okrętów Wsparcia⁸⁷⁷. Do jego szerokiego spektrum zadań należało między innymi: poszukiwanie i ewakuacja rozbitków, ratowanie życia na morzu, współdziałanie w zakresie wspólnego

⁸⁶⁹ Por. Ł. Zalesiński, *Rozpoznają wroga na morzu*, [w:] *Polska Zbrojna*, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/11095?t=Rozpoznaja-wroga-na-morzu->, (dostęp: 30.09.2019).

⁸⁷⁰ <http://3fo.wp.mil.pl/pl/33.html>, (dostęp: 30.09.2019).

⁸⁷¹ <http://3fo.wp.mil.pl/pl/24.html>, (dostęp: 30.09.2019).

⁸⁷² Por. Ł. Zalesiński, dz. cyt.

⁸⁷³ <http://3fo.wp.mil.pl/pl/32.html>, (dostęp: 30.09.2019).

⁸⁷⁴ Dywizjon Zabezpieczenia Hydrograficznego MW sformowano na podstawie *Zarządzenia Szefa Sztabu Generalnego WP Nr 029/Org. z dnia 3 czerwca 1987*.

⁸⁷⁵ <http://3fo.wp.mil.pl/pl/25.html>, (dostęp: 30.09.2019).

⁸⁷⁶ Okręty wyposażone są w hydrograficzny system komputerowy HOMAR. Zob. A. Kowalski, *Bieżąca działalność służby hydrograficznej 8 Flotylli Obrony Wybrzeża*, [w:] „Przegląd Hydrograficzny”, nr 5/2016, Gdynia 2016.

⁸⁷⁷ Por. https://www.jednostki-wojskowe.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=187&Itemid=27, (dostęp: 30.09.2019).

szkolenia z jednostkami organizacyjnymi systemu Morskiej Służby Poszukiwania i Ratowania Życia (SAR), wsparcie logistyczne działalności operacyjnej i szkoleniowej okrętów podwodnych, prowadzenie prac podwodnych w zakresie oczyszczania red, portów i torów wodnych z zatopionej techniki wojskowej oraz szkolenie podchorążych, elewów, marynarzy i studentów⁸⁷⁸. Ostatnie z zadań było zabezpieczane przez okręt szkolny ORP Wodnik, który oprócz zadań szkoleniowych mógł także pełnić rolę jednostki szpitalnej⁸⁷⁹. Zadania ratunkowe oraz prace podwodne zabezpieczały dwa okręty typu Piast - projekt 570 oraz dwa typu Zbyszko – projekt B823. Te pierwsze, pomimo długiej służby – do linii weszły w roku 1974, posiadały wyposażenie umożliwiające im prowadzenie operacji ratunkowych wobec okrętów podwodnych, prowadzenie prac podwodnych oraz operacji ratunkowych wobec okrętów nawodnych⁸⁸⁰. Mniejsze jednostki ORP Zbyszko i ORP Maćko weszły do służby w MW RP w latach 1991-1992. Ich wyposażenie pozwalało na prowadzenie działań w zakresie: „ratowania życia ludzkiego i mienia na morzu. (...) prowadzenia prac podwodnych do głębokości 45 metrów. (...) udzielać pomocy poszkodowanym w wypadkach na morzu, a w razie potrzeby także jednostką zagrożonym pożarem”⁸⁸¹. Szeroki zakres zadań ratowniczych był niezbędny do zabezpieczenia procesu szkolenia, ćwiczenia oraz działania pozostałych okrętów MW RP. Co więcej, możliwości okrętów typu Piast oraz typu Zbyszko wykorzystywano w ramach poszukiwania i usuwania obiektów niebezpiecznych dla żeglugi morskiej, a także w ramach działań SAR.

Potencjałem Marynarki Wojennej, który nie został zobrazowany w Tabeli nr 8, a miał istotny wpływ na zdolności realizacji stawianych zadań, było wyposażenie i możliwości Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej (BLMW) oraz Nadbrzeżnego Dywizjonu Rakietowego (NDR). W przypadku lotnictwa MW, w badanym okresie, funkcjonowało ono w dwóch strukturach. Pierwsza zakładała podział na: 28. Pucką Eskadrę Lotniczą w Gdyni Babich Dołach, 29. Darłowską Eskadrę Lotniczą w Darłowie, 30. Kaszubską Eskadrę Lotniczą w Siemirowicach, 43. Bazę Lotniczą Marynarki Wojennej w Gdyni Babich Dołach oraz 44. Bazę Lotniczą Marynarki Wojennej w Siemirowicach i Darłowie. Od 1 stycznia 2011 roku Dowództwu Gdyniejskiej Brygady Lotnictwa MW podporządkowano dwie jednostki, tj. 43. Bazę Lotnictwa Morskiego w Gdyni Babich Dołach oraz 44. Bazę Lotnictwa

⁸⁷⁸ Por. <http://3fo.wp.mil.pl/pl/31.html>, (dostęp: 30.09.2019).

⁸⁷⁹ ORP Wodnik rolę okrętu zabezpieczenia medycznego pełnił podczas operacji Pustynna Burza. Por. <http://3fo.wp.mil.pl/pl/26.html>, (dostęp: 30.09.2019).

⁸⁸⁰ Por. <http://3fo.wp.mil.pl/pl/22.html>, (dostęp: 30.09.2019).

⁸⁸¹ <http://3fo.wp.mil.pl/pl/23.html>, (dostęp: 29.09.2019).

Morskiego w Siemirowicach i Darłowie⁸⁸². Należy także zaznaczyć, że podporządkowanie Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej było bezpośrednio pod DMW. W roku 2014, w ślad za zmianami w systemie dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP przeszło pod Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych⁸⁸³.

W latach 2007-2012 na wyposażeniu BLMW pozostawały samoloty: patrolowo-rozpoznawczy An-28B1R – BRYZA⁸⁸⁴, monitoringu ekologicznego An-28E⁸⁸⁵ oraz transportowe typu An-28TD i M28B⁸⁸⁶. Wszystkie z wymienionych zdolności oparte były na jednej platformie – samolocie An-28, który został pierwotnie opracowany jako samolot transportowy w ZSRR w biurze konstrukcyjnym Olega Antonowa⁸⁸⁷. Produkcja i serwis samolotów odbywały się w Polsce w zakładach lotniczych WSK Mielec. Takie rozwiązanie obok korzyści gospodarczych, pozwalało na dokonywanie modyfikacji oraz rozwijanie projektu, w celu dostosowania go do wymogów i zadań stawianych przed głównym odbiorcą w Polsce, tj. Marynarką Wojenną.

W skład BLMW wchodziły także śmigłowce. Były to wiroplaty o przeznaczeniu ratowniczym, jak W-3WARM – Anakonda⁸⁸⁸ oraz Mi-14PŁ/R⁸⁸⁹. Natomiast zadania w zakresie zwalczania okrętów podwodnych oraz rozpoznawcze, zabezpieczały śmigłowce: Mi-14PŁ⁸⁹⁰ oraz Kaman SH-2G⁸⁹¹. Te pierwsze operowały z lotnisk, natomiast maszyny produkcji amerykańskiej, mogły współpracować z fregatami typu OHP. Wyposażenie w sprzęt lotniczy Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej uzupełniały śmigłowce Mi-2D, Mi-2R⁸⁹². Do ich zadań należało głównie szkolenie załóg oraz wsparcie transportu i łączności.

Przedstawiony potencjał samolotów oraz śmigłowców zabezpieczał zadania BLMW, do których należało: „zwalczanie okrętów podwodnych samodzielnie i we współdziałaniu

⁸⁸² Por. <http://blmw.wp.mil.pl/pl/9.html>, (dostęp: 3.10.2019).

⁸⁸³ Por. https://www.jednostki-wojskowe.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=68&Itemid=27, (dostęp: 3.10.2019).

⁸⁸⁴ W 2008 roku do służby wszedł jeden samolot M28B 1RM/BIS - Bryza Bis, który był wyposażony w zmodernizowany radar obserwacji obiektów nawodnych ARS-800-2 z funkcją mapowania terenu. Por. <http://blmw.wp.mil.pl/pl/23.html>, (dostęp: 3.10.2019).

⁸⁸⁵ Zob. <http://blmw.wp.mil.pl/pl/24.html>, (dostęp: 3.10.2019).

⁸⁸⁶ Zob. <http://blmw.wp.mil.pl/pl/25.html>, (dostęp: 3.10.2019).

⁸⁸⁷ Samolotu nie wprowadzono do produkcji seryjnej w ZSRR. W 1978 roku zawarto umowę na produkcję seryjną w zakładach WSK Mielec oraz na budowę silników TWD-10 do tego samolotu w zakładach WSK Rzeszów. Zob. https://web.archive.org/web/20090225144140/http://militarypedia.corran.pl/wiki/PZL_M28_-_lista_produkcyjna, (dostęp: 3.10.2019).

⁸⁸⁸ Zob. <http://blmw.wp.mil.pl/pl/30.html>, (dostęp: 3.10.2019).

⁸⁸⁹ Były to przystosowane dwa śmigłowce z wersji ZOP Mi-14PŁ. Działanie takie było konieczne w celu utrzymania zdolności SAR w kontekście wycofania ze służby w 2010 roku ostatniego śmigłowca Mi-14PS. Por. https://www.altair.com.pl/news/view?news_id=3914, (dostęp: 3.10.2019).

⁸⁹⁰ Zob. <http://blmw.wp.mil.pl/pl/29.html>, (dostęp: 3.10.2019).

⁸⁹¹ Zob. <http://blmw.wp.mil.pl/pl/28.html>, (dostęp: 3.10.2019).

⁸⁹² Zob. <http://blmw.wp.mil.pl/pl/32.html>, (dostęp: 3.10.2019).

z siłami okrętowymi, rozpoznanie i wskazywanie celów okrętom i naprowadzanie na cele nawodne samolotów uderzeniowych, misje poszukiwawczo-ratownicze w ramach zabezpieczenia polskiej strefy SAR na Bałtyku oraz strefy przybrzeżnej, monitoring ekologiczny Polskiej Strefy Ekonomicznej (PSE) na Bałtyku oraz transport ludzi i sprzętu”⁸⁹³. Mając na względzie posiadane wyposażenie można wskazać, że powyższe zadania zasadniczo dzieliły się na dwa obszary. Pierwszy stanowiło wsparcie i zabezpieczenie zadań stojących przed Marynarką Wojenną RP. Istotne na tym polu były działania w zakresie patrolowania przestrzeni morskiej i co za tym idzie wskazywanie potencjalnych zagrożeń i celów dla okrętów i pozostałych jednostek SZ RP, a także uczestniczenie w wykrywaniu i zwalczaniu okrętów podwodnych. Co ważne, zadania ZOP BLMW mogła realizować samodzielnie – co poza środkami detekcji hydroakustycznej umożliwiało wyposażenie śmigłowców w torpedy MU-90, oraz we współdziałaniu z okrętami MW – w ramach grup poszukiwawczych i zadaniowych. Drugi obszar to zabezpieczenie zadań poszukiwania i ratowania życia na morzu w ramach SAR na polskich obszarach morskich. Należy zauważyć, że w tym aspekcie BLMW jako jedyna posiadała zdolności w zakresie prowadzenia akcji ratunkowych przy wykorzystaniu sprzętu lotniczego, co oznaczało obszar odpowiedzialności o powierzchni około 30 000 km². Uzupełnieniem funkcji ratowniczej była zdolność do monitorowania polskich obszarów morskich w przypadku zagrożeń ekologicznych. Tutaj podobnie jak w działaniach SAR, BLMW jako jedyna posiadała taką zdolność w systemie bezpieczeństwa narodowego RP. Wsparciem działań patrolowo-ratowniczych oraz rozpoznawczo-bojowych, były zdolności w zakresie transportu sprzętu i ludzi. Pozwalało to na realizację zadań dotyczących zaopatrywania jednostek na morzu, a także wysadzanie desantu powietrznego w postaci spadochroniarzy oraz żołnierzy Wojsk Specjalnych.

W latach 2007-2012 w skład Marynarki Wojennej RP wszedł Nadbrzeżny Dywizjon Raketowy. Został on wyposażony w norweskie rakiety do niszczenia celów nawodnych oraz lądowych Naval Strike Missile (NSM)⁸⁹⁴. Proces formowania NDR rozpoczął się w roku 2008, w którym wyłoniono dostawcę sprzętu oraz zaczęto formowanie struktur jednostki w Siemirowicach⁸⁹⁵. Podstawowe zadanie NDR stanowiło „zwalczanie (niszczenie,

⁸⁹³ <http://blmw.wp.mil.pl/pl/3.html>, (dostęp: 3.10.2019).

⁸⁹⁴ Zob. <https://www.kongsberg.com/kda/products/defence-and-security/missile-systems/nsm-naval-strike-missile-nsm/>, (dostęp: 3.10.2019).

⁸⁹⁵ Umowę zasadniczą na dostawę wyposażenia dla NDR MW zawarto 30 grudnia 2008 roku z norweską firmą Kongsberg Defence & Aerospace AS. Pierwotne zapisy mówiły o zakupie uzbrojenia i sprzętu dla dwóch baterii wyrzutni pocisków raketowych wraz z 12 przeciwokrętowymi pociskami raketowymi NSM, przenoszonymi na mobilnych wyrzutniach lądowych wraz z podsystemami dowodzenia i łączności. Wartość ówczesnej umowy opiewała na kwotę 420,90 mln zł. Odbiór pierwszego pakietu uzbrojenia, łącznie z raketami nastąpił w 2012

obezwładnianie) nawodnych sił okrętowych przeciwnika, osłona głównych Baz Morskich (Punktów Bazowania, Punktów Manewrowego Bazowania) Marynarki Wojennej, rejonów dogodnych do lądowania desantu morskiego oraz ważnych obiektów wojskowych i przemysłowych rozmieszczonych na wybrzeżu”⁸⁹⁶. Należy zauważyć, że w badanym okresie NDR był w fazie formowania i doposażania w rakiety NSM. To ostatnie, z uwagi na swoją charakterystykę, do której można zaliczyć: mobilność systemu, trudność w przeciwdziałaniu na atak rakietami NSM oraz szeroki obszar oddziaływania, przyczyniło się do rozbudowywania NDR na wniosek gestora - MW RP. W tym celu w 2011 roku podpisano umowę na dostarczenie dodatkowych 38 rakiet NSM wraz z niezbędnym wyposażeniem w zakresie obserwacji i kierowania ogniem. NDR zwiększył zdolności MW RP w zakresie rażenia celów nawodnych w obszarze południowej części Morza Bałtyckiego oraz wzmocnił osłonę okrętów operujących na tym obszarze. Co więcej, pełnił istotną rolę w obronie Wybrzeża przed wysadzeniem desantu z kierunku morskiego oraz swobodzie operowania wrogich jednostek na polskich obszarach morskich. Elementem, który można wskazać jako mankament wyposażenia NDR w rakiety NSM jest fakt, że w analizowanym okresie Polska podpisała umowę ze szwedzką firmą na dostawę rakiet RBS mających analogiczne zadania. Rozwiązanie to mogło nieść za sobą dublowanie infrastruktury i procedur niezbędnych do zabezpieczenia logistycznego, a także systemów kierowania ogniem, obu narzędzi – rakiet przeciwko celom nawodnym i lądowym.

5.2.1. Próba oceny potencjału Marynarki Wojennej w kontekście stawianych zadań

Mając na uwadze przedstawione wyżej charakterystyki okrętów, samolotów, śmigłowców oraz innego wyposażenia Marynarki Wojennej RP w latach 2007-2012, można przedstawić wnioski dotyczące posiadanego potencjału.

1. W latach 2007-2012 utrzymywała się stała liczebność okrętów Marynarki Wojennej. Należy jednak pamiętać, że w przypadku małych okrętów rakietowych, dwa z nich (typu 1241RE *Mołnija*), były po roku 2012 przewidziane do wycofania ze służby. W dłuższej perspektywie planowano również do roku 2020 wycofać większość obecnych w linii w latach 2007-2012 okrętów, w tym: fregaty, korwetę, okręty rozpoznawcze, okręty ratownicze, okręt szkoleniowy oraz okręty podwodne

roku, Por. *Komunikat MON dotyczący dodatkowych rakiet dla NDR z dnia 28 grudnia 2011 r.*, <https://iu.wp.mil.pl/aktualnosci.aktualnosc.48.0.html>, (dostęp: 3.10.2019).

⁸⁹⁶ <http://3fo.wp.mil.pl/pl/38.html>, (dostęp: 3.10.2019).

typu 207. Ponadto liczebność jednostek pływających w ramach 3. FO oraz 8. FOW. była wynikiem redukcji zapoczątkowanych na przełomie XX i XXI wieku. W latach 2001-2010 wycofano z Marynarki Wojennej prawie 100 okrętów⁸⁹⁷. Na obraz okrętowego stanu posiadania MW RP w badanym okresie należy także nałożyć wiek jednostek. Najmłodsze z nich były małe okręty rakietowe projektu 660 typu Orkan - wchodził do służby na przestrzeni lat 1992-1995, okręt ORP Kontradmiral Xawery Czernicki – kadłub i napęd ukończono w 1991 roku, okręt wszedł do służby w 2001, okręty transportowo-minowe typu Lublin – wchodziły do służby na przełomie roku 1990, korweta ORP Kaszub – rok 1987 oraz okręt podwodny ORP Orzeł – rok 1986. Wymienione okręty, w badanym okresie, miały około dwudziestu lat. Pozostałe okręty były starsze, a ich wiek wahał się w przedziale od dwudziestu do trzydziestu paru lat. Oznaczało to, że w latach 2007-2012 większość okrętów powinna posiadać w fazie projektowej okręty, które miały przejąć ich zdolności (w budowie była jedynie korweta projektu 621⁸⁹⁸). Co więcej, wiek okrętów pokazywał, że po roku 1995 do służby nie weszły żadne nowe jednostki. Musiało się to przełożyć na stan okrętów, co z kolei oznaczało częstsze remonty oraz potrzebę modernizacji, w celu dostosowania do wymogów ówczesnego pola walki. Podsumowując, należy wskazać, że w latach 2007-2012 stan posiadania sił okrętowych był wynikiem programu cięć i wycofywania z linii okrętów, które odstawały z jednej strony od wymogów technologicznych, z drugiej nie odpowiadały nowym uwarunkowaniom geopolitycznym, po roku 1990. Powyższy stan wymuszał rozpoczęcie procesu pozyskiwania nowych okrętów, w celu utrzymania i rozwijania pożądaných zdolności – szczególnie, że zadania nie ulegały zmianie w ślad za ograniczeniem liczebności sił MW RP. Również wiek posiadanych okrętów wskazywał, że konieczne były działania w celu pozyskania w dłuższej perspektywie czasu jednostek mogących przejąć zadania okrętów pozostających w służbie w latach 2007-2012.

2. Marynarka Wojenna RP w badanym okresie posiadała zdolności w zakresie działań ZOP oraz niszczenia sił nawodnych przeciwnika. Te pierwsze były możliwe do realizacji przez pojedyncze jednostki – okręty (fregaty, korweta,

⁸⁹⁷ Por. D. Wieczorek, *W poszukiwaniu nadziei. Czyli MW w roku 2020*, [w:] „Morze Statki i Okręty”, nr 6/2005, s. 35-40.

⁸⁹⁸ Zob. T. Falba, *Po co komu Gawron?*, [w:] „Nasze Morze”, nr 10(46), 2009, s. 12-13.

okręty podwodne), a także w ramach grupy zadaniowej złożonej z kilku okrętów oraz przy współdziałaniu sił okrętowych i lotnictwa (śmigłowce MI-14PL, SH-2G). W przypadku niszczenia sił nawodnych przeciwnika, kluczowe znaczenie miało rozpoznanie: morskie (okręty typu Nawigator), radarowe na pokładach okrętów oraz lotnicze (samoloty An-28B1R). Środkami do niszczenia sił okrętowych przeciwnika były pociski rakiety. Największy potencjał w tym zakresie miały amerykańskie rakiety AGM-84 Harpoon – stanowiące uzbrojenie fregat typu UHP, szwedzkie RBS-15 – stanowiące wyposażenie Orkanów, norweskie Naval Strike Missile – stanowiące wyposażenie NDR, a także rosyjskie P-21/P-22 – w które uzbrojone były ORP Rolnik i ORP Metalowiec. Należy zauważyć, że w odniesieniu do rakiet NSM, było one rozwiązaniem wdrażanym do MW RP, i w latach 2007-2012 stanowiły w największym stopniu o wzroście potencjału do niszczenia sił morskich przeciwnika. Natomiast pociski P-21/P-22, przeznaczone dla małych okrętów rakietowych typu Tarantul I, były rozwiązaniem przeznaczonym do wycofania – pomimo że najliczniejszym w składzie Marynarki Wojennej. Na uwagę zasługuje również fakt, że w odniesieniu do stanu liczbowego okrętów MW RP, dysponowała ona aż czterema różnymi rodzajami rakiet przeciwokrętowych. Obrazuje to fazę przejściową pomiędzy rozwiązaniami funkcjonującymi przed rokiem 1990, próbami utrzymania zdolności poprzez pozyskanie jednostek używanych, a finalnie programami pozyskania nowego uzbrojenia. Zarówno w zakresie działań ZOP, jak i rażenia celów nawodnych posiadane zdolności były jednak ograniczone dwoma czynnikami. Po pierwsze, wiekiem okrętów, a co za tym idzie także ich wyposażeniem. To drugie w sytuacji, w której nie przeprowadzono kompleksowej modernizacji obejmującej: środki detekcji zagrożeń, śledzenia, naprowadzania i niszczenia, oznaczało stopniowy spadek wartości bojowej okrętu lub innej jednostki wyposażenia MW RP. Drugim czynnikiem była wspomniana liczebność sił okrętowych Marynarki Wojennej w latach 2007-2012. Wpływała ona na możliwy zakres operacyjny wykorzystania posiadanych zdolności. Ograniczeniem w tym zakresie był zarówno obszar działania, jak i możliwy czas wykonywania zadania. Wpływała na to liczebność okrętów w gotowości operacyjnej oraz możliwość skierowania ich do określonych sektorów, w których miały realizować zadania lub utworzenia okrętowych grup zadaniowych. Mając na uwadze przytoczone ograniczenia, tym bardziej zasadnym

była współpraca MW RP

z państwami NATO. Wymagała ona jednak posiadania i utrzymywania w gotowości okrętów zdolnych do współpracy z siłami morskimi innych państw.

3. Z uwagi na położenie geograficzne, fizyczne właściwości południowej części Morza Bałtyckiego oraz jego zamknięty charakter, Marynarka Wojenna RP utrzymywała w latach 2007-2012 zdolności w zakresie prowadzenia działań przeciwminowych oraz stawiania min morskich⁸⁹⁹. Utrzymywanie wskazanych zdolności było także warunkowane pozostałymi po pierwszej i drugiej wojnie światowej niewybuchami, które stale zagrażały intensywnemu ruchowi statków na Morzu Bałtyckim, Cieśninach Duńskich oraz Morzu Północnym⁹⁰⁰. W celu wykrywania i niszczenia min morskich MW RP utrzymywała w linii trzy zmodernizowane okręty projektu 206FM. Były to jednostki wybudowane w latach siedemdziesiątych i chociażby z tego względu nie można było planować ich wieloletniej służby w latach 2007-2012. Pozwoliły one zaangażować się Polsce w działania siły przeciwminowe NATO, w ramach SNMCMG. Okrętem dowodzenia siłami wymienionego zespołu mógł być, po modernizacji, ORP Kontradmiral Xawery Czernicki. Natomiast działania na Morzu Bałtyckim zabezpieczały trałowce projektu 207P oraz 207M. Powyższe siły wydawały się wystarczające do prowadzenia działań przeciwminowych i trałowych na polskich obszarach morskich oraz umożliwiały angażowanie się w działania w skali międzynarodowej. Należy jednak zauważyć, że posiadana liczebność sił okrętowych do działań przeciwminowych w badanym okresie wynosiła 21 okrętów, co musiało pozwolić zabezpieczyć działania na polskich obszarach morskich, umożliwić osłonę dla potencjalnej grupy zadaniowej MW RP, a także wydzielić siły do udziału w stałych zespołach NATO. W tym kontekście przywołana liczba, szczególnie w zakresie niszczycieli min – 3 jednostki, była minimalną, która pozwalała na realizację stawianych zadań, przy założeniu, że udział w siłach międzynarodowych miał charakter rotacyjny.
4. Marynarka Wojenna RP posiadała narzędzia do realizacji zadań w zakresie ratowania życia i zdrowia na morzu z powietrza, zabezpieczenia zadań

⁸⁹⁹ Zob. M. Ilnicki, A. Makowski, S. Pejas, „*Wojna minowa*” na morzu, Gdynia 1998; J. Kuliś, D. Frankowski, *Miny morskie (1945-1998)*, Gdynia 1999; M. Jankiewicz, *Wojna minowa na morzu w świetle zagrożeń XXI w.*, [w:] „Zeszyty Naukowe AON”, nr 1(82), Warszawa 2011, s. 136-144.

⁹⁰⁰ Morze Bałtyckie to 410 portów, 21 czynnych stoczní, 70 dowozowych linii kontenerowych obsługiwanych przez około 120 statków, 51 linii promowych obsługiwanych przez około 96 statków. Por. M. Błuś, *Bałtyk wasz i nasz...*, [w:] „Morze Statki i Okręty”, nr 7/2010, s. 78.

ratowniczych wobec pozostałych okrętów MW RP, a także wsparcia morskich działań SAR w ramach polskiej strefy odpowiedzialności. Na potencjał niezbędny do wykonywania powyższych zadań składały się śmigłowce W-3WARM Anakonda oraz Mi-14PL/R. Natomiast okrętami do realizacji powyższych zadań, w tym wyspecjalizowanych prac podwodnych, były okręty typu Zbyszko i Piast. Należy jednak podkreślić, że w odniesieniu zarówno do lotnictwa jak i okrętów, używany sprzęt, ze względu odpowiednio na swój nalot oraz lata służby, wymagał podjęcia działań w celu wprowadzenia nowych platform. Co więcej, pokrycie obszaru polskiej strefy odpowiedzialności SAR przez śmigłowce ratownicze wymagało utrzymywanie ich w równoległych strukturach, tj. 43. i 44. Bazach Lotnictwa MW w Gdyni oraz Darłowie.

5. Podobnie kształtowała się kwestia w odniesieniu do zadań rozpoznawczych, hydrograficznych oraz szkoleniowych. Marynarka Wojenna RP posiadała jednostki, które umożliwiały realizację powyższych zadań lub, jak w przypadku działań hydrograficznych, współpracę w zabezpieczeniu nawigacyjnym w ramach struktur MW - Biuro Hydrograficzne MW⁹⁰¹, oraz we współpracy z Urzędem Morskim⁹⁰². Należy jednak podkreślić, że w przypadku wszystkich wymienionych jednostek, lata służby 2007-2012 oznaczały trzydziesty rok w linii. Wymagało to analogicznie, jak dla wcześniej wymienionych zdolności, planowania pozyskania nowych okrętów.
6. Marynarka Wojenna RP posiadał ograniczone zdolności w zakresie zabezpieczenia logistycznego na morzu oraz przerzutu wojsk drogą morską. W pierwszym obszarze do roku 2009 MW RP dysponowała okrętem ORP Kontradmiral Xawery Czernicki, zbiornikowcem ORP Bałtyk oraz pięcioma okrętami transportowo-minowymi typu Lublin. Po tym roku jednostka projektu 890 została przystosowana do pełnienia roli okrętu dowodzenia siłami przeciwminowymi. Oznacza to, że zadania zaopatrzenia okrętów na morzu w paliwo, spoczywały głównie na okręcie projektu ZP-1200. Natomiast Marynarka Wojenna praktycznie nie miała zdolności w zakresie zaopatrywania okrętów na morzu. W odniesieniu do drugiego obszaru – przerzutu wojsk drogą morską, posiadane okręty projektu 767 były zaadaptowane do celu jako okręty oryginalnie projektowane z przeznaczeniem desantowym. Oznaczało to, że

⁹⁰¹ Por. <https://bhmw.wp.mil.pl/pl/pages/zadania-2017-01-16-4/>, (dostęp: 7.10.2019).

⁹⁰² Zob. https://www.umgdy.gov.pl/?page_id=1526, (dostęp: 7.10.2019).

transport wojsk był możliwy przy określonym stanie morza oraz przy limitowanym zasięgu.

7. Poważnym brakiem w zakresie zdolności Marynarki Wojennej RP do wykonywania stawianych jej zadań, było posiadanie jedynie dwóch okrętów dysponujących wyposażeniem do śledzenia przestrzeni powietrznej, identyfikacji i namierzanie celów, a także niszczenia ich na średnim zasięgu. Były to fregaty ORP Gen. K. Pułaski oraz ORP Gen. T. Kościuszko⁹⁰³. Pozostałe jednostki posiadały środki do obrony bezpośredniej w postaci artylerii lub rakiet przeciwlotniczych krótkiego zasięgu Strzała-2M lub zestawów PZPR Grom. Co więcej, jedynie małe okręty rakietowe typu Orkan oraz ORP Kaszub⁹⁰⁴ miały zdolności w zakresie obserwacji przestrzeni powietrznej. Oznaczało to spore ograniczenia w odniesieniu do możliwości konwojowania innych jednostek (w tym np. gazowców), kontroli morza lub przełamania blokady morskiej, w sytuacji działania sił powietrznych przeciwnika lub dużego nasycenia pola walki środkami napadu powietrznego – rakiety, bezzałogowe platformy latające⁹⁰⁵. Powyższa, niekorzystana sytuacja, była ponadto potęgowana brakiem na wyposażeniu całych Sił Zbrojnych skutecznych środków przeciwdziałania napadowi powietrznemu na średnim zasięgu. Bazy i instalacje Marynarki Wojennej, w badanym okresie, były zabezpieczane przez artylerię dział przeciwlotniczych S-60MB oraz armaty przeciwlotnicze ZU-23-2/ZUR-23-2, a także zestawy rakietowe krótkiego zasięgu PZPR Grom.

Zaprezentowane wnioski są punktem odniesienia do dokonania oceny możliwości realizacji zadań stawianych Marynarce Wojennej RP w systemie bezpieczeństwa narodowego w latach 2007-2012. Ocena została przedstawiona w Tabeli nr 9. Jej założeniem jest zestawienie zadań Marynarki Wojennej RP – uszczegółowionych w odniesieniu do uwarunkowań geopolitycznych Polski w latach 2007-2012, oraz potencjału, jakim w badanym okresie dysponowała MW RP. Zestawienie w kolumnie pierwszej zawiera zadania, które Marynarka Wojenna miała wykonywać w systemie bezpieczeństwa narodowego RP. Druga kolumna wskazuje na cele i wartości, które miały być chronione lub uszczegóławia dane zadania w kontekście zadań całych Sił Zbrojnych RP oraz polityki

⁹⁰³ Por. R. Ciastoń, *Marynarka Wojenna RP*, [w:] *Siły Zbrojne RP – stan, perspektywy i wyzwania modernizacyjne – Raport Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego*, Warszawa 2014, s. 81.

⁹⁰⁴ ORP Kaszub posiadał stację radiolokacyjną obserwacji okrężnej i wykrywania celów MR-302 o zasięgu 80 km. Zob. <http://www.radartutorial.eu/19.kartei/07.naval/karte092.en.html>, (dostęp: 10.10.2019).

⁹⁰⁵ Zob. K. Jurek, *Ocena możliwości użycia bezzałogowych statków powietrznych z pokładów jednostek pływających Marynarki Wojennej RP*, [w:] „Zeszyty Naukowe AON”, nr 2(79), Warszawa 2010, s. 153-164.

bezpieczeństwa państwa. Trzecia kolumna zawiera ocenę zdolności realizacji stawianych zadań w kontekście posiadanego potencjału. W tym celu autor przyjął trzystopniową skalę. Pierwszą oceną jest - brak zdolności. Oznacza ona, że zadania były niemożliwe do zabezpieczenia przez posiadany potencjał. Ocena – częściowo, oznacza, że MW RP w badanym okresie była w stanie wykonywać określone zadania w określonej części (zakresie) lub posiadała taką zdolność w ograniczonym czasie (nie była zdolna do ciągłego zabezpieczenia zadania). Ostatnią oceną jest – w pełni. Oznacza ona, że potencjał MW RP pozwalał na realizację zadania w całym jego zakresie i nieprzerwanie w latach 2007-2012. Przyjęta skala ocen jest stosowana przez autora w odniesieniu do analizy każdego z pięciu zadań. Czwarta kolumna zawiera informacje w przypadku ocen: częściowo i brak zdolności, w części trzeciej. Odnoszą się one do czynników, które wpłynęły na brak oceny w pełni.

Tabela nr 9. Ocena możliwości realizacji zadań wynikających z systemu bezpieczeństwa narodowego RP przez Marynarkę Wojenną w latach 2007-2012

L.P.	Zadania Marynarki Wojennej RP w systemie bezpieczeństwa państwa	Uszczegółowienie zadania w kontekście polityki bezpieczeństwa państwa lub wpływ uwarunkowań geopolitycznych	Ocena możliwości realizacji zadania przez MW	Uwagi dotyczące oceny
1.	Obrona interesów państwa na polskich obszarach morskich.	Interesy państwa na polskich obszarach morskich: a) rozwijanie transportu morskiego w celu wykorzystania go w handlu zagranicznym; b) dywersyfikacja dostaw surowców energetycznych; c) ochrona morskiego środowiska naturalnego; d) ochrona terytorium RP – możliwość stanowienia i egzekwowania prawa na nim. Należy zauważyć, że interesy zawarte w punktach a, b i d dotyczyły systematycznej działalności państwa w odniesieniu do terytorium, gospodarki oraz prawa. Interes dotyczący dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych, był warunkowany sytuacją geopolityczną w regionie oraz strukturą polskiego importu gazu ziemnego i ropy naftowej. Na tym polu działania w tym zakresie można podzielić na te dotyczące infrastruktury lądowej i żeglugi na polskich obszarach morskich, a także bezpieczeństwa linii komunikacyjnych poza nim.	W pełni	Dywersyfikacja dostaw surowców energetycznych w tym punkcie rozumiana jest jako ochrona infrastruktury nadbrzeżnej oraz ochrona jednostek na polskich obszarach morskich, co było możliwe we współdziałaniu z Siłami Zbrojnymi RP (głównie lotnictwem)
2.	Morska obrona Wybrzeża oraz udział w lądowej obronie Wybrzeża we współdziałaniu	W latach 2007-2012, zgodnie z zapisami dokumentów strategicznych oraz przeanalizowanymi uwarunkowaniami geopolitycznymi, Polska nie identyfikowała realnych zagrożeń, w postaci agresji zbrojnej od strony morza. Zadanie to dotyczyło jednak	Częściowo	- ograniczone zdolności w zakresie monitorowania przestrzeni powietrznej

	z innymi rodzajami sił zbrojnych w ramach strategicznej operacji obronnej.	polskiej racji stanu i jako takie determinowało posiadanie określonych zdolności, do których zaliczyć można: a) monitorowanie i śledzenie zagrożeń (w powietrzu, na morzu i pod wodą); b) ochrona przed atakiem powietrznym (rakietowym), artyleryjskim oraz minowym; c) przeciwdziałanie zagrożeniom asymetrycznym (dywersja, terroryzm, piractwo, taranowanie, itp.); d) czasową kontrolę akwenów (ważnych dla obronny RP) oraz gotowość do odmowy korzystania z nich siłom morskimi przeciwnika⁹⁰⁶. W tym celu posiadanie możliwości w zakresie np.: niszczenia okrętów nawodnych i podwodnych, samolotów, śmigłowców oraz bezałogowych środków latających i pływających.		oraz ataków z powietrza; - ograniczona liczba jednostek do samodzielnego działania w ramach morskiej obrony Wybrzeża.
3.	Obrona i utrzymanie morskich linii komunikacyjnych państwa podczas kryzysu i wojny oraz niedopuszczenie do blokady morskiej kraju.	Realizacja zadania miała umożliwić: a) otrzymanie wsparcia wojskowego od państw NATO na wypadek agresji zbrojnej; b) utrzymanie zdolności w zakresie transportu morskiego do i z Polski na wypadek kryzysu lub wojny. Ad. a) – zadanie było możliwe do realizacji jedynie we współdziałaniu z siłami morskimi państw NATO i miało pomocniczą rolę wobec ewentualnego wsparcia wojskowego drogą lądową (z Niemiec)⁹⁰⁷. Zdolność mogła mieć większe znaczenie dla Polski oraz NATO w przypadku kryzysu wokół państw bałtyckich lub próby zablokowania Morza Bałtyckiego. Ad. b) – mając na uwadze strukturę polskiego importu i eksportu w latach 2007-2012, transport morski nie odgrywał strategicznej roli dla gospodarki państwa⁹⁰⁸. Jednak w kontekście dążenia do dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych drogą morską, zapewnienie bezpieczeństwa morskim liniom komunikacyjnym oraz niedopuszczenie do morskiej blokady państwa, miało znaczenie strategiczne dla bezpieczeństwa RP. Równie istotne było zapewnienie bezpieczeństwa liniom komunikacyjnym w okresie kryzysu - poniżej progu wojny. Brak kontroli nad liniami komunikacyjnymi mógł skutkować koniecznością przekierowania transportu do innych portów (w tym poza Polską) lub wymusiłby decyzję o zawieszeniu transportu drogą morską do Polski.	Częściowo	- ograniczone zdolności w zakresie monitorowania przestrzeni powietrznej oraz ataków z powietrza; - ograniczona liczba jednostek do osłony morskich linii komunikacyjnych poza polskimi obszarami morskimi.

⁹⁰⁶ W badanym okresie wymienione zdolności były wielokrotnie ćwiczone przez MW RP. Zarówno w ramach morskiej operacji obronnej jak i operacji obrony Wybrzeża w ramach sił połączonych SZ RP. Odbывало się to podczas ćwiczeń o kryptonimie: Pirania 2009, Anakonda 2010 i 2012.

⁹⁰⁷ Por. P. Krajewski, *Wielka, mała flota*, [w:] „Morze Statki i Okręty”, nr 2/2012, s. 15-19.

⁹⁰⁸ Ponadto w latach 2007-2012 rząd RP nie stworzył polityki lub wizji polityki morskiej państwa, która jasno identyfikowałaby cele oraz wyznaczała sposób ich osiągnięcia. Jak zauważył w roku 2008, Marcin Mikiel po analizie raportu Jerzego Hausnera, dotyczącego *Narodowego Planu Rozwoju 2007-2013*: „Brak spójnej koncepcji polskiej polityki gospodarczej w kwestii morza jest smutnym faktem”. M. Mikiel, *Marynarka Wojenna w polskich realiach XXI wieku*, [w:] „Morze Statki i Okręty”, nr 10(82)/2008, s. 22.

4.	Utrzymanie zdolności do realizacji zadań w celu zapewnienia bezpieczeństwa w obszarze Morza Bałtyckiego, jak i poza nim, zgodnie z zobowiązaniami międzynarodowymi.	Zadanie zakładało udział-współpracę z innymi państwami w celu zapewnienia bezpieczeństwa, zarówno w odniesieniu do Morza Bałtyckiego jak i pozostałych akwenów – istotnych dla RP lub państw organizacji, do których Polska należała (NATO, UE, ONZ, OBWE, sojusz z USA). Jego realizacja miała doprowadzić do zabezpieczenia interesów państwa na obszarach morskich lub posiadania wpływu na czynniki, które warunkowały interesy RP na obszarach morskich. W ostatnim przypadku także mogących generować pochodzenie zagrożeń z kierunku morskiego dla państwa oraz obywateli RP. Mając powyższe na uwadze, można wnioskować, że celem tego zadania było dążenie do posiadania możliwości aktywnego kształtowania systemu międzynarodowego w wymiarze politycznym, gospodarczym oraz prawno-międzynarodowym, zgodnie z polskimi interesami. Powyższe oznaczało konieczność posiadania zdolności w zakresie operowania i współdziałania w ramach morskich sił międzynarodowych na Morzu Bałtyckim oraz poza nim (w tym: Morzu Północnym, Morzy Śródziemnym, Północnym Atlantyku oraz zachodniej części Oceanu Indyjskiego). Do potencjalnych zadań MW RP należałoby uczestniczenie w operacjach, w ramach odpowiedzi na klasyczne zagrożenia militarne, a także operacjach humanitarnych, akcjach ratunkowych, misjach policyjnych oraz działaniach w realiach konfliktu asymetrycznego. Istotnym obszarem zadań MW RP było także współdziałanie w zakresie SAR oraz bezpieczeństwa nawigacyjnego, zgodnie z wytycznymi IMO.	Częściowo	- ograniczone zdolności w zakresie monitorowania przestrzeni powietrznej oraz ataków z powietrza; - ograniczona liczba jednostek zdolnych do operowania z siłami międzynarodowymi; - ograniczona liczba okrętów, które zabezpieczały by jednocześnie zadania na polskich obszarach morskich oraz zobowiązania sojusznicze.
5.	Posiadanie zdolności do udziału w projekcji sił połączonych NATO i UE.	Zadania ukierunkowane na wywiązanie się z zobowiązań sojuszniczych, w ramach członkostwa w NATO oraz UE. Mając na uwadze analizę uwarunkowań geopolitycznych oraz politykę RP w badanym okresie, pierwszoplanową rolę we wskazanych zobowiązaniach odgrywał Pakt Północnoatlantycki. Gotowość do uczestniczenia w ramach połączonych sił NATO oraz UE w strategicznie ważnych regionach świata (dla państw członkowskich), miała uwiarygodnić Polskę jako nowego członka obu organizacji i zagwarantować wzrost bezpieczeństwa narodowego. W przypadku NATO, zdolności te zogniskowane były wokół: a) wystawienia sił w ramach NRF; b) wystawienie sił w ramach SNMG oraz SNMCMG; c) brania udziału w ćwiczeniach zwiększających zdolności kooperacji państw NATO oraz UE, a także budujących zaufanie w regionie; d) aktywnego udziału w działaniach: pokojowych, stabilizacyjnych, humanitarnych i reagowania kryzysowego.	Częściowo	- ograniczone zdolności w zakresie monitorowania przestrzeni powietrznej oraz ataków z powietrza; - ograniczona liczba jednostek zdolnych do operowania z siłami międzynarodowymi; - ograniczona liczba okrętów, które zabezpieczały by jednocześnie zadania na polskich

		W odniesieniu do posiadania powyższych zdolności przez Marynarkę Wojenną należy zaznaczyć, że wymagały one dysponowania siłami okrętowymi i lotniczymi zdolnymi do operowania w ramach sił połączonych NATO lub UE. To z kolei wiązało się z określoną autonomicznością, dzielnością morską, posiadaniem systemów łączności, rozpoznania oraz uzbrojenia, ale ponad wszystko przygotowaniem i wyszkoleniem załóg. Należy także pamiętać o zobowiązaniu do zabezpieczenia zdolności strategicznego transportu morskiego wojsk wielkości brygady.		obszarach morskich oraz zobowiązania sojusznice; - ograniczone zdolności w zakresie wsparcia logistycznego oraz transportu wojsk drogą morską.
6.	Wspieranie Straży Granicznej w działaniach na obszarze morskich wód terytorialnych i wyłącznej strefy ekonomicznej.	Zadanie zawierające się w działaniach w zakresie zapewnienia nienaruszalności i integralności terytorialnej RP, a także monitorowaniu polskich obszarów morskich w celu wykrywania, identyfikacji i przeciwdziałania potencjalnym zagrożeniom oraz łamaniu prawa polskiego i międzynarodowego.	W pełni	

Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w Tabelach nr: 6, 7 oraz 8, a także oficjalnie dostępnych informacji dotyczących charakterystyk i wyposażenie okrętów, samolotów, śmigłowców oraz innych narzędzi, będących na wyposażeniu Marynarki Wojennej RP w latach 2007-2012.

Autor, dokonując oceny w Tabeli nr 9, kierował się założeniem o rozróżnieniu działań systematycznych oraz operacji morskich⁹⁰⁹. Na tej podstawie do elementów, które wpływały na ograniczenie zdolności głównie sił okrętowych MW RP wobec istniejących zadań, można także dodać, przywołany już wcześniej w ramach wniosków, wiek okrętów. Powodował on konieczność częstszych napraw oraz modernizacji, które miały umożliwić interoperacyjność z siłami morskimi innych państw lub utrzymanie zdolności do realizacji samodzielnych zadań Marynarki Wojennej RP w jej strefie odpowiedzialności. W konsekwencji oznaczało to częstsze postoje w stoczni, a co za tym idzie, brak zdolności do wykonywania zadań. Problem ten mógłby zostać zniwelowany utrzymywaniem w linii większej niż 1-2 jednostki danego

⁹⁰⁹ Działania systematyczne – forma różnorodnych działań lub przedsięwzięć zabezpieczających, prowadzonych w długim przedziale czasu przez siły marynarki wojennej według jednolitego planu dla osiągnięcia celu operacyjnego. Istotą działań systematycznych jest – w odróżnieniu od operacji morskiej – użycie sił z normalnym lub okresowo podwyższonym natężeniem, stosunkowo długi czas prowadzenia działań obronnych i zaczepnych oraz jednocześnie wykonywanie szeregu zadań taktycznych ograniczonym składem sił. Operacja morska – całokształt działań bojowych prowadzonych przez związki operacyjne i związki taktyczne marynarki wojennej (sił morskich) samodzielnie lub we współdziałaniu z innymi rodzajami sił zbrojnych (operacja połączona), według jednego planu, dla osiągnięcia określonego celu strategicznego lub operacyjnego. Por. *Leksykon bezpieczeństwa morskiego*, (red.) T. Szubrycht, Gdynia 2008, s. 40 i 94.

typu, które były zdolne do realizacji określonych zadań. Sytuacja taka miała miejsce np. w przypadku okrętu wsparcia logistycznego, fregat oraz niszczycieli min. Natomiast w kontekście udziału w siłach międzynarodowych, mogła potencjalnie dotyczyć – na wypadek zaistnienia kryzysu na Morzu Bałtyckim, także pozostałych klas okrętów. Zestawienie dwóch zmiennych, tj. wieku okrętów oraz liczebności jednostek danej klasy (o określonych zdolnościach), pozwoliło autorowi na macierzowe spojrzenie na pokrycie zadań, które była zdolna realizować MW RP. Na tej podstawie za zabezpieczone w pełni, można było uznać jedynie te zadania, które stały się możliwe do realizacji – w ramach działań systematycznych MW RP, przez większość dostępnych sił.

Do czynników, które zadecydowały obok liczby, charakterystyk oraz wyposażenia okrętów i innych jednostek, o uznaniu zdolności Marynarki Wojennej RP do wykonywania stawianych zadań, należy analiza międzynarodowej aktywności MW RP. Trzeba zauważyć, że w badanym okresie zasadniczo skupiała się na dwóch obszarach. Pierwszym były cykliczne i realizowane w odpowiedzi na zaistniałą potrzebę ćwiczenia. Drugi stanowił udział MW RP w realizacji zadań wynikających z zobowiązań sojuszniczych, w ramach stałych zespołów NATO oraz w składzie sił międzynarodowych powołanych do stabilizacji danego regionu. Zestawienie, prezentujące aktywność Marynarki Wojennej w powyższym zakresie w latach 2007-2012, zostało przedstawione w Tabeli nr 10.

Tabela nr 10. Aktywność Marynarki Wojennej RP w ćwiczeniach międzynarodowych oraz aktywności dyplomatycznej w latach 2007-2012

Rok	Aktywność okrętów Marynarki Wojennej RP
2007	• MW RP jest jednym z gospodarzy ćwiczeń <i>NOBLE MARINER</i>, w których udział bierze 17 państw; • Udział ORP Kondor, ORP Wigry, ORP Śniardwy i śmigłowców MW w ćwiczeniach <i>BALTOPS 07</i>; • Udział ORP Zbyszko oraz śmigłowca MI-14PS w ćwiczeniach <i>BALTIC SAREX 07</i>.
2008	• ORP Sęp oraz ORP Lech biorą udział w ćwiczeniach <i>BOLD MONARCH</i> na Morzu Północnym; • ORP Gen. K. Pułaski uczestniczył w manewrach NATO na Atlantyku dotyczących m.in. osłony strategicznego transportu morskiego, poszukiwania i zwalczania okrętów podwodnych oraz przeciwdziałanie terroryzmowi na morzu; • Udział ORP Orzeł, ORP Grom, ORP Wdzydze oraz ORP Mamry w ćwiczeniach <i>BALTOPS 08</i>; • ORP Kondor i ORP Gen. K. Pułaski biorą udział w operacji <i>AVTIVE ENDEVOUR</i>.
2009	• Niszczyciel min ORP Flaming, uczestnicząc w operacji <i>OPEN SPIRIT</i>, wykrywa i niszczy 3 tony niewybuchów zalegających na dnie Zatoki Fińskiej; • ORP Toruń transportuje sprzęt i żołnierzy 16. PBZ do Wielkiej Brytanii na

	ćwiczenia <i>DRUIDS DANE 09</i>; • Udział ORP Bielik, ORP Gen. K. Pułaski, ORP Wodnik, ORP Lech, ORP Zbyszko i ORP Maćko w ćwiczeniach ratowania załóg okrętów podwodnych <i>CROWN EAGLE 2009</i>; • Udział ORP Hańcza, ORP Jamno i ORP Mamry w ćwiczeniach <i>BALTOPS 09</i>.
2010	• ORP Konradmirał Xawery Czernicki staje na czele SNMCMG1 (na wniosek NATO pozostaje nim do połowy 2011 roku); • ORP Lublin transportował sprzęt i żołnierzy do Wielkiej Brytanii na ćwiczenia <i>AFGAN RAT 2010 i PASHTUN EAGLE 2010</i>; • ORP Bielik wychodzi na operację <i>AVTIVE ENDEVOUR</i>; • Udział ORP Zbyszko w ćwiczeniach ratowniczych <i>BALTIC SAREX 2010</i>; • Udział ORP Konradmirał Xawery Czernicki, ORP Mewa oraz ORP Czajka w ćwiczeniach na Bałtyku <i>DANEX 2010</i>; • Udział ORP Kaszub, ORP Kondor, ORP Resko, ORP Wicko i ORP Nesko, a także śmigłowców Mi-14PŁ i samolotowych An-28 B1R w ćwiczeniach <i>BALTOPS 2010</i>.
2011	• ORP Lublin transportuje sprzęt 16. PDZ w Elblągu do Wielkiej Brytanii na ćwiczenia <i>PASHTUN DAGGER</i>; • Udział ORP Konradmirał Xawery Czernicki w operacji <i>AVTIVE ENDEVOUR</i>; • Udział ORP Konradmirał Xawery Czernicki w ćwiczeniach <i>NOBLE MARINER 2011</i>; • Udział ORP Gen. T. Kościuszko, ORP Kondor, ORP Gardno, ORP Nakło, ORP Družno, i śmigłowca Mi-14 PŁ w <i>BALTOPS 2011</i>; • Udział ORP Zbyszko w ćwiczeniach <i>BALTIC SAREX 2011</i>; • Udział ORP Gen. T. Kościuszko i ORP Kondor w ćwiczeniach <i>PASSEX 2011</i>.
2012	• Udział ORP Gardno, ORP Jamno, ORP Mielno, ORP Kraków i ORP Poznań w ćwiczeniach <i>BALTOP 2012</i>; • Udział trzech śmigłowców MW Mi-14PŁ w ćwiczeniach <i>DYNAMIC MONGOOSE 2012</i>; • Niszczyciel min ORP Czajka uczestniczy w operacji <i>OPEN SPIRIT</i> w wybrzeży Estonii; • Udział ORP Lech i ORP Sokół w ćwiczeniach <i>NORTHERN CROWN 2012</i>.

Opracowanie własne na podstawie: „Bandera”, czasopismo Dowództwa Marynarki Wojennej RP, Gdynia 2007-2012; W. Wierzykowski, *Polska Marynarka Wojenna 1918-2018*, Tom III 1990-2018, Świnoujście 2018; Archiwalna strona MW RP, www.mw.mil.pl, (zrzuty ekranu w posiadaniu autora).

Dane przedstawione w Tabeli nr 10 obrazują skalę zaangażowania Marynarki Wojennej w działania sojusznicze w wymiarze międzynarodowym. Mając na uwadze omówione wcześniej trudności dotyczące zdolności w zakresie wykonywania zadań poza polskimi obszarami morskimi, można przedstawić następujące wnioski. Po pierwsze, MW RP aktywnie uczestniczyła w cyklicznych ćwiczeniach sił morskich NATO, zarówno na Morzu Bałtyckim, jak i Morzu Północnym. W tym aspekcie zaangażowanie okrętów, samolotów i śmigłowców różniło się rok do roku, ale należy zauważyć, że w latach 2008,

2010, 2011 i 2012 udział obejmował więcej niż 3 okręty, a także samoloty i śmigłowce BLMW. Co więcej, rolę portu dla sił międzynarodowych w ramach ćwiczeń BALTOPS wielokrotnie pełniła Gdynia. Okręty Marynarki Wojennej brały także udział w ćwiczeniach poza Morzem Bałtyckim, gdzie angażowane były okręty podwodne, fregaty, okręty ratownicze oraz jednostki przystosowane do walki minowej – niszczyciele min i trałowce. Zaangażowanie w ćwiczenia międzynarodowe pozwalało na szkolenie i zgrywanie załóg MW RP z siłami morskimi innych państw oraz ocenę stopnia dostosowania wyposażenia i wyszkolenia do standardów Sojuszu. Istotnym elementem udziału w ćwiczeniach było ponadto pokazywanie zaangażowania w proces utrzymywania i doskonalenia zdolności NATO do obrony obszarów morskich i interesów państw członkowskich na nich. Wpisywało się to w politykę bezpieczeństwa RP, która w udziale Polski w Sojuszu, upatrywała twardych gwarancji bezpieczeństwa.

Drugim wnioskiem, dotyczącym udziału Marynarki Wojennej w działaniach międzynarodowych, jest skala zaangażowania sił okrętowych w operacje międzynarodowe. Na tym polu aktywnie MW RP uczestniczyła w operacji NATO *Active Endeavour*. W ramach sił międzynarodowych na Morzu Śródziemnym operowały fregata ORP Gen. K. Pułaski, okręty podwodne ORP Bielik i ORP Kondor, a także okręt dowodzenia siłami przeciwminowymi ORP Kontradmirał Xawery Czernicki. Za duże osiągnięcie należy również uznać dowodzenie ostatniego z wymienionych okrętów zespołem NATO - SNMCMG1, w latach 2010 i 2011. Trzeba jednak zauważyć, że Polska nie zdecydowała się na udział MW RP w operacji Unii Europejskiej – *Atalanta*. Decyzję tę można rozpatrywać dwutorowo. Po pierwsze, odnosząc się do zapisów *Strategii Sił Zbrojnych RP* w operacjach międzynarodowych jako niezgodnej z polskimi interesami lub relacją koszt-efekt. Po drugie, jako wyraz braku zdolności Marynarki Wojennej RP do wystawienia takiej liczby kontyngentów w latach 2007-2012, przy obciążeniu przedstawionym w Tabeli nr 10. Analizując stan posiadania MW RP w badanym okresie, drugie uzasadnienie wydaje się bardziej prawdopodobne. Brak bowiem przesłanek za nieangażowaniem się Polski w działania międzynarodowe, w ramach struktur, w których państwo chciało się uwiarygodnić jako aktywny członek.

Przedstawione wyżej analizy, z jednej strony oceny zdolności MW do realizacji stawianych zadań, z drugiej zaangażowania Marynarki Wojennej w operacje i ćwiczenia międzynarodowe, pozwalają na prezentację dwóch generalnych konstatacji. Po pierwsze, wykorzystanie MW RP jako narzędzia polityki i systemu bezpieczeństwa narodowego RP w latach 2007-2012, było podzielone na dwa obszary. Pierwszy stanowią działania na

polских obszarach morskich, których celem były: obrona granic, ochrona środowiska naturalnego, umożliwienie eksploatacji złóż, wykorzystywanie transportu morskiego, ochrona życia i mienia na morzu, bezpieczeństwo nawigacyjne oraz możliwość egzekwowania i wymuszania woli RP wobec jednostek cywilnych i okrętów przebywających lub oddziałujących na polskie obszary morskie. Drugi to angażowanie sił MW RP do realizacji strategicznego celu bezpieczeństwa narodowego RP, jakim było uwiarygodnienie się w strukturach NATO, UE oraz sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi. W ślad za tym, Marynarka Wojenna, pomimo ograniczeń w liczebności oraz wieku większości okrętów, była wykorzystywana do udziału w ćwiczeniach oraz operacjach międzynarodowych. Uczestnictwo w tych drugich obnażyło jednak problemy, z którymi z racji posiadanego wyposażenia, musiała się mierzyć MW RP, a do których należały ponownie wiek okrętów oraz liczba okrętów zdolnych do zaangażowania poza Morzem Bałtyckim – przy jednoczesnym utrzymaniu zdolności Marynarki Wojennej wobec polskich obszarów morskich.

Drugą generalizacją możliwą do przedstawienia po analizie powyższego materiału, jest ocena miejsca, w którym Marynarka Wojenna RP była w latach 2007-2012. Na tym polu należy zauważyć, że składała się ona, z jednej strony, z okrętów zaprojektowanych i budowanych jeszcze w okresie zimnej wojny – co za tym idzie przewidzianych do realizacji zadań w ramach połączonych armii Układu Warszawskiego. Można, oczywiście, zakładać, że cechowały się one pewną uniwersalnością i podlegały modyfikacjom mającym je przygotować do pełnienia roli w nowych warunkach geopolitycznych. Do tej grupy okrętów należy zaliczyć: ORP Orzeł, ORP Kaszub, okręty typu Lublin, okręty rozpoznawcze typu Nawigator, okręty ratownicze, a także trałowce i niszczyciele min. Drugą grupą okrętów były jednostki pozyskane w celu zabezpieczenia zdolności do współdziałania z siłami morskimi państw NATO oraz utrzymania zdolności np. w zakresie wykorzystania okrętów podwodnych. W tym przypadku, wynikało to w pierwszej kolejności z braku takich okrętów w linii z racji wcześniejszych założeń rozwoju Marynarki Wojennej w ramach UW lub było rezultatem polityki wycofywania okrętów po roku 2000. Należy zauważyć, że okręty, które pozyskano, nie były nowe. Miały one zapewnić utrzymanie zdolności lub zabezpieczenie zobowiązań sojuszniczych. Były jednak rozwiązaniem przejściowym. Obie kategorie posiadanych okrętów, w świetle uwarunkowań geopolitycznych polskiego bezpieczeństwa, a także zabezpieczanych zadań, pozwalają na określenie jej stanu jako – przejściowego i złożonego z okrętów, które w perspektywie dekady, powinny być zastąpione nowymi jednostkami.

5.3. Programy modernizacji i rozwoju Marynarki Wojennej w latach 2007-2012

Przyjmując, na podstawie powyższej analizy potencjału, że stan Marynarki Wojennej RP w latach 2007-2012, można określić jako przejściowy, należy przyjrzeć się koncepcjom jej rozwoju oraz finansowaniu. W tym aspekcie autor dokonał analizy dwóch obszarów: decyzji budżetowych Ministerstwa Obrony Narodowej oraz jawnych zapisów dokumentów traktujących o programach modernizacji i rozwoju Sił Zbrojnych, a także stenogramach Komisji Obrony Narodowej Sejmu RP. W niniejszym fragmencie, w pierwszej kolejności, analizie zostaną poddane koncepcje modernizacji oraz rozwoju Marynarki Wojennej RP, w drugiej natomiast środki, które miały je zabezpieczać. Ocena obu elementów pozwoli, z jednej strony, określić realność tych pierwszych, z drugiej będzie punktem odniesienia do oceny skuteczności narzędzi polityki i systemu bezpieczeństwa narodowego, w świetle stawianych zadań.

W badanym okresie dokumentem charakteryzującym środowisko bezpieczeństwa Polski oraz środowisko operacyjne dla Sił Zbrojnych, a także opisującym pożądany stan zdolności, które mają posiadać rodzaje wojsk, była *Wizja Sił Zbrojnych RP – 2030*⁹¹⁰. Dokument, przyjęty w roku 2008, określał, że Marynarka Wojenna będzie posiadała „siły wysokiej efektywności działań oraz sprawnej adaptacji do zmiennych warunków środowiska morskiego”⁹¹¹. Cytowany zapis może wskazywać, że celem było posiadanie mniejszej liczby jednostek, jednak o większych zdolnościach oraz interoperacyjności (aut. efekt synergii). W konsekwencji, MW RP miała posiadać zdolności: w zakresie transportu i przerzutu innych rodzajów wojsk poza granicami kraju, ochrony linii komunikacyjnych, patrolowania i rażenia celów na polskich obszarach morskich oraz na akwenach oddalonych, działań przeciwminowych, a także ochrony i obrony portów morskich⁹¹². Należy zauważyć, że podane zdolności nie odbiegają zasadniczo od zadań, które Marynarka Wojenna RP miała wykonywać, zgodnie z zapisami NSB z 2007 roku oraz SORP z 2009 roku. Co więcej, zadania MW RP przedstawione w Tabeli nr 7 w szerszym ujęciu traktują zobowiązania sojusznicze Polski oraz zobowiązania w zakresie stabilizowania międzynarodowego systemu bezpieczeństwa.

W odróżnieniu od dokumentów, które na poziomie strategicznym opisywały system bezpieczeństwa RP, *Wizja Sił Zbrojnych RP – 2030* wskazuje na posiadanie pożądanych

⁹¹⁰ *Wizja Sił Zbrojnych RP – 2030*, Ministerstwo Obrony Narodowej – Departament Transformacji, Warszawa 2008.

⁹¹¹ Tamże, s. 24.

⁹¹² Por. Tamże, s. 24.

narzędzi, które miały zagwarantować osiągnięcie wymienionych zdolności. W tym obszarze, na uwagę zasługują dwie klasy okrętów. Pierwsze, to korwety, które powinny odpowiadać za ochronę linii komunikacyjnych, a także prowadzenie operacji na polskich obszarach morskich, jak i poza Morzem Bałtyckim. Drugą klasę stanowią tzw. jednostki patrolowe. Ich obszarem działania miały być wody wchodzące w skład EEZ. Powinny także posiadać zdolność do ataku rakietowego na wrogie jednostki. W zakresie ochrony interesów państwa na polskich obszarach morskich, w tym: liniach komunikacyjnych oraz infrastruktury portowej, znaczenie miały odgrywać środki ulokowane na lądzie, a przeznaczone m.in. do obserwacji nawodnej i podwodnej⁹¹³. W części dotyczącej środków rażenia Sił Zbrojnych RP, w odniesieniu do zdolności MW RP, w *Wizji Sił Zbrojnych RP – 2030* znajdują się zapisy wskazujące na: a) wprowadzanie precyzyjnych i odpornych na zakłócenia środków rakietowych do niszczenia celów nawodnych, powietrznych oraz lądowych, b) wprowadzanie autonomicznych pojazdów podwodnych, nawodnych oraz powietrznych oraz c) budowę okrętów w sposób utrudniający wykrycie przez siły nieprzyjaciela⁹¹⁴.

Wymienione klasy okrętów oraz zdolności w zakresie rażenia celów przedstawiają szeroką gamę uzbrojenia, które miało wejść na uzbrojenie Marynarki Wojennej w latach 2007-2012. Co więcej, utrzymanie posiadanych zdolności wymagało także modernizacji okrętów, samolotów, śmigłowców oraz pozostałych narzędzi pozostających na wyposażeniu MW RP, w tym infrastruktury brzegowej (logistycznej). Dokumentami, które obok *Wizji Sił Zbrojnych RP – 2030*, określały zadania w zakresie rozwoju i modernizacji Sił Zbrojnych oraz zabezpieczenie środków finansowych na te cele, były *Program rozwoju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2007-2012* oraz *Program rozwoju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2009-2018*. W ich ramach funkcjonował program operacyjny pt. *Modernizacja Marynarki Wojennej* dedykowany morskemu rodzajowi wojsk, który określał, jakie zdolności będą utrzymywane - rozwijane, w jakim czasookresie zostaną zrealizowane oraz jakie środki finansowe na ten cel powinny być zabezpieczone w budżecie MON.

W latach 2007-2012 programy dotyczące modernizacji Marynarki Wojennej były zasadniczo skupione na trzech obszarach. Pierwszym było pozyskanie rakiet służących do niszczenia celów nawodnych oraz lądowych. Drugim modernizacja posiadanych okrętów, w celu utrzymania określonych zdolności lub wydłużenia czasu ich służby. Trzeci obszar zakładał pozyskanie nowych okrętów i śmigłowców. W ramach pierwszego zadania

⁹¹³ Por. Tamże, s. 24.

⁹¹⁴ Por. Tamże, s. 33.

planowano zmodernizować wyposażenie okrętów typu Orkan w nowe rakiety RBS-15 oraz utworzyć Nadbrzeżny Dywizjon Rakietowy⁹¹⁵. Drugi obszar w roku 2008 obejmował modernizację dwóch fregat typu OHP, małych okrętów rakietowych typu Tarantul I, trzech okrętów podwodnych typu Kobben⁹¹⁶ oraz samolotów typu Bryza⁹¹⁷. Trzeci zakładał wejście do służby korwety wielozadaniowej Gawron, a także pozyskanie nowego okrętu podwodnego oraz niszczyciela min⁹¹⁸. Wracając do analizy stanu posiadania sił okrętowych przez Marynarkę Wojenną – przedstawioną w Tabeli nr 8, oraz analizy uzbrojenia, można wskazać, że w badanym okresie zrealizowano lub zapoczątkowano działania w obszarze pozyskania rakiet manewrujących do niszczenia celów nawodnych i lądowych oraz przeprowadzono lub potwierdzono modernizację fregat, okrętów podwodnych, samolotów rozpoznawczych, a także dokonano modernizacji okrętu ORP Kontradmiral Xawery Czernicki do zdolności okrętu dowodzenia siłami przeciwminowymi. Trudności napotykały natomiast programy, których celem stanowiła modernizacja pozostałych jednostek oraz pozyskanie nowych.

Najczęściej przywoływanym w mediach oraz debatach Komisji Obrony Narodowej Sejmu RP przykładem problemów z programem *Modernizacja Marynarki Wojennej* w latach 2007-2012, była budowa korwety wielozadaniowej. Jednostka projektu 621 została przygotowana według koncepcji MEKO A-100 z niemieckiej stoczni Blohm und Voss w Hamburgu. W roku 2001 plany Ministerstwa Obrony Narodowej obejmowały budowę siedmiu jednostek, a ich wykonawcą miała być Stocznia Marynarki Wojennej w Gdyni. Okręt miał być zdolny do realizacji zadań patrolowych, niszczenia sił nawodnych i podwodnych przeciwnika, a także obserwacji przestrzeni powietrznej i niszczenia środków napadu powietrznego, co miało szczególne znaczenie w zmieniającym się środowisku działania sił morskich nasyconych środkami lotniczymi⁹¹⁹. Budowa okrętu natrafiła jednak na szereg trudności. Jak informował członków Komisji Obrony Narodowej Szef Zarządu Planowania Rzeczonego (P-8) Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Bogusław Samol, w ramach Planu Modernizacji Technicznej Marynarki Wojennej na lata 2002-2005 oraz 2003-2008, nie zapewniono odpowiednich środków na ten cel. Dalej zaznaczył, że wystąpiły także problemy

⁹¹⁵ Por. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, V kadencja, posiedzenie nr 50, Biuletyn nr 1741/V z dnia 15.03.2007.

⁹¹⁶ Por. https://www.altair.com.pl/e-report/view?article_id=1, (dostęp: 10.10.2019).

⁹¹⁷ Por. T. Gos, B. Zajda, *Powrót do przyszłości*, [w:] „Bandera”, nr 7(007), listopad 2009, s. 6-7.

⁹¹⁸ Por. T. Falba, *Dwa okręty i nowoczesne rakiety.... Wywiad z Bronisławem Komorowskim*, [w:] „Nasze Morze”, nr 11(35), listopad 2008, s. 9-12.

⁹¹⁹ Por. M. Chmieliński, A. Cywiński, *Wybrane zagadnienia technologii STEALTH w aspekcie korwety wielozadaniowej dla Marynarki Wojennej RP*, [w:] „Problemy Techniki Uzbrojenia”, nr 95(11), Zielonka 2005, s. 103.

finansowe i strukturalne w Stoczni Marynarki Wojennej, które również spowolniły prace⁹²⁰. Co więcej, generał Bogusław Samol mówił w roku 2007 o planach MON na budowę, oprócz Gawrona, jeszcze trzech okrętów tego samego typu⁹²¹. Natomiast w roku 2008, ówczesny Minister Obrony Narodowej, Bogdan Klich, informował, że Marynarka Wojenna docelowo będzie posiadała dwa okręty tego typu⁹²². Z kolei już w roku 2009 w planach było ukończenie jednej korwety projektu 621⁹²³. Ostatecznie w roku 2012, który zamyka ramy prowadzonych badań, Premier Donald Tusk przekazał, że MON wprowadzi do służby jeden okręt w zmodyfikowanej - patrolowej formie (aut. tańszej ze względu na brak części sensorów i uzbrojenia)⁹²⁴.

Należy zauważyć, że skrótowo opisany proces budowy korwety wielozadaniowej Gawron, był wyłącznie jednym z przejawów problemów z programem modernizacji MW RP. MON w latach 2007-2012, realizując programy rozwoju Sił Zbrojnych RP, umieścił w nich program modernizacji Marynarki Wojennej. Był on trzecim w stopniu ważności programem MON, na co wskazywał Bogdan Klich na spotkaniu Komisji Obrony Narodowej w roku 2008⁹²⁵, a w kolejnych latach na jego realizację, w ramach środków MON, miało być przeznaczane około 800-900 milionów złotych⁹²⁶. Już w 2010 roku Biuro Bezpieczeństwa Narodowego zwracało jednak uwagę na błędy w realizacji założeń budżetowych dotyczących modernizacji Sił Zbrojnych RP. W Raporcie zatytułowanym *Zagrożenia dla procesu modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP* można przeczytać, że w latach 2008 oraz 2009 nie wydatkowano deklarowanego poziomu 1,95% PKB Polski na cele obronne oraz że do końca roku 2008 nie osiągnięto celu modernizacyjnego, który zakładał pełną interoperacyjność

⁹²⁰ W 2007 roku Szef Zarządu Planowania Rzeczowego (P-8) Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Bogusław Samol informował Członków Komisji Obrony Narodowej Sejmu RP, że problemy z budową korwety wiązały się z nieodpowiednim finansowaniem (aut. w latach poprzedzających) oraz problemami strukturalnymi i finansowymi Stoczni Marynarki Wojennej. Natomiast na problemy z utrzymaniem pracowników oraz płynnością finansową Stoczni, wskazywał jej ówczesny Prezes – Roman Kraiński. Por. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 2, Biuletyn nr 55/VI z dnia 29.11.2007; M. Sielski, *Korweta zwodowana, tylko po co?*, <https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Korweta-zwodowana-tylko-po-co-n34708.html>, (dostęp: 10.10.2019).

⁹²¹ Por. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 2, Biuletyn nr 55/VI z dnia 29.11.2007.

⁹²² Por. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 34, Biuletyn nr 1404/VI z dnia 22.10.2008.

⁹²³ Por. Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej - z upoważnienia ministra - na interpelację nr 12529 Posła Ludwika Dorna, w sprawie realizacji programu budowy korwety typu 621 Gawron, z dnia 7.12.2009.

⁹²⁴ Por. B. Zajda, *Patrolowy Ślęzak*, [w:] „Bandera”, nr 10/2012, s. 8-9. Okręt przekazano Marynarce Wojennej w dniu 8 listopada 2019 r. Natomiast banderę MW RP na ORP Ślęzak podniesiono w dniu 28 listopada 2019 r. Zakończył się tym samym osiemnastoletni okres budowy okrętu.

⁹²⁵ Por. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 34, Biuletyn nr 1404/VI z dnia 22.10.2008.

⁹²⁶ Por. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 101, Biuletyn nr 4102/VI z dnia 02.09.2010.

z siłami NATO w 1/3 całych Sił Zbrojnych⁹²⁷. Na problemy w wydatkowaniu środków na modernizację wskazuje także Robert Rochowicz, który pisze: „Wymuszone kryzysem cięcia w budżecie sprawiły, że w 2009 r. zredukowano o ponad 50 proc. zaplanowane wydatki na zakupy i inwestycje, zostawiając w zasadzie tylko te wynikające z już podpisanych umów. (...) Tymczasem w zakupach sprzętu musiano ciągle spełniać rosnące potrzeby misji w Afganistanie odsuwając inne zakupy. Po raz kolejny ucierpiały przede wszystkim potrzeby floty, artylerii naziemnej i obrony powietrznej”⁹²⁸.

Przedstawione problemy z finansowaniem programu rozwoju Marynarki Wojennej oraz całych Sił Zbrojnych, zostały zauważone przez Komisję Obrony Narodowej Sejmu RP. W badanym okresie wystosowała ona trzy dezyderaty, dotyczące ustanowienia *Narodowego Programu Budowy Okrętów*, na wzór programu zakupu samolotów wielozadaniowych F-16. Dezyderat nr 1 został uchwalony 29 maja 2008 roku, po posiedzeniu Komisji w Gdyni w dniu 6 maja 2008 roku. Podczas posiedzenia na Wybrzeżu, dowódca MW RP wiceadmiral Andrzej Karweta oraz kontradmirał Ryszard Demczuk, dowódca Centrum Operacji Morskich, wskazywali na zakres odpowiedzialności i znaczenie dla Polski obszarów morskich, a także, jakie narzędzia-zdolności w tym przypadku są niezbędne. Podczas prezentacji dowodzili, że przy utrzymaniu obecnej–niekorzystnej tendencji, w roku 2015 Marynarka Wojenna będzie miała problem w zabezpieczeniu większości swoich zadań. Należy temu przeciwdziałać poprzez: wejście do służby korwety projektu 621, której zdolności oddziaływania bojowego określono na 200 km, pozyskanie nowych okrętów podwodnych oraz wzmocnienie sił przeciwminowych. Admirałowie podkreślali także potrzebę stabilnego finansowania, w formie programu narodowego lub ministerialnego⁹²⁹. W ślad za powyższymi uwagami oraz oceną stanu bieżącego, na kolejnym posiedzeniu w maju 2008 roku, Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP przyjęła dezyderat, w którym wzywała Radę Ministrów do stworzenia *Narodowego Programu Budowy Okrętów*. Miał on „podtrzymać jedynie minimalny potencjał sił morskich”, dzięki zagwarantowaniu wydatków spoza budżetu MON, w wysokości 0,05% PKB na modernizację techniczną Sił Zbrojnych⁹³⁰.

Dezyderat nie spotkał się z pozytywną reakcją Ministerstwa Obrony Narodowej. Na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej Sejmu RP, w dniu 18 września 2009 roku, posłowie

⁹²⁷ Por. *Zagrożenia dla procesu modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2010, s. 10.

⁹²⁸ R. Rochowicz, *Finansowanie zakupów w Siłach Zbrojnych RP – kreatywna księgowość?*, Pułaski Policy Papers, Warszawa 2017, s. 2.

⁹²⁹ Por. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 14, Biuletyn nr 609/VI z dnia 06.05.2008, s. 3-9, 11-13.

⁹³⁰ Por. *Dezyderat nr 1 Komisji Obrony Narodowej do Rady Ministrów w sprawie ustanowienia programu wieloletniego – „Narodowy Program Budowy Okrętów”*, uchwalony na posiedzeniu w dniu 29 maja 2008 roku.

zapoznali się ze stanowiskiem MON oraz tzw. *alternatywnym wariantem rozwoju Marynarki Wojennej w latach 2009-2018*⁹³¹. Referując go asystent Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego kmdr Jarosław Ziemiański, zwracał uwagę, że planowane wycofanie z linii okrętów rozpoznawczych, fregat, okrętów podwodnych, niszczycieli min oraz części śmigłowców spowoduje: a) oparcie działań rozpoznawczych wyłącznie na samolotach An-28, b) obniżenie zdolności zwalczania okrętów nawodnych o ok. 70%, c) obniżenie zdolności zwalczania okrętów podwodnych o ok. 75% oraz d) zmniejszenie zdolności działań przeciwminowych na otwartych akwenach o ok. 50%⁹³². W konsekwencji, kmdr Ziemiański przedstawił założenia pozyskania nowych okrętów, które stały się później trzonem programu *Modernizacja Marynarki Wojennej*. Należały do nich: a) ukończenie korwety Gawron oraz pozyskanie drugiej jednostki tego typu, b) pozyskanie NDR oraz c) niszczyciela min typu Kormoran. Wymienione działania miały pozwolić na zabezpieczenie zadań, które powinna wykonywać MW RP na poziomie „minimalnie niezbędnym”⁹³³. Obecny na posiedzeniu Komisji szef Sztabu Marynarki Wojennej kadm. Waldemar Głuszko ocenił, że ten „plan nie odpowiada potrzebom operacyjnym Marynarki Wojennej. Ten program został dostosowany do możliwości finansowych Ministerstwa Obrony Narodowej”⁹³⁴. W konsekwencji przedstawionej propozycji, członkowie Komisji Obrony Narodowej Sejmu RP zdecydowali o odrzuceniu odpowiedzi i ponownym skierowaniu dezyderatu do rozpatrzenia⁹³⁵.

Kolejny dezyderat Komisja skierowała do Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 24 listopada 2010 roku. Odbyło się, podobnie jak w przypadku pierwszego po wyjazdowym posiedzeniu Komisji, w Gdyni, gdzie dyskutowano na temat oceny ówczesnego stanu MW RP oraz podano propozycje w zakresie modernizacji i pozyskania nowych jednostek⁹³⁶. W treści Dezyderatu nr 3, określono, że do roku 2014 nastąpi znaczący spadek zdolności MW RP do wykonywania jej zadań. Mając to na uwadze, autorzy wskazywali na interesy, które Marynarka Wojenna miała zabezpieczać, zaliczali do nich: ochronę gospodarki, ochronę dostaw drogą morską oraz wywiązywanie się z zobowiązań sojuszniczych. Jako rozwiązanie proponowali ponownie ustanowienie na mocy ustawy Sejmowej wieloletniego programu modernizacji Marynarki Wojennej, ze środków spoza budżetu MON, na poziomie 0,05%

⁹³¹ Por. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 28, Biuletyn nr 1161/VI z dnia 19.09.2008, s. 3.

⁹³² Por. Tamże, s. 9.

⁹³³ Por. Tamże, s. 10.

⁹³⁴ Tamże, s. 11.

⁹³⁵ Por. Tamże, s. 18.

⁹³⁶ Zob. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 111, Biuletyn nr 4378/VI z dnia 24.11.2010, s. 3.

PKB⁹³⁷. Dezyderat kolejny raz nie spotkał się z uznaniem Ministerstwa Obrony Narodowej. Na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej Sejmu RP w dniu 2 lutego 2011 roku, podsekretarz stanu w MON Marcin Idzik, zwracał uwagę na aktualną sytuację budżetu Ministerstwa oraz perspektywy rozwoju MW RP. Na tym polu należy odnotować, że jego zdaniem „rząd Rzeczypospolitej Polskiej realizuje politykę konsolidacji finansów publicznych w celu zapewnienia Polsce stabilności na następne lata. Dlatego też, mimo optymistycznej oceny perspektyw rozwoju naszej gospodarki, należy podchodzić z ostrożnością do propozycji zwiększających wydatki budżetu państwa w obliczu rozchwianych rynków finansowych”⁹³⁸. Dalej, Marcin Idzik wskazywał, że realizowany obecnie program modernizacji MW RP nie jest w stanie wypełnić luki, powstałej w tym rodzaju Sił Zbrojnych⁹³⁹. Uzupełniając wypowiedź Ministra, szef Sztabu Marynarki Wojennej wiceadmiral Jerzy Patz zwrócił uwagę, że MW RP posiadała w roku 2011 pełne zdolności w zakresie rozpoznania oraz zwalczania zagrożenia minowego na morzu. W pozostałych obszarach były one, zdaniem zastępcy dowódcy Marynarki Wojennej, ograniczone. Co więcej, Jerzy Patz oceniał, że zaproponowany program rozwoju MW RP może jedynie zahamować negatywną tendencję. Nie jest jednak w stanie zmienić złej sytuacji MW RP⁹⁴⁰.

Kolejne lata przyniosły zmianę na stanowisku Ministra Obrony Narodowej. Ustępującego Bogdana Klicha, zastąpił Tomasz Siemoniak. Pod koniec 2011 podjął on decyzję o wstrzymaniu remontów fregat w Stanach Zjednoczonych oraz skasowaniu małych okrętów rakietowych typu Tarantul I. Ponadto zakwestionował zasadność kontynuowania projektu korwety Gawron w ówczesnym kształcie⁹⁴¹. Dopiero w 2012 roku Sztab Generalny Ministerstwa Obrony Narodowej przedstawił *Koncepcję Rozwoju Marynarki Wojennej*⁹⁴², która wpisywała się w zaprezentowane wyżej decyzje dotyczące MW RP w zakresie odejścia od modernizacji posiadanych okrętów. Została ona przekazana członkom Komisji Obrony Narodowej Sejmu RP na posiedzeniu w dniu 11 kwietnia 2012 roku. Projekt koncepcji bazował na założeniu utrzymania i rozwinięcia zdolności Marynarki Wojennej RP w obszarach: a) dowodzenia, b) rozpoznania, c) rażenia, d) przetrwania i ochrony wojsk, e)

⁹³⁷ Por. *Dezyderat nr 3 Komisji Obrony Narodowej do Prezesa Rady Ministrów w sprawie ustanowienia programu wieloletniego związanego z potrzebą modernizacji Marynarki Wojennej*, uchwalony na posiedzeniu w dniu 24 listopada 2010 roku.

⁹³⁸ Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 125, Biuletyn nr 4669/VI z dnia 02.02.2011, s. 11.

⁹³⁹ Por. Tamże, s. 12.

⁹⁴⁰ Por. Tamże, s. 13.

⁹⁴¹ Por. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VII kadencja, posiedzenie nr 2 z dnia 13.12.2011.

⁹⁴² *Koncepcja Rozwoju Marynarki Wojennej (projekt)*, Sztab Generalny WP Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2012.

przerzutu i mobilności, f) wsparcia działań oraz g) wsparcia układu pozamilitarnego w sytuacji kryzysowej⁹⁴³. W odniesieniu do zaprezentowanych i pożądaných zdolności, dokument ukazywał, jakie są perspektywy wycofania posiadanego uzbrojenia oraz pozyskania nowych środków.

W odniesieniu do zdolności w zakresie rozpoznania planowano wycofać do roku 2017 dwa okręty typu Nawigator oraz do roku 2026 dwa samoloty typu An-28. W ich miejsca miano pozyskać dwa nowe okręty rozpoznawcze, odpowiednio do końca 2022 oraz 2026 roku. Ponadto zakładano wprowadzenie bezzałogowych środków rozpoznawczych, w postaci platform operujących z lądu oraz z pokładu okrętów⁹⁴⁴. W obszarze zdolności do rażenia celów nawodnych, planowano wycofanie do roku 2018 korwety ZOP ORP Kaszub, do roku 2016 obu fregat typu OHP, do roku 2015 okrętów typu Tarantul I oraz do roku 2026 okrętów typu Orkan. W ich miejsce miały wejść trzy okręty obrony wybrzeża⁹⁴⁵ - dwa do roku 2022, jeden do końca roku 2026 oraz trzy okręty patrolowe z funkcją zwalczania min⁹⁴⁶ – jeden do końca 2026, natomiast dwa do końca roku 2030. Ponadto w zakresie zdolności do rażenia, istotnym elementem miał być rozwijany NDR wyposażony w rakiety NSM⁹⁴⁷. Natomiast w zakresie rażenia celów podwodnych, planowano wycofać do roku 2022 okręt podwodny ORP Orzeł, do roku 2017 okręty typu Kobben, a do roku 2020 śmigłowce ZOP SH-2G oraz Mi-14. W ich miejsce miano pozyskać do końca 2022 roku dwa okręty podwodne, a kolejny do końca 2030. Natomiast liczbę śmigłowców ZOP określono na sześć sztuk, pozyskiwanych zgodnie z planem do roku 2022 – cztery oraz do roku 2026 – dwie⁹⁴⁸.

W zakresie zdolności dotyczącej przetrwania i ochrony wojsk, zaprezentowano plan wycofania okrętów niszczycieli min oraz trałowców. Trzy okręty typu 206F, miały zostać wycofane do roku 2019, natomiast trałowce projektu 207 do roku 2030. Wycofane miały być także dwa okręty ratownicze oraz śmigłowce Mi-14. Pierwsze do roku 2014, natomiast drugie do roku 2020. Dłużej służyć miały śmigłowce W-3 Anakonda – do końca 2030 roku. Uzupełnieniem zdolności przetrwania i ochrony wojsk, w zakresie niwelowania zagrożenia

⁹⁴³ Por. Tamże, s. 4.

⁹⁴⁴ Por. Tamże, s. 6.

⁹⁴⁵ Okręt obrony wybrzeża nie daje się jednoznacznie zaklasyfikować do klasy okrętów zgodnie z podziałem określonym w NATO. Należy jednak przyjąć, że miała to być jednostka typu korweta, na co wskazuje zakres działań oraz rozpatrywane zdolności w zakresie rażenia celów nawodnych, podwodnych oraz powietrznych. Por. https://www.altair.com.pl/bme-report/view?article_id=543, (dostęp: 10.10.2019).

⁹⁴⁶ Okręt patrolowy zgodnie z zapisami *Wizja Sił Zbrojnych RP – 2030*, miał posiadać zdolność w zakresie uderzenia na cele nawodne z wykorzystaniem rakiet manewrujących. Można zatem zakładać, że miały to być jednostki zbliżone do klasy korweta, jednak wyposażone specjalistycznie w zakresie zwalczania zagrożenia minowego lub działania ZOP.

⁹⁴⁷ Por. *Koncepcja Rozwoju Marynarki Wojennej (projekt)*, dz. cyt., s. 7.

⁹⁴⁸ Por. Tamże, s. 8.

minowego, miały być dwa nowe niszczyciele min wprowadzone do służby do końca 2022 roku oraz jeden do końca 2026 roku. W tym obszarze planowano także pozyskanie bezzałogowych środków zwalczania min. Miały one wejść na wyposażenie MW RP w latach 2022-2030 w liczbie dziesięciu sztuk. W zakresie zadań ratowniczych zakładano pozyskanie dwóch okrętów wprowadzonych do służby do końca 2022 oraz 2026 roku, a także sześciu nowych śmigłowców⁹⁴⁹. W obszarze zdolności wsparcia działań MW RP, planowano wycofanie do roku 2022 okrętów transportowo-minowych typu Lublin oraz zbiornikowca ORP Bałtyk. Wcześniej miano wycofać okręty hydrograficzne oraz stacje demagnetyzacyjne. W ich miejsce, do roku 2022, miały wejść nowy okręt hydrograficzny oraz stacja demagnetyzacyjna. Natomiast do roku 2026 planowano pozyskać nowy zbiornikowiec. Nowym okrętem miała być jednostka charakteryzowana jako okręt wsparcia logistycznego umożliwiający posiadanie zdolności do przerzutu i mobilności wojsk⁹⁵⁰.

Na realizację *Programu Operacyjnego rozwoju MW RP*, który miał powstać w konsekwencji przedstawionej Koncepcji, budżet MON miał zabezpieczyć środki w wysokości 900 mln zł rocznie⁹⁵¹. W uzupełnieniu zaprezentowanej członkom Komisji Obrony Narodowej Sejmu RP Koncepcji, zastępca szefa SG WP wiceadmirał Waldemar Głuszko wskazywał, że zakłada ona odejście od modernizacji na rzecz pozyskania nowych jednostek. Co więcej, w wielu obszarach planowane było pozyskanie platform bezzałogowych⁹⁵². Ponadto Minister Obrony Narodowej podkreślał, że intencję programu stanowiło pozyskanie większości wyposażenia, w oparciu o polski przemysł. Znak zapytania stawiał w miejscu okrętów podwodnych, okrętu obrony wybrzeża oraz okrętów patrolowych⁹⁵³. Istotne informacje o założeniach przyświecających autorom Koncepcji przedstawił także szef Zarządu P-5 w SG WP, generał Anatol Wojtan. Wskazywał on, że w przypadku okrętu wsparcia logistycznego, były prowadzone konstelacje z Wojskami Lądowymi oraz Wojskami Specjalnymi⁹⁵⁴. Drugą istotną informacją, zdaniem autora, jest opisanie zdolności, które miały posiadać okręty obrony Wybrzeża. W tym zakresie, należy zaznaczyć, że skróceniu uległ zasięg oddziaływania broni rakietowej okrętu (z 200 do 100 km), a także rozpatrywano zdolności niszczenia celów powietrznych na krótkim dystansie – 25 km⁹⁵⁵. Rozwiązania takie podkreślały na różnice w zdolnościach do osłony linii

⁹⁴⁹ Por. Tamże, s. 9.

⁹⁵⁰ Por. Tamże, s. 10-11.

⁹⁵¹ Por. Tamże, s. 16.

⁹⁵² Por. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VII kadencja, posiedzenie nr 10 z dnia 11.04.2012, s. 7.

⁹⁵³ Por. Tamże, s. 14.

⁹⁵⁴ Por. Tamże, s. 16.

⁹⁵⁵ Por. Tamże, s. 21-22.

komunikacyjnych oraz zespołów okrętów pomiędzy okrętami klasy fregata oraz korweta. Oznaczało to, że MON planował wykorzystanie Marynarki Wojennej do obrony powietrznej, jedynie w zakresie wód terytorialnych oraz baz morskich. Nie miała ona natomiast posiadać zdolności w zakresie śledzenia i niszczenia obiektów powietrznych w średnim zasięgu.

Zaprezentowane wyżej koncepcje i programy rozwoju Marynarki Wojennej wymagały stałego finansowania, które, jak wielokrotnie podnosiły osoby związane z kierownictwem MW RP, posłowie Komisji Obrony Narodowej Sejmu RP, a także przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej, musiało oscylować w granicach 900 milionów złotych rocznie, oprócz środków na utrzymanie bieżącego stanu posiadania oraz kosztów osobowych. W Tabeli nr 11 zaprezentowano Budżet Obrony Narodowej w latach 2007-2012. Jej opracowanie bazowało na corocznie wydawanych decyzjach budżetowych Ministra Obrony Narodowej. Należy zaznaczyć, że budżet MON przygotowywany był w oparciu o wytyczne zawarte w *Ustawie z dnia 25 maja 2001 roku o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu SZ RP*⁹⁵⁶. Na jej podstawie budżet MON dzielił się na 9 głównych działów⁹⁵⁷. Największym, przyjmując podział środków, była Obrona narodowa – nr 752. Zawierała ona zazwyczaj około 70% całości budżetu. Drugi stanowiły Obowiązkowe ubezpieczenia społeczne – nr 753, które stanowiły ok. 23% budżetu. W przypadku rozdziału nr 752 należy zauważyć, że zawierały się tam koszty działalności poszczególnych rodzajów Sił Zbrojnych RP oraz tzw. wydatki majątkowe – ok. 20% obejmujące zakupy sprzętu.

⁹⁵⁶ Zob. *Ustawa o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, z dnia 25 maja 2001 r., Dz. U. 2001 Nr 76 poz. 804.

⁹⁵⁷ Były to: Obrona narodowa – 752, Obowiązkowe ubezpieczenia społeczne (emerytury) – 753, Gospodarka mieszkaniowa – 700, Szkolnictwo wyższe – 803, Administracja publiczna – 750, Ochrona zdrowia – 851, Wymiar sprawiedliwości – 755, Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego – 921 oraz Działalność usługowa – 710.

Tabela nr 11. Budżet Ministerstwa Obrony Narodowej na lata 2007-2012. Podział i procent środków do dyspozycji Marynarki Wojennej RP

Nazwa pozycji/rok budżetowy	2007	2008	2009	2010	2011	2012
Wysokość budżetu w rozdziale nr 752 - Obrona narodowa*	14 726,482	16 456,588	17 815,861	18 546,548	19 887,120	21 045,337
Wysokość budżetu MON – całość*	20 249,330	22 572,795	24 497,625	25 448,289	27 259,614	29 203,205
Środki w dyspozycji Marynarki Wojennej w rozdziale nr 752*	444, 788	483 098	457,399	459,861	605,460	645,157
Środki w dyspozycji Wojsk Lądowych w rozdziale nr 752*	3 045,117	3 513,120	2 759,550	2 730,843	2 870,457	2 831,467
Środki w dyspozycji Sił Powietrznych w rozdziale nr 752*	1 143,859	1 325,048	1 154,179	1 175,855	1 360,557	1 422,020
Procent środków będących w dyspozycji MW w budżecie MON	2,20	2,14	1,87	1,81	2,22	2,21
Procent środków będących w dyspozycji MW w rozdziale nr 752	3,02	2,94	2,57	2,48	3,04	3,07

* kwoty wyrażone w tys. zł.

Opracowanie własne na podstawie: *Decyzja budżetowa na rok 2007* nr 60/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 13 lutego 2007 r.; *Decyzja budżetowa na rok 2008* nr 72/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 14 lutego 2008 r.; *Decyzja budżetowa na rok 2009* nr 39/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 9 lutego 2009 r.; *Decyzja budżetowa na rok 2010* nr 55/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 16 lutego 2010 r.; *Decyzja budżetowa na rok 2011* nr 31/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 lutego 2011 r.; *Decyzja budżetowa na rok 2012* nr 85/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 29 marca 2012 r.

Analizując dane przedstawione w Tabeli nr 11, należy zwrócić uwagę na kilka elementów. Po pierwsze, procent środków będących w dyspozycji MW RP w latach 2008-2011 spadł względem udziału w całościowym budżecie MON oraz rozdziale nr 752 w roku 2007 oraz 2012, w których to były one zbliżone. Oznacza to, że oszczędności budżetowe, a także efektywność wydatkowania środków, negatywnie przełożyły się na możliwości finansowania bieżącej działalności Marynarki Wojennej, w tym zakupu wyposażenia. Rozpatrując z kolei liczby bezwzględne, które określały wysokość środków do dyspozycji MW RP, należy zaznaczyć, że ich wysokość, oscylująca pomiędzy 444 a 645 milionami złotych, nie pozwalała na realizację modernizacji posiadanego wyposażenia, a tym bardziej pozyskanie nowego. Przemawiają za tym dwa czynniki. Pierwszym jest założenie, że około 20% wskazanej kwoty, było przeznaczone na zakupy sprzętu. Po drugie, kwoty wymieniane jako niezbędne do przeprowadzenia modernizacji MW RP, rozpoczynały się od 800 milionów

złotych rocznie, co zostało wyżej zaprezentowane. Należy także zauważyć, że od momentu rozpoczęcia realizacji programu *Modernizacji Marynarki Wojennej*, środki na ten cel miały być ulokowane poza środkami będącymi w dyspozycji MW. Pozostając jednak we wsparciu centralnym Sił Zbrojnych RP, mogły być wykorzystywane na inne działania lub zmniejszane, adekwatnie do politycznych i gospodarczych potrzeb Rządu RP.

5.3.1. Próba oceny programów modernizacji i rozwoju Marynarki Wojennej

Przyjmując za punkt odniesienia ocenę stanu posiadania okrętów, samolotów, śmigłowców oraz pozostałych elementów wyposażenia Marynarki Wojennej w relacji do zadań stawianych MW RP, zgodnie z założeniami systemu bezpieczeństwa narodowego, można przedstawić wnioski dotyczące działań mających utrzymać i rozwinąć pożądane zdolności w tym zakresie. W tym celu autor zestawiał dokonaną przez siebie ocenę dotyczącą posiadanego potencjału i zdolności do realizacji zadań z działaniami, które Ministerstwo Obrony Narodowej podejmowało w celu modernizacji i pozyskania nowego wyposażenia.

1. Pierwszy wniosek ma charakter ogólny. Oddaje jednak całościową ocenę działań, które były podejmowane w latach 2007-2012, w celu utrzymania zdolności MW RP do realizacji stawianych zadań. W tym zakresie należy stwierdzić, że nie podjęto działań, które mogły realnie zatrzymać proces stopniowej utraty zdolności Marynarki Wojennej do realizacji stawianych zadań. Ocena ta wynika zasadniczo z dwóch przesłanek. Po pierwsze - przyjmując, że w badanym okresie MW RP, nie była w stanie w pełni realizować stawianych jej zadań, wymuszało to zwiększenie jej potencjału. Jedynym działaniem w tym aspekcie było wprowadzenie Nadbrzeżnego Dywizjonu Rakietowego. Nie wprowadzono do służby żadnego nowego okrętu. Drugim elementem przemawiającym za krytyczną oceną badanego okresu, jest fakt, że w roku 2007 rozpatrywano „projekty” i „koncepty” dotyczące modernizacji i rozwoju MW RP. Stan taki utrzymał się do roku 2012, który również zakończył się prezentacją kolejnej „koncepty”.
2. Drugi wniosek związany jest z podejściem do modernizacji i rozwoju Marynarki Wojennej. Należy zauważyć, że w latach 2007-2012 za sprawy obronności odpowiadał głównie rząd PO-PSL w ramach VI i VII kadencji Sejmu RP. Jednak jego Ministrowie Obrony Narodowej różnie podeszli do kwestii „ratowania” Marynarki Wojennej. Bogdan Klich był zwolennikiem procesu modernizacji technicznej, która miała wydłużyć służbę okrętów podwodnych, małych okrętów rakietowych oraz fregat. Natomiast Tomasz Siemoniak, w tym zakresie, odrzucił plany modernizacji

i był zwolennikiem pozyskania nowych okrętów i śmigłowców. Zaprezentowana niekonsekwencja, przyczyniła się do braku konkretnych działań w utrzymaniu i rozwijaniu zdolności MW RP do realizacji stawianych jej zadań.

3. Powyższa niekonsekwencja była najbardziej widoczna w przypadku projektu korwety Gawron. Z planowanej liczby trzech jednostek – co było uzasadnione operacyjnie⁹⁵⁸, w ciągu pięciu lat pozostał jeden okręt. Co więcej, o znacznie ograniczonych zdolnościach w zakresie rażenia – jednostka patrolowa ORP Ślężak. Ponadto w roku 2012, w zaprezentowanej *Koncepcji Rozwoju Marynarki Wojennej*, zdolności okrętu klasy korweta miały przejąć okręty obrony Wybrzeża, których pozyskanie było odległe w czasie. Oznaczało to, że przy zaniechaniu remontu fregat typu OHP, MW RP może utracić zdolności do brania udziału w zespołach odpowiedzi NATO, a w odniesieniu do polskich obszarów morskich, obserwacji przestrzeni powietrznej, działań ZOP oraz ochrony linii komunikacyjnych. Najprawdopodobniej utratę tych zdolności, prognozował kmdr Jarosław Ziemiański na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej Sejmu RP w roku 2008.
4. Pozostałymi zdolnościami zagrożonymi w wyniku braku działań modernizacyjnych, były możliwości wykrywania i zwalczania okrętów podwodnych. W tym obszarze, obok wymienionych fregat oraz śmigłowców ZOP, istotną rolę odgrywały okręty podwodne. Decyzja o modernizacji trzech jednostek typu Kobben, odsunęła tylko w czasie widmo utraty zdolności w tym zakresie. Co więcej, ich posiadanie, przy warunkach hydrologicznych Morza Bałtyckiego, pozwalało angażować do poszukiwania OP znaczące siły potencjalnego przeciwnika. Należy zauważyć, że w roku 2012 plan pozyskania nowych okrętów był w fazie koncepcyjnej, nieprzerwanie od roku 2007. Oznaczało to, że w kolejnych latach dojdzie do znaczącego ograniczenia zdolności MW RP w obszarze zwalczania sił podwodnych przeciwnika i wykorzystywania OP.
5. Powyższa konkluzja prowadzi do kolejnych wniosków. Tym razem, należy zauważyć, że przedstawiona w roku 2012 *Koncepcja Rozwoju Marynarki Wojennej* wymuszała już modernizację posiadanego wyposażenia. Co więcej, i tak generowała okresy, w których MW RP będzie musiała działać w bardzo ograniczonych warunkach lub czasowo utraci pewne zdolności. Można zaryzykować ocenę, że sytuacja taka bezpośrednio zagrażała bezpieczeństwu narodowemu RP. Przemawiają za tym

⁹⁵⁸ Por. T. Falba, C. Romanowski, *Dać szansę*, [w:] „Nasze Morze”, nr 12(60), 2010, s. 23-28.

cytowane wypowiedzi oficerów dowodzących Marynarką Wojenną RP, którzy wskazywali, że rozpatrywane po roku 2010 działania mają utrzymać jej zdolności w stopniu minimalnie wymaganym. Działań tych jednak nie podjęto.

6. Utrzymanie zdolności w minimalnym zakresie powodowało, że w badanym okresie nie można mówić o działaniach w kierunku rozwoju zdolności Marynarki Wojennej RP do realizacji stawianych zadań, a jedynie próbach utrzymania potencjału. Powoduje to, że można przedstawić negatywną ocenę działań, które miały być odpowiedzią na przejściowy charakter sił morskich i powietrznych MW RP, w kontekście zadań stawianych w systemie bezpieczeństwa narodowego, a będących wynikiem analizy stanu posiadania w latach 2007-2012 (zob. Tabela nr 9).
7. Ostatni wniosek związany jest z wpływem uwarunkowań geopolitycznych na kształtowanie narzędzia, jakim dla polityki bezpieczeństwa narodowego RP była Marynarka Wojenna. W tym aspekcie można zauważyć, że polski Rząd zdecydował się na cięcia w zakresie modernizacji Sił Zbrojnych RP. Co więcej priorytet miały programy już realizowane oraz działania, które dotyczyły Wojsk Lądowych i obrony przeciwrakietowej. Potwierdza to zasadność przyjęcia przez autora założeń realizmu neoklasycznego jako teorii opisującej działanie państwa w międzynarodowym systemie bezpieczeństwa. Polska zdecydowała się bowiem, pod wpływem czynników wewnątrzpaństwowych (reakcja społeczeństwa na politykę oszczędności), na oparcie bezpieczeństwa narodowego o współpracę międzynarodową, która z kolei funkcjonowała na podstawie założeń teorii neoliberalnego instytucjonalizmu.

Zakończenie

Przeprowadzony przez autora wywód pozwala na sformułowanie dwóch kategorii wniosków. Pierwsze odnoszą się bezpośrednio do postawionego problemu badawczego, a co za tym idzie do przyjętych celów pracy, sformułowanych hipotez oraz pytań badawczych, które zostały przedstawione we wstępie. Drugim są natomiast spostrzeżenia wysuwane na podstawie przeprowadzonych badań, które: stanowiły problem w realizacji celu badań, wpłynęły na zmianę pierwotnej koncepcji określonej części pracy lub podejścia badawczego, a także stanowią pole do dalszych badań i analiz.

W nawiązaniu do przyjętego modelu badawczego oraz logiki wywodu zaproponowanej we wstępie rozprawy, w pierwszej kolejności należy zaprezentować wnioski dotyczące celu pomocniczego pracy, którym było dokonanie oceny roli Marynarki Wojennej RP w polityce bezpieczeństwa państwa w okresie od odzyskania niepodległości w roku 1918, do roku 2006.

Analizując politykę bezpieczeństwa państwa wobec ówczesnych uwarunkowań geopolitycznych można zauważyć, w odniesieniu do dwudziestolecia międzywojennego, że II RP nie miała potencjału, żeby zrealizować założenia dotyczące wykorzystania i ochrony dostępu do morza. Problemy społeczne i gospodarcze w zetknięciu z ekspansywną polityką Niemiec oraz ZSRR zmusiły państwo do wykorzystania dostępnych zasobów w pierwszej kolejności do wojny ze wschodnim sąsiadem, w drugiej budowaniu armii zdolnej do obrony terytorium Rzeczypospolitej w przypadku agresji zbrojnej obu sąsiadów. Niekorzystny z wojskowego punktu widzenia dostęp do Morza Bałtyckiego, mógł być wykorzystany jedynie przy stabilnych stosunkach z Niemcami. Pozwalało to na wykorzystanie portu w Gdyni w eksporcie i imporcie dla polskiej gospodarki, a w przypadku Marynarki Wojennej tworzyło przestrzeń do potencjalnych działań w wojnie z ZSRR (wykorzystania okrętów podwodnych i zamknięcie południowej części Morza Bałtyckiego). Wskazana sytuacja była jednak w praktyce niemożliwa, w konsekwencji, czego posiadany dostęp do Morza Bałtyckiego nie dawał szans na jego obronę w przypadku wojny z Niemcami lub Niemcami i ZSRR jednocześnie. Pomimo tego, II RP poczyniła znaczące przygotowania do obrony głównych baz morskich (Gdynia i Hel) poprzez rozbudowę infrastruktury lądowej. Obrona ta jednak była warunkowana przebiegiem kampanii w centralnej części kraju. Odcięcie Wybrzeża od reszty II RP ,oznaczało skazanie go na samowystarczalność.

Polska, budując Marynarkę Wojenną od podstaw, mogła i tworzyła liczne plany jej rozwoju i przeznaczenia. Koncepcje, bazujące na ówczesnych doświadczeniach państw morskich, często nawiązywały do kształtu sił morskich państw posiadających oceaniczne interesy. Należy zauważyć, że w badanym okresie Polska takowych nie posiadała. Podobnie, jak zamorskich terytoriów zależnych. Polskie interesy na akwenach poza Morzem Bałtyckim związane były z bezpieczeństwem żeglugi i przewozu towarów oraz ludzi (głównie do Stanów Zjednoczonych). II RP nie miała potencjału, żeby takie działania prowadzić samodzielnie. Kształt systemu międzynarodowego, nie stwarzał także możliwości do współdziałania w tym zakresie z innymi państwami. W związku z tym, koncepcje posiadania Marynarki Wojennej na wzór państw morskich, należy uznać za nieadekwatne do uwarunkowań geopolitycznych. Z kolei koncepcje bazujące na rozwoju sił podwodnych oraz niszczycieli w większym stopniu odpowiadały ówczesnej sytuacji w obszarze Morza Bałtyckiego. Było to jednak możliwe jedynie przy założeniu wojny z jednym przeciwnikiem – Związkiem Radzieckim. Umożliwiałoby bowiem wykorzystywanie transportu morskiego do własnego zaopatrzenia i blokowania takiej możliwości przeciwnikowi. W przypadku konfrontacji z Niemcami istotniejsze, z perspektywy przetrwania państwa, były rozstrzygnięcia wojny lądowej. Z uwagi na powyższe, Morze Bałtyckie miało pomocniczy charakter w koncepcjach obronnych RP i szeroko rozumianej polityce bezpieczeństwa.

Konkludując należy zauważyć, że II RP nie zbudowała polityki bezpieczeństwa uwzględniającej w pełni dostęp do Morza Bałtyckiego. W tym zakresie Polska posiadała interesy gospodarcze związane z dostępem do Morza Bałtyckiego. W latach 1918-1939 dostęp poprzez port w Gdyni, był głównym kierunkiem transportu towarów oraz osób w wymiarze międzynarodowym – w tym poza Europę. Jednak jego realny wpływ na stan polskiej gospodarki był stosunkowo ograniczony, co przy niekorzystnym kształcie dostępu do morza, nie pozwalało na zaangażowanie większego potencjału niż to faktycznie uczyniono do obrony Wybrzeża. Z kolei, wykorzystanie Marynarki Wojennej w tej polityce było ograniczone z jednej strony zbyt małymi środkami finansowymi, z drugiej wysoce niekorzystną sytuacją geopolityczną w regionie i kształtem dostępu do Morza Bałtyckiego. Największym sukcesem II RP, związanym z dostępem do morza, były z kolei próby budowania świadomości morskiej społeczeństwa, budowa i rozwój portu w Gdyni oraz decyzja o rozwijaniu Marynarki Wojennej. W tym ostatnim zabrakło jednak środków, determinacji politycznej oraz sprzyjających warunków geopolitycznych, żeby wykorzystać ją jako wartościowe narzędzie polityki bezpieczeństwa.

Przechodząc do lat 1945-1989 należy zauważyć, że dokonywane oceny muszą uwzględniać dwa czynniki. Po pierwsze w badanym okresie można mówić o znaczącej zależności w kwestiach politycznych, społecznych, ekonomicznych i militarnych od ZSRR. Przełożyło się to na brak samodzielności strategicznej Polski. Po drugie, dwubiegunowy kształt systemu międzynarodowego i położenie PRL w przestrzeni potencjalnej konfrontacji obu bloków, powinny determinować wysoce obronny charakter armii oraz dążenie do stabilizacji w regionie. Oba przytoczone założenia, częściowo się wykluczały, z jednej strony wskazywały one bowiem na cele polityki ZSRR oraz państw bloku wschodniego, z drugiej interesy i cele Polski, jako częściowo sprzeczne z polską racją stanu – przetrwaniem i rozwojem państwa. Ta druga, w ówczesnej sytuacji politycznej nie mogła być w pełni realizowana.

Oceniając uwzględnienie dostępu do Morza Bałtyckiego w przyjętej polityce bezpieczeństwa, należy wskazać, że była ona zgodna z celami i założeniami Układu Warszawskiego. W jej ramach, w okresie zimnej wojny zadania Marynarki Wojennej odpowiadały na dwie potrzeby. Po pierwsze, gotowość do udziału w operacji obrony Wybrzeża. Po drugie udział w operacji połączonej Floty Bałtyckiej w przełamaniu blokady i zajęciu Cieśnin Bałtyckich. Wskazanim zadaniom odpowiadała struktura i wyposażenie Marynarki Wojennej. To ostatnie było największym mankamentem na tle zdolności potencjalnego przeciwnika – NATO. Na tym polu można wskazać: uzbrojenie rakietowe, zdolności zwalczania celów powietrznych oraz nowoczesne środki obserwacji, które wchodziły na wyposażenie Marynarki Wojennej, później niż w skład flot Związku Radzieckiego lub odstawały od rozwiązań stosowanych na Zachodzie.

Należy także zauważyć, że w odniesieniu do okresu po 1945 roku, polski przemysł wydobywczy, stoczniowy oraz rybacki, korzystał z polskiej floty handlowej. Oznaczało to, że PRL miała realne interesy nie tylko na Morzu Bałtyckim, ale także na pozostałych akwenach. Jednak trzeba podkreślić, że ze względu na geopolityczne uwarunkowania rywalizacji NATO i Układu Warszawskiego, to Sojusz, którego Polska była członkiem, miał ograniczone możliwości w zakresie kontroli obszarów morskich.

Powyższe pozwala na konkluzję, że w latach 1945-1989 Polska posiadała politykę bezpieczeństwa, która uwzględniała dostęp do Morza Bałtyckiego. Co więcej, rozbudowywała potencjał Marynarki Wojennej do realizacji stawianych zadań. Nie osiągnął on jednak nigdy poziomu pozwalającego na samodzielne wykonywanie zadań, zarówno w obronie Wybrzeża, jak i działaniach zaczepnych – w obu przypadkach, samodzielności nie zakładały dostępne plany.

Przeprowadzenie przez autora weryfikacji sformułowanych hipotez umożliwia zaprezentowanie wniosków dotyczących realizacji celów pracy. W tym aspekcie należy wskazać, że zarówno w odniesieniu do II RP, jak i PRL stworzono politykę bezpieczeństwa, która była odpowiedzią na ówczesne uwarunkowania geopolityczne. Należy jednak zauważyć, zgodnie z przedstawionymi wyżej wnioskami, że była ona nieskuteczna w odniesieniu do lat 1918-1939, a zagrażająca istnieniu państwa, w odniesieniu do lat 1945-1989. W obu przypadkach istniejące interesy państwa, w powiązaniu z dostępem do morza, nie miały szansy zabezpieczenia przy działaniach samodzielnych oraz przy współdziałaniu z innymi państwami. W okresie II RP współpraca taka nie była możliwa z uwagi na kształt systemu międzynarodowego, natomiast w przypadku zimnej wojny, nie pozwalał na to potencjał i koncepcja jego użycia, w ramach Układu Warszawskiego.

W aspekcie drugiej hipotezy można wnioskować, że MW w obu okresach nie mogła w pełni realizować stawianych zadań. Na taką ocenę składa się zaprezentowany potencjał Marynarki Wojennej oraz uwarunkowania geopolityczne, do których zaliczyć należy koncepcję polityki zagranicznej oraz potencjał militarny przeciwnika. W obu okresach, kontestował on zdolności MW do realizacji stawianych jej zadań.

Kolejnym okresem analizowanym w ramach celu pomocniczego pracy, były lata 1990-2006. Z uwagi na uwarunkowania geopolityczne, częściowo nawiązywały one do okresu II RP. W ramach podobieństw można wskazać uzyskanie samodzielności politycznej, zmianę międzynarodowego systemu bezpieczeństwa i układu sił w obszarze Europy Środkowo-Wschodniej, a także konieczność stworzenia nowej polityki bezpieczeństwa. Lata po roku 1990, to także zupełnie nowe elementy wpływające na kierunki polityki bezpieczeństwa RP. Zaliczyć do nich można między innymi neoliberalny kształt systemu międzynarodowego, istnienie organizacji międzynarodowych jak NATO i UE, co zmieniało rolę pojedynczego państwa w systemie bezpieczeństwa europejskiego – w kontekście wpływu na politykę w regionie, a także destabilizację obszaru poradzieckiego.

Oceniając polską politykę bezpieczeństwa narodowego, przy powyższych uwarunkowaniach, należy wskazać, że RP stworzyła ją adekwatnie do istniejących uwarunkowań geopolitycznych. Trzeba pamiętać, że powstawała ona w okresie tzw. próżni strategicznej. Była więc próbą reakcji na nowy kształt systemu międzynarodowego, a co za tym idzie sytuacji w regionie Morza Bałtyckiego i Europy Środkowo-Wschodniej. III RP nie posiadała jednak narzędzi, które umożliwiałyby zagwarantowanie bezpieczeństwa Polsce w świetle przyjętych założeń, z uwagi na posiadany model Sił Zbrojnych, których kształt był dopasowany do czasów zimnej wojny i nastawiony na kooperację z wojskami UW. Co

więcej, na brak możliwości podjęcia działań w celu zmiany modelu Sił Zbrojnych oraz ich modernizacji wpływała niekorzystna sytuacja ekonomiczna, która z kolei, w nowym modelu politycznym doprowadziła do przewagi czynników wewnątrzpaństwowych w budowaniu polityki bezpieczeństwa.

Odpowiedzią na niekorzystne położenie geopolityczne była deklaracja o przeorientowaniu się na euroatlantycki kierunek polityki bezpieczeństwa. Oznaczało to, de facto, wejście do kolejnej organizacji zbiorowego bezpieczeństwa oraz związanie się militarnie z ówczesnym hegemonem – Stanami Zjednoczonymi. Abstrahując od możliwych podobieństw Układu Warszawskiego oraz NATO, należy zauważyć, że istotnymi różnicami obu organizacji były, z jednej, strony działania NATO po roku 1990 w warunkach braku jednoznacznego przeciwnika, a z drugiej morski charakter Paktu Północnoatlantyckiego. Ten drugi element był istotny dla Polski, w kontekście określenia swoich interesów i możliwości uzyskania wpływu na korzystny dla siebie kształt systemu międzynarodowego. Determinował bowiem obszar działań oraz narzędzia potrzebne do realizacji polityki zagranicznej.

Powyższe warunkuje ocenę prowadzonej polityki bezpieczeństwa w badanym okresie. Jako adekwatne, do celów bezpieczeństwa narodowego, można ocenić działania mające zwiększyć interoperacyjność Sił Zbrojnych RP (szkolenie, procedury, wyposażenie, organizacja) z wojskami NATO oraz uwiarygodnianie Polski jako partnera w dziedzinie bezpieczeństwa. Oba elementy były zgodne z polskimi interesami, które odpowiadały na potrzeby wyartykułowane w okresie przedakcesyjnym do NATO. Miało to na poziomie strategicznym doprowadzić do zmiany modelu Sił Zbrojnych oraz uzyskania międzynarodowych gwarancji bezpieczeństwa.

Natomiast w kontekście podejścia do wykorzystania Marynarki Wojennej jako narzędzia polityki bezpieczeństwa, ocena autora jest krytyczna. Składają się na nią dwa elementy. Pierwszym jest wykorzystywanie MW RP w działaniach mających przybliżyć Polskę do członkostwa w NATO, a dalej uwiarygodnić jako partnera w działaniach na Morzu Bałtyckim oraz na akwenach ważnych dla całego Paktu. W tym elemencie Marynarka Wojenna była intensywnie eksploatowana – co można ocenić pozytywnie. Natomiast równolegle podejmowano działania, w celu ograniczania potencjału MW RP, nie wdrażając oprócz rozwiązań tymczasowych – fregaty i okręty podwodne, rozwiązań mających utrzymać lub zwiększyć zdolności Marynarki Wojennej do wykonywania stawianych jej zadań. Można odnieść wrażenie, że państwo korzystało na bieżąco z dostępnego narzędzia, w celu realizacji celów polityki bezpieczeństwa narodowego, nie widząc dalszego zastosowania – po utracie

zdolności do realizacji stawianych zadań. Co więcej zakładając, że na działania naprawcze będzie czas w niedoprecyzowanej przyszłości. O ile zrozumiałe w tym aspekcie jest dokonywanie gradacji potrzeb w ramach Sił Zbrojnych oraz polityki państwa, o tyle już działania polegające na marginalizowaniu potrzeb MW RP wskazywały na nieidentyfikowanie przez państwo interesów na polskich obszarach morskich. Stwierdzenie takie jest uprawnione w kontekście braku polityki morskiej oraz braku wskazywania na zależności pomiędzy stabilnością systemu międzynarodowego (wpływu obszarów morskich innych niż Morze Bałtyckie) a bezpieczeństwem narodowym RP (gospodarczym, społecznym i militarnym) w świetle obowiązujących dokumentów. W tym obszarze można odnieść wrażenie, że Polska starała się dopasować do wprowadzanych wytycznych i polityk NATO oraz UE – w odniesieniu o międzynarodowych obszarów morskich, sama pozostając z perspektywą bałtycką.

Odnosząc się do głównego celu rozprawy, który polegał na ocenie znaczenia, jakie Marynarka Wojenna odgrywała w polityce i systemie bezpieczeństwa narodowego Polski w latach 2007-2012, w kontekście istniejących uwarunkowań geopolitycznych, zdaniem autora można przedstawić trzy wnioski.

Po pierwsze, uwarunkowania geopolityczne polskiego bezpieczeństwa w latach 2007-2012 były skupione zasadniczo na trzech elementach. Pierwszy stanowiła trwająca wojna z terroryzmem, w którą zaangażowane były głównie Stany Zjednoczone oraz pozostałe państwa członkowskie NATO. Pomimo braku wyraźnego zagrożenia dla Polski w tym obszarze, RP była zmuszona do kontynuowania rozpoczętego po roku 2001 zaangażowania oraz partycypowania w nowych misjach międzynarodowych. Wynikało to z chęci uwiarygodnienia się w ramach NATO oraz UE oraz przeświadczenia, że pozwoli to wzmocnić międzynarodowe gwarancje bezpieczeństwa dla Polski. Drugim elementem była wojna w Gruzji oraz wykorzystywanie przez Rosję surowców energetycznych w polityce zagranicznej – głównie wobec Ukrainy i Białorusi. Obie kwestie stanowiły dowód na realistyczne postrzeganie zarówno interesów państw, jak i potencjału do ich obrony. Polska w sytuacji braku samodzielności militarnej i gospodarczej do przeciwstawienia się podobnym zagrożeniom, wzmacniała działania w celu uzyskania wpływu na korzystny dla siebie kształt systemu międzynarodowego w wymiarze regionalnym, poprzez udział w sojuszach polityczno-gospodarczych oraz wojskowych. Co z kolei stanowiło przejaw realizmu neoklasycznego oraz neoliberalizmu instytucjonalnego w ocenie środowiska bezpieczeństwa oraz polityce bezpieczeństwa RP. Trzecim elementem, wpływającym na odczytywanie przez Polskę uwarunkowań geopolitycznych, w badanym okresie był międzynarodowy kryzys

finansowy. W konsekwencji przyjętej przez rząd RP polityki oszczędności, doprowadziło to do ograniczenia finansowania dla Ministerstwa Obrony Narodowej. Ponadto oznaczało stagnację na polu modernizacji Sił Zbrojnych RP.

Wskazane trzy elementy pozwalają na konstatację, że polityka bezpieczeństwa narodowego RP w latach 2007-2012 była w dużej mierze warunkowana percepcją zagrożeń państw członkowskich NATO. W tym aspekcie zagrożenia dla bezpieczeństwa Polski, miały być niwelowane poprzez wzmocnienie jedności Sojuszu Północnoatlantyckiego i utrzymaniu jego obronnego charakteru. Przemawiają za tym zapisy dokumentów strategicznych NATO i UE oraz operacje wojskowe, które prowadziły w badanym okresie. Co więcej kontynuacja polityki zbliżenia polityczno-wojskowego ze Stanami Zjednoczonymi, musiała wywoływać określone reakcje sąsiadów RP. To z kolei czyniło z Morza Bałtyckiego ponownie obszar potencjalnej konfrontacji pomiędzy NATO lub UE a Rosją. Należy jednak zauważyć, że w dobie terroryzmu międzynarodowego oraz wzrostu znaczenia działań poniżej progu wojny, potencjalny konflikt nie musiał oznaczać regularnych działań sił zbrojnych o dużej intensywności.

Drugim wnioskiem, który można przedstawić w kontekście głównego celu badawczego rozprawy, jest wskazanie na brak systemowego podejścia do interesów RP na polskich obszarach morskich oraz generalnie na pozostałych akwenach, które w badanym okresie lub latach kolejnych mogły wpływać na bezpieczeństwo państwa. Na tym polu należy zauważyć, że bezpieczeństwo Polski w tym kontekście można rozpatrywać w podziale ze względu na przedmiot, którego dotyczy, a co za tym idzie postrzegać je jako: ekologiczne, gospodarcze, transportowe, surowcowe, kulturowe oraz społeczne. Polska w latach 2007-2012 nie posiadała polityki morskiej, ani innej, która obejmowałaby całościowo kwestie wykorzystania dostępu do Morza Bałtyckiego oraz interesy RP na obszarach morskich. Pomimo braku rozwiązań systemowych w tym aspekcie należy zauważyć, że istniały czynniki przemawiające za zwiększeniem zaangażowania państwa sprawami morskimi. Jednym z nich był rosnący udział wymiany handlowej z państwami, spoza UE. Oznaczało to, że naturalnie wykorzystywane środki transportu lądowego, nie będą miały zastosowania lub staną się z czasem mniej opłacalne. Co więcej, poziom wykorzystania transportu morskiego w handlu zagranicznym polskiej gospodarki, wskazywał na pole do zagospodarowania, z uwagi na stosunkowo niski udział na tle pozostałych państw UE. Ostatni czynnik przemawiający za zwróceniem większej uwagi na interesy RP na obszarach morskich stanowiła kwestia związana z dywersyfikacją surowców energetycznych. Miało się to odbywać głównie drogą morską, poprzez budowę gazoportu w Świnoujściu.

Wniosek dotyczący braku systemowego podejścia do interesów ekonomicznych RP na jej obszarach jest powiązany z trzecią konstatacją, która dotyczy dokumentów normujących politykę i system bezpieczeństwa narodowego RP w badanym okresie. W tym przypadku można zauważyć, że w dokumentach opisujących oba obszary w wymiarze strategicznym, tj.: Konstytucji RP, NSB z roku 2007 oraz SORP z roku 2009, znajdują się zapisy dotyczące w wymiarze ogólnym i niebezpośrednim interesów RP na obszarach morskich, a w wymiarze ogólnym zadań dla Marynarki Wojennej RP – głównie w *Strategii Obronności*. Analiza porównawcza wymienionych dokumentów umożliwiła autorowi wskazanie zadań, jakie MW miała pełnić w polityce i systemie bezpieczeństwa narodowego w latach 2007-2012. Na tej podstawie można przedstawić trzeci wniosek, który sprowadza się do stwierdzenia, że zadania takie zostały postawione i odnosiły się zasadniczo do dwóch obszarów. Pierwszym były polskie obszary morskie i narodowa perspektywa bezpieczeństwa w odniesieniu do Morza Bałtyckiego oraz akwenów regionalnych. Drugi obszar stanowiły zobowiązania sojusznicze, które, z jednej strony wymusiły zaangażowanie się w działania w regionach istotnych z perspektywy NATO i UE, z drugiej wzmocniły możliwość wpływania na kształt bezpieczeństwa międzynarodowego w obszarach wcześniej niedostępnych dla narzędzi polskiej polityki bezpieczeństwa.

Problemem, który należy wyartykułować w kontekście zadań ujętych w polityce i systemie bezpieczeństwa narodowego RP dla Marynarki Wojennej w latach 2007-2012, był z jednej strony brak dookreślenia kluczowych pojęć, a co za tym idzie pełne rozumienie zadań. Z drugiej, częściowa rozbieżność pomiędzy zdolnościami, które chciano posiadać – zgodnie z zobowiązaniami sojuszniczymi i dokumentami strategicznymi NATO i UE a faktycznym potencjałem i stanem MW RP. W pierwszym przypadku należy zauważyć, że brak polityki morskiej lub innego całościowego ujęcia polityki Polski wobec dostępu do Morza Bałtyckiego, utrudniał dookreślenie, czym były interesy państwa na polskich obszarach morskich oraz poza nimi. W tym aspekcie należy by domniemywać, że były one w przypadku wód poza EEZ Polski, zbieżne z zapisami dokumentów strategicznych NATO i UE. Nie można tego wykluczyć. Analizując jednak uwarunkowania geopolityczne, w badanym okresie, trzeba zauważyć, że Polska posiadała obszar rozbieżnych interesów z częścią państw UE oraz NATO, co więcej, inaczej rozumiała w ujęciu horyzontalnym i wertykalnym swoje środowisko bezpieczeństwa, w tym aspekcie, obawiając się polityki Rosji oraz destabilizacji obszaru Europy Wschodniej. Mając to na uwadze należy zaznaczyć, że brak doprecyzowania pojęcia interesów RP wobec obszarów morskich – głównie poza strefą będącą w wyłącznej i częściowej kontroli zgodnie z UNCLOS, utrudniał

wyartykułowanie zdolności, które Marynarka Wojenna, jako narzędzie polityki bezpieczeństwa narodowego miała posiadać. Z kolei dostrzegany rozdźwięk pomiędzy zadaniami a możliwościami MW RP w realizacji zadań, wiąże się z następnym wnioskiem.

Na tym polu należy zauważyć, że Marynarka Wojenna RP w latach 2007-2012 posiadała wyposażenie, na które składały się trzy elementy. Pierwszym były jednostki budowane zgodnie z założeniami strategicznymi Układu Warszawskiego – tzw. modelu przednowoczesnego. Drugą grupę stanowiły używane jednostki pozyskane ze Stanów Zjednoczonych oraz Królestwa Norwegii. W ich przypadku, również prezentowały podejście zimnowojenne do zadań sił morskich, były jednak, zgodnie z koncepcjami strategicznymi NATO przed rokiem 1990, zdolne do wykonywania zadań praktycznie na wszystkich akwenach. Było to spowodowane koniecznością zabezpieczenia wspomnianych wyżej zadań sojuszniczych. Trzecią kategorię wyposażenia stanowiły elementy, które Marynarka Wojenna planowała pozyskać w odpowiedzi na analizę potrzeb oraz zewnętrzne środowisko bezpieczeństwa. Były to głównie rakiety do niszczenia celów nadwodnych oraz modernizacje posiadanych okrętów, w zakresie wyposażenia niezbędnego do współdziałania z siłami morskimi innych państw.

Trzeba zauważyć, że w tym ostatnim aspekcie było ono ograniczone cięciami finansowanymi w Ministerstwie Obrony Narodowej, co z kolei stanowiło pokłosie międzynarodowego kryzysu finansowego. Warto podkreślić, że lata 2007-2012, z uwagi na wiek i zdolności posiadanych jednostek, to okres, w którym należało podjąć działania w celu wprowadzenia do linii nowych okrętów oraz śmigłowców. Działania takie nie zostały podjęte, co pozwala na sformułowanie wniosku, że Marynarka Wojenna jako narzędzie polityki i systemu bezpieczeństwa narodowego, w badanym okresie, nie była w stanie zabezpieczyć wszystkich zadań w pełni. Co więcej, zdolność do wykonywania zadań spadała z czasem, w którym nie podejmowano żadnych działań, mających doprowadzić do modernizacji wyposażenia lub wprowadzenia nowych jednostek. Oceniając plany rozwoju Marynarki Wojennej, prezentowane w badanym okresie, można wnioskować, że Polska dążyła to przedłużania zdolności, które posiadała w roku 2007. Co więcej, że planowany rozwój sił morskich miał dotyczyć głównie okrętów podwodnych, niszczycieli min oraz korwet. Takie podejście można ocenić pozytywnie. Prezentowało ono bowiem trendy występujące w światowym budownictwie okrętowym (jednostki uniwersalne, jednostki zdolne do działań litoralnych, jednostki zdolne do odstraszenia). Co więcej, planowane okręty miały odpowiadać w pierwszej kolejności na zagrożenia, które mogły wystąpić na Morzu Bałtyckim, a co za tym idzie zagrozić bezpieczeństwu RP oraz posiadać zdolność do

realizacji zadań, w ramach sił połączonych, na innych akwenach niż Bałtyk. Było to istotne z perspektywy członkostwa Polski w NATO oraz UE. Należy jednak podkreślić, że rozwiązania te stanowiły koncepcje i nie weszły w fazę realizacji. Ostatnim projektem, który został zaprezentowany w roku 2012 przez Ministerstwo Obrony Narodowej, zapoczątkowany został kolejny okres planowania modernizacji i rozwoju MW RP. Jak się miało okazać, równie trudny i obciążony niekonsekwencją rządzących wobec polskich sił morskich.

Pomimo braku zdolności do wykonywania wszystkich zadań w pełnym zakresie oraz trudnościami z modernizacją posiadanego potencjału, Marynarka Wojenna była wykorzystywana w polityce zagranicznej państwa. Na tym polu kontynuowała udział w ćwiczeniach państw NATO, wydalała siły do składu stałych zespołów SNMG oraz SNMCMG, a także sił odpowiedzi NRF. Okręty oraz jednostki BLMW także angażowano w operacje międzynarodowe, których celem stanowiła walka z terroryzmem. Przeanalizowane spektrum aktywności, świadczy o istotnym, z punktu widzenia polityki zagranicznej RP, zaangażowaniu międzynarodowemu Marynarki Wojennej. Ocena taka wynika z jednej strony z ograniczeń sprzętowych, co utrudniało interoperacyjność z siłami morskimi państw NATO oraz UE, z drugiej z liczebności posiadanych sił, co utrudniało wystawianie okrętów o określonych zdolnościach. Miało to także negatywne odbicie na zdolności do realizacji zadań przez Marynarkę Wojenną na polskich obszarach morskich.

Powyższe wnioski w odniesieniu do celu głównego pracy oraz analiza przeprowadzona przez autora, w rozdziałach od drugiego do piątego, pozwalają na holistyczne (w rozumieniu krytycznego podejścia do badania stosunków międzynarodowych) i syntetyczne (w rozumieniu przyjętego modelu badawczego) odniesienie się do postawionych hipotez. W przypadku pierwszej z nich, można zakwestionować sformułowanie „że Polska nie zbudowała polityki i systemu bezpieczeństwa – głównie w obszarze narzędzi (podsystemu operacyjnego), które odpowiadałyby w pełni uwarunkowaniom geopolitycznym, związanym z dostępem Polski do morza”. Należy zauważyć, że analiza uwarunkowań geopolitycznych w latach 2007-2012 oraz wcześniejszym okresie, potwierdza zasadność umieszczenia w dokumentach strategicznych zapisów, które dzieliły zadania Sił Zbrojnych, w tym Marynarki Wojennej na dwa zasadnicze obszary: narodowy – regionalny oraz sojuszniczy – międzynarodowy. Co więcej zapisy NSB oraz SORP wskazują na sprzężenie zwrotne obu płaszczyzn systemu międzynarodowego, tj. narodowej i międzynarodowej. Analizując zadania dla Marynarki Wojennej, jako narzędzia polityki bezpieczeństwa państwa, można zauważyć, że były one podzielone bardzo podobnie. Ponadto pozwalały na pokrycie

większości zadań, które stały przed Siłami Zbrojnymi RP, zgodnie z założeniami polityki i systemu bezpieczeństwa narodowego RP w latach 2007-2012.

W przypadku pierwszej hipotezy, za częściowo potwierdzone, można uznać twierdzenie, że Polska projektując politykę bezpieczeństwa, nie brała pod uwagę wpływu obszarów morskich – w szerokim rozumieniu, dla bezpieczeństwa narodowego. Szerokie rozumienie obszarów morskich, było w tym przypadku wpływem bezpieczeństwa akwenów innych niż Morze Bałtyckie oraz Morze Północne. Związane to było z ówczesnymi uwarunkowaniami geopolitycznymi, które w istotny sposób wpływały na światową gospodarkę, w tym transport surowców energetycznych. Równie istotne dla bezpieczeństwa narodowego RP, w badanym okresie, stało się posiadanie wpływu na kontrolę kluczowych obszarów morskich przez państwa NATO oraz UE. Miało to potencjalne znaczenie w przypadku prób przejęcia ówczesnych sworzni światowej polityki przez państwa, kwestionujące pożądaną przez RP kształt międzynarodowego systemu bezpieczeństwa. W tym aspekcie polityka bezpieczeństwa RP jedynie w pośredni sposób opisywała zadania dla Marynarki Wojennej. Lata 2007-2012 były bowiem kolejnymi, w których Polska dążyła do uwiarygodnienia się w strukturach NATO i UE. Angażowała się także militarnie w wymiarze międzynarodowym, w celu utrzymania obronnego charakteru Sojuszu. Otwartym pytaniem pozostaje, czy po prawie ośmiu latach członkostwa, Polska nie powinna dążyć do wykorzystania posiadanego w ramach NATO wpływu na kształt systemu międzynarodowego, do zabezpieczenia swoich interesów?

W odniesieniu do drugiej hipotezy, po przeprowadzonych badaniach, autor stoi na stanowisku, że w latach 2007-2012 Marynarka Wojenna posiadała potencjał do częściowej realizacji stawianych zadań. Na tym polu należy jedynie wskazać, że w wyniku przeprowadzonych analiz, za zadania zabezpieczone w pełni można uznać te, które oparte były na rozpoznaniu, patrolowaniu oraz niwelowaniu zagrożenia minowego, na polskich obszarach morskich. W odniesieniu do pozostałych zadań, ograniczenia w posiadanych zdolnościach, liczbie i wieku jednostek, a także przy braku zdecydowanych działań modernizacyjnych, oznaczało częściowe możliwości ich realizacji. Ocena taka została także potwierdzona przez Dowódców MW RP, czego dowodem są stenogramy z Komisji Obrony Narodowej Sejmu RP, oraz prezentowane programy rozwoju Marynarki Wojennej wskazujące na obszary wymagające pilnego uzupełnienia. Mając powyższe na uwadze, można wnioskować, że potencjał MW RP, w latach 2007-2012 uzasadniał zaangażowanie we współpracę z siłami morskimi państw NATO. Miał bowiem przekładać się – politycznie i operacyjnie, na zwiększenie prawdopodobieństwa do udziału sił międzynarodowych

w obronie Polski oraz zdolności w zakresie współdziałania z innymi marynarkami wojennymi. W tym ostatnim aspekcie należy zauważyć, że zasadnym w przyjętej hipotezie, jest wskazywanie na rozdźwięk, który pozostawał w zakresie zdolności do interoperacyjności z siłami NATO. Wynikał on bowiem głównie z powodów wyposażenia posiadanych okrętów. Marynarka Wojenna podejmowała bowiem liczne ćwiczenia, które proceduralnie i szkoleniowo zbliżały ją do standardów sił morskich państw Sojuszu.

Podsumowując rozważania prowadzone w rozdziałach od pierwszego do piątego, można przedstawić generalne obserwacje dotyczące polskiego postrzegania dostępu do Morza Bałtyckiego i szerzej uwarunkowań geopolitycznych, które wynikają dla Polski z racji oddziaływania przestrzeni morskich. Na tym polu autor dostrzega trzy wnioski.

Po pierwsze, zarówno zdaniem Mackindera, jak i Spykmana, Polska położona jest w strefie, której kontrola jest kluczowa z perspektywy oddziaływania na część Eurazji. Jest to także obszar – Europa Środkowo-Wschodnia, który stanowi punkt wyjścia do ekspansji państw Eurazji w kierunku wybrzeża – Europy Zachodniej. Z tego powodu, w okresie dwudziestolecia międzywojennego, powstała koncepcja *Międzymorza*, której zwolennikiem był między innymi Józef Piłsudski. Natomiast po zakończeniu drugiej wojny światowej, ZSRR zabezpieczył ten obszar, w kontekście uniemożliwienia dostępu NATO. Z kolei rozpad Układu Warszawskiego spowodował, że to sojusz Północnoatlantycki, uzyskał dostęp do przestrzeni, umożliwiającej wpływ lub kontrolę Rosji i dalej Eurazji. Obecnie obserwuje się działania kontrolujące Moskwę i Pekin, w postaci koncepcji *pasa i szlaku* (ang. *one belt one road*) oraz działań antydostępowych, np. w Obwodzie Kaliningradzkim i Syrii (tzw. A2AD). Powoduje to, że Polska od odzyskania niepodległości w roku 1918 do współczesności znajduje się w przestrzeni, która jest mocno wartościowana przez głównych graczy systemu międzynarodowego i jest to przestrzeń, o którą Ci gracze rywalizowali i rywalizują. Dalej implikuje to konieczność określenia polityki, która uwzględniając tę rywalizację, odpowie działaniami gwarantującymi Warszawie najkorzystniejsze rozwiązanie. Nie było i nie jest to łatwe, mając na względzie potencjał oraz geografę Polski.

Powyższe założenia implikują kolejne wnioski. Należy zauważyć, że Polska na przemian, zgodnie z założeniami teorii *Rimlandu*, budowała swoją politykę bezpieczeństwa, w sojuszu z państwami morskimi – dwudziestolecie międzywojenne, lądowymi – PRL i ponownie morskimi – NATO. Oznaczało to, że zmieniała się percepcja uwarunkowań geopolitycznych. W pierwszym okresie, w dostępie do morza upatrywano przestrzeń do wykonania zobowiązań sojuszniczych przez Wielką Brytanię, wejścia Royal Navy na Bałtyk. W drugim, Marynarka Wojenna pełniła rolę defensywną wobec zagrożenia wejścia na Bałtyk

przez NATO oraz głównie pomocniczą w ofensywie tzw. pierwszego rzutu *strategicznego* na Danię i państwa Beneluksu. Obecnie, przeorientowanie na kierunek euroatlantycki, oznacza ponowne wejście w sojusz z państwami tzw. *oceanu* Mackindera. Podkreśla to, że Polska miała i ma problem z polityką i potencjałem, umożliwiającym aktywność względem Morza Bałtyckiego. Wskazuje na to, w pierwszej kolejności, brak dłuższej perspektywy czasowej na ich wypracowanie i zbudowanie, z drugiej brak potencjału społecznego i gospodarczego, żeby go forsować – politycznie i wykorzystać – ekonomicznie.

Ostatnim elementem, który można przytoczyć w uogólnionych wnioskach geopolitycznych dla Polski, jest fakt, że Warszawa częściej traktowała przestrzeń morską jako źródło pochodzenia uwarunkowań, niż starało się ją projektować – oddziaływać na nią, zgodnie ze swoimi interesami. W II RP podyktowane było to stanem gospodarki państwa oraz aspektami wojskowymi – wąski dostęp do morza był trudny w utrzymaniu. W PRL z kolei, całą politykę podporządkowano priorytetom bloku wschodniego, a autonomia polityczna była bardzo ograniczona. Natomiast okres od wstąpienia Polski do NATO, w roku 1999, jest czasem szukania miejsca w polityce obronnej sojuszu, zgodnie z interesami Warszawy, co jest trudne dla państwa, które w ograniczony sposób postrzega swoje relacje z przestrzenią morską jako czynnikiem warunkującym bezpieczeństwo narodowe.

Obok wniosków i uogólnień dotyczących celu rozprawy, w toku badań, autor natrafił na dwie trudności. Pierwszą z nich była niejawność dokumentów, które opisują system bezpieczeństwa narodowego po roku 2007. Uniemożliwiło to pełne zbadanie roli, jaką Marynarka Wojenna odgrywała w świetle założeń dokumentów operacyjnych i taktycznych. Co więcej, autor analizując dostępne źródła oraz oceniając je przez pryzmat przyjętego modelu badawczego, dostrzegł, że pojęcie systemu bezpieczeństwa narodowego ogranicza możliwość badania wpływu uwarunkowań geopolitycznych oraz stosowanie przyjętych teorii stosunków międzynarodowych i narzędzi badawczych. Mając to na uwadze, zdecydował się na skupienie swojej uwagi na poziomie polityki bezpieczeństwa narodowego, co, jego zdaniem, jest bardziej adekwatne poznawczo oraz umożliwiło zastosowanie przyjętego podejścia badawczego. Z kolei, poziom analizy systemowej został przeprowadzony w oparciu o dostępne źródła i opracowania. Ponadto w wielu przypadkach system bezpieczeństwa – co zostało opisane, stanowił ustrukturyzowaną formę zarządzania dostępnymi narzędziami, w ramach prowadzonej polityki bezpieczeństwa lub strategii bezpieczeństwa.

Odnosząc się z kolei do Marynarki Wojennej jako jednego z przedmiotów badań, autor dostrzegł nowe uwarunkowania i pola do prowadzenia dalszych badań. Szczególnie interesujące w tym aspekcie jest podejście do roli Marynarki Wojennej RP w świetle nowych

– po roku 2012, uwarunkowań geopolitycznych, a także przeobrażeń systemu międzynarodowego. Badania takie, zdaniem autora, pozwoliłyby na ekstrapolację w przyjętym modelu prawidłowości dotyczących założeń polityki morskiej oraz polityki bezpieczeństwa narodowego RP, a także wykorzystania Marynarki Wojennej jako jednego z narzędzi tych polityk, w prognozowaniu międzynarodowym. Działania takie autor rozpoczął w oparciu o zespół badawczy złożony z pracowników naukowych Akademii Marynarki Wojennej oraz Uniwersytetu Warszawskiego (Grant MON). Badanie w tym obszarze prowadzi także w ramach współpracy międzynarodowej. Autor jest przekonany, że wnioski z takich badań mogą stanowić interesujący wkład w tworzenie polityki bezpieczeństwa narodowego RP w XXI wieku, z uwzględnieniem czynników geopolitycznych związanych z dostępem do morza oraz wykorzystaniem Marynarki Wojennej jako narzędzia realizacji polityki państwa wobec obszarów morskich.

Spis tabel, rysunków i map

Spis Tabel

1. Tabela nr 1. Zestawienie okrętów bojowych Marynarki Wojennej RP w latach 1989-2006, s. 187.
2. Tabela nr 2. Aktywność Marynarki Wojennej RP w ćwiczeniach międzynarodowych oraz aktywności dyplomatycznej w latach 1989-2006, s. 192-193.
3. Tabela nr 3. Struktura polskiego handlu zagranicznego z podziałem na kontynenty w latach 2007-2012, s. 220.
4. Tabela nr 4. Udział procentowy polskiego eksportu ze względu na państwo przeznaczenia w latach 2007-2012, s. 220.
5. Tabela nr 5. Polski Produkt Krajowy Brutto i jego wzrost w relacji do środków przeznaczonych na obronę narodową (z wyłączeniem emerytur wojskowych) w latach 2007-2012, s. 226.
6. Tabela nr 6. Rola Sił Zbrojnych RP w realizacji celów polityki i systemu bezpieczeństwa narodowego Polski w latach 2007-2012, s. 240-241.
7. Tabela nr 7. Rola Marynarki Wojennej RP w realizacji celów polityki i systemu bezpieczeństwa narodowego Polski w latach 2007-2012, s. 246.
8. Tabela nr 8. Zestawienie okrętów bojowych Marynarki Wojennej RP w latach 2007-2012, s. 269.
9. Tabela nr 9. Ocena możliwości realizacji zadań wynikających z systemu bezpieczeństwa narodowego RP przez Marynarkę Wojenną w latach 2007-2012, s. 292-295.
10. Tabela nr 10. Aktywność Marynarki Wojennej RP w ćwiczeniach międzynarodowych oraz aktywności dyplomatycznej w latach 2007-2012, s. 296-297.
11. Tabela nr 11. Budżet Ministerstwa Obrony Narodowej na lata 2007-2012. Podział i procent środków do dyspozycji Marynarki Wojennej RP, s. 310.

Spis rysunków

1. *Rys. nr 1. – Model badawczy*, s. 21.
2. *Rys. nr 2. - Relacja polityki państwa, polityki i strategii bezpieczeństwa narodowego oraz polityk i strategii sektorowych*, s. 89.

Spis map

1. Mapa nr 1. – Polskie obszary morskie, s. 249.

Bibliografia

Źródła archiwalne (niedrukowane):

1. Archiwum Marynarki Wojennej, sygn. nr 4806/14/6, *Analiza zagospodarowania przestrzennego w systemie gospodarki morskiej w świetle potrzeb obronnych (synteza)*, Gdynia 1980.
2. Archiwum Marynarki Wojennej, sygn. nr 4285/02/2, *Plan rozwoju MW w latach 1971-1975 oraz kierunki jej rozwoju w latach 1976-1985*, Dowództwo MW, Sztab. Oddział operacyjny, s. 2.
3. Archiwum Marynarki Wojennej, sygn. nr 4285/02/4, *Plan rozwoju zasadniczych sił i środków MW w latach 1976-1980*, s. 2.
4. Archiwum Marynarki Wojennej, sygn. nr 4285/02/5, *Propozycje w zakresie rozwoju MW. Plan rozwoju MW na lata 1981-1985*, s. 2-8.
5. Archiwum Marynarki Wojennej, sygn. nr 88/54, *Wskazówki dla marynarzy i podoficerów o sposobie zabezpieczenia przed bronią atomową*.

Dokumenty:

1. *A Cooperative Strategy for 21st Century Seapower*, <https://www.navy.mil/local/maritime/>, (dostęp: 2.09.2019).
2. *A secure Europe in a better world - European security strategy*, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/HTML/?uri=LEGISSUM:r00004&from=EN>, (dostęp: 10.07.2019).
3. *Active Engagement, Modern Defence, Strategic Concept for the Defence and Security of the Members of the North Atlantic Treaty Organisation adopted by Heads of State and Government in Lisbon*, 19 listopada 2010 r., https://www.nato.int/cps/en/natolive/official_texts_68580.htm, (dostęp: 12.07.2019).
4. *Agreement on Adaptation of the Treaty on Conventional Armed Forces in Europe*, z 19 listopada 1999 roku, <https://www.osce.org/library/14108?download=true>, (dostęp: 2.08.2019).
5. *Country Reports on Terrorism* (w latach 2008-2012), <https://www.state.gov/country-reports-on-terrorism/>, (dostęp: 16.05.2019).

6. *Declaration on Alliance Security, Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Strasbourg / Kehl*, 4 kwietnia 2009, https://www.nato.int/cps/en/natolive/news_52838.htm?mode=pressrelease, (dostęp: 12.07.2019).
7. *Decyzja budżetowa na rok 2007* nr 60/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 13 lutego 2007 r.
8. *Decyzja budżetowa na rok 2008* nr 72/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 14 lutego 2008 r.
9. *Decyzja budżetowa na rok 2009* nr 39/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 9 lutego 2009 r.
10. *Decyzja budżetowa na rok 2010* nr 55/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 16 lutego 2010 r.
11. *Decyzja budżetowa na rok 2011* nr 31/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 lutego 2011 r.
12. *Decyzja budżetowa na rok 2012* nr 85/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 29 marca 2012 r.
13. *Decyzja Dowódcy Marynarki Wojennej nr Z-99/Org./N-1 z dnia 27 września 2010 roku w sprawie zmian organizacyjnych w Marynarce Wojennej.*
14. *Decyzja Nr 118/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 13 czerwca 2017 r. w sprawie przejęcia dziedzictwa tradycji i ustanowienia święta 13. Dywizjonu Trałowców im. admirała floty Andrzeja Karwety.*
15. *Decyzja Nr 64/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 6 maja 1997 r. w sprawie nadania nazwy wyróżniającej oraz ustanowienia dorocznego Święta 12 Dywizjonu Trałowców w Świnoujściu.*
16. *Deklaracja między Polską a Niemcami o niestosowaniu przemocy, podpisana w Berlinie dnia 26 stycznia 1934 r., Dz.U. 1934 nr 16 poz. 124.*
17. *Dezyderat nr 1 Komisji Obrony Narodowej do Rady Ministrów w sprawie ustanowienia programu wieloletniego – „Narodowy Program Budowy Okrętów”, uchwalony na posiedzeniu w dniu 29 maja 2008 r.*
18. *Dezyderat nr 3 Komisji Obrony Narodowej do Prezesa Rady Ministrów w sprawie ustanowienia programu wieloletniego związanego z potrzebą modernizacji Marynarki Wojennej, uchwalony na posiedzeniu w dniu 24 listopada 2010 r.*

19. *Doktryna Działań Połączonych D/01 (C)*, Sztab Generalny Wojska Polskiego, Ministerstwo Obrony Narodowej Szkol. 813/2009, Warszawa 2009.
20. *German-Russian Agreement; April 16, 1922 (Treaty of Rapallo)*, Lillian Goldman Law Library, https://avalon.law.yale.edu/20th_century/rapallo_001.asp, (dostęp: 26.04.2019).
21. *Instruments of national power. Dictionary of Military and Associated Terms*, Ministerstwo Obrony USA 2001 (ze zmianami z 15.06.2015).
22. Joint Concept for Access and Maneuver in the Global Commons (JAM-GC). Dokument ogłoszony w lutym 2015 roku, <https://news.usni.org/2015/01/20/document-air-sea-battle-name-change-memo>, (dostęp: 2.08.2019).
23. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, V kadencja, posiedzenie nr 50, Biuletyn nr 1741/V z dnia 15.03.2007.
24. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 101, Biuletyn nr 4102/VI z dnia 02.09.2010.
25. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 111, Biuletyn nr 4378/VI z dnia 24.11.2010.
26. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 125, Biuletyn nr 4669/VI z dnia 02.02.2011.
27. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 14, Biuletyn nr 609/VI z dnia 06.05.2008.
28. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 2, Biuletyn nr 55/VI z dnia 29.11.2007.
29. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 2, Biuletyn nr 55/VI z dnia 29.11.2007.
30. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 28, Biuletyn nr 1161/VI z dnia 19.09.2008.
31. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 34, Biuletyn nr 1404/VI z dnia 22.10.2008.
32. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VI kadencja, posiedzenie nr 34, Biuletyn nr 1404/VI z dnia 22.10.2008.
33. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VII kadencja, posiedzenie nr 10 z dnia 11.04.2012.
34. Komisja Obrony Narodowej Sejmu RP, VII kadencja, posiedzenie nr 2 z dnia 13.12.2011.

35. Komunikat MON z dnia 29 lipca 2011 r.,
<https://web.archive.org/web/20180612211206/http://archiwalny.mon.gov.pl/pl/artukul/11559>, (dostęp: 30.09.2019).
36. *Koncepcja Rozwoju Marynarki Wojennej (projekt)*, Sztab Generalny WP Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2012.
37. *Koncepcja Strategiczna NATO*, „*Koncepcja strategiczna obrony i bezpieczeństwa członków Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego*, przyjęta przez szefów państw i rządów w Lizbonie 20 listopada 2010 r.”, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa.
38. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483.
39. *Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawie morza*, Montego Bay dnia 10 grudnia 1982 r., Dz.U. 2002 nr 59 poz. 543.
40. *Madrid Declaration on Euro-Atlantic security and cooperation*, 8 lipca 1997 r.,
<https://www.msz.gov.pl/resource/3d7e4c0b-9843-4787-87b8-ecd56d1e36b5:JCR>,
(dostęp: 3.08.2019).
41. *MC Guidance for the Military Implementation of the Alliance Strategy* z dnia 12 lutego 2003 r., (MC 400/2).
42. *Międzynarodowa Konwencja o bezpieczeństwie życia na morzu*, 1974, sporządzona w Londynie dnia 1 listopada 1974 r., Dz. ust. 61/318, 1984 r.
43. *Obronna operacja morska Marynarki Wojennej RP*, Praca NB kryptonim „Operacja” Etap I. Wydział dowódczo-Sztabowy AMW, Gdynia 1994.
44. Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej - z upoważnienia ministra - na interpelację nr 12529 Posła Ludwika Dorna w sprawie realizacji programu budowy korwety typu 621 Gawron, z dnia 7.12.2009.
45. *Oświadczenie Rządowe z dnia 6 listopada 1994 r. w sprawie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie*, podpisanego w Paryżu dnia 19 listopada 1990 r., Dz.U. 1995 nr 15 poz. 74.
46. *Pakt Ligi Narodów*, Paryż, 28 czerwca 1919 r., Dz.U. z 1920 r. nr 35 poz. 200.
47. *Pakt nieagresji między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich*, podpisany w Moskwie dnia 25 lipca 1932 r., Dz.U. 1932 nr 115 poz. 951

48. *Piracy Reports*, International Maritime Organization, http://www.imo.org/en/OurWork/Security/PiracyArmedRobbery/Reports/Pages/Default.aspx?Paged=TRUE&p_SortBehavior=0&p_Adopted2=20100706%2023%3a00%3a00&p_ID=10&PageFirstRow=121&&View={5D335873-3876-4C21-AC57-CF94C848C391}, (dostęp: 3.08.2019).
49. Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 marca 2004 r. o wydaniu *Polityczno-Strategicznej Dyrektywy Obronnej Rzeczypospolitej Polskiej*, M.P. 2004 nr 16 poz. 255,
50. Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 lipca 2009 r. o wydaniu *Polityczno-Strategicznej Dyrektywy Obronnej Rzeczypospolitej Polskiej*, M.P. 2009 nr 48 poz. 705.
51. Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 2003 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Wielonarodowych Połączonych Sił Operacyjnych koalicji międzynarodowej w Królestwie Arabii Saudyjskiej, Królestwie Bahrajnu, Jordańskim Królestwie Haszymidzkim, Państwie Kataru, Państwie Kuwejtu i Republice Iraku oraz w Zatoce Perskiej, na Morzu Czerwonym i Oceanie Indyjskim, M.P. 2003 nr 14 poz. 200.
52. *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 listopada 2001 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Sił Sojuszniczych w Islamskim Państwie Afganistanu, Republice Tadżykistanu i Republice Uzbekistanu oraz Morzu Arabskim i Oceanie Indyjskim*, M.P. 2001 nr 42 poz. 674.
53. *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 lutego 2006 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Sił Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego wydzielonych do operacji ACTIVE ENDEAVOUR na Morzu Śródziemnym*, M.P. 2006 nr 13 poz. 168 oraz analogiczne: z dnia 4 października 2006 - M.P. 2006 nr 68 poz. 696, z dnia 11 lipca 2008 r. - M.P. 2008 nr 52 poz. 461, z dnia 22 września 2008 r. - M.P. 2008 nr 72 poz. 649, z dnia 27 października 2010 r. - M.P. 2010 nr 77 poz. 961 oraz z dnia 10 marca 2011 r. - M.P. 2011 nr 20 poz. 204.
54. *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 czerwca 2010 r. nr 112-22-10 o mianowaniu Dowódcy Marynarki Wojennej*, M.P. 2010 nr 53 poz. 726.
55. Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 czerwca 2003 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Międzynarodowych Sił Stabilizacyjnych w Republice Iraku, M.P. 2003 nr 30 poz. 410.

56. *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 listopada 2007 r. nr 112-79-07 o mianowaniu Dowódcy Marynarki Wojennej*, M.P. 2007 nr 85 poz. 901.
57. *Prague Summit Declaration. Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Prague on 21 November 2002*,
<http://web.archive.org/web/20080530111303/http://www.nato.int/docu/pr/2002/p02-127e.htm>, (dostęp: 15.06.2019 r.).
58. *Program oceny jednostek Resortu Obrony Narodowej. Część IV – wymagania i kryteria oceniania obszaru drugiego – przygotowanie jednostek Marynarki Wojennej do działania zgodnie z wojennym przeznaczeniem*, Ministerstwo Obrony Narodowej Dep. Kontr. 21/2007, Warszawa 2007.
59. *Protokół handlowy między Rzeczpospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką*, 1934 marzec 7,
Warszawa, <http://www.ibidem.com.pl/zrodla/1918-1939/polityka/miedzynarodowa/1934-03-07-protokol-handlowy-pol-niem.html>,
(dostęp: 15.07.2019).
60. *Przeladunek w portach morskich*, Tabela nr 9 (285), Rocznik Statystyki Międzynarodowej GUS, Warszawa 2012.
61. *Regulamin korzystania z materiałów archiwalnych w Pracowni Udostępniania Akt Archiwum Wojskowego w Toruniu*.
62. *Regulamin służby na okrętach Marynarki Wojennej PRL (RSO)*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Gdynia 1989.
63. *Regulamin Służby na Okrętach Marynarki Wojennej*, Gdynia 2011.
64. *Regulamin służby na okrętach Rzeczypospolitej Polskiej (R.S.O.)*, Dowództwo Marynarki Wojennej, Gdynia 1947.
65. *Rozkaz Ministra Obrony Narodowej nr 041/Org. z dnia 19.07.1986 r.*
66. *Rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 maja 2004 roku w sprawie organizacji oraz zasad funkcjonowania Komisji Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego*, Por. Dz.U. z 2004 r. nr 138 poz. 1464.
67. *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 2017 r. w sprawie szczegółowego przebiegu linii podstawowej, zewnętrznej granicy morza terytorialnego oraz zewnętrznej granicy strefy przyległej Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U.2017.183.
68. *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 2004 r. w sprawie warunków i trybu planowania i finansowania zadań wykonywanych w ramach przygotowań*

- obronnych państwa przez organy administracji rządowej i organy samorządu terytorialnego. Tekst jednolity na dzień 9 września 2007 r., Dz.U. Nr 152 poz. 1599.
69. *Secret Additional Protocol to Treaty of Nonaggression Between Germany and the Union of Soviet Socialist Republics, August 23, 1939*, Lillian Goldman Law Library, https://avalon.law.yale.edu/20th_century/addsepro.asp, (dostęp: 26.04.2019)
 70. *Statut Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej podpisany w Sofii dnia 14 grudnia 1959 r.*, Dz.U. 1960 nr 35 poz. 197.
 71. *Strasbourg/Kehl Summit Declaration, Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Strasbourg / Kehl*, 4 kwietnia 2009, https://www.nato.int/cps/en/natolive/news_52837.htm?mode=pressrelease, (dostęp: 12.07.2019).
 72. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP*, Warszawa 2007.
 73. *Strategia Obronności RP - Strategia sektorowa do Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2009.
 74. *Strategia Obronności RP*, Warszawa 2000.
 75. *Strategia Udziału Sił Zbrojnych RP w operacjach międzynarodowych*, Warszawa 2009.
 76. *The Alliance's New Strategic Concept*, 8 października 1991 r., https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_23847.htm, (dostęp: 7.05.2019).
 77. *The Alliance's Strategic Concept*, 24 kwietnia 1999 r., https://www.nato.int/cps/en/natolive/official_texts_27433.htm, (dostęp: 7.05.2019).
 78. *The Atlantic Charter. Declaration of Principles issued by the President of the United States and the Prime Minister of the United Kingdom*, https://www.nato.int/cps/en/natolive/official_texts_16912.htm, (dostęp: 14.04.2019 r.).
 79. *The North Atlantic Treaty*, 4 kwietnia 1949 r. Waszyngton, https://www.nato.int/cps/en/natolive/official_texts_17120.htm, (dostęp: 17.06.2019).
 80. *Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o potwierdzeniu istniejącej między nimi granicy*, podpisany w Warszawie dnia 14 listopada 1990 r., Dz.U. 1992 nr 14 poz. 54.
 81. *Traktat pokoju między mocarstwami sprzymierzonymi i skojarzonymi i Niemcami, podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 roku.*, Dz.U. 1920 nr 35 poz. 200.

82. *Traktat Północnoatlantycki sporządzony w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 r.*, Dz.U. 2000 nr 87 poz. 970.
83. *Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską*, sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r., Dz.U. 2009 nr 203 poz. 1569.
84. *Treaty of Amsterdam amending the Treaty on European Union, the Treaties establishing the European Communities and certain related acts*, podpisany 2 października 1997 roku w Amsterdamie, https://europa.eu/european-union/sites/europaeu/files/docs/body/treaty_of_amsterdam_en.pdf, (dostęp: 10.07.2019).
85. *Treaty of friendship, co-operation and mutual assistance between the People's Republic of Albania, the People's Republic of Bulgaria, the Hungarian's People's Republic, the German Democratic Republic, the Polish People's Republic, the Romanian People's Republic, the Union of Soviet Socialist Republics and the Czechoslovak Republic*, 14 maja 1955 r. Warszawa, <https://treaties.un.org/pages/showDetails.aspx?objid=08000002801488a3>, (dostęp: 17.06.2019).
86. *Treaty of Mutual Guarantee between Germany, Belgium, France, Great Britain and Italy; October 16, 1925 (The Locarno Pact)*, Lillian Goldman Law Library, https://avalon.law.yale.edu/20th_century/locarno_001.asp, (dostęp: 26.04.2019).
87. *Treaty of Nice, amending the Treaty on European Union, the Treaties establishing the European Communities and certain related acts*, podpisany 26 lutego 2001 w Nicei, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CELEX:12001C/TXT&from=EN>, (dostęp: 10.07.2019).
88. *Treaty on Conventional Armed Forces in Europe*, podpisany 19 października 1990 roku w Paryżu, wszedł w życie 9 października 1992, <http://disarmament.un.org/treaties/t/cfe>, (dostęp: 2.08.2019).
89. *Treaty on European Union*, podpisany 7 lutego 1992 roku w Maastricht, https://europa.eu/european-union/sites/europaeu/files/docs/body/treaty_on_european_union_en.pdf, (dostęp: 10.07.2019).
90. *Uchwała Komitetu Obrony Kraju z dnia 21 lutego 1990 r. w sprawie doktryny obronnej Rzeczypospolitej Polskiej*, M.P. 1990 nr 9 poz. 66.

91. *Układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Rzeczpospolitą Polską z dnia 21 kwietnia 1945 r.*, Dz.U. 1945 nr 47 poz. 268.
92. *Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką, podpisany w Warszawie dnia 14 maja 1955 roku*, Dz.U. 1955 nr 30 poz. 182.
93. *Umowa między Rządem Rzeczypospolitej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki o statusie sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych Ameryki na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. 2010 nr 66 poz. 422.
94. *Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r.*, Dz.U. 1935 nr 30 poz. 227.
95. *Ustawa o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, z dnia 25 maja 2001 r., Dz.U. 2001 Nr 76 poz. 804.
96. *Ustawa z dnia 17 lutego 1999 r. o ratyfikacji Traktatu Północnoatlantyckiego, sporządzonego w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 r.*, Dz.U. 1999 nr 13 poz. 111.
97. *Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. 1921 nr 44 poz. 267.
98. *Ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie morskim*, Dz.U. 2011 nr 228 poz. 1368.
99. *Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. 1967 nr 44 poz. 220.
100. *Ustawa z dnia 23 września 1922 r. o budowie portu w Gdyni*, Dz.U. 1922 nr 90 poz. 824.
101. *Ustawa z dnia 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U.2018.0.37.
102. *Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Dz.U. 1989 nr 75 poz. 444.
103. *Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. 2002 nr 156 poz. 1301.
104. *Ustawa z dnia 31 grudnia 1945 r. o ratyfikacji podpisanych w San Francisco dnia 26 czerwca 1945 r.: Karty Narodów Zjednoczonych oraz Porozumienia*

- ustanawiającego Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych., Dz.U. 1946 nr 2 poz. 6.
105. *Ustawy z dnia 23 sierpnia 2001 r. o organizowaniu zadań na rzecz obronności państwa realizowanych przez przedsiębiorców*, Dz.U. 2001 nr 122 poz. 1320.
106. *Wizja Sił Zbrojnych RP – 2030*, Ministerstwo Obrony Narodowej – Departament Transformacji, Warszawa 2008.
107. *Wytyczne do programowania przygotowań obronnych Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2009-2018*.
108. *Zadania operacyjne MW RP*, Archiwalna strona MW RP, www.mw.mil.pl (zrzuty ekranu w posiadaniu autora).
109. *Założenia polityki morskiej Rzeczypospolitej Polskiej do roku 2020*, Warszawa 2009.
110. *Zarządzenia Szefa Sztabu Generalnego WP Nr 029/Org. z dnia 3 czerwca 1987*.
111. Zarządzenie nr 25/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 1 października 2004 r. wprowadzające *Program rozwoju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2005-2010*, Generalny Zarząd Planowania Strategicznego – P5.
112. *Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP nr 053/Org z dnia 27 lipca 1994*.
113. *Zasady planowania działań bojowych w Marynarce Wojennej na poziomie taktycznym*, Dowództwo Marynarki Wojennej – Sztab – Zarząd operacji morskich, Gdynia 2009.
114. *Zbiór norm obronnych. Cz.17/N, Działania Marynarki Wojennej*, Ministerstwo Obrony Narodowej. Wojskowe Centrum Normalizacji, Jakości i Kodyfikacji, Warszawa 2012.
115. *Żegluga morska i porty morskie w 2009 r.*, GUS, Szczecin 2009.

Opracowania - wydawnictwa zwarte:

1. Abzołtowski S., *O niebezpieczeństwie lotniczym i obronie przeciwlotniczej kraju*, Warszawa 1937.
2. Asmus R.D., *Mała wojna, która wstrząsnęła światem. Gruzja, Rosja i przeszłość Zachodu*, Warszawa 2011.
3. Babula J., *Wojsko Polskie 1945–1989. Próba analizy operacyjnej*, Warszawa 1998.
4. Balcerowicz L., *Socjalizm. Kapitalizm. Transformacja. Szkice z przełomu epok*, Warszawa 1997.

5. Barber B.R., *Dżihad kontra McŚwiat*, Warszawa 2004.
6. Bauman Z., *Globalizacja*, Warszawa 2000.
7. Beyme K., *Współczesne teorie polityczne*, Warszawa 2007.
8. *Bezpieczeństwo międzynarodowe - teoria i praktyka*, Żukrowska K. (red.), Grącik M. (red.), Warszawa 2006.
9. *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku, wyzwania i strategie*, Jakubczak R. (red.), Flis J. (red), Warszawa 2006.
10. Będźmirowski J., Gac M., *Polska Marynarka Wojenna a bezpieczeństwo morskie państwa od zimnej wojny do NATO: próba usystematyzowania*, Katowice 2018.
11. Będźmirowski J., *Marynarka Wojenna w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918-1947*, Gdańsk 2012.
12. Będźmirowski J., *Zarys historii uzbrojenia wybranych armii europejskich (od starożytności do połowy XX wieku)*, Gdynia 2001.
13. Bielski M., Rezmer W., *Bitwy na Pomorzu: szkice z dziejów militarnych Pomorza Nadwiślańskiego (1109-1945)*, Gdańsk 1993.
14. Blacksell M., *Geografia polityczna*, Warszawa 2008.
15. Bonusiak W., *Druga Rzeczpospolita (1918-1939)*, Rzeszów 2011.
16. Booth K., *Theory of world security*, Nowy Jork 2007.
17. Brien R.O., *While America Slept*, Waszyngton 2016.
18. Bryła J., *Rozwój i znaczenie reżimów międzynarodowych na przykładzie reżimu nieprolifracji broni jądrowej. Studium politologiczne*, Warszawa 2006.
19. Brzeziński Z., *Druga szansa*, Warszawa 2008.
20. Brzoza C., Sowa A., *Historia Polski 1918-1945*, 2009.
21. Budnikowski A. (red.), Kawecka-Wyrzykowska E. (red.), *Międzynarodowe Stosunki Gospodarcze*, Warszawa 2000.
22. Bugajski D., *Prawa żeglugowe okrętu w świetle prawa międzynarodowego*, Warszawa 2009.
23. Buzan B., Hansen L., *The evolution of international security studies*, Cambridge 2009.
24. Buzan B., *People, States and Fear: An Agenda for International Security Studies in the Post Cold War Era*, 1991.
25. Buzan B., *People, States and Fear: The National Security Problem in International Relations*, 1983.
26. Buzan B., Waever O., *Regions and Powers The Structure of International Security*, Cambridge 2003.

27. Buzan B., Waever O., Wilde J., *Security: A New Framework for Analysis*. Boulder, 1998.
28. Carr E., *A History of Soviet Russia*, London 1950–1978.
29. Carr E., *The New Society*, London 1951.
30. Carr E., *The Twenty Years' Crisis, 1919–1939: an Introduction to the Study of International Relations*, London 1939.
31. Ciesielski C., Pater E., Przybylski J., *Polska Marynarka Wojenna 1918-1980*, Warszawa 1992.
32. Ciesielski C., Pater W., Przybylski J., *Polska MW 1918-1980*, Warszawa 1992.
33. Ciesielski C., *Twórcy polskiej Marynarki Wojennej 1918-1951*, Gdańsk 1995.
34. Cieślak J., Kalicki A., *Siły Zbrojne RP – Marynarka Wojenna*, [w:] „Studia i Materiały”, nr 45, Warszawa 1997.
35. Cieślak J., *Polska Marynarka Wojenna 1995 – okręty, samoloty i śmigłowce, uzbrojenie, organizacja*, Warszawa 1995.
36. Cimek G., *Podstawowe problemy geopolityki i globalizacji*, Gdańsk 2016.
37. Cimek G., *Rosja – państwo imperialne?*, Gdynia 2011.
38. Cieślak J., *Polska Marynarka Wojenna 1995*, Warszawa 1995.
39. Colomb P.H., *Essays on naval defence*, Londyn 1893.
40. Colomb P.H., *Naval warfare. Its ruling principles and practice historically treated*. Londyn 1891.
41. Colomb P.H., *Slave catching in the Indian Ocean: a record of naval experiences*, Londyn 1873.
42. Corbett J.S., *Principles of Maritime Strategy*, Londyn i Nowy Jork 1911.
43. Czajewski J., *Morze i żagle w poezji polskiej – antologia*, Gdynia 2010.
44. Czaputowicz J., *Bezpieczeństwo międzynarodowe współczesne koncepcje*, Warszawa 2012.
45. Czaputowicz J., *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyka*, Warszawa 2007.
46. Czeczott R., *Wojna morska na Bałtyku 1914-1918*, Warszawa 1935.
47. Cziomer E. (red.), *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Polski po 1989 roku*, Kraków 2015.
48. Davis R.G., *Bombing the European Axis Powers. A Historical Digest of the Combined Bomber Offensive 1939–1945*, Alabama 2006.

49. Drabik K., *Zagadnienie ontologiczne wojny, bezpieczeństwa i pokoju w poglądach wybranych myślicieli*, Warszawa 2011.
50. Drapella Z., *Mity i legendy morskie*, Gdańsk 1972.
51. Drzewiecki A., *Polska Marynarka Wojenna. Od drugiej do trzeciej Rzeczypospolitej. Studium bezpieczeństwa morskiego państwa*, Gdynia – Oświęcim 2016.
52. Duda D., Szubrycht T., *Działania LMiK na rzecz MW w okresie międzywojennym*, Gdynia 2008.
53. Dyrz C., *9. Flotylla Obrony Wybrzeża – warunki utworzenia, zadania i działalność w Marynarce Wojennej RP oraz uwarunkowania rozformowania*, Gdynia 2014.
54. Dyskant J. W., *Zatoka Świeża 1463*, Warszawa 1987.
55. Dyskant J.W., *Flotylla rzeczna Marynarki Wojennej 1919-1939*, Warszawa 1994.
56. Dyskant J.W., *Oliwa 1627*, Warszawa 1993.
57. Dyskant J.W., *Polska Marynarka Wojenna w 1939 roku*, Warszawa 1994.
58. Dyskant J.W., *Wojenne flotyle wiślane 1918-1939*, Warszawa 1997.
59. *Encyklopedia politologii – Tom I - Teoria polityki*, Żmigridzki M., (red.) Zakamycze 1999.
60. *Ewolucyjny rozwój sił okrętowych Marynarki Wojennej w latach 1945-2010*, Sołkiewicz H. (red.), Gdynia 2015.
61. Fehler W., *Bezpieczeństwo wewnętrzne współczesnej polski*, Warszawa 2012.
62. Ficoń K., *Analiza operacyjna sił morskich państw europejskich*, Warszawa 2001.
63. Flint C., *Wstęp do geopolityki*, Warszawa 2009.
64. Franz M., Kardas M., *I wojna światowa na morzach w opiniach polskich teoretyków i praktyków*, Oświęcim 2018.
65. Friedman M., *Kapitalizm i wolność*, Warszawa 2008.
66. Fukuyama F., *Ameryka na rozdrożu. Demokracja, władza i dziedzictwo neokonserwatyzmu*, Poznań 2006.
67. Fukuyama F., *Koniec Historii*, Poznań 1996.
68. Gałganek A., *Historia teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2009.
69. Giddens A., *Socjologia*, Warszawa 2004.
70. Ginsbert J., *Czy Bałtyk jest morzem zamkniętym?*, Warszawa 1938.
71. Gorszkow S., *Potęga morska współczesnego państwa*, Warszawa 1979.
72. Gouliamos K., Kassimeris C., *The Marketing of War in the Age of Neo-Militarism*, Nowy Jork 2012.

73. Góralczyk W., Sawicki S., *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie - Wydanie XII*, Warszawa 2007.
74. Górski T., *Polska flota Wojenna 1939-1959 na tle flot europejskich*, Gdańsk 2001.
75. Grodzki R., *Polska polityka zagraniczna w XX i XXI wieku. Główne kierunki – Fakty – Ludzie – Wydarzenia*, Zakrzewo 2009.
76. Grodzki R., *Wojna gruzińsko-rosyjska*, Poznań 2009.,
77. Grove E., *Maritime strategy and European security*, Londyn 1990.
78. Gryz J. (red.), *Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski*, Warszawa 2013.
79. Gryz J., *Zarys podstaw teorii bezpieczeństwa*, Warszawa 2010.
80. Gulczyński M., *Nauka o polityce*, Warszawa 2007.
81. Gulczyński M., *Politologia. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2010.
82. Haass R.N., *Rozważny szeryf. Stany Zjednoczone po zimnej wojnie*, Warszawa 2004.
83. Heywood A., *Klucz do politologii, Najważniejsze ideologie, systemy, postaci*, Warszawa 2008.
84. Heywood A., *Teoria polityki*, Warszawa 2009.
85. Hill J.R., *Maritime strategy for medium powers*, Annapolis 1986.
86. *Historia Pomorza*, Tom I i II, Labuda G (red.), Poznań 1972.
87. Huntington S. P., *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 2003.
88. Huzarski M., *Zmienne podstawy bezpieczeństwa i obronności państwa*, Warszawa 2009.
89. Ilnicki M., Makowski A., Pejas S., „*Wojna minowa*” na morzu, Gdynia 1998.
90. Jablonsky D., *Roots of Strategy - Book 4 - 4 Military Classics, Mahan The influence of sea power upon history, 1660-1783; Corbett Some principles of maritime strategy; Douhet Command of the air; Mitchell Winged defense*, Mechanicsburg, Pennsylvania 1999.
91. Jakubczak R., Marczak J., Gąsiorek K., Jakubczak W., *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Polski w erze globalizacji*, Warszawa 2008.
92. Jakubczak R., Marczak J., Gąsiorek K., Jakubczak W., *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Polski w erze globalizacji*, Warszawa 2008.
93. *Jane's Fighting Ships*, nr 1989-1990, Sharpe R. (red.), Londyn 1990.
94. *Jane's Fighting Ships*, nr 1990-1991, Sharpe R. (red.), Londyn 1991.
95. *Jane's Fighting Ships*, nr 1991-1992, Sharpe R. (red.), Londyn 1992.
96. *Jane's Fighting Ships*, nr 1992-1993, Sharpe R. (red.), Londyn 1993.
97. *Jane's Fighting Ships*, nr 1993-1994, Sharpe R. (red.), Londyn 1994.

98. *Jane's Fighting Ships*, nr 1994-1995, Saunders S. (red.), Londyn 1995.
99. *Jane's Fighting Ships*, nr 1995-1996, Saunders S. (red.), Londyn 1996.
100. *Jane's Fighting Ships*, nr 1996-1997, Saunders S. (red.), Londyn 1997.
101. *Jane's Fighting Ships*, nr 1997-1998, Saunders S. (red.), Londyn 1998.
102. *Jane's Fighting Ships*, nr 1998-1999, Saunders S. (red.), Londyn 1999.
103. *Jane's Fighting Ships*, nr 1999-2000, Saunders S. (red.), Londyn 2000.
104. *Jane's Fighting Ships*, nr 2000-2001, Saunders S. (red.), Londyn 2001.
105. *Jane's Fighting Ships*, nr 2001-2002, Saunders S. (red.), Londyn 2002.
106. *Jane's Fighting Ships*, nr 2002-2003, Saunders S. (red.), Londyn 2003.
107. *Jane's Fighting Ships*, nr 2003-2004, Saunders S. (red.), Londyn 2004.
108. *Jane's Fighting Ships*, nr 2004-2005, Saunders S. (red.), Londyn 2005.
109. *Jane's Fighting Ships*, nr 2005-2006, Saunders S. (red.), Londyn 2006.
110. *Jane's Fighting Ships*, nr 2006-2007, Saunders S. (red.), Londyn 2007.
111. *Jane's Fighting Ships*, nr 2007-2008, Saunders S. (red.), Londyn 2008.
112. *Jane's Fighting Ships*, nr 2008-2009, Saunders S. (red.), Londyn 2009.
113. *Jane's Fighting Ships*, nr 2009-2010, Saunders S. (red.), Londyn 2010.
114. *Jane's Fighting Ships*, nr 2010-2011, Saunders S. (red.), Londyn 2011.
115. *Jane's Fighting Ships*, nr 2011-2012, Saunders S. (red.), Londyn 2012.
116. Jean C., *Geopolityka*, Wrocław 2003.
117. Kaczmarczyk R., *Historia Polski 1914-1989*, Warszawa 2010.
118. Kamiński M.K., Zacharias M.J., *Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej Polskiej 1918-1939*, Warszawa 1998.
119. Kamiński T., *Wpływ kryzysu gospodarczego w Europie na politykę zewnętrzną Unii Europejskiej*, Warszawa 2013.
120. Karawajczyk W., *Lectures on the modern history of Poland and of the Polish Navy*, Gdynia 1997.
121. Kenez P., *Odkłamana historia Związku Radzieckiego*, Warszawa 2008.
122. Kitler W., *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania Systemu*, Warszawa 2011.
123. Kłusak M., *Polityczne tło kryzysu w Europie na początku XXI wieku. Kontrowersje wokół diagnozy i prognozy*, Gdynia 2014.
124. Kochnowski R. (red.), Jastrzębski J. (red.), *Dalekie morza, bliskie rzeki. Rzecz o strategii, organizacji i logistyce flot wojennych*, Oświęcim 2018.

125. Kochnowski R. (red.), Jastrzębski J. (red.), *Od Port Artur do Port Stanley. Z dziejów konfliktów morskich w XX stuleciu*, Oświęcim 2016.
126. Komorowski A., *Broń Torpedowa 1866-1990 (studium historyczno-wojskowe)*, Gdynia 1992.
127. Kornat M., *Polityka zagraniczna Polski 1938-1939. Cztery decyzje Józefa Becka*, Gdańsk 2012.
128. Korzeniowski L.F., *Podstawy nauk o bezpieczeństwie*, Warszawa 2012.
129. Kosiarz E., Krasnowiecki J., Mandat T., Szpitun E., *Marynarka Wojenna*, Warszawa 1961.
130. Kosiński A., *Wybrane problemy metodologiczne prognozowania kierunków rozwoju sił Marynarki Wojennej*, MSMW 370/76, Gdynia 1974.
131. Kostecki W., *Strach i potęga - Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku*, Warszawa 2012.
132. Kowalski K., *Plan Marshalla. Uwarunkowania i skutki gospodarczo-polityczne*, Łódź 2014.
133. Koziej S., *Między piekłem a rajem. Szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Toruń 2006.
134. Kozub M., *Myśleć strategicznie o bezpieczeństwie przyszłości*, Warszawa 2013.
135. *Kronika Wojska Polskiego 2004*, Komorowski K. (red.), Warszawa 2005.
136. Krzywiec B., *Jak należy traktować w Polsce sprawę marynarki wojennej: studium porównawcze na tle rozbudowy marynarek innych państw oraz potrzeb obronnych kraju*, Oświęcim 2016.
137. Kubiak K., *Działania sił morskich po drugiej wojnie światowej*, Warszawa 2007.
138. Kubiak K., Mickiewicz P., *Zapomniani bohaterowie. Marynarka Wojenna RP w czasie wojny o wyzwolenie Kuwejt*, Warszawa 2010.
139. Kubiak K., *Piractwo i terroryzm morski. Nowe wyzwania dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, Dolnośląska Szkoła Wyższej Edukacji, Wrocław 2006.
140. Kukułka J., *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2003.
141. Kuliś J., Frankowski D., *Miny morskie (1945-1998)*, Gdynia 1999.
142. Kuliś J., *Zwalczanie okrętów podwodnych na Morzu Bałtyckim*, Rozprawa doktorska Akademia Marynarki Wojennej, [w:] „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej”, nr 132A, Gdynia 1997.

143. Kułakowski M., *Marynarka Wojenna Polski Odrodzonej 1918-1939*, Tom I, Toronto 1988.
144. Kupiecki R., *NATO w polskiej perspektywie 1989-2019*, PISM, Warszawa 2019.
145. Kuźmicki S., Sołkiewicz H., Sutowski S., Tryptyk *podwodny. Osiemdziesięciolecie polskich sił podwodnych (1932-2012)*, Gdynia 2012.
146. Landau Z., Tomaszewski J., *Gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1991.
147. Laqueur W., *Ostatnie dni Europy. Epitafium dla Starego Kontynentu*, Wrocław 2008.
148. *Leksykon bezpieczeństwa morskiego - 100 najważniejszych pojęć*, Szubrycht T. (red.), Warszawa 2016.
149. *Leksykon bezpieczeństwa morskiego*, Szubrycht T. (red.), Gdynia 2008.
150. *Leksykon działań sił morskich*, Ligęza K. (red.), Gdynia 2013.
151. Lepszy K., *Dzieje floty polskiej*, Gdańsk-Bydgoszcz 1947.
152. Lepszy K., *Zarys dziejów Marynarki Polskiej*, Kraków 1947.
153. Lerche Ch. Jr., Said A., *Concept of International Politics*, Englewood Cliffs 1963.
154. Lewandowski R., Lewandowski W., *Konsekwencje zaangażowania Polski w Iraku*, Raport Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2009.
155. Lider J., *Ludzie i doktryny*, Warszawa 1969.
156. Ligęza K., *Siły morskie w operacjach reagowania kryzysowego*, Rozprawa habilitacyjna Akademia Marynarki Wojennej, [w:] „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego”, Gdynia 2013.
157. Linka H., Serafin M., *Sztuka operacyjna marynarki wojennej: działania systematyczne marynarki wojennej*, Gdynia 1975.
158. Linka H., *Taktyka MW część I. Ogólne zasady taktyki MW. Taktyka Okrętów Nawodnych*, Gdynia 1983.
159. Lipiński J., *Druga Wojna Światowa na morzu*, Gdańsk 1970.
160. Lowe K., *Savage Continent: Europe in the Aftermath of World War II*, 2013.
161. Mahan A.T., *The Influence of Sea Power Upon History 1660-1783*, United States Navy 1890.
162. Makowski A., *Siły morskie współczesnego państwa*, Gdynia 2000.

163. Malec M., *Percepcja bezpieczeństwa: definicje, wymiary, paradygmaty*, Warszawa 2006.
164. Malendowski W., Mojzesowicz C., *Stosunki międzynarodowe*, Wrocław 2004.
165. Malinowski J., Grzesiowski T., *Marynarka Wojenna RP 1994*, Tarnowskie Góry 1994.
166. Mandat T., Serafin M., *Podstawy sztuki operacyjnej Marynarki Wojennej. Podręcznik*, Gdynia 1976.
167. Mandat T., Serafin M., *Podstawy sztuki operacyjnej Marynarki Wojennej. Podręcznik*, Mar.Woj. 696/75, Gdynia 1976.
168. Marciniak Z., *Sprawy morskie Polski. Kazimierz Porębski*, Gdynia 1996.
169. Marks K., *A Contribution to the Critique of Political Economy*, 1859.
170. Marks K., *Kapitał - Krytyka ekonomii politycznej - Tom pierwszy - Księga I - Proces wytwarzania kapitału*, Warszawa 1951.
171. Matcharashvili I., *2008 rok. Wojna rosyjsko-gruzińska. Wojna które nie wstrząsnęła światem*, Oświęcim 2013.
172. Menkiszak M., *Afgański problem Rosji. Federacja Rosyjska wobec problemu Afganistanu po roku 2001*, [w:] „Prace OSW”, nr 38, Warszawa 2011.
173. Menkiszak M., *Geopolityka energetyczna Rosji*, Centrum Strategii Energetycznych Instytutu Badań Nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk.
174. Meredith R., *Chiny i Indie, Supermocarstwa XXI wieku*, Warszawa 2009.
175. Mickiewicz P., *Morze Bałtyckie w polskiej strategii bezpieczeństwa morskiego*, Wrocław 2012.
176. Mickiewicz P., *Polska-NATO 1990-2002. Polityczne i wojskowe aspekty integracji*, Rozprawa habilitacyjna, [w:] „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej”, nr 152B, Gdynia 2003.
177. Mickiewicz P., *Strategiczne znaczenie Morza Bałtyckiego po roku 1990. Siły morskie państw bałtyckich i perspektywa ich rozwoju*, Toruń 2004.
178. Mierzejewski D.J., *Bezpieczeństwo europejskie w warunkach przemian globalizacyjnych*, Toruń 2011.
179. Miller D., Miller C., *Współczesna wojna morska*, Warszawa 1994.
180. Misiak W., *Globalizacja. Więcej niż podręcznik. Społeczeństwa, kultura, polityka. Z perspektywy nowej struktury ładu światowego*, Warszawa 2009.
181. Moczulski L., *Geopolityka*, Warszawa, 1999.
182. Morawski W., *Kronika kryzysów gospodarczych*, Warszawa 2003.

183. Morgenthau H.J., *In Defense of the National Interest*, New York 1951.
184. Morgenthau H.J., *Politics among nations: the struggle for power and peace*, Boston 2005.
185. Morgenthau H.J., *Scientific Man versus Power Politics*, Chicago 1946.
186. *Morze źródłem potęgi*, Wydaw. Ligii Morskiej i Kolonialnej, Warszawa 1939.
187. Mosher S. W., *Hegemon. Droga Chin do dominacji*, Warszawa 2007.
188. Mróz M., *Podstawy prawne obecności polskiego kontyngentu wojskowego w Iraku*, Wydział analiz ekonomicznych i społecznych – Kancelaria Sejmu biuro studiów i ekspertyz, Warszawa 2004.
189. Narang V., *Nuclear strategy in the modern era – Regional powers and international conflict*, Princeton 2014.
190. Nowak E., Nowak M., *Zarys teorii bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2011.
191. Nowakowski Z., Szafran H., Szafran R., *Bezpieczeństwo w XXI wieku. Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski na tle strategii wybranych państw*, Rzeszów 2009.
192. Nye J.S., *Przyszłość siły*, Warszawa 2012.
193. Ormanci E., *Mediterranean Security Concerns and NATO's Mediterranean Dialogue*, paper submitted to NATO, 1998/2000.
194. Parker G., *Historia Sztuki Wojennej, od starożytności do czasów współczesnych*, Warszawa 2008.
195. Pater W., *Marynarka Wojenna RP 1918-1993*, Gdańsk 1993.
196. Pertek J., *Bitwy konwojowe na arktycznej trasie*, Poznań 1982.
197. Peszke M.A., *Polands Navy 1918-1945*, Nowy Jork 1999.
198. Piwnicy G., Zalewski B., *Polska wojskowa polityka morska od X do końca XX wieku*, Gdynia 2002.
199. *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Polski w erze globalizacji*, Jakubczak R. (red.), Marczak J. (red.), Gąsiorek K. (red.), Jakubczak W. (red.), Warszawa 2008.
200. Pokruszyński W., *Polityka a strategia bezpieczeństwa*, Józefów 2011.
201. Potulski J., *Wprowadzenie do Geopolityki*, Gdańsk 2010.
202. Potyrała B., Fudali R., *Od zwycięstwa do upadku. Siły Zbrojne Związku Radzieckiego 1945-1991*, Warszawa 2009.
203. Przybylski J., *Cywilizacja Rosji imperialnej*, Poznań 2002.
204. Ratajczyk L., *Historia Wojskowości*, Warszawa 1980.

205. Ricardo D., *On the Principles of Political Economy and Taxation*, Londyn 1821.
206. Rifkin J., *Europejskie Marzenie*, Warszawa 2005.
207. Rochowicz R., *Finansowanie zakupów w Siłach Zbrojnych RP – kreatywna księgowość?*, [w:] „Pułaski Policy Papers”, Warszawa 2017.
208. Rojek W., *Spory o władanie morzem: polityczno-dyplomatyczne aspekty zbrojeń morskich w okresie międzywojennym 1919-1939*, Kraków 1994.
209. Rose L., *Power at Sea - A Violent Peace 1946–2006*, Missouri-London 2007.
210. Rossa-Kilian D., *Region Morza Bałtyckiego obszarem rozwoju i współpracy w świetle dokumentów*, Toruń 2006.
211. *Rosyjska myśl strategiczna i potencjał militarny w XXI wieku*, Mickiewicz P. (red.), Warszawa 2018.
212. Roszkowski W., *Historia Polski 1914-2004*, Warszawa 2004.
213. Rourke R.O., *China Naval Modernization: Implication for U.S. Navy Capabilities- Background and Issues for Congress*, CRS 2009.
214. Sikorski W., *Przyszła wojna, jej możliwości i charakter oraz związane z nim zagadnienia obrony kraju*, Warszawa 1984.
215. Skinder-Suchcitz T., *Rok 1939: polsko-brytyjska polityka morska*, Warszawa 1997.
216. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego MON*, Balcerowicz B. (red.), Warszawa 1996.
217. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Zdrodowski B. (red.), Warszawa 2008.
218. Smith A., *Bogactwo narodów*, Warszawa 2015.
219. Smith R., *Przydatność siły militarnej. Sztuka wojenna we współczesnym świecie*, Warszawa 2010.
220. Solorz J., *Doktryny militarne XX w*, Kraków 2009.
221. Spykman N.J., *The Geography of the Peace*, Nowy Jork 1944.
222. Stone D.R., *Military history of Russia, Form Ivan the Terrible to the War in Chechnya*, USA 2006.
223. *Stosunki międzynarodowe*, Łoś Nowak T. (red.), Zakamycze 2002.
224. Sykulski L., *Geopolityka. Skrypt dla początkujących*, Częstochowa 2014.
225. Symonides J. (red.), Sułek M. (red.), *Państwo w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2009.

226. Szczepański T., *Międzymorze. Polityka środkowoeuropejska KPN*, Warszawa 1993.
227. Szpyra R., *Bezpieczeństwo militarne państwa*, Warszawa 2012.
228. Szubrycht T., *Bałtyckie wymiary bezpieczeństwa*, Gdynia 2010.
229. Szubrycht T., *Bezpieczeństwo morskie państwa. Zarys Problemu*, Gdynia 2011.
230. Szubrycht T., *Zrównoważenie sił morskich w polityce morskiej europejskich państw NATO. Rozprawa habilitacyjna*, [w:] *Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej*, Warszawa 2008.
231. Tansey S.D., *Nauki polityczne*, Poznań 1997.
232. *The Military Balance 2007-2013*, International Institute for Strategic Studies (IISS), Londyn.
233. Till G., *Seapower, A guide for the twenty-first century*, Thid edytion, Nowy Jork 2013.
234. Till G., *The Rise of Naval Power in Asia-Pacific*, [w:] *Adelphi series*, Till G. (red.), London 2012.
235. Topolewski S., *Wybrane zagadnienia polskiej myśli filozoficzno-wojskowej (XIX w. – początki XXI w.)*, Warszawa 2003.
236. *Vademecum zasad walki Marynarki Wojennej PRL*, Wydanie II poprawione, Mar. Woj. 918/84, Gdynia 1984.
237. Waltz K., *Man, the State, and War*, New York 1959.
238. Waltz K., *Realism and International Politics*, Routledge 2008.
239. Waltz K., *Theory of International Politics*, Addison-Wesley 1979.
240. Warzecha Ł., *Strefa zdekomunizowana. Wywiad rzeka z Radkiem Sikorskim*, Warszawa 2007.
241. Watt R.M., *Gorzka Chwała. Polska i jej los 1918-1939*, Warszawa 2005.
242. Wawrzusiszyn A., *Wybrane problemy trans granicznego bezpieczeństwa Polski*, Warszawa 2012.
243. Weber M., *Polityka jako zawód i powołanie*, Kraków 1998.
244. Wiatr M., *Strategia i koncepcje bezpieczeństwa*, [w:] *Teoretyczne i metodologiczne podstawy problemów z zakresu bezpieczeństwa*, Ściborek Z. (red.), Zamiar Z. (red.), Toruń 2016.
245. Wiczorkiewicz P.P., *Łańcuch historii, studia i publicystyka*, Łomianki.
246. Wierzykowski W., *Polska Marynarka Wojenna 1918-2018*, Tom III 1990-2018, Świnoujście 2018.

247. Williams P.D., *Studia bezpieczeństwa*, Kraków 2012.
248. Wiśniewski B., *System bezpieczeństwa państwa. Konteksty teoretyczne i praktyczne*, Szczytno 2013.
249. Wiśniewski J., *Mocarstwa współczesnego świata. Problem przywództwa światowego*, Poznań 2008.
250. Wojciechowski S., Osiewicz P., *Zrozumieć współczesny terroryzm. Wybrane aspekty fenomenu*, Warszawa 2017.
251. Woodman R., *Konwoje arktyczne 1941-1945*, Warszawa 2002.
252. Wójcicki J., *Tysiąc lat Polski nad Bałtykiem*, Warszawa 1967.
253. *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, Zięba R. (red.), Toruń 2005.
254. Wyżnikiewicz B. (red.), *Współpraca gospodarcza Polska – Niemcy*, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Warszawa 2014.
255. *Zagrożenia dla procesu modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2010.
256. Zajac J., *Partnerstwo Eurośródziemnomorskie*, Warszawa 2005.
257. Zalewski B., *Polska morska myśl wojskowa 1918-1989*, Gdynia 2001.
258. Zarychta S., *Doktryny i strategie NATO 1949-2012*, Gdynia 2012.
259. Zarychta S., *Struktury militarne NATO: 1949-2013*, Warszawa 2013.
260. Zarząd Koła nr ZWP w Helu, *Zarys historii obrony Helu w 1939 r.*, Hel 2011.
261. Zgórniak M., *Mała Encyklopedia Wojskowa*, Warszawa, 1967.
262. Zieliński M., *Europejskie siły morskie w działaniach połączonych wielonarodowych zespołów zadaniowych*, Rozprawa habilitacyjna, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2005.
263. Zięba R., *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Warszawa 2008.
264. Zięba R., *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa 1999.
265. Zięba R., *Polityka zagraniczna Polski w strefie euroatlantyckiej*, Warszawa 2015.
266. Żenczykowski T., *Polska lubelska 1944*, Paryż 1987.
267. Żukrowska K., *Bezpieczeństwo międzynarodowe - przegląd aktualnego stanu*, Warszawa 2011
268. Żukrowska K., Grącik M., *Bezpieczeństwo międzynarodowe - teoria i praktyka*, Warszawa 2006.
269. Żurawski vel Grajewski P., *Bezpieczeństwo międzynarodowe - wymiar militarny*, Warszawa 2012.

Opracowania - artykuły w wydawnictwach zwartych:

1. Adamkiewicz A., Berner M., Nowak M., Stanisławski W., *Koncepcje budowy okrętów i ich realizacja w latach 1918-1990*, [w:] *Rozwój Marynarki Wojennej i polskiej morskiej myśli wojskowej w latach 1918-1990*, Zalewski B. (red.), Gdynia 1992.
2. Będźmirowski J., *Rola i zadania Marynarki Wojennej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na Morzu Bałtyckim w latach 1955-1991 w ramach Zjednoczonej Floty Bałtyckiej Układu Warszawskiego*, [w:] *Siły zbrojne-polityka. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Przybylskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Kurlenda P. (red.), Romanowicz J. (red.), Rossa A. (red.), Zalewski B. (red.), Toruń 2005.
3. Chmaj M., *Polityka*, [w:] *Mały leksykon politologiczny*, Gliński J. (red.), Lublin 1997.
4. Chojnowski L., *Political securit of the state*, [w:] *The contemporary area of security. Selected aspects*, Urbanek A. (red.), Nowy Jork 2014.
5. Ciastoń R., *Marynarka Wojenna RP*, [w:] „Siły Zbrojne RP – stan, perspektywy i wyzwania modernizacyjne – Raport Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego”, Warszawa 2014.
6. Cieślak J., *Współpraca polsko-radziecka przy tworzeniu polskiej floty wojennej w latach 1945-1989*, [w:] *Polityczne i militarne aspekty bezpieczeństwa regionalnego Morza Bałtyckiego*, Przybylski J. (red.), Zalewski B. (red.), Gdynia 2002.
7. Curanović A., *Konstruktywizm*, [w:] *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, Zięba R. (red.), Bieleń S. (red.), Zając J. (red.), Warszawa 2015.
8. Czaja J., *Teoretyczne i praktyczne podstawy budowy kultury strategicznej w Polsce*, [w:] *Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski*, Gryz J. (red.), Warszawa 2013.
9. Czaputowicz J., *Mapa współczesnego liberalizmu: neoliberalny instytucjonalizm, nowy liberalizm, liberalny internacjonalizm*, [w:] *Liberalizm i neoliberalizm w nauce o stosunkach międzynarodowych. Teoretyczny pluralizm*, Halizak E. (red.), Ożarowski R. (red.), Wróbel A. (red.), Warszawa 2016.
10. Czaputowicz J., *Mapa współczesnego realizmu: realizm klasyczny, neorealizm, realizm neoklasyczny*, [w:] *Teoria realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych*, (red.) Halizak E. (red.), Czaputowicz J. (red.), Warszawa 2013.
11. Drzewiecki A., *Spółeczny i propagandowy aspekt polityki morskiej państwa (1918-1939)* [w:] *Marynarka Polska (1918-2008)*, Sawicki J.K. (red.), Gdynia.

12. Gebert K., *Polska po 1989 roku – ciągle brnięcie naprzód*, [w:] *Polityka Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej po 1989 roku*, Ramet S.P. (red.), Warszawa 2012.
13. Ginsbert J., *Morze w dziejach ludzkości*, [w:] *20-lecie komunikacji w Polsce odrodzonej*, Kraków 1939.
14. Haliżak E., *Poziomy analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Poziomy analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych*, E. Haliżak (red.), M. Pietraś (red.), Lublin 2012.
15. Herman H., *Marynarka Wojenna PRL i jej miejsce w polityce obronnej państwa w świetle przewidywań Sztabu Generalnego WP*, [w:] *Konflikt zbrojny na Bałtyku w koncepcjach ideologii zimnowojennej po 1945 roku*, Drzewiecki A. (red.), Gdynia 2005.
16. Hunter R.E., *Terrorism and War*, [w:] *The Oxford Handbook of War*, Oxford 2012.
17. Jaroszewski R., Ryński B., *Kierunki rozwojowe i pogląd państw NATO na użycie broni masowego rażenia na północno-zachodnim TDW*, [w:] *Materiały z V Sesji Naukowej w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej. (Sekcja Naukowo-Taktyczna): próba analizy operacyjno-taktycznej morskiego teatru działań wojennych*, Wydział Dowódczy WSMW, Gdynia 1971.
18. Kaczmarek M., *Realizm neoklasyczny*, [w:] *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, Zięba R. (red.), Bieleń S. (red.), Zając J. (red.), Warszawa 2015.
19. Kosiński A., *Koncepcje, zadania oraz prawdopodobne warianty działań sił morskich NATO na północno-zachodnim TDW*, [w:] *Materiały z V Sesji Naukowej w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej. (Sekcja Naukowo-Taktyczna): próba analizy operacyjno-taktycznej morskiego teatru działań wojennych*, Wydział Dowódczy WSMW, Gdynia 1971.
20. Kowalewski M., *Marynarka Wojenna RP w polityce bezpieczeństwa państwa – możliwości i perspektywy*, [w:] *Polska Marynarka Wojenna i jej miejsce na Bałtyckim Teatrze Działania Wojennych*, Przybylski J. (red.), Zalewski B. (red.), Gdynia 1999.
21. Kubiak K., *Dominis Mare Baltic 1000-2000*, [w:] *Beetwen Rivalry and Co-operation*, Kubiak K. (red.), Mickiewicz P. (red.), Gdynia 2004.
22. Kukułka J., *Narodziny nowych koncepcji bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe, teoria i praktyka*, Żukrowska K. (red.), Grącik M. (red.), Warszawa 2006.

23. Kuźniar R., *Bezpieczeństwo w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Stosunki międzynarodowe - geneza, struktura, dynamika*, Haliżak E. (red.), Kuźniar R. (red.), Warszawa 2006.
24. Kuźbiel D., *Analiza krytyczna wybranych teorii cyklu koniunkturalnego*, [w:] „Współczesne problemy ekonomiczne w badaniach młodych naukowców”, Tom I, Gruszevska E. (red.), Karpińska K. (red.), Protasiewicz A., (red.), Białystok 2018.
25. Lacki M., *Charakterystyka zachodnio-północnego TDW i jej wpływ na wykorzystanie sił morskich NATO*, [w:] *Materiały z V Sesji Naukowej w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej. (Sekcja Naukowo-Taktyczna): próba analizy operacyjno-taktycznej morskiego teatru działań wojennych*, Wydział Dowódczy WSMW, Gdynia 1971.
26. Lasoń M., *Bezpieczeństwo w stosunkach międzynarodowych*, [w:] Cziomer E. (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku. Wybrane problemy*, Kraków 2010.
27. Łastawski K., *Polska racja stanu u progu XXI wieku* [w:] *Siły zbrojne-polityka. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Przybylskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Kurlenda P. (red.), Romanowicz J. (red.), Rossa A. (red.), Zalewski B. (red.), Toruń 2005.
28. Makowski A., *Rola tradycji morskich w kształtowaniu potencjału morskiego*, [w:] *Militarne i gospodarcze aspekty polityki morskiej Polski XX wieku*, J. Przybylski (red.), B. Zalewski (red.), Gdynia 2001.
29. Mickiewicz P., *Rola państw bałtyckich w kształtowaniu bezpieczeństwa europejskiego w koncepcjach Krzysztofa Skubiszewskiego*, [w:] *Polityczne i militarne aspekty bezpieczeństwa regionalnego Morza Bałtyckiego*, Przybylski J. (red.), Zalewski B. (red.), Gdynia 2002.
30. Nawrot D., *Miejsce i rola Marynarki Wojennej w realizacji założeń polskiej polityki zagranicznej w latach 1918-1990*, [w:] *Rozwój Marynarki Wojennej i polskiej morskiej myśli wojskowej w latach 1918-1990*, Zalewski B. (red.), Gdynia 1992.
31. Onyszkiewicz J., *Na drodze do NATO*, [w:] *Polityczno-wojskowe implikacje członkostwa Polski w NATO*, Kośmider T. (red.), Warszawa 2014.
32. Pietraszkiewicz H., *Kilka uwag na temat możliwości MW PRL w realizacji stawianych jej zadań*, [w:] *Militarne i gospodarcze aspekty polityki morskiej Polski XX wieku*, Gdynia 2001.
33. Przybylski J., *Czynniki wpływające na powstanie, skład i rozwój organizacyjny Marynarki Wojennej w Polsce w latach 1918-1975*, [w:] *Rozwój Marynarki Wojennej*

- i polskiej morskiej myśli wojskowej w latach 1918-1990*, Zalewski B. (red.), Gdynia 1992.
34. Przybylski J., *Morska myśl wojskowa, a rozwój Marynarki Wojennej w Polsce, w latach 1918-1960*, [w:] *Rozwój Marynarki Wojennej i polskiej morskiej myśli wojskowej w latach 1918-1990*, Zalewski B. (red.), Gdynia 1992.
35. Przybylski J., *Polityczne i operacyjne uwarunkowania rozwoju PMW w latach 1945-1989*, [w:] *Polityczne i militarne aspekty bezpieczeństwa regionalnego Morza Bałtyckiego*, Przybylski J. (red.), Zalewski B. (red.), Gdynia 2002.
36. Sadowski S., *Militarne dzieje Pomorza po II wojnie światowej*, [w:] *Działania Militarne na Pomorzu*, (red.) Wróblewski W., Warszawa 2001.
37. Sokała W., *Paradygmat bezpieczeństwa - podstawy, historia, ewolucja* [w:] *Transnarodowe obszary bezpieczeństwa narodowego*, Liedel K. (red.), Warszawa 2011.
38. Szarkowska A., *Świadomość i pamięć historyczna*, [w:] *Terror i konspiracja. Młodzież wobec indoktrynacji komunistycznej 1945-1956*, E.J. Kryńska (red.), Białystok 2004.
39. Świercz B., *Siły MW PRL w prawdopodobnym konflikcie zbrojnym*, [w:] *Marynarka wojenna w prawdopodobnym konflikcie zbrojnym*, materiały na sympozjum, Gębski B. (red.), Misiuro M. (red.), Fryauf T. (red.), Gdynia 1975.
40. Tenerowicz R., *Nowy liberalizm*, [w:] *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, Zięba R. (red.), Bieleń S. (red.), Zając J. (red.), Warszawa 2015.
41. Winiarski B., *Między dwiema wojnami*, [w:] „Polityka gospodarcza”, Winiarski B. (red.), Warszawa 2006.
42. Włoch R., *Teorie krytyczne*, [w:] *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, Zięba R. (red.), Bieleń S. (red.), Zając J. (red.), Warszawa 2015.
43. Wojtaszczyk K.A., *Bezpieczeństwo państwa - konceptualizacja pojęć*, [w:] *Bezpieczeństwo państwa*, Wojtaszczyk K. A. (red.), Materska-Sosnowska A. (red.), Warszawa 2009.
44. Wyszczelski L., *Polska myśl wojskowa i jej rozwój w latach 1918-1990*, [w:] *Rozwój Marynarki Wojennej i polskiej morskiej myśli wojskowej w latach 1918-1990*, Zalewski B. (red.), Gdynia 1992.

45. Wyszyński Ł., *Marynarka Wojenna Chińskiej Republiki Ludowej w XXI w. - ocena potencjału i znaczenia dla wzrostu mocarstwowej pozycji Chin*, [w:] „Ewolucja azjatyckiej polityki bezpieczeństwa”, Marszałek-Kawa J. (red.), Gawłowski R. (red.), Toruń 2012.
46. Wyszyński Ł., *Morski wymiar rywalizacji Stanów Zjednoczonych Ameryki i Chińskiej Republiki Ludowej w rejonie Pacyfiku*, [w:] *Wojna o pokój - Współczesna rywalizacja, spory, konflikty i wojny*, Kubiak M. (red.), Minkina M. (red.), Warszawa-Siedlce 2011.
47. Wyszyński Ł., *Morze Śródziemne na początku XXI w. - analiza wybranych zagrożeń dla bezpieczeństwa europejskiego w kontekście wydarzeń w Afryce Północnej z pierwszego kwartału 2011 roku*, [w:] *Człowiek w Europie, O polityce, która rządzi losami człowieka*, Franz M. (red.), Kościelniak K. (red.), Toruń 2011.
48. Zając J., *Środki i metody polityki zagranicznej państwa*, [w:] *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, Zięba R. (red.), Toruń 2005.
49. Zalewski S., *Polityka a strategia bezpieczeństwa*, [w:] *Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski*, Gryz J. (red.), Warszawa 2013.
50. Zieliński M., *Polskie poglądy doktrynalne i koncepcje strategiczno-operacyjne użycia sił morskich w działaniach wojennych obowiązujące w latach 1918-1990*, [w:] *Rozwój Marynarki Wojennej i polskiej morskiej myśli wojskowej w latach 1918-1990*, Zalewski B. (red.), Gdynia 1992.
51. Zięba R., *Kategorie bezpieczeństwa w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX w.*, Bobrow D.B. (red.), Haliżak E. (red.), Zięba R. (red.), Warszawa 1997.
52. Zięba R., *Polityka w ramach NATO i wobec Unii Europejskiej*, [w:] *Polityka zagraniczna USA po zimnej wojnie*, Zając J. (red.), Toruń 2005.

Opracowania - artykuły w wydawnictwach ciągłych:

1. Adamczak W., Nawrot J., *Bezpieczeństwo morskie – Uwagi na tle anglosaskiego rozróżnienia maritime safety i maritime security*, [w:] „Gdańskie Studia Prawnicze”, Tom XXXIII, Gdańsk 2015, s. 19-32.
2. Ambukita E., *Chińskie inwestycje w Afryce – szanse czy zagrożenie?*, [w:] „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia”, nr 74, t. 2, Szczecin 2015, s. 669-679.

3. Axelrod R., Keohane R.O., *Achieving Cooperation under Anarchy: Strategies and Institutions*, [w:] "World Politics", tom 38, nr 1, Nowy Jork 1985, s. 226-254.
4. Baziur G., *Sytuacja polityczna w szeregach Marynarki Wojennej na Wybrzeżu Gdańskim w latach 1945-1956*, [w:] „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, nr 6, 2001, s. 25-30.
5. Będźmirowski J., *Polsko-francuska współpraca polityczno-militarna a Polska Marynarka Wojenna. Od traktatu Wersalskiego do Locarno*, [w:] „Zeszyty Naukowe AMW”, Nr 3 (186), Gdynia 2011, s. 125-146.
6. Błuś M., *Bałtyk wasz i nasz...*, [w:] „Morze Statki i Okręty”, nr 7/2010, s. 78-80.
7. Borisow A., Stiepanow W., *Budowa nowego systemu bezpieczeństwa w Europie (wg poglądów rosyjskich)*, [w:] „Wojskowy Przegląd Zagraniczny”, nr 1/207, Warszawa 1995, s. 5-14.
8. Bugajski D., *Gazociąg północny w świetle prawa morza i polityki bałtyckiej*, [w:] „Stosunki Międzynarodowe”, nr 3-4 (t. 36), Warszawa 2007, s. 71-87.
9. Bursztyński A., *Charakterystyka budżetu MON 2001-2008*, [w:] „Zeszyty Naukowe AMW”, nr 3 (178) 2009, Gdynia 2009, s. 57-67.
10. Chmieliński M., Cywiński A., *Wybrane zagadnienia technologii STEALTH w aspekcie korwety wielozadaniowej dla Marynarki Wojennej RP*, [w:] „Problemy Techniki Uzbrojenia”, nr 95(11), Zielonka 2005, s. 101-110.
11. Chrzan K., *Wpływ misji w Iraku i Afganistanie na zmiany w Wojsku Polskim*, [w:] „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego DSW”, nr 2011/2012, Wrocław 2012, s. 199-211.
12. Cieślak J., *Koniec 9. FOW i inne zmiany organizacyjne w MW RP*, [w:] „Morze Statki i Okręty”, nr 4 (58) lipiec – sierpień 2006, s. 36-39.
13. Cieślak J., *MW 2018 – plany i nadzieje, wywiad z szefem sztabu MW kadm Waldemarem Głuszko*, [w:] „Morze Statki i Okręty”, nr 1 (73), 2008, s. 26.
14. Cimoszewicz W., *Krajobraz za horyzontem. Polityka zagraniczna RP po wejściu do Unii Europejskiej*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 2/LVII, Warszawa 2004, s. 5-20.
15. Doyle M., *Liberalism and World Politics*, [w:] „The American Political Science Review”, nr 80 (4), Cambridge 1986, s. 73-85.
16. Dunaj K., *Konstytucyjne uprawnienia sejmu i senatu w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa państwa*, [w:] „Zeszyty Naukowe AON”, nr 2/83, Warszawa 2011, s. 91-106.

17. Eberhardt P., *Koncepcja Heartlandu Halforda Mackindera*, [w:] „Przegląd Geograficzny”, nr 83-2/2011, Warszawa 2011, s. 251-266.
18. Falba T., *Dwa okręty i nowoczesne rakiety.... Wywiad z Bronisławem Komorowski*, [w:] „Nasze Morze”, nr 11(35), listopad 2008, s. 9-12.
19. Falba T., *Po co komu Gawron?*, [w:] „Nasze Morze”, nr 10(46), 2009, s. 12-13.
20. Falba T., Romanowski C., *Dać szansę*, [w:] „Nasze Morze”, nr 12(60), 2010, s. 23-28.
21. Fedorowicz A., *Jak wyglądałby dla Polaków koniec wojny, gdyby udało się otworzyć front na Bałkanach?*, [w:] „Newsweek historia”, Nr 5/2015.
22. Fitzgerald M.C., *Nowa rosyjska doktryna wojenna*, [w:] „Wojskowy Przegląd Zagraniczny”, nr 1-2/199-200, Warszawa 1993, s. 13-19.
23. Frankowski S., *PKW Czernicki jako sztab SNMCMG2*, [w:] „Studia nad Obronnością i Bezpieczeństwem. Część I”, Gdynia 2018, s. 166-177.
24. Gabriel J., *Udział Marynarki Wojennej w zabezpieczeniu przerzutu polskich kontyngentów wojskowych do rejonów działań*, [w:] „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego”, rok V, Gdynia 2011, s. 71-94.
25. Gałganek A., *Teoria stosunków międzynarodowych a filozofia nauki*, [w:] „Przegląd Strategiczny”, nr 2/2013, Poznań 2013, s. 13-48.
26. Gos T., Zajda B., *Powrót do przyszłości*, [w:] „Bandera”, nr 7(007), listopad 2009, s. 6-7.
27. Harrison M., *Resource mobilization for World War II: the U.S.A., U.K., U.S.S.R., and Germany, 1938-1945*, [w:] „Economic History Review”, nr 41/2, 1988, s. 171-192.
28. Jamro M. T., Sławomirski R., *Prawo i Sprawiedliwość i Liga Polskich Rodzin we wspólnocie rządu 2005–2007. Obraz prasowy koalicji na podstawie analizy materiałów prasowych w dzienniku „Rzeczpospolita”*, [w:] „Studia Politologica”, XV (2015), Kraków 2015, s. 165-173.
29. Janik J., *„Indyk” z Gdyni. 30 lat trałowców projektu 207. Cz.2*, [w:] „Morze Statki i Okręty”, nr 2/2013, s. 16-26.
30. Jankiewicz M., *Wojna minowa na morzu w świetle zagrożeń XXI w.*, [w:] „Zeszyty Naukowe AON”, nr 1(82), Warszawa 2011, s. 136-144.
31. Janusz P., *Ropa naftowa – kierunki dostaw i struktura zużycia w Polsce w latach 1999–2011*, [w:] „NAFTA-GAZ”, nr 1/2013, Kraków 2013, s. 66-77.
32. Jurek K., *Ocena możliwości użycia bezzałogowych statków powietrznych z pokładów jednostek pływających Marynarki Wojennej RP*, [w:] „Zeszyty Naukowe AON”, nr 2(79), Warszawa 2010, s. 153-165.

33. Kajetanowicz J., *Strategie bezpieczeństwa Polski w drugiej połowie XX wieku*, [w:] „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej im. T. Kościuszki”, Nr 3 (161) 2011, Wrocław 2011, s. 238-248.
34. Kajetanowicz J., *Wojsko Polskie w koncepcjach bezpieczeństwa militarnego państwa w latach 1945–1989*, [w:] „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, nr 14(65)/2 (244), Warszawa, s. 73-88.
35. Kamola-Cieślik M., *Polityka rządu Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie dywersyfikacji kierunków dostaw gazu ziemnego do Polski po 1989 roku*, [w:] „Rocznik Bezpieczeństw Międzynarodowego DSW”, nr 2/9/2015, Wrocław 2015, s. 42-56.
36. Karawajczyk W., *Alfred Thayer Mahan*, [w:] „Przegląd Morski”, nr 4/2000, Gdynia 2000, s. 84-100.
37. Karawajczyk W., *Julian Stafford Corbett*, [w:] „Przegląd Morski”, nr 12/2001, Gdynia 2001, s. 2-14.
38. Kluczyński M., *Chłuba Marynarki Wojennej*, [w:] „Przegląd Morski”, nr 01 (58), czerwiec 2012, s. 116-121.
39. Kmieciak T., *Węzłowe problemy wykorzystania lotnictwa w przyszłej wojnie w polskiej myśli lotniczej lat 1919-1939*, [w:] „Słupskie Studia Historyczne”, Nr 10, 129-148, Słupsk 2003, s. 129-148.
40. Kołaczyński R., *Rosyjska polityka energetyczna: strategia, potencjał, perspektywy*, [w:] „Przegląd Geopolityczny”, nr 18, Kraków 2016, s. 99-112.
41. Kołakowska A., *Stanowisko Francji wobec europejskiej polityki sąsiedztwa*, [w:] „Biuletyn PISM”, nr 43 (231), Warszawa 2004.
42. Kostun M. A., Stawarz P., *Rola geopolityki w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Polski i państw Kaukazu południowego na przełomie XX i XXI wieku*, [w:] „Przegląd Europejski”, nr 3/29, Warszawa 2013, s. 76-98.
43. Kowalski A., *Bieżąca działalność służby hydrograficznej 8 Flotylli Obrony Wybrzeża*, [w:] „Przegląd Hydrograficzny”, nr 5/2016, Gdynia 2016.
44. Koziej S., *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, [w:] „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr II/2011, Warszawa 2011, s. 19-40.
45. Koziej S., Brzozowski A., *25 lat polskiej strategii bezpieczeństwa*, [w:] „Bezpieczeństwo Narodowe BBN”, nr 30/II/2014, Warszawa 2014, s. 11-40.
46. Koziej S., *Obronność Polski w warunkach samodzielności strategicznej lat 90. XX wieku*, [w:] „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 21, I – 2012, Warszawa, s. 19-30.

47. Krajewski P., *Wielka, mała flota*, [w:] „Morze Statki i Okręty”, nr 2/2012, s. 15-19.
48. Krampichowski A., *Rola Marynarki Wojennej w zwalczaniu zagrożeń asymetrycznych*, [w:] „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego”, nr 2/11, Wrocław 2017, s. 111-117.
49. Krzewiński J., *Tralowce bazowe projektu 207M*, [w:] „Nowa Technika Wojskowa”, nr 3/1993, s. 29-32.
50. Kubiak K., *Transport gazu drogą morską jako instrument budowy bezpieczeństwa energetycznego państwa*, [w:] „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej”, nr 1 (62), Warszawa 2006, s. 37-48.
51. Kubiak K., Wardin K., *Siły morskie jako narzędzie budowy europejskiej przestrzeni bezpieczeństwa. Doświadczenia i wnioski z kryzysów bałkańskich*, [w:] „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej”, nr 3 (64), Warszawa 2006, s. 86-99.
52. Kukułka J., *Bezpieczeństwo a współpraca europejska: współzależności i sprzeczności interesów*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 7/1982, Warszawa 1982, s. 29-40.
53. Kuźmicki S., *Ewolucja napędu okrętów podwodnych od połowy XX wieku*, [w:] „Zeszyty Naukowe AMW”, nr 3 (166), Gdynia 2006, s. 43-60.
54. Kuźmicki S., *Właściwości taktyczne okrętów podwodnych z napędem niezależnym od powietrza atmosferycznego*, [w:] „Zeszyty Naukowe AMW”, nr 3 (174), Gdynia 2008, s. 29-42.
55. Łastawski K., *Misje i operacje pokojowe w polskiej polityce zagranicznej*, [w:] „Stosunki Międzynarodowe”, nr 1-2/33, Warszawa 2006, s. 29-40.
56. Łastawski K., *Sytuacja geopolityczna Polski po przemianach ustrojowych i wstąpieniu do Unii Europejskiej*, [w:] „Studia Europejskie”, nr 1/2011, s. 19-40.
57. Łukasik K., *Historia projektu 206F*, [w:] „Bandera”, nr 1917L, 12/2006, Gdynia 2006, s. 22.
58. Makowski T., Rochowicz R., *Polskie kutry torpedowe – jednostki seryjne*, [w:] „Morze, Statki i Okręty”, nr 2/2006, s. 34-45.
59. Malinowski M., *Interwencja „sił międzynarodowych” w Iraku w świetle prawa międzynarodowego*, [w:] „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny”, nr LXVI - zeszyt 4, Poznań, 2004, s. 27-57.
60. Markiewicz J., *Pojęcie i charakter bezpieczeństwa morskiego*, [w:] „Obronność, Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej”, nr 1(9)/2014, Warszawa 2014, s. 114-128.

61. Mikiel M., *Marynarka Wojenna w polskich realiach XXI wieku*, [w:] „Morze Statki i Okręty”, nr 10(82)/2008, s. 22-26.
62. Mikołajec J., *Metodologiczne i ontologiczne założenia teorii systemów światów*, [w:] „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej – Organizacja i Zarządzanie”, nr 85/2015, Gliwice 2015, s. 335-345.
63. Miszczak K., *Polska a rozwój Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 3 (LX), Warszawa 2007, s. 41-62.
64. Mitek T., *Czas nowej strategii*, [w:] „Polska Zbrojna”, nr 11/2006, 2. 12-13.
65. Nowa A.Z., *Koniec strefy euro?*, [w:] „Studia Europejskie”, nr 1/2012, Warszawa 2012, s. 37-49.
66. Nowy Z.W., *Nowy element architektury bezpieczeństwa europejskiego – Partnerstwo dla Pokoju*, [w:] „Wojskowy Przegląd Zagraniczny”, nr 1/203, Warszawa 1994, s.10-21.
67. Pacuła P., *Kryzys w relacjach niemiecko-amerykańskich, ich perspektywy oraz wpływ na relacje transatlantyckie*, [w:] „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2015/I, Warszawa 2015, s. 81-102.
68. Pera B., *Skutki globalnego kryzysu finansowego dla wymiany handlowej grupy G-20*, [w:] „Prace i Materiały Instytutu Handlu Zagranicznego Uniwersytetu Gdańskiego”, nr 31/2012, Gdańsk 2012, s. 121-137.
69. Pietrewicz O., *Amerykański zwrot w kierunku Azji i Pacyfiku. Problemy i wyzwania*, [w:] „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, nr 2/49, Warszawa 2015, s. 278-315.
70. Piotrowski P., *Koncepcje "Frontu Polskiego" w okresie powojennym*, [w:] „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej im. T. Kościuszki”, nr 3/2000, Wrocław 2000, s. 111-122.
71. Pojawa B., *Operational diagnostics synthesis of the naval gas turbines operated by the Polish Navy*, [w:] „Zeszyty Naukowe AMW”, nr 1 (2008), Gdynia 2017, s. 75-98.
72. Polus A., *Kryzys teorii stosunków międzynarodowych w dobie globalizacji*, [w:] „Kultura — Historia — Globalizacja”, nr 8, Wrocław 2010, s. 133-143.
73. Pulkowski K., *Marynarka Wojenna RP na równi pochyłej*, [w:] „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego”, nr 1/2009, Gdynia 2009, s. 145-154.
74. Raven W.V., *Natowska strategia zapobiegania*, [w:] „Wojskowy Przegląd Zagraniczny”, nr 4/190, Warszawa 1990, s. 5-7.
75. Rochowicz R., *Pożegnanie z Kołobrzegiem*, [w:] „Polska Zbrojna”, nr 15/2006, Warszawa 2006, s. 14-15.

76. Rochowicz R., *Tralowce projektu 254*, [w:] „Morze Statki i Okręty”, nr 2/1998, s. 27-30.
77. Rodzenek G., *Transformacja Wojsk Lądowych Rzeczypospolitej Polskiej*
78. Roitzch I., *Wyzwania dla europejskiego bezpieczeństwa*, [w:] „Wojskowy Przegląd Zagraniczny”, nr 1-2/199-200, Warszawa 1993, s. 5-8.
79. Rokiciński K., *Budowa Rurociągu Północnego w świetle bezpieczeństwa regionu bałtyckiego i Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] „Zeszyty Naukowe AMW”, nr 4/171, Gdynia 2007, s. 75-90.
80. Rossa D., *Partnerstwo eurośródziemnomorskie i Unia dla Morza Śródziemnego jako filary bezpieczeństwa w regionie*, [w:] „Zeszyty Naukowe AMW”, nr 2, Gdynia 2010, s. 251-268.
81. Rotfeld A.D., *NATO 2020: nowa koncepcja strategiczna*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 4, Warszawa 2010, s. 5-26.
82. Rotfeld A.D., *Polityka suwerennej Polski w niestabilnym świecie*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 4, Warszawa 2008, s. 5-24.
83. Rotfeld A.D., *Przyszłość NATO*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 3/LIX, Warszawa 2006, s. 5-20.
84. Rudomina Z., *Udział sił floty w zwalczaniu desantów morskich*, [w:] „Myśl Wojskowa”, Rocznik VII nr 9, Warszawa 1956, s. 22-34.
85. Sandrisser W., *Zmiany w założeniach obronnych strategii NATO*, [w:] „Wojskowy Przegląd Zagraniczny”, nr 1/195, Warszawa 1992, s. 5-15.
86. Skarżyński M., *Dywersyfikacja dostaw gazu ziemnego do Polski*, [w:] „Gospodarka Materiałowa i Logistyka”, nr 11/2010, s. 6-11.
87. Soporek T., *Analiza stosunków handlowych pomiędzy Chińską Republiką Ludową a Unią Europejską*, [w:] „Katowice, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, nr 123, Katowice 2012, s. 21-40.
88. Szpicer E., *Cechy szczególne użycia i działania artylerii w obronie wybrzeża morskiego*, [w:] „Myśl Wojskowa”, Rocznik VII nr 10, Warszawa 1956, s. 41-53.
89. Szturomski B., *Certyfikacja przylgni ratowniczych okrętów podwodnych MW RP*, [w:] „Logistyka”, nr 4/2014, s. 1308-1315.
w latach 1995-2013. Wybrane problemy, próba oceny, [w:] „Studia krytyczne”, nr 1/2015, Opole 2016, s. 163-186.
90. W. Karawajczyk, *Philip Howard Colomb*, [w:] „Przegląd Morski”, nr 11, grudzień 2002, Gdynia, s. 26-35.

91. Wardin K., *Współczesne piractwo morskie zagrożeniem dla międzynarodowego transportu morskiego*, [w:] „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej”, nr XLX NR 3 (178), Gdynia 2009, s. 89-110.
92. Wasiewski A., „Lublin” na Wyspach, [w:] „Bandera”, nr 7-8, lipiec/sierpień 2010, Gdynia 2010, s. 7-8.
93. Waszczykowski W., *Stan debaty na rozszerzeniu obszaru działania NATO*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 1/LVII, Warszawa 2004, s. 5-31.
94. Wągrowaska M., *Udział Polski w interwencji zbrojnej i misji stabilizacyjnej w Iraku*, [w:] „Raporty i Analizy Centrum Stosunków Międzynarodowych”, nr 12/04, Warszawa 2004, s. 1-30.
95. Wieczorek D., *W poszukiwaniu nadziei. Czyli MW w roku 2020*, [w:] „Morze Statki i Okręty”, nr 6/2005, s. 35-40.
96. Wiktor Z., *Chiny a światowy kryzys gospodarczy*, [w:] „Wschodnioznawstwo”, nr 4/175-185, Wrocław 2010, s. 175-185.
97. Winid B., Bugajski A., *Bilans szczytu NATO w Strasburgu i Kehl*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 2, Warszawa 2009, s. 34-52.
98. Wolfers A., *“National Security” as an Ambiguous Symbol*, [w:] “Political Science Quarterly”, tom 67, nr 4, Nowy Jork 1952, s. 481-502.
99. Worner M., *Kierunki przystosowań NATO do przemian polityczno-militarnych w świecie*, [w:] „Wojskowy Przegląd Zagraniczny”, nr 3/197, Warszawa 1992, s. 10-17.
100. Woźniak L., *Zagrożenia dla Polski? Czego możemy się obawiać*, [w:] „Myśl wojskowa”, nr 2, Warszawa 2005, s. 15-23.
101. Wyszynski Ł., *Współczesne zagrożenia dla bezpieczeństwa oraz polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych jako efekt działania kolejnych amerykańskich prezydentów od czasu zakończenia zimnej wojny*, [w:] „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej”, nr 181A, Gdynia 2010, s. 355-367.
102. Zabłockij W., Kostriczenko W., *Charty oceanów. Historia projektu 61. (cz. I)*, [w:] „Morze Statki i Okręty”, nr 2/2010, s. 4-15.
103. Zajda B., *Patrolowy Ślęzak*, [w:] „Bandera”, nr 10/2012, s. 8-9.
104. Zasztowt K., *Znaczenie Kaukazu południowego jako trasy eksportu ropy i gazu dla kaspijskich państw producentów po konflikcie w Gruzji*, [w:] „Bezpieczeństwo Narodowe BBN”, nr 9-10, Warszawa 2009, s. 202-211.
105. Zieliński M., *Użycie sił morskich pod auspicjami UE*, [w:] „Myśl Wojskowa”, nr 3(638), Warszawa 2005, s. 77-92.

106. Ziółkowski M., *Polityka bezpieczeństwa Polski – inny punkt widzenia*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 4, Warszawa 2008, s. 25-44.
107. Żerko S., *Niemiecka russlandpolitik na rozdrożu? Ewolucja polityki RFN wobec Rosji*, [w:] „Colloquium”, nr 4/2013, Gdynia 2013, s. 57-78.

Opracowania niedrukowane:

1. Dubiel A.J., *System bezpieczeństwa narodowego*, Prezentacja w posiadaniu autora.
2. Hendrix J., *Countering Russian Anti-Access and Area Denial in the Baltic Sea*, Wykład w Akademii Marynarki Wojennej w dniu 15.12.2017 r., materiały w postaci prezentacji w posiadaniu autora.
3. *Prezentacja inwestorska - PGNiG*, Warszawa 2014, materiały w postaci prezentacji w posiadaniu autora.
4. Wyszyński Ł., *Poland's perspective on NATO-EU in the context of regional & global strategic change*, referat na konferencji *NATO burden sharing and the future of the NATO Alliance*, wygłoszony w dniu 18 czerwca 2019 roku w Brukseli.

Źródła internetowe:

1. (Mini) słownik BBN - propozycje nowych terminów z dziedziny bezpieczeństwa, Portal internatowy Biura Bezpieczeństwa Narodowego, <https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/minislownik-bbn-propozy/6035,MINISLOWNIK-BBN-Propozycje-nowych-terminow-z-dziedziny-bezpieczenstwa.html>, (dostęp: 10.07.2019).
2. Archiwalna strona Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, <https://www.msz.gov.pl/resource/7929017f-34b1-4ab3-9b74-73601b09cb19:JCR>, (dostęp: 2.08.2019).
3. Baggott J., *The First War of Physics: The Secret History of the Atom Bomb - 1939-1949*, Nowy Jork 2010, https://books.google.pl/books?id=qSJbBAAQBAJ&pg=PT312&redir_esc=y&hl=pl#v=onepage&q&f=false, (dostęp: 23.03.2019).
4. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, <https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/system-bezpieczenstwa-n/kierowanie-bezpieczenst/5975,Kierowanie-bezpieczenstwem-narodowym.html> (dostęp: 20.08.2019).

5. Cenckiewicz S., *Atomowy Holokaust. Plany ZSRS i NATO na III wojnę światową*, DoRzeczy, <https://dorzeczy.pl/37945/Atomowy-Holokaust-Plany-ZSRS-i-NATO-na-III-wojne-swiatowa.html>, (dostęp: 5.05.2019).
6. Cichocki M.A., *Czas i polityka*, „Ośrodek Myśli Historycznej”, <https://www.omp.org.pl/artukul.php?artukul=142>, (dostęp: 4.06.2019).
7. Dembik C., *USA kontra Chiny. Prawdziwa wojna toczy się o utrzymanie hegemonii dolara*, <https://forsal.pl/artykuly/1198014,usa-kontra-chiny-prawdziwa-wojna-toczy-sie-o-utrzymanie-hegemonii-dolara.html>, (dostęp: 29.07.2019).
8. Dura M., *Kobbeny nadal pozostaną w służbie*, <https://www.defence24.pl/kobbeny-pozostana-nadal-w-sluzbie>, (dostęp: 29.09.2019).
9. Dura M., *ORP „Orzeł” jeszcze przez 10 lat w linii*, <https://www.defence24.pl/orp-orzel-jeszcze-przez-10-lat-w-linii>, (dostęp: 29.09.2019).
10. Gołaś K., *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe*, portal internetowy Geopolityka.net., <http://geopolityka.net/bezpieczenstwo-narodowe-i-miedzynarodowe/>, (dostęp: 6.08.2015).
11. Gołaś K., *Koncepcja bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej*, <http://geopolityka.net/koncepcja-bezpieczenstwa-narodowego-federacji-rosyjskiej/>, (dostęp: 10.08.2019).
12. https://www.graptolite.net/Facta_Nautica/PMW/Lublin.html, (dostęp: 29.09.2019 r.).
13. Informacja o EU battlegroups, https://eeas.europa.eu/sites/eeas/files/factsheet_battlegroups.pdf, (dostęp: 10.07.2019).
14. Internetowa Encyklopedia PWN, link: <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/racja-stanu;3965189.html>, (dostęp: 17.06.2015).
15. Kaczmarczyk B., *Bezpieczeństwo i jego typologie*, <https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:Sh0i6IXDJOAJ:https://cyberleninka.ru/article/n/safety-and-its-typologies.pdf+&cd=8&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=safari>, (dostęp :3.06.2019).
16. *Komunikat MON dot. dodatkowych rakiet dla NDR z dnia 28 grudnia 2011 r.*, <https://iu.wp.mil.pl/aktualnosci.aktualnosc.48.0.html>, (dostęp: 3.10.2019).
17. Kostrzewa-Zorbas G., *Świat po pekińsku*. <http://www.newsweek.pl/swiat-po-pekinsku,35049,1,1.html>, (dostęp: 19.03.2017).
18. Lieber K.A., Press D.G., *The Rise of U.S. Nuclear Primacy*, [w:] „Foreign Affairs”, March/April 2006, <https://web.archive.org/web/20070405120649/http://www.foreignaffairs.org/2006030>

- 1faessay85204-p0/keir-a-lieber-daryl-g-press/the-rise-of-u-s-nuclear-primacy.html, (dostęp: 18.07.2019).
19. Łydka A., Glińska P., *Misja ISAF przeszła dziś do historii*, [w:] „Polska Zbrojna”, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/14612?t=Misja-ISAF-przeszla-dzis-do-historii>, (dostęp: 30.06.2019).
20. Madejski D., *Spojrzenie z góry. Geopolityka jako nauka pomocnicza historii*, Portal Geopolityka.net, <http://geopolityka.net/geopolityka-jako-nauka-pomocnicza-historii/>, (dostęp: 5.06.2019).
21. Makowski A., *Doktryna morska Polskiej Marynarki Wojennej. Zarys problemu*, Portal internetowy: Rada Budowy Okrętów, <http://radabudowyokretow.org.pl/docs/doktryna-morska-polskiej-marynarki-wojennej.pdf>, (dostęp: 15.09.2015).
22. Materniak D., *Finansowanie obrony narodowej w Polsce*, <http://www.psz.pl/117-polityka/dariusz-materniak-finansowanie-obrony-narodowej-w-polsce>, (dostęp: 10.07.2019).
23. Mazur J., *Uczestnicy stosunków międzynarodowych*, Portal internetowy Stosunki Międzynarodowe, <http://www.stosunkimiedzynarodowe.pl/uczestnicy-stosunkow-miedzynarodowych>, (dostęp: 15.07.2015).
24. Mielnik J., *Triumf Rosji rok po wojnie z Gruzją*, <https://polskatimes.pl/triumf-rosji-rok-po-wojnie-z-gruzja/ar/149695>, (dostęp: 17.04.2019).
25. Mizokami K., NATO vs. Warsaw Pact: How the Ultimate Cold War Showdown Could Have Killed Millions, The National Interest, <https://nationalinterest.org/blog/the-buzz/nato-vs-warsaw-pact-how-the-ultimate-cold-war-showdown-could-20839>, (dostęp: 19.05.2019).
26. Młynarczyk M., *Chiny: Bliżej kapitalizmu?*, <http://www.psz.pl/124-polityka/malgorzata-mlynarczyk-chiny-blizej-kapitalizmu>, (dostęp: 1.08.2019).
27. Mroczek W., *Legendy eksportu II RP*, Portal internetowy Obserwator finansowy, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/forma/rotator/legendy-eksportu-ii-rp/>, (dostęp: 3.06.2019).
28. *NATO operations and missions: past and present*, https://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_52060.htm, (dostęp: 10.07.2019).
29. Oseka P., *Znoje na wybojach*, [w:] „Polityka portal internetowy”: Polityka.pl, <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1517566,1,w-ii-rp-tez-mielismy-problem-z-drogami.read> (dostęp: 7.03.2016).

30. Pacek B., *Operacje wojskowe UE na tle operacji innych organizacji. Rola misji w kształtowaniu stosunków międzynarodowych RP*, wykład otwarty w Akademii Marynarki Wojennej w dniu 17 lutego 2011 r., <http://www.amw1.iq.pl/title,pid,3,newsid,540,month,2,year,2011.html>, (dostęp: 10.08.2019).
31. Palowski J., *Dwie dekady Wojska Polskiego w NATO. Największym wyzwaniem – modernizacja*, Defence 24, <https://www.defence24.pl/dwie-dekady-wojska-polskiego-w-nato-najwiekszym-wyzwaniemmodernizacja-raport>, (dostęp: 30.09.2019).
32. Pałkowska J., *Geneza stosunków międzynarodowych*, Portal Stosunki Międzynarodowe, <http://www.stosunkimiedzynarodowe.pl/geneza-stosunków-międzynarodowych>, (dostęp: 20.07.2015).
33. *Polska droga do NATO*, Portal internetowy „Polska Zbrojna”, <http://dziennikzbrojny.pl/artykuly/art,2,4,6513,armie-swiata,wojsko-polskie,polska-droga-do-nato>, (dostęp: 30.04.2017).
34. *Polska Zbrojna*, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/10640?t=Tarantule-wychodza-z-morskiego-szyku>, (dostęp: 1.10.2019 r.).
35. Portal internetowy Altair, https://www.altair.com.pl/bme-report/view?article_id=543, (dostęp: 10.10.2019).
36. Portal internetowy Altair, https://www.altair.com.pl/e-report/view?article_id=1, (dostęp: 10.10.2019).
37. Portal internetowy Altair, https://www.altair.com.pl/news/view?news_id=3914, (dostęp: 3.10.2019).
38. Portal internetowy Avistar, http://www.aviastar.org/helicopters_eng/kaman_sea.php, (dostęp: 1.10.2019).
39. Portal internetowy Defenc24, <https://www.defence24.pl/365-dni-ministra-tomasza-siemoniaka>, (dostęp: 29.09.2019).
40. Portal internetowy Defenc24, <https://www.defence24.pl/rosja-wysyla-kolejne-okrety-do-syrii>, (dostęp: 4.-5.2019).
41. Portal internetowy Destroyer History Foundation, <http://destroyerhistory.org/coldwar/oliverhazardperryclass/>, (dostęp: 1.10.2019).
42. Portal internetowy firmy Kongsberg, <https://www.kongsberg.com/kda/products/defence-and-security/missile-systems/nsm-naval-strike-missile-nsm/>, (dostęp: 3.10.2019).

43. Portal internetowy Forbes.pl,
<http://www.forbes.pl/artykuly/sekcje/wydarzenia/mubarak-ustapil--wladze-przejmuje-rada-wojskowa,11307,1>, (dostęp: 20 kwietnia 2011).
44. Portal internetowy Global Security,
<https://www.globalsecurity.org/military/world/europe/orp-czernicki.htm>, (dostęp: 29.09.2019).
45. Portal internetowy Global Security,
<https://www.globalsecurity.org/military/world/europe/orp-kaszub.htm>, (dostęp: 1.10.2019).
46. Portal internetowy Global Security,
<https://www.globalsecurity.org/military/world/europe/orp-lublin.htm>, (dostęp: 29.09.2019).
47. Portal internetowy Gospodarka Morska,
<https://www.gospodarkamorska.pl/Stocznie,Offshore/30-lat-orp-orzel.html>, (dostęp: 29.09.2019).
48. Portal internetowy Gospodarka Morska,
<https://www.gospodarkamorska.pl/Stocznie,Offshore/grom-uzbrojony.html>, (dostęp: 1.10.2019).
49. Portal internetowy Grupy Thales, <https://www.thalesgroup.com/en/tacticos-combat-management-system>, (dostęp: 30.09.2019).
50. Portal internetowy Jednostki-wojskowe.pl, https://www.jednostki-wojskowe.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=177&Itemid=27, (dostęp: 30.09.2019).
51. Portal internetowy Jednostki-wojskowe.pl, https://www.jednostki-wojskowe.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=305&Itemid=27, (dostęp: 29.09.2019).
52. Portal internetowy Jednostki-wojskowe.pl, https://www.jednostki-wojskowe.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=187&Itemid=27, (dostęp: 30.09.2019).
53. Portal internetowy Jednostki-wojskowe.pl, https://www.jednostki-wojskowe.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=68&Itemid=27, (dostęp: 3.10.2019).

54. Portal internetowy Jednostki-wojskowe.pl, https://www.jednostki-wojskowe.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=175&Itemid=27, (dostęp: 30.09.2019).
55. Portal internetowy Konflikty.pl, <http://www.konflikty.pl/historia/czasy-najnowsze/konferencja-w-bandungu-trzeci-swiat-dochodzi-do-glosu/>, (dostęp: 10.06.2019).
56. Portal internetowy Marynarki Wojennej RP (archiwalny), <http://www.mw.mil.pl/index.php?akcja=historiamw>, (dostęp: 30.04.2017).
57. Portal internetowy Międzynarodowej Organizacji Morskiej, <http://www.imo.org/en/Pages/Default.aspx>, (dostęp 11.07.2019).
58. Portal internetowy militaryfactory.com, https://www.militaryfactory.com/ships/detail.asp?ship_id=type-207-class-kobben-submarine-germany-norway, (dostęp: 20.09.2019).
59. Portal internetowy Missile Defense Agency, <https://www.mda.mil>, (dostęp: 17.04.2019).
60. Portal internetowy Missile Defense Agency, https://www.mda.mil/global/documents/pdf/aegis_ashore.pdf, (dostęp: 18.06.2019)
61. Portal internetowy Morskiego Oddziału Straży Granicznej, <https://www.morski.strazgraniczna.pl/mor/komenda/zadania/1636,Zadania.html>, (dostęp: 16.09.2019).
62. Portal internetowy Nationalinterest.org, <https://nationalinterest.org/blog/the-kilo-class-submarine-why-russias-enemies-fear-the-black-18140>, (dostęp: 20.09.2019),
63. Portal internetowy NATO, https://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_48815.htm#, (dostęp: 10.07.2019).
64. Portal internetowy NATO, https://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_56626.htm, (dostęp: 10.06.2019).
65. Portal internetowy NATO, https://www.nato.int/cps/en/natolive/topics_7932.htm, (dostęp: 10.07.2019).
66. Portal internetowy Naval Technology, <https://www.naval-technology.com/projects/kilo877/>, (dostęp: 20.09.2019),
67. Portal internetowy Naval Technology, <https://www.naval-technology.com/projects/orkan-class/>, (dostęp: 1.10.2019).
68. Portal internetowy Navalinstitute, <https://navalinstitute.com.au/mini-photo-shoot-lublin-class-torun/>, (dostęp: 29.10.2019).

69. Portal internetowy Prezydenta RP, <https://www.prezydent.pl/archiwum-lechakaczynskiego/aktualnosci/rok-2007/art,149,939,polityka-budowania-prawdziwych-autorytetow.html>, (dostęp: 24.09.2019).
70. Portal internetowy Prezydenta RP, <https://www.prezydent.pl/archiwum-lechakaczynskiego/tym-ktorzy-odeszli/lista-ofiar-katastrofy-smolenskiej/>, (dostęp: 29.09.2019).
71. Portal internetowy Prezydenta USA G.W. Busha, <https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/nsc/nss/2006/print/index.html>, (dostęp: 14.06.2019).
72. Portal internetowy Royal Navy, <https://www.royalnavy.mod.uk/our-organisation/bases-and-stations/navy-command-hq/fost>, (dostęp: 10.09.2019).
73. Portal internetowy Russianships, http://russianships.info/eng/warfareboats/project_12411.htm, (dostęp: 1.10.2019).
74. Portal internetowy The dyplomat, <https://thedyplomat.com/2017/03/black-holes-in-the-south-china-sea-vietnam-commissions-2-new-attack-submarines/>, (dostęp: 20.09.2019).
75. Portal internetowy The Guardian, <https://www.theguardian.com/world/2014/sep/10/obama-speech-authorise-air-strikes-against-isis-syria>, (dostęp: 4.-5.2019).
76. Portal Internetowy Urzędu Morskiego w Gdyni https://www.umgdynia.gov.pl/?page_id=1526, (dostęp: 7.10.2019).
77. Portal internetowy Web.archive.org, <http://web.archive.org/web/20020223065455/http://www.state.gov/t/ac/rls/fs/2001/6848.htm>. (dostęp: 20.06.2019).
78. Portal internetowy Web.archive.org, http://web.archive.org/web/20080530013448/www.nato.int/SHAPE/issues/shape_nrf/nrf_intro.htm, (dostęp: 14.04.2019).
79. Portal internetowy Web.archive.org, <http://web.archive.org/web/20150629042333/http://www.okretywojenne.mil.pl/index.php?go=93>, (dostęp: 1.10.2019).
80. Portal internetowy Web.archive.org, https://web.archive.org/web/20090225144140/http://militarypedia.corran.pl/wiki/PZL_M28_-_lista_produkcyjna, (dostęp: 3.10.2019).

81. Portal internetowy Web.archive.org,
<https://web.archive.org/web/20111011053416/http://millercenter.org/president/speeches/detail/4540>, (dostęp: 30.09.2019).
82. Portal internetowy Web.archive.org,
<https://web.archive.org/web/20120325160155/http://www.nome.no/radar/airdefence.html>, (dostęp: 1.10.2019).
83. Portal internetowy Web.archive.org,
<https://web.archive.org/web/20170412072649/http://infobrics.org/document/8>,
 (dostęp: 10.08.2019).
84. Portal internetowy Wojsko-polskie.pl, <https://www.wojsko-polskie.pl/iwsp/tradycja/>,
 (dostęp: 29.09.2019).
85. Portal internetowy: *Polska Flota Kaperska*, link:
<http://www.polskaflotakaperska.pl/#!/historia/c14vw> (dostęp: 27.09.2015).
86. Portal internetowy: port.gdynia.pl, link: <http://www.port.gdynia.pl/pl/port/historia-portu> (dostęp: 7.03.2016).
87. Portal *Polska Zbrojna*, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/22574?t=Od-warsztatow-portowych-do-stoczni-MW>, (dostęp: 29.03.2019).
88. Portal Radartutorial, <http://www.radartutorial.eu/19.kartei/07.naval/karte092.en.html>,
 (dostęp: 10.10.2019).
89. Portal Samoloty polskie, <http://www.samolotypolskie.pl/samoloty/2470/126/P-21-P-22-P-15M>, (dostęp: 1.10.2019).
90. Potocki R., *Heartland Halforda Mackindera*, Portal Geopolityka.net,
<http://geopolityka.net/heartland-halforda-mackindera/> (dostęp: 3.06.2019).
91. Pracownia Badań Rynków Zagranicznych, <http://www.pbrz.pl/artykul/zaleznosc-europy-od-rosyjskiego-gazu>, (dostęp: 28.04.2019).
92. Premierowe spotkanie autorskie Jacka Bartosiaka na Uniwersytecie Warszawskim w dniu 31.05.2019 roku, Portal internetowy Jacka Bartosiaka,
<http://jacekbartosiak.pl/premierowe-spotkanie-autorskie-dra-jacka-bartosiaka-uniwersytet-warszawski-31-05-2019/>, (dostęp: 5.06.2019).
93. Roberts P., *Czy Sojusz ponownie odkryje znaczenie marynarki wojennej?*, „Przegląd NATO”,
<https://www.nato.int/docu/review/2018/Also-in-2018/will-the-alliance-discover-navies-again-nato-sea-russian/PL/index.htm>, (dostęp 4.06.2019).

94. Sawin L., *Cykle hegemoniczne i kolejna wojna światowa*, Portal internetowy Geopolityka.org, <http://www.geopolityka.org/komentarze/leonid-sawin-cykle-hegemoniczne-i-kolejna-wojna-swiatowa>, (dostęp: 10.07.2019).
95. *Seven new members join NATO*, <https://www.nato.int/docu/update/2004/03-march/e0329a.htm>, (dostęp: 10.07.2019).
96. Sielski M., *Korweta zwodowana, tylko po co?*, <https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Korweta-zwodowana-tylko-po-co-n34708.html>, (dostęp: 10.10.2019).
97. Sopel W., *Marynarka Wojenna II RP - kierunki rozwoju*, Portal internetowy DoRzeczy, <https://dorzeczy.pl/47123/Marynarka-Wojenna-II-RP-kierunki-rozwoju.html>, (dostęp 14.07.2019).
98. *Source List and Detailed Death Tolls for the Primary Megadeaths of the Twentieth Century*, <http://necrometrics.com/20c5m.htm>, (dostęp: 20.07.2019).
99. Strona internetowa 3. Flotyli Okrętów, <http://3fo.wp.mil.pl/pl/16.html>, (dostęp: 1.10.2019).
100. Strona internetowa 3. Flotyli Okrętów, <http://3fo.wp.mil.pl/pl/16.html>, (dostęp: 3.10.2019).
101. Strona internetowa 3. Flotyli Okrętów, <http://3fo.wp.mil.pl/pl/17.html>, (dostęp: 1.10.2019).
102. Strona internetowa 3. Flotyli Okrętów, <http://3fo.wp.mil.pl/pl/18.html>, (dostęp: 10.01.2019).
103. Strona internetowa 3. Flotyli Okrętów, <http://3fo.wp.mil.pl/pl/19.html>, (dostęp: 29.09.2019).
104. Strona internetowa 3. Flotyli Okrętów, <http://3fo.wp.mil.pl/pl/20.html>, (dostęp: 29.09.2019).
105. Strona internetowa 3. Flotyli Okrętów, <http://3fo.wp.mil.pl/pl/22.html>, (dostęp: 30.09.2019).
106. Strona internetowa 3. Flotyli Okrętów, <http://3fo.wp.mil.pl/pl/23.html>, (dostęp: 29.09.2019).
107. Strona internetowa 3. Flotyli Okrętów, <http://3fo.wp.mil.pl/pl/24.html>, (dostęp: 30.09.2019).
108. Strona internetowa 3. Flotyli Okrętów, <http://3fo.wp.mil.pl/pl/25.html>, (dostęp: 30.09.2019).

109. Strona internetowa 3. Flotyli Okrętów, <http://3fo.wp.mil.pl/pl/26.html>, (dostęp: 30.09.2019).
110. Strona internetowa 3. Flotyli Okrętów, <http://3fo.wp.mil.pl/pl/31.html>, (dostęp: 30.09.2019).
111. Strona internetowa 3. Flotyli Okrętów, <http://3fo.wp.mil.pl/pl/32.html>, (dostęp: 30.09.2019).
112. Strona internetowa 3. Flotyli Okrętów, <http://3fo.wp.mil.pl/pl/33.html>, (dostęp: 30.09.2019).
113. Strona internetowa 3. Flotyli Okrętów, <http://3fo.wp.mil.pl/pl/38.html>, (dostęp: 3.10.2019).
114. Strona internetowa 8. Flotyli Okrętów, <http://8fow.wp.mil.pl/pl/25.html>, (dostęp: 29.09.2019).
115. Strona internetowa 8. Flotyli Okrętów, <http://8fow.wp.mil.pl/pl/26.html>, (dostęp: 29.09.2019).
116. Strona internetowa 8. Flotyli Okrętów, <http://8fow.wp.mil.pl/pl/27.html>, (dostęp: 29.09.2019).
117. Strona internetowa 8. Flotyli Okrętów, <http://8fow.wp.mil.pl/pl/36.html>, (dostęp: 30.09.201).
118. Strona internetowa 8. Flotyli Okrętów, <http://8fow.wp.mil.pl/pl/37.html>, (dostęp: 29.09.2019).
119. Strona internetowa 8. Flotyli Okrętów, <http://8fow.wp.mil.pl/pl/40.html>, (dostęp: 29.09.2019).
120. Strona internetowa Amnesty International, <https://amnesty.org.pl/tajne-wiezienia-cia-prawda-wyjdzie-na-jaw/>, (dostęp: 10.07.2019).
121. Strona internetowa Biura Hydrograficznego Marynarki Wojennej RP, <https://bhmw.wp.mil.pl/pl/pages/zadania-2017-01-16-4/>, (dostęp: 7.10.2019).
122. Strona internetowa Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej RP, <http://blmw.wp.mil.pl/pl/23.html>, (dostęp: 3.10.2019).
123. Strona internetowa Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej RP, <http://blmw.wp.mil.pl/pl/24.html>, (dostęp: 3.10.2019).
124. Strona internetowa Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej RP, <http://blmw.wp.mil.pl/pl/25.html>, (dostęp: 3.10.2019).
125. Strona internetowa Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej RP, <http://blmw.wp.mil.pl/pl/28.html>, (dostęp: 3.10.2019).

126. Strona internetowa Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej RP, <http://blmw.wp.mil.pl/pl/29.html>, (dostęp: 3.10.2019).
127. Strona internetowa Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej RP, <http://blmw.wp.mil.pl/pl/3.html>, (dostęp: 3.10.2019).
128. Strona internetowa Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej RP, <http://blmw.wp.mil.pl/pl/30.html>, (dostęp: 3.10.2019).
129. Strona internetowa Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej RP, <http://blmw.wp.mil.pl/pl/32.html>, (dostęp: 3.10.2019).
130. Strona internetowa Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej RP, <http://blmw.wp.mil.pl/pl/9.html>, (dostęp: 3.10.2019).
131. Strona internetowa Centrum Operacji Morskich, <https://com-dkm.wp.mil.pl/pl/pages/historia-2018-08-30-8/>, (dostęp: 29.09.2019).
132. Strona internetowa Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych RP, <http://do.wp.mil.pl/artykuly/aktualnosci/2015-01-05-podsumowanie-polskiego-udzialu-w-misji-isaf/>, (dostęp: 3.08.2019).
133. Strona internetowa Lotos, http://www.lotos.pl/163/grupa_kapitalowa/nasze_spolki/lotos_petrobaltic (dostęp: 30.08.2019).
134. Strona internetowa operacji EU NAVFOR, <https://eunavfor.eu>, (dostęp: 10.07.2019).
135. *Summit Meeting of NATO and Russia at the level of Heads of State and Government*, Rzym 28 maja 2002 r., <https://www.nato.int/docu/comm/2002/0205-rome/0205-rome.htm>, (dostęp: 10.07.2019).
136. *System Wspomagania Analiz i Decyzji (SWAiD) oraz Dziedzinowa Bazy Wiedzy (DBW)*, <https://stat.gov.pl/banki-i-bazy-danych/platforma-analityczna-swaid-dziedzinowe-bazy-wiedzy/>, (dostęp: 15.05.2019).
137. *The Marshall Plan Speech*, Strona Fundacji im. G. C. Marshalla, <https://www.marshallfoundation.org/marshall/the-marshall-plan/marshall-plan-speech/>, (dostęp: 16.03.2019).
138. *The United States Strategic Bombing Survey - Summary Report (European War), September 30, 1945*, <https://www.anesi.com/ussbs02.htm>, (dostęp: 10.05.2019).
139. Tomaszewski J., *Traktatowi sojusznicy USA w regionie Azji i Pacyfiku*, <http://geopolityka.org/analizy/janusz-tomaszewski-traktatowi-sojusznicy-usa-w-regionie-azji-i-pacyfiku>, (dostęp: 15.07.2019).

140. Toś A., *Polityka Polski w zakresie dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego ocena rozwiązań*, <http://www.psz.pl/118-gospodarka/polityka-polski-w-zakresie-dywersyfikacji-dostaw-gazu-ziemnego-ocena-rozwiazan>, (dostęp: 10.07.2019).
141. U. S. Department of Defense, <http://www.defense.gov/news/newsarticle.aspx?id=63225>, (dostęp: 25 kwietnia 2011).
142. W. Łysek, *Między „Polską Jagiellońską” a „Polską Piastowską”. Recepcja i aktualność koncepcji ULB w polityce wschodniej koalicji PO-PSL*, <http://geopolityka.net/wojciech-lysek-miedzy-polska-jagiellonska-a-polska-piastowska/>, (dostęp: 15.03.2017).
143. Wielewski K., *Okręty logistyczne dla marynarki wojennej*, [w:] „Polska Zbrojna”, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/13999?t=Okręty-logistyczne-dla-marynarki-wojennej>, (dostęp: 30.09.2019).
144. Wikipedia, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Szkoła_kopenhaska_\(stosunki_miedzynarodowe\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Szkoła_kopenhaska_(stosunki_miedzynarodowe)), (dostęp: 14.05.2019).
145. Wikipedia, *Military production during World War II*, https://en.wikipedia.org/wiki/Military_production_during_World_War_II, (dostęp: 20.07.2019).
146. Zalesiński Ł., *Rozpoznają wroga na morzu*, [w:] „Polska Zbrojna”, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/11095?t=Rozpoznaja-wroga-na-morzu->, (dostęp: 30.09.2019).
147. Zalesiński Ł., *Tarantule wychodzą z morskiego szyku*, [w:] „Polska Zbrojna”, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/10640?t=Tarantule-wychodza-z-morskiego-szyku>, (dostęp: 1.10.2019).
148. Żurawski vel Grajewski P., *Dwie dekady polskiej polityki zagranicznej 1989-2009*, Portal internetowy Ośrodek Myśli Politycznej, <http://www.omp.org.pl/artukul.php?artukul=49>, (dostęp: 6.02.2017).